

Mirosław Sycz

Spółdzielczość

ukraińska

w Galicji

w okresie

II wojny

światowej



Warszawa 1997

Spółdzielczość

ukraińska

w Galicji

w okresie

II wojny

światowej

Projekt okładki - Andrij Maruszeczko
Na okładce znak graficzny RSUK zaczerpnięty z “ГКЧ”

Redakcja i korekta - Mirosław Sycz

© Copyright by Mirosław Sycz, Warszawa 1997

This result was supported by the Research Support Scheme
of the Central European University grant no: 990/94

ISBN 83-908538-0-9

Wydawca, skład: Pracownia Wydawnicza
ul. Waszyngtona 33/5, 04-030 Warszawa
Wydanie I - 1997

Druk: KOLDRUK
ul. Lisia 20, 03-678 Warszawa

WSTĘP

Historia spółdzielczości ukraińskiej w Galicji zaczyna się w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XIX wieku i kończy definitywnie w lipcu 1944 r. W ciągu całego tego okresu znaczenie spółdzielczości w dziejach narodu ukraińskiego, nie posiadającego własnego państwa, było wyjątkowe. Ruch spółdzielczy był szkołą życia społecznego, płaszczyzną integracji różnych grup społecznych, swoistym surogatem organizmu gospodarczo-narodowego.

CEL PRACY

Tymczasem rozpoznanie tego fenomenu, zarówno przez historiografię polską jak i ukraińską, jest w dużej mierze niedostateczne. O ile dzieje spółdzielczości ukraińskiej w okresie międzywojennym były przedmiotem częściowych badań¹, o tyle lata II wojny światowej pozostawały - jak dotąd - praktycznie nie zbadane.

Taka sytuacja sprawiła, że autor zdecydował się podjąć własne badania nad spółdzielczością ukraińską w okresie II wojny światowej, których celem było przede wszystkim:

- przedstawienie ówczesnego kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej jako pewnego środowiska;
- rekonstrukcja faktografii dotyczącej dziejów spółdzielczości ukraińskiej w latach wojny;
- prześledzenie ewolucji strukturalno-organizacyjnej spółdzielczości ukraińskiej w poszczególnych etapach okupacji;
- analiza potencjału ekonomicznego spółdzielczości ukraińskiej;
- pokazanie miejsca spółdzielczości w życiu społeczno-politycznym Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie.

Poprzez analizę ww. problemów autor szukał odpowiedzi na podstawowe pytanie badawcze: Czy i w jakim stopniu spółdzielczość ukraińska realizowała - w warunkach wojennych - ukraińskie interesy narodowe?

CEZURY PRACY

Praca poświęcona jest spółdzielczości ukraińskiej w okresie od września 1939 r., tj. od wybuchu II wojny światowej, do lipca 1944 r., czyli do ewakuacji Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich (tzw. RSUK) oraz wszystkich ukraińskich central spółdzielczych ze Lwowa na zachód. Lata II wojny światowej stanowią odrębny okres w dziejach spółdzielczości ukraińskiej, posiadający własną dynamikę i specyfikę.

Brak odpowiedniej monografii nt. spółdzielczości ukraińskiej w II Rzeczypospolitej sprawił, że autor zdecydował się poprzedzić zasadniczą część pracy omówieniem okresu międzywojennego ze szczególnym uwzględnieniem lat trzydziestych². Dopiero na takim tle możliwe stało się ukazanie specyfiki funkcjonowania spółdzielczości ukraińskiej w warunkach II wojny światowej.

SFORMUŁOWANIE TEMATU PRACY

Użyte w temacie pracy wyrażenie - "Spółdzielczość ukraińska w Galicji" - wymaga wyjaśnienia. W kwestii definicji "spółdzielczości narodowej" historycy przyjmują cztery kryteria:

1. Kryterium formalne - przynależność do narodowościowego związku rewizyjnego.
2. Kryterium przynależności narodowej członków spółdzielni.
3. Kryterium przynależności narodowej użytkowników.
4. Kryterium interesu narodowego¹.

Rzadko zdarza się, aby spółdzielnia funkcjonująca w "obcym" dla jej członków tworze państwowym, a w takich warunkach działały spółdzielnie ukraińskie w Galicji, spełniała jednocześnie wszystkie cztery, wyżej wymienione, kryteria. Z kolei żadne z powyższych kryteriów nie jest warunkiem wystarczającym, aby daną spółdzielnię uznać za przynależną do określonej grupy narodowościowej.

Najprostszym do weryfikacji rozwiązaniem byłoby przyjęcie kryterium przynależności spółdzielni do narodowościowego związku rewizyjnego. Takie formalne kryterium byłoby do przyjęcia jedynie w sytuacji, kiedy wszystkie zainteresowane "spółdzielnie narodowe" miałyby prawo swobodnego wyboru związku rewizyjnego. W przypadku spółdzielni ukraińskich, działających w granicach II Rzeczypospolitej, taka sytuacja istniała tylko do 1934 r., kiedy to działalność RSUK została ograniczona - na mocy znowelizowanej wówczas ustawy o spółdzielniach - do obszaru województw południowo-wschodnich: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Stąd też w przededniu wybuchu II wojny światowej wszystkie spółdzielnie ukraińskie, znajdujące się poza obszarem tych trzech województw, należały - z konieczności - do polskich związków rewizyjnych (rzadziej mieszanych - np. "Hurł" na Wołyniu)¹.

W nowej sytuacji politycznej, która powstała po agresji Niemiec i Związku Sowieckiego na Polskę, zasadnicza część spółdzielni ukraińskich, zarówno zrzeszonych w RSUK (Galicja) jak i w polskich związkach rewizyjnych (np. Wołyń), znalazła się pod okupacją sowiecką. Poddana gruntownym przemianom spółdzielczość ukraińska stopniowo traciła swoją tożsamość. W grudniu 1939 r. władze sowieckie zlikwidowały RSUK, a całą przedwojenną spółdzielczość, ukraińską i polską, włączyły w ogólnosowiecką system spółdzielczy⁵.

W tym samym czasie na terenie okupacji niemieckiej spółdzielnie ukraińskie, będące przed wybuchem wojny członkami RSUK (część dystryktu Kraków) jak i polskich związków rewizyjnych (dystrykt Lublin), wyodrębniły się ze struktury spółdzielczości polskiej w postaci oddziałów ukraińskich przy polskim związku rewizyjnym⁶.

Dopiero po agresji Niemiec na Związek Sowiecki swoją działalność wznowił RSUK, który otrzymał prawo rewizji spółdzielni ukraińskich jedynie na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Włączenie przez Niemców Wołynia do nowo utworzonej jednostki administracyjnej "Komisariat Rzeszy Ukraina", w którym prowadzona była znacznie ostrzejsza polityka okupacyjna, przesądziło o tym, że rozwój odrodzonych na tym terenie spółdzielni ukraińskich przybrał inny charakter niż na obszarze GG⁷.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności, przede wszystkim przerwę w działalności RSUK w okresie od grudnia 1939 r. do lipca 1941 r. oraz fakt kilkukrotnej zmiany obszaru działania Związku w okresie od września 1939 r. do lipca 1944 r., autor przyjął następujące sformułowanie tematu pracy: "Spółdzielczość ukraińska w Galicji w okresie II wojny światowej", gdzie słowo "Galicja" wskazuje na to, że przedmiotem analizy są spółdzielnie ukraińskie powiązane z RSUK, a nie np. te z terenu Ukrainy Nadnieprzańskiej, bo takie też istniały⁸.

To właśnie RSUK (a dokładniej ludzie, którzy nim kierowali) reprezentował do 1939 r. ciągłość i tożsamość spółdzielczości ukraińskiej oraz gwarantował realizację przez spółdzielnie "ukraińskiego interesu narodowego". Razem z końcem niemieckiej okupacji Galicji, która pociągnęła za sobą m.in. ewakuację RSUK oraz wszystkich ukraińskich central spółdzielczych na zachód, skończyła się także historia spółdzielczości ukraińskiej, której początkiem był założony w 1903 r. Krajowy Związek Rewizyjny we Lwowie (w drugiej połowie lat dwudziestych, po reorganizacji, przyjął on nazwę: RSUK).

STAN BADAŃ

Nasza wiedza o spółdzielczości ukraińskiej w okresie II wojny światowej jest bardzo mała. Na ten temat nie ma prawie żadnych publikacji naukowych. Illja Wytanowycz⁹, autor monografii o historii spółdzielczości ukraińskiej, obejmującej wszystkie, etnicznie ukraińskie ziemie, poświęca temu okresowi w swojej pracy zaledwie 12 stron. Ponadto dziejom wybranych central branżowych spółdzielczości ukraińskiej poświęcone są wspomnienia byłych jej pracowników, którzy po zakończeniu wojny znaleźli się na emigracji. M.in. Iwan Martiuk¹⁰, były dyrektor "Centrosojuzu", jest autorem pracy, która ukazuje dzieje spółdzielni rolniczo-handlowych - najważniejszego sektora spółdzielczości ukraińskiej. Wspomnienia te dotyczą przede wszystkim okresu międzywojennego oraz, w niewielkiej części, obydwu okupacji Galicji - sowieckiej i niemieckiej. Autorem dwóch prac jest Andrij Kaczor¹¹, w latach przedwojennych i w okresie wojny znany publicysta spółdzielczy. Pierwsza publikacja opowiada o życiu i pracy działaczy związanych ze spółdzielczością mleczarską: Andrija Palija (w latach 1926-1943 dyrektora "Masłosojuzu", członka Rady Nadzorczej RSUK i Towarzystwa "Siłskij Hospodar") oraz Andrija Mudryka (w latach 1926-1939 dyrektora Wydziału Organizacyjnego, a od 1943 r. dyrektora całego "Masłosojuzu"). Natomiast druga praca A. Kaczora¹² ukazuje dzieje ukraińskich spółdzielni mleczarskich w Galicji. Praca ta w większości dotyczy okresu międzywojennego i tylko w niewielkim stopniu odnosi się do lat II wojny światowej.

Problematyka spółdzielczości ukraińskiej w okresie II wojny światowej obecna jest także w pracach poświęconych innym ukraińskim organizacjom gospodarczym, działającym w tym samym czasie w Galicji. Wymienić należy tutaj dwie prace. Pierwsza, pod redakcją Pawła Dubriwnego¹³, jest zbiorem kilkudziesięciu relacji byłych pracowników Towarzystwa "Siłskij Hospodar" - organizacji, która w swojej działalności na rzecz podnoszenia kultury rolniczej na wsi bardzo ściśle współpracowała ze spółdzielczością, a nawet była przez nią w dużej części finansowana. Autorem drugiej pracy jest Wołodymyr T. Nestorowycz¹⁴ - były redaktor przedwojennego czasopisma branżowego "Торговля і Промисл". Praca ta jest zarysem historii ukraińskich kupców i przemysłowców w poszczególnych powiatach "Ukrainy Zachodniej". Znaleźć w niej można także informacje nt. wzajemnych relacji tego sektora gospodarki ze spółdzielczością ukraińską w okresie międzywojennym.

Ze względu na wspomnieniowy charakter wyżej wymienionych prac, autor - przy korzystaniu z zamieszczonych w nich informacji - starał się konfrontować je z odpowiednimi materiałami archiwalnymi.

Jeśli chodzi o polskie publikacje zajmujące się dziejami spółdzielczości polskiej w okresie II wojny światowej (np. Cz. Szczepańczyk¹⁵), to problem spółdzielni ukraińskich został potraktowany w nich w sposób zupełnie marginalny. W pracach tych znaleźć można jedynie nieco informacji nt. spółdzielni ukraińskich na terenie dystryktu lubelskiego.

Sytuacja taka wynika z tego, że większość z tych prac powstała w latach sześćdziesiątych oraz siedemdziesiątych i dlatego też - prawdopodobnie - nie obejmują one dystryktu Galicja. Podjęcie kwestii spółdzielni polskich na tamtym terenie nie było wówczas możliwe, ponieważ pociągało za sobą konieczność analizy ich położenia w latach 1939-1941, czyli w czasie okupacji sowieckiej. Wyjątkiem jest tu praca J. Jasińskiego¹⁶, która zawiera trochę informacji nt. sytuacji polskich spółdzielni w Galicji Wschodniej w pierwszym okresie okupacji sowieckiej.

Także w monografii "Małopolski Wschodniej" w okresie okupacji niemieckiej, autorstwa Władysława Bonusiaka¹⁷, znaleźć można jedynie jednostronicową informację nt. spółdzielczości ukraińskiej, zawierającą dane liczbowe z drugiej połowy 1942 r. oraz ogólną charakterystykę poszczególnych central branżowych¹⁸. Podobne informacje o spółdzielczości ukraińskiej w GG zawiera praca Ryszarda Torzeckiego¹⁹, poświęcona analizie stosunków polsko-ukraińskich w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej.

BAZA ŹRÓDŁOWA

Wobec znikomego zaawansowania badań nad spółdzielczością ukraińską w okresie II wojny światowej, podstawowym źródłem przy pisaniu tej pracy były materiały archiwalne, z których większość po raz pierwszy ujrzała światło dzienne. Najważniejsze dokumenty nt. historii ukraińskiego ruchu spółdzielczego w latach II wojny światowej znajdują się we Lwowie, gdzie swoją siedzibę miały: związek rewizyjny oraz wszystkie centrale branżowe spółdzielczości ukraińskiej. W Państwowym Archiwum Obwodu Lwowskiego (Державний Архів Львівської Области - ДАЛО) są przechowywane materiały, dotyczące obydwu okupacji Galicji - sowieckiej i niemieckiej.

Jeśli chodzi o lata 1939-1941, to w ДАЛО znajdują się m.in. dokumenty nt. próby podjętej w pierwszych miesiącach okupacji przez przedwojenną spółdzielczość, zarówno ukraińską jak i polską, znalezienia jakiejś płaszczyzny współpracy z nową władzą (zespół: "Виконавчий комітет Львівської міської Ради депутатів трудящих" - "R-6"). Są to stenogramy z konferencji, zwoływanych jesienią 1939 r. przez przewodniczącego Zarządu Tymczasowego m. Lwowa w sprawie zaopatrzenia w żywność ludności miasta, z udziałem przedstawicieli wszystkich central spółdzielczych. Dokumenty te ukazują ewolucję polityki sowieckiej wobec spółdzielczości. Ponadto w zespole: "Виконавчий комітет Львівської обласної Ради депутатів трудящих" - "R-221" znajdują się dokładne materiały statystyczne, ilustrujące zaangażowanie przedwojennych central spółdzielczych w pozyskanie i dostarczenie artykułów żywnościowych dla Lwowa głównie w pierwszych miesiącach okupacji. W zespole tym znajdują się także materiały statystyczne ilustrujące utratę pozycji przez przedwojenny handel prywatny na rzecz - początkowo - handlu spółdzielczego, a następnie państwowego, co pozwala odtworzyć politykę sowiecką wobec tego sektora gospodarki. Sytuację w spółdzielczości sowieckiej powstałej na bazie spółdzielczości ukraińskiej obrazują częściowo dokumenty zawarte w zespole: "Львівський обласний союз споживчих кооперативних організацій (Облспоживсоюз) Центросоюз СССР" - "R-194". W zespole "R-221" znajdują się również bardzo dokładne materiały ilustrujące zmiany w strukturze własności ziemi na obszarze tzw. Ukrainy Zachodniej.

Jeśli chodzi o lata 1941-1944, to w ДАЛО znajdują się m.in. następujące materiały: dane statystyczne nt. rozwoju poszczególnych central branżowych spółdzielczości ukraiń-

skiej, w tym szczególnie bogaty materiał dotyczący "Narodnej Torhiwli". (Zespół: "Українська краса спілка споживчих кооперативів "Народна Торгівля" у Львові Українського Центрального Комітету" - "R-74"). Skalę zaangażowania spółdzielczości ukraińskiej w realizację skupu produktów rolnych na przestrzeni lat okupacji niemieckiej ilustrują dokumenty zawarte w zespole: "Окружна спілка сільсько-господарських кооперативів: "Центросоюз" у Львові" - "R-266". Niemiecką politykę wobec sektora spółdzielczego obrazują dokumenty zawarte w zespole: "Генерал-губернаторство дистрикта Галичина у Львові" - "R-35". Są to przeważnie zarządzenia dotyczące sektora rolniczego. Ponadto w zespole "R-74" znajdują się stenogramy z wielokrotnych rozmów przewodniczącego RSUK z Hansem Gareisem - kierownikiem Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa Urzędu Gubernatora Dystryktu Galicja, Seppem Müllerem - pełnomocnikiem Państwowej Rady Spółdzielczej i równocześnie komisarzem RSUK oraz z Leopoldem Platenikiem - kierownikiem Wydziału Kredytu i Spółdzielczości Rządu GG.

Spośród polskich archiwów najważniejsze zbiory dotyczące spółdzielczości ukraińskiej znajdują się w Archiwum Akt Nowych (Warszawa). Są to przede wszystkim sprawozdania z działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG oraz (od 1941 r.) jego oddziału w Galicji (zespół: "Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w GG" - ZSRiZG). Ponadto w zespole tym znajdują się także stenogramy z rozmów J. Pawłykowskiego z przedstawicielami niemieckich władz gospodarczych oraz jego korespondencja z komisarzem Państwowej Rady Spółdzielczej - Seppem Müllerem. Również w tym zespole przechowywane są sprawozdania z działalności "Ukraińskiego Związku Dystryktowego w Krakowie". Natomiast w zespole "Landwirtschaftliche Zentralstelle" (LZ) znajdują się materiały ukazujące niemiecką politykę wobec spółdzielczości, w tym także i ukraińskiej. Są to przeważnie stenogramy posiedzeń zarządu tego Urzędu oraz raporty starostów z dystryktu Galicja. Informacje nt. pracy LZ znajdują się także w zespole "Regierung des GG". Są tam m.in.: raporty nt. położenia ukraińskich spółdzielni kredytowych oraz niemieckiej polityki wobec nich, w tym także polityki kadrowej; stenogramy z rozmów J. Pawłykowskiego z Fritzem Paerschem - dyr. Banku Emisyjnego; raporty nt. szkód wojennych poniesionych przez spółdzielnie ukraińskie w ostatnim roku niemieckiej okupacji Galicji. W zespole "Rada Spółdzielcza" znajdują się materiały statystyczne dotyczące m.in. struktury spółdzielni narodowościowych na obszarze trzech województw południowo-wschodnich w ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej oraz polityki władz polskich wobec spółdzielczości ukraińskiej w II Rzeczypospolitej.

Materiały uzupełniające nt. spółdzielczości ukraińskiej znajdują się w Archiwach Państwowych w Lublinie i Krakowie. W przypadku Krakowa są to: stenogramy z rozmów Franza A. Höflinga, głównego referenta ds. kredytowych w rządzie GG i równocześnie dyrektora finansowego LZ, z S. Müllerem nt. polityki niemieckiej wobec spółdzielczości ukraińskiej w dystrykcie Galicja (zespół: "Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich"). W tym samym zespole znajdują się także materiały przedstawiające sprawę nominacji niemieckich komisarzy dla ukraińskich central branżowych oraz powiatowych związków spółdzielni.

Natomiast w Archiwum Państwowym w Lublinie zgromadzono materiały nt. polskiej polityki wobec spółdzielni ukraińskich i mieszanych narodowościowo w latach trzydziestych (zespoły: ZSRiZG i "Starostwo Powiatowe Hrubieszów") oraz wzajemnych relacji między tymi spółdzielniemi w pierwszym okresie okupacji niemieckiej (zespół:

ZSRiZG). Są to m.in. sprawozdania z działalności Oddziału Okręgowego ZSRiZG w Lublinie.

Nieliczne dokumenty - związane z realizowanym przez autora tematem pracy - były przechowywane w Zentrales Staatsarchiv Potsdam (d. NRD). Są to sprawozdania niemieckich placówek dyplomatycznych w II Rzeczypospolitej nt. spółdzielczości ukraińskiej oraz polityki polskich władz państwowych wobec niej. Pojedyncze dokumenty pochodzą z Kijowa, z Centralnego Archiwum Państwowego Wyższych Organów Władzy Państwowej i Instytucji (Центральний Державний Архів Вищих Органів Державної Влади і Управління - dawniej: Центральний Державний Архів Жовтневої Революції). Chodzi tu o materiały ilustrujące wielkość ziemi odebranej rolnikom w latach okupacji na obszarze tzw. Ukrainy Zachodniej.

Zespoły archiwalne, do których autorowi nie udało się - z przyczyn obiektywnych - dotrzeć znajdują się w: National Archives in Ottawa (Kanada) oraz w Bundesarchiv Koblenz (Niemcy).

W pierwszym przypadku chodzi o tzw. Archiwum W. Kubijowycza, w latach okupacji niemieckiej przewodniczącego Ukraińskiego Centralnego Komitetu (UCK), oficjalnej organizacji "reprezentującej" interesy Ukraińców w GG. W polu szczególnego zainteresowania UCK znajdowały się sprawy gospodarcze, w tym także spółdzielczość, o czym świadczy m.in. fakt, że w strukturze organizacyjnej Komitetu istniał wydział oraz referaty gospodarcze, a sam Komitet często pośredniczył w kontaktach między kierownictwem spółdzielczości a przedstawicielami władz niemieckich. Z drugiej strony działalność UCK była po części finansowana z funduszy pochodzących ze spółdzielni. Na dziś nie sposób ocenić wagi zachowanych materiałów UCK dla realizowanej przez autora pracy, ponieważ archiwum to znajduje się - jak dotąd - w stanie nie uporządkowanym. Z roli, którą pełnił UCK w życiu społeczno-politycznym Ukraińców w GG, oraz na podstawie jednego cytowanego przez autora pracy dokumentu, pochodzącego z tego archiwum (sprawa napadów na ukraińskie placówki spółdzielcze na terenie Lubelszczyzny w latach 1942-1943), można wnioskować, że kwerenda w Archiwum Kubijowycza byłaby pożądana.

Jeśli chodzi o archiwa niemieckie, to ich bezpośrednie znaczenie dla realizowanego przez autora tematu jest mniejsze niż w przypadku Archiwum Kubijowycza. Znajdują się tam przede wszystkim dokumenty ilustrujące niemiecką politykę ekonomiczną w Generalnym Gubernatorstwie w poszczególnych okresach okupacji.

Stopień rozpoznania i wykorzystania źródeł archiwalnych pozwolił autorowi podjąć próbę rekonstrukcji dziejów spółdzielczości ukraińskiej w okresie II wojny światowej. Kwerenda doprowadziła do realizacji większości stawianych sobie przez autora celów. Najtrudniejszym okazał się zamiar przedstawienia ówczesnego kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej jako pewnego środowiska. Za główną przyczynę tego "niepowodzenia badawczego" należy uznać fakt, że nie udało się autorowi odnaleźć archiwum RSUK. (O ile takie w ogóle przetrwało zawieruchę wojenną w formie zwartej. Posiadane przez autora informacje przeczą temu przypuszczeniu²⁰).

Ponadto, jedynie w ograniczonym stopniu, udało się autorowi - m.in. z powodu braku możliwości skorzystania z Archiwum Kubijowycza - przedstawić wzajemne powiązania i relacje między kierownictwem spółdzielczości ukraińskiej a ukraińskimi działaczami i organizacjami politycznymi, w tym przede wszystkim z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów. Mówiąc na ten temat - w zasadzie - także autorzy wspomnień.

Praca składa się z czterech chronologicznie następujących po sobie części.

OMÓWIENIE POSZCZEGÓLNYCH CZĘŚCI PRACY

Część I: poświęcona jest okresowi międzywojennemu dziejów spółdzielczości ukraińskiej. Spełnia ona funkcję wprowadzenia do zasadniczego tematu pracy (umieszczenie jej zostało podyktowane faktem braku monografii nt. spółdzielczości ukraińskiej w II Rzeczypospolitej, do której autor mógłby się odwołać). Przedstawia ona stan spółdzielczości ukraińskiej w latach trzydziestych, jej strukturę organizacyjną oraz prowadzoną wobec niej politykę władz polskich.

Część II: ukazuje dzieje spółdzielczości ukraińskiej między wrześniem 1939 r. a czerwcem 1941 r. na obszarze okupacji niemieckiej. Najważniejszym problemem pokazanym w tej części pracy jest droga ukraińskich działaczy od organizacji spółdzielni do wyodrębnienia ich ze struktury polskich związków rewizyjnych. Zjawisko to przedstawiono przede wszystkim na przykładzie spółdzielni ukraińskich i mieszanych narodowościowo (polsko-ukraińskich) na terenie Lubelszczyzny. Specyfika tego terenu sprawiła, że autor zdecydował się pokazać wydarzenia z okresu okupacji niemieckiej na tle polskiej polityki wobec ludności ukraińskiej, prowadzonej na Lubelszczyźnie w latach trzydziestych.

Część III: dotyczy tego obszaru Galicji, który między wrześniem 1939 r. a czerwcem 1941 r. znajdował się pod okupacją sowiecką. Polityka wobec spółdzielczości ukraińskiej pokazana została jako element całościowej przebudowy systemu gospodarczego na zajętych terenach, której celem była pełna unifikacja tamtych ziem z resztą państwa sowieckiego. Stąd też - obok polityki sowieckiej odnoszącej się bezpośrednio do spółdzielczości - autor przedstawił te przemiany w gospodarce, których skutki odczuwane były przez spółdzielczość również w czasie niemieckiej okupacji Galicji, tj. przebudowę struktury własności ziemi i związane z nią masowe deportacje ludności oraz uspołdzielczenie handlu.

Część IV: obejmuje dzieje spółdzielczości ukraińskiej w GG między czerwcem 1941 r. a lipcem 1944 r., ze szczególnym uwzględnieniem dystryktu Galicja. Polityka władz niemieckich wobec spółdzielczości w tym dystrykcie pokazana została na przykładzie spółdzielni ukraińskich i polskich. Takie ujęcie problemu pozwoliło na porównanie stanu obydwu spółdzielczości z okresem przedwojennym. Ponadto przedstawiono rolę poszczególnych central branżowych spółdzielczości ukraińskiej w niemieckim systemie skupu płodów rolnych oraz w zaopatrzeniu ludności w artykuły przydziałowe. Całość pracy kończy opis ewakuacji wszystkich central spółdzielczych ze Lwowa na zachód w lipcu 1944 r.

PODZIĘKOWANIE

Pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować promotorowi, prof. dr. Czesławowi Madajczykowi, za pomoc okazaną mi podczas pracy nad rozprawą. Dziękuję również pracownikom Państwowego Archiwum Obwodu Lwowskiego oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dzięki życzliwości których możliwe było zebranie potrzebnego do napisania pracy materiału badawczego.

Miroslaw Sycz

PS.

Przedłożona publikacja jest nieco poszerzoną i uzupełnioną wersją pracy doktorskiej, obronionej 23 września 1996 r. w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Za krytyczne uwagi dziękuję recenzentom pracy prof. dr. hab. Andrzejowi Chojnowskiemu i doc. dr. hab. Ryszardowi Torzeckiemu.

Przypisy

¹ Wymienić należy tutaj przede wszystkim dwie prace:

- Витанович І., *Історія українського кооперативного руху*, New York 1964, ss. 624. (Autor tej monografii był dyrektorem ukraińskiego Liceum Spółdzielczego we Lwowiu). Praca ta obejmuje całą spółdzielczość ukraińską na ukraińskich ziemiach etnicznych oraz wśród emigracji ukraińskiej. Zawiera ogromny materiał faktograficzny i statystyczny nt. spółdzielczości ukraińskiej w II Rzeczypospolitej. Wadą tej pracy jest to, że jej autor, podając informacje statystyczne, nie zawsze powołuje się na źródło, z którego korzystał. Ponadto ma ona typowe cechy pracy napisanej przez uczestnika części z opisanych zdarzeń - nie zawsze udaje się Wytanowyczowi zachować bezstronność w opisie dziejów spółdzielczości ukraińskiej.
- Олещевич Л. О., *Кооперативні міфи і капіталістична дійсність. Західноукраїнська буржуазна кооперація (1883-1939)*, Київ 1974, ss. 166. Jest to co prawda "analiza klasowego charakteru spółdzielczości ukraińskiej oraz jej politycznych powiązań", ale w pracy tej znaleźć można wiele interesujących informacji nt. spółdzielczości ukraińskiej w okresie międzywojennym.

² Ta część pracy powstała na podstawie: emigracyjnej literatury ukraińskiej (np. Витанович І., op. cit.; Мартюк І., *Центросоюз, Союз Кооперативних Союзів у Львові в роках 1934-1944. Спогади сівучасника праці і змагань українського кооперативного руху*, М. Р. Kots Publishing 1973, ss. 128.); polskich publikacji nt. polskiego ruchu spółdzielczego w Polsce międzywojennej (np. Rusiński W., *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego, część II, 1918-1939*, Warszawa 1980); prac dyplomowych Szkoły Głównej Handlowej, pochodzących z lat trzydziestych (np. Stasiw T., *Український рух спільдзельчы в Польсцe*, SGH 1935; Pimiański L., *Українські спільдзеліні ролннчo-хандлoвe до року 1931 влччннe*, SGH 1936) oraz własnych badań archiwalnych autora, związanych ze sprawą ograniczenia praw rewizyjnych RSUK w 1934 r. do trzech województw południowo-wschodnich.

³ Kowalak T., *Uwagi w sprawie pojęcia narodowości spółdzielni na przykładzie województwa pomorskiego (1920-1939)*, Warszawa 1965, s. 4-12.

⁴ Sycz M., *Spółdzielczość ukraińska w II Rzeczypospolitej a nowelizacja ustawy o spółdzielniach 1934*, "Dzieje Najnowsze", nr 4/1994.

⁵ Patrz: Część III, pkt. 3.

⁶ Patrz: Część II, pkt. 4.

⁷ Po odejściu Sowietów z Wołynia miejscowi działacze rozpoczęli odbudowę spółdzielni ukraińskiej. Inicjatywę przejął tutaj Związek Spółdzielni w Równem, który stworzył centralę pod nazwą "Centrosojuz". Druga centrala powstała w Łucku pod kierownictwem O. Mykołajskiego, który przy Wydziale Wyżywienia i Gospodarki Rolnej Komisariatu stworzył centralę spółdzielczą. Podporządkowała ona sobie całe życie spółdzielcze na Wołyniu, w tym także "Centrosojuz" w Równem. Oficjalna nazwa tej centrali brzmiała: "Централа Кооператив для закупы і збуту Волннї й Годілля". Był to organ jednoosobowy. Zamiast byłych związków powiatowych utworzono okręgową filię centrali pod nazwą "Конторм закупы і збуту", które były podporządkowane bezpośrednio centrali. Byłym składnikom związków powiatowych odpowiadały "районові станції". W celu kontroli działalności całej spółdzielczości w granicach Komisariatu został utworzony Związek Rewizyjny Spółdzielni w Łucku. Głównym zadaniem tej spółdzielczości był wszelkiego rodzaju skup: nasion, drobiu, owoców, skór, makulatury, szmat, żelaza itd. Ponadto spółdzielnie zostały zobowiązane do rozdziału wśród ludności wiejskiej wszystkiego tego, czego ona potrzebowała. Prywatne kupiectwo tego prawa nie miało. Jednakże prawo sprzedaży skupionych przez spółdzielnie towarów miały tylko organy gospodarcze władz. W formie spółdzielczej zorganizowane były także pozosta-

wione przez Sowietów zakłady przemysłowe oraz nowo utworzone przedsiębiorstwa np. fabryka szkła oraz szewskich kółków w Kiwercach, fabryka wozów rolniczych, fabryka pasty do obuwia i podłogi w Łucku. Prócz tego spółdzielczość rozbudowała siatkę suszarni warzyw i solenia ogórków, kapusty i pomidorów. Na terenie Komisarjatu Wołynia i Podola istniało 26 kantorów ze 128 stanicami oraz 4.630 spółdzielni wiejskich. Uspółdzielczenie wsi miało wynosić 80%. Odrębnie od powyższej struktury działał Związek Mleczarski Wołynia i Podola, który był samodzielną instytucją podporządkowaną bezpośrednio Wydziałowi Wyżywienia i Gospodarki Rolnej. Związek miał swoje oddziały w następujących miejscowościach: Pińsk, Brześć, Kobryń, Kowel, Włodzimierz, Łuck, Równe, Sarny, Kostopol, Dubno, Krzemieniec, Kamieniec Podolski, Płoskirów; oraz pododdziały: Horochów, Lubomil, Kamień Koszyrski, Drohiczyn, Stolin, Zdołbunow, Szepetówka, Starokonstantynów, Bar, Latyczów i Dunajowiec. W 1942 r. Związek posiadał 195 mleczarni. *Українська кооперація на Волині*, "Господарсько-Кооперативний Часопис", nr 1, 5.05.1942 r., s. 8.

Szerzej o różnicach między polityką niemiecką prowadzoną w dystrykcie Galicja oraz w Komisarjacie Rzeszy Ukraina, w skład którego wszedł także Wołyń, traktuje artykuł R. Torzeckiego: *Die Rolle Zusammenarbeit mit der deutschen Besatzungsmacht in der Ukraine für deren Okkupationspolitik bis 1944. Europa unterm Hakenkreuz. Okkupation und Kollaboration (1938-1945). Beiträge zu Konzepten und Praxis der Kollaboration in der deutschen Okkupationspolitik*. Zusammengestellt und eingeleitet von Werner Röhr. Berlin-Heidelberg 1995.

⁸ Nazwa "Galicja" jest - w porównaniu do "Małopolski Wschodniej" i "Ukrainy Zachodniej" - najmniej politycznie obciążonym terminem. Dwa ostatnie terminy autor używa jedynie w przypadku cytowania cudzych wypowiedzi.

Termin "Małopolska Wschodnia", bardzo powszechny w okresie międzywojennym wśród społeczeństwa polskiego, był używany błędnie, ponieważ słowo "Małopolska" ma bardzo konkretne znaczenie historyczne:

"MALOPOLSKA - hist. dzielnica Polski, kraina nad górną i środkową Wisłą, między Karpatami na pld., księstwami śląskimi na zach., Pilicą na pln.-zach., Mazowszem na pln., ziemiami chełmską i przemyską na wsch. oraz nie dochodząc do górnego biegu Wisłoka na pld.-wsch. Nazwa, łac. Polonia Minor "Młodsza Polska", miała ją odróżniać od starszej dzielnicy kraju, poznańsko-kaliskiej". Kopański W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, PIW 1987, s. 644.

W okresie II wojny światowej termin "Małopolska Wschodnia" był nadal powszechnie używany w polskiej prasie konspiracyjnej oraz w dokumentach polskiego państwa podziemnego. W jednym z takich opracowań znaleźć można wykładnię tego terminu: "Za Małopolską Wschodnią należy uważać województwa tarnopolskie, stanisławowskie oraz lwowskie bez siedmiu zachodnich powiatów, które mają czysto polskie oblicze narodowościowe (Kolbuszowa, Krosno, Łańcut, Nisko, Przeworsk, Rzeszów i Tamobrzeg)". AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/202, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, Ludność ukraińska w Polsce, grudzień 1943 r., s. 66.

⁹ Виганович І., op. cit.

¹⁰ Мартюк І., op. cit.

¹¹ Качор А., *Мужі ідеї і праці*, Winnipeg-Toronto-Cleveland 1974, ss. 344.

¹² Качор А., *Українська молочарська кооперація в Західній Україні*, München 1949, ss. 120. Istnieje także skrócona wersja tej pracy: Качор А., *Українська молочарська кооперація в цифрах і світлинці (в 45-ті роковини заснування першої молочарської кооперативи)*, München 1949.

¹³ Дубрівний П., *Крайове господарське товариство "Сільський Господар" у Львові 1899-1944*, New York 1970, ss. 600.

¹⁴ Несторович В. Т., *Українські Купці і Промисловці в Західній Україні 1920-1945*, Toronto-Chicago 1977, ss. 342.

¹⁵ Szczepańczyk Cz., *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnej Guberni*, Warszawa 1978, ss. 306.

¹⁶ Jasiński J., *Z dziejów polskiej spółdzielczości spożywców podczas II wojny światowej*, Warszawa 1965, ss. 286.

¹⁷ Bonusiak W., *Małopolska Wschodnia pod rządami Trzeciej Rzeszy*, Rzeszów 1990, ss. 264.

¹⁸ *Ibidem*, s. 120-121.

¹⁹ Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993 (ss. 349), s. 46-47, 132-133.

²⁰ Na podstawie informacji uzyskanych przez autora od spółdzielców ukraińskich mieszkających na emigracji. Korespondencja w posiadaniu autora.

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

AA	- Auswärtiges Amt Ministerstwo Spraw Zagranicznych
AAN	- Archiwum Akt Nowych
Abt.E.u.L.	- Abteilung Ernährung und Landwirtschaft Wydział Wyżywienia i Rolnictwa
AZHRL	- Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego
GG	- Generalgouvernement Generalne Gubernatorstwo
GUS	- Główny Urząd Statystyczny
Habt.E.u.L.	- Hauptabteilung Ernährung und Landwirtschaft Wydział Główny Wyżywienia i Rolnictwa (WGWiR)
“ГКЧ”	- “Господарсько-Кооперативний Часопис”
ДАЛО	- Державний Архів Львівської Облaсті Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego
LZ	- Landwirtschaftliche Zentralstelle Centralny Urząd Rolniczy
MSS	- miejska spółdzielnia spożywcza місько-споживча кооператива (МСК)
OUN	- Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów Організація Українських Націоналістів
PRM	- Prezydium Rady Ministrów
PRS	- Państwowa Rada Spółdzielcza
RS	- Rada Spółdzielcza
RKU	- Reichskommissariat Ukraine Komisariat Rzeszy Ukraina
RSUK	- Ревізійний Союз Українських Кооператив (PCYK) Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich (ZRSU)
SD	- Sicherheitsdienst (Służba Bezpieczeństwa)
SGH	- Szkoła Główna Handlowa
UCK	- Ukraiński Centralny Komitet Український Центральний Комітет
UDK	- Український Допомоговий Комітет Український Комітет Помocy
“УЩВ”	- “Українські Щоденні Вісті”
UNDO	- Українське Національно-Демократичне Об'єднання Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne
UPA	- Ukraińska Powstańcza Armia Українська Повстанська Армія
AP	- Archiwum Państwowe
ZRRS	- Związek Rewizyjny Ruskich Spółdzielni
ZRS	- Związek Rewizyjny Spółdzielni (w GG)
ZSRiZG	- Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych

Część I

SPÓŁDZIELCZOŚĆ UKRAIŃSKA W II RZECZYPOSPOLITEJ

1. Specyfika i charakter spółdzielczości ukraińskiej

Początki spółdzielczości ukraińskiej w Galicji sięgają drugiej połowy lat sześćdziesiątych XIX w.¹ Pionierami tego ruchu byli przede wszystkim ukraińscy prawnicy oraz wiejscy księża grekokatolicy. Powstanie spółdzielni w warunkach powszechnie panującej we wsiach galicyjskich biedy miało być - w rozumieniu ukraińskich działaczy narodowych - formą zorganizowania społeczeństwa ukraińskiego do walki o swoje prawa gospodarcze, a także polityczne.

“Rozwój systemu spółdzielczego, dyktowany przez gospodarze, handlowe i finansowe potrzeby drobnych producentów (później także i konsumentów), przybiera tu postać - zdaniem Józefa Chlebowczyka - świadomie podejmowanej akcji zapewnienia ruchowi narodowemu grup mniejszościowych niezbędnej dla jego dalszego postępu bazy ekonomicznej, finansowej, a także i organizacyjnej. Obiektywnie stanowi on wreszcie element powstającego rynku narodowego”². Konsekwencją tego jest “unarodowienie” ekonomiki, która odtąd staje się nie celem samym w sobie, ale środkiem prowadzącym do osiągnięcia ideałów wyższych, ogólnonarodowych.

Już w 1909 r. na ukraińskim Kongresie Oświatowo-Ekonomicznym we Lwowie przyjęto następujące rezolucje:

1. Za podstawę narodowej działalności w dziedzinie ekonomicznej należy uznać ideę demokratycznej spółdzielczości;
2. Spółdzielcza organizacja pracy, tworząc centra narodowego życia ekonomicznego, będzie stanowić materialną podstawę dla narodowo-politycznego wyzwolenia narodu ukraińskiego oraz dla kulturalnego i ekonomicznego rozwoju;
3. Spółdzielczość, polepszająca już dziś ekonomiczne położenie pracujących, kładzie jednocześnie podwaliny pod przyszłą zmianę w istniejącym ładzie społecznym;
4. Spółdzielnie powinny być narodowe;
5. Za podstawę systemu spółdzielczego należy uznać interesy konsumentów”³.

Ustawa o spółdzielniach, przyjęta przez Sejm II Rzeczypospolitej w październiku 1920 r., podtrzymała zasadę narodowych związków rewizyjnych spółdzielni. Od tego wydarzenia datuje się szybki rozwój spółdzielczości ukraińskiej w państwie polskim. Spółdzielcom ukraińskim udało się zjednoczyć odradzające się spółdzielnie w jednym narodowym “Krajowym Związku Rewizyjnym”. Związek ten stopniowo rozszerzył swoją działalność na wszystkie tereny zamieszkałe przez ludność ukraińską, łamiąc w ten sposób przede wszystkim “kordon sokalski” oddzielający Wołyń od Galicji Wschodniej.

Obok ukraińskiego Związku swoją działalność w państwie polskim odnowił także, założony w 1908 r. we Lwowie, moskalofilski “Ruski Związek Rewizyjny” (Руський

Ревізійний Союз). Pomimo taktycznego wsparcia ze strony władz polskich, Związek ten stracił swoje wpływy wśród ludności ukraińskiej w porównaniu z okresem sprzed I wojny światowej. W ciągu całego dwudziestolecia międzywojennego nie stanowił on nigdy żadnego zagrożenia ani konkurencji dla ukraińskiego Związku, ponieważ skupiał jedynie około 200 spółdzielni⁴.

Spółdzielczość ukraińska w zasadzie nie otrzymywała subwencji państwowych⁵, a wręcz przeciwnie w swojej pracy napotykała na różnego rodzaju restrykcje ze strony administracji państwowej, zarówno centralnej jak i lokalnej. W praktyce kapitał, zgromadzony przez spółdzielczość ukraińską, pochodził przede wszystkim z wniosków członkowskich i udziałów wpłacanych przez setki tysięcy członków.

To właśnie spółdzielczość stała się najbardziej masową organizacją - nie tylko ekonomiczną - ludności ukraińskiej w Polsce. U swoich członków wyrabiała praktyczne nawyki wspólnej pracy, pokazywała drobnym producentom siłę wspólnych działań, podnosiła poziom ich świadomości narodowej.

“Organizacje ukraińskie traktowały spółdzielczość jako drogę do wyzwolenia się i samodzielności gospodarczej ludności ukraińskiej w Polsce oraz jako sposób poparcia ukraińskiej inteligencji i przygotowania ukraińskiej drobnej burżuazji. Popieranie spółdzielczości stawało się więc patriotycznym obowiązkiem Ukraińca. Rozwijające się spółdzielnie wypierały zwłaszcza prywatny handel żydowski z małych miasteczek i wsi Zachodniej Ukrainy, niedysponujący znaczniejszymi środkami finansowymi, a więc będący słabym partnerem”⁶.

Przez cały okres dwudziestolecia Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich (naczelna organizacja spółdzielczości ukraińskiej) starał się zachować neutralność całego ruchu spółdzielczego w stosunku do jakichkolwiek akcji politycznych, aczkolwiek jego kierownictwo było zdominowane przez działaczy UNDO (Українське Національно-Демократичне Об'єднання). Związek zawsze stał na stanowisku wspólnoty interesów gospodarczych wszystkich klas społeczeństwa ukraińskiego, bez uprzywilejowania jakichkolwiek ugrupowań polityczno-partyjnych czy wyznań religijnych⁷.

Jeśli chodzi o sektor prywatny gospodarki, to spółdzielczość ukraińska starała się wspierać powstającą ukraińską prywatną przedsiębiorczość poprzez: zabezpieczanie rynku zbytu dla produkowanych przez nią towarów, szkolenie kadr dla prywatnego handlu, udzielanie kredytów przedsiębiorcom, a nawet partycypowanie we wspólnych z nimi przedsięwzięciach gospodarczych. Celem tych działań miało być powstanie solidnych, samowystarczalnych przedsiębiorstw, tego “kręgosłupa narodu”, czyli ukraińskiej burżuazji przemysłowej i handlowej⁸.

Rozwojowi ukraińskiego ruchu spółdzielczego sprzyjała inteligencja ukraińska, która - pozbawiona możliwości pracy w administracji państwowej - znalazła właśnie w nim zatrudnienie. Co roku także dochodzili absolwenci szkół wyższych, przede wszystkim zagranicznych, a także miejscowego szkolnictwa średniego, w tym również stworzonego przez spółdzielczość⁹.

Stopniowo pojawiła się grupa wysoko kwalifikowanych liderów spółdzielczości ukraińskiej, którzy często równoległe zajmowali wiele ważnych funkcji zarówno gospodarczych jak i politycznych. Stało się to między innymi powodem krytyki - moim zdaniem nieuzasadnionej - ze strony ówczesnej prasy lewicowej¹⁰. W rzeczywistości to “łączenie posad”, np. dyrektora w jednej centrali z funkcją członka rady nadzorczej w innej, zapewniało dobrą koordynację poczynań poszczególnych central spółdzielczych oraz samego związku rewizyjnego.

Dla przykładu Julian Pawłykowski, przewodniczący Rady Nadzorczej Związku, był jednocześnie przewodniczącym Rady Nadzorczej "Masłosojuzu", członkiem Rady Nadzorczej "Centrobanku", dyrektorem "Narodnej Torhiwli" (i tylko tutaj miał etat) oraz zastępcą przewodniczącego Towarzystwa "Siłskij Hospodar". Poza tym był on jeszcze członkiem prezydium oraz jednym z zastępców przewodniczącego UNDO, członkiem państwowej Rady Spółdzielczej (jako reprezentant spółdzielczości ukraińskiej) oraz senatorem (patrz: Aneks - Biogram J. P., s. 296).

Dużą aktywność w rozwoju spółdzielczości ukraińskiej, przede wszystkim wiejskiej, wykazywali księża greckokatolicy. Ich udział w organach kierowniczych ukraińskich spółdzielni I-go stopnia w 1926 r. pokazuje poniższe zestawienie¹¹.

Tabela I

Udział księży greckokatolickich we władzach spółdzielni ukraińskich w 1926 r.

	Województwo			Razem
	lwowskie	stanisławowskie	tarnopolskie	
Liczba spółdzielni ogółem	440	471	549	1.460
Liczba spółdzielni, w których członkami rad nadzorczych lub dyrekcji są księża	210	193	243	646
Liczba księży - członków rad nadzorczych spółdzielni	243	202	246	691
Liczba księży - członków dyrekcji spółdzielni	36	31	33	100

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN. Rada Spółdzielcza 253, s. 1-114.

W 1926 r. wśród 1.460 spółdzielni, należących do ukraińskiego Związku, było 646 (tj. 44,2%) spółdzielni, w których w radach nadzorczych lub dyrekcjach zasiadali księża greckokatolicy. Członkami rad nadzorczych było 691 księży, a dyrekcji 100.

Tak wysoki udział księży w zarządzaniu spółdzielniami uwarunkowany był:

1. Brakiem wykwalifikowanych sił, których szkolenie nie nadążało za szybkim rozwojem spółdzielni ukraińskich;
2. Strukturą społeczeństwa ukraińskiego, zdominowanego przez ludność wiejską (często jedyną osobą wykształconą we wsi był właśnie ksiądz);
3. Faktem, że księża greckokatolicy mieli prawo - w odróżnieniu od księży katolickich - do zawierania związków małżeńskich i stąd też lepiej orientowali się w sprawach gospodarczych, ponieważ często sami posiadali gospodarstwa, z których utrzymywali swoje rodziny;
4. Ścisłym związku duchowieństwa unickiego z ruchem narodowym. Tak duże zaangażowanie księży jest także dowodem na istnienie dobrych stosunków pomiędzy kierownictwem spółdzielczości a hierarchią Cerkwi greckokatolickiej. Obie instytucje zawsze się wzajemnie wspierały, np. spółdzielczość często wspomagała materialnie działalność charytatywną prowadzoną przez Cerkiew.

Spółdzielczość ukraińska była niewątpliwie masowym ruchem społecznym, ale przede wszystkim organizacją gospodarczą. Na tym właśnie polegała zasadnicza różnica między

ukraińską spółdzielczością a ukraińską partią polityczną lub inną organizacją społeczną. "Aby realizować swoje ideały społeczne, spółdzielczość musiała w ogóle istnieć, a istnieć mogła tylko wtedy, gdy sprawdzała się jako przedsiębiorstwo gospodarcze, gdy dawała nadwyżki, a przynajmniej nie ponosiła strat"¹². I o tym zawsze należy pamiętać przy analizie każdej spółdzielczości, zwłaszcza tej pozbawionej wsparcia ze strony państwa.

2. Struktura organizacyjna spółdzielczości ukraińskiej

2.1. Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich - RSUK

2 lipca 1898 r., z inicjatywy dr. Jarosława Kułaczkowskiego, dr. Kostia Łewyckiego oraz dr. Stefana Fedaka, został zarejestrowany w Sądzie Okręgowym we Lwowie "Krajowy Związek Kredytowy", którego zadaniem miało być organizowanie stowarzyszeń (spółdzielni), pomoc w uzyskaniu kredytu dla tych stowarzyszeń oraz kontrola ich działalności¹³.

Wprowadzenie przez władze austriackie w połowie 1903 r. obowiązku rewizji stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych sprawiło, że Krajowy Związek Kredytowy zwrócił się 20 października 1903 r. do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Wiedniu z prośbą o nadanie mu uprawnień do ustanawiania rewizorów dla swoich spółdzielni. Wspomniane ministerstwo, reskrytem z 12 stycznia 1904 r., zgodziło się przyznać takie uprawnienia pod warunkiem, że Związek ograniczy swoją działalność statutową do spółdzielni¹⁴.

W grudniu 1903 r. miała miejsce narada ukraińskich instytucji gospodarczych w Galicji, która przyjęła statut towarzystwa "Krajowy Związek Rewizyjny". 24 grudnia 1903 r. trafił on do rąk Namiestnictwa we Lwowie, które reskrytem z 18 stycznia 1904 r. nadało Związkowi uprawnienia do prowadzenia rewizji stowarzyszeń związkowych i naznaczenia rewidentów¹⁵.

Nowo powstały Związek przejął na siebie funkcje nadzorcze nad ukraińskimi spółdzielniami różnych stopni oraz z biegiem czasu stał się ich ośrodkiem nie tylko organizacyjnym ale także ideowym.

W 1912 r., kiedy to po raz ostatni przed wybuchem I wojny światowej sporządzono statystykę spółdzielczości ukraińskiej, Związek zrzeszał 557 spółdzielni, w tym 339 kredytowych, 41 spożywczych, 35 mleczarskich, 30 zbytu bydła, 1 zbożową, 4 dachówkarnie, 3 spółdzielnie młynarskie i 104 mieszane (tzn. kredytowo-spożywcze, spożywczo-mleczarskie, kredytowo-wytwórcze, a także lwowskie: "Базар", "Труд", "Достава", wydawniczą spółkę "Діло")¹⁶.

Wybuch I wojny światowej przerwał rozwój spółdzielczości ukraińskiej. Wojna na froncie wschodnim, dla którego Galicja była jednym z najważniejszych teatrów wojennych, doprowadziła do ogromnych zniszczeń materialnych i strat ludzkich, które objęły także spółdzielnie.

W II Rzeczypospolitej akcją odnowienia spółdzielczości ukraińskiej kierował, utworzony 4 stycznia 1921 r. przez przedwojenne centrale, Krajowy Komitet Organizacji Spółdzielni (KKOS). Zadaniem tego Komitetu była odbudowa prawnie istniejących przedwojennych spółdzielni i organizacja nowych uniwersalnych spółek oraz zrzeszenie ich w powiatowych i krajowych związkach. Organem wykonawczym rozpoczętej akcji stał się Krajowy Związek Rewizyjny¹⁷.

W dniach 9-10 czerwca 1921 r. odbył się we Lwowie I Krajowy Zjazd Ukraińskich Spółdzielców, na którym podano do wiadomości główne kierunki odbudowy spółdzielczości ukraińskiej. Jednocześnie na zwołanym pierwszym Walnym Zgromadzeniu Krajowego Związku Rewizyjnego wybrano nowe kierownictwo z Antinem Gładyszowskim na czele - jako przewodniczącym Rady Nadzorczej Związku. Rok później, po śmierci przewodniczącego, jego miejsce zajął Julian Pawłykowski, który pełnił tę funkcję aż do likwidacji spółdzielczości ukraińskiej w 1944 r.¹⁸

W 1922 r. przestał działać KKOS, a jego wszystkie funkcje przejął Związek. Natomiast 12 grudnia tego samego roku, na mocy postanowienia Rady Spółdzielczej w Warszawie, Związek otrzymał prawo rewizji z nicograniczonym terenem działania i na czas "aż do odwołania"¹⁹.

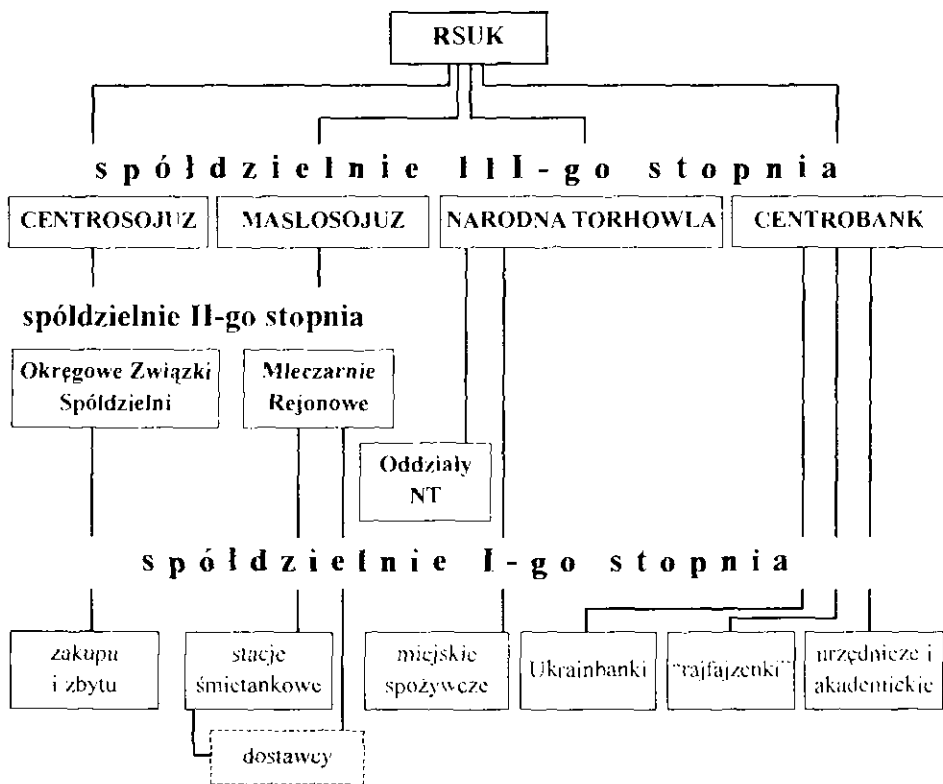
W latach 1924-1926 została przeprowadzona reorganizacja przedwojennych ukraińskich central spółdzielczych, które ostatecznie przyjęły następujący kształt:

- "CENTROSOJUZ" - centrala spółdzielni rolniczo-handlowych ogólnego zakupu i zbytu,
- "MASLOSOJUZ" - centrala spółdzielni mleczarskich,
- "NARODNA TORHOWLA" - centrala miejskich spółdzielni spożywczych,
- "CENTROBANK" - centrala spółdzielni kredytowych.

W drugiej połowie lat dwudziestych także Krajowy Związek Rewizyjny został poddany wewnętrznej przebudowie. Zmianie uległa również jego nazwa na: Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie ("Ревізійний Союз Українських Кооператив" - RSUK).

Tak powstała struktura organizacyjna spółdzielni skupionych w RSUK przetrwała do wybuchu II wojny światowej:

SCHEMAT 1



Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: Pimiański L., *Ukraińskie spółdzielnie rolniczo-handlowe do roku 1931 włącznie* (Praca dyplomowa, SGiI 1936), s. 37.

Najwyższą władzą w RSUK było WALNE ZGROMADZENIE członków, zwoływane raz do roku. Do kompetencji walnego zgromadzenia należało: wybór PREZYDENTA (taki tytuł nosił przewodniczący rady związku) i RADY RSUK, składającej się z 7 członków, zatwierdzanie działalności rady i DYREKCJI, zatwierdzanie budżetu oraz ustalanie rocznej składki członkowskiej. Rada RSUK mianowała trzyosobową dyrekcję, zatwierdzała przyjętych przez dyrekcję rewizorów i stałych urzędników związku, sankcjonowała ważniejsze postanowienia dyrekcji i na jej wniosek przyjmowała nowych członków²⁰.

Po zmianie statutu RSUK w 1936 r., zgodnie z wymaganiami znowelizowanej w 1934 r. ustawy spółdzielczej, oprócz wybranych przez walne zgromadzenie członków rady, wszedł do niej delegat Lwowskiej Izby Rolniczej oraz delegat Towarzystwa "Siłskij Hospodar". Z kolei przewodniczący Rady RSUK, jako delegat spółdzielczości ukraińskiej, został członkiem państwowej Rady Spółdzielczej w Warszawie²¹.

Stałym organem wykonawczym Rady RSUK i jej łącznikiem z dyrekcją oraz w wielu sprawach uczestnikiem jej pracy było PREZYDIUM RADY. Do niego należeli: przewodniczący rady, dwaj jego zastępcy, sekretarz oraz skarbnik. Do kompetencji prezydium Rady RSUK należało: uchwalanie zasad rządzenia dla dyrekcji oraz obowiązków służbowych dla pracowników związku, zatwierdzanie propozycji dyrekcji o przyjęciu nowych stałych pracowników RSUK, podejmowanie decyzji o przynależności spółdzielni związkowych do odpowiednich central spółdzielczości, wyznaczanie corocznej wysokości wpisowego dla członków-spółdzielni, zwoływanie zjazdów spółdzielczych oraz konferencji, przyjmowanie do wiadomości sprawozdań rewizyjnych z działalności central spółdzielczych, załatwianie nieporozumień między spółdzielniami związkowymi i ich organami. Natomiast wszystkie ważniejsze decyzje w RSUK były podejmowane wspólnie przez prezydium i dyrekcję²².

Cała wewnętrzna praca wykonawcza RSUK podzielona była między WYDZIAŁY i utworzone przy nich REFERATY. Trzy główne wydziały kierowane były przez członków dyrekcji, odpowiedzialnych kolegialnie za całość spraw. W strukturze RSUK znajdowały się następujące wydziały:

- I. Finansowo-administracyjny.
- II. Rewizyjny.
- III. Organizacyjny.
- IV. Prawny.

Ścisła współpraca RSUK ze wszystkimi centralami fachowymi oraz wszelkimi innymi instytucjami spółdzielczymi tworzyła warunki do planowej pracy wszystkich sektorów spółdzielczości ukraińskiej. Podstawowe kierunki rozwoju całej spółdzielczości ukraińskiej uchwalane były na rocznych zebraniach RSUK w formie rezolucji, a w ważniejszych sprawach na walnych zgromadzeniach RSUK.

W 1938 r. w RSUK pracowało 112 osób (nie licząc nauczycieli liceum spółdzielczego oraz kursów spółdzielczych, współpracowników redakcji itp.), z czego w Wydziale Organizacyjnym - 19, Rewizyjnym - 53 (w tym 50 rewizorów), Prawnym - 4 i w Administracyjnym - 36. Wydatki budżetowe RSUK w 1938 r. wyniosły ogółem: 581.665 zł²³.

2.2. Spółdzielnie rolniczo-handlowe - "Centrosojuz"

Pierwszą ukraińską spółdzielnią gospodarczo-handlową w Galicji, która postawiła sobie za cel prowadzenie handlu narzędziami rolniczymi, była "Spółka dla Gospodarstwa

do papierosów). "Пшаст" (proszki do pieczenia). Taka polityka sprzyjała także rozwojowi ukraińskiego prywatnego przemysłu: "Фортуна" (cukierki), "Елегант" (pasta do obuwia) itd.

Jeśli chodzi o spółdzielnie II-go stopnia, to z początku istniała tendencja, aby okręgowe związki spółdzielni (OZS lub w przypadku powiatu: PZS) były nie tylko zrzeszeniami spółdzielni wiejskich ogólnego zakupu i zbytu, ale także organizacyjnymi ośrodkami dla wszystkich rodzajów spółdzielni ukraińskich w okręgu. Utworzenie podobnej struktury przez spółdzielczość mleczarską sprawiło, że zaniechano tych planów, chociaż ze względu na pozycję i siłę spółdzielczości wiejskiej to właśnie z okręgowymi związkami "Centrosojuzu" musiała się liczyć administracja państwowa oraz większe prywatne firmy³⁰.

Wszystkie związki okręgowe lub powiatowe (bez rozdzielnii "Centrosojuzu" we Lwowie) osiągnęły w latach 1934-1936 wzrost obrotów z 16,4 mln zł do ponad 26 mln zł, co mogło być związane z ogólną poprawą koniunktury po wielkim kryzysie gospodarczym³¹.

"Centrosojuz" w swej działalności handlowej nie był bezpośrednio związany ze spółdzielniami I-go stopnia, ale poprzez okręgowe lub powiatowe związki spółdzielni, od sprawności działania których zależały wyniki Centrali. To właśnie związki okręgowe (powiatowe) były reprezentantami spółdzielni I-go stopnia na Walnym Zgromadzeniu "Centrosojuzu".

Obieg towarowy, w tej trzystopniowej strukturze, wyglądał następująco: "Centrosojuz" dostarczał towary spółdzielniom II-go stopnia (PZS lub OZS, hurtownie), te z kolei zaopatrywały spółdzielnie I-go stopnia, z których towar trafiał do konsumentów. Skup produktów rolnych odbywał się w odwrotną stronę, natomiast ich sprzedaż prowadzona była już na poziomie spółdzielni II-go stopnia lub dopiero w samej Centrali.

Głównymi towarami w obrocie "Centrosojuzu" były: zboże, bydło i drób oraz jaja - podstawowy artykuł eksportowy Centrali. W 1936 r. wyeksportowano 21.562 skrzynie z jajami na łączną sumę 2 mln zł, co stanowiło 7,5 % całego eksportu z Polski. Odbiorcami jaj były przede wszystkim: Anglia, Czechosłowacja, Niemcy, Wolne Miasto Gdańsk i Szwajcaria (ukraiński udział w całym imporcie jaj tego kraju sięgał 32%) oraz Austria, Hiszpania, Włochy i Francja. "Centrosojuz" oraz 14 OZS należało do Lwowskiej Giełdy Zbożowej, na której ich obroty w 1936 r. stanowiły 15% obrotów giełdy. Oprócz handlu jajami i zbożem, rósł także - mimo przeszkód stwarzanych przez administrację państwową - obrót bydłem i drobiem, których sprzedaż w 1937 r. osiągnęła poziom ponad 1,2 mln zł³².

W 1933 r. członkami "Centrosojuzu" były: 34 związki powiatowe (okręgowe) z 2.512 spółdzielniami I-go stopnia; 4 centrale spółdzielcze; 7 spółdzielni nie będących związkami a prowadzących handel hurtowy; 12 spółdzielni lokalnych I-go stopnia; Towarzystwo "Сільскыj Господар" oraz 9 innych spółdzielni³³.

Oprócz rozwoju ilościowego ukraińskiej spółdzielczości wiejskiej, "Centrosojuz" starał się poszerzyć swoją działalność poza terenem Galicji (do 1934 r.), przede wszystkim na Łemkowszczyźnie oraz na tzw. ziemiach północnych (Wołyń) poprzez PZS w Sokalu, który organizował tam spółdzielnie, a po finansowej pomocy ze strony Centrali otworzył swoją filię w Włodzimierzu Wołyńskim. Podobne działania podjął także PZS w Bełżu³⁴.

Rozwój ukraińskiej spółdzielczości ogólnego zakupu i zbytu w latach trzydziestych potwierdza znaczny wzrost jej obrotów, co ilustruje poniższe zestawienie:

Obroty spółdzielni ogólnego zakupu i zbytu "Centrosojuzu" w latach 1933-1938 (w zł)

Rok	Ogólny obrót	w zbycie produktów rol.	w dostarczeniu towarów	w produkcji
1933	9.067.625	2.871.747	5.596.162	599.716
1934	8.475.055	2.083.375	5.791.962	599.690a
1935	10.464.009	2.367.340	7.181.979	914.691b
1936	19.323.915	6.376.581	11.441.603	1.505.731
1937	35.043.106	17.101.985	15.990.970	1.950.151
1938	31.773.000	16.934.800	12.880.200	1.958.000

Winno być: a - 599.698; b - 914 690

Źródło: Витанович І., *op. cit.*, s. 398.

Jeśli chodzi o strukturę obrotów "Centrosojuzu" w 1938 r., to przedstawiała się ona następująco: zbyt zboża (za pośrednictwem giełdy) - 11.840,4 tys. zł; zbyt jaj - 3.938,7 tys. zł; zbyt zwierząt - 1.126,7 tys. zł; zbyt przędzy - 29 tys. zł; zbyt mydła - 1.154,0 tys. zł; zbyt wyrobów masami - 768,0 tys. zł; zbyt nawijałni nitek - 36,1 tys. zł; dostarczanie art. potrzebnych w gospodarstwie rolnym - 2.131,0 tys. zł; dostarczanie artykułów spożywczych - 10.680,0 tys. zł³⁵.

Przed wybuchem II wojny światowej w centrali "Centrosojuzu" pracowało 171 stałych pracowników oraz około 40 praktykantów, z których ponad 80% miało ukończoną szkołę średnią lub wyższą. Od 1930 r. przewodniczącym rady nadzorczej był Ostap Łucyk, głównym dyrektorem Julian Szeparowycz, a członkami dyrekcji: Iwan Martiuk i inż. agr. Mykoła Tworydło³⁶.

2.3. Spółdzielnie mleczarskie - "Masłosojuz"

Ukraińska spółdzielczość mleczarska w Galicji narodziła się 1 października 1904 r., kiedy to z inicjatywy ks. Ostapa Nyżankowskiego we wsi Zawadów (powiat Stryj) założono pierwszą wspólną mleczarnię przy czytelnicy Towarzystwa "Proswita". Po roku istniało już 6 takich mleczarni. 26 września 1907 r. powstał Krajowy Związek Gospodarczo-Mleczarski w Stryju, będący spółdzielczą nadbudową działających mleczarni. (25 października 1907 r. statut Związku został zarejestrowany w sądzie okręgowym). Jako instytucja krajowa Związek rozpoczął pracę 1 stycznia 1908 r.³⁷

W 1914 r. do Związku należało około 100 mleczarni, które przerabiały prawie 7,5 mln litrów mleka oraz produkowały około 300 ton masła rocznie, z czego część była sprzedawana w 9 własnych sklepach³⁸.

Po I wojnie światowej Związek odnowił swoją działalność w 1920 r. Spośród wszystkich sektorów spółdzielczości ukraińskiej to właśnie spółdzielczość mleczarska w okresie międzywojennym zaznała najszybszego rozwoju. W 1925 r., wraz ze zmianą statutu, Związek przyjął nową nazwę: "Krajowy Związek Mleczarski, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością "Masłosojuz" w Stryju". Odtąd członkami Związku mogły stać się tylko osoby prawne.

W 1926 r. "Masłosojuz" zorganizował pierwszą "rejonową spółkę mleczarską". Wydarzenie to uznać można za początek nowej polityki w działalności "Masłosojuzu", pole-

gającej na tworzeniu jednej dużej w miejsce kilku lub kilkunastu drobnych, wiejskich młeczarni. Rejon działania nowej młeczarni obejmował około 2.000 krów z codzienną dostawą prawie 5.000 litrów mleka.

15 maja 1927 r. "Masłosojuz" utworzył we Lwowie tzw. Główną Agenturę Handlową, która faktycznie pełniła funkcje dyrekcji Związku. Natomiast rok później, zakładając nowy oddział w Łucku na Wołyniu, przekroczył on "kordon sokalski". Kolejnym etapem w rozwoju działalności "Masłosojuzu" stała się, przeprowadzona w latach 1930-1932, tzw. rejonizacja, czyli powstanie sieci dużych rejonowych młeczarni. Szukając środków na sfinansowanie tego zadania "Masłosojuz" wszedł w porozumienie z "Centrobankiem", w ramach którego młeczarnie zostały zobowiązane do odprowadzania wszystkich wolnych środków finansowych na odrębne konto w tym banku, w zamian za co uzyskiwały prawo do niskoprocentowanego kredytu, udzielanego im po wcześniejszej akceptacji przez dyrekcję "Masłosojuzu"³⁹.

Umocniwszy swoją pozycję w Galicji Wschodniej, "Masłosojuz" podjął próbę rozszerzenia swojej działalności także poza etnicznie ukraińskie ziemie poprzez utworzenie swego oddziału oraz dwóch sklepów w Katowicach (1929 r.) i Bielsku (1932 r.). O rozwoju "Masłosojuzu" najlepiej świadczą poniższe liczby:

Tabela 3

"Masłosojuz" w latach 1925-1938

Rok	Liczba spółdz. członków "M"	w tym spółdz. rejonowe	Liczba zbiornic (wsi)	Wielkość dostaw mleka w litrach
1925	72	-	300	8.400.000
1926	106	8	313	10.900.000
1927	160	9	368	21.700.000
1928	188	28	556	26.900.000
1929	203	35	725	43.700.000
1930	223	81	1.027	59.700.000
1932	221	119	1.260	60.200.000
1934	153	132	1.350	65.200.000
1936	148	117	1.693	90.600.000
1938	155	136	2.000	115.000.000

Źródło: Качор А., op. cit., s. 5.

Znaczną część spośród skupowanego mleka młeczarnie rejonowe przerabiały na masło, które w 90% dostarczały do "Masłosojuzu", a ten sprzedawał je we własnych sklepach lub eksportował (głównie do Anglii), o czym świadczy poniższe zestawienie:

Tabela 4

Produkcja i eksport masła przez "Masłosojuz" w latach 1924-1938

Rok	Dostawy masła w kg	Eksport masła w kg	% eksportu masła	Liczba sklepów	Obroty w zł
1	2	3	4	5	6
1924	41.518	-	0,00	2	200.000
1925	164.506	200	0,12	5	860.000
1926	372.277	48.478	13,02	7	2.470.000
1927	738.458	134.402	18,20	14	6.800.000

1	2	3	4	5	6
1928	969.198	64.646	6,67	18	9.010.000
1930	2.169.178	812.873	37,47	21	16.210.000
1932	2.140.401	96.696	4,52	26	8.110.000
1934	2.452.525	255.357	10,41	38	7.730.000
1936	3.389.503	616.498	18,19	41	9.300.000
1938	2.947.551	111.639	3,79	56	brak danych

Źródło: Качор А., op. cit., s. 6.

O wahaniami ilości masła eksportowanego przez "Masłosojuż" w poszczególnych latach decydowały nie tylko przyczyny natury ekonomicznej. Na przykład do spadku eksportu w 1932 r. przyczynił się polski rząd, który - w celu złagodzenia skutków kryzysu gospodarczego - wprowadził reglamentację eksportu oraz system premii wywozowych. Protekcyjna polityka władz, które preferowały polskie firmy przy udzielaniu pozwoleń na eksport, sprawiła, że "Masłosojuż" został zmuszony do ograniczenia eksportu i skupienia swej działalności na rynku wewnętrznym⁴⁰. Stąd też podjął on decyzję o rozbudowie sieci własnych sklepów detalicznych, które dawały dodatkowe dochody oraz miejsca pracy. Masło z zastrzeżonym znakiem koniczyny i literami "MC" opanowało, dzięki wysokiej jakości, rynek Galicji oraz wielu dużych miast Polski. Prawie 80% sprzedawanego masła kupowali nie-Ukraińcy⁴¹.

Liczba mleczarni rejonowych należących do "Masłosojużu" wzrosła w latach 1932-1938 ze 113 do 136, a liczba członków z 41.071 do 205.249. Fundusze własne wzrosły w latach 1926-1936 z 40.000 do 675.000 zł. Za dostarczone mleczarniom mleko rolnicy otrzymali w 1932 r. ponad 4,3 mln zł, a w latach 1936-1939 prawie o 100% więcej.

W 1938 r. w "Masłosojuż" pracowało 150 techników mleczarstwa, 64 referentów gospodarczych, w większości agronomów, i 18 weterynarzy. W sumie w całej sieci zatrudnionych było około 3.000 pracowników. Pracą dyrekcji w latach 1924-1939 kierowały następujące osoby: Olga Baczyńska, inż. Andrij Palij i Andrij Mudryk oraz dwaj ich zastępcy i pomocnicy - Ołeksa Łys i inż. Mychajło Chronowiat.

Do 1939 r. "Masłosojuż" utworzył 12 swoich oddziałów: Stryj (1920 r.); Lwów (1925); Stanisławów i Przemyśl (1926); Kołomyja, Tarnopol, Drohobycz i Sambor (1927); Łuck (1928); Katowice (1929); Bielsk (1932) i Czortków (1933). Oprócz nich pracowały jeszcze dwa punkty organizacyjne: w Rudkach i Sokalu. Spośród istniejących 26 sklepów hurtowych - 7 znajdowało się we Lwowie. Sprzedaż detaliczną prowadziło 57 sklepów, z czego 27 we Lwowie, 4 w Stanisławowie, 3 w Przemyślu, po 2 w Borysławiu, Drohobyczu, Łucku, Stryju, Bielsku i Katowicach oraz po jednym w Czortkowie, Hrebenowie, Jaremczach, Kołomyi, Kosowie, Samborze, Tatarowie, Tarnopolu, Truskawcu, Worochcie i Zaleszczykach. W przededniu wybuchu II wojny światowej "Masłosojuż" miał 17 samochodów ciężarowych i 2 osobowe⁴².

Oprócz handlu nabiałem "Masłosojuż" prowadził następujące przedsiębiorstwa:

- miejskie parowe mleczarnie mleka konsumpcyjnego we Lwowie, Stryju, Stanisławowie, Przemyślu, Drohobyczu i Tarnopolu,
- wytwórnię serów w Stryju,
- bryndzarnie w Kołomyi, Worochcie i górach Karpatach,
- chłodnie na 140 ton towaru (2 we Lwowie i 1 w Stryju),
- centralne laboratorium, które kontrolowało eksportowany towar oraz mniejsze laboratoria przy wszystkich oddziałach.

O pozycji ukraińskiej spółdzielczości mleczarskiej w Galicji najlepiej świadczy to, że około 28% ogólnej ilości produkowanego mleka na tamtym terenie trafiło do "Mastosojuzu"⁴³.

2.4. Spółdzielnie spożywcze - "Narodna Torhowla"⁴⁴

W 1881 r., z inicjatywy A. Nyczajaja, utworzono w Stanisławowie "Towarzystwo Gospodarczo-Przemysłowe", którego celem miała być koordynacja samoczynnie powstających ukraińskich organizacji ekonomicznych. Towarzystwo to, zarejestrowane 1 stycznia 1882 r., istniało niewiele ponad rok. Jego funkcje przejęła wrótce nowa organizacja⁴⁵.

Utworzenie spółdzielni spożywczej "Narodna Torhowla" (NT) w 1883 r. dało początek planowej spółdzielczej działalności Ukraińców w Galicji. Jeszcze przed wybuchem I wojny światowej spółdzielnia ta stała się organizacją związkową i hurtownią dla innych spółdzielni spożywczych. W 1914 r. posiadała już 19 własnych składów-sklepów i zrzeszała 93 spółdzielnie z 1.244 członkami⁴⁶.

W latach dwudziestych w II Rzeczypospolitej ukraińskie spółdzielnie spożywcze miały właściwie dwie centrale: "Narodną Torhowlę", jako Krajowy Związek Spożywczy, oraz "Centrosojuz", który także zrzeszał spółdzielnie spożywcze. Stąd też obie centrale w 1923 r. zostały zobowiązane przez Krajowy Zjazd Spółdzielni do podjęcia szerokiej współpracy w zakresie rozwoju spółdzielni gospodarczo-spożywczych⁴⁷. Zasadnicza różnica między nimi polegała na tym, że członkami "Narodnej Torhowli" mogły być zarówno osoby prawne jak i fizyczne, natomiast "Centrosojuz" zrzeszał tylko osoby prawne.

Od 1925 r., na podstawie umowy między "Narodną Torhowlą" a "Centrosojuzem", ten ostatni nie prowadził własnego wydziału spożywczego, a zamówienia swoich członków przekazywał "Narodnej Torhowli". Zyski dzielono po połowie. Umowa ta przetrwała tylko do 1930 r., kiedy to "Centrosojuz" postanowił założyć własny wydział spożywczy⁴⁸.

"Narodna Torhowla" do czasu powstania pierwszych powiatowych (okręgowych) związków spółdzielni wzięła na siebie obowiązek przeprowadzania lustracji oraz organizacji spółdzielni gospodarczo-spożywczych I-go stopnia, stwarzając dla nich składy hurtowe, które z kolei w dużej części dały początek przyszłym spółdzielniom II-go stopnia w strukturze "Centrosojuzu"⁴⁹.

Na polecenie RSUK, wydane w 1926 r., "Narodna Torhowla" miała stać się w przyszłości centralą miejskich spółdzielni spożywczych (MSS) oraz skupić swą działalność na ludności ukraińskiej zamieszkałej w miastach.

Pierwszy krok w kierunku usamodzielnienia się miejskiej spółdzielczości spożywczej z "Narodną Torhowlą", jako ich centralą organizacyjną i gospodarczą, został podjęty na I Krajowym Zjeździe tych spółdzielni, który odbył się 2 lutego 1931 r. Wówczas to podjęto decyzję o rozbudowie wydziału instruktorsko-organizacyjnego "Narodnej Torhowli", który miał przeprowadzić pierwszą klasyfikację miejskich spółdzielni spożywczych, mających stać się właściwą podbudową Centrali NT⁵⁰.

Powyzsze ustalenia poparto Walne Zgromadzenie RSUK w 1932 r. "Narodna Torhowla" miała nawiązać stosunki z innymi miejskimi spółdzielniami spożywczymi, włączyć większą liczbę tych spółdzielni w poczet swoich członków, uporządkować i zwiększyć wpłaty udziałów tych spółdzielni do NT, rozwijać działalność handlową z nimi oraz przyspieszyć ostateczne formowanie wydziału organizacyjnego przy NT do obsługi tych spółdzielni⁵¹.

Wszystkie powyższe działania miały przełamać zastój w rozwoju tego typu spółdzielni, spowodowany przede wszystkim faktem niedużego udziału elementu ukraińskiego wśród mieszkańców miast i miasteczek Galicji (około 14%). Poza tym był to element rozrzucony na przestrzeni poszczególnych miast i przeważnie mieszkający na ich obrzeżach. Stąd też w większości prowadził on własne gospodarstwa rolne, co ograniczało jego zapotrzebowanie na artykuły proponowane przez "Narodną Torhowlę".

Miejskie spółdzielnie spożywcze stanowiły zaledwie kilka procent wszystkich spółdzielni zrzeszonych w RSUK. Mimo to należały one do najbogatszych spółdzielni ukraińskich, a ich personel był najlepiej opłacanym, co wynikało z faktu, że była to najstarsza gałąź spółdzielni ukraińskich, zasobniejsza we własny kapitał (prawie każdy skład "Narodnej Torhowli" mieścił się we własnym budynku). Ponadto jej oferta handlowa skierowana była także do nie-Ukraińców, co automatycznie zwiększało pole jej działania i w pewnym stopniu uniezależniało od zasobności materialnej tylko społeczeństwa ukraińskiego⁵².

Swoje sklepy i składy NT miała w większych miastach Galicji i na Wołyniu (w Lucku, Włodzimierzu i Ołyce): w 1925 r. - 19, w 1930 r. - 24, w 1935 r. - 32 i w 1938 r. - 31. Pod koniec lat trzydziestych do NT należało 96 budynków o łącznej wartości 673.280 zł. O rozwoju NT świadczy najlepiej dynamika jej obrotów (hurtowych i detalicznych) w wybranych latach 1925-1938:

Tabela 5

Obroty hurtowe i detaliczne "Narodnej Torhowli"

1925 r.	-	1.197.000 zł
1927 r.	-	4.268.000 zł
1928 r.	-	13.341.000 zł
1929 r.	-	16.451.000 zł
1930 r.	-	16.834.000 zł
1931 r.	-	13.129.000 zł
1932 r.	-	10.998.000 zł
1933 r.	-	8.551.000 zł
1935 r.	-	7.467.000 zł
1938 r.	-	6.600.000 zł

Źródło: Витанович І., *op. cit.*, s. 443.

Wyraźny wzrost obrotów do 1930 r. oraz późniejszy ich spadek związany był z obowiązywaniem i wygaśnięciem umowy między NT a "Centrosojuzem" o wspólnym prowadzeniu wydziału spożywczego oraz z załamaniem się ogólnej koniunktury gospodarczej⁵³.

Podstawową specjalnością wydziału spożywczego NT było dostarczanie towarów kolonialnych: herbaty, kawy, kakao, przypraw, owoców (cytryny, pomarańcze, migdały, rodzynki, figi i in.) oraz ryżu. NT prowadziła także własny wydział opalowy i piwnicę z winami. Jeśli chodzi o zakup towarów kolonialnych, to NT wykorzystywała swoje długoletnie kontakty z hurtownikami angielskiej i niemieckiej spółdzielczości spożywczej, z holenderskimi, francuskimi i włoskimi firmami, a także z bezpośrednimi producentami. Z miejscowej produkcji NT handlowała: grzybami, owocami i miodem. Starła się także wspierać lokalny, ukraiński przemysł. Mimo to, pod koniec lat trzydziestych, na 5,3 mln zł zakupionego przez NT towaru jedynie 18% przypadło na ukraiński przemysł spółdzielczy i prywatny⁵⁴.

W 1937 r. udział nie-członków "Narodnej Torhowli" w jej obrotach handlowych był wysoki i sięgał 46%, co wiązało się z małym "uspółdzielczeniem" ludności ukraińskiej w miastach oraz przede wszystkim ze specyficzną ofertą handlową NT, która adresowana była raczej do zamożniejszej klienteli niż ukraińska.

Rola "Narodnej Torhowli" jako hurtowni była niewielka, niemalże 3/4 jej sprzedaży przypadało na własne sklepy detaliczne. Wśród hurtowych dostaw największy udział mieli prywatni kupcy w takich miastach jak: Stryj, Sokal, Złoczów i Włodzimierz na Wołyniu.

W 1937 r. "Narodna Torhowla" zrzeszała 6.443 członków, w tym 5.837 osób fizycznych, 86 miejskich spółdzielni spożywczych, 271 wiejskich ogólnego zakupu i zbytu oraz 33 okręgowe związki spółdzielni z "Centrosojuzem" włącznie. Ta dwutorowość w podmiotach prawnych mogących być członkami NT nie sprzyjała jej rozwojowi. W niemalże połowie miast i miasteczek Galicji nie było ukraińskich spółdzielni spożywczych. Ukraińcy mieszkający w miastach w nieznacznym stopniu zaspokajali swoje potrzeby na artykuły spożywcze w ukraińskich miejskich spółdzielniach spożywczych. Konkurencja kupiectwa prywatnego, przede wszystkim żydowskiego, a także i ukraińskiego, okazała się zbyt silna⁵⁵.

W ostatnich latach przed wybuchem wojny sytuację tę próbował zmienić RSUK poprzez utworzenie odrębnej kolegi rewizorów miejskich spółdzielni spożywczych, której zadaniem miała być poprawa funkcjonowania poszczególnych spółdzielni. Wszystkie te działania nie przyniosły oczekiwanych rezultatów i ta gałąź spółdzielczości ukraińskiej rozwijała się w okresie międzywojennym najwolniej. Aczkolwiek bardzo dobrze zdawano sobie sprawę z tego, że do wyraźnego zwiększenia ukraińskiego stanu posiadania w miastach nie może przyczynić się słaby ukraiński sektor prywatny a właśnie miejska spółdzielczość spożywcza⁵⁶.

2.5. Spółdzielnie oszczędnościowo-kredytowe - "Centrobank"

Pierwsze udane próby założenia ukraińskich spółdzielni kredytowych miały miejsce w Tyśmienicy (1873 r.), Komarnie (1876 r.), Przemyślu oraz Stryju (1894 r.). Stopniowo ruch ten ogarnął całą Galicję⁵⁷.

W celu skoordynowania organizacji i działalności spółdzielni kredytowych, z inicjatywy dyrekcji Towarzystwa Wzajemnego Kredytu "Dnister", został utworzony w 1898 r. "Krajowy Związek Kredytowy", który od 1899 r. do 1904 r. (tj. do rejestracji "Krajowego Związku Rewizyjnego") spełniał funkcję nie tylko finansowej ale i organizacyjnej centrali całej spółdzielczości ukraińskiej⁵⁸.

W 1914 r. Związek był już dość silną organizacją spółdzielczą, liczącą 852 członków, w tym 438 spółdzielni. Wówczas była to najsilniejsza gałąź spółdzielczości ukraińskiej (około 70%), która korzystała między innymi z bankowych i państwowych kredytów⁵⁹. Majątek własny Związku oceniany był (dane za 1913 r.) na 1,1 mln koron, na rachunkach oszczędnościowych znajdowało się ponad 1,7 mln koron, dysponował on kredytem bankowym w wysokości 5 mln koron⁶⁰.

Po I wojnie światowej rozwój spółdzielczości kredytowej został zahamowany aż do czasu opanowania inflacji i przeprowadzenia reformy walutowej, co nastąpiło w 1924 r. Wówczas to Krajowy Związek Kredytowy - po reorganizacji - jako Centralny Bank Spółdzielczy "Krajowy Związek Kredytowy", zwany w skrócie "Centrobankiem", stał się centralą dla spółdzielni kredytowych I-go stopnia, tzn. spółdzielni wiejskich typu Raiffeisena

i miejskich kas, zwanych "Ukrainbankami". Docelowo miał on spełniać rolę centralnej kasy dla całej spółdzielczości ukraińskiej.

Oba rodzaje spółdzielni kredytowych obsługiwały prawie wyłącznie swoich fizycznych członków, rzadko biorąc udział w kredytowaniu operacji handlowych lub inwestycji innych typów spółdzielni. Swoje kapitały czerpały głównie z gromadzenia drobnych oszczędności ludności wiejskiej. Część z tych pieniędzy przekazywana była do centrali, która dzięki temu mogła już dysponować znacznie większymi sumami.

Dużym problemem ukraińskiej spółdzielczości kredytowej były zaległości w spłacie kredytów. I tak w 1936 r. tego typu zaległości w "Ukrainbankach" sięgały 40%. Dzięki intensywnej pracy kierownictwa spółdzielczości oraz systematycznemu podnoszeniu kwalifikacji personelu udało się w ciągu dwóch lat zmniejszyć je do 19%. Dłużnikami spółdzielni kredytowych byli przede wszystkim chłopi, w przypadku "rajfajzenek" - wyłącznie, a w Ukrainbankach - w większości⁶¹.

W 1937 r. na ogólną liczbę 668 spółdzielni kredytowych istniała jedna spółdzielcza centrala kredytowa - "Centrobank", 113 "Ukrainbanków", 11 różnych miejskich spółdzielni kredytowych i 543 wiejskie kasy typu Raiffeisena. Poza tym w zasięgu oddziaływania "Centrobanku" pozostawało 112 spółdzielni kredytowych, które w końcu 1937 r. jeszcze nie były członkami RSUK. Sieć wiejskich spółdzielni kredytowych była dosyć rzadka i obejmowała zaledwie 1/4 tych wsi, w których już pracowały ukraińskie spółdzielnie ogólnego zakupu i zbytu. Przeciętnie na jeden powiat w Galicji przypadało zaledwie 12 kas typu Raiffeisena. W planach zakładano poszerzenie liczby spółdzielni kredytowych do 1.000, tzn. aby jedna spółdzielnia obsługiwała nie więcej niż 1-2 wsie. Spółdzielnie wiejskie tylko z nazwy były spółdzielniami typu Raiffeisena, ponieważ zaledwie 30% spośród nich spełniało wymóg "nieograniczonej odpowiedzialności"⁶². W większości wiejskie spółdzielnie kredytowe, w przeciwieństwie do "Ukrainbanków", nie były deficytowe, co związane było z bezpłatną pracą ich zarządów. Natomiast w "Ukrainbankach" często koszty administracyjne przewyższały dochody⁶³.

Pod koniec 1936 r. zaledwie 32 spółdzielnie kredytowe posiadały oszczędności w wysokości przekraczającej 10.000 zł, prawie 50 mieściło się w granicach 5-10 tys. zł, reszta miała około 3 tys. zł. Należy dodać, że za słabą wiejską spółdzielnię kredytową uważano tę, której oszczędności nie przekraczały 10 tys. zł, dobra spółdzielnia musiała mieć 10-30 tys. zł, a mocna ponad 30 tys. zł⁶⁴.

Przez długi okres nie istniała współpraca między wiejskimi "rajfajzenkami" a "Ukrainbankami". Początkowo opiekę organizacyjną nad wiejskimi spółdzielniami kredytowymi spełniały okręgowe związki spółdzielni należące do "Centrosojuzu". Dopiero w ostatnich latach przed wybuchem wojny, pod naciskiem kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej, mocniejsze "Ukrainbanki" włączyły się do akcji szkolenia oraz doboru personelu w "rajfajzenkach".

Jeśli chodzi o "Ukrainbanki", to mimo że ich siedzibą były miasta, obejmowały swoją działalnością także rejony wokół miast, a ich członkami i dłużnikami byli w większości okoliczni rolnicy. Okazało się, że element ukraiński, zamieszkały w miastach, jest zbyt słaby, aby dać silne podstawy do funkcjonowania miejskiej spółdzielczości kredytowej. Skład socjalny członków "Ukrainbanków" w 1937 r. był następujący: rolnicy - 79,3%; rzemieślnicy i robotnicy - 5,4%; urzędnicy i inteligencja wolnych zawodów - 11%; kupcy i przemysłowcy - 1,6%; inne grupy - 2,7%. Spośród wszystkich 113 "Ukrainbanków", istniejących w 1937 r., w 90 suma wkładów nie przekraczała 50 tys. zł, w 15 mieściła się w granicach 60-100 tys., w 3 między 200-500 tys. i tylko w jednym wynosiła ponad 500 tys. zł (nt. czterech brak danych). Przeciętna wysokość kredytu wynosiła 300-500 zł⁶⁵.

Za główną przyczynę słabszej działalności "Ukrainbanków" uważano zbyt konserwatywne kierownictwo tych spółdzielni oraz brak odpowiednio wykształconego personelu. Stąd też w połowie lat trzydziestych postanowiono zwoływać coroczne zjazdy spółdzielczości kredytowej, na których przeprowadzano szkolenia personelu, a wkrótce dokonano także zmian personalnych w kierownictwie.

Spośród ukraińskich spółdzielczych instytucji kredytowych warto wymienić jeszcze Bank Spółdzielczy "Dniester", którego zadaniem była obsługa ludności ukraińskiej zamieszkałej we Lwowie. Pod koniec 1935 r. Bank ten miał ponad 9 tys. członków oraz fundusz własny (udziały i rezerwy) przewyższający sumę 1 mln zł⁶⁶.

"Centrobank", jako centralna kasa dla spółdzielczości ukraińskiej wszystkich typów, nie był w stanie zaspokoić jej kredytowych potrzeb (np. w przypadku "Centrosojuzu" w 1937 r. było to zaledwie 20%), mimo że członkami "Centrobanku" było 47% wszystkich spółdzielni ukraińskich, które w ten sposób zasilaly go finansowo. Świadczyć to może o dużym deficycie kapitału wśród ukraińskich instytucji gospodarczych. Stąd też ukraińskie centrale spółdzielcze starały się "zbierać" każdy, nawet najmniejszy pieniądz. Np. "Masłosojuz" lokował swoje fundusze inwestycyjne na rozbudowę mleczarni rejonowych w "Centrobanku", przy czym odsetki od lokat i przelewów, w myśl porozumienia zawartego między obiema centralami, były odpowiednio korzystnie oprocentowane zarówno dla "Centrobanku" jak i mleczarni spółdzielczych biorących kredyty.

Od drugiej połowy lat trzydziestych wszystkie spółdzielnie ukraińskie zostały zobowiązane do wpłacania swoich udziałów, a także 25% nadwyżek do "Centrobanku". Natomiast spółdzielnie kredytowe miały wpłacać 6-8% swoich wkładów oszczędnościowych jako własne "pogotowie finansowe" w "Centrobanku". Wszystkie te drobne wkłady miały być lokowane na koncie "Funduszu Rozbudowy Gospodarczej".

O stopniu determinacji kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej w poszukiwaniu rezerw kapitałowych świadczy fakt, że akcją oszczędzania objęto nawet pracowników RSUK, którzy założyli własną spółdzielnię kredytową, opartą na stałych, drobnych wpłatach. Członek takiej spółdzielni nie miał prawa wycofać swoich wkładów póki był pracownikiem Związku, ale w zamian mógł zaciągać nisko oprocentowane kredyty. Podobne spółdzielnie powstały również w innych ukraińskich instytucjach gospodarczych. Wśród rezolucji VII Krajowego Zjazdu Spółdzielczego (1932 r.) znalazła się i taka, która zobowiązywała "Centrobank" oraz Towarzystwo "Oszczadnist'" do propagowania oszczędzania wśród społeczeństwa ukraińskiego poczynając od młodzieży szkolnej⁶⁷.

O rozwoju ukraińskich spółdzielni kredytowych najlepiej świadczy porównanie sytuacji centrali "Centrobank" w latach 1928 i 1938:

Tabela 6

"Centrobank" w latach 1928 i 1938

	1928	1938
Liczba członków	565 (327 spółdz.)	1889 (1732 spółdz.)
Suma udziałów	124.176 zł	323.545 zł
Fundusze zapasowe	285.412 zł	320.981 zł
Wkłady oszczędnościowe	1.304.559 zł	2.273.783 zł
Wartość majątku nieruchomego	448.000 zł	551.519 zł
Kredyty bankowe	36.701 zł	891.852 zł

Źródło: Витанович І., *op. cit.*, s. 439.⁶⁸

W ciągu 10 lat (1928-1938) udało się prawie podwoić sumę wkładów oszczędnościowych "Centrobanku", chociaż na "statystycznego" Ukraińca w II Rzeczypospolitej, według badań GUS z 1 lipca 1934 r., przypadało najmniej wkładów oszczędnościowych - zaledwie 1,11 zł. W tym samym czasie ten sam wskaźnik dla Polaka wynosił 5,80 zł, a dla Niemca aż 62 zł⁶⁹. Niska zasobność materialna społeczeństwa ukraińskiego oraz brak nawyku przechowywania pieniędzy w banku były największymi barierami w rozwoju "Centrobanku".

3. Spółdzielczość ukraińska w drugiej połowie lat trzydziestych

Według współczesnych szacunków Ukraińcy stanowili w II Rzeczypospolitej 16% ogólnej liczby ludności⁷⁰, co w 1939 r. - przy założeniu, że w Polsce mieszkało wówczas około 35,3 mln osób - dałoby 5,65 mln obywateli polskich narodowości ukraińskiej.

Ukraińcy zamieszkiwali w zwartej masie południowo-wschodnie obszary kraju, tzn.: Wołyń, południową część Polesia, wschodnie tereny Chełmszczyzny oraz przede wszystkim Galicję Wschodnią.

Struktura społeczna ludności ukraińskiej była mało zróżnicowana, bowiem chłopi i robotnicy rolni stanowili ponad 90% jej ogółu. Nie przypadkiem więc rozwój ukraińskiego ruchu spółdzielczego oparty był głównie na tych grupach społecznych, co w pełni potwierdza poniższa tabela:

Tabela 7

Skład socjalny członków poszczególnych rodzajów spółdzielni zrzeszonych w RSUK w 1937 r.

Członkowie spółdzielni	Spółdzielnie				
	roln. spoż. %	mleczar- skie %	kredy- towe %	spoż. miejskie %	inne %
Rolnicy	94,2	98,6	85,2	50,6	33,0
Robotnicy	2,6	0,5	3,2	17,2	2,9
Rzemieślnicy	0,9	0,2	2,1	5,5	2,5
Urzednicy	0,8	0,2	4,4	11,5	26,0
Inni	1,5	0,5	5,1	15,2	35,6
Liczba członków ogółem	257.149	190.949	147.839	17.132	18.220

Źródło: Fidyk M., Ukraińska spółdzielczość mleczarska na terenie państwa polskiego w okresie międzywojennym (Praca dyplomowa, SGPIS 1959 r.), s. 14.

Z powyższego zestawienia wynika, że we wszystkich zasadniczych rodzajach spółdzielni ukraińskich udział członków-rolników był bardzo wysoki. Nawet wśród członków miejskich spółdzielni spożywczych sięgał on 50%.

Mimo że głównym przedmiotem uwagi w niniejszym zarysie jest spółdzielczość ukraińska, to jednak wydaje się konieczne pokazanie jej miejsca w całokształcie ruchu spółdzielczego na obszarze całego kraju. Udział poszczególnych związków narodowościowych w ogólnej liczbie spółdzielni związkowych w Polsce 31 grudnia 1937 r. obrazuje poniższe zestawienie:

Tabela 8

Spółdzielcze narodowe związki rewizyjne w II RP (stan na 31.12.1937 r.)⁷¹

Związki rewizyjne	Ogółem	Spółdzielnie związkowe							
		spo- zyw- cze	roln. spo- zyw.	roln. hand- lowe	mle- czar- skie	kredytowe razem	w tym roln.	mie- szka- niowe	inne
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
polskie	7.812	1.661	582	228	1.166	3.640	2.771	252	283

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
ukr. i ruskie	3.510	139	2.391	-	142	773	585	-	111
żydowskie	773	-	-	9	-	734	-	-	30
niemieckie	759	4	-	173	100	410	330	-	72
Razem	12.854	1.804	2.973	410	1.408	5.557	3.686	252	496

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny Polski (wrzesień 1939 - czerwiec 1941)*, Warszawa 1990, s. 49.

Z powyższego zestawienia wynika, że spółdzielnie ukraińskie stanowiły pod koniec 1937 r. około 27,3% ogólnej liczby wszystkich spółdzielni związkowych w Polsce. Podstawowym typem spółdzielni ukraińskiej była spółdzielnia rolniczo-spożywcza obsługująca wieś (około 68,1%), a kolejne miejsce zajmowały wiejskie spółdzielnie kredytowe (16,7%).

Drugim wskaźnikiem umożliwiającym porównanie poszczególnych narodowych spółdzielni jest liczba ich członków, co ilustruje kolejna tabela:

Tabela 9

Liczba członków narodowych związków rewizyjnych w II RP (w tys., stan na 31.12.1937 r.)

Związki rewizyjne	Ogółem	Spółdzielnie związkowe							
		spo- żyw cze	roln. spo- żyw.	roln. hand- lowe	mie- czar- skie	kredytowe razem	mie- szka- niowe	inne	
polskie	2.157	348	88	64	429	1.171	706	22	35
ukr. i ruskie	661	18	265	-	191	168	86	-	19
żydowskie	141	-	-	1	-	139	-	-	1
niemieckie	57	0	-	11	6	37	21	-	3
Razem	3.016	366	353	76	626	1.515	813	22	58

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny Polski (wrzesień 1939 - czerwiec 1941)*, Warszawa 1990, s. 49.

Z powyższego zestawienia wynika, że liczba członków spółdzielni ukraińskich należących do RSUK i ZRRS pod koniec 1937 r. wyniosła 661 tys., co stanowiło około 21,9% członków wszystkich spółdzielni związkowych w II RP.

Przy analizie obu powyższych zestawień należy pamiętać, że dane dotyczące spółdzielczości ukraińskiej obejmują jedynie obszar trzech województw południowo-wschodnich, na którym to terenie została ona w 1934 r. "zamknięta". A więc dane te nie obejmują spółdzielni ukraińskich leżących poza tym obszarem (przede wszystkim na Wołyniu, zachodniej Łemkowszczyźnie oraz w woj. lubelskim), które - z braku możliwości przynależności do ukraińskiego związku - mogły być członkami tylko polskich związków.

Jeśli chodzi o trzy województwa południowo-wschodnie, czyli ten obszar na którym mogły działać spółdzielnie ukraińskie zrzeszone w RSUK lub w ZRRS, to jedynie powiaty zachodnie województwa lwowskiego (celowo zresztą włączone do niego w odrodzonym już państwie polskim, aby zmienić strukturę narodowościową województwa), a mianowicie: Tarnobrzeg, Kolbuszowa, Rzeszów, Krosno, Nisko, Łańcut, Przeworsk i Brzozów - posiadały przewagę elementu polskiego wśród ludności wiejskiej. Przewagę nieustabilizowaną posiadały jedynie dwa powiaty: Jarosław (57%) i Skałat (54%). Wszystkie pozostałe powiaty woj. lwowskiego oraz stanisławowskiego i tarnopolskiego wykazywały ustabilizowaną prze-

wagę ilościową ukraińskiej ludności wiejskiej. Najmniej Polaków mieszkających na wsi było w woj. stanisławowskim (w poszczególnych powiatach od 3% do 27%) oraz w północno-wschodniej i południowo-wschodniej części woj. lwowskiego (np. pow. Turka - 4%)⁷².

Dokładne ustalenie granicy terenów o przewadze jednej narodowości nad drugą, zwłaszcza kiedy operuje się jednostkami administracyjnymi tak dużymi jak powiaty oraz przy znacznym rozproszeniu polskiej ludności wiejskiej, jest sprawą trudną, a miejscami wręcz niemożliwą.

Przez cały okres dwudziestolecia we wzajemnych stosunkach grup narodowościowych w sprawach spółdzielczych formalnie obowiązywała głoszona przez spółdzielczość zasada neutralności politycznej⁷³. Niemniej jednak między spółdzielczością ukraińską i polską na tzw. Kresach Wschodnich, a od 1935 r. już tylko na terenie trzech województw południowo-wschodnich, istniała stała rywalizacja na wszystkich polach działania. Strona polska czuła się zagrożona dynamicznym rozwojem spółdzielczości ukraińskiej, która coraz częściej wkraczała na teren nowych sektorów gospodarki, zarezerwowanych do tej pory dla społeczności polskiej lub żydowskiej.

Znakomitym przykładem tego typu zjawiska było pojawienie się szeregu ukraińskich spółdzielni lub przedsiębiorstw zorganizowanych na zasadach spółdzielczych, które rozpoczęły produkcję wielu różnych artykułów, przede wszystkim: cegielni; producentów cementowych dachówek i innych wyrobów z cementu, mających szerokie zastosowanie w budownictwie wiejskim; olejarni; młynów i masarni⁷⁴.

Pod koniec 1936 r. istniało już 136 wytwórni przy spółdzielniach ukraińskich, działających w następujących sektorach przemysłu: metalowy - 1; chemiczny - 33; mineralny - 49; drzewny - 6; papierowy - 2; tekstylny - 7; skórzany - 2; spożywczy - 23. Obroty tych przedsiębiorstw osiągnęły na dzień 31.12.1936 r. wysokość 4.274.118 zł., a po doliczeniu obrotów mleczarni (9.124.880 zł) - 13.398.998 zł⁷⁵.

O wadze, jaką do tego rodzaju działalności spółdzielni przywiązywało jej kierownictwo, świadczy fakt, że w 1937 r. Walne Zgromadzenie RSUK uznało za konieczne utworzenie odrębnego funduszu na rzecz gospodarczej rozbudowy rodzimego przemysłu⁷⁶.

Tego typu działania musiały wywołać negatywną reakcję ze strony zarówno społeczności polskiej jak i żydowskiej. Tym bardziej, że w połowie lat trzydziestych pojawiło się hasło tzw. patriotyzmu gospodarczego: "SWÓJ DO SWEGO!", które miało obosieczne działanie, czego świadomi byli ukraińscy spółdzielcy⁷⁷.

Jeśli chodzi o relacje ukraińsko-żydowskie, to mimo wyraźnej rywalizacji na polu gospodarczym⁷⁸, kierownictwo spółdzielczości ukraińskiej starało się zwalczać hasła antysemityczne⁷⁹. Natomiast na prowincji sytuacja była bardziej złożona.

Ustalenie rzeczywistego zbiorczego stanu spółdzielczości polskiej na terenie trzech województw południowo-wschodnich jest trudne, ponieważ każda statystyka dotycząca tego obszaru Polski, zawierająca zestawienia porównawcze nt. poszczególnych narodowości, traktowana była przez ówczesną administrację państwową instrumentalnie. Podstawowym celem sporządzania tego typu statystyk było udowodnienie "przewagi" elementu polskiego nad ukraińskim na tzw. Kresach Południowo-Wschodnich. Co prawda w przypadku spółdzielczości było to zadanie trudne, a nawet praktycznie niemożliwe, niemniej jednak zdarzały się takie próby "pomnażania" faktycznego stanu spółdzielczości polskiej na tym terenie⁸⁰.

Najliczniejszy Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych (ZSRiZG) posiadał na interesującym nas obszarze na początku 1938 r. następujące spółdzielnie:

Spółdzielnie ZSRiZG w woj. południowo-wschodnich (stan na 1.01.38 r.)

Województwo	Konsumentów	Oszczędnościowo-pożyczkowe	Rolników	Rzemieślników	Robotników i pracowników	Inne	Razem
Lwowskie	4	441	217	2	7	1	672
Stanisławowskie	1	184	56	-	2	-	243
Tarnopolskie	1	194	73	-	1	-	269
Razem	6	819	346	2	10	1	1.184

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, Rada Spółdzielcza 197, s. 1.

Stan spółdzielni należących do "Społem" w województwach południowo-wschodnich w 1939 r. przedstawiał się następująco:

Tabela 11

Spółdzielnie "Społem" w woj. południowo-wschodnich w 1939 r.

Województwo	Spożywców	Wzajem. pomocy	Wytwórcze	Pracy	Razem
Lwowskie	41	1	1	1	44
Stanisławowskie	5	-	-	1	6
Tarnopolskie	1	-	-	-	1
Razem	47	1	1	2	51

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: "Społem" ZSS, R. XVIII, Statystyka spółdzielni związkowych za rok 1939, Warszawa 1939, s. III.

Reasumując: dwa największe polskie związki rewizyjne (ZSRiZG oraz "Społem") zrzeszały na terenie trzech województw południowo-wschodnich w 1938 r. łącznie 1.235 spółdzielni, z czego najwięcej w województwie lwowskim - 716 (tj. 57,9%).

Powyższe ustalenia potwierdzają dane szacunkowe I. Wytanowicza, według którego udziały poszczególnych narodowych związków rewizyjnych w ogólnej liczbie spółdzielni na terenie trzech województw południowo-wschodnich w 1937 r. przedstawiały się następująco: RSUK - 66,3%; ZRRS - 4,3% (łącznie 70,6%); polskie związki - 26,9%; żydowskie związki - 2,5%. Natomiast liczba członków spółdzielni ukraińskich - według tego samego autora - osiągnęła w przededniu wybuchu II wojny światowej wielkość 709.000, a stopień "uspółdzielczenia" ludności ukraińskiej przekroczył 50%. (Dzięki temu wskaźnik ten dla całej ludności Galicji Wschodniej był dwukrotnie wyższy niż na pozostałym terenie Polski). W ukraińskich spółdzielniach wszystkich stopni pracowało w 1939 r. ponad 15.000 płatnego personelu⁸¹.

Spółdzielczość ukraińska - opierając swoją działalność przede wszystkim na własnych funduszach - "[...] ekonomicznie nie była silna, ale razem tworzyła wielką siłę dzięki ściślejszej organizacyjnej jedności i skoordynowanej współpracy wszystkich rodzajów spółdzielni; na jej organizacyjną zwartość składały się w wielkiej mierze przynioty ideowe współ-

pracowników ruchu spółdzielczego i narodowa ambicja...”⁸². To właśnie w ukraińskich związkach były najniższe wynagrodzenia i najmniejsze rozpiętości pomiędzy uposażeniem rewidentów młodszych i dyrektorów. Także koszty rewizji, dzięki najniższym dietom, były tutaj najmniejsze⁸³.

W latach trzydziestych ukraiński ruch spółdzielczy dysponował już rozbudowanym aparatem istruktorsko-propagandowym w postaci własnych czasopism:

- “Господарсько-Кооперативний Часопис” - oficjalny organ RSUK, tygodnik o objętości 20 stron; redakcja składała się z dwóch stałych pracowników; nakład “ГКЧ” w 1938 r. wyniósł 4.350 egz., w ciągu całego roku wydrukowano 189.400 i 160.890 dodatków, większość rozchodziła się w prenumeracie.

- “Кооперативна Республіка” - miesięcznik ekonomiczno-spółdzielczy, wychodził w nakładzie 950 egz.

- “Кооперативна Родина” - miesięcznik, w ostatnich trzech miesiącach 1938 r. wydrukowano po 53.000 egz⁸⁴.

Ponadto wydawano jeszcze czasopisma fachowe, reprezentujące poszczególne branże np. “Кооперативне Молочарство”, “Кредитова Кооперація”.

Księgozbiór biblioteki RSUK liczył w 1938 r. 3.764 tomy. Istniały także tzw. wędrownie biblioteki. Związek opłacał 8 wędrownych propagatorów. Ich zadaniem było prowadzenie kampanii na rzecz zakładania spółdzielni oraz szerzenie wiedzy o spółdzielczości⁸⁵. W tej ostatniej sprawie RSUK ściśle współpracował przede wszystkim z Towarzystwami “Proswita” oraz “Silśkyj Hospodar”.

Nowym, bardzo skutecznym i atrakcyjnym sposobem prowadzenia masowej propagandy spółdzielczej okazał się, prawdopodobnie pierwszy w historii kinematografii światowej, długometrażowy film spółdzielczy: “До добра і краси”, nakręcony w latach 1936-1938 z inicjatywy RSUK. Koszt tego przedsięwzięcia w wysokości 10.000 zł pokryły w większości centrale spółdzielcze: RSUK - 6.130 zł; “Centrosojuz” - 1.250 zł; “Masłosojuz” - 756 zł; “Centrobank” - 550 zł; “Narodna Torhowla” - 520 zł⁸⁶.

W przeprowadzonej w 1936 r. przez “ГКЧ” ankiecie jeden z jej uczestników, Stepan Kuzyk - dyrektor “Centrobanku”, tak określił znaczenie spółdzielczości: “Spółdzielczość przebudowuje nie tylko moralnie nasz naród, ale zmienia całkowicie jego strukturę gospodarczą, ona nauczyła ukraiński naród chłopski opanować handel, przemysł i kredyt, wytworzyła w nim ciąg do miasta jako kulturalnego oraz gospodarczego centrum, słowem, nauczyła go być podmiotem we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego”⁸⁷.

4. Polityka władz polskich wobec spółdzielczości ukraińskiej

Jedną z najważniejszych form umacniania swej pozycji ekonomicznej i politycznej w państwie polskim stała się dla Ukraińców spółdzielczość. Jej znaczenie zostało szybko dostrzeżone zarówno przez polskie władze centralne jak i lokalne, które od samego początku reaktywowania spółdzielczości ukraińskiej starały się wpływać na jej rozwój.

Najistotniejszą sprawą w stosunkach między polskimi władzami centralnym a spółdzielczością ukraińską w ciągu całego dwudziestolecia był problem zasięgu działania ukraińskiego związku rewizyjnego⁸⁸.

U podłoża decyzji władz polskich, dającej początkowo prawo ukraińskiemu związkowi rewizyjnemu do rozszerzenia swych uprawnień na obszar całego odrodzonego państwa polskiego, nie leżała - jakby się mogło wydawać - liberalna ustawa spółdzielcza, uchwalona przez Sejm 29 października 1920 r., lecz następująca motywacja wyrażona przez państwową Radę Spółdzielczą w opinii przesłanej do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych:

“Rada Spółdzielcza nie podziela stanowiska, zajętego w tej sprawie przez Województwo I. wowskie [wcześniej władze tego województwa wyraziły opinię negatywną - M.S.] i mniema, że należałoby zezwolić Związkowi na rozszerzenie działalności na cały obszar Państwa gdyż:

1/ stwierdziłoby to nieistnienie odrębności dzielnicowej Małopolski Wschodniej i podkreśliło jednolitość całego obszaru państwa,

2/ stwierdziłoby bezzasadność wystąpień ukraińskich na terenie międzynarodowym z powodu rzekomego prześladowania kooperacji ukraińskiej i zniechęciłoby na przyszłość odpowiednie czynniki do wysłuchiwania skarg nierealnych,

3/ rozluźniłoby spójność wewnętrzną organizacji ruskich [tj. ukraińskich - M.S.] skutkiem rozwodnienia ich działalności na większej przestrzeni i w środowiskach o mniejszym stosunku procentowym ludności ruskiej,

4/ wytrąciłoby separatystom z ręki broń, którą zręcznie operują, a której trudno byłoby przeciwstawić skuteczną obronę,

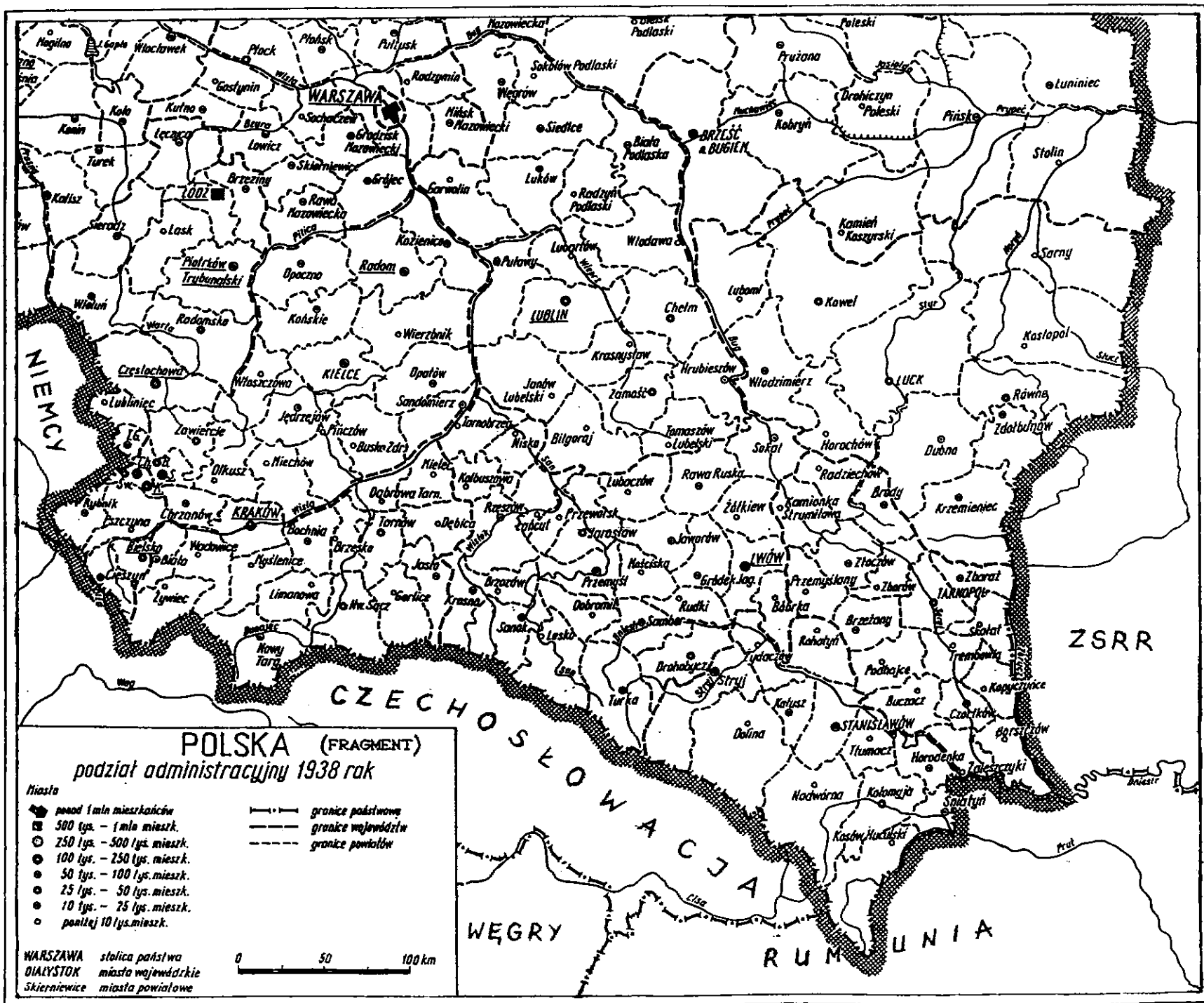
5/ wprowadziłoby Związek w stosunki z władzami innych województw, co pociągnęłoby za sobą obowiązek korespondowania w języku polskim i wpłynęło na stopniowe zacieranie separatyzmu językowego ludności ruskiej”⁸⁹.

Niezależnie od motywów (zresztą w przypadku Rady Spółdzielczej bardzo wymownych), którymi kierowały się władze polskie, dając związkowi ukraińskiemu prawo do działalności na terenie całego kraju, podjęte wówczas decyzje stworzyły spółdzielczości ukraińskiej możliwość stopniowego łamania przede wszystkim “kordonu Sokala”, nie tylko w sferze gospodarczej (patrz: MAPA I, s. 40’).

Już w 1929 r. odsetek spółdzielni ukraińskich na Wołyniu, należących do Związku, wzrósł do 64%. Zmiany te oceniane były przez stronę polską jednoznacznie: “Z punktu widzenia interesu państwowego objaw ten jest wysoce niepożądany z uwagi na wrogie Państwu tendencje polityczne, reprezentowane przez RSUK”⁹⁰.

Stąd też lokalne władze administracyjne starały się różnymi środkami ograniczać rozwój spółdzielczości ukraińskiej poza terenem trzech województw południowo-wschodnich, podejmując nierzadko próby wyeliminowania z interesującego ich terenu wpływów galicyjskich spółdzielców ukraińskich⁹¹.

W 1931 r. władze Wołynia przystąpiły do “uporządkowania” na swym terenie stanu prawnego spółdzielczości ukraińskiej, zarówno pod względem wymagań ustawy przemy-



słowej, jak i przepisów budowlanych i sanitarnych⁹². W wyniku prowadzonej akcji do 1 października 1932 r. na terenie województwa wołyńskiego, decyzją władz przemysłowych I-ej instancji, zawieszono działalność 124 ukraińskich przedsiębiorstw spółdzielczych⁹³.

Wojewoda Henryk Józewski, w swym piśmie z czerwca 1933 r. do MSW, podkreślał, że życie polityczne społeczeństwa ukraińskiego na Wołyniu, "dość prymitywne w swoich formach", na początku lat trzydziestych wykazało znaczne ożywienie. Przy czym "wciągnięcie" większych grup ludności, dotychczas słabo uświadomionych politycznie, a nawet narodowościowo, odbyło się dzięki umiejętnemu zastosowaniu przez ukraińskie ugrupowania polityczne taktyki, polegającej na pozyskiwaniu wpływów przede wszystkim przez organizację gospodarcze i kulturalno-oświatowe⁹⁴.

W swym piśmie H. Józewski postulował między innymi: "[...] w pierwszym rządzie należy zająć się ruchem spółdzielczym, z dawną stanowiącym teren walki o wpływy wśród poszczególnych partii politycznych, z uwagi na wielką rolę jaką odgrywają one [spółdzielnie - M.S.] wśród mas"⁹⁵. I dalej najważniejsza konstatacja: "Był to też od szeregu lat jedyny poważny węzeł łączący Wołyń ze Lwowem, a to ze względu na podległość spółdzielni ukraińskich na Wołyniu w stosunku do Związku Rewizyjnego Kooperatyw Ukraińskich we Lwowie"⁹⁶. Poza tym H. Józewski informował o znacznym nasileniu wpływów UNDO w ruchu spółdzielczym i wnioskował, by kwestia spółdzielczości ukraińskiej na Wołyniu stała się "zagadnieniem pierwszoplanowego znaczenia w przeciwstawianiu się docieraniu na teren Wołynia wpływów małopolskich"⁹⁷.

W obszernym opracowaniu wojewody wołyńskiego znaleźć można także rzeczywistą wykładnię działań władz podjętych na początku lat trzydziestych wobec spółdzielczości ukraińskiej na terenie Wołynia. Józewski skarżył się w nim, że podjęta przez Urząd Wojewódzki "akcja uzdrowienia stosunków w spółdzielczości ukraińskiej" nie wszędzie została przez starostwa doceniona i należyte przeprowadzona. Do czerwca 1933 r. definitywnie zamknięto 52 spółdzielnie, 66 zawieszono, sprawy 4 spółdzielni wniesiono do sądu. "Jednakże na ogólną liczbę 617 kooperatyw ukraińskich unieruchomienie niespełna 20% nie może być traktowane - zdaniem Józewskiego - jako przeprowadzenie zadania postawionego przez Urząd Wojewódzki, tym więcej, że w ogóle akcja represyjna objęła zaledwie kilka powiatów"⁹⁸.

Reasumując swoje sprawozdanie, przygotowane dla MSW, Józewski stwierdzał wprost: "[...] mniej więcej od drugiej połowy ub. roku [tj. 1932 - M.S.] Wołyń jest znowu przedmiotem szczególnie intensywnego ataku Małopolski - ataku o przerwanie kordonu sokalskiego. Atak ten - według Józewskiego - prowadzony niezwykle zręcznie i na bardzo szerokim froncie, wymaga odpowiedniej kontrakcji. [...] Akcja [ta] musi znaleźć zainteresowanie administracji i przez nią winna być przeprowadzona"⁹⁹. I tak też się stało.

Wielki kryzys gospodarczy sprawił, że również w Polsce na początku lat trzydziestych zaczęto coraz częściej głosić potrzebę zwiększenia bezpośredniej ingerencji państwa w życie gospodarcze kraju. W koncepcjach tych mieścił się także zamiar reorganizacji spółdzielczości. Najważniejszym argumentem takich planów - zdaniem władz - była konieczność uzgodnienia sposobów rozwoju spółdzielczości z zamierzeniami państwa w sferze gospodarki.

Proponowane przez rząd zmiany miały na celu między innymi wzmocnienie kontroli nad działalnością związków rewizyjnych, umożliwienie władzom wprowadzenia ograniczeń terytorialnych, zapobiegających - jak tłumaczono - wzajemnej penetracji związków, zmianę warunków przyznawania związkom prawa rewizji oraz pozbawianie ich tego prawa¹⁰⁰.

Projekt rządowy z nieznacznymi zmianami uchwalony został 13 marca 1934 r. Nowelizacja stworzyła między innymi możliwość ograniczenia terenu działalności ukraińskiego związku rewizyjnego. 20 czerwca 1934 r. RSUK złożył podanie do Ministerstwa Skarbu z prośbą o zatwierdzenie prawa Związku do rewizji swoich spółdzielni. W odpowiedzi ministerstwo zażądało zmiany statutu Związku do 30 października 1934 r. Sprawą podstawową było żądanie zgody RSUK na ograniczenie swojej działalności do trzech województw południowo-wschodnich¹⁰¹.

Reakcja społeczeństwa ukraińskiego na to posunięcie władz była natychmiastowa. 5 listopada 1934 r. premier Leon Kozłowski przyjął delegację wszystkich ukraińskich ugrupowań politycznych, która złożyła wspólne oświadczenie o skutkach, wypływających z rozporządzeń władzy państwowej w sprawie spółdzielczości ukraińskiej, wydanych w związku z nowelizacją ustawy o spółdzielniach¹⁰².

Pod koniec listopada 1934 r. prasa ukraińska informowała, że RSUK otrzymał pismo od Rady Spółdzielczej w sprawie prawa rewizji i kompetencji Związku. W myśl tego pisma RSUK zachował wszystkie dotychczasowe prawa i kompetencje do 31 grudnia 1934 r. Natomiast od 1 stycznia 1935 r. Związek miał prawo rewidować spółdzielnie tylko na terenie województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, z ograniczeniem jego kompetencji do spółdzielni hurtowych oraz spożywczych, kredytowych, mleczarskich i robotniczych spółdzielni miejskich. To prawowicie dla RSUK trwać miało do 31 marca 1935 r. Dalsze przedłużenie praw rewizyjnych Związku zostało uzależnione od złożenia przed tym terminem nowego statutu uwzględniającego żądania Rady Spółdzielczej¹⁰³.

W wyniku decyzji podjętych przez władze polskie RSUK poniósł następujące straty: woj. wołyńskie - 308 spółdzielni; woj. lubelskie - 69; woj. poleskie - 25 oraz woj. krakowskie - 21; razem 423 spółdzielnie¹⁰⁴.

Już sama liczba spółdzielni wykreślonych z RSUK jest wymowna (cały Związek liczył wówczas około 3 tys. spółdzielni), chociaż przy braku informacji dotyczących liczby członków i wielkości kapitałów własnych poszczególnych spółdzielni, nie można określić gospodarczych strat Związku. Natomiast strata polityczna była ewidentna, tym bardziej że ukraiński związek rewizyjny z siedzibą we Lwowie nigdy nie miał w swoich spółdzielniach na Wołyniu oraz w swoim łuckim oddziale ani jednego urzędnika z Galicji. Członkami spółdzielni na Wołyniu byli tylko Wołyniacy, Ukraińcy o rozmaitych poglądach politycznych i społecznych¹⁰⁵.

Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich, mimo że formalnie pogodził się z ograniczeniem terenu swego działania, to jeszcze wielokrotnie czynił starania o zmianę decyzji władz polskich. Dla przykładu: wśród rezolucji przyjętych na Walnym Zgromadzeniu RSUK we Lwowie w dniach 27-28 czerwca 1938 r. znalazła się i taka: "Walne Zgromadzenie RSUK poleca Radzie RSUK postarać się, ażeby przywrócono naszemu Związkowi Rewizyjnemu uprawnienia patronackie na terytoria Wołynia, Polesia i Łemkowszczyzny, które to terytoria należały przed 31 grudnia 1934 r. do naszego Związku"¹⁰⁶.

W 1934 r. polskie władze zniszczyły jedyny ukraiński instytucjonalny pomost łączący Ukraińców z Galicji z resztą etnicznie ukraińskich ziem w Polsce, wśród których kluczowe miejsce zajmował Wołyń. Jedynie spółdzielczość ukraińska, poprzez swój związek rewizyjny, jednoczyła praktycznie całe społeczeństwo ukraińskie w II Rzeczypospolitej, różnicowane przecież nie tylko politycznie czy religijnie, ale także - a może przede wszystkim - pod względem stanu świadomości narodowej.

Obie strony znakomicie zdawały sobie z tego sprawę. Już w tak zwanych Tezach Wołyńskich z 1929 r. znaleźć można postulat władz, by na terenie Wołynia stworzyć odrębną centralę spółdzielczą, która chroniłaby miejscową ludność "przed wpływami postronny-
mi"¹⁰⁷.

"Władze administracyjne nie zdecydowały się na otwartą walkę [na Wołyniu - M.S.] ze spółdzielczością ukraińską, jednym bowiem z podstawowych haseł "polityki" wołyńskiej było podniesienie wsi poprzez jej samoorganizację"¹⁰⁸.

Jesienią 1934 r., z inicjatywy prorządowych elementów zarówno polskich, a także częściowo i ukraińskich, powstał Wołyński Związek Spółdzielczy "Hurt" z siedzibą początkowo w Łucku, a potem w Równem. Utworzony na bazie powstałego rok wcześniej Wołyńskiego Związku Organizacji Spółdzielczych i Komunalnych, "Hurt" stał się po nowelizacji ustawy spółdzielczej centralą wyłącznie organizacji spółdzielczych, otrzymał prawo rewizji i podjął się zrzeszenia spółdzielni polskich i ukraińskich na Wołyniu¹⁰⁹.

Przed ukraińskimi spółdzielniami wołyńskimi, wyłączonymi z przynależności do RSUK, stały dwie możliwości: wstąpić do już istniejącego związku warszawskiego albo do nowo powstałego "Hurtu". Wyboru nie miały jedynie spółdzielnie mleczarskie i kredytowe, których nie mógł zrzeszać "Hurt". Wszystkie one wstąpiły do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Warszawie. Natomiast część spółdzielni spożywczych przyłączyła się do "Hurtu"¹¹⁰.

Zadaniem "Hurtu" było przejęcie nadzoru nad spółdzielniami ukraińskimi oraz polsko-ukraińskimi na terenie Wołynia. Ludność ukraińska odnosiła się do niego nieufnie, chociaż w jego ramach nie dochodziło do konfliktów na tle narodowościowym. Nowe spółdzielnie nie powstawały, a stare podupadały. Brak większych sukcesów gospodarczych i społecznych zmusił władze w lutym 1939 r. do połączenia tego związku ze ZSRiZG¹¹¹.

Według ówczesnej opinii u podłoża likwidacji "Hurtu" leżał: "[...] brak wiary w samą ideę [wspólnych polsko-ukraińskich organizacji - M.S.], reprezentowaną dotąd przez kierownictwo »Hurtu«; jeśli tak, to likwidacja »Hurtu« przestaje być likwidacją organizacji, a nabiera znaczenia k a p i t u l a c j i i d e i w j e j o r t o d o k s y j n e j f o r m i e"¹¹² [wyróżnienie w oryginale - M.S.].

Los byłych wołyńskich spółdzielni RSUK, które wstąpiły do warszawskiego związku potoczył się inaczej. Jeśli chodzi o spółdzielnie mleczarskie, to chociaż formalnie należały one do ZSRiZG, to nadal starały się podtrzymywać dawne związki gospodarcze z "Masłosojuzem". Takie prawo zagwarantował ukraińskim mleczarniom polski związek w momencie przyjmowania ich w poczet swoich członków. W rzeczywistości polska Centrala naciskała na nie, aby przerwały kontakty ze Lwowem. W 1937 r. działało na Wołyniu jeszcze 6 spółdzielni mleczarskich (powiat: Łuck - 5; Dubno - 1), założonych przed 1934 r. i mających nadal ścisłe kontakty ze starą Centralą¹¹³.

W związku z powyższym starosta łucki wydał szereg zarządzeń w sprawie zamknięcia zbiornic mleka, które współpracowały ze spółdzielniami mleczarskimi utrzymującymi kontakty gospodarcze ze Lwowem. Ponadto do rad nadzorczych i dyrekcji tych spółdzielni władze starały się wprowadzić osoby narodowości polskiej. W przypadku braku zgody spółdzielni odmawiały wydania jej zezwolenia na prowadzenie działalności¹¹⁴.

Na wszystkich spółdzielniach ukraińskich, należących do polskiego związku, władze wymuszały prowadzenie całej dokumentacji po polsku, chociaż formalnie miały one zagwarantowane prawo używania języka ukraińskiego¹¹⁵.

Powyższe represyjne działania władz sprawiły, że w 1938 r. dostawy masła do "Masłosojuzu" z wołyńskich spółdzielni mleczarskich w porównaniu do 1937 r. spadły o połowę, tzn. do poziomu 160 ton¹¹⁶.

Nieco odmienną politykę prowadziły władze polskie na terenie Łemkowszczyzny, gdzie starały się faworyzować spółdzielczość ukraińską skupioną w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Ruskich, który powiązany był z ruchem moskalofilskim w Galicji.

Znaczne straty poniosła spółdzielczość ukraińska w czasie tzw. pacyfikacji, przeprowadzonej jesienią 1930 r. z polecenia samego Józefa Piłsudskiego w odwecie za wcześniejszą akcję sabotażową Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Przy czym należy dodać, że władze polskie nie szukały żadnego rozwiązania politycznego, natomiast zastosowały zasadę odpowiedzialności zbiorowej¹¹⁷.

Właściwa akcja represyjna, prowadzona przy pomocy wojska i policji objęła 16 powiatów i 450 wsi¹¹⁸ (według źródeł ukraińskich około 800 miejscowości¹¹⁹). Polegała ona na wprowadzaniu uzbrojonych oddziałów do wsi i osad i przeprowadzaniu tzw. kłopotliwych rewizji, połączonych z demolowaniem budynków i niszczeniem inwentarza. Ze szczególnym upodobaniem demolowano wnętrza sklepów spółdzielczych, rozbijano kasy, niszczone księgi handlowe oraz przede wszystkim zapasy towarów¹²⁰. Niemalże połowa składów towarowych spółdzielni została zniszczona, przy czym ani w jednym przypadku nie dowiedziano w sądzie poszkodowanym spółdzielniom ani ich pracownikom jakiegos przestępstwa przeciwko państwu¹²¹. Dla przykładu straty Powiatowego Związku Spółdzielczego w Buczaczu, poniesione w wyniku "pacyfikacji", wyniosły 22 tys. zł¹²².

Wkrótce po "pacyfikacji" Bank Polski wydał rozporządzenie, aby wszystkie jego filie oraz związane z nimi instytucje finansowe nie przyjmowały weksli spółdzielni ukraińskich, nawet tych żyrowanych przez "Centrosojuz" i "Narodną Torhowlę", a te, które były już w ich posiadaniu, miały zostać przedstawione do natychmiastowego wykupienia. Tylko dzięki solidarnemu porozumieniu między "Centrosojuzem" a "Narodną Torhowlą", które podjęły się wykupienia wszystkich żyrowanych przez siebie weksli (np. "Centrosojuz" wydał na ten cel 600 tys. zł), udało się zapobiec bankructwu szeregu powiatowych i okręgowych związków spółdzielni¹²³.

Kolejnym posunięciem władz, odebranych jako potencjalne zagrożenie dla ukraińskiej spółdzielczości mleczarskiej, było nowe prawo mleczarskie, które weszło w życie 22 kwietnia 1936 r. W myśl tego prawa nowe przedsiębiorstwa mleczarskie miały powstawać dopiero po otrzymaniu zgody Izby Rolniczej, natomiast już funkcjonujące musiały uzyskać koncesję. Pierwszeństwo na działalność miały mieć mleczarnie większe i lepiej wyposażone, a takich Ukraińcy mieli niewiele. Mobilizacja sił i środków sprawiła, że spółdzielcom ukraińskim udało się w dużej mierze ograniczyć negatywne skutki tego prawa¹²⁴.

Po śmierci J. Piłsudskiego poglądy proeuropejskie w obozie rządzącym nasiliły się, czego uwieńczeniem był przyjęty na początku 1939 r. program polonizacji Ziemi Wschodnich II RP. W ramach tego programu szczególną rolę przypisano sprawie spółdzielczości polskiej, której zadaniem miało być przejęcie szeregu funkcji pełnionych dotąd przez spółdzielnie ukraińskie. Poza wsparciem finansowym dla spółdzielczości polskiej planowano weryfikację (tzn. odebranie spółdzielniom ukraińskim) koncesji na prowadzenie hurtowej sprzedaży artykułów monopolowych. "Nie chodzi tutaj specjalnie o dochody osiągane na artykułach monopolowych, ale sam fakt posiadania hurtowni solnej czy tytoniowej wiąże handlowo lokalne spółdzielnie i prywatne kupiectwo, doprowadza do ścisłego kontaktu ze spółdzielnią powiatową, a w następstwie tego hurtownia sprzedająca sól, czy też tytoń ma

możność sprzedaży innych artykułów oraz odebrania ziemiopłodów skupionych przez wiejskie sklepy. [...] Podkreślić należy, że specjalnie na terenie województw południowo-wschodnich posiadanie koncesji przez spółdzielnie jest wskazane względami narodowo-państwowymi, co nie istnieje na innych terenach”¹²⁵.

Przewodniczący państwowej Rady Spółdzielczej uznał projekt uchwały w sprawie spółdzielczości za “pokrywający się z jego propozycjami”¹²⁶.

Jeśli chodzi o władze lokalne, to ich stosunek do spółdzielczości ukraińskiej przez cały okres międzywojenny był na ogół negatywny, czego jaskrawym przykładem może być - opisana wcześniej - sytuacja na Wołyniu. Już w latach dwudziestych zdarzały się przypadki zawieszania działalności poszczególnych spółdzielni pod byle pretekstem. Starostowie w szeregu miejscowości starali się nie dopuszczać do organizowania zebrań spółdzielczych poprzez żądanie specjalnych pozwoleń, a nawet wcześniejszego przedstawiania treści przemówień, które miały być wygłaszane w czasie takiego spotkania¹²⁷.

Tego rodzaju poczynania spotykały się z aprobatą większości społeczeństwa polskiego, zamieszkującego Ziemię Wschodnie II RP, które w dużej mierze pozostawało pod wpływem ideologii Narodowej Demokracji. “Idee lansowane przez to stronnictwo były czasem przejmowane przez inne partie polityczne, podatne były na ich oddziaływanie polskie organizacje kulturalne i społeczne na wschodzie kraju, ulegała im też znaczna część pracowników administracji państwowej.”¹²⁸ I tu właśnie należy upatrywać przyczyny tego, że rzeczywisty stosunek lokalnej administracji do problemu narodowościowego pozostawał często w luźnym związku z dezyderatami władz centralnych, i w gruncie rzeczy nie podlegał większym okresowym wahaniom.

“Występujące pretensje [ze strony spółdzielczości ukraińskiej - M.S.] wyrażane otwarcie lub między wierszami były kierowane głównie pod adresem władz administracyjnych i polskich banków państwowych. Dotyczy to również skarg składanych do Ligi Narodów i Międzynarodowego Związku Spółdzielczego”¹²⁹. Nie było to jednak wynikiem - jak sugeruje autor tych słów - “braku powodów do skarg na polskie związki spółdzielcze”, ale raczej wynikało z dobrego rozeznania spółdzielców ukraińskich w kwestii rzeczywistych autorów negatywnej polityki prowadzonej wobec spółdzielczości ukraińskiej¹³⁰.

W tym miejscu warto przytoczyć wypowiedź senatora, gen. Ferdynanda Zarzyckiego, wygłoszoną 9 marca 1938 r. na plenarnym posiedzeniu Senatu podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: “[...] tak długo nie może być zycziwych stosunków między Polakami i Ukraińcami w naszym kraju, póki Ukraińcy będą separatystami w sprawach kulturalnych i gospodarczych, tzn. póki będą istnieć odrębne ukraińskie instytucje oświatowo-kulturalne oraz gospodarcze”¹³¹.

Trudno nie zgodzić się z opinią Andrzeja Chojnowskiego, że: “Niepowodzenie polityki narodowościowej międzywojennej Polski związane było z samą strukturą terytorialną, społeczną i gospodarczą ówczesnego państwa. Nie zdejmuje to jednak odpowiedzialności z kół rządzących, które mogłyby choć w części osłabić antagonistyczny charakter stosunków między państwem a ludnością niepolską”¹³². Znakomitym przykładem tego była polityka władz polskich wobec spółdzielczości ukraińskiej.

* * *

W końcu lat trzydziestych Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich zrzeszał ponad 3.500 spółdzielni, które miały około 700 tys. członków. Cała struktura organizacyjna spół-

dzielości dawała pracę ponad 15 tys. osób wywodzących się w dużej mierze z inteligencji ukraińskiej, która nie mogła znaleźć pracy w polskiej administracji państwowej.

Z tym wielkim potencjałem gospodarczym spółdzielczość ukraińska, której znaczenie dla całego życia społecznego Ukraińców w Polsce, jako szkoły życia społecznego i płaszczyzny integracji różnych grup społecznych, nie sposób przecenić, wkroczyła w wydarzenia II wojny światowej.

Rozwój sytuacji na arenie międzynarodowej w 1938 r. sprawił, że również w Polsce zaczęto liczyć się z możliwością wybuchu wojny, co miało swoje odbicie także w życiu ekonomicznym kraju. Zwolnił się obieg towarowy i pieniężny. Ukraińskie spółdzielnie kredytowe odczuły pewną nerwowość wśród właścicieli oszczędności. Natomiast w "Centrosojuzie" odnotowano przede wszystkim zastój w skupie produktów¹³³.

Sytuacja stała się na tyle napięta, że najwybitniejsi przedstawiciele ukraińskich instytucji centralnych (kulturalnych, oświatowych, gospodarczych, ekonomicznych i wychowawczych) zwrócili się 15 listopada 1938 r. z odezwą do swoich członków, w której m.in. podkreślono, że "w dzisiejszych czasach organizowane przez nas życie i ogólnonarodowe potrzeby wymagają od nas, członków i pracowników tych instytucji, byśmy jak dotąd, tak i nadal, zachowali spokój i równowagę ducha oraz nie dali się odwieść od tej drogi żadnym ewentualnym prowokacjom"¹³⁴.

Powyższy apel opublikowany został m.in. w oficjalnym organie RSUK ("Господарсько-Кооперативний Часопис", nr 47, 20.11.1938 r.). O atmosferze panującej wówczas świadczy również fakt, że artykuł z pierwszej strony poprzedniego i następnego numeru tego czasopisma został skonfiskowany przez cenzurę za to, że "zawierał tendencyjne i świadomie fałszywe wiadomości o stosunku władz do ludności ruskiej [tj. ukraińskiej - M.S.], mogące wywołać niepokój publiczny"¹³⁵.

Wiosną 1939 r. w szeregu instytucjach, w tym także i spółdzielczych, rozpoczęto prace przygotowawcze, przystosowujące je do funkcjonowania w warunkach wojennych. "Kierownictwo polskiego ruchu spółdzielczego zdawało sobie sprawę z ogromnej przydatności aparatu spółdzielczego w warunkach wojennych. Świadczą o tym przygotowania czynione do pracy na wypadek wojny oraz wielokrotnie podkreślana rola jaką odegrały spółdzielnie w I wojnie światowej"¹³⁶.

30 marca 1939 r. Ministerstwo Skarbu ogłosiło subskrypcję na 5% pożyczkę i na 3% bonu obrony przeciwlotniczej. Pożyczka miała być spłacona do 1 czerwca 1954 r. W obu tych akcjach wzięła udział spółdzielczość ukraińska. Minister skarbu nadał 11 kwietnia 1939 r. Związkowi Rewizyjnemu Spółdzielni Ukraińskich uprawnienia syndykatu na sprzedaż pożyczki i bonu obrony przeciwlotniczej. Do przeprowadzenia tej operacji "RSUK wyznaczył 60 spółdzielni kredytowych"¹³⁷.

Jako pierwsze zgłosiły swoje deklaracje finansowe na rzecz pożyczki przeciwlotniczej następujące ukraińskie instytucje gospodarcze:

- "Prombank"	2.000 zł,
- "Centrosojuz"	12.000 zł,
- "Centrosojuz" (pracownicy)	1.600 zł,
- "Masłosojuz"	6.100 zł,
- "Narodna Torhowla" i pracownicy	4.400 zł,
- "Dniester" (Tow. ubezpieczeniowe)	5.000 zł,
- "Dniester" (spółdz. kredytowa)	4.000 zł,
- "Karpatia"	10.000 zł ¹³⁸ .

Jednym z symptomów zbliżającej się wojny, było nasilenie się napadów na ukraińskie placówki spółdzielcze, m.in. dokonano wówczas włamania do biura "Centrosojuzu" we Lwowie. Sprawców tego typu działań policja polska szukała zawsze wśród... pracowników tych placówek¹³⁹.

Na kilka tygodni przed wybuchem II wojny światowej władze polskie dokonały większych aresztowań prewencyjnych wśród ukraińskich działaczy politycznych. Z drugiej strony wśród zmobilizowanych rezerwistów Wojska Polskiego znalazło się około 150-200 tys. Ukraińców. W obu tych grupach, z racji ich skali, znalazło się wielu spółdzielców, zwłaszcza niższego szczebla.

Wraz z wybuchem wojny polska armia zarekwirowała wszystkie samochody "Centrosojuzu" oraz wzięła pod kontrolę cały zapas mydła, świeczek, skór na obuwie oraz materiałów tekstylnych. Zabrano także zapasy mięsa i tłuszczów, likwidując w ten sposób pracę masarni oraz jej 12 sklepów¹⁴⁰.

Władze terenowe województw południowo-wschodnich, zgodnie z tajną instrukcją Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przystąpiły w nocy z 1 na 2 września do aresztowań osób podejrzanych o przynależność do Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów¹⁴¹. Według danych ukraińskich miano wówczas aresztować ponad 10 tys. osób. Większość z nich została zwolniona po kilku dniach, pozostali trafili do głównych więzień we wschodniej Polsce¹⁴².

Powyższe posunięcia władz polskich (wojskowych i cywilnych), a także - w mniejszym stopniu - bezpośrednie działania wojenne, sparaliżowały w dużej mierze funkcjonowanie spółdzielczości ukraińskiej w pierwszej połowie września 1939 r.

Przypisy

¹ Za najstarszą ukraińską organizację ekonomiczną o spółdzielczej formie statutowej w Galicji należy uznać "Банк рустикальній" we Lwowie, założony w grudniu 1867 r., chociaż jego działalność zakończyła się niepowodzeniem. *70-літній ювілей української кооперації*, "Господарсько-Кооперативний Часопис" (dalej: "ГКЧ"), nr 1-2, 9.01.1938 r., s. 8.

² Chlebowczyk J., *O prawie do bytu małych i młodych narodów*, Warszawa-Kraków 1983, s. 327.

³ Витанович І., *Історія українського кооперативного руху*, New York 1964, s.166.

Na pierwszym kongresie oświatowym, zwołanym z okazji 40-lecia istnienia Towarzystwa "Просвіра" w 1909 r., A. Żuk powiedział: "Najważniejsze, co zrobi spółdzielczość - ona zorganizuje nas w naród. Masy pracujące naszego narodu, organizując się w walce o swoje istnienie w ekonomiczne i kulturalno-oświatowe instytucje spółdzielcze, jednocząc odrębne spółdzielnie w narodowe związki i federacje, będą kłaść tym samym podstawy pod narodową budowlę, zorganizują się w naród". Блажакевичева І., *Кооперація як чинник поступу в нашій національній життю*, "ГКЧ", nr 22, 31.05.1936 r., s.3.

⁴ Świtalski Z., *Spółdzielczość polska a spółdzielczość mniejszości narodowych w państwie polskim 1918-1939*, "Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy", R.14/1980/II, s. 76; *Русская кооперація на західно-українських землях*, "Кооперативна Республіка", nr 10/1929, s. 47.

⁵ Wyjątkiem był tu rok w 1936, kiedy to, na podstawie wcześniejszej ugody normalizacyjnej zawartej z UNDO, rząd polski uruchomił za pośrednictwem Banku Polskiego oraz Państwowego Banku Rolnego znaczne kredyty dla ukraińskich spółdzielni i drobnych przedsiębiorstw. Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Skarbu 4984, Notatka w sprawie kredytów ukraińskich (ściśle

tajne), 18.09.1936 r., s. 40-46.

⁶ Tomaszewski J., Landau Z., *Gospodarka Polski międzywojennej, t. III. (1930-1935)*, s. 349.

Spółdzielcy ukraińscy - zdaniem Z. Świtalskiego - studiowali i naśladowali formy udziału spółdzielców polskich w zaborze pruskim w walce narodowowyzwoleńczej. W 1933 r. wydano na ten temat broszurę pl.: *Як боролись поляки за своє господарське існування під Пруссією, Львів 1933*, (Biblioteka RSUK). Świtalski Z., *Spółdzielczość polska a spółdzielczość mniejszości narodowych w Państwie Polskim 1918-1939*. Komunikat wygłoszony w dniu 19 września 1979 r. w Katowicach na Sympozjum IV Kształtowanie się nowoczesnego narodu. Naród panujący i mniejszości narodowe. XII Powszechny Zjazd Historyków Polskich.

⁷ Stasjw T., *Ukraiński ruch spółdzielczy w Polsce*, Warszawa 1935, Praca dyplomowa, Szkoła Główna Handlowa (dalej: SGH) s. 49. (Maszynopis w Bibliotece SGH).

⁸ Олесевич Л. О., *Кооперативні міфи і капіталістична дійсність, Західноукраїнська буржуазна кооперація (1983-1939)*, Київ 1974, s. 84-85.

W 1938 r. spółdzielczość ukraińska, reprezentowana przez RSUK, zawarła porozumienie ze Związkiem Ukraińskich Kupców i Przemysłowców, w którym ustalono linię demarkacyjną między pracą sektora prywatnego i spółdzielczego przy "zabezpieczeniu pełnej swobody ruchów i niezależności spółdzielczości". *Звіомлення Дирекції, "ГКЧ", nr 22-23, 28.05.1939 r., s. 6*.

Przewodniczący RSUK Julian Pawlykowski miał przychylny stosunek do sektora prywatnego: "Nikt nigdy nie słyszał od niego choćby przykrej aluzji na temat: spółdzielczość - sektor prywatny". Swoją opinię na ten temat wygłosił on m.in. na zebraniu z okazji 40-lecia RSUK we Lwowie w 1944 r.: "Spółdzielczość ukraińska przyczyniała się i przyczynia się swoją pracą do pełnego gospodarczego odrodzenia narodu, pomagając odrodzić się wszystkim naturalnym warstwom nowoczesnego narodu, nieważne, czy te warstwy idą pod sztandarem spółdzielczości, czy pod sztandarem czaszeń ukraińskich indywidualnych przedsięwzięć gospodarczych". Несторович В. Т., *Українські Купці і Промисловці в Західній Україні 1920-1945*, Toronto-Chicago 1977, s. 183.

⁹ W 1938 r. Ministerstwo Wyznań i Oświaty wydało pozwolenie na powstanie odrębnych szkół spółdzielczych. Po długich i trudnych staraniach RSUK uzyskał koncesję na otwarcie 3-letniego, koedukacyjnego Liceum Spółdzielczego we Lwowie, które rozpoczęło swoją działalność we wrześniu 1938 r. Na pierwszy rok płatnej nauki przyjęto wówczas 43 słuchaczy. Wiosną 1939 r. metropolita A. Szepiycy przekazał nowo utworzonej szkole parcelę z sadem we Lwowie przy ul. Snopkowskiej 36, na której miano wybudować w przyszłości budynki szkolne. *Звіомлення Дирекції, "ГКЧ", nr 22-23, 28.05.1939 r., s. 14-15*.

Do 1938 r. istniały tylko 2 ukraińskie szkoły spółdzielcze - obie niepubliczne: jednoroczna szkoła przygotowania spółdzielczego pierwszego stopnia w Jaworowie (należąca do "Ridnoji Szkoły") oraz jednoroczna spółdzielcza szkoła mleczarska w Stryju (należąca do "Masłosozuju"). *Польське і українське кооперативне шкільництво, "Кооперативна Республіка", nr 6/1939, s. 166*.

¹⁰ Podobne opinie zaprezentował: Олесевич Л. О., op. cit., s. 51.

¹¹ Dane dotyczące poszczególnych województw południowo-wschodnich - patrz: Aneks - Załączniki nr 1-3.

W 1926 r. istniało wiele spółdzielni ukraińskich, we władzach których zasiadało po kilku księży grekokatolickich, np. Dim Forhowelno-Przemysłowy "Dostawa" we Lwowie, gdzie w radzie nadzorczej, liczącej 14 osób, było aż 9 księży; a w dyrekcji, liczącej 6 osób, było ich 3. Istniały także spółdzielnie dla księży i przez nich prowadzone, np. miejska spółdzielnia spożywcza w Stanisławowie: "Swiaszczenycza Pomicz ukraińskoho katolýkoho duchowenstwa" oraz "Własna Dopomoha" - spółdzielnia księży we Lwowie. Do rzadkości należała natomiast obecność księży we władzach

branżowych central spółdzielczych. AAN. Rada Spółdzielcza 253. Spis spółdzielni RSUK za 1926 r., s. 1-114.

¹² Rusiński W., *Sprawa tzw. neutralności polskiego ruchu spółdzielczego w okresie międzywojennym*. "Kwartalnik Historyczny", nr 2/1980.

¹³ Левицький К., *Як ми основили Ревізійний Союз Українських Кооператив в 1903 р.*, "ГКЧ", nr 30-31, 1.08.1937 r., s. 1-2.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem; Piniński L., *Українські spółdzielnie rolniczo-handlowe do roku 1931 włącznie*, Praca dyplomowa SGH 1936, s. 9.

¹⁶ Витанович І., op. cit., s. 322.

¹⁷ Ibidem, s. 324.

¹⁸ Ibidem, s. 325.

¹⁹ Stasiw T., op. cit., s. 39.

O motywach, jakimi kierowały się władze polskie przy podejmowaniu decyzji upoważniającej związek ukraiński do rewizji na terenie całego kraju, traktuje szerzej artykuł: Sycz M., *Spółdzielczość ukraińska w II Rzeczypospolitej a nowelizacja ustawy o spółdzielniach 1934*, "Dzieje Najnowsze", nr 4/1992, s. 37-38.

²⁰ Stasiw T., op. cit., s. 39.

²¹ Витанович І., op. cit., s. 336-337.

²² Ibidem, s. 337.

²³ Ibidem, s. 349-350.

RSUK pokrywał swoje wydatki ze składek pobieranych od spółdzielni w nim zrzeszonych. Przeważnie był to 1% od obrotów rocznych spółdzielni. Inne organizacje spółdzielcze wpłacały dotacje na działalność RSUK.- M.S.

²⁴ Stasiw T., op. cit., s. 66.

²⁵ Żarnowski J., *Spółdzielczość Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Warszawa 1973, s. 378.

²⁶ Stasiw T., op. cit., s. 66-67.

²⁷ Витанович І., op. cit., s. 374.

²⁸ Ibidem, s. 376.

²⁹ Резолюції VII-го Крайового кооперативного З'їзду, s. 9-10.

³⁰ Витанович І., op. cit., s. 381.

³¹ Панченко П., *Фрагменти з діяльності окружних союзів*, "Кооперативна Республіка", nr 7-8/1937, s. 220.

³² Витанович І., op. cit., s. 389-390; Мартюк І., *Експорт яєць з Польщі в 1936 році*, "Кооперативна Республіка", nr 3/1937, s. 78-81; *Кооперативний збут живини Центросоюзу у 1937 р.* (За рефератом дир. О. Радловського на З'їзді Окр. Союзів 29.IV.1938 р.), "ГКЧ", nr 21, 22.05.1938 r., s. 5-6; *Надзвичайні Загальні Збори Центросоюзу*, "ГКЧ", nr 43, 23.10.1938 r., s. 13-15.

³³ Stasiw T., op. cit., s. 67.

³⁴ Мартюк І., *Центросоюз, Союз Кооперативних Союзів у Львові в роках 1924-1944*, *Спогади співучасника праці й змагань українського кооперативного руху*, М. Р. Kois Publishing 1973, s. 37.

³⁵ *Загальні Збори Центросоюзу*, "Кооперативна Республіка", nr 7-8/1938, s. 194.

³⁶ Витанович І., op. cit., s. 399.

Bardziej dokładne informacje nt. liczby pracowników "Centrosjozuz" w latach 1933-1937 i 1938 r. znaleźć można w: Книш З., *Працівники "Центросоюзу"*, "ГКЧ", nr 8, 20.02.1938 r.,

s. 5-6, oraz w sprawozdaniu Dyrekcji RSUK za 1938 r. opublikowanym w "ГКЧ", nr 22-23, 28.05.1939 r., s. 32-33.

³⁷ Павликівський Ю., *Продовж віку покоління... (З приводу 30-ліття союзного об'єднання молочарської кооперації)*, "Кооперативне Молочарство", nr 11, listopad 1937 r., s. 1; Жук А., *Початки українського кооперативного молочарства в Галичині*, "Кооперативне Молочарство", nr 11, listopad 1937 r., s. 2-9.

³⁸ Качор А., *Українська молочарська кооперація в цифрах і світлинці*, München 1949, s. 3.

³⁹ Витанович І., *op. cit.*, s. 406-407.

⁴⁰ *Ibidem.* s. 409.

⁴¹ Na przykład: w 1938 r. spośród 1.537.315 kg masła dostarczonego przez "Mastosojuz" do Lwowa przebadano 688.564 kg, tj. 45%. Klasyfikacja przebadanego masła była następująca:

- klasa I.....638.329 kg (92,72%),
- klasa II.....35.982 kg (5,22%),
- klasa III.....13.953 kg (2,02%),
- klasa IV.....300 kg (0,04%).

Natomiast wśród zgłoszonych w tym samym roku przez "Mastosojuz" ponad 115 ton masła na eksport, którego odbiorcą w 82% miała być Anglia, a w 18% Niemcy, "Stacja Badania MASKA" zdyskwalifikowała jedynie 3,3%, głównie za nadmierną ilość wody w masle. *Zвідомлення дирекції з діяльності Маслосоюзу*, "Кооперативне Молочарство", nr 4/1939, s. 12, 14.

⁴² Качор А., *Українська молочарська кооперація в Західній Україні*, München 1949, s. 79. (Inne rozmieszczenie sklepów w podaje: Витанович І., *op. cit.*, s. 411.); *Молочарська кооперація у 1938 р.*, "Кооперативне Молочарство", nr 5/1939, s. 1; *Загальні Збори "Маслосоюзу"*, "ГКЧ", nr 17, 23.04.39 r., s. 5-6; *Звідомлення дирекції з діяльності Маслосоюзу*, "Кооперативне Молочарство", nr 4/1938; *Звідомлення дирекції з діяльності Маслосоюзу*, "Кооперативне Молочарство", nr 4/1939, s. 7-27.

⁴³ "Sprawy Narodowościowe", nr 1-2/1939, s. 113; *Загальні Збори "Маслосоюзу"*, "ГКЧ", nr 17, 23.04.39 r., s. 5.

⁴⁴ Zgodnie z nowymi regulami pisowni języka ukraińskiego nazwa tej centrali spółdzielczej powinna brzmieć: "Narodnia Torhiwla" ("Народня Торгівля"). W okresie międzywojennym z reguły używano nazwy zgodnej ze starą pisownią: "Narodna Torhowla" ("Народна Торговля"). Natomiast w latach II wojny światowej w powszechnym użyciu była nazwa: "Narodna Torhiwla" ("Народня Торгівля"). Ilja Wytanowycz (*op. cit.*) używa w swojej monografii konsekwentnie jednej nazwy dla całego okresu istnienia tej centrali spółdzielczości ukraińskiej, tj.: "Народня Торгівля". Autor prezentowanej pracy używa obu nazw zgodnie z kontekstem historycznym.

⁴⁵ Витанович І., *Як народжується український кооперативний рух в Галичині*, "Кооперативна Республіка", nr 12/1936, s. 352-353.

⁴⁶ *Енциклопедія українознавства*, під ред. Володимира Кубійовича, Paris - New York 1984, s. 1688.

⁴⁷ Stasiw T., *op. cit.*, s. 84.

⁴⁸ Витанович І., *Історія укр...*, *op. cit.*, s. 398.

⁴⁹ Stasiw T., *op. cit.*, s. 85.

⁵⁰ Павликівський Ю., *Міська споживча кооперація на шляху своїх змагань*, "ГКЧ", nr 6, 5.02.1939 r., s. 13.

⁵¹ Витанович І., *op. cit.*, s. 443.

⁵² Stasiw T., *op. cit.*, s. 86.

⁵³ W latach kryzysu gospodarczego obroty handlowe spółdzielni zrzeszonych w ukraińskich

związkach rewizyjnych spadły niemal o 50%, chociaż w tym czasie występowały nadwyżki budżetowe, liczone dla wszystkich spółdzielni łącznie. *IV Українській Статистичний Річник 1936-1937*, s. 185-187.

⁵⁴ "Народна Торговля" в 1936 році, Львів 1937, s. 27; Витанович І., *op. cit.*, s. 443-444.

⁵⁵ Витанович І., s. 445.

Według informacji zawartej w artykule "Народна Торговля" в 1938 році ("Кооперативна Республіка", nr 7-8/1939, s. 195) liczba MSS oraz wiejskich spółdzielni zakupu i zbytu, będących członkami NT, nie uległa zmianie w 1938 r.

⁵⁶ *IV. З'їзд місько-споживчої кооперації у Львові* (Wypowiedź w dyskusji dyr. O. Łuckiego), "ГКЧ", nr 51, 18.12.1938 r., s. 14.

⁵⁷ Kredytowo-przemysłowo-handlowa Spółka "Wira", spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Tuśmienicy (pow. Tlumacz) - zarejestrowana 19.02.1873 r.; Towarzystwo Zadatkowe, spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Komarnie (pow. Rudki) - zarejestrowana 30.06.1876 r.; Towarzystwo Wzajemnego Kredytu "Wira", spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Przemysłu - zarejestrowana 2.06.1894 r.; Kasa Zadatkowa, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Stryju - zarejestrowana 22.09.1894 r.

Wszystkie ww. spółdzielnie kredytowe kontynuowały swoją działalność do 1914 r., a następnie wznowiły ją po zakończeniu I wojny światowej, już w granicach II Rzeczypospolitej. AAN, Rada Spółdzielcza 253, Spis spółdzielni członków Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukrainińskich we Lwowie za rok 1926, s. 1-114.

⁵⁸ *Сорок літ праці "Центробанку"*, "ГКЧ", nr 51, 18.12.1938 r., s. 1.

⁵⁹ Витанович І., *op. cit.*, s. 430-431.

⁶⁰ *Сорок літ праці "Центробанку"*, "ГКЧ", nr 51, 18.12.1938 r., s. 2.

⁶¹ Витанович І., *op. cit.*, s. 431.

⁶² *Ibidem*, s. 432.

⁶³ Stasiw T., *op. cit.*, s. 91.

⁶⁴ Витанович І., *op. cit.*, s. 432; Ольховий І., *Організаційні справи української кредитової кооперації (Реферат на з'їзді українців дня 17 травня 1937 р.)*, "Кооперативна Республіка", nr 9/1937, s. 277; Ольховий І., *Як працює наша кредитова кооперація*, nr 7-8/1938, s. 228.

⁶⁵ Витанович І., *op. cit.*, s. 434.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 437.

⁶⁷ *Резолюція VII Крайового Кооперативного З'їзду, (1932 р.)*, s. 62.

⁶⁸ Według informacji zawartej w artykule: Федак І., *Чотири десятиліття Центробанку*, "ГКЧ", nr 5, 29.01.1939 r., s. 6, w końcu 1938 r. "Centrobank" zrzeszał 1887 członków, w tym 1716 spółdzielni; suma udziałów wynosiła 319.088 zł; fundusze zapasowe - 310.931 zł; wkłady oszczędnościowe - 2.047.093 zł (bez kapitalizacji odsetek za 1938 r.); a wysokość kredytów bankowych - 1.133.000 zł.

⁶⁹ Stasiw T., *op. cit.*, s. 91-92.

⁷⁰ Tomaszewski J., *Rzeczpospolita wielu narodów*. Warszawa 1985, s. 29.

⁷¹ Polska statystyka międzywojenna często podawała dane dotyczące obu związków (RSUK i ZRRS) łącznie, traktując je - wbrew oficjalnej polityce i propagandzie władz - jako reprezentantów jednej społeczności ukraińskiej - M.S.

⁷² AAN, Prezydium Rady Ministrów (dalej: PRM) 148-264, Główne wytyczne polityki emigracyjnej na obszarze woj. lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, s. 39-40.

⁷³ Rusiński W., *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego, część II (1918-1939)*, Warszawa 1980, s. 292.

⁷⁴ Федак І., *Наше кооперативне виробництво*, "ГКЧ", nr 40, 4.10.1936 r., s. 3-4.

Jako ciekawostkę można podać fakt, że pod koniec lat trzydziestych utworzono pierwsze, jeszcze eksperymentalne, ukraińskie spółdzielnie zdrowia. W 1939 r. działały 3 takie spółdzielnie. *Перший з їзд кооператив здоров'я*, "Кооперативна Республіка", nr 6/1939, s. 162.

⁷⁵ Федак І., *Промислова діяльність кооператив РСУК в 1936 р.*, "ГКЧ", nr 8, 20.02.1938 r., s. 3.

⁷⁶ Раковський Р., *Творім фонд господарської розбудови*, "ГКЧ", nr 43, 31.10.1937 r., s. 3-7.

⁷⁷ "[...] hasło »Swoj do swego«. Jest ono zbawienne, jeśli chodzi o to, aby Ukraińiec kupował u Ukraińca oraz domagał się ukraińskiego towaru, ale jest ono jednocześnie niebezpieczne, ponieważ nakazuje innym narodom w kraju głosić to samo i w ten sposób omijać ukraińską produkcję, nawet ukraińskie przetwory płodów rolnych, a jako odpłatę - stosować także odpowiednią politykę gospodarczą." *Гроші з села до села*, "ГКЧ", nr 30-31, 30.07.1939 r., s. 5.

⁷⁸ "W okresie międzywojennym pojawił się w stosunkach ukraińsko-żydowskich nowy problem, którego w jakiej sile w czasach austriackich nie było. Żydzi, w miarę możliwości lojalni wobec polskiej władzy i wobec ukraińskich współmieszkańców kraju, neutralni w dziedzinie politycznej, nie mogli pogodzić się ze wzrostem potencjału gospodarczego Ukraińców. Uważali każdy sukces Ukraińców w dziedzinie gospodarczej za włom w ich wyłączną dziedzinę. W ciasnych i ubogich warunkach galicyjskiego życia, każda nowa ukraińska jednostka gospodarcza, każdy nowy ukraiński profesjonalista - wdzierali się w niepodzielną do tego czasu dziedzinę żydowskiego życia ekonomicznego, odbierając chleb żydowskiemu kupcowi, lekarzowi, adwokatowi, itd. Szczególnie przykry dla żydowskiego kupieciwa był rozwój spółdzielczości ukraińskiej. Przeciwdziałanie ze strony Żydów nie zawsze było zgodne z zasadami uczciwej konkurencji. Odrębny komitet żydowski zwołał w styczniu 1933 r. w Warszawie konferencję organizacji syjonistycznych z całej Polski z powodu »niecznośnego ekonomicznego położenia Żydów«. Referat wygłosił dr Rotensreich, ilustrując go poważnym materiałem statystycznym. Mówił on o wielkim obniżeniu liczby patentów handlowych, które wykupują kupy, podając liczbę 485 tys. w całej Polsce w 1928 r. i 344 tys. w 1932 r. Różnica w liczbie patentów w zachodniej Polsce jest niewielka - mówił on - za to w Galicji nadzwyczajna. Według jego obliczeń: liczba ta obniżyła się o 80 tys. Biorąc 5 osób na rodzinę - 400 tys. Żydów zostało bez chleba. [...] Referent wymienił dwie przyczyny takiego stanu: strukturalną i polityczną. Struktura gospodarcza Żydów to handel. Naciskani przez kryzys, nie mogą przejść do innych dziedzin gospodarki, bo napotykać na przeszkody środowiska nie do pokonania. Polityczna to («Hajnt» - dziennik warszawski, organ syjonistów, wychodzący w jidysz, z 17 stycznia 1933, cytuję za dziennikiem »Діло« z 30 stycznia 1933, nr 21): »Nacjonalіści ukraińscy prowadzą politykę urbanizacji, zmierzają do opanowania przez element ukraiński coraz to większej liczby ekonomicznych stanowisk w miastach i w ten sposób wypychają Żydów«". *Паньківський К., Роки німецької окупації*, New York 1983, s. 59-60.

W powyższej wypowiedzi K. Pańkiwskij powołuje się na artykuł: *Жиди, криза і господарський шовінізм, Жидівська нужеда і український націоналізм*, "Діло", nr 21, 30.01.1933 r., s. 2 - M.S.

⁷⁹ "Doszły do nas informacje, że na Podolu, przede wszystkim w powiecie Borszczów pojawiły się ulotki z hasłami: »Swoj do swego!«, w których nawołuje się do wystąpień przeciwko Żydom. Zwracamy uwagę spółdzielniom ukraińskim, a poprzez nie i całemu społeczeństwu, że tu kryje się jakaś podstępna ręka. Ona napisała te ulotki, aby doprowadzić do szkodliwych dla nas wystąpień, a potem zwalić winę na kogo będzie trzeba. Ostrzegamy ogół spółdzielców ukraińskich i nawołujemy: aby nie słuchali podszeptów oraz nie dali się sprowokować!" [Tekst podpisany był przez redakcję "ГКЧ" - M.S.]. *Осторога*, "ГКЧ", 28.06.1936 r., s. 1; *Не даймо себе спровокувати!*, "Кооперативна Республіка", nr 6/1937, s. 162; *Про биття жидівських шаб.* "Кооперативна Республіка", nr 12/1937, s. 350.

⁸⁰ Na przykład w "Referacie Departamentu III w sprawie oświaty zawodowej na terenie Małopolski Wschodniej" znaleźć można "bardzo dokładne" dane statystyczne dotyczące spółdzielczości ukraińskiej i polskiej na terenie trzech woj. południowo-wschodnich. Według tych danych stan spółdzielczości polskiej i ukraińskiej w 1937 r. miał się prezentować następująco:

Spółdzielczość	Liczba spółdzielni	Liczba członków	Kapitał własny
poliska	2.010	396.000	20.731.000
ukraińska	3.043	557.000	14.352.000

Gdyby powyższe dane miały być prawdziwe, to "uspółdzielczenie" ludności polskiej w Galicji Wschodniej byłoby wyższe niż ludności ukraińskiej, a przecież - co przyznają wszyscy historycy zajmujący się spółdzielczością - było dokładnie na odwrót. Poza tym, przy bliższej analizie tych danych okazuje się, że na jedną polską spółdzielnię handlową przypadalo średnio około 40 członków, przy istniejącym wówczas ustawowym minimum wynoszącym 50 osób.

Cytowane opracowanie sporządzone zostało na podstawie propagandowego referatu J. Dębskiego, wygłoszonego 27 listopada 1938 r. na inauguracji Liccum i Szkoły Przystosobienia Spółdzielczego we Lwowie. AAN, PRM 148-264, s. 198; "Wieś i Państwo", nr 1/1939, s. 54-57.

⁸¹ Витанович І., *op. cit.*, s. 372.

⁸² A. R., *Spółdzielczość w Polsce*, Londyn, s. 33-34. [Cytat i przypis za: Витанович І., *op. cit.*, s. 373. - M.S.].

⁸³ Kłapkowski T., *Spółdzielcze Związki Rewizyjne w Polsce według stanu z 1933 r.*, Warszawa 1935, s. 84-85, 98-99.

⁸⁴ *Звідомлення Дирекції РСУК (за 1938)*, "ГКЧ", nr 22-23, 28.05.1939 r., s. 23-26.

⁸⁵ Zdarzały się przypadki, że polskie lokalne władze administracyjne nakazywały propagatorom opuszczenie podległego im terenu. *Мандрівні пропагатори кооперації*, "ГКЧ", nr 17, 23.04.1939 r., s. 7.

⁸⁶ *Звідомлення Дирекції РСУК (за 1938)*, "ГКЧ", nr 22-23, 28.05.1939 r., s. 22.

⁸⁷ *Кооперація як чинник поступу в нашій національній життю*, "ГКЧ", nr 17, 26.04.1936 r., s. 2.

⁸⁸ Temu zagadnieniu poświęcony jest artykuł M. Sycza, pt. *Spółdzielczość ukraińska w II Rzeczypospolitej a nowelizacja ustawy o spółdzielniach 1934*, "Dzieje Najnowsze", nr 4/1992.

⁸⁹ AAN, Rada Spółdzielcza (dalej: RS) 248, Pismo Rady Spółdzielczej do Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie statutu Związku rewizyjnego ruskich [ozn. ukraińskich - M.S.] stowarzyszeń gospodarczych we Lwowie, Warszawa 19 listopada 1924 r., s. 193.

⁹⁰ Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BUW), Mikrofilm 1190, Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za październik, listopad i grudzień 1929 r., s. 7-9.

⁹¹ Do pierwszej próby wyeliminowania czynników galicyjskich z działającego na Wołyniu RSUK doszło na Walnym Zebraniu Związku 14 marca 1929 r. Z taką inicjatywą wystąpiła grupa 9 działaczy spółdzielczych z Wołynia z Aleksandrem Kowalskim i Witenką na czele, sterowana pośrednio przez wojewodę Henryka Józewskiego. Jednak poniosła ona porażkę, a jej zamiary przewodniczący Związku inż. Julian Pawlykowskyj nazwał zdradą narodową. Torzecki R., *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*, Kraków 1989, s. 431.

⁹² O zupełnej bezkarności przedstawicieli miejscowej administracji państwowej świadczyć może przypadek spółdzielni "Єдність" w Chorupaniu (pow. Dubno), którą trzykrotnie zmuszano do zmiany lokalizacji sklepu, by w końcu oznajmić jej, że każdy sklep spółdzielni będzie zlikwidowa-

ny, gdyż wieś - zdaniem władz - w ogóle nie ma lokalu odpowiedniego na ukraińską placówkę handlową. AAN, RS 250. W sprawie masowego opieczetowania przedsiębiorstw spółdzielczych przez starostwo powiatowe w Dubnie na Wołyniu, s. 60.

⁹³ AAN, MSW 1054. Referat: Likwidacja spółdzielczości na Wołyniu (do 1932 r.), s. 1.

Niektóre spółdzielnie ukraińskie odwołały się od decyzji władz województwa wołyńskiego. Sprawy ciągnęły się po kilka lat. Skala tych odwołań oraz ich rezultat nie są znane. Mamy jedynie informację o kilku przypadkach, w których Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił decyzję wojewody wołyńskiego "jako niezgodną z prawem i zarządził zwrot opłaty od skargi". Tak było np. w przypadku skargi spółdzielni "Добробыр" w Hołobach. *Найвищий Адміністративний Трибунал про волинську практику що до українських кооператив, "ГКЧ", nr 27-28, 12.07.1936 r., s. 18.*

Podobna sytuacja była w przypadku spółdzielni: "Згода" (Золочівка - pow. Luck), "Наше Добро" (Селища - pow. Kowel) oraz "Пробудження" (Підлуж - pow. Dubno). *Найвищий Адміністративний Трибунал дальше стас по боці української волинської кооперації та осуджує талошно адміністративну практику, "ГКЧ", nr 5, 31.01.1939 r., s. 13.*

⁹⁴ AAN, MSW 1037. Pismo wojewody wołyńskiego do MSW przedstawiające stan życia politycznego społeczeństwa ukraińskiego na Wołyniu (czerwiec 1933 r.), s. 1-6.

⁹⁵ Ibidem, s. 2.

⁹⁶ Ibidem, s. 3.

⁹⁷ Ibidem.

⁹⁸ Ibidem.

⁹⁹ Ibidem, s. 6.

¹⁰⁰ AAN, RS 9. Protokół z XIV posiedzenia Rady Spółdzielczej, odbytego w dniu 17 stycznia 1933 r., s. 36.

Wśród polskich teoretyków spółdzielczości istniały także bardziej radykalne pomysły rozwiązania problemu narodowych związków spółdzielni, np. Marian Rapacki był zwolennikiem jednolitych ogólnopolskich związków rewizyjnych, zrzeszających spółdzielnie różnych narodowości. Uważał on, że solidarność interesów spóżywców i wytwórców powinna górować nad interesami narodowościowymi. Świtalski Z., *Spółdzielczość polska a spółdzielczość mniejszości narodowych w Państwie Polskim 1918-1939*. Komunikat wygłoszony w dniu 19 września 1979 r. w Katowicach na Sympozjum IV Kształtowanie się nowoczesnego narodu. Naród panujący i mniejszości narodowe. XII Powszechny Zjazd Historyków Polskich.

¹⁰¹ *Co czeka naszą spółdzielczość*, "Biuletyn Polsko-Ukraiński" (dalej: "BP-U"), nr 44, 4.11.1934 r., s. 11-12.

¹⁰² *W sprawie spółdzielczości ukraińskiej w Polsce (Rozmowa red. Bączkowskiego z posłem Ostapem Luckim dn. 6 i 21 b.m.)*, "BP-U", nr 47, 15.11.1934 r., s. 4.

¹⁰³ *Tymczasowe prawo do rewizji dla RSLUK'a*, "BP-U", nr 47, 15.11.1934 r., s. 11.

¹⁰⁴ *Жук А., Відтята частина від цілоети*, "ГКЧ", nr 3, 20.01.1935 r., s. 5-8.

¹⁰⁵ *W sprawie spółdzielczości ukraińskiej w Polsce...*, op. cit., "BP-U", nr 47, 15.11.1934 r., s. 5.

¹⁰⁶ *Загальні резолюції прийняті Заг. Зборами РСУК (25 червня 1937)*, "Кооперативне Молодечарство", nr 7-8/1938, s. 13.

¹⁰⁷ *Protokół konferencji wojewodów z Kresów Wschoodnich, odbytej w Lucku 2 i 3 grudnia 1929 r., "Dzieje Najnowsze"*, nr 3/1972, s. 162-163.

¹⁰⁸ *Мєдзрєцькі ВІ., Воєво́дство во́лыньське 1921-1939. Елементи прємїан євїлізаєїньних, єпєчєїньних і полієїньньних*, Wrocław 1988, s. 106.

¹⁰⁹ *Лїквідаєїя "Гурту"*, "Кооперативна Рєспубліка", nr 11/1938, s. 349.

¹¹⁰ Ibidem, s. 349-350.

¹¹¹ Inną wersję tych wydarzeń przedstawia W. Mędrzecki, op.cit., s. 106. (Powołuje się on na wywiad udzielony przez Ostapę Łuckiego: "BP-U", nr 47/1934, s. 4-5). Według niego po 1934 r. spółdzielnie ukraińskie: "Postawione przed alternatywą - przystąpienie do Wołyńskiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych czy samorozwiązanie - kooperatywy ukraińskie wybierały najczęściej drugie wyjście albo w miarę możliwości funkcjonowały jako spółdzielnie "dzikie". Mimo że po 1935 r. działała część istniejących wcześniej kooperatyw - rozbita została z takim trudem budowana ich struktura organizacyjna i zaprzepaszczony dorobek wielu lat pracy".

¹¹² *Ликвідація "Гурту"*, "Кооперативна Республіка", nr 11/1938, s. 351.

¹¹³ *Як спинюють зріст українського молочарства на Волині*, "ГКЧ", nr 15, 11.04.1937 r., s. 3; *Черговий удар на українську кооперацію на Волині*, "ГКЧ", nr 45, 14.11.1937 r., s. 3.

¹¹⁴ *Ще про "Гаразди" української кооперації на Волині*, "ГКЧ", nr 46, 21.11.1937 r., s. 1.

Do przypadków represjonowania spółdzielni ukraińskich na Wołyniu należy dodać fakt, że w 1937 r. władze rozwiązały filię Towarzystwa "Siłskij Hospodar" w Lucku, która z dobrowolnych składek utrzymywała 3 agronomów, organizowała szkolenia wśród młodzieży wiejskiej, prowadziła doświadczalne pola, a nawet wydawała swoje periodyczne pismo, *Протиукраїнська агітація*, "Кооперативна Республіка", nr 12/1937, s. 347.

¹¹⁵ *З недолі української кооперації на Волині*, "ГКЧ", nr 8, 23.02.1936 r., s. 2.

¹¹⁶ *Загальні Збори "Маслосоюзу"*, "ГКЧ", nr 17, 23.04.1938 r., s. 5.

¹¹⁷ Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*. Wrocław 1979, s. 158.

¹¹⁸ *Ibidem*.

¹¹⁹ Витанович І., op. cit., s. 364.

¹²⁰ "Za te wszystkie wyczyny, zwłaszcza za najazdy na instytucje gospodarcze i karne najazdy na własność i gospodarstwa obywateli, ja bym sam wszędzie podkładał bomby pod posterunki policyjne. To, co Ukraińcy nabroili w tej dziedzinie, to za mało". - To opinia wyrażona przez Voigta, paryskiego korespondenta liberalnego dziennika "Manchester Guardian", który w latach trzydziestych był gościem "Narodnej Torhowli" we Lwowie i miał okazję zobaczyć skutki "pacyfikacji". Vincenz S., *Po stronie dialogu*, t. II, PIW, Warszawa 1983, s. 135.

¹²¹ Витанович І., op. cit., s. 366.

¹²² *Ibidem*, s. 365.

¹²³ *Ibidem*, s. 366.

¹²⁴ *Ще про молочарський закон (З промови інж. Ю. Павликовського)*, "Кооперативна Республіка", nr 5/1936, s. 131-132; Палій А., *Молочарський закон увійшов у життя (Виконуючі розпорядки оголошені)*, "Кооперативне Молочарство", nr 11/1936, s. 1-2.

¹²⁵ AAN, RS 124. Plan pracy oraz potrzeby polskich spółdzielni rolniczo-handlowych i rolniczo-spożywczych na terenie trzech województw południowo-wschodnich oraz projekt układu pomiędzy Związkiem Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych a Lwowskim Towarzystwem Rolniczym, Lwów 10.06.1938 r., s. 15.

¹²⁶ AAN, PRM 148-218. Program akcji mającej na celu wzmocnienie i rozbudowę polskiego stanu posiadania na terenie Małopolski Wschodniej w zakresie przemysłu, handlu, rzemiosła oraz przemysłu ludowego i domowego. Notatka do projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie akcji w Małopolsce Wschodniej, s. 33.

¹²⁷ "Кооперативна Республіка", nr 3/1929, s. 122.

¹²⁸ Chojnowski A., op. cit., s. 68.

¹²⁹ Świtalski Z., *Spółdzielczość polsko a spółdzielczość mniejszości narodowych w Państwie Polskim 1918-1939*, "Spółdzielczość Kwartalnik Naukowy", R. 14/1980/11.

¹³⁰ Udzielenie ukraińskim centralom spółdzielczym kredytów w 1936 r. wynikało nie ze zmiany polityki władz polskich wobec spółdzielczości ukraińskiej, ale raczej z chęci stworzenia wrażenia, że umowa normalizacyjna między władzami polskimi a UNDO z 1935 r. jest realizowana - M.S.

¹³¹ *Спільні чи окремі установи*, "ГКЧ", nr 15, 10.04.1938 r., s. 5.

¹³² Chojnowski A., op. cit., s. 240.

¹³³ *По воєнним напружені*, "Кооперативна Республіка", nr 11/1938, s. 351.

¹³⁴ *Відозва провідників українських центральних установ: культурних, освітніх, господарських, економічних і тіловиховних до їх членів*, "ГКЧ", nr 47, 20.11.1938 r., s. 1.

¹³⁵ "ГКЧ", nr 46, 13.11.1938 r., s. 1; "ГКЧ", nr 48, 27.11.1938 r., s. 1; *Wyciąg z protokołu wspólnego posiedzenia niejawnego Sądu Okręgowego, Wydziału VI Karnego we Lwowie*, "ГКЧ", nr 51, 18.12.1938 r., s. 1.

¹³⁶ Kostek J., *Spółdzielczość w lubelskim w latach okupacji*, Lublin 1979, Praca doktorska - Katolicki Uniwersytet Lubelski, s. 130. (Maszynopis pracy w Bibliotece Spółdzielczego Instytutu Badawczego w Warszawie).

¹³⁷ *Позика державної протилетунської оборони*, "ГКЧ", nr 17, 23.04.1939 r., s. 3.

¹³⁸ *Протилетунська позика*, "ГКЧ", nr 17, 23.04.1939 r., s. 7.

¹³⁹ Мартюк І., *Центросоюз, Союз Кооперативних...*, op. cit., s. 93.

¹⁴⁰ Ibidem.

¹⁴¹ Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy, Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 26.

¹⁴² Sycz M., *Pierwsze dni II wojny światowej na Kresach Wschodnich RP*, "Dzieje Najnowsze", nr 1/1994, s. 121-125.

Część II

SPÓŁDZIELCZOŚĆ UKRAIŃSKA POD OKUPACJĄ NIEMIECKĄ (wrzesień 1939 - czerwiec 1941)

1. Ukraińcy w Generalnym Gubernatorstwie

1 września 1939 r. Niemcy napadły na Polskę. W ciągu pierwszych dwóch tygodni wojny zasadnicze polskie siły zbrojne zostały rozbite, a armie niemieckie wtargnęły w głąb kraju.

17 września 1939 r. wojska sowieckie przekroczyły granicę polską i zajęły - zgodnie z układem Ribbentrop-Mołotow, podpisanym 23 sierpnia 1939 r., Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej.

Ostateczną granicę między okupacją niemiecką i sowiecką wyznaczyła umowa z 28 września 1939 r. Nowa linia demarkacyjna biegła od granicy węgierskiej wzdłuż rzeki San - po drodze dzieląc Przemyśl - do miejscowości Sieniawa, gdzie odbijała na wschód, pozostawiając po stronie sowieckiej Rawę Ruską oraz Lubaczów, na wysokości Krystynopola dochodziła do rzeki Bug i dalej biegła na północ wzdłuż jej koryta.

26 października 1939 r., po zakończeniu działań wojennych, z części ziem należących do państwa polskiego, Niemcy utworzyli Generalne Gubernatorstwo (GG). W granicach GG znalazły się także ziemie zamieszkałe przez Ukraińców: Chełmszczyzna i Podlasie, niemalże cała Łemkowszczyzna, Zasanie i małe skrawki północno-zachodniej Galicji, które graniczyły z Chełmszczyzną. Wspólną cechą tych ukraińskich Kresów Zachodnich było to, że stanowiły one pogranicze polsko-ukraińskie. Stopień świadomości narodowej zamieszkałej tam ludności był różny, na ogół niewysoki, do czego przyczyniły się przede wszystkim uwarunkowania historyczne, a także polityka władz polskich, które zwalczały na tym terenie - zwłaszcza w drugiej połowie lat trzydziestych - wszelkie przejawy ukraińskiego odrodzenia narodowego¹.

Liczba Ukraińców pod okupacją niemiecką wynosiła - według różnych szacunków - od 357 tys. do 700 tys.² (rzeczywista liczba - moim zdaniem - bliższa była górnej granicy szacunków). Dodatkowo ze strefy sowieckiej przedostało się do strefy niemieckiej około 20-30 tys. Ukraińców³, głównie działacze politycznych i gospodarczych, w tym prawie całe kierownictwo przedwojennej spółdzielczości. Nowym ośrodkiem emigracji ukraińskiej stał się Kraków, do którego napłynęło kilka tysięcy Ukraińców, w tym: uciekinierzy z Galicji Wschodniej, więźniowie polityczni wypuszczeni z polskich więzień, a także niektórzy członkowie Ukraińskiego Legionu - formacji wojskowej pod dowództwem płk. Romana Suszki, która we wrześniu 1939 r. weszła do Galicji Wschodniej razem z południową armią niemiecką, a wkrótce potem została rozwiązana⁴.

Jeśli chodzi o liczbę i rozmieszczenie Ukraińców zamieszkałych w 1939-40 r. na terenie GG to dysponujemy jedynie statystyką narodowościową dystryktu Lublin:

Polacy, Ukraińcy i Żydzi w dystrykcie Lublin w 1940 r.

Powiat*	Ogółem 1939	Ogółem 1940	w tym		
			Polacy	Ukraińcy	Żydzi
Lublin-m.	122.019	150.000	96.954	221	50.000
Biała	152.073	150.500	113.968	16.118	15.235
Biłgoraj	188.061	187.764	136.548	37.678	12.896
Chełm	238.665	241.784	127.999	69.26	28.198
Hrubieszów	211.309	193.818	86.621	95.430	10.950
Janów Lub.	196.910	204.675	185.334	1.556	17.180
Krasnystaw	143.396	146.011	126.837	5.523	13.562
Lublin	200.202	208.396	190.269	-	14.043
Puławy	238.213	241.196	218.735	81	21.936
Radzyń	327.370	348.684	294.765	5.831	44.968
Zamość	259.506	255.234	201.333	38.350	15.085
Razem	2.277.724	2.328.062	1.779.363	270.014	244.053

* Granice niemieckich powiatów nie zawsze odpowiadały przedwojnemu podziałowi administracyjnemu RP.
Źródło: AP Lublin, ZSRiZG 21, s. 49.

Według powyższych danych liczba ludności w dystrykcie Lublin w 1940 r. w porównaniu z 1939 r. wzrosła o ponad 50 tys. Poza Polakami (ok. 1,8 mln), Ukraińcami (270 tys.) i Żydami (244 tys.) w dystrykcie mieszkało wówczas jeszcze 24.910 Volksdeutsche, 3.190 Reichsdeutsche i 6.532 osoby innych narodowości. (Zestawienie to potwierdza częściowo górne szacunki nt. liczebności Ukraińców w GG - autorstwa Wołodymyra Kubijowycza, o których była mowa w przypisie 2).

Ukraińskie partie polityczne - po upadku Polski - rozwiązały się albo uległy zupełnej dezintegracji. Na zajętych terenach Niemcy tolerowali działalność jedynie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Stąd też powstała konieczność wyłonienia jakiejś reprezentacji społeczności ukraińskiej wobec władz okupacyjnych.

W początkowym okresie okupacji, przy braku jeszcze niemieckiej lokalnej administracji cywilnej, na terenach zamieszkałych przez Ukraińców zaczęły powstawać - z inicjatywy miejscowych działaczy oraz emigrantów z sowieckiej strefy okupacyjnej - pierwsze ukraińskie obywatelskie komitety pomocy: w Sanoku, Jarosławiu, Chełmie, Hrubieszowie, Białej Podlaskiej i Włodawie. Przy tych komitetach tworzone rady gospodarcze, których zadaniem była koordynacja wszelkich poczynań, w tym także i spółdzielczych, zmierzających do poprawy położenia ekonomicznego ludności ukraińskiej⁵.

W połowie listopada 1939 r. odbyła się w Krakowie narada przewodniczących wspomnianych wyżej ukraińskich komitetów. Na spotkaniu tym wyrażono zgodę na utworzenie jednej organizacji, która byłaby odpowiedzialna za ukraińskie życie kulturalne, ekonomiczne, pomoc charytatywną, a przede wszystkim reprezentowałaby ukraińskie interesy wobec władz niemieckich. Ponadto przygotowano memoriał do władz niemieckich z postulatami dotyczącymi interesów mniejszości ukraińskiej w GG, który kilka dni później przekazany został przez płk. R. Suszkę i W. Kubijowycza na ręce generalnego gubernatora. Z tego spotkania Kubijowycz zapamiętał słowa wypowiedziane przez H. Franka: "Panowie, będziecie mieli tyle, ile sobie zdobędziecie, ale zdobywajcie rozumnie". Odtąd ta sentencja - według Kubijowycza - miała stać się podstawową dewizą jego działalności na rzecz Ukraińców w GG⁶.

W końcu listopada 1939 r. odbyło się, pod przewodnictwem płk. R. Suszki, zebranie wybitniejszych przedstawicieli ukraińskiego środowiska naukowego, cerkiewnego, politycznego i gospodarczego, na którym uchwalono propozycję utworzenia Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowego (UNO), zatwierdzono projekt statutu i wyznaczono W. Kubijowycza na jego przewodniczącego.

Jednakże władze niemieckie, mimo że robiły szereg ustępstw na rzecz Ukraińców, to nie zatwierdziły statutu UNO, a postulat utworzenia "centralnej organizacji dla Ukraińców w GG" postanowiły rozwiązać łącznie, tzn. razem z podobnymi organizacjami dla Polaków oraz Żydów.

W dniach 13-15 kwietnia 1940 r. miał miejsce zjazd przedstawicieli wszystkich ukraińskich komitetów pomocy w GG, na którym zatwierdzono kierownictwo centrali z Kubijowyczem na czele. W ciągu dwóch miesięcy nastąpiło ostateczne ukształtowanie Ukraińskiego Centralnego Komitetu (UCK) jako centrali wszystkich komitetów⁷. "To była całkowicie niezadowolająca forma - taka sama jaką mieli Polacy i Żydzi, ale w tych wąskich ramach - pisze w swoich wspomnieniach W. Kubijowycz - my [Ukraińcy - M.S.] mieliśmy daleko większą swobodę ruchu, niż te dwie grupy etniczne"⁸.

Sam Komitet był pod całkowitą kontrolą niemiecką, np. kopie korespondencji Komitetu musiały być wysyłane do Podwydziału Ludności i Opieki Społecznej Rządu GG oraz do policji politycznej (SD). Niemniej jednak była to pierwsza organizacja, która podjęła się reprezentacji interesów ludności ukraińskiej w GG wobec władz niemieckich.

Zadania, jakie postawili sobie idący na współpracę z Niemcami ukraińscy "legaliści", W. Kubijowycz sformułował następująco: "Przed nami dwa zadania - wzmocnić kresy [zachodnie - M.S.] oraz zachować fizycznie i moralnie emigrację. Powinniśmy pracować tak, jakby linia Sanu i Bugu miała istnieć zawsze, ale jednocześnie tak, jakby ona miała w każdej chwili zniknąć. To znaczy ci, którzy przyszedli z zewnątrz na nasze kresy muszą w nie od razu wrosnąć i poświęcać im jak najwięcej sił, żeby je wzmocnić i odrobić dziesięciolecia zaniedbań. Mamy więc pracować tak, jakbyśmy mieli szybko powrócić na wschód, tzn. musimy pracować szybko i intensywnie, aby jak najszybciej podnieść narodowe życie kresów i kierownictwo oddać w ręce miejscowych obywateli, których tymczasem musimy szukać i przyzwać"⁹.

Z drugiej strony władze niemieckie zamierzały wykorzystać Ukraińców zamieszkałych w GG do realizacji własnych celów. Według Ryszarda Torzeckiego: "Założeniem polityki niemieckiej było stworzenie przeciwwagi w polityce narodowościowej GG. Wygrywano lub wykorzystywano sprzeczności interesów Ukraińców i Polaków oraz stare i nowe antagonizmy. W zamian za to Ukraińcy uzyskiwali pewne "przywileje-koncesje" w stosunku do Polaków, m.in. istnienie UOT [Ukraińskie Towarzystwo Oświatowe - M.S.], korzystniejsze warunki szkolnictwa i nauki, większe (lokalne) przydziały artykułów reglamentowanych"¹⁰.

Propaganda niemiecka często wspominała o bezprawiu polskiej polityki narodowościowej wobec Ukraińców w II RP, zapewniając jednocześnie, że pod niemieckim panowaniem mają oni możliwość zrekompensowania swoich krzywd. Chełmszczyzna, Podlasie i Łemkowszczyzna uznane zostały przez okupanta za obszary ukraińskie, z czym wiązało się wyraźne uprzywilejowanie ludności ukraińskiej w obsadzie niższych szczebli administracji, utworzono policję ukraińską. W dystrykcie lubelskim wójtostwa i sołectwa powierzone były Ukraińcom, nawet w gminach o małym odsetku ludności ukraińskiej. Cerkiew prawosławna odzyskała część świątyń odebranych jej przez Kościół katolicki w okresie międzywojennym, m.in. katedrę chełmską¹¹.

Mimo że dla działaczy związanych z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów ziemie "za Bugiem i Sanem" były marginesem w ich walce o niepodległą Ukrainę, to właśnie oni w dużej mierze przyczynili się do ożywienia ruchu narodowego na tych terenach w latach 1939-1941.

Niemalże w każdej wsi zamieszkałej w większości przez Ukraińców powstała ukraińska "szkoła początkowa", a w Sanoku, Jarosławiu, Krynicy i Chełmie założono ukraińskie gimnazja. W wielu wsiach uruchomiono nowe świetlice Towarzystwa "Proswita".

Jedną z najważniejszych sfer, będącą w polu zainteresowań UCK, była gospodarka. W ramach struktury UCK powstał referat gospodarczy, kierowany przez Atanasa Milianycza (inicjatora, powstałego w 1934 r. we Lwowie, "Prombanku"), któremu podlegały m.in. sprawy spółdzielczości ukraińskiej w GG. Odpowiedniki wspomnianego referatu utworzone zostały przy lokalnych ukraińskich komitetach pomocy (UDK).

W sprawach gospodarczych za priorytetowe zadanie ukraińscy działacze uznali uruchomienie przedwojennych i stworzenie nowych placówek spółdzielczych. Po wyeliminowaniu przez Niemców Żydów z życia publicznego powstała w dużej mierze "próżnia", zwłaszcza w obrocie artykułami spożywczymi i płodami rolnymi. Najbliższa przyszłość miała rozstrzygnąć, kto wypełni tę lukę na terenach zamieszkałych przez ludność ukraińską oraz mieszanych - polsko-ukraińskich.

2. Polityka władz niemieckich wobec spółdzielczości

Jedynym ośrodkiem władzy w Generalnym Gubernatorstwie, upoważnionym do wydawania rozkazów, miał być całkowicie niezależny od urzędów Rzeszy, generalny gubernator, którym został mianowany Hans Frank¹². Pod względem gospodarczym obszar ten miał być samowystarczalny, a "wygospodarowane" nadwyżki dostarczane do Rzeszy. Cel ten zamierzano osiągnąć poprzez:

- poprawienie struktury obszarowej gospodarstw rolnych,
- zwiększenie wydajności głównych upraw i efekty produkcyjne chowu zwierząt,
- zmniejszenie zatrudnienia w tym dziale gospodarki dla osiągnięcia wyższej wydajności pracy¹³.

Początkowo okupant nie miał jasnej koncepcji organizacji obrotu produktami rolnymi i artykułami spożywczymi. Dopiero 23 listopada 1939 r. wydano rozporządzenie „O gospodarce żywienia i rolnictwie w GG“, które tworzyło podstawy prawne dla systemu zbierania "nadwyżek produkcyjnych" w rolnictwie¹⁴. (Powszechny system kontyngentowy został wprowadzony dopiero w drugiej połowie 1940 r. Jego realizację zapewnić miała m.in. utworzona osobna jednostka policyjna - Sonderdienst¹⁵).

Przyjęcie ostrego kursu w stosunku do ludności żydowskiej, w rękach której w przedwojennej Polsce znajdowała się znaczna część handlu i obrotu produktami rolnymi, sprawiło, że jedynym partnerem dla nowej władzy w tym sektorze gospodarki mogła być tylko spółdzielczość. Pierwszym aktem prawnym władz, określającym miejsce spółdzielczości w tworzonej gospodarce, było ww. rozporządzenie generalnego gubernatora H. Franka z 23.11.1939 r. W myśl tego rozporządzenia cała spółdzielczość została podporządkowana kierownikowi Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa Urzędu Generalnego Gubernatora (zwanego od 1.12.40 r. Rządem GG). Aby zapewnić sobie kontrolę nad spółdzielczością władze skierowały do niej komisarzy. Zgodnie z rozporządzeniem z 23.11.1939 r., komisarz był jedynym "suwerenem" na terenie spółdzielni i związków spółdzielni, a dotychczasowe ich zarządy zostały pozbawione w dużej mierze uprawnień i stały się organami doradczymi komisarzy.

Podobny charakter nadano także przedwojennej Radzie Spółdzielczej, która wznowiła swoją działalność 1 grudnia 1939 r. pod nazwą: Państwowa Rada Spółdzielcza. Jej aparat rewizyjny, kontrolujący spółdzielnie niezwiązkowe, włączono do ogólnego systemu kontroli nad spółdzielniami. Komisarzem Rady, której siedzibę - podobnie jak i pozostałych central spółdzielczych - przeniesiono wkrótce z Warszawy do Krakowa, został mianowany 21.03.1940 r. Leopold Platenik, były dyrektor Niemieckiego Banku Spółdzielczego "Kredit" w Łucku, wydalony z Polski w 1937 r. za działalność antypaństwową¹⁶. Od 12 grudnia 1939 r. był on jednocześnie komisarzem Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych. Nominacja ta świadczy o tym, że w niemieckim aparacie komisarycznym znaleźli się ludzie, mający dobre rozeznanie co do możliwości spółdzielczości zarówno polskiej jak i ukraińskiej.

Pomimo powyższych posunięć okupanta, ograniczających suwerenność przedwojennej spółdzielczości, kierownictwo obu jej pionów (spożywców i rolniczego) doszło do wniosku, że spółdzielnie powinny podjąć działalność w nowych warunkach politycznych. Motywacje były tu różne. W przypadku "Społem" w polskich publikacjach często przytacza się stanowisko jednego z członków zarządu: "Jesteśmy osamotnieni i zdani na łaskę wroga.

Musimy więc sami zorganizować obronę i pomoc wzajemną, celem współdziałania w ochronie sił biologicznych narodu¹⁷.

Jeśli chodzi o spółdzielczość rolniczo-handlową i mleczarską, to z jednej strony obawiano się sytuacji, w której władze wymuszają siłą na spółdzielniach wznowienie działalności, a z drugiej strony liczone się z niebezpieczeństwem utraty przedwojennych wpływów na wsi na rzecz handlu prywatnego, a w powiatach południowo-wschodnich GG na rzecz spółdzielni ukraińskich. Swoją rolę odegrały tu także hasła niemieckie, głoszone na początku okupacji, że celem władz jest sanacja polskiego rolnictwa. Zgodzić się należy także z opinią Czesława Szczepańczyka, badacza polskiej spółdzielczości wiejskiej okresu okupacji, że o wznowieniu działalności, i to wszystkich organizacji spółdzielczych, w zaproponowanej przez Niemców formie, zdecydowały:

- 1) wyraźny nakaz władz okupacyjnych,
- 2) potrzeba zatrudnienia ludzi, którzy zgłaszali się do pracy i dla których była ona jedynym źródłem utrzymania,
- 3) niewysokie w tym pierwszym okresie wymiary kontyngentów, niewielkie różnice w warunkach skupu przymusowego i rynkowego oraz łagodniejsze rygory w przypadku niedopełnienia obowiązków kontyngentowych¹⁸.

Wszystkie wyżej wymienione powody mogły zrodzić wśród ówczesnych działaczy spółdzielczych przekonanie, że wznowienie działalności przez spółdzielnie przyniesie więcej pożytku społeczeństwu polskiemu niż okupantowi. Najważniejszym jednak czynnikiem sprawczym - moim zdaniem - była tu decyzja władz okupacyjnych o pozostawieniu tej sfery gospodarki na okres przejściowy w rękach polskich. Natomiast decyzje kierownictwa spółdzielczości polskiej miały charakter wtórny.

Zasadnicza struktura spółdzielczości polskiej, która podjęła działalność na terenie GG jesienią 1939 r. przedstawiała się następująco:

I. Państwowa Rada Spółdzielcza;

II. Związki rewizyjne:

- Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Warszawie z Oddziałami w Krakowie i Lublinie,
- Wydział Lustracyjny "Społem".

III. Centrale gospodarcze:

- "Społem", Związek Spółdzielni Spożywców RP,
- Związek Gospodarczy Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w Warszawie z Oddziałami w Lublinie i Radomiu,
- Syndykat Spółdzielni Rolniczych w Krakowie,
- Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie z Oddziałem w Lublinie,
- Małopolski Związek Mleczarski w Krakowie, obejmujący swoją działalnością również teren woj. kieleckiego.

IV. Centrale finansowe:

- Centralna Kasa Spółek Rolniczych w Warszawie,
- Bank "Społem"¹⁹.

Bezpośredni nadzór nad powyższą strukturą spółdzielczą sprawował Wydział Wyżywienia i Rolnictwa Urzędu Generalnego Gubernatora. 20 stycznia 1940 r. obowiązki te przejął utworzony wówczas Centralny Urząd Rolniczy - Landwirtschaftliche Zentralstelle (LZ). Odtąd wszystkie spółdzielnie i ich związki miały podlegać pod względem rzeczowym zarządzeniom LZ oraz stworzonym przez niego oddziałom w dystryktach i powiatach²⁰.

Na czele LZ stała Rada Administracyjna, której członków powoływał i odwoływał kierownik Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa Urzędu Generalnego Gubernatora. Członkami Rady byli z reguły zajmujący kierownicze stanowiska pracownicy tego Urzędu i instytucji mu podlegających. Pracą bieżącą LZ kierował Zarząd mianowany przez przewodniczącągo Rady, składający się z 4 dyrektorów. W czterech miastach, będących siedzibami gubernatorów dystryków (Kraków, Lublin, Radom, Warszawa), powstały oddziały LZ (Distriktstelle der LZ), które przejęły istniejące na danym terenie centrale spółdzielczości rolniczej i ich oddziały. Natomiast w powiatach spółdzielnie rolniczo-handlowe i składnice kótek rolniczych zostały przekształcone w spółdzielnie powiatowe (Kreisstelelle der LZ). Kierownicy powiatowych LZ byli jednocześnie komisarzami powiatowych spółdzielni rolniczych, co tworzyło unię personalną między LZ a spółdzielczością rolniczą. Każda spółdzielnia powiatowa miała obok polskiego (lub w trzech przypadkach ukraińskiego) kierownictwa - kierownika Niemca względnie Ukraińca (dys. Lublin), który jednocześnie sprawował władzę komisaryczną nad wszystkimi typami spółdzielni w powiecie²¹.

Utworzony Centralny Urząd Rolniczy w znacznej części zmonopolizował obroty produktami rolniczymi i wyrobami przemysłu spożywczego oraz artykułami niezbędnymi na wsi. Do jego kompetencji należało:

- określanie rozmiarów kontyngentów zbóż i innych produktów będących przedmiotem obrotu LZ,
- określanie cen "skupu" i sprzedaży produktów rolnych i artykułów do produkcji rolnej, czy też artykułów konsumpcyjnych,
- określanie wysokości cen i marż w obrocie tymi towarami na wszystkich szczeblach obrotu,
- decydowanie o kierunkach i sposobie użycia produktów będących w obrocie LZ²².

Ogółem w LZ zatrudnionych było jedynie około 550 Niemców, z czego połowa pracowała w samej centrali. Natomiast począwszy od szczebla dystryktu w dół, udział zatrudnionych Niemców malał na rzecz głównie Polaków, których liczba w szczytowym okresie przekroczyła 10.000. Wśród zatrudnionych przez LZ osób znalazło się wielu przedwojennych działaczy spółdzielczych i to najwyższego szczebla²³. Stąd też w powszechnej świadomości społeczeństwa spółdzielczość odbierana była jako organizacja polska, tylko przejściowo, z konieczności, poddana niemieckiej ingerencji²⁴. I oto właśnie Niemcom chodziło.

W styczniu 1940 r. władze okupacyjne wydały rozporządzenie zaostrzające kary za działalność wymierzoną przeciwko nakazom władz w kwestii wyżywienia i rolnictwa, w tym przeciwko ustanowionym kontyngentom²⁵. Do realizacji tych kontyngentów postanowiono wykorzystać właśnie spółdzielczość, która po pierwsze: posiadała odpowiednie zaplecze materialne i kadrowe, a po drugie: odbierana była na wsi jako kontynuatorka spółdzielczości przedwojennej. "Chłop polski musiał więc oddawać wyznaczone kontyngenty do polskiej spółdzielni i był obsługiwany przez polskich pracowników, co musiało budzić różne uczucia, a jednocześnie świadczy o perfidii okupanta"²⁶.

Sprawą najważniejszą dla okupanta było wyegzekwowanie kontyngentów przy jednoczesnym minimalnym zaangażowaniu sił i środków własnych, niezbędnych do bezpośredniej walki na froncie. Zgoda Niemców na działalność spółdzielczości miała charakter tymczasowy. Po zwycięskim zakończeniu wojny miała być cofnięta, a palcówki spółdzielcze przejęte przez zdemobilizowanych żołnierzy²⁷.

"Okupacyjne czynniki gospodarcze - zdaniem Czesława Madajczyka - ściśle określiły cel istnienia spółdzielni spóżywców - dzielenie między ludność towarów kontyngentowo-

wych oraz artykułów żywnościowych na kartki. [...] Władzom okupacyjnym udało się również narzucić spółdzielczości rolniczo-handlowej, nadzorowanej przez komisarzy niemieckich, funkcje związane z przyjmowaniem gromadzonych kontyngentów i dysponowaniem nimi wedle poleceń. Stała się ona aparatem technicznym do przejmowania, magazynowania i transportowania pod wskazane adresy dostarczanych towarów²⁸.

W warunkach wyraźnego preferowania spółdzielczości przez okupanta nastąpił jej szybki rozwój. Polski handel prywatny był zbyt słaby, aby podjąć stawiane przez władze zadania. Poza tym w roku 1940 stało się jasne, że Niemcy dążą do całkowitego usunięcia Żydów z życia publicznego, w tym także i gospodarczego w GG²⁹. A przecież to w ich rękach w dużym stopniu znajdował się przedwojenny handel, zwłaszcza detaliczny, z czym znaczna część ówczesnego społeczeństwa polskiego (łącznie z administracją państwową), a także i ukraińskiego (w Galicji Wschodniej), nie chciała się pogodzić³⁰.

Tę swoistą koniunkturę, stworzoną przez okupanta, starali się wykorzystać przede wszystkim działacze polskiej spółdzielczości spożywców, widząc w niej szansę na wzmocnienie swej pozycji wobec handlu prywatnego z myślą już o Polsce powojennej.

“Rozumiano wówczas, że realizowana inicjatywa daleko wybiega poza potrzeby dnia i może dać w przyszłości wielorakie korzyści. Czasy okupacyjne, mimo butnej postawy Niemców i ich pewności siebie, skończą się i w nowy okres życia i pracy będzie można wejść z przygotowanym już dużym zespołem ludzkim, z licznymi punktami handlowymi i produkcyjnymi³¹. Podobne zamiary miała - według polskich autorów (m.in. J. Jasiński, op. cit.) - także spółdzielczość rolniczo-handlowa oraz mleczarska, które znalazły się w gorszej sytuacji, ponieważ zostały obciążone przez okupanta zadaniem ściągania kontyngentów. I właśnie z tego powodu mogły one liczyć na większe wsparcie ze strony władz niemieckich. Przy czym nadzór komisaryczny nad spółdzielczością rolniczą był znacznie większy niż nad spółdzielczością spożywców i sięgał szczebla powiatowego włącznie.

W miarę umacniania się aparatu okupacyjnego rosły ograniczenia w funkcjonowaniu spółdzielczości: m.in. wszystkie spółdzielnie lokalne i rejonowe zostały zobowiązane do wstąpienia do spółdzielni powiatowych. Natomiast każdy rolnik, odstawiający kontyngent, musiał być członkiem spółdzielni i zobowiązany był do wykupienia w niej udziałów³². W ten sposób spółdzielnie wyrównywały częściowo swoje straty ponoszone przy skupie kontyngentów.

W grudniu 1940 r. władze wydały rozporządzenie, które odebrało spółdzielniom prawo do dysponowania wypracowanym zyskiem. Odtąd musiały one wpłacać 40% wypracowanego zysku na utworzony przez władze “Fundusz Popierania Rolnictwa”, a pozostałą część przepisywać na fundusz zasobowy, co w dużej mierze utrudniło spółdzielniom wspieranie różnych instytucji społecznych, np. Radę Główną Opiekuńczą czy - w przypadku ukraińskim - Ukraiński Centralny Komitet³³.

Pierwszy etap scentralizowania nadzoru nad spółdzielczością w Generalnym Gubernatorstwie zakończył się 1 kwietnia 1941 r. Wówczas to ZSRiZG został przemianowany na Związek Rewizyjny Spółdzielni w GG, który formalnie przejął zwierzchność nad wszystkimi spółdzielniami. Podlegały mu do lipca 1941 r. także wszystkie spółdzielnie ukraińskie, które we wrześniu 1939 r. znalazły się po zachodniej stronie niemiecko-sowieckiej linii demarkacyjnej.

Podjęta w 1940 r., z dużym rozmachem i wysiłkiem, akcja tworzenia nowych spółdzielni przyczyniła się do znacznego wzrostu ich liczby. Nad jej przebiegiem pracowało tylko w “Społem” aż 600 działaczy, skupionych w radach okręgowych, oraz lustratorzy, kierownicy oddziałów i sekretarze rad okręgowych³⁴.

“Sytuacja obecna wymaga, aby teren Generalnej Guberni pokryty został racjonalną, jak najbardziej rozwiniętą i planowo rozmieszczoną siecią spółdzielni spóżywców. Inaczej funkcję rozdzielczą obejmie kto inny. Z tych względów na czoło pracy naszej wysuwa się akcja organizacyjna”³⁵ - głosił jeden z komunikatów Wydziału Lustracyjnego „Społem”.

Pierwsze nowe spółdzielnie spóżywców powstały na terenie byłego województwa lubelskiego, gdzie już w listopadzie 1939 r. powstała Delegatura Zarządu Związku „Społem”. Za podstawę utworzenia spółdzielni przyjęto liczbę 150 rodzin zamieszkujących teren przyszłej jej działalności, odpowiadający 750 mieszkańcom. Natomiast jeden sklep spółdzielczy miał obsługiwać około 1.400 mieszkańców, co dawało w przypadku gminy średnio 5-6 sklepów, a w powiecie w sumie około 80³⁶.

W skład asortymentu, będącego przedmiotem obrotu towarowego spółdzielni spóżywców, wchodziły następujące artykuły:

a) monopolowe: cukier i sacharyna, sól, zapalki, tytoń, alkohol i nafta,

b) reglamentowane:

- rolne: zboże i jego przetwory, pasze, ziemniaki, artykuły oleiste i browarniane, wełna, len i konopie, bydło, drób, ryby, nabiał, produkty ogrodnicze;

- przemysłowe: węgiel, koks, żelazo i wyroby żelazne, stal, artykuły chemiczne, włókiennicze, budowlane, drzewo, papier, skóry i futra;

c) przydziałowe (monopolowe i reglamentowane): chleb, mąka, makaron, cukier, marmolada, sól, ziemniaki, mięso, jaja, mydło, proszki do prania i węgiel, rzadziej obuwie, tekstylia i cukierki;

d) wolne: drobna galanteria użytkowa i inne artykuły o znaczeniu marginalnym³⁷.

Część z artykułów wymienionych w dwóch pierwszych grupach przeznaczona była na premie dla rolników za dostawy kontyngentów rolnych.

Jeśli chodzi o spółdzielczość rolniczo-handlową, to jej rozwój miał zapewnić realizację skupu kontyngentów. Tworzona w tym celu sieć miała składać się ze spółdzielni powiatowych jako central i dysponentów obrotu towarowego w powiecie, kilku spółdzielni rejonowych - odpowiednio do wielkości powiatu, oraz punktów skupu w gminie (często o charakterze sezonowym) i u samej podstawy tej piramidy - spółdzielni lokalnych (Dorfgenossenschaften). Spółdzielnie rejonowe dokonywały “skupu” na rachunek LZ, ale głównym agentem wobec LZ była spółdzielnia powiatowa, w której poszczególne spółdzielnie zaopatrywały się także w artykuły spóżywcze i przemysłowe.

O wysokości nakładanych kontyngentów nie decydowały realne możliwości produkcyjne GG, ale wielkość zapotrzebowania zgłoszonego przez wojsko, policję i inne urzędy niemieckie oraz miasta. Tę wielkość z kolei dzielono na poszczególne dystrykty, powiaty, gminy i wsie. “Jeśli więc w jednej wsi udało się więcej ukryć, większy kontyngent przypadał na pozostałe; dalszy rozdział, od gminy począwszy, spoczywał w rękach komisji kontyngentowych, złożonych z »ważniejszych« przedstawicieli polskiej (względnie ukraińskiej) ludności”³⁸. Sprzeczność ta była często wykorzystywana przez Niemców w ich polityce narodowościowej.

O ile przyrost ilościowy spółdzielni spóżywców i rolniczo-handlowych zgodny był z zamierzeniami polskich działaczy związkowych, o tyle w przypadku spółdzielni kredytowych, które nie cieszyły się podobnym wsparciem ze strony okupanta, celem spółdzielców było utrzymanie ich stanu organizacyjnego. Natomiast w przypadku spółdzielni mleczarskich, które zostały przez okupanta wydzielone z całego systemu spółdzielczości i podporządkowane Związkowi Mleczarskiemu w ramach Związku Gospodarki Mlecznej

i Tuszczowej (Verband für Milch und Fettwirtschaft), starano się przede wszystkim zwiększyć ich majątek poprzez zakup maszyn i budowę nowych obiektów.

Aby zapewnić sobie bezpośrednią kontrolę nad procesem zakładania nowych spółdzielni, władze niemieckie wydały przepis, na mocy którego sądowa legalizacja nowej spółdzielni musiała być poprzedzona wydaniem przez komisarza danej centrali zaświadczenia o celowości jej powołania. Ujednocnieniu uległ również podział spółdzielni na poszczególne typy, które z kolei połączono w 6 podstawowych grup:

Tabela 2

Podział spółdzielni w GG

Grupa	Rodzaj spółdzielni	Typ	
I.	spółdzielnie spożywców	mieszkaniowe	1.
		inne spożywców	2.
			3.
II.	spółdzielnie kredytowe ogólne	kredytowe rolnicze	4.
		kredytowe pracownicze	5.
		inne kredytowe	6.
			7.
III.	spółdzielnie rolniczo-handlowe	rolniczo-spożywcze	8.
		zaopatrzenia i skupu	8 a.
		mleczarskie	9.
		rolniczo-wytwórcze	10.
		inne rolnicze	11.
			12.
IV.	spółdzielnie rzemieślnicze	13.	
V.	spółdzielnie wytwórcze	pracy	14.
			15.
VI.	spółdzielnie producentów	kupców	16.
		inne	17.
			18.

Źródło: AAN, RS 59, s. 2.

Spółdzielczość w GG, polska i ukraińska, rozwijała się bardzo dynamicznie, szczególnie spółdzielnie spożywców i rolniczo-handlowe. Liczba pracowników spółdzielczości podwoiła się, a jej stan ilościowy w przededniu wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej przedstawiał się następująco:

Tabela 3

Rozmieszczenie poszczególnych grup spółdzielni w GG (stan sprzed 22.06.41 r.)

Dystrykt	Grupa spółdzielni						Razem
	I	II	III	IV	V	VI	
Kraków	722	698	947	18	26	20	2.431
Lublin	961	279	866	9	7	12	2.134
Radom	638	241	167	9	18	5	1.078
Warszawa	543	251	282	14	105	54	1.249
Razem	2.864	1.469	2.262	50	156	91	6.892

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, RS 59, s. 1, 9.

Władze niemieckie świadome były tego, że dobrze rozwinięta spółdzielczość - przy zachowaniu w dużym stopniu jej przedwojennego aparatu - może stać się w niedalekiej przyszłości gospodarczą bazą dla polskiego ruchu oporu. Ryzyko takie było brane pod uwagę przez Niemców już na etapie wyboru spółdzielczości jako organizacji odpowiedzialnej za dominującą część obrotu artykułami rolnymi i przemysłowymi w GG³⁹. Jednakże - zdaniem okupantów - ogólny bilans strat i zysków z działalności spółdzielczości był dla nich korzystny. Odmiennego zdania byli działacze spółdzielczy. "W gruncie rzeczy, przez cały okres okupacji trwała walka właśnie o to, czyją będzie spółdzielczość oraz w czyim będzie działać interesie"⁴⁰. Opinię tę, wypowiedzianą przez Czesława Szczepańczyka na temat spółdzielczości polskiej, odnieść możemy - moim zdaniem - równie dobrze do spółdzielczości ukraińskiej.

Ukształtowany w latach 1939-1941 model działania spółdzielczości przede wszystkim polskiej, a w jej ramach również i ukraińskiej, oraz zebrane, w czasie jego tworzenia i funkcjonowania, doświadczenie zostało następnie wykorzystane przez Niemców (i w jakiejś części także przez Ukraińców) w dystrykcie Galicja.

3. Stan spółdzielczości ukraińskiej na zachód od niemiecko-sowieckiej linii demarkacyjnej

W wyniku podziału terytorium Polski przez okupantów, dokonanego we wrześniu 1939 r., większość spółdzielni ukraińskich zrzeszonych w RSUK, którego prawa rewizyjne po 1934 r. obejmowały jedynie trzy województwa południowo-wschodnie, znalazła się w sowieckiej strefie okupacyjnej.

W nowej sytuacji politycznej prawie 1/3 województwa lwowskiego znalazła się pod okupacją niemiecką. Poza powiatami etnicznie czysto polskimi (Tarnobrzeg, Nisko, Kolbuszowa, Rzeszów, Łańcut), należącymi do byłego województwa lwowskiego, pod okupacją niemiecką znalazły się również - w różnej części - powiaty o przewadze ludności ukraińskiej (Lesko, Sanok, Sokal, Rawa Ruska, Przemyśl, Lubaczów), a także te, w których udział ludności ukraińskiej był znaczny (Krosno, Brzozów, Jarosław)⁴¹ (patrz: MAPA II).

Liczbę spółdzielni ukraińskich z byłego województwa lwowskiego, należących przed 1 września 1939 r. do RSUK, które znalazły się po niemieckiej stronie linii demarkacyjnej możemy określić dokładnie jedynie dla powiatów włączonych do dystryktu krakowskiego. W przypadku terenów włączonych do dystryktu lubelskiego (północne części powiatów: Łańcut, Lubaczów, Rawa Ruska, Sokal) możemy mówić tylko o szacunkowej liczbie znajdujących się tam spółdzielni RSUK. Na obszarze tym równym łącznie powierzchni średniego powiatu mogło znajdować się nawet kilkadziesiąt spółdzielni ukraińskich (patrz: MAPA II).

Poniższe zestawienie prezentuje stan spółdzielni ukraińskich z byłego województwa lwowskiego, które w nowym podziale administracyjnym znalazły się w dystrykcie Kraków:

Tablica 4

Spółdzielnie RSUK w dystrykcie Kraków (według stanu na 28.09.1939 r.)

Powiat	Rodzaj spółdzielni				Razem
	rolniczo-handlowe	kredytowe	mleczarnie	konsumy	
Sanok	38	2	2	-	42
Przemyśl	84	10	-	2	96
Krosno	14	3	2	-	19
Jasło	14	4	-	-	18
Jarosław	34	1	-	2	37
Razem	184	20	4	4	212

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, ZSRIZG 234, s. 110-132.

Wynika z niego, że we wrześniu 1939 r. pod okupacją niemiecką znalazło się co najmniej 212 spółdzielni RSUK, tj. 6,14% ogólnej liczby spółdzielni (3.455) należących do tego Związku w 1938 r. Większość spośród tych spółdzielni została założona w drugiej połowie lat dwudziestych. Ich struktura rodzajowa nie odbiegała od struktury całego Związku. Wyraźnie dominowały spółdzielnie rolniczo-handlowe.

W okresie międzywojennym na Łemkowszczyźnie działał, założony w 1924 r. staraniem znanego działacza łemkowskiego, adwokata dr. W. Bławackiego, Łemkowski Zwią-

PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY GENERALNEGO GUBERNATORSTWA
(1.03.1940 r.)



Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: Verwaltungseinteilung der Ostgebiete des deutschen Reichs und des Generalgouvernements der besetzten polnischen Gebiete. Nach dem Stande 1. März 1940. (Dargestellt von Dr. F. Doubek).

zek Spółdzielni (ŁZS). Zrzeszał on co prawda 42 spółdzielnie, ale nie utrzymywały one praktycznie żadnych kontaktów handlowych z centralą we Lwowie, a swoje zakupy załatwiały głównie u kupców prywatnych. Działalność Związku ograniczała się wówczas do pracy propagandowo-organizacyjnej, sprzedaży druków i książek RSUK oraz firmowania szkoleń organizowanych przez instruktorów Związku⁴².

Takie usytuowanie ŁZS wobec zasadniczego nurtu spółdzielczości ukraińskiej, skupionej w RSUK, było wynikiem polityki władz polskich, której celem była izolacja Łemków od wpływów płynących z Galicji Wschodniej, a następnie ich pełna asymilacja. Ukraińskie instytucje gospodarcze starano się poddać nadzorowi władz państwowych i skłonić je do współpracy wyższego rzędu z organizacjami gospodarczymi mieszanymi, kierowanymi przez społeczeństwo polskie⁴³.

Na obszarze tym władze szczególną opieką otaczały organizacje starorusińskie, w tym także spółdzielnie należące do Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ruskich, traktując tzw. moskalofilizm jako sojusznika w walce z wpływami ukraińskiego nacjonalizmu⁴⁴.

Po tej stronie Sanu, spośród spółdzielni należących wcześniej do RSUK, pozostało 6 "kredytówek" typu miejskiego, w tym Ukraiński Bank Spółdzielczy w Sanoku i 24 "raj-fajzenki" oraz 1 skład "Narodnej Torhiwli" w Sanoku⁴⁵.

Drugą grupę spółdzielni ukraińskich, która we wrześniu 1939 r. znalazła się na obszarze okupacji niemieckiej, stanowiły spółdzielnie należące do końca 1934 r. do RSUK, a później zmuszone do wstąpienia do polskich związków rewizyjnych. Związane było to z administracyjnym ograniczeniem działalności RSUK od 1 stycznia 1935 r. do trzech województw południowo-wschodnich. W sumie z RSUK musiało wówczas wystąpić 21 spółdzielni z województwa krakowskiego oraz 61 z województwa lubelskiego⁴⁶.

Łącznie pod okupacją niemiecką znalazło się więc ponad 300 spółdzielni, które wcześniej należały do RSUK.

Trzecią grupę spółdzielni ukraińskich, która we wrześniu 1939 r. znalazła się na obszarze okupacji niemieckiej, stanowiły spółdzielnie z województwa krakowskiego i lubelskiego, założone po 1 stycznia 1935 r., a więc będące od samego początku swej działalności członkami polskich związków rewizyjnych. Takich spółdzielni na terenie województwa krakowskiego było 10, z czego 9 rolniczo-handlowych i jeden "konsum". Wszystkie one znajdowały się w powiecie Nowy Sącz w rejonie Krynicy⁴⁷.

Natomiast w województwie lubelskim, którego struktura narodowościowa była bardziej zróżnicowana i geograficznie przemieszana niż w województwie krakowskim, władze polskie, zaniepokojone dynamiką ukraińskiego ruchu narodowego na początku lat trzydziestych we wschodnich powiatach tego województwa, starały się kontrolować rozwój spółdzielczości ukraińskiej, upatrując w niej intrygę nacjonalistów ukraińskich, płynącą z Galicji Wschodniej: "[...] między spółdzielczością rusińską [tak nazywano oficjalnie Ukraińców mieszkających na tym terenie - M.S.] i akcją nacjonalistów ukraińskich istnieje ścisły związek. Na terenie naszego województwa ta współpraca spółdzielczości z elementami nacjonalistycznymi jeszcze się wyraźniej nie zaznaczyła, może nawet w ogóle w konkretnych formach do chwili obecnej nie istnieje, ale należy sobie zdawać sprawę, że rusiński ruch spółdzielczy w naszym województwie [lubelskim - M.S.] jest dopiero w pierwszym etapie swojego rozwoju i pozostawiony naturalnemu biegowi wypadków, prędzej, czy później przybrałby taką samą formę, jaka istnieje na innych terenach naszego Państwa." I dalej: "Poważne wyniki gospodarcze, które w pewnych działaniach spółdzielczości ukraińskiej nie dadzą się zaprzeczyć, były możliwe do osiągnięcia tylko dzięki poparciu elementów nacjonalistycznych"⁴⁸.

Tak więc, w interpretacji władz polskich, każdy przejaw aktywności ukraińskiej na terenie województwa lubelskiego określany był jako nacjonalistyczny i stanowił zagrożenie dla polskiej racji stanu.

Duże nadzieje w walce ze spółdzielczością ukraińską władze lokalne wiązały z nowelizacją ustawy o spółdzielniach: "Zlikwidowanie spółdzielni ukraińskich, prowadzących szkodliwą robotę dla Państwa [Polskiego - M.S.], w oparciu o przepisy ustawy o spółdzielniach, obowiązującej od dnia 27 czerwca b.r. [1934 - M.S.] nie przedstawia najmniejszych trudności, tylko czy sama likwidacja załatwi sprawę mniejszości rusińskiej [tj. ukraińskiej - M.S.] na naszym terenie? Stanowczo nie. Likwidując, trzeba równocześnie na to miejsce powołać nowe placówki, które dając ich członkom pewne korzyści materialne, kształtowałyby równocześnie umysły tej ludności dla państwowości polskiej. [...] Całej tej akcji należałoby nadać charakter i program ściśle gospodarczy, który jednak miałby na widoku, aczkolwiek ukryte, jednak niezaprzeczone cele polityczne"⁴⁹.

Zjawiskiem dość częstym na terenie województwa lubelskiego, które nasiliło się szczególnie po nowelizacji ustawy spółdzielczej (1934 r.), była spółdzielnia mieszana narodowościowo, polsko-ukraińska. Intencją władz wojewódzkich było, aby wśród członków takiej spółdzielni przewagę uzyskał element polski. A tam, gdzie było to - z przyczyn demograficznych - niemożliwe starano się uzyskać wpływ przynajmniej na zarząd lub radę nadzorczą danej spółdzielni przez wprowadzenie do nich zaufanych osób, najlepiej narodowości polskiej.

Takie działania władz lokalnych zgodne były z polityką władz centralnych RP wobec tzw. bliskich Kresów Wschodnich, której celem w pierwszym etapie było powstrzymanie procesu ukrajinizacji miejscowej ludności poprzez niedopuszczenie do szerzenia wśród niej "propagandy nacjonalistycznej" płynącej z Galicji Wschodniej. Równoległe starano się przełamać izolację tej ludności wobec polskich organizacji gospodarczych, m.in. poprzez spółdzielczość mieszaną narodowościowo, która miała stanowić etap pośredni do pełnej asymilacji. Do penetracji spółdzielni mieszanych wykorzystywano właśnie jej członków narodowości polskiej.

W maju 1938 r. kierownictwo Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP z siedzibą w Warszawie zwróciło się do Okręgowego Związku w Lublinie z prośbą o sporządzenie dokładnej charakterystyki spółdzielni zrzeszających wyłącznie mniejszości narodowe oraz mieszanych narodowościowo, z podaniem składu narodowościowego ich członków oraz zarządów i rad nadzorczych, a także listy central gospodarczych, z którymi te spółdzielnie współpracują⁵⁰. Posunięcie to mieściło się w ramach szerokiej akcji, podjętej w połowie lat trzydziestych, której celem miało być wzmocnienie elementu polskiego na tzw. bliskich Kresach Wschodnich. Na podstawie opracowania, sporządzonego wówczas przez Okręgowy Związek w Lublinie, można określić skalę problemu tzw. spółdzielni mieszanych, polsko-ukraińskich, czego ilustracją jest poniższe zestawienie:

Tabela 5

Spółdzielnie polsko-ukraińskie należące do ZSRiZG Oddział Lublin (stan na 14.06.1938 r.)

Powiat	Spółdz. handlowe i różne		Spółdz. młeczarskie		Spółdz. oszczęd. -pożyczkowe		Razem	
	polsko-ukraińska	w tym z min.50% Ukraińców	polsko-ukraińska	w tym z min.50% Ukraińców	polsko-ukraińska	w tym z min.50% Ukraińców	p-u	min 50% Ukr.
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Biała Podl.	2	1	4	-	6	1	12	2
Biłgoraj	15	15	2	1	1	-	18	16

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Chełm	2	1	6	4	6	3	14	8
Hrubieszów	21	16	8	3	14	5	43	24
Krasnystaw	-	-	-	-	1	-	1	-
Radzyń	-	-	-	-	2	-	2	-
Siedlce	-	-	-	-	1	-	1	-
Tomaszów	60	39	2	-	6	2	68	41
Włodawa	28	25	1	-	7	1	36	26
Zamość	3	3	-	-	3	-	6	3
Razem	131	100	23	8	47	12	201	120

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AP Lublin, ZSRiZG 21, s. 18-27.

Z powyższego zestawienia wynika, że w 201 spółdzielniach należących do Okręgowego Związku w Lublinie skład członków był mieszany, polsko-ukraiński (z czego w 120 spółdzielniach przeważali członkowie narodowości ukraińskiej). Tak więc prawie co trzecia spółdzielnia należąca do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, Oddział w Lublinie miała charakter polsko-ukraiński. Na 194 spółdzielnie rolniczo-spożywcze, należące do Oddziału w Lublinie, aż 131 miało mieszany skład członków⁵¹. Ukraińcy byli także członkami 47 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych oraz 23 mleczarskich. O sile ukraińskiego ruchu spółdzielczego w województwie lubelskim świadczy także fakt, że mimo utrudnień czynionych przez władze Związku, Ukraińcom udało się zachować kontrolę nad zarządami i radami nadzorczymi w 104 spółdzielniach mieszanych narodowościowo⁵².

Geograficznie rzecz ujmując - najwięcej spółdzielni o mieszanym składzie narodowościowym członków było w powiatach wschodnich województwa lubelskiego: Tomaszów (68 spółdzielni), Hrubieszów (43 spółdz.) i Włodawa (36 spółdz.).

Jeśli chodzi o spółdzielnie czysto ukraińskie, to powyższe sprawozdanie wymienia tylko 9 spółdzielni (lata 1939-1941 pokazały, że było ich kilkakrotnie więcej), w tym najważniejszą - Ukraiński Bank Spółdzielczy w Chełmie. Bank ten powstał w 1927 r. staraniem miejscowych działaczy. Od samego początku był on pod opieką RSUK, a finansowo wspierały go "Centrobank" i Ziemiński Bank Hipoteczny. Rozwój Banku przerwał dopiero wielki kryzys gospodarczy w latach trzydziestych oraz powstałe po 1934 r. trudności w kontaktach z ukraińskimi centralami spółdzielczymi i finansowymi we Lwowie.

Jeśli chodzi o wpływy polityczne wśród spółdzielców ukraińskich województwa lubelskiego, to - zdaniem policyjnych informatorów - od drugiej połowy lat trzydziestych zaobserwowano wypieranie wpływów ugrupowań komunistycznych na rzecz narodowych, określanych w sprawozdaniach jako nacjonalistyczne: "Wpływom OUN ulega większość spółdzielni ukraińskich, szczególnie w powiatach tomaszowskim i hrubieszowskim. Charakterystyczną cechą - zdaniem informatorów - było przy tym zjawisko wrogiego stosunku do Polaków Ukraińców w spółdzielniach mieszanych, w których stanowili większość"⁵³.

W związku z tym 2 listopada 1938 r. Urząd Wojewódzki w Lublinie zwrócił się do starostów powiatowych z prośbą o "nasilenie dokładnego ujawnienia wszelkich niepożądanych z punktu widzenia polityki narodowościowej kontaktów, jak również współpracy o charakterze politycznym poszczególnych spółdzielni między sobą, z innymi organizacjami, instytucjami i działaczami, uprawiającymi działalność separatystyczną ukraińską"⁵⁴.

Spółdzielnie ukraińskie z województwa lubelskiego, mimo istniejących barier, starały się nabywać niektóre towary w ukraińskich centralach we Lwowie. W każdym tego typu

działaniu władze polskie widziały nie - "współpracę gospodarczą między ukraińskimi podmiotami gospodarczymi", a - "działania o charakterze wyłącznie politycznym"⁵⁵.

Jako przykład "nadwrażliwości" władz na kontakty spółdzielców ukraińskich z województwa lubelskiego z ukraińskimi centralami gospodarczymi we Lwowie może świadczyć fakt, że np. starosta powiatowy w Hrubieszowie uważał za swój obowiązek poinformować władze wojewódzkie w Lublinie o zakupie przez spółdzielnię ukraińską w Breście (gm. Mołodiatytcze) w październiku 1938 r. mydła do prania w "Centrosojuzie" oraz "tutek do palenia" firmy "Калина" z Ternopola. Cała przesyłka wazyła 10 kg⁵⁶.

Natomiast wojewoda lubelski w maju 1938 r. uznał za zasadne poinformowanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie o tym, że "niektóre spółdzielnie stowarzyszenia "Społem" na terenie tutejszego województwa [lubelskiego - M.S.] zaopatrują się w produkty spółdzielni ukraińskich, na dowód czego Urząd wojewódzki załącza bibułkę do papierosów z etykietą w języku ukraińskim, sprzedawaną przez te spółdzielnie"⁵⁷. Takie postępowanie zostało określone przez władze województwa lubelskiego jako "popieranie wytwórczości gospodarczych placówek ukraińskich przez polskie spółdzielnie, co równoznaczne jest z propagandą ukrainizmu wśród prawosławnych na terenach narodowościowo mieszanych, [i] wymaga energicznej kontrakcji"⁵⁸.

Faktycznie działania takie zostały podjęte znacznie wcześniej i o kilka lat wyprzedziły przygotowywaną na początku 1939 r. "Akcję wzmocnienia i rozbudowy polskiego stanu posiadania na terenie Małopolski Wschodniej w zakresie przemysłu, handlu, rzemiosła oraz przemysłu ludowego i domowego"⁵⁹. W przypadku tej ostatniej akcji, jej realizację uniemożliwił wybuch II wojny światowej.

Władze wojewódzkie w Lublinie już w 1934 r. uznały, że: "Kwestia ukraińska musi stać się problemem, w rozwiązaniu którego wezmą udział wszyscy, którzy po polsku myślą i czują. Jeżeli w chwili obecnej mamy zastanowić się nad likwidacją roboty ukraińskiej na odcinku spółdzielczym, a więc gospodarczym, to rozumie się, że do tej pracy muszą stanąć obok czynnika administracyjnego, wszystkie na danym terenie istniejące polskie organizacje zawodowo-rolnicze, spółdzielcze i samorządy gospodarcze"⁶⁰.

Wówczas to sformułowno "Wytyczne w sprawie ustosunkowania się do zagadnienia mniejszościowego ukraińskiego na terenie Województwa Lubelskiego", które miały - oczywiście - charakter tajny. Znalazły się w nich m.in. następujące postulaty:

- "Teren woj. lubelskiego winien być bezwzględnie odseparowany od wpływów ukraińskich i propagandy ukraińskiej płynących z Wołynia i Małopolski.
- Należy starać się nie dopuszczać do drukowania na terenie Województwa jakichkolwiek wydawnictw ukraińskich. Kolportaż wydawnictw ukraińskich z Wołynia i Małopolski, jest niepożądany i jako taki winien napotkać się z odpowiednim przeciwdziałaniem.
- Nie należy dopuszczać do powstania jakichkolwiek organizacji czysto ukraińskich.
- Na terenach narodowościowo mieszanych ludność polska musi się czuć gospodarzami.
- Młodzież ukraińska po ukończeniu szkół średnich kierowana być winna na wyższe studia nie do Lwowa, a do szkół wyższych w innych miastach Polski.
- Należy dążyć do polonizacji prawosławia. Dążyć należy do używania języka polskiego przy nauce religii w szkołach i w kazaniach duchownych... Inspirować należy wydawanie druków religijnych w języku polskim.
- Jako wykładowcy religii prawosławnej winni być eliminowani zdecydowani nacjonaliści ukraińscy, natomiast popierać należy duchownych wyraźnie lojalnych, narodowościowo nieorientowanych lub współdziałających z władzami państwowymi.

- Sieć parafii prawosławnych winna nie przekraczać liczby istotnie potrzebnych dla zaspokojenia potrzeb religijnych.
- Osadnicy polscy, stanowiący element dodatni winni jak najszybciej uzyskać tytuły własności.
- Usilnie popierać należy spółdzielczość jako platformę współpracy polsko-ukraińskiej, przy czym paraliżować należy tendencje do zakładania spółdzielni czysto ukraińskich i utrzymywania przez niektóre spółdzielnie kontaktu ze Lwowem. Cały ruch spółdzielczy winien być nastawiony w kierunku na Warszawę⁶¹. [Podkreślenia - M.S.].

Kulminacją tak sformułowanego programu była akcja wyburzania cerkwi, które władze uznały, wbrew wiernym, za zbędne, przeprowadzona w 1938 r. na Chełmszczyźnie w ramach tzw. programu rewindykacyjno-polonizacyjnego. Zdaniem Mirosławy Papieżrzyńskiej-Turek: "Chodziło o to, że rozwijający się ruch ukraiński coraz bardziej wciągał młodych duchownych, że do Kościoła prawosławnego coraz widoczniej przenikały ukraińskie idee nacjonalistyczne. Władzom państwowym, czynnikom wojskowym wydawało się, że im mniej będzie parafii i czynnych cerkwi tym mniejszy będzie zasięg ruchu ukraińskiego"⁶².

Tak więc władze polskie w latach trzydziestych prowadziły na obszarze Lubelszczyzny oraz na Łemkowszczyźnie politykę (jawną w przypadku Lubelszczyzny) niszczenia wszelkich instytucji ukraińskich, w tym także i spółdzielczych.

We wrześniu 1939 r. pod okupacją niemiecką znalazło się łącznie co najmniej 350 spółdzielni ukraińskich oraz ponad 200 o mieszanym, polsko-ukraińskim składzie członków (w rzeczywistości były to w dużej części spółdzielnie ukraińskie, na których lokalne władze wymusiły mieszany skład narodowościowy⁶³). Ponadto liczba ta - z braku danych - nie obejmuje ukraińskich spółdzielni spożywców. Z posiadanych informacji, dotyczących 1941 r., wynika, że takie spółdzielnie były⁶⁴.

W Generalnym Gubernatorstwie o losie wszystkich spółdzielni, w tym: polskich, ukraińskich i mieszanych narodowościowo, miała decydować niemiecka polityka wobec spółdzielczości jako formy gospodarowania, oraz polityka narodowościowa prowadzona wobec obu narodowości - polskiej i ukraińskiej.

4. Rozwój spółdzielczości ukraińskiej w dystrykcie krakowskim i lubelskim

Pierwsze spółdzielnie ukraińskie na terenie okupowanym przez Niemców wznowiły swoją działalność - podobnie jak i większość polskich spółdzielni - zaraz po zakończeniu działań wojennych. Jedyne śląskie oddziały "Masłosojuzu" w Katowicach i Bielsku, posiadające po dwa sklepy, pracowały nieprzerwanie. Część oddziału "Masłosojuzu" w Przemysłu udało się Ukraińcom przenieść na Zasanie (do niemieckiej strefy okupacyjnej), dzięki czemu mógł on kontynuować swoją pracę. Wkrótce uruchomiono również nowe oddziały w Jarosławiu i Chełmie, a razem z nimi sklepy nabiałowe.

Jeśli chodzi o spółdzielnie ukraińskie (a także mieszane narodowościowo, w których przewagę mieli członkowie-Ukraińcy), należące przed wojną do polskich central związkowych, to zamiarem Ukraińców przede wszystkim było przejęcie kontroli nad zarządami tych spółdzielni, znajdującymi się często w polskich rękach. Tak było na przykład w przypadku 28 mleczarni ukraińskich na Chełmszczyźnie⁶⁵.

W końcu grudnia 1939 r. na Łemkowszczyźnie pracowało już ponad 170 spółdzielni ukraińskich, w tym 112 nowo założonych. Łemkowski Związek Spółdzielni uzyskał wyłączne prawo na skup zboża w okręgu sanockim. Zakupione zboże Związek miał w młynie w Sanoku, a następnie przydzielał mąkę miejscowym piekarniom prywatnym oraz chłopom - odpowiednio do wykonanego przez nich kontyngentu. Każdego dnia przyjeżdżało do Związku około 50-80 wozów ze wszystkich zakątków Łemkowszczyzny⁶⁶.

Centralą kredytową spółdzielni ukraińskich na tym terenie stał się ukraiński Bank Spółdzielczy w Sanoku, który w krótkim czasie zorganizował 11 placówek drobnej oszczędności⁶⁷. Wznowiły swoją działalność także ukraińskie spółdzielnie kredytowe, będące przed wojną członkami polskich związków rewizyjnych (zarządy wielu z tych spółdzielni znajdowały się w polskich rękach). Takich spółdzielni było na Łemkowszczyźnie około 20 w miastach i 100 na wsi. W celu reorganizacji spółdzielczości kredytowej zorganizowano 2 lutego zjazd jej przedstawicieli, na którym ustalono schemat organizacyjny tego typu spółdzielni. Odtąd w każdej wsi ukraińskiej miała powstać "rajfajzenka". Nadbudową "rajfajzenek" stać się miał jedyny na tym terenie ukraiński Bank Rolniczy z siedzibą w Jarosławiu⁶⁸.

Prowadzona oddolnie akcja odbudowy i rozbudowy spółdzielni ukraińskich, często przy wsparciu przybyłych z Galicji Wschodniej działaczy, nabrała na początku 1940 r. takiego rozmachu, że pojawiły się po raz pierwszy publiczne głosy spółdzielców ukraińskich o konieczności zorganizowania jednej, odrębnej, ukraińskiej centrali spółdzielczej. Jako rozwiązanie tymczasowe postulowano, aby przy filiach wszystkich polskich central, działających na "ziemiach ukraińskich", powołani zostali przedstawiciele spółdzielczości ukraińskiej, którzy broniliby interesów wsi ukraińskiej. W celu usprawnienia działalności ukraińskiego aparatu spółdzielczego utworzono trzy okręgowe centrale: w Sanoku, Jarosławiu i Chełmie oraz 13 składów powiatowych⁶⁹.

Szybki rozwój spółdzielczości ukraińskiej sprawił, że np. na Chełmszczyźnie już 19 listopada 1939 r. został utworzony Powiatowy Związek Spółdzielni we Włodawie⁷⁰. Tego typu posunięcia działaczy ukraińskich przyjmowane były niezbyt przychylnie przez ludność polską. Na ten temat "Краківські Бистри" pisały:

"Niedobitki Polski tam i tu grożą, organizują bandyckie napady na ludzi wyróżniających się działalnością na wsi... Najbardziej brak policji ukraińskiej odczuwa Włodawszczyzna, policji która znałaby wieś ukraińską oraz rozumiałaby jej potrzeby"⁷¹.

We wszystkich okręgach dystryktu Lublin, w których udział Ukraińców w strukturze narodowościowej był znaczny, coraz częściej dochodziło do konfliktów między polskimi centralami spółdzielczymi a należącymi do nich spółdzielniami ukraińskimi. Polskie centrale próbowały utrzymać swój stan posiadania sprzed wojny, kiedy to wszystkie spółdzielnie ukraińskie, działające na tym terenie, były podporządkowane polskiemu związkowi rewizyjnym.

W nowej sytuacji politycznej działacze ukraińscy rozpoczęli starania na rzecz oderwania spółdzielni ukraińskich, w tym także mieszanych, w których stanowili większość, od polskich central związkowych. Coraz częściej dochodziło do sytuacji, w których spółdzielnie ukraińskie odmawiały rewidentom polskich związków prawa do przeprowadzania rewizji. Mimo to, zgodnie z instrukcją dyrektora Okręgowego ZSRiZG w Lublinie ze stycznia 1940 r., stanowisko polskiego związku było jednoznaczne: "[...] do spółdzielni o składzie narodowościowym ukraińskim należy dojeżdżać i kontynuować tam pracę dopóki są one członkami naszego Związku"⁷².

Przychylna polityka władz niemieckich wobec spółdzielczości sprawiła, że polskie związki spółdzielcze podjęły szeroką akcję zakładania - w pierwszym rzędzie na Lubelszczyźnie - nowych spółdzielni. Włączyli się do niej - realizując własne cele - również spółdzielcy ukraińscy.

Rozmach przeprowadzonej przez Ukraińców akcji zaskoczył spółdzielców polskich i sprawił, że z tej strony coraz częściej padały pod ich adresem różne oskarżenia, nawet takie, w których zarzucano Ukraińcom, że "terrorem wszystkich wciągnęli do swoich spółdzielni"⁷³.

W dniach 3 i 4 lutego 1940 r. odbył się w Krakowie I Zjazd Spółdzielczości Ukraińskiej, na którym nakreślono plan pracy na najbliższe miesiące. Zjazd obradował pod hasłem: "Zdobyć jak największą przestrzeń, rozciągnąć jak najszerzej akcję, w miarę możliwości we wszystkich wsiach z ludnością ukraińską założyć spółdzielnię"⁷⁴.

Według podanych na Zjeździe informacji na terenie GG działało wówczas 737 ukraińskich spółdzielni ogólnego skupu i zbytu, 48 mleczarskich, 26 kredytowych, 7 "Ukrainbanków" i 10 powiatowych związków spółdzielni (PZS lub w przypadku okręgu - OZS).

Tak szybki rozwój spółdzielni ukraińskich sprawił, że władze niemieckie wyraziły zgodę na zatrudnienie odrębnych ukraińskich referentów przy oddziałach Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Krakowie i Lublinie. Działalność referentów była ograniczona do przeprowadzania rewizji spółdzielni ukraińskich, które nadal pozostawały członkami polskiego Związku⁷⁵.

Sprawę samej centrali spółdzielczości ukraińskiej rozstrzygnięto póki co w taki sposób, że władze uznały na terenie dystryktów Lublin i Kraków jako okręgowe związki (Kreisgenossenschaften) następujące ukraińskie spółdzielnie: Związek Łemkowski w Sanoku, OZS w Jarosławiu i w Chełmie, PZS w Tomaszowie, Włodawie, Hrubieszowie i Białej Podlaskiej. Miały one stać się jedynymi centralami handlowymi w powiecie, o ile wykazą się większą zdolnością do działania niż polskie centrale, działające na tym samym terenie⁷⁶.

Okręgowe i powiatowe związki spółdzielni pobierały towar w polskich centralach, a następnie rozdzielały go wśród wszystkich spółdzielni w powiecie oraz wśród zorganizowanych kupców prywatnych bez względu na ich przynależność narodową.

W drugiej połowie lutego 1940 r. - za zgodą władz - założona została w Krakowie spółdzielnia "Ukraiński Konsum", której zadaniem było zaopatrywanie kilku tysięcy

Ukraińców, mieszkających w tym mieście, we wszystkie artykuły pierwszej potrzeby, przede wszystkim w produkty spożywcze. W spółdzielni mogli dokonywać zakupów tylko jej członkowie i to na podstawie kartek. Jeśli ktoś chciał dokonywać zakupów również dla rodziny, musiał wykupić w spółdzielni dodatkowy udział w wysokości 25 zł⁷⁷.

Powstanie tej spółdzielni było pierwszym sygnałem, że w polu zainteresowania spółdzielców znalazła się także ukraińska ludność miejska. Miejskie spółdzielnie spożywcze miano tworzyć w większych ośrodkach emigracyjnych oraz w miastach, które leżały na "ziemi ukraińskiej". W ten sposób miała powstać odrębna sieć spółdzielni miejskich⁷⁸.

Po zachodniej stronie Sanu i Bugu pozostał tylko jeden skład "Narodnej Torhiwli" w Sanoku. Wkrótce przejął on w swoje ręce handel wszystkimi możliwymi towarami koncesyjnymi oraz artykułami spożywczymi, a w marcu 1940 r. otworzył swoją filię w Brzozowie. Z inicjatywy byłego przewodniczącego RSUK i dyrektora NT J. Pawłykowskiego, który przed kilkoma miesiącami zbiegł z sowieckiej strefy okupacyjnej, przyjęto nowy statut spółdzielni, wybrano radę nadzorczą oraz powołano nową dyrekcję. Od chwili swego powstania "Narodna Torhiwla" ściśle współpracowała z ŁZS oraz z "Ukrainbankiem", a także z prywatnymi kupcami w mieście i jego okolicach⁷⁹.

Ponieważ żadna z działających polskich central związkowych, których członkami były spółdzielnie ukraińskie, nie prowadziła sprzedaży takich towarów jak: galanteria, manufaktura, skóry itp., władze niemieckie wyraziły zgodę na założenie ukraińskiej centrali handlowej w formie spółki akcyjnej. Spółkę taką założono w Krakowie 8-9 kwietnia 1940 r. pod nazwą: "Українська Господарча Акційна Спілка" (UHAS) z kapitałem założycielskim 250 tys. zł. Największym jej udziałowcem była spółdzielczość ukraińska, która posiadała 75% akcji⁸⁰.

Starania spółdzielców ukraińskich - przy czynnym wsparciu przewodniczącego UCK W. Kubijowycza - o wyodrębnienie spółdzielni ukraińskich ze struktury polskich związków rewizyjnych zostały uwieńczone w końcu czerwca 1940 r. częściowym powodzeniem. Przedstawiony władzom niemieckim przez J. Pawłykowskiego projekt przewidywał utworzenie odrębnego oddziału dla spółdzielni ukraińskich, któremu miała podlegać cała spółdzielczość ukraińska w GG. 27 czerwca 1940 r. zastępca przewodniczącego Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa Urzędu Generalnego Gubernatora Sepp Müller za dysponował utworzenie oddziałów ukraińskich przy lubelskim i krakowskim oddziale ZSRiZG. Otrzymały one prawa związków dystryktowych w stosunku do wszystkich spółdzielni ukraińskich. Dyrektorem obu oddziałów mianowany został J. Pawłykowskyj, któremu z kolei mieli podlegać kierownicy dystryktowi w Krakowie (I. Fostakiwskyj) i Lublinie (Jewhen Chrapływyj - największy teoretyk nowoczesnej agronomii, związany w okresie międzywojennym z Towarzystwem "Siłskyj Hospodar"). Za "ukraińską" uznano taką spółdzielnię, której członkowie należeli do narodu ukraińskiego. Oddziały ukraińskie podlegały bezpośrednio prawu komisarycznemu ZSRiZG⁸¹.

Usytuowanie nowo powstałych oddziałów ukraińskich w ramach polskiego ZSRiZG pozwoliło władzom niemieckim z jednej strony spełnić po części oczekiwania spółdzielców ukraińskich, a z drugiej zachować na zewnątrz jednolitą organizację spółdzielczości w GG. Poza tym takie rozwiązanie gwarantowało, że w przypadku włączenia spółdzielni spożywców "Społem" do ZSRiZG (co planowano uczynić w późniejszym okresie) nie zachodziłaby potrzeba tworzenia nowego oddziału dla spółdzielni ukraińskich, należących do tego Związku, ponieważ zwierzchnictwo nad nimi przejęłyby automatycznie już istniejące oddziały ukraińskie.

Ponadto rozwiązanie takie było łatwiejsze do zaakceptowania przez spółdzielców polskich. O tym, że Niemcy liczyli się ze stanowiskiem polskich central związkowych, świadczy obecność komisarza polskiego Związku i przewodniczącego PRS w jednej osobie, Leopolda Platenika na naradzie dyrektorów okręgowych ZSRiZG, która miała miejsce 26-27 czerwca 1940 r., a więc w przededniu podjęcia decyzji w sprawie utworzenia oddziałów ukraińskich. Na tym spotkaniu L. Platenik wyraził zadowolenie z faktu, że polskie kierownictwo uznało za najlepsze rozwiązanie utworzenie dla spółdzielni ukraińskich odrębnych oddziałów, które pracowałyby "na własny rachunek i własną wyłączną odpowiedzialność, współpracując na zasadzie równorzędności z polskim związkiem okręgowym, ewentualnie pod nadzorem wspólnego komisarza z ramienia władz niemieckich"⁸².

W czasie dyskusji zgodnie uznano zasadę spółdzielczego zrzeszania się Polaków i Ukraińców na terenie wspólnego zamieszkania w odrębnych spółdzielniach, czyli zasadę dwóch odrębnych sieci spółdzielni. Wyjątkiem od tej zasady miały być tylko spółdzielnie mleczarskie, które - zgodnie z opinią L. Platenika - pozostałyby pod wyłączną opieką polskich związków okręgowych bez względu na skład narodowościowy. Podyktowane to było wyłącznie względami organizacyjno-gospodarczymi.

W dniach 13-14 lipca 1940 r. odbył się w Jarosławiu II Zjazd Spółdzielczości Ukraińskiej, który zatwierdził decyzje w sprawie utworzenia oddziałów ukraińskich oraz nakreślił nowe kierunki rozwoju spółdzielczości. Przede wszystkim polecono spółdzielniom, aby zadbały o szkolenie pracowników, szczególnie "autochtonów". Przyjęto uchwałę o nawiązaniu ścisłej współpracy z działającym jeszcze nieoficjalnie Towarzystwem "Siłskij Gospodar", a także o wsparciu finansowym jego pracy. Ponadto spółdzielczość zobowiązała się do pomocy finansowej ukraińskim szkołom i towarzystom oświatowym, do fundowania stypendiów dla młodzieży, a także do wpłacania na rzecz Referatu Gospodarczego (później Sekcji Gospodarczej) UCK 0,5% od utargów. Niezależnie od tego miała ona również wpłacać na rzecz UCK 0,25% od utargów, jako ukraińskiego podatku pomocy dla komitetu⁸³.

W swoim referacie J. Pawłykowski powiedział m.in.: "[...] nasza praca na ukraińskich terenach w GG jest próbą dla nas. Tu musimy pokazać, że rzeczywiście w każdych warunkach umiemy podejść do życia aktywnie oraz wykorzystać wszystkie możliwości, aby zorganizować i wykonać wyznaczoną pracę. Dziś przed spółdzielniami ukraińskimi - w związku z polityką administracji niemieckiej - stoi zadanie: pokazania czy umiemy bez pomyłek i nieporozumień kierować handlową dziedziną gospodarki, czy umiemy wszechstronnie objąć, zorganizować i poprowadzić sprawy gospodarczo-handlowe całej ludności"⁸⁴.

Ponadto referent w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na sprawę ukraińskiej urbanizacji, którą powinni przeprowadzić ukraińscy kupcy i rzemieślnicy. Liczba kupców zorganizowanych w ukraińskich ośrodkach - zdaniem J. Pawłykowskiego - wynosiła wówczas około 540. Poza Związkiem Ukraińskich Kupców i Przemysłowców pozostawało jeszcze ponad 100, a kolejnych 100 trudniło się drobnym wiejskim handlem. Natomiast rzemieślnicy ukraińscy znajdowali się w połowie 1940 r. dopiero w stanie organizacji. Ukraińskiego przemysłu spółdzielczego, ani prywatnego na terenie GG wówczas nie było⁸⁵.

Porównując położenie ówczesnej spółdzielczości ukraińskiej ze stanem przedwojennym mówca podkreślił, że: "Jeśli w Polsce mieliśmy państwo przeciwko sobie, to dziś organy państwowe same wyznaczają nam zadania, dają samodzielność. Przed nami dziś istnieje konieczność zaopatrzenia i obsługi handlowej całego terytorium z większością

ludności ukraińskiej w GG. Jako czynnik porządkujący, swoją inicjatywą i wpływem, mamy objąć wszystkie grupy ludności bez względu na narodowość. Jesteśmy przecież gospodarzami na tym skrawku ziemi i naszym zadaniem jest udowodnienie tego⁸⁶.

Najbliższa przyszłość miała dopiero pokazać czy - w odróżnieniu od okresu międzywojennego - po raz pierwszy Ukraińcy stać się mieli gospodarzami na "swojej ziemi"!

10 sierpnia 1940 r. utworzony został koordynacyjny Patronat Spółdzielczości Ukraińskiej pod kierownictwem J. Pawłykowskiego. W celu usprawnienia współpracy między Referatem Gospodarczym UCK a powstałym Patronatem powołano 10 listopada 1940 r. Sekcję Spółdzielczą w ramach wspomnianego Referatu, której kierownikiem został również Pawłykowski⁸⁷. Wcześniej utworzono przy UCK Komisję Miasta, której zadaniem miała być koordynacja działań wszystkich instytucji na rzecz ukraińskiej urbanizacji. Planowano, że w każdym większym miejskim skupisku ludności ukraińskiej zostanie założona spółdzielnia spożywcza - ukraiński konsum⁸⁸.

"Siła narodu - pisały 26 listopada 1940 r. "Краківські Вісті" - leży nie tylko w narodowo świadomej i zorganizowanej wsi, ale i w miastach. Miasta to siedziby handlu, rzemiosła i przemysłu, a mieszczaństwo - to puls narodu. Miasta narzucają wolę i aktywizują masy. Liczbą i jakością miast mierzymy cywilizację przemysłową i handlową narodu". W biuletynie "Вісник УЦК" (15.04.1941 r., s. 16.) znaleźć można zdanie: "Jeśli chcemy mieć [my Ukraińcy - M.S.] siłę - to musimy mieć miasta".

Wysiłki UCK oraz starania przedwojennego kierownictwa "Masłosojuzu" w sprawie terytorialnego wyodrębnienia mleczarni ukraińskich, pozostających ciągle w polskiej strukturze spółdzielczej, zakończone zostały powodzeniem. Jesienią 1940 r. władze niemieckie wyraziły w końcu zgodę na centralizację ukraińskich spółdzielni mleczarskich. Była to trzecia ukraińska centrala, po "Ukrainbanku" i dwóch oddziałach ukraińskich przy ZSRiZG (spełniających faktycznie rolę związku rewizyjnego dla spółdzielni ukraińskich)⁸⁹.

Tymczasem - mimo formalnego unormowania sytuacji - mnożyły się konflikty lokalne między spółdzielniami ukraińskimi a polskimi działaczami, którzy nie chcieli pogodzić się z faktem wyodrębnienia spółdzielczości ukraińskiej. Dla przykładu polska spółdzielnia z Biłgoraja donosiła 22 lipca 1940 r. do centrali "Społem" w Warszawie, że "działacze ukraińscy propagują wśród spółdzielni o składzie członków mieszanym (katolicy i prawosławni) przystąpienie w charakterze członka do Ukraińskiego Związku, pomimo że te spółdzielnie od kilku lat należą do Związku "Społem"⁹⁰.

Większość spółdzielni ukraińskich należących do polskich związków w ciągu najbliższych miesięcy podjęła uchwały o wystąpieniu z nich i przystąpieniu do oddziałów ukraińskich. Dotyczyło to tych miejscowości, w których ludność była ukraińska. Niewątpliwie procesowi temu sprzyjał fakt, że w gminach o przewadze ludności ukraińskiej polski personel administracyjny zastąpiony został ukraińskim⁹¹.

Od 23 sierpnia do końca 1940 r. Okręgowy ZSRiZG w Lublinie przekazał Oddziałowi Spółdzielni Ukraińskich: 82 spółdzielnie (tj. ponad 17% wszystkich swoich czynnych spółdzielni), w tym 67 rolniczo-spożywczych, 10 oszczędnościowo-pozyczkowych i 5 mleczarskich⁹². Natomiast Okręgowy ZSRiZG w Krakowie przekazał Oddziałowi Spółdzielni Ukraińskich do 20 września 1940 r. 19 spółdzielni rolniczo-handlowych⁹³.

Jeśli chodzi o spółdzielnie ukraińskie należące do "Społem", to ich sytuacja była bardziej złożona. Ogółem na terenie Lubelszczyzny spośród 123 takich spółdzielni - 75 wypowiedziało swoją przynależność do "Społem", a dlaszych 20 było w trakcie załatwiania

podobnego wniosku. Wszystkie powyższe wnioski musiały zostać zatwierdzone przez komisarza "Społem" Lehmana, co nastąpiło dopiero na początku marca 1941 r.⁹⁴ Pojedyncze przypadki zmiany przynależności spółdzielni zdarzały się jeszcze w 1942 r.⁹⁵

Tego typu przegrupowania spółdzielni były interpretowane przez część spółdzielców polskich w następujący sposób: "[...] Ukraińcy swoje uprzywilejowane stanowisko na terenach mieszanych skwapliwie wykorzystywali na swoją korzyść. Jeżeli wskutek przewagi Polaków w spółdzielni i ich zdecydowanemu stanowisku nie mogli Ukraińcy opanować spółdzielni, to zakładali własną spółdzielnię, lecz przy tym dość często zabierali majątek polskiej spółdzielni"⁹⁶. Na tak postawiony zarzut podawano jedynie jednostkowe przykłady. Skalę tego zjawiska - moim zdaniem - bardziej tłumaczy sytuacja i stan spółdzielczości ukraińskiej oraz mieszanej na Lubelszczyźnie przed wybuchem wojny⁹⁷ (była o tym mowa w punkcie 3. tej części pracy).

Według posiadanych danych z 31 marca 1941 r. stan spółdzielczości ukraińskiej w GG prezentował się wówczas następująco:

Tabela 6

Spółdzielnie ukraińskie w GG (stan na 31.03.1941 r.)

Rodzaj spółdzielni	dys. Kraków	dys. Lublin	Razem
okręgowe	1	-	1
PZS	4	6	10
skupu i zbytu	357	516	873
mleczarskie	9	24	33
kredytowe	27	34	61
spożywcze	11	6	17
Razem	409	586	995

Źródło: Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy*, op. cit., s. 46.

Z powyższych danych wynika, że pod koniec marca 1941 r. działało w GG 995 spółdzielni ukraińskich, w tym: w dystrykcie krakowskim - 409 (tj. 41,1%), a w lubelskim - 586 (tj. 58,9%). Zdecydowanie najliczniejszym rodzajem spółdzielni w obu dystryktach była spółdzielnia skupu i zbytu, której udział w ogólnej liczbie spółdzielni ukraińskich w GG sięgał 87,7%.

A oto jak wyglądało rozmieszczenie poszczególnych typów spółdzielni ukraińskich w "starych" dystryktach GG pod koniec 1941 r. (Nie ma podobnej statystyki sprzed 22 czerwca 1941 r.):

Tabela 7

Rozmieszczenie spółdzielni ukraińskich w GG wg typów (31.12.1941 r.)

Grupa	Typ	Dystrykt Kraków							Dystrykt Lublin							Razem		
		Ja-sło	Jaro-sław	m. Krawów	No-wy Sącz	Prze-myśl	Rze-szów	Sa-nok	Bia-ła Podl.	Bil-goraj	Chełm	Hrubieszów	Ja-nów Podl.	Kras-nystaw	Lub-lin		Ra-dziwów	Zamość
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
1	1	97	77	1	1	1	-	-	1	2	2	1	-	-	-	-	-	183
	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
II	4	1	4	-	-	1	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	1	9
	5	4	9	-	1	11	-	1	-	-	11	20	-	-	-	-	3	60
	6	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
III	8	10	10	-	1	43	-	4	62	37	130	176	1	8	4	2	62	550
	8a	3	2	-	36	141	4	195	1	-	-	-	-	-	-	-	-	382
	9	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
	10	1	10	-	-	10	-	6	2	2	4	7	-	-	-	-	2	44
	11	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	12	-	-	-	1	3	-	19	-	-	-	-	-	-	-	-	-	23
IV	13	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
V	14	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	15	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
VI	16	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	17	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1
	18	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	2
Razem		117	112	1	41	210	5	226	66	41	150	205	1	8	4	2	68	1 257

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, RS 59, s. 1-85; AAN, RS 60, s. 1-91.

Z powyższego zestawienia wynika, że dominującym typem wśród 1.257 spółdzielni ukraińskich w obu dystryktach był typ 8, tzn. spółdzielnie rolniczo-handlowe, których było łącznie 550 (około 43,8% wszystkich spółdzielni). Następnym - typ 8a (spółdzielnie rolniczo-spożywcze) - 382, kolejnym - typ 1 (spółdzielnie spożywców) - 183. Te trzy typy liczyły łącznie 1.115 spółdzielni, co stanowiło około 91,5% wszystkich spółdzielni ukraińskich w "starych" dystryktach GG⁹⁸.

Jeśli chodzi o "geografię spółdzielni ukraińskich", to na dystrykt krakowski przypadało 712 spółdzielni (tj. 56,6%), a na lubelski - 545 (tj. 43,4%) (zmiana proporcji w liczbie spółdzielni między dwoma ww. dystryktami w porównaniu z danymi z 31.03.1941 r. - Tabela 6. - wynika z faktu powiększenia obszaru dystryktu krakowskiego po 22.06.1941 r. o kilka powiatów, znajdujących się dotąd pod okupacją sowiecką). Spośród powiatów krakowskich najwięcej spółdzielni ukraińskich było w: Sanoku (226), Przemyślu (210), Jaśle (117) i Jarosławiu (112). W przypadku dystryktu lubelskiego najliczniejszymi powiatami były: Hrubieszów (205), Chełm (150), Zamość (68) i Biała Podlaska (66).

Rozmieszczenie spółdzielni ukraińskich w 1941 r. pokrywa się w pełni z terenami, na których działały spółdzielnie ukraińskie i mieszane ukraińsko-polskie w okresie międzywojennym. Skala przyrostu liczby spółdzielni ukraińskich w obu dystryktach w okresie wojny była z pewnością dużo wyższa niż w przypadku spółdzielni polskich. Jeśli jednak za punkt wyjścia przyjmiemy obok spółdzielni ukraińskich także mieszane, to okaże się, że jest ona porównywalna ze wzrostem liczby spółdzielni polskich.

Stan ilościowy spółdzielni polskich, ukraińskich i bezpośrednio podporządkowanych PRS w poszczególnych powiatach dystryktu krakowskiego i lubelskiego na koniec 1941 r. (brak jest podobnego zestawienia na półrocze 1941 r.) przedstawiają poniższe tabele: 8. i 9.

Tabela 8

Rozmieszczenie spółdzielni w dystrykcie Kraków wg powiatów (31.12.1941 r.)*

Powiat	Spółdzielnie			Razem
	pol.	ukr.	PRS	
1	2	3	4	5
Dębica	99	-	18	117

1	2	3	4	5
Jasło	158	117	34	309
Jarosław	213	112	40	365
Kraków-m.	44	1	18	83
Kraków	198	-	26	224
Miechów	198	-	34	232
Nowy Sącz	105	41	21	167
Nowy Targ	44	-	10	54
Przemyśl	-	210	-	210
Rzeszów	141	5	31	177
Sanok	62	226	77	365
Tarnów	122	-	26	148
Razem	1.384	712	335	2.431

*Przed 22.06.1941 r. dys. Kraków nie obejmował większości "nowego" pow. Przemyśl oraz części "nowego" pow. Sanok. Patrz: MAPA II i III.

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, RS 59, s. 3-85. (Z korektą ze s. 9).

Tabela 9

Rozmieszczenie spółdzielni w dystrykcie Lublin wg powiatów (31.12.1941 r.)*

Powiat	Spółdzielnie			Razem
	pol.	ukr.	PRS	
Biała Podl.	74	66	12	152
Biłgoraj	52	41	9	102
Chełm	139	150	58	347
Hrubieszów	113	205	31	349
Janów Lub.	92	1	24	117
Krasnystaw	115	8	34	157
Lublin	176	4	66	246
Puławy	119	-	38	157
Radzyń	142	2	87	211
Zamość	156	68	72	296
Razem	1.178	545	411	2.134

*Przed 22.06.1941 r. dys. Lublin obejmował ponadto: były pow. Tomaszów oraz część byłych pow. Lubaczów, Rawa Ruska i Sokal. Patrz: MAPA II i III.

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, RS 60, s. 1-91.

Z powyższych zestawień wynika, że w dystrykcie Kraków pod koniec 1941 r. było 2.431 spółdzielni, w tym 1.384 (56,9%) należało do polskich związków, 712 (29,3%) do Oddziału Ukraińskiego, a 335 (13,8%) było podporządkowanych bezpośrednio PRS. W dwóch powiatach - Przemyślu i Sanoku - najliczniejsze były spółdzielnie ukraińskie, przy czym w tym pierwszym miały one faktyczny monopol.

Jeśli chodzi o dystrykt Lublin, to pod koniec 1941 r. działały tam 2.134 spółdzielnie, z czego: 1.178 (55,2%) należało do polskich związków, 545 (25,5%) do Oddziału Ukraińskiego, a 411 (19,3 %) było podporządkowanych bezpośrednio PRS. W dwóch powiatach - Hrubieszowie i Chełmie - najliczniejsze były spółdzielnie ukraińskie.

A oto, jak wyglądała struktura przynależności organizacyjnej spółdzielni w trzech "starych" dystryktach GG na koniec 1941 r.:

**Przynależność organizacyjna spółdzielni w "starych" dystryktach GG
(stan na 31.12.1941 r.)**

Związek rewizyjny	Grupa spółdzielni						Razem
	I	II	III	IV	V	VI	
polski	2 032	1.220	943	24	77	9	4.305
ukraiński	184*	71	1.000	-	-	3	1.258
PRS	648	178	319	26	79	79	1.329
Razem	2.864	1.469	2.262	50	158	91	8.892

* W tym jedyna spółdzielnia ukraińska w Warszawie.

Źródło: AAN, RS 59, s. 1.

Spośród 6.892 spółdzielni, działających w "starych" dystryktach GG w końcu 1941 r., 4.305 (62,5%) należało do polskich związków rewizyjnych, 1.258 (18,3%) do obu oddziałów ukraińskich, a 1.329 (19,3%) było podporządkowanych bezpośrednio PRS.

Jeśli porównamy przynależność grupową trzech omawianych rodzajów spółdzielni, to okaże się, że podobną strukturę miały spółdzielnie należące do polskich związków oraz te, które były podporządkowane PRS. W obu przypadkach dominowały: grupa I (spółdzielnie spożywców), następnie grupa II (spółdzielnie kredytowe) oraz III (spółdzielnie rolniczo-handlowe). W przypadku spółdzielni ukraińskich wyraźnie dominowała grupa III, co wynikało ze struktury społecznej ludności ukraińskiej, w przeważającej mierze trudniącej się rolnictwem.

Jeśli chodzi o poziom obrotów spółdzielni ukraińskich w omawianym okresie, to dysponujemy jedynie danymi za 1940 r., dotyczącymi 10 ukraińskich spółdzielni okręgowych:

Tabela 11

Obroty ukraińskich spółdzielni okręgowych w GG w 1940 r.

Lp. Siedziba	Rok założenia	Liczba społ. lokalnych		% zorganizowania	Obroty w 1940 r.		Razem
		I. czlon.	I. niezr.		towary i rol. ar. p. *	produkty rolnicze	
1. Jarosław	1929	75	-	100	1.899.834	1.120.813	3.020.647
2. Przemyśl	1922	44	1	81	1.853.464	320.397	2.173.861
3. Krynica	1940	34	-	76	770.520	262.402	1.032.922
4. Sanok	1939	240	5	73	4.973.820	3.481.767	8.455.587
Razem dys. Kraków		393	6	-	9.497.638	5.185.379	14.683.017
5. Biała Pod.	1940	56	-	100	285.543	39.592	325.135
6. Włodawa	1940	80	6	89	1.328.879	707.903	2.036.782
7. Chełm	1940	102	-	24	1.812.333	1.402.805	3.215.138
8. Hrubieszów	1940	118	5	73	1.657.871	2.577.337	4.235.208
9. Bełz	1925	72	-	94	1.990.751	1.494.061	3.484.812
10. Tomaszów	1940	88	20	82	1.098.102	883.096	1.981.198
Razem dys. Lublin		516	31	-	8.173.479	7.104.794	15.278.273
Razem GG		909	37	-	17.671.117	12.290.173	29.961.290

* towary i rolnicze artykuły pierwszej potrzeby

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, ZSRiZG 284, s. 31.

Z powyższego zestawienia wynika, że ukraińskie okręgowe związki spółdzielni osiągnęły w 1940 r. obrót w wysokości 29.961.280 zł. (Dla porównania: obrót Centrali Handlowej "Społem" w 1940 r. wyniósł około 152 mln zł). Spośród 10 ukraińskich okręgowych związków spółdzielni, pracujących w 1940 r., jedynie 3 (Jarosław, Przemyśl i Bełz) założone zostały przed wybuchem wojny. Łączne obroty spółdzielni okręgowych w obu dystryktach były zbliżone. Największe obroty miała spółdzielnia okręgowa w Sanoku (prawie 8,5 mln zł), która zrzeszała 240 spółdzielni lokalnych.

Nie zawsze i nie wszędzie pośrednictwo spółdzielczości ukraińskiej w skupie kontyngentów chroniło skutecznie chłopów ukraińskich przed niemieckimi represjami. "Z powodu braku należytej świadomości naszych rolników - pisał "Вісник УЦК" (nr 7/14, 1.04.1941 r., s. 10) - wielu z nich nie wykonało kontyngentu, wysiedlono ich z gospodarstw, część winy za to ponoszą - prócz samych zainteresowanych - referenci przy UDK i delegaturach".

* * *

Podsumowując działalność spółdzielczości ukraińskiej w Generalnym Gubernatorstwie w okresie od września 1939 r. do czerwca 1941 r. za najważniejsze wydarzenie, będące sukcesem działaczy ukraińskich, należy uznać wyodrębnienie spółdzielni ukraińskich - wbrew poczynaniom wielu spółdzielców polskich - w osobny sektor, zjednoczony pod własnym kierownictwem, co dawało nadzieję, że możliwa będzie - w przypadku ewentualnej ekspansji Niemiec na wschód - jej odbudowa także na pozostałych ziemiach zamieszkałych przez Ukraińców.

Przypisy

¹ Кубійович В., *Мені 85. Молоде життя*, Paris-München 1985, s. 92.; Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW): 3 DP I. 313. 3/2, Podstawowe wytyczne do polonizacji Chełmszczyzny [Dokument niedatowany, prawdopodobnie pochodzi z 1938 r. - M.S.]; Pismo dowódcy dywizji gen. bryg. Olbrychta do Ministra Spraw Wewnętrznych z 8 marca 1938 r. pt. Akcja polonizacyjna na Chełmszczyźnie.

Szerzej o polityce polskich władz II RP wobec ukraińskiej ludności prawosławnej na terenie Lubelszczyzny i Chełmszczyzny, w tym o akcji rewindykacji i burzenia cerkwi w latach trzydziestych, pisze: Papierzyńska-Turek M., *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918-1939*. Warszawa 1989.

² *Mały Rocznik Statystyczny Polski (wrzesień 1939 - czerwiec 1941)*, Londyn 1941, s. 9, podaje liczbę 357 tys. osób mieszkających 1 stycznia 1940 r. w GG i podających język ukraiński jako swój ojczysty.

Cz. Madajczyk w pracy: *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, t. 1, s. 235, przytacza za S. Waszakiem łączną liczbę Ukraińców i Białorusinów w GG - 526 tys.

W. Kubijowycz (op. cit., s. 87) oszacował jesienią 1939 r. liczbę Ukraińców w GG na 500 tys., a razem ze "spolonizowanymi Ukraińcami na Chełmszczyźnie i Podlasiu" na 700 tys. (Podobną liczbę podaje: R. Ilnytzkyj, *Deutschland und die Ukraine 1934-1945*. München 1958).

³ Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 67.

⁴ Кубійович В., op. cit., s. 86.

⁵ Витаиович І., *Історія українського кооперативного руху*, New York 1964, s. 501.

⁶ Кубійович В., op. cit., s. 88-89.

⁷ Кубійович В., *Енциклопедія українознавства*, Paris - New York 1980, t. IX, s. 3441.

⁸ Кубійович В., *Мені 85...*, op. cit., s. 91.

⁹ Ibidem. s. 90.

Kwestii: "Co można uznać za kolaborację z okupantem niemieckim?" poświęcony jest artykuł Cz. Madajczyka pt.: *Między neutralną współpracą ludności terytoriów okupowanych a kolaboracją z Niemcami*, zamieszczony w Biuletynie Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. t. XXXIV/1992, s. 30-41.

¹⁰ Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy...*, op. cit., s. 54.

¹¹ Madajczyk Cz., op. cit., t. I, s. 464.

¹² Ibidem, s. 105.

¹³ Szczepańczyk Cz., *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnej Guberni*, Warszawa 1978, s. 17.

¹⁴ Dziennik rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów, nr 3, 30.11.1939 r. s. 63-64.

¹⁵ "Sonderdienst" - był specyficzną policyjno-techniczną formacją pomocniczą, którą rozporządzała administracja państwowa w Generalnym Gubernatorstwie. Formacja ta została zorganizowana na tej zasadzie, że każdy starosta miał do bezpośredniej, własnej dyspozycji 50-100 ludzi rekrutujących się z Volksdeutschów i podlegających wyłącznie jemu. Sonderdienst, który można uważać za swego rodzaju policję krajową Generalnego Gubernatorstwa, liczył wiele tysięcy ludzi i okazał się niesłychanie przydatny. *Okupacja i ruch oporu w dziennikach Hansa Franka 1939-1945*, tom I (1939-1942), Warszawa 1972, s. 403.

¹⁶ Jasiński J., *Z dziejów polskiej spółdzielczości spożywców podczas II wojny światowej*, Warszawa 1965, s. 74.

¹⁷ Ibidem, s. 67.

¹⁸ Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 260.

¹⁹ Ibidem, s. 115.

Na terenie dystryktu krakowskiego znalazła się także część lwowskiego Związku Handlowego Spółdzielni, Składcic i Sklepów Kółek Rolniczych, Oddział Kraków - M.S.

²⁰ Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 66-67.

²¹ Jasiński J., op. cit., s. 74.

²² Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 73-74.

²³ A oto skład osobowy polskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG w 1943 r.:

Dyrektor genralny	- dyr. A. Całkosiński,
A. Dział ogólny	- dyr. A. Czachyra,
B. Dział kształcenia	- dyr. S. Dippel,
C. Dział sp-ni kredytowych	- dyr. S. Witwicki,
D. Dział sp-ni handlowych	- dyr. B. Zawadzki,
E. Dział sp-ni młeczarskich	- dyr. B. Tomczykowski,
F. Dział sp-ni różnych	- dyr. W. Witwicki.

Wszyscy wyżej wymienieni działacze sprawowali również kierownicze funkcje w spółdzielczości polskiej przed wojną. Kostek J., *Spółdzielczość w lubelskim w latach okupacji*, Lublin 1979, Praca doktorska - Katolicki Uniwersytet Lubelski, s. 127-128. (Maszynopis pracy w Bibliotece Spółdzielczego Instytutu Badawczego w Warszawie).

²⁴ Ibidem, s. 78.

²⁵ Dziennik rozporządzeń... op. cit., nr 3, 23.01.1940 r., s. 8.

²⁶ Kostek J., op. cit., s. 117.

²⁷ Jasiński J., op. cit., s. 85.

²⁸ Madajczyk Cz., op. cit., t. I, s. 586-587.

²⁹ "Za żydowskie uważa się te spółdzielnie, które były członkami jednego z obydwu związków rewizyjnych żydowskich w b. Polsce i takie, które nie należały do żadnego związku rewizyjnego, jednakże w skład ich odpowiedzialnych władz obecnie wchodzi żydzi [tak w oryginale - M.S.], względnie więcej niż jedna czwarta udziałów członkowskich należy do żydów [tak w oryginale - M.S.]" Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Rada Spółdzielcza (dalej: RS) 84, Obwieszczenie dot. zakazu prowadzenia przedsiębiorstw przez żydowskie spółdzielnie kredytowe, (podpisane przez L. Płatnika), Kraków, 18 listopada 1940 r., s. 1.

³⁰ Jest to drażliwy problem i być może dlatego praktycznie dotąd nieobecny w polskiej literaturze. Kto, kiedy i w jaki sposób "wypełnił próżnię" powstałą w życiu gospodarczym po wyeliminowaniu z niego Żydów przez nazistów - M.S.

W Polsce międzywojennej handel w dużej części znajdował się w rękach żydowskich. Według "Wiadomości Statystycznych" z 5 i 18 maja 1939 r. struktura wykupionych świadectw przemysłowych na prowadzenie handlu, wg wyznania kupujących, w województwach południowo-wschodnich w 1938 r. przedstawiała się następująco:

Województwo	Wyznanie					
	moż.	rz.-kat.	gr.-kat.	praw.	inne	nieokr.
Lwowskie	25.258	9.023	3.541	51	124	3.810
Stanisławowskie	11.158	2.051	3.019	24	97	1.826
Tarnopolskie	11.038	2.591	2.762	26	13	2.256
RAZEM	47.454	13.665	9.322	101	234	7.892
Razem w %	60,3	17,4	11,9	0,1	0,3	10,0

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: *В чийх руках торгівля*, "Кооперативна Республіка", nr 6/1939, s. 163.

³¹ Jasiński J., op. cit., s. 84.

³² Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: AP Lublin), Związek Rewizyjny Spółdzielni RP (dalej: ZRS RP) 592, s. 238.

³³ AAN, RS 24, Pismo Komisarza Państwowej Rady Spółdzielczej L. Płatnika: "Do wszystkich Spółdzielni Rolniczych w Generalnym Gubernatorstwie". Kraków, 30.XII.1940 r., s. 191.

³⁴ Jasiński J., op. cit., s. 83.

³⁵ Komunikat Wydziału Lustracyjnego, nr 4, I.11.1940 r.

³⁶ Jasiński J., op. cit., s. 81-82.

³⁷ Ibidem, s. 148.

³⁸ Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 56.

³⁹ Spółdzielnie nie miały wyłącznego monopolu na prowadzenie skupu kontyngentów. Część administracji GG z H. Frankiem na czele popierała sprowadzone w tym celu z Rzeszy prywatne firmy niemieckie. Niewielki udział w skupie miały - obok polskich - również prywatne firmy ukraińskie - M.S.

⁴⁰ Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 98.

Struktury polskiego państwa podziemnego uważnie śledziły przemiany, jakim władze niemieckie poddały spółdzielczość. Świadczy o tym cytowany poniżej fragment raportu:

“Zapoczątkowana w ubiegłym okresie sprawozdawczym [1940 r. - M.S.] przebudowa spółdzielczości polskiej, zmierzająca do ujednoczenia jej struktury organizacyjnej i ścisłego podporządkowania czynnikom okupacyjnym, została w obecnym okresie [1941 r. - M.S.] przeprowadzona formalnie w całej rozciągłości. Na miejsce dawnych kilku związków spółdzielczych powstał jeden p.n. “Związek rewizyjny spółdzielni w GG” z oddziałami w poszczególnych dystryktach, mający wyłączne prawo ustawowej rewizji i orzekania o celowości tworzenia wszelkich nowych spółdzielni. [...]

Równoległe z tą zasadniczą przebudową organizacyjną dokonywa się powoli penetracja czynników okupacyjnych w wewnętrzne życie polskiego ruchu spółdzielczego poprzez silniejszą ingerencję w sprawy personalne, obsady nowych stanowisk lustratorów spółdzielni, ograniczenie konferencji organizacyjnych i kursów przeszkoleniowych, które wymagają obecnie zgody właściwych kreishauptmannów udzielanej po zwróceniu się do nich przez niemieckiego komisarza spółdzielczego etc.

Pomimo tych wszystkich objawów penetracji niemieckiej należy jednak stwierdzić, że nie sięga ona dotąd zbyt daleko, oraz że dokonane przemiany organizacyjne torują sobie dość wolno drogę, jeśli chodzi o ich wpływ na rzeczywiste oblicze polskiej spółdzielczości. Czynnikiem oporu są tutaj dawne bardzo silne tradycje organizacyjne oraz powiązania personalne, podtrzymujące niejednokrotnie spoistość dawnych form ustrojowych ponad dokonany ostatnio rozdziałami”. AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/II/6, Departament Spraw Wewnętrznych, Wydział Ogólny, Raport Sytuacyjny za okres od I.IV. do 15.VIII.1941 r., s. 43.

⁴¹ AAN, Prezydium Rady Ministrów (dalej: PRM) 148-159, Materiały przygotowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych na konferencję w sprawie ustalenia wykazu imiennego majątków przeznaczonych do przymusowej parcelacji na rok 1939 na terenie województw zachodnich (poznańskie i pomorskie) oraz południowo-wschodnich (tarnopolskie, stanisławowskie i lwowskie), Warszawa, 4 czerwca 1938 r., s. 20-21. [Zestawienie statystyczne zawierające: % udział ludności z językiem ojczystym polskim: polski stan posiadania w % ogólnej powierzchni powiatu; zapas ziemi na reformę rolną 1.04.1937 r., w tym majątki żydowskie. Dane dotyczą trzech województw południowo-wschodnich z rozbiem na poszczególne powiaty - M.S.J.]

⁴² Таркович Ю., *Як працює “Лемківський Союз Кооператив” у Сяноці?*, “Краківські Вісті”, nr 12, 18.02.1940 r., s. 3; *З українського життя. Загальні збори Лемківського Союзу Кооператив у Сяноці*, “Краківські Вісті”, nr 54, 21.06.1940 r., s. 7.

⁴³ Сич М., *За лаштунками тзв. акції на Лемківщині в 30-х роках*, “Зустрічі”, nr 1/1989, s. 122-136.

⁴⁴ Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów państw w latach 1921-1939*, Wrocław 1979, s. 199.

⁴⁵ А. М., *Нарада кредитивок в Ярославі*, “Краківські Вісті”, nr 19, 13.03.1940, s. 5; *Кредитова кооперация на Лемківщині; “Народна Торговля” давніше і тепер*, “Краківські Вісті”, nr 121, 8.06.1941, s. 6.

⁴⁶ Sycz M., *Spółdzielczość ukraińska w II Rzeczypospolitej a nowelizacja ustawy o spółdzielniach (1934 r.)*, “Dzieje Najnowsze”, nr 4/1992, s. 43.

⁴⁷ AAN, ZSRiZG 234, s. 110-132.

⁴⁸ AP Lublin, Urząd Wojewódzki Lubelski (1919-1939), Wydział Społeczno-Polityczny 430, *Zagadnienie spółdzielczości na terenach o ludności mieszanej*, s. 381-382.

⁴⁹ Ibidem, s. 388.

⁵⁰ AP Lublin, ZSRiZG 21, *Pismo Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP do Okręgowego Związku w Lublinie*, z 13.05.1939 r., s. 18.

⁵¹ Kostek J., op. cit., s. 64.

⁵² AP Lublin, ZSRiZG 21, Informacja nt. struktury narodowościowej spółdzielni należących do ZSRiZG, Oddział Lublin, przesłana do centrali w Warszawie, s. 19-27.

⁵³ Kostek J., op. cit., s. 65-66.

⁵⁴ AP Lublin, Starostwo Powiatowe Hrubieszów 84, Pismo Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego z 2.II.1938 r. do Starostów powiatowych w: Białej Podl., Biłgoraju, Chelmie Lub., Hrubieszowie, Tomaszowie i Włodawie w sprawie kontaktów spółdzielni ukraińskich ze Lwowem i Sokalem, s. 371.

⁵⁵ J. Kostek w swojej pracy doktorskiej (*Spółdzielczość w lubelskim...*, op. cit., s. 67.) pisze o "przypadkach przewożenia i magazynowania przez spółdzielnie ukraińskie [z woj. lubelskiego - M.S.] broni palnej i materiałów wybuchowych". W dokumentach, na których oparł swoją tezę J. Kostek, nie ma żadnej informacji, która dalaby podstawy do takiego stwierdzenia - M.S.

⁵⁶ AP Lublin, Starostwo Powiatowe Hrubieszowskie 84, s. 371.

⁵⁷ Ibidem, s. 331.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ AAN, PRM 148-218, s. 2-22.

⁶⁰ AP Lublin, Urząd Wojewódzki Lubelski (1919-1939), Wydział Społeczno-Polityczny 430. Zagadnienie spółdzielczości na..., op. cit., s. 387.

⁶¹ AP Lublin, Urząd Woj. Lubelski (1919-1939), Wydz. Społ.-Polit. 430, Wytyczne w sprawie ustosunkowania się do zagadnienia mniejszościowego na terenie Województwa Lubelskiego, XII.1934 r., s. 287-293.

⁶² Papierzyńska-Turek M., op. cit., s. 359.

⁶³ Poza tym należy pamiętać, że władzom polskich związków spółdzielczych - na sprawozdaniach których autor oparł większość swojego wywodu - bardziej zależało na zaniżaniu danych dotyczących Ukraińców niż podawaniu prawdziwych informacji. W swojej monografii I. Wytańowycz (op. cit., s. 501) podaje liczbę 161 spółdzielni ukraińskich, które przetrwały po 1934 r. na tych ziemiach, co - jak pokazały ustalenia autora - jest liczbą zaniżoną - M.S.

⁶⁴ AAN, ZSRiZG 284, Pismo komisarza "Spolem" Lehmana do komisarza Seppa Müllera, zawierające zestawienie: Die Zusammenstellung der Genossenschaften, welche ihren Beitritt zu den ukrainischen Verbände erklärt haben (3.03.1941 r.), s. 65-72.

⁶⁵ M. X., *За розбудову молочарської кооперації*, "Краківські Вісті", 25.01.1940 r., s. 3.

⁶⁶ Таркович Ю., *Як працює "Лемківський Союз Кооператив" у Сяюці?*, "Краківські Вісті", 18.02.1940 r., s. 3.

⁶⁷ *За розбудову кредитових кооператив на Лемківщині*, "Краківські Вісті", 25.01.1940 r., s. 5.

⁶⁸ A. M., *Нарада кредитівок в Ярославі*, "Краківські Вісті", 13.03.1940 r., s.5.

⁶⁹ M. Л., *Стан кооперації та її завдання*, "Краківські Вісті", 21.01.1940 r., s. 3.

⁷⁰ Szybki rozwój spółdzielczości ukraińskiej, przy braku początkowo własnych kadr, sprawił, że niektóre spółdzielnie zwracały się z prośbą do władz niemieckich o wyrażenie zgody na czasowe zatrudnienie pracowników narodowości żydowskiej. Tak było np. w przypadku Okręgowego Związku Spółdzielni Ukraińskich we Włodawie. Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: AP Kraków), ZRSU 541. Pisma Okręgowego Związku Spółdzielni Ukraińskich we Włodawie do Policji Bezpieczeństwa w sprawie wyrażenia zgody na czasowe zatrudnienie osób narodowości żydowskiej: z 20 czerwca 1940 r. (3 osoby) i z 1 lipca 1940 r. (5 osób), strony niepaginowane.

⁷¹ *Влодавщина відроджується*, "Краківські Вісті", 21.01.1940 r., s. 5.

⁷² AP Lublin, ZSRiZG 17, Protokół z konferencji pracowników Okręgowego ZSRiZG w Lublinie z dnia 4-5 i 8.01.1940 r., s. 523.

⁷³ AP Lublin, ZSRiZG 592, Pismo Okręgowej Spółdzielni w Sławatyczach do Okręgowego Związku w Lublinie z dnia 12.01.1942 r., s. 241.

⁷⁴ Другий з'їзд українських кооператорів, "Краківські Вісті", 26.07.1940 г., s. 3.

⁷⁵ Витанович І., *op. cit.*, s. 501.

⁷⁶ М. Х., *Торговля в Генерал Губернаторстві і наша участь в ній*, "Краківські Вісті", 28.04.1940 г., s. 17.

⁷⁷ "Український Консум" у Кракові, "Краківські Вісті", 31.03.1940 г., s. 6.

W kwietniu 1941 г. Український Консум w Krakowie posiadał już 3 sklepy: z towarami kolonialnymi (ul. Grodzka 34), z chlebem (ul. Grodzka 32, w podwórzu) i mięsny (ul. Jagiellońska 6) oraz masarnię (ul. Prochowa 130). Do transportu używał własnego samochodu ciężarowego. *Рік праці Українського Консуму у Кракові*, "Краківські Вісті", nr 84, 27.04.1941 г., s. 6.

⁷⁸ Міська споживча кооперація, "Краківські Вісті", 17.01.1940 г., s. 4.

⁷⁹ Г. Т., "Народна Торговля" давніше і тепер, "Краківські Вісті", 8.06.1941 г., s. 6.

⁸⁰ М. Х., *Торговля в Генерал Губернаторстві і наша участь в ній*, "Краківські Вісті", 28.04.1940 г., s. 17; *З нагоди з'їзду нашої кооперації*, "Краківські Вісті", 9.05.1941 г., s. 1.

Dla lepszej obsługi związków spółdzielni oraz prywatnych kupców na Chelmszczyźnie i Podlasiu, spółka UHAS założyła w październiku 1940 г. swój oddział w Lublinie. *Творидло М., Розвиток наших торговельних станиць*, "Краківські Вісті", nr 6/162, 13.01.1941 г., s. 3.

Członkiem rady nadzorczej spółki UHAS był m.in. W. Kubijowycz, wybrany do niej 10 maja 1941 г. na walnym zgromadzeniu. *Загальні Збори Госп.-торг. С-ки "УГАС"*, "Краківські Вісті", nr 102/252, 14.05.1941 г., s. 5.

⁸¹ AAN, ZSRiZG 284. Pismo Seppa Müllera do Leopolda Platenika z 4 marca 1941 г. dot. regulaminu dla oddziału* ukraińskiego przy polskim Związku Rewizyjnym Spółdzielni, s. 60-62.

* Spółdzielczość ukraińska, po wyodrębnieniu ze struktury polskich związków, nosiła nazwę (według ówczesnej terminologii niemieckiej): VERBAND Landwirtschaftlicher Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften Distriktsverband Krakau UKRAINISCHE ABTEILUNG; VERBAND Landwirtschaftlicher Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften Unterverband Lublin UKRAINISCHE ABTEILUNG.

Słowo "Abteilung", podobnie jak ukraińskie "відділ", może być tłumaczone jako: "wydział" lub "oddział". Autor w swojej pracy używa drugiego znaczenia, ponieważ taką nazwę wobec nowo utworzonej struktury stosowali wówczas spółdzielcy polscy (patrz: AAN, ZSRiZG 210a, s. 2, 17-19).

SKŁAD OSOBOWY ODDZIAŁÓW UKRAIŃSKICH:

KRAKÓW

1. Fostakiwskij - dyr. i rew.
2. Panczenko - rewizor.
3. Zybenko - rewizor.
4. Karpinka - rewizor.
5. Karpinskij - rewizor.

LUBLIN

1. Chraplywyj Jewhen - dyr. kierownik,
2. Melnyczuk - zastępca i rewizor.
3. Hładij Andronik - b. rewizor.
4. Zacharczuk - b. rewizor.
5. Łysko Konst. - b. rewizor.
6. Zacharczenko D. - b. rewizor.
7. Ładwyszczenko - b. rewizor.
8. Sajenczuk P. - b. rewizor.
9. NN - rewizor.
10. Jurkowycz A. - sekretarz.
11. Stachiw St. - pracownik kanc.,
12. NN - pracownik biurowy.

⁸² AAN, ZSRiZG 210a, Protokół Narady Dyrektorów Okręgowych Związku [ZSRiZG], odbytej w dniach 26-27 czerwca 1940 r., s. 2.

⁸³ Витанович І., op.cit., s. 502; "Вісник УЦК", 15.02.1941 r., s. 12.

⁸⁴ Другий з'їзд українських кооператорів, "Краківські Вісті", 26.07.1940 r., s. 3.

⁸⁵ Ibidem.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ Витанович І., op. cit., s. 501; "Вісник УЦК", 1.12.1940 r., s. 13.

⁸⁸ Комісії міста, "Вісник УЦК", 15.10.1940 r., s. 8.

⁸⁹ Молочарська кооперація, "Вісник УЦК", 15.10.1940 r., s. 8.

⁹⁰ AP Lublin, ZRS RP, Okręgowy Związek w Lublinie 783, Pismo Hurtowni Spółdzielczej w Bilgoraju do Centrali "Społem" w Warszawie, z 22.06.1940 r., s. 117.

⁹¹ Ibidem, s. 110.

⁹² AP Lublin, ZSRiZG 11, Sprawozdanie z działalności ZSRiZG Oddział Lublin za 1940 r., s. 3.

⁹³ AAN, ZSRiZG 210a, Protokół z narady Dyrektorów Okręgowych Związków, odbytej w dniu 26 września 1940 r., s. 17.

⁹⁴ AP Lublin, ZRS RP 592, s. 238-239.

W sprawie spółdzielni ukraińskich należących do "Społem" J. Pawłykowski w rozmowie z komisarzem Lehmannem wyjaśnił, że "ukraiński oddział przyjmie tylko taką spółdzielnię, która dobrowolnie złoży wypowiedzenie i zostanie przez "Społem" skreślona z listy członków". AAN, ZSRiZG 284, Notatka z rozmowy przeprowadzonej 6.03.1941 r. między komisarzem spółdzielczości spożywców Lehmannem a dyrektorem oddziału ukraińskiego J. Pawłykowskim, s. 64.

⁹⁵ AAN, ZSRiZG 284, Aktenvermerk über die am 6. März 1941 abgehaltene Besprechung mit dem Kommissar für die Verbrauchergenossenschaften, Herrn Lehmann und dem Direktor der Ukrainischen Abteilung, Herrn Pawlikowski. Gegenstand der Besprechung: Überleitung Ukrainischer Konsumgenossenschaften an die Ukrainische Abteilung, s. 64-65.

⁹⁶ AAN, ZSRiZG 315, Sprawozdanie Okręgowego ZSRiZG w Lublinie za 1940 r., przesłane do Centrali w Krakowie, s. 403.

⁹⁷ W oficjalnych deklaracjach spółdzielcy ukraińscy podkreślali, że spółdzielczość "pracuje na zasadach politycznej neutralności i religijnej tolerancji w granicach własnego narodu i wyklucza ze swojego ruchu zarówno polityczną jak i religijną walkę, jako szkodliwą nie tylko dla ruchu spółdzielczego, ale i dla ogólnej sprawy narodowej". "Вісник УЦК", nr 11/18, 1.06.1941 r., s. 16.

⁹⁸ Jako ciekawostkę można podać informację, że we wsi Krempna na terenie Lemkowszczyzny została utworzona pierwsza ukraińska spółdzielnia zdrowia, AAN, Regierung des GG 431, s. 132.

Porównując liczbę spółdzielni ukraińskich z wielkością społeczności ukraińskiej w GG, szacowaną max na około 700 tys., należy pamiętać, że w jednej miejscowości (np. wsi) mogły działać dwie, a nawet trzy spółdzielnie różnych typów, których członkami były często te same osoby - M.S.

Część III

SPÓŁDZIELCZOŚĆ UKRAIŃSKA POD OKUPACJĄ SOWIECKĄ (wrzesień 1939 - czerwiec 1941)

Po przekroczeniu 17 września 1939 r. wschodniej granicy II Rzeczypospolitej przez oddziały Armii Czerwonej i zajęciu znacznych obszarów Polski nowe władze przystąpiły do stopniowej unifikacji przyłączonych ziem z resztą Związku Sowieckiego¹.

Obok możliwych do natychmiastowego przeprowadzenia korekt w systemie społeczno-polityczno-administracyjnym na zajętych terenach, naturalnych w przypadku zmiany ich przynależności państwowej, władze sowieckie uznały za konieczne - ze względów ideologicznych - przeprowadzenie zasadniczych przemian również w zastanym systemie gospodarczym.

Główną przeszkodą na drodze do przebudowy gospodarki i stosunków społecznych w Galicji Wschodniej na wzór sowiecki była własność prywatna. Spośród szeregu posunięć nowych władz, których skutki odczuwane były także w okresie późniejszej okupacji niemieckiej, bezpośredni wpływ na sektor spółdzielczy gospodarki miały trzy kwestie: przebudowa struktury własności ziemi i związanych z tym masowych deportacji ludności, zmiany w handlu detalicznym oraz polityka sowiecka wobec samej spółdzielczości.

1. Przebudowa struktury własności ziemi i masowe deportacje ludności w Galicji Wschodniej oraz ich skutki dla spółdzielczości

Jedno z najważniejszych haseł głoszonych przez Sowietów po przekroczeniu granicy polsko-sowieckiej brzmiało: "ZACZYNA SIĘ NOWE ŻYCIE BEZ PANÓW OBSZARNIKÓW, BEZ UCISKU I PRZEMOCY"². To właśnie Armia Czerwona miała - w myśl tej tezy - przynieść "wyzwolenie" mas chłopskich spod "nieznośnego ucisku polskich panów".

Do prób spontanicznego "wyrównywania sprawiedliwości dziejowej" doszło w niektórych wsiach Galicji Wschodniej w okresie przejściowym, tzn. w ciągu kilku dni po wkroczeniu Sowietów. Wówczas to zdarzały się przypadki napadów chłopów ukraińskich (sporadycznie także polskich) na dwory. Prócz grabieży, w kilku wypadkach dokonano mordów na polskich właścicielach majątków. Sowieckie władze wojskowe rozmaicie reagowały na wspomniane wystąpienia chłopskie, w jednych miejscowościach zachęcały do rabowania, w innych natomiast rozstrzeliwały rabujących³.

Na początku października 1939 r. władze sowieckie przystąpiły do konfiskaty ziemi obszarowej, tzn. wszystkich gospodarstw rolnych o powierzchni ponad 50 ha. Uzyskane w ten sposób grunta rozparcelowano wśród małorolnych i bezrolnych chłopów, natomiast majątek ruchomy w dużej mierze przejęło wojsko, reszta została przeważnie rozgrabiona⁴.

Podstawą tego typu działań stała się Deklaracja Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Ukrainy o konfiskacie ziemi obszarniczej, ogłoszona 28 października 1939 r.:

“Ukraińskie Zgromadzenie Ludowe ogłasza na terytorium Ukrainy Zachodniej konfiskatę ziemi obszarniczej, zakonów oraz wyższych urzędników państwowych z całym ich żywym oraz martwym inwentarzem i budynkami mieszkalnymi.

Zgromadzenie Ludowe zatwierdza odebranie ziemi obszarniczej bez wykupu przez komitety wiejskie pod kierownictwem Zarządów Tymczasowych i przekazanie ich w korzystanie pracującemu chłopstwu. Problem ziemi osadników znajduje się w gestii komitetów wiejskich.

Od dziś cała ziemia Ukrainy Zachodniej z jej bogactwami, wszystkie lasy oraz rzeki zostają ogłoszone dobrem narodowym, tzn. własnością państwową⁵.

Powyższe działania władz były - jak się później okazało - jedynie pierwszym etapem przebudowy struktury własności ziemi na zajętych terenach. Ten okres przemian można prześledzić na przykładzie obwodu lwowskiego, na temat którego posiadamy szczegółowe informacje.

Na dzień 20 grudnia 1939 r. w samym obwodzie lwowskim rozparcelowano w sumie 68% ziemi należącej do gospodarstw obszarniczych, w tym: 91,2% (tj. 83.615 ha) gruntów ornych, 69,2% (tj. 1.872 ha) sadów i ogrodów, 24,4% (tj. 11.609 ha) łąk i pastwisk oraz 32,7% (tj. 563 ha) innych użytków⁶ (patrz: *Aneks - Załącznik nr 4*).

Drugim co do wielkości właścicielem ziemi, podlegającym szybkiej parcelacji, był Kościół katolicki oraz Cerkiew greckokatolicka, którym łącznie w tym samym czasie zabrano 9.255 ha (tj. 54,0%) gruntów ornych. W mniejszym stopniu parcelacja dotknęła pozostałe grunta kościelne i cerkiewne. Nie ruszono zupełnie sadów i ogrodów (107 ha) oraz innych użytków (387 ha). Natomiast łąki i pastwiska rozparcelowano zaledwie w 4,3% (tj. 87 ha). W sumie skonfiskowano i rozdzielono 9.342 ha (tj. 47,6%) ziemi należącej do Kościoła katolickiego i Cerkwi greckokatolickiej.

Kolejną grupą właścicieli podlegającą parcelacji stali się tzw. osadnicy, którym zabrano 1.264 ha (tj. 11,0%) gruntów ornych, co stanowiło 10,6% całej ziemi znajdującej się w ich rękach.

Wśród kategorii tzw. kułaków, tzn. gospodarzy posiadających ponad 7 i nie więcej niż 50 ha ziemi, rozparcelowano 673 ha (tj. 8,3%) gruntów ornych, co stanowiło 8,4% całej ziemi znajdującej się w ich posiadaniu.

Łącznie na dzień 20 grudnia 1939 r. w obwodzie lwowskim wyżej wymienionym czterem kategoriom właścicieli ziemi rozparcelowano 95.491 ha (tj. 73,9%) gruntów ornych, 1.872 ha (tj. 62,5%) sadów i ogrodów, 12.947 ha (tj. 23,3%) łąk i pastwisk oraz 563 ha (tj. 23,8%) innych użytków rolnych, co stanowiło 58,3% całej ziemi będącej ich własnością.

Oficjalna propaganda już 10 grudnia 1939 r. ogłosiła - wbrew przytoczonym wyżej faktom - “zakończenie podziału ziem obszarniczych w obwodzie lwowskim”⁷. W ramach tej akcji parcelowaną ziemię miało otrzymać 72.000 gospodarstw chłopskich, w tej liczbie 15.000 bezrolnych i robotników rolnych. W całym obwodzie lwowskim (bez powiatu Lwów) miano rozdzielić wśród chłopów 11.453 krowy, 4.857 koni, 305 wołów, 327 cielaków oraz 1.872 świnie i owce⁸.

Wbrew głośzonym przez propagandę hasłom, władze sowieckie przystąpiły do dalszej przebudowy gospodarki rolnej na zajętych terenach. 9 stycznia 1940 r. lwowski “Czerwony Sztandar” doniósł o powstaniu niedaleko miasta Brody, na terenie majątku stanowiącego dawniej własność obszarników “Lazarczuka, Horowica i Szofera”, pierwszego w ob-

wodzie lwowskim sowchozu rolnego o powierzchni 1.800 ha urodzajnej ziemi. Specjalnością sowchozu miała być uprawa chmielu. Gazeta informowała także o rozpoczętych już pracach przygotowawczych nad organizacją w obwodzie nowych państwowych gospodarstw rolnych, zajmujących się hodowlą bydła.

Stopniowo uległa zmianie także polityka władz wobec chłopów małorolnych i "średniaków". Oficjalna propaganda coraz częściej zwracała się do obu tych grup z propozycją tworzenia i organizowania kolchozów. 3 kwietnia 1940 r., w lokalnej gazecie "Вільна Україна", ukazał się artykuł pt. "Stalinowskie prawo życia kolchozowego", opatrzone nagłówkiem "Konsultacje", podkreślający przewagę gospodarowania kolektywnego nad indywidualnym:

"Całkowita kolektywizacja, to rewolucja, jednym uderzeniem rozwiązała trzy zasadnicze problemy budownictwa socjalistycznego:

- a/ Zlikwidowała najliczniejszą klasę eksploatorską w naszym kraju [tj. ZSRR - M.S.], klasę kułactwa, ostoję restauracji kapitalizmu;
- b/ Przeprowadziła najliczniejszą klasę w naszym kraju, klasę chłopów, z drogi gospodarstwa indywidualnego, które rodzi kapitalizm, na drogę socjalistycznego gospodarstwa kolchozowego;
- c/ Dała Władzy Radzieckiej socjalistyczną bazę w najbardziej obszernej i życiowo niezbędnej, ale i najbardziej zacofanej gałęzi gospodarki narodowej - w gospodarce wiejskiej."

I dalej w cytowanym artykule stwierdzono: "Urzeczywistnienie społecznej kolektywizacji i likwidacja kułactwa, jako klasy, w naszym kraju jest wielkim przykładem dla chłopstwa zachodnich obwodów Ukrainy, którzy otrzymali ziemię, wolne, szczęśliwe życie w wielkiej rodzinie narodów ZSRR". W konkluzji artykułu zapowiedziano: "Dopomożemy chłopom zachodnich obwodów USRR. Zawieziemy im traktory. I w tym roku pomożemy pragnącym zorganizować się w kolchozy. Niech po trochu przyzwyczajają się. A do kolchozu na pewno przyjdą. Jesteśmy o tym przekonani. Ale, oczywiście, nie wszyscy od razu".

Była to więc jawna zapowiedź kolektywizacji, póki co "dobrowolnej". Nad całą akcją pracować miało w samym obwodzie lwowskim około 10.000 agitatorów rekrutujących się przeważnie z byłych fernali, bezrolnych i biedoty wiejskiej⁹.

Mimo tak szeroko zakrojonej akcji propagandowej, jej efekty były raczej znikome, ponieważ zarówno wśród chłopów ukraińskich jak i polskich od czasu uwłaszczenia, a więc przez prawie sto lat, wyrobiło się silne poczucie własności ziemi. Chęć jej posiadania była jednym z głównych motywów działalności politycznej i najsilniejszym środkiem agitacji na wsi¹⁰.

W związku z takim rozwojem sytuacji władze sowieckie coraz częściej uciekały się do środków przymusu, np. szantazu opornych chłopów, zabierania do wojska synów, mężów i ojców, deportacji całych rodzin, a nawet grup społecznych. Towarzyszyło temu drastyczne zwiększenie obciążeń finansowych i w naturze, nakładnych na gospodarstwa indywidualne. Równocześnie utrudniono chłopom zbyt produktów z wolnej ręki poprzez wprowadzenie zakazu uboju bez zezwolenia władz (wcześniej przeprowadzono spis bydła i nierogacizny)¹¹.

Zgodnie z postanowieniem Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 19 marca 1940 r. wprowadzono w zachodnich obwodach USRR nowe podatki rolne od gospodarstw chłopskich, zgodne z obowiązującą w ZSRR ustawą o podatku rolnym z 1 września 1939 r.¹² Nowe stawki w szczególny sposób uprzywilejowały gospodarstwa przyzagrodowe kolchoźników.

5 kwietnia 1940 r., postanowieniem Rady Komisarzy Ludowych USRR i CK KP(b) Ukrainy wprowadzono, poczynając od zbiorów 1940 r. obowiązkowe dostawy zboża dla państwa przez kolchozy i gospodarstwa indywidualne zachodnich obwodów Ukrainy¹³. Najmniejsze nałożono - oczywiście - na kolchozy, w przypadku gospodarstw indywidualnych rosły one razem z wielkością gospodarstwa. Właściciele gospodarstw indywidualnych, którzy nie wykonali swoich zobowiązań wobec państwa podlegali "karze grzywny na drodze sądowej w wysokości wartości rynkowej nie wykonanej części zobowiązań z jednoczesnym terminowym ściąganiem w trybie bezspornym całej nie wykonanej części rocznego zobowiązania dostawy zboża dla państwa". Gospodarstwa indywidualne, które przystąpiły do kolchozu po rozpoczęciu zbiorów (w terminach ściśle wyznaczanych przez władze) miały być rozliczane według norm przyjętych dla gospodarstw indywidualnych.

Równoległe i na podobnych zasadach wprowadzono obowiązkowe dostawy ziemniaków, mięsa i wełny dla państwa przez gospodarstwa indywidualne. Z obowiązkowych dostaw mięsa i wełny w 1940 r. zostały zwolnione kolchozy¹⁴. "Uprzywilejowanie kolchozów w obowiązkowych dostawach dla państwa zboża i ziemniaków jest bodźcem, który ma spowodować poszerzenie powierzchni zasiewów, osiągnięcie wysokich urodzajów, poprzez stosowanie nowych maszyn rolniczych, które są w stacjach maszynowo-tractorowych. [...] Zwolnienie kolchozów w tym roku z obowiązkowych dostaw mięsa i wełny dla państwa, ma na celu stworzenie najbardziej sprzyjających warunków dla rozwoju społecznej hodowli, ferm mleczno-towarowych, owczarskich i innych"¹⁵.

W ten sposób faktycznie stworzono wokół gospodarstw indywidualnych - obok całego systemu represji - także przymus ekonomiczny, który miał skłonić ich właścicieli do wstępowania do kolchozów.

Polityka władz sowieckich prowadzona wobec gospodarstw indywidualnych na terenie Galicji Wschodniej doprowadziła na dzień 1 lipca 1940 r. do znacznych przesunięć w strukturze wielkości tych gospodarstw, o czym świadczą dane dotyczące obwodu lwowskiego¹⁶ (patrz: Aneks - Załącznik nr 5). W ciągu niespełna 10 miesięcy liczba bezrolnych w obwodzie lwowskim (informacja obejmuje 35 spośród 38 rejonów należących do tego obwodu) spadła z 24.389 do 15.559, spośród których aż 10.896 pracowało w kolchozach. Liczba gospodarstw o powierzchni ziemi ornej poniżej 0,25 ha spadła z 10.274 do 5.629. Podobne zmiany zaszły wśród gospodarstw o wielkości 0,26-0,50 ha. Natomiast nieznacznie zmniejszyła się ilość gospodarstw o powierzchni 0,51- 1,0 ha. Liczba gospodarstw o powierzchni: 1,01-1,5 ha; 1,51-2,0 ha; 2,01-2,5 ha; 2,51-3,0 ha; 3,01-4,0 ha oraz 4,01-5,0 ha wzrosła, szczególnie w pierwszych trzech przedziałach. Jeśli chodzi o gospodarstwa większe, o powierzchni gruntów ornych: 5,01-7,0 ha; 7,01-10,0 ha i 10,01-15 ha, to ich ilość nieznacznie zmniejszyła się. W przypadku gospodarstw dużych, mieszczących się w przedziałach 15,0-20,0 ha i 20,01-50,0 ha, ich liczba spadła - w pierwszym przypadku ze 136 do 53, a w drugim ze 100 do 23. Spośród wielkich gospodarstw o powierzchni 50,01-100 ha i ponad 100 ha zostały zlikwidowane wszystkie, tzn. z pierwszego przedziału - 16, a z drugiego - 19.

Do końca 1940 r. w 4 obwodach Ukrainy Zachodniej rozdzielono łącznie 778.900 ha ziemi, z czego w poszczególnych obwodach:

- obwód lwowski 171.800 ha,
- obwód stanisławowski 178.600 ha,
- obwód tarnopolski 222.400 ha,
- obwód drohobycki 206.100 ha¹⁷.

Opisane powyżej zmiany struktury wielkości gospodarstw indywidualnych w obwodzie lwowskim w okresie od 17 września 1939 r. do 1 lipca 1940 r., a także skala prowadzonej w 1940 r. akcji, potwierdzają tezę, że władze sowieckie na zajętych terenach od samego początku kierowały się, w swej polityce wobec gospodarstw indywidualnych, założeniami ideologicznymi, zgodnie z którymi w okresie przejściowym od gospodarki indywidualnej do kolektywnej utrzymane miały być w rolnictwie jedynie gospodarstwa „biedaków” i „średniaków”, tzn. o powierzchni do 7 ha. Natomiast gospodarstwa większe, o powierzchni od 7,01 do 50,0 ha, zwane „kułackimi”, miały ulec stopniowej likwidacji w przeciwieństwie do gospodarstw obszarnczych (powyżej 50,0 ha), które zlikwidowano już w pierwszym etapie przekształceń strukturalnych.

Pod koniec sierpnia 1940 r. w gazecie „Вільна Україна” pojawił się obszerny artykuł pt. „Nauki leninowsko-staljinowskie o socjalistycznej przebudowie gospodarstwa wiejskiego. Dwie drogi rozwoju gospodarstwa wiejskiego”. W artykule tym cytowano Stalina, m.in. jego przemówienie wygłoszone na konferencji agrarystów-marksistów z 27 grudnia 1929 r., które poprzedziło proces przyspieszonej kolektywizacji w ZSRR w latach trzydziestych:

„[...] w naszej gospodarce narodowej ciągle jeszcze przeważają drobne gospodarstwa chłopskie. Czy można powiedzieć, że nasze drobnochłopskie gospodarstwo rozwija się według zasad reprodukcji rozszerzonej? Nie, nie można tego powiedzieć. Nasze drobnochłopskie gospodarstwo nie tylko nie realizuje w swojej masie corocznie reprodukcji rozszerzonej, przeciwnie, nie zawsze ma możliwość realizacji nawet reprodukcji prostej. Czy można prowadzić dalej w przyspieszonym tempie naszą socjalistyczną industrializację, mając taką bazę rolniczą, jak drobnochłopskie gospodarstwo, które nie jest zdolne do reprodukcji rozszerzonej i stanowi do tego jeszcze dominującą siłę w naszym gospodarstwie narodowym? Nie, nie można. Czy można w dłuższym lub krótszym okresie budować władzę radziecką i socjalistyczne budownictwo na dwóch różnych podstawach - na podstawie wielkiego i zjednoczonego przemysłu i na podstawie rozdrobnionego i zacofanego drobnotowarowego gospodarstwa chłopskiego? Nie, nie można. To kiedyś musi skończyć się pełnym upadkiem całego gospodarstwa narodowego. [...] Otóż, pytanie brzmi tak - mówił Stalin - albo jedna droga, albo druga, albo do tyłu - do kapitalizmu, albo do przodu - do socjalizmu. Żadnej trzeciej drogi nie ma i być nie może”¹⁸. [Wyróżnienia w oryginale - M.S.]

W drugim artykule przedstawiono „konkretny i wszechstronny plan przygotowania kolektywizacji” opracowany przez Stalina i zastosowany w latach trzydziestych:

1. Wzmacniać już istniejące kolchozy i upowszechniać ich doświadczenie wśród chłopów;
2. Tworzyć radhospy i ST [stacje maszynowe - M.S.], jako bazy wspierające organizację wielkiego socjalistycznego rolnictwa;
3. Zwiększyć produkcję maszyn rolniczych w celu wzmocnienia technicznego kolektywnych gospodarstw;
4. Rozwijać spółdzielczość zbytu i wytwórczą, towarzystwa wspólnego uprawiania ziemi;
5. Przeprowadzić masową kontraktację produktów rolnych, tzn. przyjąć nowe umowy między państwowymi organizacjami zajmującymi się zaopatrzeniem a chłopami, w sprawie produkcji i sprzedaży produktów rolnych;
6. Rozwinąć natarcie na kułaków, jednoczyć masy »biedaków« i »średniaków« na wsi i dać im wszechstronną pomoc”¹⁹.

Realizacja powyższego planu zabezpieczyła wszystkie niezbędne warunki dla - zdaniem autora cytowanego artykułu - dobrowolnego przejścia chłopów na kolchozową drogę. W 1929 r., w artykule "Rok wielkiej przebudowy", Stalin pisał: "Do kolchozów idą chłopcy nie - odrębnymi grupami, jak to miało miejsce wcześniej, a całymi wsiami, rejonami, nawet okręgami. Co to oznacza? To znaczy, że do kolchozów poszedł średniak". [Wyróżnienia w oryginale - M.S.].

Była to już jawna zapowiedź pełnej przebudowy gospodarki rolnej na zajętych terenach na wzór sowiecki. Nie rozstrzygnięte pozostało tylko pytanie o tempo tych przemian oraz zastosowane środki przymusu.

3 grudnia 1940 r. w "Czerwonym Sztandarze" Adam Schaff napisał:

"Ziemie Zachodniej Ukrainy, które od przeszło roku rozpoczęły swój nowy byt w wielkiej ojczyźnie pracujących, mogą korzystać z bogatego doświadczenia Związku Radzieckiego w budowie swego nowego życia. Nasze ziemie posiadały strukturę rolną podobną do dawnej wsi rosyjskiej. Z jednej strony ogromne latyfundia obszarników, z drugiej zaś rozdrobniona, znana ze swej nędzy tzw. "galicyjska" wieś. [...] Była Zachodnia Ukraina będzie musiała w krótkim czasie popracować, by nadrobić ten dystans, o który wyprzedziły ją wschodnie obwody".

W rzeczywistości w samym obwodzie lwowskim w ciągu 1940 r. utworzono tylko 70 kolchozów, jednoczących ponad 4.380 gospodarstw. Do wyraźnego przyspieszenia kolektywizacji - zgodnie z zapowiedziami prasowymi - doszło w ciągu pierwszych miesięcy 1941 r. Akcji tej towarzyszyło wprowadzenie dla gospodarstw indywidualnych obowiązkowych dostaw, poczynając od 1 stycznia 1941 r., mleka, a od zbiorów 1941 r. także warzyw i siana (ponownie z dostaw mięsa, a także mleka i warzyw zwolniono kolchozy). Nowe normy obowiązkowych dostaw, ogłoszone w prasie na początku maja 1941 r., uwzględniały tylko (na przykładzie obwodu lwowskiego) gospodarstwa indywidualne o powierzchni do 7 ha, za wyjątkiem trzech rejonów: Łopatyn, Radziechów i Sokal, dla których przyjęto granice wielkości gospodarstw indywidualnych do 10 ha²⁰ (patrz: Aneks - Załączniki nr 6-9). Informacja ta wskazywałaby na zakończenie parcelacji lub kolektywizacji "kułaków" w obwodzie lwowskim poza trzema wyżej wymienionymi rejonami (spośród istniejących 33), w których były jeszcze gospodarstwa o powierzchni ponad 7 ha, ale nie większe niż 10 ha. Należy sądzić, że podobnie wyglądała sytuacja w pozostałych trzech obwodach.

24 marca 1941 r. Centralny Komitet Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy i Rada Komisarzy Ludowych USRR wydały uchwałę w sprawie ustanowienia granicznych norm korzystania z ziemi przez jedną zagrodę wiejską w obwodach USRR: wołyńskim, drohobyckim, lwowskim, rowieńskim, stanisławowskim i tarnopolskim. Zgodnie z tą uchwałą postanowiono:

"1. Ustanowić w obwodach USRR: wołyńskim, drohobyckim, lwowskim, rowieńskim, stanisławowskim i tarnopolskim następujące normy graniczne korzystania z ziemi w hektarach na jedną zagrodę wiejską:

- w obwodzie drohobyckim - 7 ha, za wyjątkiem rejonów: Sławsko, Stryj, Ustrzyki-Dolne i Chyrów, w których normę korzystania z ziemi na jedną zagrodę ustalono na 10 ha;
- w obwodzie lwowskim - 7 ha, za wyjątkiem rejonów: Łopatyn, Radziechów i Sokal, w których normę korzystania z ziemi na jedną zagrodę ustalono na 10 ha;
- w obwodzie stanisławowskim - 7 ha, za wyjątkiem rejonów: Kosów, Jaremcze i Zabie. W rejonach Kosów i Jaremcze normę korzystania z ziemi na jedną zagrodę ustalono na 10 ha. W górskim rejonie Zabie - 15 ha.

- w obwodzie tarnopolskim - 7 ha, za wyjątkiem rejonu Wiśniowiec [do 17.09.39 r. - woj. wołyńskiego - M.S.], Zbaraż, Katrynburg [do 17.09.39 r. - woj. wołyńskie - M.S.], Lanowce, Nowosielce, Poczajów [do 17.09.39 r. - woj. wołyńskie - M.S.] i Szumsk [do 17.09.39 r. - woj. wołyńskie - M.S.], w których normę korzystania z ziemi na jedną zagrodę ustalono na 10 ha. [...]

2. Całą ziemię zagród wiejskich powyżej ustanowionych w punkcie pierwszym tej uchwały granicznych norm odciąć i przekazać kolchozom, a w tych wsiach, gdzie kolchozy nie są zorganizowane - do funduszu ziemskiego dla nadania ziemi bezrolnym i mało-rolnym zagrodom wiejskim²¹.

W kontekście wyżej przedstawionych zmian w strukturze własności ziemi w obwodzie lwowskim, cytowana uchwała CK KP(b)U i RKL USRR w rzeczywistości jedynie "legalizowała" wcześniej przeprowadzone przemiany.

Stan kolektywizacji gospodarstw wiejskich, na terenie interesujących nas obwodów w przededniu wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, przedstawiał się następująco:

Tabela 1

Stan kolektywizacji gospodarstw wiejskich na terenie 4 obwodów Ukrainy Zachodniej (stan na 1.06.1941 r.)

Lp. Obwód	Liczba kolchozów szł.	w kolchozach		% kolektywizacji	
		gosp.	ziemi ornej	gospod.	ziemi ornej
		szł.	ha	%	%
1. Lwowski	296	16.451	48.760	10,0	10,7
2. Stanisławowski	295	24.740	51.972	11,3	13,0
3. Tarnopolski	529	46.525	183.856	13,5	21,7
4. Drohobycki	335	15.459	38.037	10,0	10,5
Razem	1.455	103.175	322.625	11,2	14,0

Źródło: Центральний Державний Архів Внутрішніх Органів Державної Влади і Управління (Київ). Р-27, оп. 17, сп. 6595, арк. 33.

Z powyższego zestawienia wynika, że władzom sowieckim - przy zastosowaniu różnych środków - udało się stworzyć na terenie czterech obwodów południowo-zachodnich Ukrainy 1.455 kolchozów, jednoczących 103.175 gospodarstw o powierzchni ornej 322.625 ha. Stopień kolektywizowania gospodarstw wiejskich wyniósł 11,2%, a ziemi ornej 14,0%, przy czym najwyższy był w obwodzie tarnopolskim, w którym ponad 1/5 ziemi ornej znalazła się w kolchozach. Należy sądzić, że nowe kolchozy, powstałe w 1941 r., zostały utworzone z gospodarstw "średniaków" i małorolnych, ponieważ na jedno gospodarstwo, które znalazło się w kolchozie przypadło średnio 3,13 ha gruntów ornych.

Proces kolektywizacji, przerwany przez wybuch wojny niemiecko-sowieckiej, doprowadził na terenie Galicji Wschodniej do nieznacznego spadku liczby gospodarstw najmniejszych oraz przede wszystkim do prawie całkowitej likwidacji gospodarstw indywidualnych o powierzchni ponad 7 ha, z których utworzono 1.455 kolchozów.

Tego typu przemiany strukturalne na wsi uderzyły przede wszystkim w społeczność polską, ponieważ udział Polaków wśród właścicieli dużych gospodarstw rolnych był znacznie większy niż Ukraińców.

Od początku okupacji sowieckiej przemianom gospodarczym towarzyszyły zmiany w życiu polityczno-społecznym, których celem była eliminacja przedwojennych struktur administracyjnych i społecznych państwa polskiego.

“Sytuacja ludności na Kresach II Rzeczypospolitej była zatem niezwykle trudna. Polska społeczność rządząca stała się nagle rządzoną. Ta odwrócona pozycja społeczno-polityczna była - zdaniem Ryszarda Torzeckiego - szokiem dla Polaków w ogóle, a dla dawnych polskich nacjonalistów w szczególności”²².

Od pierwszych dni okupacji władze sowieckie zastosowały indywidualny terror represyjno-odwetowy oraz prewencyjno-zastraszający wobec “wrogów władzy radzieckiej”. W lutym 1940 r., chcąc przyspieszyć “przebudowę” społeczeństwa na zajętych terenach, władze przeprowadziły pierwszą masową deportację “byłych” obywateli polskich w głąb ZSRR. Kolejne deportacje miały miejsce w kwietniu i czerwcu 1940 r., a ostatnia w maju i czerwcu 1941 r. W sumie, w latach 1940-1941, władze sowieckie deportowały ponad 300 tys. obywateli polskich.

“Wśród deportowanych przeważali Polacy - liczbę ich szacować można na około 200 tys. Drugą grupę stanowili Żydzi - ponad 70 tys., kolejne: Ukraińcy 25 tys. oraz Białorusini - 20 tys. Wywiezionych zostało także kilka tysięcy Niemców, Litwinów, Rosjan i Czechów. Z kresów deportowano więc około 4,5% zamieszkałych tam Polaków, nikły odsetek ludności żydowskiej (bez uciekinierów), co najmniej 0,5% Ukraińców i około 0,9% Białorusinów”²³.

Przy kwalifikacji osób do przesiedlenia w głąb ZSRR dominowały kryteria polityczne i społeczne: “[...] wywożono grupy społeczne związane z przedwojennym aparatem państwa polskiego, stanowiące z tej racji potencjalne zagrożenie dla procesu przemian ustrojowych, dokonujących się pod okupacją radziecką”²⁴.

“Kryterium narodowości było czynnikiem wtórnym, a bezwzględna przewaga ludności polskiej wynikała raczej z faktu, że określone podziały społeczne i polityczne, istniejące w rzeczywistości oraz widniejące jedynie w kwestionariuszach NKWD, pokrywały się z odpowiednimi podziałami narodowościowymi ludności kresów”²⁵. Obok reprezentantów polskiego aparatu państwowego represjom podlegali także “nacjonałści” ukraińscy, do których zaliczono między innymi działaczy spółdzielczych średniego i wyższego szczebla.

Ubocznym następstwem gwałtownych przemian politycznych, ekonomicznych i społecznych na zajętych przez Sowieców terenach Galicji Wschodniej było wyraźne osłabienie “polskiego stanu posiadania”, co nie pozostało bez wpływu na późniejszą próbę odbudowy spółdzielczości polskiej oraz ukraińskiej po zmianie okupacji sowieckiej na niemiecką.

2. Współdzielenie handlu detalicznego

Handel detaliczny w Polsce międzywojennej w zasadniczej swej części znajdował się w rękach prywatnych, w dużej mierze żydowskich. Podobnie wyglądała sytuacja w handlu hurtowym, chociaż tutaj udział spółdzielczości był większy niż w handlu detalicznym. Związane to było z faktem, że jednym z głównych celów spółdzielczości, zwłaszcza ukraińskiej, było wyeliminowanie prywatnego pośrednika z obrotu między miastem a wsią. "Rozwijające się spółdzielnie [ukraińskie - M.S.] wypierały zwłaszcza prywatny handel żydowski z małych miasteczek i wsi zachodniej Ukrainy, nie dysponujący znacznie większymi środkami finansowymi, a więc będący słabym przeciwnikiem"²⁶. Mimo istnienia takiej tendencji, w końcu lat trzydziestych odsetek sklepów żydowskich w województwach południowo-wschodnich Polski wynosił 88,5%²⁷.

Ogólną liczbę składów i sklepów w Galicji Wschodniej w granicach ustalonych po 17 września 1939 r. prezentuje poniższe zestawienie:

Tabela 2

Liczba składów i sklepów w Galicji Wschodniej przed 17.09.1939 r.

Obwód	Liczba składów	Liczba sklepów	Razem	Razem w %
Lwowski	1.536	27.258	28.794	45,1
Tarnopolski	336	17.455	17.791	27,8
Stanisławowski	408	16.935	17.343	27,1
Razem	2.280	61.648	63.928	100,0

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: Дежацій Архів Львівської Области (dalej: ДАЛО), R-221, op. 1, sp. 172, s. 1-2

Spośród ogólnej liczby 63.928 sklepów i składów, które po 17 września 1939 r. znalazły się na zajętej przez Sowieców obszarze Galicji Wschodniej, aż 45,1% znajdowało się na terenach tworzących obwód lwowski. Proporcje te - mimo że powyższe zestawienie nie obejmuje tej części województwa lwowskiego, która pozostała po zachodniej stronie granicy sowiecko-niemieckiej - wskazują na wyraźną dominację dawnego województwa lwowskiego w handlu detalicznym całej Galicji Wschodniej.

Jeśli chodzi o strukturę własności handlu detalicznego na omawianym przez nas obszarze, to dysponujemy danymi dotyczącymi jedynie obszaru przyszłego obwodu lwowskiego. Problem ten ilustruje poniższe zestawienie:

Tabela 3

Sieć handlowa w województwie lwowskim przed 17.09.1939 r.

Lp.	Nazwa miasta	Liczba mieszkańców		Jednostki handlu									
				handel prywatny		spółk. akcyj.		Narod. Torh.		spółdzielnie		Razem	
		miasło	powiał	sklepy	magaz.	s.	m.	s.	m.	s.	m.	sklepy	magaz.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1.	Lwów-miasło	312.200	-	7.244	1.029	7	25	5	1	80	7	7.336	1.062

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
2. Lwów-powiat	-	142.800	1.125	5	-	-	-	-	127	3	1.252	8	
3. Bóbrka	5.441	97.100	1.081	23	-	-	-	-	91	3	1.172	28	
4. Dobromil	5.531	94.000	1.004	6	-	-	-	-	50	1	1.054	7	
5. Drohobycz	32.300	194.400	2.342	124	7	4	1	-	85	5	2.435	133	
6. Gródek Jag.	12.900	85.000	731	13	-	-	-	-	44	2	775	15	
7. Jaworów	10.700	86.800	768	13	-	-	-	-	58	3	826	16	
8. Lesko	3.947	111.600	1.184	24	-	-	-	-	62	5	1.246	29	
9. Lubaczów	6.582	87.300	1.022	15	-	-	-	-	32	4	1.054	19	
10. Mościska	4.770	89.500	753	7	-	-	1	-	69	1	823	8	
11. Przemyśl	51.000	162.500	2.179	93	2	1	1	-	89	2	2.271	96	
12. Rawa Ruska	11.000	122.100	1.374	25	-	-	-	-	61	2	1.435	27	
13. Rudki	3.649	79.200	946	11	-	-	-	-	65	2	1.011	13	
14. Sambor	21.900	133.800	1.200	18	-	-	2	-	109	2	1.311	20	
15. Sokal	12.000	109.100	1.334	29	-	-	1	-	80	3	1.415	32	
16. Turka	10.100	114.400	780	9	-	-	1	-	99	2	880	11	
17. Żółkiew	10.300	95.500	895	11	-	-	-	-	67	3	962	14	
Razem		514.320	1.805.100	25.962	1.455	16	30	12	1	1.268	50	27.258	1.536

Zestawienie sporządzono na podstawie sprawozdań rocznych: Izby Przemysłowej we Lwowie, "Narodnej Torhiwli", RSUK, Związku Spółdzielni Ruskich oraz polskich związków spółdzielni z lat 1937-1938 i 1939.

Źródło: ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 15, s. 4.

Powyższe zestawienie potwierdza tezę, że prywatni kupcy wyraźnie dominowali w handlu detalicznym w Galicji Wschodniej. Na 27.258 sklepów znajdujących się na obszarze obwodu lwowskiego aż 25.962 (tj. 95,25%) należało do prywatnych kupców, a tylko 1.280 (12+1.268, tj. 4,70%) było własnością spółdzielni (w tym czasie "Narodna Torhiwla" miała tylko 12 sklepów, z czego 5 we Lwowie). Pozostałe 16 (tj. 0,05%) sklepów było własnością spółek akcyjnych. W samym mieście Lwowie struktura własności była jeszcze bardziej zdominowana przez prywatnych właścicieli, którzy posiadali 98,75% sklepów.

Wybuch II wojny światowej oraz wkroczenie Sowieców na tzw. Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej sprawiły, że duża część sklepów prywatnych na terenie Galicji Wschodniej po ustaniu działań wojennych nie wznowiła już pracy. Sporządzona przez władze sowieckie imienna lista sklepów działających we Lwowie przed 17 września obejmuje jedynie 2.700 pozycji.

Tabela 4

Spis sklepów (łącznie z bazarami) we Lwowie przed 17 września 1939 r.

Rodzaj sklepu:	Prywatne		Spółdzielcze	
	razem	w tym żyd.	razem	w tym ukr.
1	2	3	4	5
Sklepy z nabiałem	177	144	41	25
Sklepy - magazyny z kaszą	30	30	3	1
Sklepy - magazyny z płodami ziemi	39	25	2	2
Sklepy mięsne	940	503	7	7
Punkty sprzedaży kwiatów	21	6	-	-
Sklepy z art. bławatnymi	405	377	-	-
Sklepy z galanterią	465	419	1	-
Sklepy z odzieżą damską i męską	243	220	2	1
Hurtownie obuwia	4	2	-	-

1	2	3	4	5
Hurtownie skór	22	18	-	-
Sklepy z lnem, konopiami i jutą	12	10	-	-
Firmy handlowe i eksp. we Lwowie	50	40	2	2
Sklepy z wyr. chem. i nawozami sztucznymi	11	8	-	-
Sklepy z przyborami lek. i aptecznymi	20	15	-	-
Sklepy z art. kosmetycznymi	27	27	-	-
Sklepy z tojem i żywicą	21	16	-	-
Sklepy papiernicze	78	50	1	-
Sklepy z art. szkolnymi	6	4	-	-
Sklepy z książkami i nutami	66	47	4	4
Razem	2.637	1.961	63	42

Źródło: Opracowanie własne autora, sporządzone na podstawie spisu imiennego - przygotowanego przez władze sowieckie w języku ukraińskim - wszystkich sklepów znajdujących się we Lwowie przed 17 września 1939 r. Liczba sklepów żydowskich ma charakter szacunkowy, ponieważ została ustalona jedynie na podstawie brzmienia nazwiska i imienia właściciela poszczególnego sklepu. W przypadkach wątpliwych nie traktowano danego sklepu jako placówki żydowskiej. ДАЛЮ, R-221. op. 1. sp. 151. s. 17-69.

Na podstawie Tab. 4. można stwierdzić, że aż 2.637 (tj. 97,7%) sklepów należało do kupców prywatnych, a tylko 63 były własnością spółdzielni. Spośród wszystkich sklepów prywatnych, znajdujących się na wspomnianej liście, co najmniej 74,3% należało do Żydów. Natomiast wśród 63 sklepów spółdzielczych 42 (tj. 66,7%) były własnością ukraińskich central²⁸.

Z powyższych danych wynika, że nowe władze miały pełną informację o zastanym systemie handlu detalicznego i być może dlatego, chcąc utrzymać w miarę normalne funkcjonowanie handlu, postanowiły - jak się później okazało jedynie na okres przejściowy:

1. Pozostawić w mieście [w tym przypadku chodzi o Lwów - M.S.] cały istniejący do tego czasu system handlowy.

2. Wszystkie sklepy, zarówno organizacji spółdzielczych jak i osób prawnych, powinny obowiązkowo pracować nieprzerwanie codziennie:

- sklepy spożywcze od godz. 7 do 22, z przerwą od 13 do 15,

- sklepy przemysłowe od godz. 8 do 18, z przerwą od 13 do 14.

3. Ceny na towary przemysłowe i produkty gospodarstwa wiejskiego nie powinny przewyższać cen, które istniały przed wojną.

4. W celu lepszego zaopatrzenia ludności w chleb zabrania się wszystkim właścicielom piekarni prowadzenia sprzedaży chleba ludności bezpośrednio z piekarni. Cały wieczorny chleb ma być sprzedawany wyłącznie w sklepach, które handlują chlebem.

5. Zabrania się odsprzedawania z ręki towarów przemysłowych i żywnościowych.

6. Winni naruszenia tej uchwały, a także osoby, które będą umyślnie zakłócać normalny handel i podwyższać ceny, będą pociągani do surowej odpowiedzialności zgodnie z prawem czasu wojenskowego.

7. Kontrolę nad wykonaniem tej uchwały powierza się organom Gwardii Robotniczej²⁹.

Powyższa uchwała Zarządu Tymczasowego Miasta Lwowa niczym szczególnym się nie wyróżniała. Była raczej typowym zarządzeniem wydawanym w czasie wojny przez władze okupacyjne, które w ten sposób chciały uniknąć chaosu i paniki na rynku artykułów żywnościowych.

Nie zważając na zarządzenia nowych władz, cały szereg właścicieli - w przeciwieństwie do organizacji spółdzielczych - nie otworzył swoich sklepów. W związku z tym na łamach prasy codziennej zaczęła się propagandowa walka ze spekulacją. Prywatni kupcy zostali oskarżeni o to, że: "[...] ukrywają towary przed masowym konsumentem, sztucznie podwyższają ceny na przedmioty pierwszej potrzeby, powodują kolejki i drożyznę. Inni w celu zysku zakupują dużo różnych towarów, a potem odsprzedają je po wyższych cenach. I ci i tamci - grzmiąca »Вільна Україна« - to spekulanci. Są wrogami narodu ci, którzy starają się zerwać normalny tryb życia i żyć na rachunek narodu". Artykuł kończył się apelem: "Towarzysze, walczcie ze spekulantami! Powiadomiacie Zarządy Tymczasowe i Komitety Wiejskie o tych, którzy podwyższają ceny, chowają towar przed klientem, kupują dużo towaru z myślą o odsprzedaży"³⁰.

Zarząd miasta Lwowa już w drugim tygodniu okupacji postawił kilku kupcom zarzut: "sabotażu i dezorganizacji normalnego, nieprzerwanego handlu" oraz "podwyższania cen na towary" i skierował sprawę do prokuratury wojskowej³¹. Jednocześnie władze zarządziły przeprowadzenie pełnej inwentaryzacji prywatnych sklepów. Ich właściciele zostali podzieleni według posiadanego majątku na kilka grup³². Było to przygotowanie do mającej nastąpić w późniejszym okresie nacjonalizacji handlu prywatnego.

Od tego momentu aż do końca okupacji sowieckiej, rosnącym trudnościom na rynku artykułów żywnościowych towarzyszyła coraz ostrzejsza kampania przeciwko spekulacji. Przy czym w okresie początkowym ataki kierowano głównie na sektor prywatny, oszczędzając jeszcze przedwojenną spółdzielczość. To właśnie spekulanci - zdaniem "Вільної України" - winni byli brakom zaopatrzeniowym: "Według wskazówek rządu radzieckiego na Ukrainę Zachodnią skierowano dużą ilość soli, zapalek, nafty, tytoniu, ... Gdyby z powyższych produktów oraz z tych, które znajdują się w prywatnych rękach, a jest ich niemało, zorganizować normalny handel, to sprawa zaopatrzenia pracujących wyglądałaby znacznie lepiej. Na przeszkodzie do zorganizowania normalnego handlu stoją spekulanci, wszelkie wrogie elementy". Pojęcie "spekulant" okazało się bardzo pojemną kategorią: "Spekulant jest współnikiem i bezpośrednim pomocnikiem polskiej szlachty, burżuazyjnych nacjonalistów [ukraińskich - M.S.] i wszelkiego kontrewolucyjnego plugastwa"³³.

Pod koniec listopada 1939 r., po okresie udzielania wyraźnych preferencji handlowi spółdzielczemu, władze postanowiły uzupełnić istniejący system handlu detalicznego o sklepy państwowe. Jedne z pierwszych założono w Żółkwi³⁴. Do końca 1939 r. również we Lwowie powstały sklepy państwowe: 10 z chlebem, 3 z owocami i 2 mięsne; następnych 50 powstało w pierwszym kwartale 1940 r.³⁵

Z dniem 21 grudnia 1939 r., postanowieniem rządu ZSRR, wprowadzono na terytorium Ukrainy Zachodniej rubel radziecki (na Ukrainie nazywany karbowanцем) jako jedyną walutę wszystkich rozrachunków pieniężnych. Przyjmowanie złotych przez banki ustало również tego dnia. Natomiast posiadacze bankowych rachunków bieżących mieli prawo wymiany na ruble jedynie 300 zł. Wymiana wyższej kwoty wymagała osobistego stawienia deponenta z książeczką oszczędnościową i była ograniczona do kwoty 300 rubli³⁶.

W nocy z 23 na 24 grudnia 1939 r. został ustanowiony na terenie Ukrainy Zachodniej czas moskiewski, co pociągnęło za sobą zmianę godzin handlu³⁷.

Na początku stycznia 1940 r. problem spekulacji stał się na tyle poważny, że prezydium Rady Miejskiej Lwowa postanowiło z dniem 7 stycznia:

"1. Zakazać handlu pokątnego artykułami powszechnego użytku w pasażach, kawiarniach, restauracjach i na ulicach miasta Lwowa.

2. Zobowiązać prokuraturę miejską, sąd i milicję, aby pociągnęły do surowej odpowiedzialności karnej osoby, które zajmują się spekulacją.

3. Prezydium Rady Miejskiej wzywa szerokie masy ludności pracującej oraz związki zawodowe do udzielenia pomocy organom milicji i prokuratury w prowadzeniu zdecydowanej walki ze spekulacją.

4. Zobowiązuje się Miejski Wydział Handlowy, milicję miejską oraz prokuraturę, aby wciągnęły robotników i pracujących miasta Lwowa do walki ze spekulacją.

5. Kontrolę nad wykonaniem niniejszego postanowienia powierza się organom milicji we Lwowie³⁸.

W połowie stycznia 1940 r. sytuacja w handlu dojrzała do tego, aby zorganizować "handel bez kapitalistów i bez spekulantów". Poszczególne powiatowe komitety wykonawcze, na mocy postanowienia Zgromadzenia Ludowego Ukrainy Zachodniej, zaczęły podejmować uchwały o nacjonalizacji majątków kupców I i II grupy, tzn. tych, którzy w 1938 r. mieli większy obrót niż 30 tys. rubli. Dla przykładu: w powiecie Przemysłańskim wspomniana nacjonalizacja objęła 32 kupców, w tym 29 narodowości żydowskiej³⁹.

Skuteczne przeprowadzenie nacjonalizacji miało oznaczać według "Вільної України", że "obok sklepu nie będzie kolejek, towar będzie do nich przywożony z góry z magazynu, handel będzie prowadzony nowym asortymentem produktów, a klient będzie obsługiwany kulturalnie i życzliwie"⁴⁰.

Aby osiągnąć taki efekt, akcja nacjonalizacji musiała - zdaniem jej inicjatorów - objąć coraz szersze kręgi kupców. Najszybciej i z wielkim rozmachem została przeprowadzona we Lwowie, największym ośrodku prywatnego handlu detalicznego w Galicji Wschodniej. Swoim zasięgiem objęła przede wszystkim sklepy przemysłowe, ponieważ większość prywatnych sklepów z artykułami spożywczymi została już wcześniej przejęta przez spółdzielczość. Stan tak przeprowadzanej nacjonalizacji ilustruje poniższa tabela:

Tabela 5

Stan nacjonalizacji przedsiębiorstw handlowych we Lwowie (na dzień 24.01.1940 r.)

Rodzaj handlu	Liczba sklepów, które podlegają nacjonalizacji wg spisów RKL	Liczba sklepów znacjonalizowanych		
		wg spisu RKL	dodatkowo	Razem
tekstylija	66	34	1	35
skóra	33	7	4	11
obuwie	9	3	2	5
galanteria	66	50	21	71
art. kancelar.	15	9	19	28
meble	7	5	4	9
art. żelazne	9	6	20	26
dewocjonalia	20	12	12	24
gotowa odzież	50	24	11	35
mater. budowlane	41	15	2	17
inne towary	56	25	48	73
Razem tow. przem.	372	190	144	334
Bakalia i gastr.	94	4	3	7
Razem	466	194	147	341

Źródło: ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 149, s. 24.

Na podstawie powyższego zestawienia można stwierdzić, że w procesie nacjonalizacji przedsiębiorstw handlowych wcześniej sporządzone listy podmiotów gospodarczych przeznaczonych do nacjonalizacji były następnie aktualizowane i powiększane. W przypadku Lwowa spośród 334 przedsiębiorstw handlowych znacjonalizowanych na dzień 24 stycznia 1940 r. jedynie 190 znalazło się na wcześniej sporządzonej liście.

Sytuacja na rynku zaopatrzenia w artykuły żywnościowe - w wyniku dokonanych przez władze przemian ustrojowych - zamiast poprawiać się, ulegała pogorszeniu. Za taki rozwój sytuacji propaganda sowiecka obarczała winą "wszechobecnego spekulanta". W prasie codziennej coraz częściej zaczęły pojawiać się apele o wzmoczenie walki ze spekulantami: "[...] trzeba, by sprawdzeni robotnicy fabryk i przedsiębiorstw, pracująca inteligencja, pod bezpośrednim kierownictwem organów związkowych i instytucji handlowych, przystąpiły do masowej, społecznej kontroli: komu się sprzedaje, ile i jak się sprzedaje... W akcji tej muszą brać udział wszyscy pracujący miasta. Musimy w wielkiej politycznej kampanii w fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach wytworzyć taką nienawiść do spekulanta, aby czuł się on obcy na naszej ziemi radzieckiej"⁴¹.

W tej akcji propagandowej przypomniano sobie także o przedwojennych działaczach politycznych, pracujących obecnie w handlu radzieckim: "Nie ulega wątpliwości, że największe zażmieczenie elementami wrogimi wykazuje "MISKPROMTORG" [Miejski Handel Artykułami Przemysłowymi - M.S.]... Również w aparacie sprzedaży artykułów żywnościowych ("MISKCHARCZTORG" [Miejski Handel Artykułami Żywnościowymi - M.S.] Nr 1. i Nr 2.) tkwi niemało byłych kapitalistów, kamieniczników i niedobitków z reakcyjnych partii - polskiej i ukraińskiej burżuazji. Do tej kategorii należą m.in. Baryluk - były członek komitetu miejskiego UNDO, Galarewicz oraz inni tego rodzaju osobnicy"⁴².

W związku z powyższym została przeprowadzona weryfikacja pracowników handlu. "Przed wszystkim oczyszczono aparat handlowy z elementów wrogich i spekulantów, którzy wkradli się do rozmaitych instytucji handlowych i prowadzili tam swoją szkodliwą robotę"⁴³. Do pracy w handlu przydzielono sprawdzonych bolszewików, którzy "szybko i energicznie przystąpili do usunięcia braków". Liczba sklepów we Lwowie pod koniec kwietnia 1940 r. wzrosła: z artykułami spożywczymi do 860, a z przemysłowymi do 350. Czynnych było także 155 restauracji i jadalni⁴⁴. Ludność Lwowa - zdaniem "Вільної України" - mogła się w ciągu krótkiego czasu przekonać o wyższości handlu radzieckiego nad kapitalistycznym.

Mimo zapewnień propagandy, rzeczywista sytuacja zaopatrzeniowa nie uległa poprawie. Nie pomogła nawet wprowadzona na szeroką skalę robotnicza kontrola pracy handlu i spółdzielczości spóżywców. Tylko winny tej sytuacji nie zmienił się. W połowie lipca 1940 r. "Вільна Україна" donosiła: "Wrogowie narodu - źli spekulanci sztucznie stwarzają kolejki przed sklepami, żeby wywołać niezadowolenie wśród konsumentów. Tłum spekulantów tłoczy się obok sklepów, czekając na towary"⁴⁵. Próbując zdefiniować czym jest "handel radziecki", gazeta przypominała słowa "wodza partii i pracujących wszechświata": "Handel radziecki - uczy towarzysz Stalin - jest handlem bez kapitalistów - małych i wielkich, handlem bez spekulantów - małych i wielkich. Jest to szczególnego rodzaju handel, którego nie znała do tej pory historia i który praktykujemy tylko my, bolszewicy, w warunkach rozwoju radzieckiego"⁴⁶.

A oto, jak wyglądała sieć handlu detalicznego w obwodzie lwowskim na początku października 1940 r.:

Sieć handlu detalicznego w obwodzie lwowskim (stan na 1.10.1940 r.)

System i nazwa organizacji	Sklepy	Stragany	Razem	Sieć handlu obwoźnego i obnośnego
I. Org. państwowe	1.477	581	2.058	227
w tym				
- NK Handlu	(1.126)	(467)	(1.593)	(176)
II. Spółdzielczość	1.842	147	1.989	17
w tym				
- OBLSPOŻYWSPILKA	(1.751)	(50)	(1.801)	(3)
Razem	3.319	728	4.047	244

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛО. R-221. op. I, sp. 172. s. I.

Z powyższego zestawienia wynika, że jesienią 1940 r., licząc łącznie sklepy ze straganami, handel detaliczny w obwodzie lwowskim prowadzony był już w 50% przez organizacje państwowe. Natomiast w handlu spółdzielczym jednoznacznie dominowała radziecka "OBLSPOŻYWSPILKA" (Obwodowa Spółka Spożywcza), która powstała na bazie przede wszystkim przedwojennych ukraińskich central spółdzielczych: "Centrosojuzie" i "Narodnej Torhiwli". Brak w zestawieniu pozycji "sklepy prywatne" daje podstawę do przypuszczenia, że w tym czasie ich udział w handlu detalicznym został praktycznie zmarginalizowany. Należy sądzić, że podobnie było i w pozostałych obwodach. Tak więc jesienią 1940 r. handel detaliczny w Galicji Wschodniej upodobnił się już do handlu sowieckiego.

3. Polityka władz sowieckich wobec spółdzielczości

Już w pierwszych dniach po wejściu bolszewików do Lwowa, w "Centrosojuzie" zjawił się przedstawiciel władz wojskowych i oznajmił, że otrzymał polecenie zorganizowania mityngu z pracownikami centrali⁴⁷. Było to jedno z wielu propagandowych spotkań przedstawicieli nowej władzy z pracownikami organizacji mających duże znaczenie dla funkcjonowania zaopatrzenia we Lwowie.

Kilka dni później do budynku województwa, w którym mieściła się komendantura miasta, został wezwany dyrektor naczelny "Centrosojuzu" Julian Szeparowycz. Po wygłoszeniu kilku propagandowych frazesów przedstawiciel nowej władzy zobowiązał J. Szeparowycza do niezwłocznego uruchomienia masarni oraz otwarcia wszystkich sklepów należących do ukraińskiej centrali. Jednocześnie polecono wszystkim centralom spółdzielczym, aby przeprowadziły inwentaryzację posiadanych zapasów, a sporządzone inwentarze przekazały komendanturze miasta. Zarządzenie to miało podwójny cel. Chciano w ten sposób zabezpieczyć zapasy oraz umocnić rubla, który - w przeciwieństwie do złotego polskiego - nie miał żadnego pokrycia w złocie ani w dewizach, a swoją wartość opierał jedynie na towarach. Zarządzono także, aby sprzedaż z magazynów "Centrosojuzu" prowadzona była jedynie na polecenie komendantury, a cała gotówka odprowadzana do banku państwowego⁴⁸ (oznaczało to koniec spółdzielczości kredytowej, w tym również "Centrobanku").

Podobne polecenia otrzymały pozostałe ukraińskie centrale spółdzielcze: "Masłosojuz", "Narodna Torhiwla" i "Centrosojuz", a także polska centrala spożywców "Społem" Oddział we Lwowie. Swoją działalność kontynuował również Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich (RSUK) z inż. Julianem Pawłykowskim, jako przewodniczącym Rady Nadzorczej, na czele. Nie porzucili swojej pracy także pozostali dyrektorzy Związku: O. Łuckij, M. Kapusta oraz I. Grabar. Początkowo większość działaczy spółdzielczych wierzyła, że "ukraińska spółdzielczość, jako ruch szerokich mas ludowych, znajdzie dla siebie miejsce, może w jakiejś nowej formie, w wyzwolonej i dobrowolnie przyłączonej do macierzy Ziemi Halickiej"⁴⁹.

Już pierwsze dni okupacji częściowo zweryfikowały złudzenia spółdzielców ukraińskich co do prawdziwych intencji władz sowieckich. We wszystkich organizacjach spółdzielczych, ukraińskich i polskich, pojawili się komisarze, tym razem jako stali przedstawiciele nowych władz. Początkowo ich rola sprowadzała się jedynie do nadzoru nad działalnością poszczególnych central, wciąż jeszcze kierowanych przez przedwojenne dyrekcje.

W nowej sytuacji odpowiedzialność za zaopatrzenie mieszkańców miast na zajętych terenach w podstawowe artykuły żywnościowe przejęły władze sowieckie. Stan zaopatrzenia pogarszał fakt przebywania na tamym terenie kilkuset tysięcy uciekinierów z Polski centralnej. Najgorzej sytuacja wyglądała we Lwowie. Dla przykładu: roczne przedwojenne zapotrzebowanie Lwowa na jaja wynosiło 1.335.650 kg, miesięczne - 111.304 kg, a dzienne - 3.710 kg. Całość zapotrzebowania pokrywana była przywozem: w 40% z województwa lwowskiego, reszta ze stanisławowskiego i tarnopolskiego⁵⁰. Według danych statystycznych międzywojenny Lwów potrzebował rocznie 24.140 ton zboża, które mielono w 4 lwowskich młynach, oraz 29.130 ton mąki⁵¹.

Na początku października 1939 r. zapasy zboża i mąki, znajdujące się na terenie województwa lwowskiego, zostały już niemalże wyczerpane. Miasto stanęło przed wizją kata-

strofy głównie dlatego, że zarówno w okręgu lwowskim jak i w tych okręgach, z których Lwów otrzymywał produkty rolne, nastąpiła pełna dezorganizacja w dziedzinie rozdziału i zaopatrzenia. "Stało się to w następstwie rekwizycji na rzecz oddziałów Armii [Czerwonej - M.S.], które tędy przemaszerowały, w następstwie zwiększonej konsumpcji związanej z napływem uciekinierów, a także poprzez zabieranie zapasów przez nie upoważnione czynniki"⁵².

Mimo napiętej sytuacji na rynku żywnościowym oraz faktu, że przed wojną handel na tym terenie, a szczególnie w miastach, opanowany był przez sklepy prywatne, nowe władze dokonały ideologicznego wyboru. Postanowiły oprzeć nowy system zaopatrzenia - jak się później okazało jedynie w okresie przejściowym - przede wszystkim na przedwojennej spółdzielczości.

Już na początku października 1939 r. "Centrosojuz", Spółdzielnia Rolniczo-Gospodarcza "Dostawa" oraz Małopolski Związek Mleczarski zostały wyposażone w specjalne pełnomocnictwa uprawniające je do prowadzenia skupu jaj w terenie. Ponadto władze postanowiły przydzielić wspomnianym organizacjom towary pierwszej potrzeby, niezbędne na wsi, w celu ich wymiany na jaja⁵³.

Wszystkie centrale musiały same - zgodnie z zaleceniem władz sowieckich - zorganizować sobie środki transportu, ponieważ te, które posiadały, zostały w pierwszych dniach września zarekwirowane przez armię polską. Zgodnie z tą instrukcją kierownicy "Centrosojuzu" znaleźli dwa porzucone samochody ciężarowe, naprawili je, a benzynę kupili od czerwoarmistów⁵⁴.

Z pierwszego wyjazdu w teren udało się przywieść kilka świń. Po drodze jedną zarekwirowali żołnierze, którzy na okazane im przez spółdzielców zaświadczenie komendanta miasta, zabraniające rekwizycji towarów przeznaczonych na zaopatrzenie Lwowa, oświadczyli: "Komendant miasta Lwowa jest tam, a tu my jesteśmy komendantami. Bojcy także ludzie, jeść muszą..."⁵⁵.

Wkrótce w teren ruszyło 32 przedwojennych rewizorów RSUK i 8 pracowników "Centrosojuzu" z poleceniem skupu zboża, ziemniaków i warzyw⁵⁶ (patrz: Aneks - Załącznik nr 10).

Poszczególne ukraińskie centralom spółdzielczym udało się szybko odnowić związki z ośrodkami w terenie. Większość przedwojennych pracowników pozostała na swoich stanowiskach pracy, a straty spółdzielni, spowodowane działaniami wojennymi, nie były wielkie. W nowej sytuacji społeczno-gospodarczej, wśród wszystkich ukraińskich central, materialnie najbardziej ucierpiał "Centrosojuz". Jego obroty znacznie spadły, ponieważ utracił dostawców, a własnych zapasów miał niewiele. Przedwojenna spółdzielczość ukraińska działała w myśl zasady: "Niewielkie zapasy, a chodliwe i szybkoobrotowe towary". Jeśliby nawet takie zapasy były, to ich naruszenie wymagałoby zgody władz, początkowo Komendantury Miasta Lwowa, a później Zarządu Żywnościowego, co bardzo utrudniało wszelki handel. Poza tym chłopcy stracili zaufanie do pieniędzy i coraz częściej żądali za produkty rolne innych artykułów, np. węgla, materiałów budowlanych, maszyn rolniczych itp. Jedną z przyczyn trudności w pozyskaniu towarów przemysłowych był fakt, że wielu przedwojennych dostawców ukraińskich central spółdzielczych znalazło się pod okupacją niemiecką. Natomiast z ZSRR można było sprowadzić bez problemów tylko zapałki i tytoń⁵⁷.

Kłopoty z zaopatrzeniem oraz obecność tysięcy uciekinierów sprawiły, że coraz częściej przed sklepami spółdzielczymi, na kilka godzin przed ich otwarciem, zaczęły tworzyć

się, niespotykane dotąd, kolejki. Przy czym wojskowi oraz przedstawiciele nowych władz żądali obsługi poza kolejnością.

W związku z zaistniałą sytuacją, przewodniczący Zarządu Tymczasowego Miasta Lwowa Nemczenko zwołał na 3 listopada 1939 r. konferencję z udziałem przedstawicieli spółdzielczości ukraińskiej i polskiej, odpowiedzialnych za zaopatrzenie. W dyskusji głos zabrali kolejno reprezentanci obu spółdzielczości narodowych oraz wysunęli szereg propozycji⁵⁸.

Obecny na niej dyrektor A. Palij zauważył, że ceny "Maslosojuzu" na produkty mleczne są stałe, a prywaciarze za taki sam towar żądają niezwykle wysokich cen. W tej sytuacji zaproponował on następujące posunięcia:

- utworzyć komisję do ustalania cen na produkty rolne,
- zastosować jak najdalej idące sankcje wobec spekulantów,
- zabronić prowadzenia handlu przez "nie-organizację",
- wprowadzić system kartkowy na produkty spożywcze.

Podobnego zdania był dyrektor "Centrosojuzu" J. Szeparowycz. Zaproponował on rozszerzenie kompetencji takiej komisji cen na całą Ukrainę Zachodnią, w tym także na produkty kupowane bezpośrednio od chłopów przez wojsko, które płaciło wyższe ceny, co prowadziło - jego zdaniem - do "demoralizacji wsi". Szeparowycz zapewnił przedstawicieli władz, że "Centrosojuz" wykona swoje zadania pod warunkiem, że otrzyma dodatkowe środki transportu, więcej artykułów przemysłowych, prolongatę na kredyt bankowy oraz gwarancję, że oddziały wojskowe zaprzestaną rekwizycji pomieszczeń spółdzielni.

Stanowisko "Narodnej Torhiwli" przedstawił J. Pawłykowski. Jego zdaniem władze powinny wydać polecenie wszystkim prywatnym kupcom, aby otworzyli swoje sklepy i zaczęli sprzedawać towary według wyznaczonych przez władze cen.

Przedstawiciel przemysłu tytoniowego zażądał sżywnych cen, walki ze spekulacją oraz kar dla plantatorów tytoniu, którzy sprzedają surowiec na własną rękę.

Reprezentant polskiego "Syndykatu Rolniczego" skrytykował sytuację, w której różne rejony Ukrainy Zachodniej ustanowiły sobie różne ceny na mąkę.

Propozycję powołania komisji cen poparł przedstawiciel "Społem". Uwagi przedstawiciela Małopolskiego Związku Mleczarskiego były zbieżne z sugestiami reprezentanta "Maslosojuzu", m.in. zażądał on ograniczenia prywatnego handlu mlekiem.

W odpowiedzi na stawiane przez spółdzielców postulaty, przewodniczący Niemczenko wyjaśnił, że nie można utworzyć komisji cen, ponieważ tymi sprawami w Związku Radzieckim zajmuje się Komisariat Ludowy. Natomiast obiecał, że odtąd ceny na towary będą publikowane w prasie, spekulacja zwalczana, a spekulanci wyłapywani. Ponadto władze miały wydać nakaz, aby prywatni kupcy otworzyli wszystkie swoje sklepy. Sprzedaż uliczna miała zostać zlikwidowana. W ciągu 10 dni - zdaniem Niemczenki - "Narodna Torhiwla" powinna opanować 25% całego handlu we Lwowie.

Poza tym wszystkie organizacje zajmujące się zaopatrzeniem miasta zostały zobowiązane do codziennego przedstawiania władzom raportów nt. towarów sprzedawanych, zakupionych i zapasów. Natomiast fabrykom wyrobów cukierniczych polecono przygotowanie dużej ilości słodyczy na rocznicę rewolucji październikowej, tak "aby były nimi zapełnione wszystkie sklepy".

Po tym spotkaniu wszystkie centrale spółdzielcze podjęły szereg działań natury organizacyjnej, których celem miała być poprawa zaopatrzenia miasta. "Narodna Torhiwla" przystąpiła do organizacji nowych sklepów, "Centrosojuz" zwiększył liczbę pracowników

odpowiedzialnych za zaopatrzenie do 60 osób, dzięki czemu był w stanie do 15 listopada dostarczyć ponad 6 tys. ton zboża oraz 2,5 tys. ton ziemniaków⁵⁹.

Mimo to sytuacja aprowizacyjna Lwowa uległa pogorszeniu. Kolejki przed sklepami wydłużały się. Reakcją władz było zwołanie na 21 listopada 1939 r. kolejnej konferencji z udziałem reprezentantów wszystkich instytucji i organizacji odpowiedzialnych za zaopatrzenie Lwowa⁶⁰.

Na tym spotkaniu przedstawiciel Zarządu Tymczasowego Miasta Lwowa po raz pierwszy oficjalnie skrytykował ukraińskie centrale spółdzielcze jako największe, winiąc je za powstałą sytuację. Reprezentant związków zawodowych stwierdził, że "Narodna Torhiwla" odmawia przyjmowania do pracy robotników polecanych przez związki. Zdaniem przedstawiciela Obwodowego Zarządu Tymczasowego: "[...] wszystkie instytucje używają frazesów zamiast przechodzić od planów do ich realizacji. [...] Spółdzielczość powinna tak pracować, aby można było organizować ciągły handel oraz zaopatrzenie w mieście. Sieć handlowa, która obecnie pracuje jest jeszcze zaśmiecona ludźmi, którzy wykorzystują organizację, nie wykonują poleceń, a tym samym sabotują pracę, działając na szkodę organizacji"⁶¹.

Na zakończenie konferencji podjęto następujące decyzje:

1. Z giełdy pracy należy przyjmować do pracy wszystkich robotników.
2. Odnośnie spółdzielni - trzeba je wspomagać oraz umacniać dając im równocześnie szansę rozwoju.
3. Kolektywy robotnicze należy także umacniać, a nie - likwidować.
4. Sklepy prywatne należy oddać organizacjom spółdzielczym. W tej sprawie w najbliższym czasie zostanie wydane rozporządzenie⁶² [decyzja ta przesądzała o kierunku rozwoju handlu detalicznego - M.S.].

Dzień po wspomnianej konferencji Zarząd Miasta Lwowa zobowiązał "Mastosojuz" i Małopolski Związek Mleczarski do zwiększenia dostaw mleka oraz produkcji masła. Kierownicy wszystkich organizacji spółdzielczych otrzymali polecenie rozszerzenia sieci składów i sklepów z 254 do 819, ze szczególnym uwzględnieniem przedmieść i dzielnic fabrycznych. Po porozumieniu się z organizacjami spółdzielczymi postanowiono otworzyć do 1 grudnia 1939 r. następujące sklepy spożywcze:

Tabela 7

Plan otwarcia sklepów spółdzielczych we Lwowie do 1.12.1939 r.

Organizacje spółdzielcze			
ukraińskie		polskie	
"Narodna Torhiwla"	189	"Nasza Produkcja"	51
"Centrosojuz"	39	"Jedność"	99
"Mastosojuz"	2	"Chema"	83
"Torhowelnyj Sojuz"	92	"Dostawa"	8
"Mołoczarskij Sojuz"	2		
Razem	324		241

Źródło: Постанова № 8 Тимчасового Управління міста Львова від 22 листопада 1939 р., "Вільна Україна", nr 52, 24.11.1939 r., s. 4.

Zestawienie to, będąc jedynie planem, nie oddaje rzeczywistego potencjału oraz roli obu narodowych organizacji spółdzielczych we Lwowie w okresie okupacji sowieckiej.

Jest to raczej dowód na to, że także polscy działacze próbowali sprostać nowym zadaniom, wyznaczonym spółdzielczości przez władze sowieckie, z miernym jednak skutkiem.

Według raportu polityczno-gospodarczego gen. Michała Tokarzewskiego, przesłanego do Londynu na początku stycznia 1940 r., stan faktyczny wyglądał następująco: "Spółdzielczość polska bardzo słaba, poza "Społem" nie stoi na wysokości zadania. Sytuacja przedstawia się o wiele lepiej w spółdzielczości ukraińskiej, która wykazuje dużo więcej inicjatywy, ruchliwości i sprytu, i na ogół mimo utrudnień funkcjonuje sprawnie"⁶³.

Na przykład: zakłady mięsne "Centrosojuzu" w ciągu niespełna trzech tygodni zwiększyły dostawy swoich wyrobów prawie sześciokrotnie, stając się największym dostawcą mięsa dla ludności Lwowa, której dzienne zapotrzebowanie określono na 10 ton⁶⁴.

Tabela 8

Zakłady mięsne "Centrosojuzu"

(Dostawy mięsa do sklepów we Lwowie w wybranych dniach w kg)

Rodzaj sklepu	23.11.39	24.11.39	25.11.39	2.12.39	11.12.39
Sklepy własne					
- mięso wołowe	688,3	822,2	1.404,4	3.088,8	5.574,0
- cielęcina	248,8	189,0	55,5	-	28,0
- wieprzowina	379,8	13,1	654,7	831,5	515,7
Sklepy kolejowe					
- mięso wołowe	-	418,5	1.027,4	1.077,5	625,5
- cielęcina	-	41,8	105,5	-	-
- wieprzowina	-	142,0	41,3	30,5	-
Razem	1.316,9	1.628,6	3.288,8	5.028,3	6.743,2

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛО: R-300, op. 1, sp. 35, s. 13; R-300, op. 1, sp. 36, s. 6, 10, 13, 23.

W tym samym czasie sieć sklepów i magazynów spożywczych "Narodnej Torhiwli" we Lwowie wzrosła do 825⁶⁵, prawdopodobnie w większym stopniu dzięki przejmowaniu byłych sklepów prywatnych niż tworzeniu własnych - nowych. Dzienną strukturę sprzedaży towarów pochodzący z ukraińskiej centrali spożywców ilustruje poniższe zestawienie:

Tabela 9

Sprzedaż towarów "Narodnej Torhiwli" w dniu 28.11.1939 r.

Odbiorca	Cukier	Kasza	Marmolada	Olej
sklepy własne	18.200,0	3.600,0	1.060,0	335,0
spółdz. związkowe	2.550,0	-	30,0	250,0
jednostki wojskowe	150,0	100,0	-	25,0
Razem (w kg)	20.900,0	3.700,0	1.090,0	610,0
Razem (w zł)	23.220,0	2.320,0	2.390,0	1.708,0

Odbiorca	Sól	Groch	Zapałki	Machorka
sklepy własne	15.925,0	1.300,0	27 skrzyń	13 skrzyń
jednostki wojskowe	-	50,0	1 "	-
Razem (w kg)	15.925,0	1.350,0	28 skrzyń	13 skrzyń
Razem (w zł)	2.860,0	885,0	4.172,0	3.723,0

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 34, s. 90.

Od połowy listopada 1939 r. w ukraińskich organizacjach spółdzielczych rozpoczął się proces stopniowego przejmowania kierownictwa przez wcześniej przysłanych tam komisarzy: "[...] nowi gospodarze zaczęli zmieniać urzędników, sposób zarządzania, przyjmować do pracy nowych ludzi, przeważnie Żydów, którzy przejmowali kierownictwo całej instytucji w swoje ręce. W parze z tym dyrekcja i odpowiedzialni pracownicy »Masłosojuzu« odczuli, że są tu niepotrzebni, a ich obecność w biurze staje się dla nowych gospodarzy nie do zniesienia. Co więcej, przeciwko starym pracownikom i dyrekcji zaczęły się szczucia i pogroźki"⁶⁶.

12 listopada 1939 r. Zarząd Tymczasowy Obwodu Lwowskiego nałożył na "Narodną Torhiwę" oraz "Centrosojuz" dodatkowe obowiązki w postaci dostaw drewna do Lwowa w wysokości 700 ton dziennie⁶⁷. 10 dni później miało miejsce zdarzenie, które przyspieszyło zmiany w spółdzielczości ukraińskiej. Tego dnia Zarząd Tymczasowy Miasta Lwowa postanowił, że: "Za niewykonanie Uchwały Zarządu Tymczasowego w sprawie zaopatrzenia oraz zwózki paliwa [chodziło o drewno - M.S.] do miasta, oraz za okazany sabotaż w tej sprawie ze strony kierownictwa "Narodnej Torhiwi": tt. [towarzyszy - M.S.] Pawłykowskiego i Hermana, a także za okazany złośliwy sabotaż ze strony Banku Hipotecznego: tt. Chowańca oraz komisarza Kleszcza, wyżej wymienionych kierowników tych organizacji oddać pod sąd, sprawę skierować do Prokuratora w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności"⁶⁸.

Była to wyraźna zapowiedź zaostrzenia polityki władz sowieckich wobec kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej. 13 grudnia 1939 r. w "Czerwonym Sztandarze" ukazał się artykuł pt. "Zaprowadzić porządek", jednoznacznie oskarżający kierownictwo jednej z ukraińskich central spółdzielczych: "Wiemy dobrze, że w kierownictwie »Narodnej Torhiwi« znajdują się wrogowie władzy radzieckiej. Jeśli ludzie tego pokroju przypuszczają, że uda im się wykorzystać swoje stanowiska dla wywołania niezadowolenia wśród ludności, to srodze się zawiodą. Opinia społeczeństwa radzieckiego i organy władzy robotniczo-chłopskiej zdemaskują i udaremnią wszelkie knowania naszych wrogów".

W tym samym numerze gazety, w artykule pt. "Obsługujemy sprawnie konsumenta", sformułowano już personalne oskarżenia: "Szereg kierowniczych stanowisk w »Narodnej Torhiwi« zajmują ludzie, którzy wywodzą się z obcych nam obozów politycznych. Tak na przykład dyrektor »Narodnej Torhiwi« inż. Pawłykowski dwukrotnie był senatorem polskim z ramienia burżuazyjno-nacjonalistycznej partii UNDO, dyrektor personalny i finansowy Barylak był członkiem zarządu UNDO. Poza nim w »Narodnej Torhiwi« jest szereg byłych aktywnych działaczy UNDO oraz innych nacjonalistycznych ugrupowań"⁶⁹.

W tej sytuacji, w obliczu zagrożenia, wielu spółdzielców ukraińskich zdecydowało się jak najszybciej "zniknąć" ze swojego miejsca pracy oraz zamieszkania. Część z nich jeszcze przed końcem 1939 r. przeszła nielegalnie granicę niemiecko-sowiecką. Każdy czynił to indywidualnie, w różnym czasie i miejscu. Spośród dyrektorów "Masłosojuzu" pierwszy "zniknął" inż. M. Chronowiat, po nim uciekł A. Mudryk, a jako ostatni inż. A. Palij. Podobnie uczynił przewodniczący RSUK J. Pawłykowski. Wśród 20-30 tys. Ukraińców, którzy jesienią 1939 r. przedostali się na tereny okupowane przez Niemców, było wielu działaczy, w tym prawie całe kierownictwo spółdzielczości (niektórzy ze spółdzielców skorzystali z porozumienia niemiecko-sowieckiego o wymianie ludności).

Pod koniec grudnia 1939 r., decyzją poszczególnych powiatowych komitetów wykonawczych, postanowiono do 31 grudnia 1939 r. zjednoczyć wszystkie narodowe spółdzielnie zajmujące się handlem, zakupem i zbytem oraz zaopatrzeniem w jedną radziecką spółdzielnię, a od 1 do 20 stycznia 1940 r. przeprowadzić zebrania członków i wybrać nowe zarządy⁷⁰. Wcześniej rozwiązano RSUK.

Z początkiem 1940 r. działaniom tym towarzyszyła już kampania propagandowa w codziennej prasie, szkalująca przedwojenną spółdzielczość.

3 stycznia 1940 r. "Вільна Україна" wydrukowała na pierwszej stronie artykuł pt. "Вогнища радянської торгівлі на селі", w którym załazł się następujący akapit: "Częścią tych spółdzielni rządzili zaciekli wrogowie - burżuazyjni nacjonalisci - podli poplecznicy polskiej szlachty. [...] Jest symptomatycznym fakt, że oberbandyta A. Zuk [dyr. Wydziału Organizacyjnego RSUK - M.S.] łączył jednocześnie dwie posady, rządząc w SWU [Спілка Визволення України - M.S.] i Związkiem Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie. Na czele "Narodnej Torhiwli" stał mistrz zakulisowych spraw, nacjonalista J. Pawłykowski. [...] Jednocześnie trzeba pamiętać, że wrogowie, nacjonalistyczne niedobitki, nie wyrzekną się prób przejęcia kierownictwa nad spółdzielczością. Trzeba ich zawsze ujawniać, zrywać z nich kontrrewolucyjną maskę"⁷¹.

Była to więc jawna zapowiedź represji wobec ukraińskich działaczy spółdzielczych. Wśród aresztowanych znaleźli się m.in. dyr. Ostap Łucyj (zesłany do obwodu archangielskiego) i dyr. Mykoła Kapusta (trzymany bez sądu w lwowskich więzieniach). Dyr. Iwan Grabar ukrywał się jakiś czas poza Lwowem, a następnie podjął pracę w Ukraińskiej Akademii Nauk (dawniej: Towarzystwo im. T. Szewczenki)⁷².

W styczniu 1940 r. przyjechał do Lwowa z Kijowa nowy komisarz do spraw spółdzielczości. Przywiózł on ze sobą cały sztab radzieckich spółdzielców, zajął budynek RSUK i zaczął wprowadzać nowe porządki. Na początek przeprowadził fuzję wszystkich istniejących we Lwowie spółdzielni w jedną obwodową spółkę spożywczą ("ОБЛСПОЖИВСПІЛКА"), pozostawiając "Centrosojuz" na pewien czas samodzielny. W ten sposób powstały obwodowe spółki spożywcze we Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie, a wszystkie powiatowe związki przemianowano na rejonowe spółki spożywcze ("РАЈСПОЖИВСПІЛКА"). Kierownikami zarządów tych spółek zostali komisarze. W ten sposób swój majątek utracił "Centrosojuz". Jego wydział zbożowy ze wszystkimi pracownikami przekazano do Skupu Zboża ("ЗАХОТЗЕРНА"), wydział jajeczny z magazynem jaj we Lwowie przejął Ukraiński Przemysł Drobiarski ("УКРПТАХОПРОМ") w Kijowie, masarnię oraz jej sklepy przydzielono do kombinatu Ukraiński Zbyt Mięsa ("УКРМІАСОЗБУТ"), a rozdzielnie we Lwowie, Gródku oraz Bóbrce zamieniono na rejonowe spółki spożywcze. Obwodowe spółki były podporządkowane "УКРСПОЖИВСПІЛЦЕ" w Kijowie, a ta z kolei podlegała "Сетросоюзowi" w Moskwie⁷³.

Wszyscy pracownicy zlikwidowanego "Centrosojuzu" przeszli do pracy do tych instytucji, do których przydzielono ich wydziały, a resztę zatrudniły obwodowe spółki. Byłemu dyrektorowi "Centrosojuzu" I. Martiukowi przydzielono kierownictwo wydziałem owocowo-warzywnym, natomiast b. dyr. Orest Radłowskiy został zastępcą członka zarządu. Ich praca nie trwała długo. Dyrektor Martiuk zachorował i za radą dr. Mariana Panczyszyna oraz przy jego pomocy zmienił pracę i zatrudnił się w muzeum etnograficznym, dzięki czemu uniknął aresztowania. Dyr. Radłowskiy został wkrótce aresztowany (zginął razem z tysiącami ofiar w czasie odwrotu Sowieców po 22 czerwca 1941 r.)⁷⁴.

"Narodna Torhiwla" przerwała swoją działalność 31 grudnia 1939 r. i na podstawie umowy "УКООСПІЛКИ" z "НАРКОМАТОМ ТОРХІВЛІ" przekazała majątek, który posiadała we Lwowie (3 mln zł) i w innych miastach (1,1 mln zł) państwowemu handlowi. Na bazie tego majątku powstały we Lwowie dwa "CHARCZTORHY", które następnie podzieliły się na cztery, odpowiednio do czterech dzielnic administracyjnych miasta. Nowa organizacja nie przejęła zobowiązań finansowych "Narodnej Torhiwli"⁷⁵.

W tym samym czasie ukraińska spółdzielczość mleczarska została włączona początkowo do systemu radzieckiej spółdzielczości spożywczej, wkrótce zamieniono mleczarnie spółdzielcze na państwowe przedsiębiorstwa pod nazwą: Ukraiński Przemysł Maślany ("UKRMASŁOPROM") oraz Trust Mleczarski ("MOŁOKOTREST") i w ten sposób faktycznie zlikwidowano "Masłosojuz"⁷⁶.

Formalne włączenie wszystkich spółdzielni, które istniały na terenie Ukrainy Zachodniej (w tym także polskich) do radzieckiego systemu spółdzielczości "UK OOPSPIŁKA" nastąpiło na podstawie uchwały Rady Najwyższej ZSRR z 29 stycznia 1940 r.⁷⁷ Moment ten można uważać za koniec istnienia przedwojennej spółdzielczości ukraińskiej i polskiej na terenie Galicji Wschodniej okupowanej przez Sowieców. Odtąd stają się one częścią spółdzielczości radzieckiej i razem z nią podlegają dalszym przekształceniom.

3 grudnia 1940 r. prezydium zarządu "UK OOPSPIŁKI" postanowiło przekazać z dniem 31 grudnia 1940 r. wszystkie przedsiębiorstwa mleczarskie oraz skup mleka i masła systemowi spółdzielczości spożywczej "NARKOMMASOMOLPROM"⁷⁸. Przejęciu podlegały wszystkie środki podstawowe i obrotowe całego przemysłu mleczarskiego "UK OOPSPIŁKI", które znajdowały się na terenie przejmowanych przedsiębiorstw⁷⁹.

W styczniu i lutym 1940 r. przeprowadzono wybory do zarządów wiejskich towarzystw spożywców, do których wybrano "najlepszych przedstawicieli": byłych robotników rolnych, biedaków i "średniaków". Wysiłki elementów klasowo wrogich - donosiła "Вільна Україна" - aby wejść do organów kierowniczych, mające miejsce w niektórych wsiach, zostały od razu wykryte⁸⁰.

Cała przedwojenna ukraińska spółdzielczość wiejska jeszcze jesienią 1939 r. została włączona w radziecki system skupu produktów rolnych według cen z góry ustalonych przez władze. Efektywność tego systemu ilustruje Tabela 10, pokazująca realizację planu skupu produktów rolnych w poszczególnych rejonach obwodu lwowskiego:

Tabela 10

Wykonanie planu skupu produktów rolnych w wybranych rejonach obwodu lwowskiego (stan na 25.11.1940 r.)

Najgorzej		Najlepiej	
Skup mięsa			
1. Rejon Laszki	2,1%	1. Rejon Sokolniki	338,0%
2. " Szewczenko	6,6%	2. " Busk	333,6%
3. " Gliniany	10,2%	3. " Lwów	318,6%
4. " Sieniawa	28,0%	4. " Lubaczów	218,4%
Skup jaj			
1. Rejon Szewczenko	17,1%	1. Rejon Uhnów	266,6%
2. " Sokolniki	27,0%	2. " Lubaczów	238,7%
3. " Krakowiec	27,3%	3. " Przemysłyany	224,0%
4. " Kulików	28,5%	4. " Magierów	220,0%
Skup mleka			
1. Rejon Laszki	3,4%	1. Rejon Sokolniki	173,3%
2. " Magierów	4,9%	2. " Szerzec	163,6%
3. " Lubaczów	3,4%	3. " Busk	133,9%
4. " Horyniec	8,8%	4. " Sokal	111,8%
Skup ziemniaków			
1. Rejon Niemirów	0,0%	1. Rejon Jaryczów	296,0%
2. " Ponikowica	5,0%	2. " Sokolniki	260,0%
3. " Sieniawa	6,0%	3. " Kamionka Str.	240,0%
4. " Bóbrka	7,3%	4. " Janów	171,0%

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 168, s. 4-5.

Z Tabeli 10. wynika, że wykonanie planu skupu mięsa na dzień 25 listopada 1940 r. mieściło się między 2,1% (rejon Laszki) a 338,0% (rej. Sokolniki); skup jaj od 17,1% (rej. Szewczenko) do 266,6% (rej. Uhnów). W przypadku skupu ziemniaków w jednym z rejonów (Niemirów) stopień realizacji planu wyniósł 0,0%.

Złe funkcjonowanie tego systemu było jedną z przyczyn jego zmiany. Drugą - moim zdaniem ważniejszą - była decyzja władz, aby przez zmianę systemu pozyskiwania produktów rolnych przyspieszyć przemiany strukturalne na wsi.

W związku z takim rozwojem sytuacji, z początkiem 1941 r. władze wprowadziły system obowiązkowych dostaw, których ściąganiem zajął się aparat zbudowany na bazie przedwojennych spółdzielni wiejskich. Jednak efektywności tego systemu nie zdążono już sprawdzić, ponieważ latem 1941 r. nastąpiła zmiana okupanta.

W takiej sowieckiej formie przetrwała spółdzielczość na terenie dawnej Galicji Wschodniej do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Spółdzielczość ta, poza nazwą, nie miała wiele wspólnego ze spółdzielczością przedwojenną. W rzeczywistości były to po prostu przedsiębiorstwa państwowe.

Przypisy

¹ Przeobrażenia ustrojowe, demograficzne i gospodarcze w okresie okupacji sowieckiej zostały ukazane m.in w następujących pozycjach: Luczak Cz., *Ziemia Wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej pod panowaniem radzieckim (1939-1941 i 1944-1945)*, Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, t. XXXIV/1992; *Західна Україна під більшовіками IX.1939 - VI.1941. Збірник за редакцією Мілени Рудницької*, New York - 1958. [Jest to interesujący zbiór wspomnień w większości nie nazwanych z imienia i nazwiska osób, które przeżyły okupację sowiecką. Wadą tego zbioru jest to, że zawarte w nim wspomnienia zostały poddane w znacznym stopniu "literackiej obróbce", dokonanej przez redaktorkę wydania. - M.S.]; Sowieckiemu systemowi okupacyjnemu poświęcony jest artykuł: Madajczyk Cz., *Radziecki system okupacyjny (1939-1941)*, "Dzieje Najnowsze", nr 3/1992, s. 1-12.

² *Починається нове життя без панів-поміщиків, без гніту і насильства* [Tytuł odezwy dowódcy Frontu Ukraińskiego S. Tymoszenki - M.S.], "Вільна Україна", nr 5, 29.09.1939 r., s. 1.

³ Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (dalej: AZHRL), Zespół Stanisława Kota, nr 91, s. 9.

O wydarzeniach na "Ziemiach Wschodnich" we wrześniu 1939 r. w jednym z polskich czasopism konspiracyjnych pisano:

"W obliczu tej klęski [wrzesień 1939 r. - M.S.] i pewnego rozprężenia dającego się na Ziemiach Wschodnich odczuć wówczas dość silnie, miały miejsce pożałowania godne wypadki wystąpień ze strony ludności niepolskiej na Ziemiach Wschodnich przeciwko Polakom. Zarejestrowano mordy na osobach właścicieli ziemskich, policjantów, strażników leśnych, wojskowych osadników polskich itp. I tu jednak z całym naciskiem podkreślić należy, że nie była to ani zorganizowana akcja przeciwpoliska, ani jakiś spontaniczny odruch ludności. Wypadki nie przybrały nigdzie szerszego i masowego charakteru [podkreślenie - M.S.]. Materiał informacyjny, dotyczący wypadków tego typu, wskazuje dość wyraźnie, że większość tych morderstw i napadów traktować należy jako zbrodnicze wybryki, liczących na bezkarność elementów nieodpowiedzialnych, mających na celu grabież i rabunek, względnie jako spowodowanych motywami o charakterze porachunków osobistych, nie mających poza tym ani podłoża politycznego, ani jakiegś nienawiści do Polaków specjalnie". *Ziemia Wschodnie pod okupacją*, "Nasze Ziemia Wschodnie", nr 1, luty 1943 r., s. 4.

⁴ Studnicki W., *Rządy Rosji Sowieckiej we wschodniej Polsce 1939-1941*, Warszawa 1943, s. 2

⁵ Декларация Народних Зборів Західної України про конфіскацію поміщицькі земель (28 жовтня 1939 р.), *З історії колективізації сільського господарства західні областей Української РСР, Збірник документів і матеріалів*, Київ 1976, s. 20-21.

⁶ Державний Архів Львівської Облaсті (dalej: ДАЛО), Виконавчий комітет Львівської міської Ради депутатів трудящих (dalej: R-6), opis 1, sprawa 4a, s. 28-30. Patrz: Aneks Załącznik nr 4.

⁷ *Zakończono podział ziem obszarnczych w obwodzie lwowskim*. "Czerwony Sztandar" 10.12.1939 r., s. 4.

⁸ ДАЛО, Виконавчий комітет Львівської обласної Ради депутатів трудящих (dalej: R-221), op. 1, sp. 34, Відомості про розподіл худоби б. Поміщиків селянам по Львівській області (без львівського повіту), Начальник ОБЛЗУ (Загородний), Ст. Агроном Відділу Планов, 1.12.1939, s. 106.

⁹ Buchwald J., *Agitatorzy wiejscy*, "Czerwony Sztandar", 20.12.1939 r., s. 2.

¹⁰ AZIPL, Zespół Stanisława Kota, nr 90, s. 1.

¹¹ Ibidem, nr 89, s. 65-66.

¹² *O podatkach pobieranych od gospodarstw chłopskich obwodów: Wołyńskiego, Drohobyckiego, Lwowskiego, Rówieńskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego USRR. Postanowienie Rady Komisarzy Ludowych USRR*. "Czerwony Sztandar", 12.05.1940 r., s. 3.

¹³ *Про обов'язкову поставку зерна державі колгоспами і одноосібними господарствами Львівської області, Постанова Ради Народних Комісарів Української РСР і Центрального Комітету КП(б) України 5 квітня 1940 р.*, "Вільна Україна", nr 84, 9.04.1940 r., s. 1.

¹⁴ Ibidem, s. 3.

¹⁵ "Вільна Україна", nr 86, 11.04.1940 r., s. 1.

¹⁶ ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 193, s. 379-380. Patrz: Aneks - Załącznik nr 5.

¹⁷ Центральный Державний Архів Вищих Органів Державної Влади і Управління (dalej: ЦДАВОДВіУ), Київ, R-582, op. 4, sp. 324, ark. 19.

¹⁸ *На допомогу агітатору і пропагандисту, Ленінсько-сталінське вчення про соціалістичну перебудову сільського господарства*, "Вільна Україна", nr 197, 23.08.1940 r., s. 3.

¹⁹ Ibidem, nr 204, 31.08.1940 r., s. 2.

²⁰ *Про обов'язкові поставки державі овочів колгоспами та одноосібними господарствами Львівської Облaсті Української РСР*, "Вільна Україна", 7.05.1941 r., s. 2. [Na tej samej stronie zamieszczono infor. dot. obowiązkowych dostaw mleka i wełny - M.S.]

²¹ Постанова ЦК КП(б)У і Раднаркому УРСР про встановлення граничних норм землекористування на один селянський двір по Волинській, Дрогобицькій, Львівській, Ровенській, Станіславській і Тернопільській областях УРСР (24 березня 1941 р.), *З історії колективізації сільського господарства західних областей Української РСР, Збірник документів і матеріалів*, Київ 1976, s. 43-44.

²² Torzecki R., *Połacy i Ukraińcy, Sprawa ukraińsko w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 71.

²³ Ciesielski St., Hryciuk G., Sierakowski A., *Masowe deportacje radzieckie w okresie II wojny światowej*, Wydanie II, Wrocław 1994 r., s. 68.

Автор поділяє opinie zawartą w powyższej publikacji na s. 82: "W świetle ujawnionych nowych dokumentów radzieckich służb bezpieczeństwa oraz opracowań rosyjskich i ukraińskich, a także pierwszych prac polskich autorów opartych na kwerendzie niedostępnych wcześniej źródeł radzieckich, dotychczasowe szacunki i oceny strony polskiej, mówiące o 880-1.200 tys. obywateli polskich

deportowanych z terenu okupacji radzieckiej w latach 1940-1941, wydają się znacznie przesadzone i nie odpowiadają rzeczywistości, a polemiki i zastrzeżenia zwolenników dotychczasowych ocen dostarczają przede wszystkim, cennych niewątpliwie, uwag i refleksji na temat metodologii i warsztatu badawczego historyka”.

²⁴ Ibidem, s. 69.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. III. 1930-1935, Warszawa 1982, s. 349.

²⁷ Ibidem, s. 341. (Prównaj: Część II, przypis 30).

²⁸ Do podanych liczb bezwzględnych należy podchodzić z ostrożnością ze względu na przyjętą metodę szacunku. Natomiast szacunki procentowe obciążone są mniejszym błędem i wiarygodnie oddają ówczesny stan - M.S.

²⁹ *Постанова No 3 Тимчасового Управління міста Львова від 5 жовтня 1939 року*, "Вільна Україна", nr 13, 8.10.1939 r., s. 6.

³⁰ *Боріться зі спекуляцією* [Odezwa Zarządu Politycznego Frontu Ukraińskiego - M.S.], "Вільна Україна", nr 8, 3.10.1939 r., s. 2.

³¹ *Постанова No 3 Тимчасового Управління міста Львова від 5 жовтня*, "Вільна Україна", nr 13, 8.10.1939 r., s. 6.

³² ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 15, Список торговельних організацій і осіб міста Львова, s. 5-6.

³³ *Спекулянт - ворог народу*, "Вільна Україна", nr 46, 17.11.1939 r., s. 1.

³⁴ *Віокрито п'ять державних магазинів*, "Вільна Україна", nr 52, 24.11.1939 r., s. 4.

³⁵ *Pierwsze sklepy państwowe we Lwowie*, "Czerwony Sztandar", 27.12.1939 r., s. 4.

³⁶ *Zawiadomienie Banku Państwowego; Zawiadomienie Ludowego Komisariatu Finansów USRR*, "Czerwony Sztandar", 20.12.1939 r., s. 2.

³⁷ *Про встановлення єдиного часу*, *Постанова Львівського Обласного Виконавчого Комітету від 22 грудня 1939 року*, "Вільна Україна", nr 75, 23.12.1939 r., s. 4.

³⁸ *Postanowienie Rady Miejskiej miasta Lwowa w sprawie walki ze spekulacją z dnia 1 stycznia 1940 r.*, "Czerwony Sztandar", nr 90, 9.01.1940 r., s. 1.

³⁹ ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 145, *Постанова Повітового Виконавчого Комітету [w Przemyślanach - M.S.] від 18.1.1940 р. про націоналізацію великих купців I та II групи всіх видів*, s. 28-30.

W 1940 r. władze sowieckie wprowadziły na terenie dawnych województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego podatek przemysłowy opłacany przez właścicieli prywatnych przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych, warsztatów rzemieślniczych i rękodzielniczych, nie wchodzących do spółdzielczości. Podatek przemysłowy pobierany był w 2 formach: a/ w formie stałej opłaty rocznej (ryczałtu), uiszczanej z góry za cały rok przy rejestracji przedsiębiorstw; b/ w formie podatku od obrotu. Płatnicy podatku zostali podzieleni na 5 kategorii, w zależności od rodzaju i rozmiaru prowadzonych przedsiębiorstw. Obowiązek podatkowy powstawał z dniem uruchomienia przedsiębiorstwa, wygaszał zaś z dniem zawiadomienia o likwidacji przedsiębiorstwa z równoczesnym zwrotem świadectwa przemysłowego. Właściciele przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, warsztatów rzemieślniczych i rękodzielniczych, doróżkarze i furmani, zobowiązani byli w miesiącu grudniu każdego roku otrzymać rejestracyjne świadectwo przemysłowe. W celu otrzymania świadectwa przemysłowego właściciele przedsiębiorstw winni byli złożyć odpowiednie deklaracje, podając w nich wszystkie dane potrzebne do zaklasyfikowania ich do właściwej kategorii. Pierwsza zaliczka na rzecz podatku przemysłowego pobierana była zawsze w wysokości 25% całorocznej

przypuszczalnej sumy podatku od obrotu, niezależnie od tego czy przedsiębiorstwo istniało od początku roku, czy też tylko kilka miesięcy. Płatnicy, obowiązani do uiszczania podatku przemysłowego w formie podatku od obrotu, oprócz pierwszej zaliczki, winni byli uiszczać miesięczne zaliczki na poczet tego podatku. Wysokość miesięcznych zaliczek ustalana była przez władzę wymiarową na podstawie danych, zebranych podczas lustracji przedsiębiorstwa, albo podanych przez płatników w złożonych zeznaniach, oświadczeniach. Za niezłożenie zeznań o obrocie albo złożenie ich po terminie wymierzane były kary pieniężne w wysokości do 40% sum ustalonych pierwszych zaliczek na poczet podatku od obrotu. Ponadto zabroniono prywatnym osobom prowadzenia szeregu przedsiębiorstw, m.in.: handlu złotem, srebrem, platyną, kamieniami szlachetnymi i wszelkimi wyrobami z tychże, sprzedaży towarów aptecznych; skupu celem dalszej odsprzedaży w stanie nieprzerobionym zboża, skupu lnu, konopi, tytoniu, buraków cukrowych, nasion i następujących surowców: skór futer, wełny i puchu; produkcji wyrobów alkoholowych (nie wyłączając piwa), przerobu tytoniu prowadzenia przedsiębiorstw: przemysłowych i rzemieślniczych z ilością najemnych robotników większą niż 3-ch, handlowych z ilością robotników ponad 1-go, prowadzenia restauracji i jadaliń z ilością pracowników ponad 10 osob. Za prowadzenie dozwolonego rodzaju przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego albo z niewłaściwym świadectwem wymierzane były kary pieniężne w wysokości do 500 rubli. AAN, Regierung des GG 1193, Podatek przemysłowy wprowadzony w 1940 roku przez władze bolszewickie na terenie dawnych województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, a opłacany przez właścicieli prywatnych przedsiębiorstw, s. 276-287.

⁴⁰ *Смільвише розвивати радянську торгівлю, "Вільна Україна", nr 12, 15.01.1940 r., s. 1.* "Jeśli w pierwszych dniach po upadku państwa polskiego można było pogodzić się z tym, że we Lwowie i w całym obwodzie cały handel prowadzony był przez kapitalistów, prywatnych kramarzy, że od ich "świadomości" zależało zaopatrzenie ludności w niezbędne towary, to teraz warunki zmieniły się. Teraz sprawę zaopatrzenia pracujących w niezbędne towary, towary szerokiego użytku powinny wziąć w swoje ręce organizacje handlowe zarówno państwowe jak i spółdzielcze".

⁴¹ *Handel pod kontrolę mas!*, "Czerwony Sztandar", 9.02.1940 r., s. 2.

⁴² Zakheim R., *Trzeba wreszcie zaprowadzić porządek*, "Czerwony Sztandar", 20.02.1940 r., s. 4.

⁴³ Friedman A., *Rozwój handlu radzieckiego we Lwowie*, "Czerwony Sztandar", 27.04.1940 r., s. 2.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ *Рішуче боротися з спекуляцією*, "Вільна Україна", nr 167, 19.07.1940 r., s. 1.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ Мартюк І., *Центросоюз, Союз Кооперативних Союзів у Львові в роках 1924-1944, Спогади співучасника праці і змагань українського кооперативного руху*, М. Р. Kots Publishing 1973, s. 93.

⁴⁸ Ibidem, s. 94.

⁴⁹ Качор А., *Мужі ідеї і праці*, Winnipeg-Toronto-Cleveland 1974, s. 244.

⁵⁰ ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 34, Pismo Zarządu Tymczasowego m. Lwowa, Wydział Zaopatrzenia, z 9.10.1939 r., dot. zaopatrzenia w jaja, s. 89.

⁵¹ ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 34, Pismo Zarządu Tymczasowego m. Lwowa, Wydział Zaopatrzenia, z 9.10.1939 r., dot. zaopatrzenia w zboże i mąkę, s. 88.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Мартюк І., op. cit., s. 94.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ ДАЛО, Тимчасове управління міста Львова, 1939-1940 р. (dalej: R-300), op. 1, sp. 40, s. 1. (Patrz: Aneks - Załącznik nr 10).

⁵⁷ *Ibidem*, s. 95.

⁵⁸ ДАЛО, R-6, оп. 1, сп. 2b, Протокол із конференції, яка відбулася дня 3 листопада 1939 р. в Голови Тимчасового Управління міста Львова в год. 11-тій перед полуднем - в справі апровізації міста Львова. На конференції були присутні представники слідуючих установ: "Центросоюзу", "Маслосоюзу", "Народної Торгівлі", Малопольського Союзу Молочарського, "Газет", "Сполем", Синдикату Рільничого, Тютюневої промисловости. s. 113-117.

⁵⁹ ДАЛО, R-6, оп. 1, сп. 2b, Протокол із Конференції, яка відбулася дня 21 листопада 1939 р. о год. 6-тій за місцевим часом в Голови Тимчасового Управління міста Львова. На Конференції порушувано справу апровізації міста Львова; Предсідатель: т. Немченко, т. Єременко. Присутні Представники таких установ: "Центросоюзу" - т. Шепарович, "Народної Торгівлі" - т. Лазорко, "Маслосоюзу" - тт. Палій, Мудрик, Синдикату Рільничого - т. Желеховський, Малопольського Союзу Молочарського - тт. Сандер, Жеховський, Наша Продукція - т. Гансевич, Доставка - тт. Щепанік, Левандовський, Хема - тт. Варзагер, Зельберштайн. Від Профспілок (Біржі Праці) т. Грін. Крім цього були присутні від Обласного Торговельного Відділу: т. Пісковий, та уповноважений від Н.К.В.Д. т. Безкровний. Інші присутні: тт. Лопатівка, Кравченко, Завадка, Пушлара, Кіт, Кармазин, Вілх, Кіріченко, Задорожний, Степанюк, Восьний, Онншко, s. 107.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 106-111.

⁶¹ *Ibidem*, s. 110.

⁶² *Ibidem*, s. 111.

⁶³ *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945. t. 1. wrzesień 1939 - czerwiec 1941*. Ossolineum 1990, Ogólny raport polityczno-gospodarczy (Gen. Tokarczewski do gen. Sosnkowskiego - meldunek organizacyjny i raport polityczno-gospodarczy. 9 stycznia 1940 r.), s. 66.

⁶⁴ Wodhun U. S., Łokszyna R. S., *Obfite zaopatrzenie w mięso i nabiał*. "Czerwony Sztandar", 27.04.1940 r., s. 2.

⁶⁵ Zakheim R., *Zaprowadzić porządek*, "Czerwony Sztandar", 13.12.1939 r., s. 4.

⁶⁶ Качор А., *op. cit.*, s. 244.

⁶⁷ ДАЛО, R-6, оп. 1, сп. 2b, Постанова Управління по Львівській області від 12.XI.1939 р. "Про забезпечення м. Львова паливом", s. 92-93.

⁶⁸ ДАЛО, R-6, оп. 1, сп. 2b, Протокол No 3 із засідання Тимчасового Управління міста Львова, яке відбулося дня 22 листопада 1939 року. Присутні: тт. Єременко, Завадка, Кармазин, Немченко. Від організації: "Народної Торгівлі", "Центросоюзу", Гіпотечно-го Банка, Топторгу, Питання: "Про стан забезпечення міста Львова паливом, s. 98.

⁶⁹ *Obsługujmy sprawnie konsumenta!*, "Czerwony Sztandar", nr 67, 13.12.1939 r., s. 1.

⁷⁰ ДАЛО, R-221, оп. 1, сп. 34, Протокол ч. 1. із засідання Повітового Виконавчого Комітету в Камінці Струм. з участю голів Сільських та Міських Комітетів з дня 25 грудня 1939 року, s. 189.

⁷¹ *Вознища радянської торгівлі на селі*, "Вільна Україна", nr 2, 3.01.1940 r., s. 1.

W artykule tym poddano ostrej krytyce całą przedwojenną spółdzielczość: "Żadna ze spółdzielni, które istniały w byłej Ukrainie Zachodniej za czasów panowania szlachty polskiej nie cieszyła się popularnością i autorytetem wśród ludzi pracy. [...] Podobni do nich [tzn. do ukraińskich burżuazyjnych nacjonalistów - M.S.] wrogowie rządili polskimi i żydowskimi spółdzielniami. Robili oni wszystko, aby rozproszyć siły ludzi pracy w ich walce przeciwko wspólnemu wrogowi, przeciwko szlachcie polskiej".

⁷² Мартюк І., *op. cit.*, s. 98-99.

⁷³ *Ibidem*, s. 100-101.

⁷⁴ Ibidem.

Wśród spółdzielców pracujących w strukturze "Centrosjozu" ofiarami NKWD, według prasy wychodzącej już w czasie okupacji niemieckiej, były następujące osoby: dyrektorzy PZS i OZS: Бакалець (Podhajce), Олесюк (Тарнополь), Мисик (Злочів), Красиоперо (Збараз) oraz pracownicy "С": Осип Курилко, Остап Струк, Малаховський, Бійовський, Козланюк oraz inni, których nazwisk nie ustalono. *Загальні збори "Центросоюзу"*, "ГКЧ", nr 4, 20.06.1942 r., s. 11.

⁷⁵ ДАЛО, Українська краса спілка споживчих кооперативів "Народна Торговля" у Львові Українського Центрального Комітету (dalej: R-74), op.2, sp.10., Sprawozdanie "Narodnej Torhivli" z 6 września 1941 r. przygotowane dla "RSUK", s. 1.

⁷⁶ Качор А., op. cit., s. 244.

⁷⁷ ДАЛО, R-221, op. 1, sp. 193. Pismo: Голови Правління Львівської Обласної Спілки Споживчих Кооперативних Організації (ОБЛСПОЖИВСПІЛКА), т. Станева до Голови Львівського Облвиконкому, т. Козирову, 26.VII.1940 р., s. 118.

⁷⁸ ДАЛО, Львівський обласний союз споживчих кооперативних організації (Облспоживсоюз) Центросоюз СССР (dalej: R-194), op. 1, sp. 10, Постанова Н.638. Президії Правління Укоопспілки від 3-го грудня 1940 року "Про передачу молочно-масляних підприємств і роботи по заготівлях молока (масла) в західних, Чернівецькій та Акерманській областях УРСР - Наркоммясомолпрому УРСР, відповідно до постанови Президії Центросоюзу від 18 листопада 1940 року, s. 1.

⁷⁹ Ibidem, s. 2.

⁸⁰ Черняк М., (начальник відділу підготовки кадрів Львівської облспоживспілки), *В споживкооперацію прийшли нові люди*, "Вільна Україна", nr 139, 16.06.1940 г., s. 4.

Część IV

SPÓŁDZIELCZOŚĆ UKRAIŃSKA POD OKUPACJĄ NIEMIECKĄ (czerwiec 1941 - lipiec 1944)

1. Podstawowe założenia niemieckiej polityki narodowościowej i ekonomicznej w dystrykcie Galicja

Założenia niemieckiej polityki wschodniej były znane w ogólnym zarysie jeszcze przed wybuchem II wojny światowej. To właśnie na Wschodzie - w myśl planów Adolfa Hitlera - naród niemiecki znaleźć miał swój "Lebensraum". Podbój Polski w 1939 r. był pierwszym krokiem na drodze prowadzącej do realizacji tych planów. Kolejnym krokiem była, rozpoczęta 22 czerwca 1941 r., agresja na Związek Sowiecki¹.

Po zajęciu Ukrainy Zachodniej szybko okazało się, że Niemcy nie zamierzają na okupowanych terenach dzielić się z nikim władzą, w tym także z nacjonalistami ukraińskimi, którzy 30 czerwca 1941 r. ogłosili we Lwowie akt odnowienia państwowości ukraińskiej. Autorów tego aktu wkrótce aresztowano².

O początkowych nadziejach społeczeństwa ukraińskiego, związanych z nową okupacją, świadczy m.in. list metropolity A. Szeptyckiego do duchowieństwa i wiernych, opublikowany 5 lipca 1941 r. Znalazł się w nim następujący fragment:

"Wszyscy, którzy czują się Ukraińcami i chcą pracować dla dobra Ukrainy, niech zapomną o wszelkich sporach partyjnych, niech pracują w jedności i zgodzie nad odbudową tak bardzo zniszczonego przez bolszewików naszego życia ekonomicznego, oświatowego i kulturalnego. W Bogu nadzieja, że na podwalinach solidarności i upartej pracy wszystkich Ukraińców powstanie Zjednoczona Ukraina nie tylko jako wielkie słowo i idea, ale jako żywy, zdatny do życia, zdrowy, silny organizm państwowy, zbudowany ofiarą życia jednych oraz mrówczą pracą, żelaznym wysiłkiem i trudem drugich"³.

Plany Hitlera wobec ziem zamieszkałych przez Ukraińców były jednak inne. Z większości terenów należących do trzech przedwojennych województw południowo-wschodnich II RP miał być utworzony nowy dystrykt GG. Natomiast pozostałe, etnicznie ukraińskie ziemie, które do 1939 r. znajdowały się w granicach państwa polskiego, miały wejść w skład przyszłego Komisarjatu Rzeszy Ukraina.

U podłoża powyższej decyzji Hitlera leżały przyczyny natury polityczno-państwowej. Według Alfreda Rosenberga intencją führera była chęć wykorzystania obecności Ukraińców w Gerneralnym Gubernatorstwie jako przeciwwagi dla Polaków. Ponadto za taką decyzją przemawiały także istniejące różnice między zachodnią a pozostałą Ukrainą. Natomiast zdaniem H. Franka o przyłączeniu Galicji do GG zadecydowały niemieckie uprawnienia do tych terenów, zarówno historyczne jak i wynikające z daniny krwi, którą złożyli żołnierze niemieccy w walce o nie⁴.

Informacja o niemieckich planach włączenia Galicji do GG dotarła do W. Kubijowicza już w połowie lipca 1941 r. Niezwłocznie powiadomił on o nich najważniejsze osoby ukraińskiego życia społecznego w Galicji: metropolitę A. Szeptyckiego, Kostia Lewyckiego, prof. Jurija Polanńskiego, liderów obu frakcji OUN oraz środowisko hetmańców. Na znak protestu przeciwko podziałowi Ukrainy metropolita A. Szeptycki oraz ukraińska Rada Seniorów wysłały, za pośrednictwem UCK, telegramy do Joachima Ribbentropa i A. Rosenberga. Nie odniosły one jednak żadnego skutku⁵.

1 sierpnia 1941 r. nastąpiło oficjalne ogłoszenie powstania - na mocy rozporządzenia generalnego gubernatora - dystryktu Galicja jako części Generalnego Gubernatorstwa. Gubernatorem nowego dystryktu mianowany został Karl Lasch, dotychczasowy szef dystryktu radomskiego. W związku z tym wydarzeniem "Українські Щоденні Вісті" zamieściły 2 sierpnia 1941 r. "proklamację" H. Franka do ludności Galicji, w której zapowiadał on przywrócenie własności prywatnej, swobodę życia narodowo-kulturalnego oraz wolność praktyk religijnych⁶.

Pierwszym zadaniem niemieckich władz cywilnych było przede wszystkim szybkie doprowadzenie do ujednoczenia prawa i struktur administracyjnych nowego dystryktu z resztą Generalnego Gubernatorstwa. Począwszy od 1 sierpnia 1941 r. na terenie Galicji zaczęło obowiązywać prawo GG dotyczące m.in. sądownictwa cywilnego i karnego, rolnictwa i leśnictwa, zabezpieczenia "sowieckiego majątku państwowego", łączności i kolei, które podporządkowano Niemieckiej Poczcie Wschodu i Niemieckiej Kolei Wschodniej⁷.

Środkiem płatniczym w dystrykcie Galicja był początkowo karbowaniec oraz marka niemiecka. 18 września karbowaniec został zastąpiony przez złotego polskiego - podstawowy środek płatniczy w GG⁸. 1 listopada 1941 r. zniesiona została istniejąca dotąd granica celna, dewizowa i policyjna między dystryktem Galicja a resztą GG⁹.

Końcem zmian, mających na celu zaprowadzenie w dystrykcie Galicja "ładu prawnego" panującego w "starych" dystryktach GG, było ogłoszenie przez H. Franka w pierwszą rocznicę utworzenia dystryktu Galicja dwóch rozporządzeń, z których pierwsze ("Rozporządzenie Generalnego Gubernatora dotyczące gospodarki rolnej w dystrykcie Galicja") zapowiadało przywrócenie własności ziemi na wsi, natomiast drugie ("Rozporządzenie o usunięciu bolszewickich form gospodarczych w dziedzinach rzemiosła, handlu detalicznego i przemysłu małego z dnia 27 lipca 1942 r.") mówiło o przywróceniu własności prywatnej również w mieście, o ile istnienie jej byłoby "usprawiedliwione ze względu na gospodarkę publiczną"¹⁰.

Dystrykt Galicja przejął także całe ustawodawstwo "starych" dystryktów GG w odniesieniu do ludności żydowskiej. 15 października 1941 r. K. Lasch zarządził utworzenie dzielnicy żydowskiej we Lwowie. Przesiedlenie Żydów do wydzielonej dzielnicy miało być przeprowadzone od 16 listopada do 14 grudnia 1941 r. (Faktyczny termin przesiedlenia został przedłużony do 28 lutego 1942 r.¹¹). Zgodnie z rozporządzeniem przesiedlani Żydzi mogli zabrać ze sobą jedynie rzeczy osobiste, np. żydowscy właściciele sklepów zostali zobowiązani do pozostawienia całego wyposażenia sklepów i znajdujących się w nich towarów na miejscu oraz do zamknięcia i opieczętowania swoich przedsiębiorstw handlowych¹².

Powyższe decyzje gubernatora K. Lascha wobec Żydów we Lwowie oraz podobne posunięcia władz niemieckich, podjęte na terenie całego dystryktu Galicja, były uzupełnieniem akcji eksterminacji ludności żydowskiej, prowadzonej już od lata 1941 r.¹³

"Ostateczne rozwiązanie" kwestii żydowskiej w dystrykcie Galicja rozpoczęto w kwietniu 1942 r. poprzez systematyczną likwidację gett i wywózkę ludności żydowskiej do obozów koncentracyjnych. Do 27 czerwca 1943 r. wywieziono łącznie ponad 434 tys.

Żydów. Wówczas to dystrykt Galicja uznany został przez władze okupacyjne za "wolny od Żydów". Niewielka liczba Żydów pozostała jedynie w specjalnych obozach będących pod kontrolą dowócy SS i policji¹⁴.

Jeśli o polityce niemieckiej wobec Żydów w dystrykcie Galicja przesądziły założenia ideologiczne, przyjęte i realizowane już w "starych" dystryktach GG, to kształt polityki okupanta wobec dwóch pozostałych narodowości Galicji, tj. Polaków i Ukraińców, w dużej mierze został rozstrzygnięty decyzją o granicach terytorialnych nowego dystryktu (patrz: MAPA III, s. 124').

W skład dystryktu Galicja weszło 81,0% powierzchni przedwojennych województw południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej, w tym całe województwo stanisławowskie, 87,0% tarnopolskiego i tylko 66,2% lwowskiego. Nieznaczna część województwa lwowskiego (4,7%) oraz nieco większa województwa tarnopolskiego (13,0%) zostały przyłączone do Komisarjatu Rzeszy Ukraina, czego ilustracją jest poniższe zestawienie:

Tabela I

Podział ziem województw południowo-wschodnich II RP w 1941 r. (w km²)

Województwo	dys. Kraków i Lublin	dys. Galicja	RK Ukraina	Razem
Lwowskie	8.269	18.809	1.324	28.402
Stanisławowskie	-	16.894	-	16.894
Tarnopolskie	-	14.386	2.147*	16.533
Razem	8.269	50.089	3.471	61.829

* W swojej pracy W Bonusiak podaje liczbę o 102 km niższą, ale wówczas nie zgadza się bilans podziału ziem woj. tarnopolskiego.

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: Bonusiak W., *Małopolska Wschodnia pod rządami Trzeciej Rzeszy*, Rzeszów 1990, s. 17; *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 14.

Reszta ziem byłego województwa lwowskiego (29,1%) weszła w skład przede wszystkim dystryktu krakowskiego oraz częściowo lubelskiego. Powierzchnia dystryktu Galicja uległa - po korekcie jego granic z dystryktem krakowskim (listopad 1941 r.) i lubelskim (kwiecień 1942 r.)¹⁵ zmniejszeniu do 47.100 km. Z Mapy III wynika, że poza dystryktem Galicja pozostały przede wszystkim zachodnie, etnicznie polskie powiaty byłego województwa lwowskiego (Tarnobrzeg, Nisko, Kolbuszowa, Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Jarosław i Brzozów), które we wrześniu 1939 r. znalazły się po niemieckiej stronie linii demarkacyjnej oraz kilka powiatów spod okupacji sowieckiej, zamieszkałych częściowo także przez ludność ukraińską (Krosno, Sanok, Lesko i Przemyśl).

Dystrykt galicyjski został podzielony na kilkanaście jednostek administracyjnych zwanych powiatami (tzw. Kreis), chociaż obejmowały one z reguły obszar kilku przedwojennych powiatów. Liczba "nowych" powiatów w dystrykcie Galicja była zmienna i wahała się od 16 w 1941 r., przez 14 w 1942 r., do 12 w 1943-1944 r.¹⁶

Na tak wytyczonym i podzielonym obszarze dystryktu Galicja mieszkało, według pierwszych szacunków niemieckich z sierpnia 1941 r., około 4.789 tys. osób, z czego na Ukraińców miało przypadać 63,6%, Polaków - 22,4% oraz Żydów - 14,0%. Po planowanej całkowitej eliminacji Żydów z życia publicznego, Galicja miała być zamieszkała - według niemieckich ocen - przez Ukraińców w 70,6% oraz Polaków w 29,4%¹⁷.

Pierwsze dokładniejsze szacunki struktury narodowościowej dystryktu Galicja, co do których obie najbardziej zainteresowane strony, tj. polska i ukraińska, nie wnosiły większych zastrzeżeń, pochodzą z 15 września 1942 r.¹⁸

Tabela 2

Ludność dystryktu Galicja wg powiatów na dzień 15.09.1942 r.

Powiat	Reichs Deutsche	Volks Deutsche	Ukraińcy	Polacy	Żydzi	inni	Razem
Brzeżany	360	1.956	252.093	58.210	15.000	-	327.610c
Czortków	1.251	625	353.152	114.203	29.000	22	498.253
Drohobycz	1.001	2.435	129.528	38.697	12.475	65	184.201
Kalusz	256	2.142	162.534	19.348	5.804	113	190.197
Kamionka	120	601	144.110	42.055	20.231	-	207.117
Kołomyja	289	1.262	347.143	35.677	1.500	255	386.126
Lwów-pow.	305	2.034	398.483	133.803	31.988	79	566.662d
Lwów-m.	4.510	7.391	83.570	172.735	50.000	1.400	319.606
Rawa Ruska	419	933	100.980	26.853	12.460	583	142.237e
Sambor	350	854	128.802	36.549	10.455	331	177.341
Stanisławów	890	5.560	361.213	68.135	6.119	215	442.132
Stryj	1.241	1.489	228.961	34.229	26.399	153	292.472
Tarnopol	2.500	651	335.110	113.148	29.612	200	481.221
Złoczów	874	1.143	221.665	62.179	27.089	159	313.109
Razem	14.366	29.076	3.247.353a	955.821	278.132	5.575b	4.528.323f

* Winno być: a - 3.247.344; b - 3.575; c - 327.619; d - 566.692; e - 142.228; f - 4.528.314

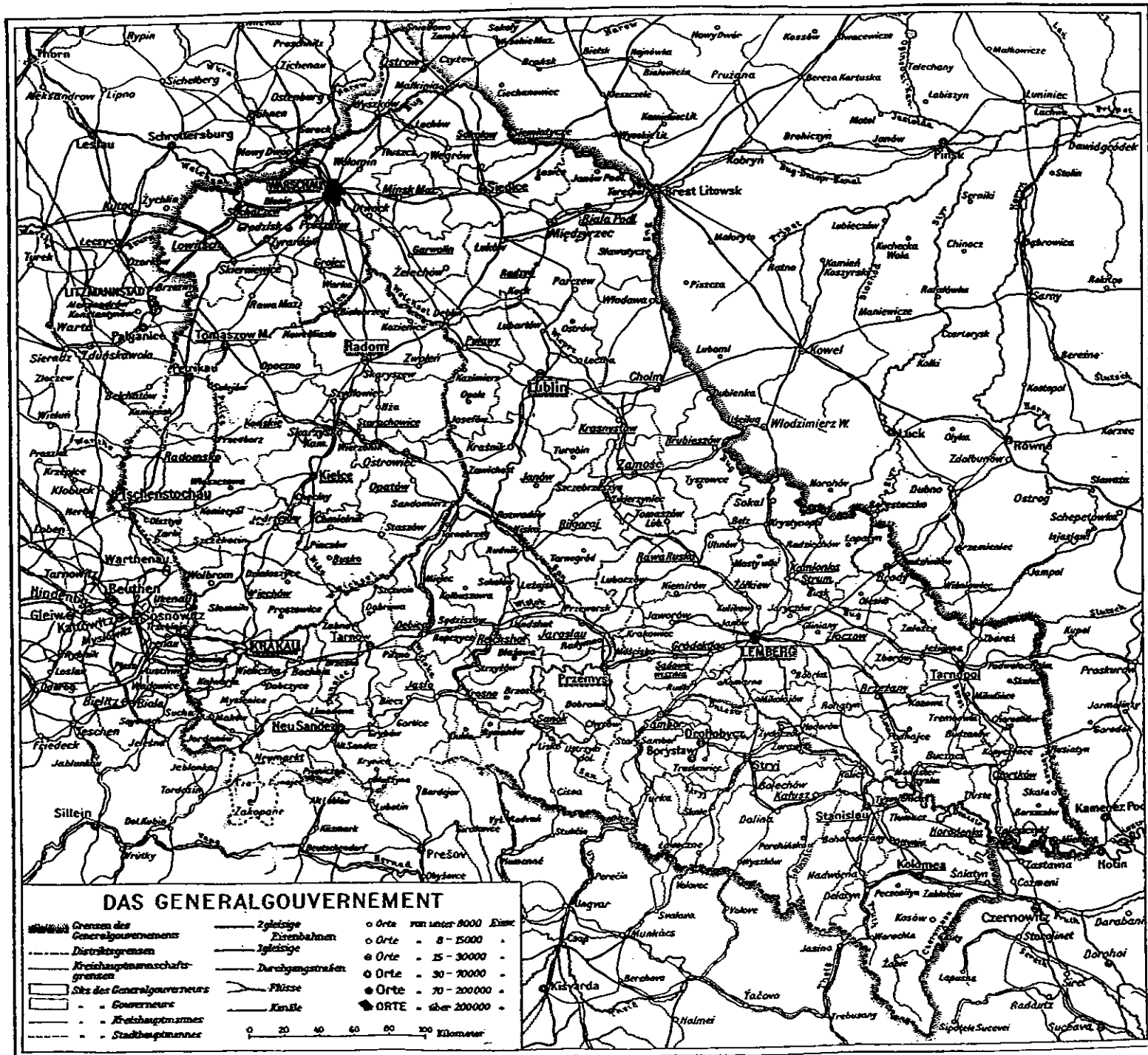
Źródło: "Львівські Вісті", nr 263, 18.11.1942, s. 3; "Краківські Вісті" (Tygodnik), nr 51, 27.12.1942, s. 4

Z Tabeli 2. wynika, że w połowie września 1942 r. w dystrykcie Galicja mieszkało ponad 4,5 mln osób, w tym: Ukraińców 71,7%, Polaków - 21,1%, a Żydów - 6,1%¹⁹.

Powyższe informacje potwierdzają tezę, że poczynione przez okupanta w końcu sierpnia 1941 r. wstępne szacunki co do struktury narodowościowej dystryktu Galicja (patrz: s. 123) były trafne w przypadku ludności polskiej (różnica: +1,3%), a zaniżone w przypadku ludności ukraińskiej (różnica: -8,1%). (W przeciwnym wypadku należałoby przyjąć założenie, że w ciągu jednego roku, dzielącego oba szacunki, przy różnicy w ogólnej liczbie ludności rządu 260 tys., tj. 5,4%, nastąpił wyraźny przyrost ludności ukraińskiej przy jednoczesnej stabilizacji ludności polskiej).

Niemieckie szacunki co do struktury narodowościowej Galicji legły u podstaw, przygotowanego pod koniec sierpnia 1941 r., opracowania na temat niemieckiej polityki wobec poszczególnych narodowości w nowym dystrykcie:

"Na podstawie stosunków procentowych, które wykazują absolutną przewagę ludności ukraińskiej nad polską, a także okazywanego do tej pory przyjaźielskiego stosunku Ukraińców do Niemców, administracja niemiecka powinna się do tego dostosować. Szczególnie wynika to z tego, że dla obsadzenia stanowisk w administracji, wolnej gospodarce, na poczcie i kolei, o ile przewidziani są do tego nie-Niemcy, w pierwszym rzędzie wchodzi w grę Ukraińcy. Tylko w wypadku, gdy nie ma wśród Ukraińców potrzebnych fachowców, można zatrudnić Polaków. W każdym przypadku obsadzenia stanowisk przez nie-Niemców muszą być oni politycznie bez zarzutu. Polityczne sprawdzenia zostaną przeprowadzone przez Komendanta Policji Bezpieczeństwa i SD"²⁰.



Powyższe opracowanie przewidywało także prowadzenie szkoleń Ukraińców na specjalnych kursach dla potrzeb wszystkich gałęzi niższej i średniej administracji, która miała być obsadzona bez wyjątku Ukraińcami. W związku z rozwojem sytuacji na wschodniej Ukrainie, za absolutnie konieczne uznano obsadzenie niższych, średnich i wyższych stanowisk urzędniczych w Galicji Ukraińcami w takiej liczbie, aby można było potem przesunąć ich do pracy w administracji na Wschodzie²¹.

Ludność polska w dystrykcie Galicja, która przeważnie mieszkała w miastach i składała się w dużej części z inteligencji, urzędników, przedsiębiorców i rzemieślników, miała być - ze względu na swoją strukturę zawodową - także wciągnięta do współpracy z administracją niemiecką²².

W celu udzielenia pomocy ludności nie-niemieckiej w dystrykcie Galicja miały być utworzone komitety, osobne dla każdej grupy narodowej. W pierwszym rządzie miały powstać komitety ukraiński i polski, a następnie żydowski. Komitety ukraiński i żydowski miały być utworzone w każdym mieście powiatowym, a polskie tylko tam, gdzie była dostateczna liczba Polaków²³.

Niemcy bardzo dobrze zdawali sobie sprawę z tego, że stosunek administracji do miejscowej ludności miał znaczenie polityczne, ponieważ w dużym stopniu kształtował postawę i zachowanie poszczególnych narodowości wobec władz. Stąd też niemiecka polityka wobec Ukraińców i Polaków w dystrykcie Galicja miała być prowadzona w myśl zasady: "Twarde stanowisko, dystans, surowa sprawiedliwość są warunkiem powodzenia rozwoju na Wschodzie"²⁴.

Tak sformułowana polityka narodowościowa, chociaż jednoznacznie preferowała Ukraińców, przewidywała wykorzystanie obu najliczniejszych narodowości Galicji w realizacji niemieckich celów. Aby ułatwić sobie to zadanie, władze niemieckie podjęły jesienią 1941 r. szereg kroków, których celem miało być "spacyfikowanie" radykalnych środowisk niepodległościowych "mocniejszej" na tym terenie narodowości, tzn. Ukraińców (Polacy, ponadto że byli na terenie Galicji mniejszością, wyszli jeszcze z okupacji sowieckiej znacznie bardziej osłabieni niż Ukraińcy).

"Pod koniec listopada 1941 r. wyeliminowano z legalnego czy półlegalnego życia wszystkie zorganizowane siły nacjonalistyczne Ukraińców, które próbowały kształtować własną koncepcję polityczną i wpływać na bieg wydarzeń na Wschodzie. Niemcy zlikwidowali nacjonalistyczne ośrodki, mogące przeszkadzać im w eksploatacji podbitych terenów. Sprawę przesądziło właściwie we wrześniu [1941 r. - M.S.], po poważnych aresztowaniach bojowców-nacjonalistów. Pozostałe dwa miesiące (październik-listopad) Niemcy wykorzystali na oczyszczenie terenu z niewygodnych nacjonalistów"²⁵.

Wśród aresztowanych znalazła się cała czołówka działaczy OUN-R (frakcja rewolucyjna) z jej przywódcą Stepanem Bandera, których Niemcy osadzili w obozie w Sachsenhausen. W tej sytuacji jedynym "przedstawicielem" interesów ukraińskich w GG stał się UCK z W. Kubijowiczem na czele.

W tym samym czasie zaszły zmiany w "społecznym przedstawicielstwie" reprezentującym ukraińskie interesy w dystrykcie Galicja. Początkowo reprezentowała je Rada Seniorów pod przewodnictwem dr. Kostia Lewyckiego i honorowym protektorem metropolity A. Szeptyckiego. Pod koniec lipca 1941 r. Rada Seniorów przekształciła się w Radę Narodową, która z kolei powołała do współpracy z niemieckimi czynnikami rządowymi sekretariat pod kierownictwem dr. K. Pańkińskiego. Natomiast sekretariat poszerzył swoją działalność na cały dystrykt Galicja pod nazwą "Ukraiński Krajowy Komitet we Lwowie" (UKK)²⁶.

ściciele, np. nie płacili za korzystanie z ziemi żadnej dzierżawy ani innych opłat. Z drugiej strony: nie będąc jej prawnymi właścicielami - nie mogli brać kredytów. To "zablokowanie" kredytowe ograniczało możliwości intensyfikacji produkcji rolnej w Galicji³⁴. Ponadto odmowa ze strony władz powtórnego przyznania własności ziemi rolnikom miała charakter polityczny, ponieważ stawiała rolników w Galicji, w większości ukraińskich, w znacznie gorszym położeniu niż polskich w pozostałych dystryktach GG.

Niemiecki projekt przyznania prawa własności do ziemi tylko tym rolnikom, którzy wywiązywali się z obowiązkowych dostaw został zaniechany, ponieważ takie rozwiązanie - zdaniem władz - nie było zbyt wysoko cenione przez rolników³⁵.

"Decyzje o reprzywatykacji wydano dopiero po przekonaniu się, iż wojna będzie długotrwała i należy szukać środków, które wzmocniłyby zarówno potencjał gospodarczy III Rzeszy, jak i chęć lojalnego współdziałania z okupantem ludności Małopolski Wschodniej"³⁶.

Początkowo władze niemieckie planowały oddanie gospodarstw o powierzchni do 30 ha w ręce poprzednich właścicieli³⁷. Wydane 24 kwietnia 1943 r. rozporządzenie, podpisane przez H. Franka, mówiło o zwrocie z dniem 1 maja 1943 r. byłym właścicielom (lub ich spadkobiercom), pozbawionym własności przez Sowieców, wszystkich gospodarstw, których wielkość w dniu 1 września 1939 r. nie przekraczała 20 ha³⁸. Reprzywatykacja nie dotyczyła tych obywateli "byłej Polski", którzy mieszkali wówczas poza GG, III Rzeszą oraz Protektoratem Czech i Moraw, a także byłych właścicieli narodowości żydowskiej³⁹.

Skala powyższej reprzywatykacji nie jest znana. Natomiast znana jest wielkość ziemi odebranej rolnikom przez okupanta w latach 1941-1944 na terenie "trzech obwodów Ukrainy Zachodniej", co prezentuje poniższe zestawienie:

Tabela 6

Ziemia odebrana rolnikom przez okupanta na terenie trzech obwodów Ukrainy Zachodniej w latach 1941-1944

Obwód	Ziemia odebrana
Lwowski	60,3 tys. ha
Stanisławowski	51,1 tys. ha
Tarnopolski	125,5 tys. ha
Razem	236,9 tys. ha

Źródło: Центральний Державний Архів Вищих Органів Державної Влади і Управління (Київ), R-582, op. 4, sp. 324, s. 19. [Dokument udostępniony autorowi przez Petra Kohuta].

Brak jest informacji: jaka część spośród 236,9 tys. ha gruntów została przejęta przez armię niemiecką na poligony, a jaka skonfiskowana rolnikom za niewykonanie kontyngentów.

O znaczeniu dystryktu Galicja w gospodarce rolnej całego Generalnego Gubernatorstwa najlepiej świadczy porównanie wielkości wykorzystania ziemi w poszczególnych dystryktach:

2. Polityka władz niemieckich wobec spółdzielczości w dystrykcie Galicja

Niemiecki pogląd na miejsce i funkcje spółdzielczości w Generalnym Gubernatorstwie został wypracowany w latach 1939-1941 na obszarze "starych" dystryktów. W przypadku Galicji wprowadzono do niego pewne modyfikacje, które uwzględniały przemiany z okresu okupacji sowieckiej oraz istniejącą w tym dystrykcie odmienną od reszty GG strukturę narodowościową.

Niewątpliwie zniszczenie przez Sowieków prywatnego handlu (patrz: Część III, pkt. 2) sprawiło, że w Galicji - w przeciwieństwie do "starego" GG - nie było praktycznie alternatywy dla spółdzielczości w zakresie skupu płodów rolnych oraz rozdziału artykułów premiowych i kartkowych. Także zastana struktura własności gospodarstw wiejskich, odziedziczona po Sowietach, którzy doprowadzili do likwidacji własności indywidualnej powyżej 7 ha (z wyjątkami do 10 ha), sprawiła, że tylko spółdzielczość mogła podjąć się organizacji skupu płodów rolnych z tysięcy gospodarstw, w dużej mierze małotowarowych.

Prawdziwe powody zgody władz niemieckich na reaktywowanie spółdzielczości w Galicji oraz dalsze plany wobec niej najlepiej oddaje wypowiedź H. Gareisa, dyrektora Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa w dystrykcie Galicja, wygłoszona dnia 8 lipca 1942 r. na zamkniętym posiedzeniu Zarządu LZ z udziałem najwyższego kierownictwa tego Urzędu: "Gdy przejmowaliśmy Galicję [...] zastaliśmy [tam - M.S.] rosyjski [sowiecki - M.S.] aparat skupu. Obok istniała spółdzielczość ukraińska. Zadaliśmy sobie pytanie, czy LZ ma przejąć cały aparat, włącznie ze spółdzielczością. Początkowo uznaliśmy państwowy rosyjski [sowiecki - M.S.] aparat skupu, ale nie mogliśmy zapobiec temu, że spółdzielczość ukraińska sama z siebie zaczęła rozbudowywać swoje spółdzielnie. LZ przejęła 2 sierpnia [1941 r. - M.S.] [...] państwowe magazyny. Moim planem było włączenie całego aparatu państwowego do LZ, aby w ten sposób przycisnąć spółdzielnie do ściany. Spółdzielnie nie handlowały zbożem, tylko w dużym stopniu artykułami pierwszej potrzeby. Ponieważ LZ nie był w stanie ściągnąć do Galicji wystarczającej ilości ludzi, nie udało się zapobiec temu, że w tym czasie Ukraińcy rozbudowali je. Musimy utwierdzać Ukraińców w przekonaniu, że spółdzielnie pozostały takie jak dawniej. Jednak musimy mianować komisarza, który nadzorowałby działalność i zarządzał towarami. Ponieważ próbujemy zrobić ze spółdzielni rodzaj faktorii, pojawiają się różnice w porównaniu z drobną wytwórczością. Gubernator Galicji [O. Wächter - M.S.] przekonał się tymczasem, że w dzisiejszych czasach możemy opierać się tylko na tym aparacie spółdzielczym. Gdy wygramy wojnę, spółdzielczość ta nigdy nie będzie niebezpieczna. [...] Niemiecki kupiec nie dostanie zboża, jeśli nie będzie stał za tym nacisk władz, a ponieważ nie można stosować nacisku [z powodu ograniczonych środków - M.S.] [...], to musimy posługiwać się takimi instytucjami, które cieszą się zaufaniem rolników, tzn. spółdzielniami"⁴¹.

Podobną opinię na temat spółdzielczości polskiej w GG na tym samym posiedzeniu Zarządu LZ wygłosił K. Naumann, kierownik Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa (WGWiR) Rządu GG: "Polacy powinni być spokojni, że to są »ich« spółdzielnie, które popierają. Chodzi głównie o to, żeby dostarczali nam zboże. Nikt nam nie zabroni po wojnie zarządzić, aby spółdzielnie zostały przejęte przez niemieckich kupców zbożowych. Jak teraz moglibyśmy bez policji zebrać zboże z małych gospodarstw, gdyby Polak nie sądził, że: »Robi to dla spółdzielni, bo ona należy do niego«"⁴².

Niemcy bardzo dobrze zdawali sobie sprawę z zagrożeń związanych z dopuszczeniem do działania tysięcy spółdzielni w GG, o czym na wspomnianym posiedzeniu Zarządu LZ mówił m.in. L. Platenik, komisarz PRS: "Niebezpieczeństwa nigdy nie można zażegnać w 100%. Gdybyśmy na miejsce spółdzielni ustanowili inną formę gospodarczą, [...] to te przedsiębiorstwa musiałyby w podobny sposób pracować z urzędnikami politycznymi, ponieważ w danym momencie nie ma dostatecznej ilości Niemców do dyspozycji, a położenie polityczne byłoby dokładnie takie samo"⁴³.

Dziedzictwem posowieckim w sektorze spółdzielczości, którego nie udało się przezwyciężyć do końca okupacji niemieckiej, były sprawy własnościowe. Władze niemieckie nie przeprowadziły w rzeczywistości reprivatyzacji majątku, wcześniej skonfiskowanego przez Sowieców. Taka sytuacja sprawiła, że w sektorze spółdzielczym dawała się odczuć niepewność co do dalszych losów jej majątku⁴⁴.

Aby w pełni wyświetlić sprawy własnościowe, RSUK polecił w lipcu 1942 r. wszystkim centralom branżowym, ośrodkom okręgowym i powiatowym, rejonowym mleczarniom oraz spółdzielniom miejsko-spożywczym nadesłać bilanse likwidacyjne z końca 1939 r., tzn. z okresu przekazania majątku spółdzielczości ukraińskiej na rzecz spółdzielczości sowieckiej, oraz bilanse otwarcia, tzn. przejścia majątku latem 1941 r. Oba bilanse miały być przesłane do końca lipca 1942 r. W przypadku ich zaginięcia - miały być przesłane bilanse z 1938 r.⁴⁵

Podobnie jak i w "starych" dystryktach GG władze niemieckie postanowiły wykorzystać spółdzielczość w Galicji do realizacji własnych celów poprzez zastosowanie odpowiednich posunięć organizacyjnych, a mianowicie:

- włączenie spółdzielczości w system, powołanych przez okupacyjną administrację niemiecką, instytucji gospodarczych, przede wszystkim w aparat LZ (jako jego agendy terenowe),
- pozbawienie spółdzielni cech organizacji społecznych oraz zlikwidowanie samorządu spółdzielczego,
- nadzór komisaryczny⁴⁶.

Dla przykładu: na początku czerwca 1942 r. dr F. A. Höfling, główny referent ds. kredytowych w rządzie GG i równocześnie dyrektor Wydziału Finansowego LZ w Krakowie, wydał instrukcję w sprawie ścisłej współpracy Centralnego Urzędu Rolniczego z RSUK, oraz skierował prośbę do Związku, by jego kierownictwo utrzymywało "żywe stosunki" z Urzędem⁴⁷.

Jeśli chodzi o politykę narodowościową, to w przypadku spółdzielczości Niemcy postanowili w pełni respektować istniejącą w Galicji strukturę narodowościową, która jednoznacznie promowała spółdzielczość ukraińską.

Podjmując powyższe decyzje Niemcy dysponowali dobrym rozeznanieniem na temat możliwości poszczególnych narodowych spółdzielczości w przedwojennej Polsce. Zarówno Ambasada Niemiecka w Warszawie jak i Konsulat Niemiecki w Krakowie od połowy lat 20-tych sporządzały szczegółowe raporty na temat spółdzielczości ukraińskiej oraz polityki prowadzonej wobec niej przez polskie władze państwowe⁴⁸.

W 1941 r., na Uniwersytecie Martina Luthra w Halle-Wittenberdze, Ehrenfried Schütte (pochodzący ze Szczecina) obronił pracę dyplomową pt. *Die Genossenschaften der Ukrainer in Polen als Beitrag zum Verhältnis von Volk und Staat in Osteuropa*, która także mogła być źródłem wielu szczegółowych informacji na temat spółdzielczości ukraińskiej. Ponadto komisarz Państwowej Rady Spółdzielczej L. Platenik z autopsji znał

spółdzielczość ukraińską, ponieważ do 1937 r. pracował w spółdzielczości niemieckiej na Wołyniu.

Kontroli nad spółdzielczością w GG służyło także prawo stanowione przez władze niemieckie, które w miarę rozwoju sytuacji starały się ograniczać uprawnienia spółdzielni, funkcjonujących w oparciu o przedwojenne prawo spółdzielcze.

Wydział Gospodarczy przy gubernatorze dystryktu Galicja, chcąc mieć większy wpływ na proces powstawania nowych spółdzielni, wydał 12 czerwca 1942 r. rozporządzenie w sprawie uprawnień do prowadzenia przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych w Galicji. Zgodnie z tym rozporządzeniem wszystkie spółdzielnie, które powstały w czasach władzy bolszewickiej lub niemieckiej, a także wszystkie przyszłe spółdzielnie, zostały zobowiązane do wniesienia do starostów powiatowych próśb w sprawie pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstwa. Takiego samego pozwolenia wymagało także poszerzenie zakresu działalności przedsiębiorstwa, założenie filii, albo wznowienie pracy przez spółdzielnię. Dopóki prośba nie została pozytywnie załatwiona - nie wolno było uruchamiać przedsiębiorstwa⁴⁹.

Wszystkie spółdzielnie zostały zobowiązane także do wykupienia kart rejestracyjnych na swoje zakłady handlowe i przemysłowe oraz na prowadzone przez siebie składy. Każda spółdzielnia powinna była wykupić w ciągu stycznia każdego roku tyle kart rejestracyjnych, ile - w rozumieniu prawa - prowadziła odrębnych zakładów handlowych i przemysłowych oraz składów⁵⁰.

Ponadto wszystkie spółdzielnie, które należały do związków rewizyjnych albo były podporządkowane bezpośrednio PRS, wpłacały roczną składkę (0,1% od obrotu) na państwowy Fundusz Rozbudowy Spółdzielni Wiejskich⁵¹.

Zasadnicze zmiany w obowiązującym w GG przedwojennym polskim prawie spółdzielczym nastąpiły w połowie 1943 r. Ogłoszone wówczas dwa zarządzenia rządu GG zmieniły częściowo prawo spółdzielcze i tym samym statuty wszystkich spółdzielni. W myśl tych zarządzeń w okresie od 1 lipca 1943 r. do 31 grudnia 1945 r. nie wolno było w zasadzie spółdzielniom odbywać walnych zgromadzeń. Zakaz ten odnosił się do wszystkich spółdzielni bez względu na ich rodzaj i stopień. Na odstępstwo od ogólnej zasady musiał wydać zezwolenie komisarz Państwowej Rady Spółdzielczej⁵².

Sprawy, które zgodnie z prawem spółdzielczym i statutem spółdzielni przynależały do walnego zgromadzenia, przeszły z dniem 1 lipca 1943 r. częściowo na radę nadzorczą oraz na komisarza PRS.

Rada nadzorcza przejęła od walnego zgromadzenia prawo do decydowania w następujących sprawach:

- a/ wyznaczanie górnej granicy sumy kredytu, który spółdzielnia mogła udzielić jednemu członkowi,
- b/ wyznaczanie najwyższej sumy zobowiązań spółdzielni,
- c/ zatwierdzanie bilansów, rocznych sprawozdań i budżetów spółdzielni,
- c/ decydowanie o podziale zysków i wyznaczanie sposobów pokrycia strat spółdzielni,
- e/ zatwierdzanie działalności zarządu spółdzielni,
- f/ podejmowanie decyzji co do sprawozdania rewizyjnego,
- g/ decydowanie o zmianie i uzupełnieniu statutu oraz rozwiązaniu spółdzielni,
- h/ wskazywanie kierunków rozwoju spółdzielni,
- i/ decydowanie o ograniczeniu działalności spółdzielni oraz ich członków.

Natomiast komisarz PRS otrzymał następujące uprawnienia walnego zgromadzenia:

- a/ prawo wybierania i odwoływania członków rady nadzorczej spółdzielni,
- b/ prawo do zatwierdzania działalności rady nadzorczej,
- c/ prawo do ustalania rozmiaru funduszu reprezentacyjnego dla członków rady nadzorczej.

Ponadto zgodnie z nowymi przepisami czas urzędowania członków rady nadzorczej przedłużono w zasadzie do nowych wyborów na kolejnym walnym zgromadzeniu członków, tzn. do 31.12.1945 r.

We wszystkich tych przypadkach, kiedy prawo spółdzielcze lub statut spółdzielni do ważności decyzji walnego zgromadzenia wymagały kwalifikowanej większości głosów, albo dotrzymania innych formalności, decyzja rady nadzorczej, podjęta zamiast walnego zgromadzenia, wymagała zatwierdzenia przez komisarza PRS. W przeciwnym wypadku nie była ważna.

Komisarz PRS miał prawo, aż do odwołania, zabronić poszczególnym spółdzielniom, albo spółdzielniom jakiegoś powiatu lub jakiejś grupy, lub rodzaju, ogłaszania własnych bilansów w czasopiśmie.

Połączenie dwóch lub więcej spółdzielni można było przeprowadzić od 1 lipca 1943 r. tylko na podstawie decyzji wydanej przez Wydział Główny Wyżywienia i Rolnictwa Rządu GG⁵³.

Z tak okrojonymi prerogatywami spółdzielczość GG funkcjonowała do końca okupacji niemieckiej.

2.1. Spółdzielczość ukraińska - RSUK

Szybkie zajęcie Galicji Wschodniej przez armię niemiecką uniemożliwiło władzom sowieckim przeprowadzenie na szeroką skalę ewakuacji majątku, w tym także znacjonalizowanego, należącego wcześniej do spółdzielczości ukraińskiej.

Taka sytuacja sprawiła, że ci spółdzielcy ukraińscy, którzy po 17 września 1939 r. zostali w Galicji Wschodniej i szczęśliwie uniknęli represji ze strony Sowieców, przystąpili niezwłocznie do odbudowy spółdzielczości ukraińskiej w jej przedwojennym kształcie oraz strukturze organizacyjnej. "W całym kraju [Galicji - M.S.] rozpoczął się gorący i ożywczy ruch samoorganizacji - tworzenia "faktów dokonanych"⁵⁴.

Odbudowie spółdzielczości ukraińskiej sprzyjał również fakt przejścia przez Ukraińców na początku lipca 1941 r. kierownictwa w szeregu instytucjach administracyjno-gospodarczych, na zajętych przez Niemców terenach, np. w Izbie Przemysłowej, Rzemieśniczej, Rolnej i przede wszystkim Handlowej oraz w Zarządzie Miasta Lwowa⁵⁵. Sytuacja taka trwała tylko do sierpnia, kiedy to pełną kontrolę nad tymi instytucjami przejęli Niemcy.

5 lipca 1941 r., w lwowskim dzienniku "Українські Погодени Вісті", ukazały się dwa ogłoszenia. W pierwszym ogłoszeniu Zarząd Miasta Lwowa informował, że: "[...] chcąc jak najszybciej zorganizować sprawę handlu, przemysłu oraz kredytowania i wyżywienia miasta, przyjmuje do wiadomości [fakt - M.S.]:

1. Reaktywowania oraz przedłużenia działalności RSUK we Lwowie, jako jedynej kompetentnej instytucji, w której były i będą zrzeszone wszystkie rodzaje spółdzielni, tzn.: miejskie i wiejskie [spółdzielnie - M.S] spożywcze, przemysłowe i kredytowe.

2. Idąc tą drogą Zarząd [Miasta Lwowa - M.S.] będzie się starał, żeby możliwie w krótkim czasie spółdzielczość wzięła w swoje ręce:

- a/ przedsiębiorstwa handlowe, które obecnie znajdują się w tymczasowym władaniu

- Zarządu Miasta [Lwowa - M.S.] i których majątek za czasów bolszewickich w większości przeszedł na własność państwowych instytucji handlowych;
- b/ przedsiębiorstwa przemysłowo-spółdzielcze, a także te znacjonalizowane przedsiębiorstwa przemysłowe, które z uwagi na rozwój i potrzeby spółdzielni będą jej potrzebne;
- c/ CENTROBANK upoważniony jest do stopniowego przejmowania majątku spółdzielni kredytowej we Lwowie⁵⁶.

W drugim ogłoszeniu RSUK informował o tym, że ukraińskie centrale spółdzielcze we Lwowie przystąpiły do "odnowienia i reaktywowania" swojej działalności⁵⁷. Obok Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich działalność wznowiły następujące przedwojenne centrale spółdzielcze:

- miejskiej spółdzielczości spożywczej - "Narodna Torhiwła",
- wiejskiej spółdzielczości skupu i zbytu - "Centrosojuz",
- spółdzielczości mleczarskiej - "Masłosojuz",
- spółdzielczości kredytowej - "Centrobank",
- spółdzielczości przemysłowo-wytwórczej.

Działacze poszczególnych rodzajów spółdzielni wznowili ich pracę, opierając się na istniejącej bazie w postaci spółdzielczości sowieckiej. W ten sposób w okresie przejściowym zamierzano po pierwsze: jak najlepiej zaspokoić potrzeby ludności; a po drugie: zachować, a następnie przejąć majątek wszystkich przedwojennych ukraińskich central spółdzielczych. Była to odpowiedź na apel RSUK, z którym zwrócił się on do wszystkich instytucji spółdzielczych, aby przystąpiły do odnowienia swej działalności.

Pierwsze oficjalne kontakty między ukraińskimi działaczami znajdującymi się we Lwowie, którzy samodzielnie podjęli decyzję o odbudowie spółdzielczości ukraińskiej, a jej przedwojennym, przebywającym w Krakowie, kierownictwem, miały miejsce dopiero w połowie lipca 1941 r. Tak się złożyło, że tego samego dnia, tj. 9 lipca, Semen Stefanyk wysłał list na ręce J. Pawłykowskiego, zawierający informację na temat wznowienia pracy przez spółdzielczość ukraińską na terenie Galicji, a były przewodniczący RSUK - nie znając jeszcze treści listu S. Stefanyka - wysłał do niego, za pośrednictwem A. Mudryka, dyrektora "Masłosojuzu", własny list. W piśmie tym J. Pawłykowski starał się "zorientować" działaczy w Galicji w kwestii funkcjonowania spółdzielczości ukraińskiej w Generalnym Gubernatorstwie i jej kierownictwa w Krakowie⁵⁸.

Do sprawy reaktywowania spółdzielczości ukraińskiej włączyła się także Cerkiew greckokatolicka. 10 lipca 1941 r. metropolita A. Szeptycki wydał "Posłanie do duchowieństwa w sprawie organizacji parafii i wspólnot", w którym znalazły się również następujące słowa: "Wszystkie zorganizowane przed wojną spółdzielnie, czytelnie, mleczarnie itd., automatycznie wracają do życia, każda instytucja odnawia w miarę możliwości swoją pracę"⁵⁹.

W ciągu pierwszych dwóch tygodni lipca 1941 r., prowadzona oddolnie akcja reaktywowania spółdzielni ukraińskich nabrała takiego rozmachu, że gdyby nie interwencja władz niemieckich, to doszłoby z pewnością do przejęcia przez spółdzielczość byłych prywatnych sklepów i przedsiębiorstw, znajdujących się w tym czasie pod kontrolą Zarządu Miasta Lwowa⁶⁰.

12 lipca 1941 r. w dzienniku "VILIB" ukazała się informacja RSUK na temat sytuacji spółdzielczości ukraińskiej w Galicji, która zawierała jednocześnie instrukcję mającą na celu ujednoczenie akcji odnawiania pracy przez poszczególne spółdzielnie w terenie, a ponadto przewidywała ekspansję spółdzielczości galicyjskiej na teren centralnej i wschodniej Ukrainy:

“Należy kontynuować pracę we wszystkich instytucjach gospodarczych o charakterze państwowym i spółdzielczym [opierając się - M.S.] na dotychczasowym (radzieckim) schemacie organizacyjnym, z następujących powodów:

1. Obecny schemat organizacyjny [w Galicji - M.S.] jest taki sam jak we wschodnich okręgach Ukrainy i jeśli przyjdzie nam go w przyszłości zmieniać, to zostanie to zrobione równocześnie na wszystkich ziemiach Wielkiej Zjednoczonej Ukrainy [podkreślenie - M.S.].

2. W tym przejściowym okresie należy przejąć wszystkie instytucje w ukraińskie ręce, opierając się na istniejących obecnie instytucjach”⁶¹.

Poza tym instrukcja zalecała, aby w przypadku braku fachowców w centrach rejonowych ściągnąć ich ze wsi. Za najważniejsze zadanie uznała: “Mobilizację i rejestrację ludzi przygotowanych do prowadzenia pracy spółdzielczej i w ogóle gospodarczej na wyzwolonych terenach”⁶². Taka rejestracja miała być prowadzona w każdym rejonie, aby w razie konieczności można było “przerzucić” ludzi do innego rejonu. Nie wykluczono nawet możliwości przyściągnięcia do pracy w spółdzielczości ukraińskiej fachowców spośród mniejszości narodowych, mając na myśli prawdopodobnie spółdzielców polskich i fachowców narodowości żydowskiej.

W instrukcji znaleźć można także wskazówki na temat sposobu zwołania walnego zgromadzenia członków spółdzielni, wyboru nowej rady nadzorczej oraz zarządu. Na przykład: nakazano prowadzenie księgowości tylko według dotychczasowego, tzn. radzieckiego systemu; operacje handlowe miały być dokonywane tylko za gotówkę, albo w zamian za produkty wiejskie; kredyt był zabroniony pod osobistą odpowiedzialnością organów kierowniczych spółdzielni. Ponadto zalecano sprzedaż towarów w ograniczonej ilości, a wszystkie centra rejonowe zostały zobowiązane do składania krótkich pisemnych sprawozdań na temat swojej działalności, zarządów i rad nadzorczych oraz stanu majątkowego.

16 lipca 1941 r. J. Pawłykowski przesłał na ręce S. Stefanyka drugi list. Wyraził w nim radość z powodu wznowienia działalności przez spółdzielczość ukraińską w Galicji, a ponadto dołączył do niego - na prośbę S. Stefanyka - 42 akty prawne oraz “Referat o prawnym położeniu spółdzielczości w GG razem z wykazem obowiązujących tu przepisów, które prawdopodobnie będą w całości zastosowane na Ukrainie Zachodniej przez władze niemieckie”⁶³.

W swoim liście przewodniczący RSUK podkreślił, że spółdzielnie rozwijają swoją działalność na podstawie statutów przedwojennego prawa spółdzielczego. “Dotąd cała autonomia spółdzielczości jest zachowana z wyjątkiem prawa do [powoływania władz - M.S.] spółdzielni, w którym wyraźnie powiedziano, że dyrekcję mianuje Kreishauptmann [starosta - M.S.], a nie wybiera jej czy to rada nadzorcza czy walne zgromadzenie”⁶⁴.

Wśród przesłanych druków znalazło się także kilka wzorcowych statutów spółdzielni I-go stopnia. Brak wzorcowego statutu powiatowego związku spółdzielni J. Pawłykowski tłumaczył tym, że władze niemieckie nie uzgodniły jeszcze między sobą, jak ma wyglądać urządzenie takiego związku.

Ponadto przewodniczący RSUK informował Stefanyka o losie poszczególnych ukraińskich central spółdzielczych na terenie GG: “U nas zamiast CENTROSOJUZU działa UHAS (Українська Господарська Акційна Спілка) [Ukraińska Gospodarcza Spółka Akcyjna - M.S.], której 75% akcji wykupiła spółdzielczość, a resztę UCK (instytucja społeczna) i kilka prywatnych osób. Najgorsza sytuacja jest z Krajowym Związkiem Mleczarskim, o czym pewnie wiecie”⁶⁵. NARODNA TORHOWLA ze swoimi składami musiała zostać usamodzielniona jako instytucja statutowa z siedzibą w Sanoku. UKRAINEBANK

w Jarosławiu działa jako centralna kasa spółdzielczości ukraińskiej z tym, że jego filie w Krakowie i Lublinie obsługują spółdzielnie tamtych okręgów⁶⁶.

Aby przybliżyć lwowskim działaczom zasady funkcjonowania oddziałów ukraińskich w GG, J. Pawłykowski przesłał im także regulamin pracy tych instytucji. Sprawę wprowadzonych na żądanie władz niemieckich zmian w tym regulaminie, które na miejsce rady nadzorczej i walnego zgromadzenia wprowadzały zasadę przewodnictwa, tłumaczył w następujący sposób: "To nie przeszkadza w ogóle społecznemu zarządzaniu spółdzielczością, ponieważ działa równocześnie Sekcja Spółdzielcza przy UCK, której kierownikiem jest przewodniczący spółdzielczości ukraińskiej. Poza tym wprowadziłem zasadę społecznego rozpatrywania stanu spółdzielczości na kolegiach rewizorów, w których biorą udział nie tylko kierownicy wydziałów rewizyjnych i rewizorzy, ale także przedstawiciele wszystkich nadbudów spółdzielczych oraz delegaci Ukraińskiego Centralnego Komitetu"⁶⁷.

Celem powyższych uwag J. Pawłykowskiego była prawdopodobnie chęć uprzedzenia spółdzielców we Lwowie, że w nowej rzeczywistości nie da się w pełni zachować przedwojennej formy działania spółdzielczości ukraińskiej.

Na zakończenie swego listu J. Pawłykowski zapowiedział, że po powrocie do Krakowa L. Platenika, szefa Wydziału VII (Kredyt i Sprawy Spółdzielcze) Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa Rządu GG i jednocześnie komisarza Związku Ukraińskiego, będzie mógł przyjechać na stałe do Lwowa i poświęcić się pracy wyłącznie w RSUK. Sprawa ta - według Pawłykowskiego - została już wcześniej uzgodniona z niemieckim komisarzem.

Faktycznym powodem odłożenia przyjazdu J. Pawłykowskiego do Lwowa były prowadzone przez niego rozmowy z przedstawicielami rządu GG na temat przyszłego statusu spółdzielczości ukraińskiej w Galicji. Ostatecznie, po spotkaniu, które odbyło się 21 lipca 1941 r. w Krakowie pomiędzy J. Pawłykowskim a L. Platenikiem, podjęte zostały następujące decyzje:

1. RSUK we Lwowie ma zostać w pełni restytuowany jako główny związek spółdzielni na Ukrainie Zachodniej. Jeśli zajdzie taka potrzeba, to przy RSUK powstanie oddział polski ds. opieki nad spółdzielniami polskimi na Ukrainie Zachodniej.

2. Kierownictwo RSUK podlega dotychczasowemu prezydentowi Pałykowskiemu, w tej chwili dyrektorowi Oddziału Ukraińskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG z siedzibą w Krakowie, przy ul. Gołębiej 2/8.

Do czasu definitywnego uregulowania kwestii personelu, pan Pawłykowski zostaje na swoim stanowisku w Krakowie. Natomiast swoje obowiązki we Lwowie będzie wypełniał jako delegat Wydziału VII (Kredyt i Sprawy Spółdzielcze) Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa Rządu GG, oraz jako delegat Oddziału Ukraińskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. W związku z tym na razie będzie urzędował w Krakowie i we Lwowie.

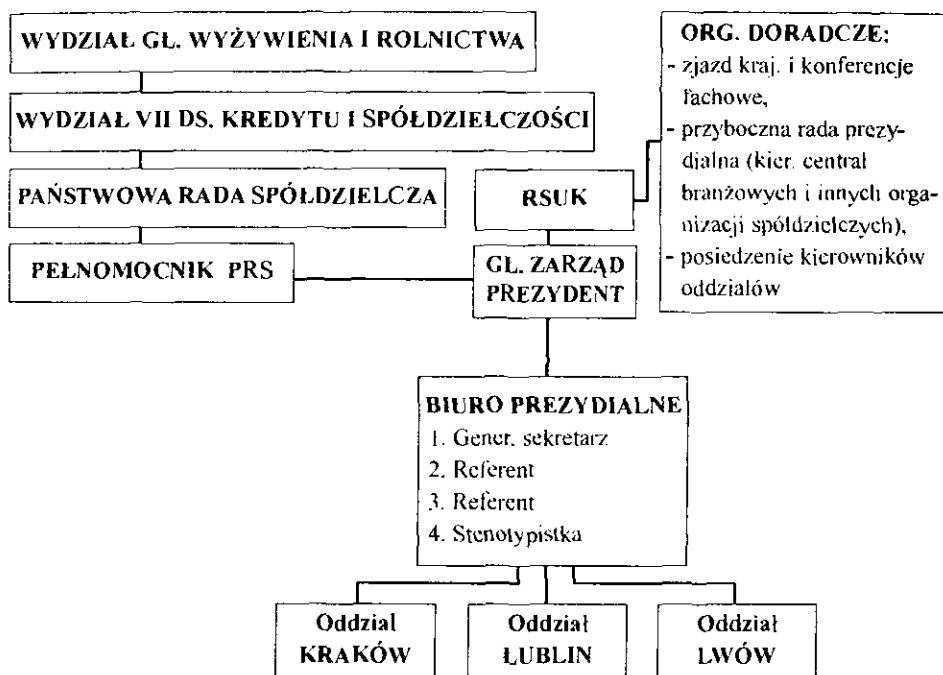
3. W najbliższym okresie, po uzyskaniu dokumentów podróżnych, Pawłykowski wyjedzie na jakiś czas do Lwowa i zamelduje się u szefa Inspekcji Gospodarczej Południe, hauptmanna Gareisa. Tam na miejscu omówi pilne zadania związane z niezakłóconym przebiegiem pracy spółdzielni w zakresie wyżywienia i skupu produktów rolnych i przedstawi plan pracy. W ten sposób ma się odbyć organizowanie na nowo spółdzielczości na Ukrainie Zachodniej w spadku po okupacji bolszewickiej, tak aby nie doszło do żadnych szkodliwych skutków w wyżywieniu i rolnictwie⁶⁸.

12 sierpnia 1941 r., decyzją komisarza Państwowej Rady Spółdzielczej, Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie (RSUK) otrzymał prawo (z mocą od 1 sierpnia 1941 r.) rewizji wszystkich spółdzielni ukraińskich w Generalnym Gubernatorstwie⁶⁹. Tym samym Oddziały Ukraińskie polskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG zostały podporządkowane RSUK i w ciągu 2 miesięcy miały przenieść swoje siedziby z Krakowa i Lublina na "ukraińskie tereny osiedlenia". Zmiana siedziby Oddziałów Ukraińskich wymagała wcześniejszego zatwierdzenia przez komisarza Państwowej Rady Spółdzielczej⁷⁰. W praktyce nigdy do niej doszło.

Umiejscowienie RSUK w strukturze niemieckich gospodarczych organów nadzoru nad spółdzielczością prezentuje poniższy schemat:

SCHEMAT I

RZĄDOWE ORGANY NADZORU NAD SPÓDZIELCZOŚCIĄ UKRAIŃSKĄ W GG



Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: "FKC", nr 1, 5.05.1942 r., s. 10.

Z powyższego schematu wynika, że władze niemieckie, wyrażając zgodę na reaktywowanie spółdzielczości ukraińskiej w Galicji, poddały ją nadzorowi rządowych instytucji gospodarczych, sprawdzonych wcześniej na przykładzie spółdzielczości polskiej na terenie "starych" dystryktów.

Swoje kompetencje, co do kontroli i kierowania obrotem wytworami gospodarki żywnościowej, kierownik Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa (WGWiR) sprawował na terenie dystryktu Galicja przy współdziałaniu dystryktowego Oddziału Centralnego Urzędu Rolniczego (LZ)⁷¹.

Urzędnikami z niemieckiego aparatu gospodarczego, z którymi kierownictwo RSUK miało najważniejsze kontakty byli: K. Naumann - kierownik WGWiR, Walter Emmerich - kierownik Wydziału Głównego Gospodarki, L. Platenik - kierownik Wydziału VII WGWiR Rządu GG oraz komisarz PRS; Hans Gareis, dyrektor Wydziału Wyzwywienia i Rolnictwa Urzędu Szefa (od września 1941 r. - Gubernatora) Dystryktu Galicja⁷².

Współpraca między władzami niemieckimi a RSUK układała się dobrze. Niemcy zadowoleni byli szczególnie ze współpracy z rewizorami RSUK przy uporządkowaniu punktów skupu LZ w Galicji. Wszystkie opinie, które otrzymał na ten temat Urząd, podkreślały nie tylko dobre przygotowanie zawodowe rewizorów ukraińskich, ale i pełną obiektywność przy porządkowaniu spraw majątku państwowego w spółdzielczości oraz agend gospodarczych starostów powiatowych z okresu, w którym prowadzili oni jeszcze bezpośredni skup⁷³.

We wzajemnych realacjach zdarzały się także sytuacje konfliktowe, np. w maju 1942 r. tylko interwencja L. Platenika zapobiegła rekwizycji budynku RSUK we Lwowie na rzecz wojska⁷⁴. "Incydentem" nazwał A. F. Höfling, główny referent ds. kredytowych i równocześnie dyrektor Wydziału Finansowego LZ w Krakowie, zajęcie przez Niemców wytwórni wędlin należącej do "Centrosojuzu". Jego zdaniem kierownictwo RSUK nie powinno zrażać się tego typu przykładami, ponieważ "nastawienie rządu do spółdzielczości ukraińskiej jest pozytywne"⁷⁵.

Zgodnie z zasadą, ustaloną rozporządzeniem z 23 listopada 1939 r. o gospodarce wyżywienia i rolnictwie w GG, jedynym "suwerenem" na terenie związku rewizyjnego oraz spółdzielni miał być niemiecki komisarz⁷⁶. Zasada ta nie została w pełni zastosowana w stosunku do spółdzielczości ukraińskiej na terenie Galicji. Władze niemieckie mianowały początkowo jedynie komisarza RSUK, jako pełnomocnika PRS. Został nim niemiecki spółdzielca - Sepp Müller. Natomiast powstrzymały się z powołaniem nie tylko komisarzy dla poszczególnych ukraińskich spółdzielni powiatowych, ale nawet nie ustanowiły własnych komisarzy dla ukraińskich central branżowych⁷⁷. Sytuacja uległa zmianie dopiero 5 marca 1942 r., kiedy to, decyzją K. Naumanna, 10 okręgowych związków spółdzielni i "Centrosojuz" otrzymały komisarzy⁷⁸. (Nieco później mianowany został także komisarz "Narodnej Torhiwli"). Na postawiony przez J. Pawłykowskiego zarzut, że to posunięcie władz może być odebrane przez "opinię publiczną" jako brak zaufania do "Centrosojuzu", H. Gareis odpowiedział, że "komisarze mają tylko wzmocnić pracę autonomicznych organów spółdzielczych i pomóc im w akcji obrony spółdzielni przed różnymi niespodziankami dnia"⁷⁹.

Mimo to spółdzielczość ukraińska w porównaniu ze spółdzielczością polską w GG miała z jednej strony większą swobodę działania, a z drugiej - na spółdzielcach ukraińskich ciążyła większa odpowiedzialność za skutki podejmowanych przez nich decyzji.

Jeśli chodzi o wewnętrzny ustrój RSUK, to podobnie jak i w przypadku polskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG, przedwojenna instytucja zarządu pozbawiona została uprawnień reprezentowania Związku na zewnątrz i stanowić miała jedynie organ doradczy komisarza, a ich kompetencje przejął przewodniczący RSUK⁸⁰. Ponadto funkcje doradcze spełniać miał zjazd krajowy i konferencje fachowe oraz utworzone z inicjatywy J. Pawłykowskiego: Przyboczna Rada Prezydialna (składała się ona z przedstawicieli central spółdzielczych: "Centrobanku", "Masłosojuzu", "Narodnej Torhiwli", "Centrosojuzu" i grupy "inne spółdzielnie") oraz posiedzenia kierowników oddziałów⁸¹.

Spśród 3 oddziałów RSUK najbardziej rozbudowaną strukturę wewnętrzną miał Oddział we Lwowie (ul. Techniczna 1), co prezentuje poniższy schemat:

SCHEMAT ORGANIZACYJNY ODDZIAŁU RSUK WE LWOWIE



Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: "TK 4", nr 1, 5.05.1942 r., s. 10.

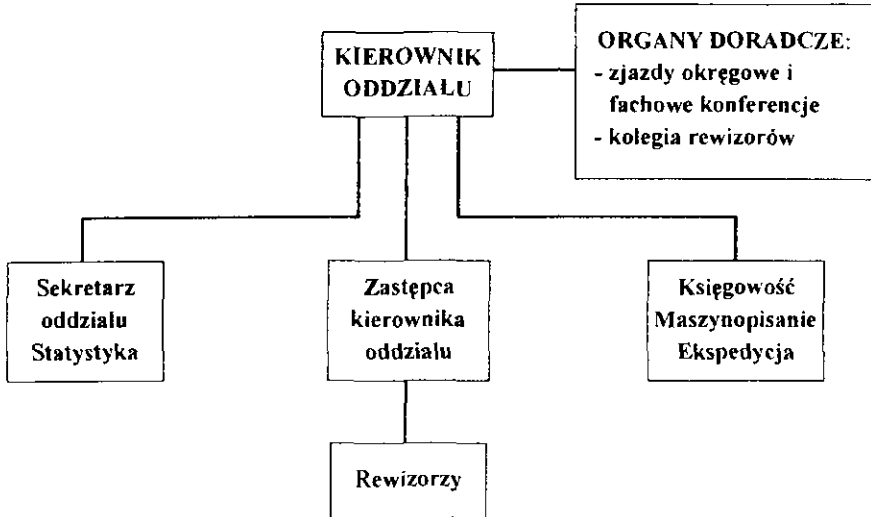
Kierownikiem Oddziału RSUK na Galicję i jednocześnie dyrektorem Wydziału Rewizyjnego został mianowany M. Kapusta, były dyrektor Wydziału Rewizyjnego. I. Grabar (b. zastępca dyr. Wydziału Rewizyjnego) został dyrektorem Wydziału Organizacyjno-Prawnego; I. Fylypowycz (b. zastępca dyr. Wydziału Rewizyjnego) - dyrektorem Wydziału Administracyjno-Finansowego⁸².

Dwa pozostałe oddziały RSUK zachowały swe dotychczasowe kierownictwo: w Krakowie (ul. Gołębia 2) - dyr. I. Fostakiwskyj, a w Lublinie (ul. Piłsudskiego 6) - dyr. M. Melnyczuk (25 maja 1943 r. Melnyczuka, który przeszedł do pracy we Lwowie, zastąpił A. Hładij). Ich wewnętrzną strukturę organizacyjną, o wiele skromniejszą niż w Oddziale we Lwowie, prezentuje SCHEMAT III (s. 142).

Chociaż odbudowa spółdzielni w Galicji miała opierać się na polskim prawie spółdzielczym, a jej celem - w początkowych zamierzeniach działaczy galicyjskich - było przywrócenie spółdzielczości ukraińskiej jej pierwotnego, tzn. przedwojennego kształtu, w praktyce schemat organizacyjny i działalność poszczególnych sektorów została przystosowana do ustroju gospodarczego w Generalnym Gubernatorstwie, wymogów czasu wojennego oraz do specyficznych warunków, w których znalazło się życie gospodarcze w dystrykcie Galicja w okresie - jak wówczas sądzono - przejściowym⁸³.

WIEJSKA SPÓLDZIELCZOŚĆ HANDLOWA, skupiona w "Centrosojuzie", otrzymała prawo skupu płodów rolnych. W przypadku skupu zboża spółdzielnie ukraińskie miały monopol w dystrykcie Galicja. Jeśli chodzi o pozostałe płody rolne, to posiadany przez nie monopol dotyczył tylko wybranych rejonów dystryktu. Sektor ten dostarczał także na wieś wszystkie towary "w takich ilościach, jakie dostawał do rozdziału".

SCHEMAT ORGANIZACYJNY ODDZIAŁU RUSK W KRAKOWIE I LUBLINIE



Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: "FK", nr 1, 5.05.1942 r., s. 10

SPÓŁDZIELCZOŚĆ MLECZARSKA, zrzeszona w "Masłosojuzie", podjęła się skupu mleka i jego przerobu, głównie na masło i sery.

MIEJSKA SPÓŁDZIELCZOŚĆ SPOŻYWCZA, skupiona w "Narodnej Torhiwli", oparowała już w pierwszych dniach okupacji niemieckiej sferę zaopatrzenia w miastach Galicji. Razem ze stabilizacją stosunków w dystrykcie, Niemcy powierzyli temu sektorowi ważną funkcję gospodarczą, tzn. rozdział artykułów żywnościowych wśród ludności miejskiej.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ KREDYTOWA, skupiona w "Centrobanku", miała bardzo trudny start, ponieważ obok konieczności odtworzenia aparatu ludzkiego musiała ponownie zebrać fundusze obrotowe. Oba problemy zostały pokonane przez "Ukraińbanki". Pozytywna ocena ich pracy ze strony władz sprawiła, że powierzono temu sektorowi wymianę waluty - karbowanów na złote. W późniejszym czasie spółdzielczość kredytowa nawiązała współpracę niemalże we wszystkich rejonach ze spółdzielniami handlowymi i wytwórczymi oraz stała się dla nich centralą finansową i rozrachunkową, a jednocześnie zaczęła finansować ukraiński stan trzeci, tzn. handel prywatny, drobny przemysł oraz rzemiosło.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ WYTWÓRCZA (PRODUKCYJNA), najślabszy z ukraińskich sektorów, także odnowiła swoją działalność, przejmując znacjonalizowane w czasie okupacji bolszewickiej własne wytwórnie.

W jakim stopniu odrodzona w takim kształcie spółdzielczość ukraińska odpowiadała uniwersalnym zadaniom spółdzielczości pokazać miała dopiero najbliższa przyszłość. A. Kaczor, zajmujący się propagowaniem idei spółdzielczości w prasie ukraińskojęzycznej, określił spółdzielczość jako: "[...] ruch społeczno-gospodarczy, którego zadaniem jest, na drodze organizowania różnego rodzaju przedsięwzięć spółdzielczych, wykształcenie w narodzie, za pośrednictwem swoich członków, poczucia jedności, solidarności, wzajemnej pomocy i przyuczenia ich do pracy pozytywnotwórczej w każdej dziedzinie, a w szczególności na polu gospodarczym"⁸⁴.

Według I. Grabara (jednego z dyrektorów RSUK): "Ukraińska spółdzielczość, prowadząc działalność w trudnych warunkach czasu wojennego, zachowuje spółdzielcze zasady: Sprawiedliwy podział towarów przydziałowych, sprawiedliwą cenę i wagę"⁸⁵.

Jezeli do powyższej oficjalnej podbudowy ideologicznej dodamy jeszcze dwie kwestie o dużo szerszym znaczeniu, tzn. możliwość szkolenia w spółdzielczości własnego personelu do obsługi wszystkich dziedzin życia administracyjno-gospodarczego oraz szansę na to, że w nowej sytuacji uda się nie tylko zachować, a może nawet powiększyć "ukraiński stan posiadania", to zrozumiałym stanie się fakt szybkiego rozwoju spółdzielni ukraińskich w dystrykcie Galicja, tym bardziej że istniał już przykład prawie dwuletniej koegzystencji spółdzielni polskich i ukraińskich, działających w "starych" dystryktach GG, z niemieckimi władzami okupacyjnymi⁸⁶.

Według sporządzonego na dzień 1 listopada 1941 r. pierwszego zbiorczego planu, stan spółdzielczości ukraińskiej w dystrykcie Galicja miał wyglądać następująco:

1. "Centrosojuz":
 - 16 okręgowych spółdzielni handlowych,
 - 30 powiatowych spółdzielni handlowych,
 - 2.500 spółdzielni I-go stopnia.
2. "Narodna Torhiwla":
 - 277 filii we Lwowie,
 - 15 oddziałów w okręgach posiadających 200 filii,
 - 87 Miejskich Spółdzielni Spożywczych.
3. "Masłosojuz":
 - 10 oddziałów posiadających 157 spółdzielni mleczarskich.
4. "Centrobank":
 - 100 Ukrainbanków,
 - 750 ukraińskich "rajfajzenek".
5. Spółdzielnie produkcyjne:
 - 5 spółdzielni ukraińskiej sztuki ludowej,
 - 82 inne spółdzielnie, w tym i produkcyjne⁸⁷.

W sumie, po 4 miesiącach od reaktywowania RSUK, w Oddziale Lwów miało być zrzeszonych 4.158 spółdzielni, a więc więcej niż w całym Związku w przededniu wybuchu wojny. Ukształtowaną już strukturę organizacyjną spółdzielczości przedstawia SCHEMAT IV (s. 145).

Faktyczny stan spółdzielczości ukraińskiej w dystrykcie Galicja na koniec 1941 r. przedstawia poniższa tabela:

Tabela 10

Spółdzielnie RSUK w dystrykcie Galicja (stan na 31.12.1941 r.)

Lp.	Powiat	Miejskie spożywcze	Ogólne rolnicze	Mleczar- skie	Kredy- towe	Inne	Razem
1	2	3	4	5	6	7	8
1.	Brzeżany	4	173	7	64	2	250
2.	Horodenka	12	94	6	37	1	150
3.	Gródek Jag.	3	76	5	26	4	114
4.	Drohobycz	8	61	5	31	4	109
5.	Złoczów	8	168	8	36	-	220

1	2	3	4	5	6	7	8
6. Katusz		9	108	6	18	2	143
7. Kamionka Str.		5	155	10	41	2	213
8. Kołomyja		7	127	9	48	14	205
9. Lwów-miasto		11	1	-	25	46	83
10. Lwów-okręg		6	129	14	35	2	186
11. Rawa Ruska		4	84	3	26	1	118
12. Sambor		4	117	7	25	6	159
14. Stanisławów		8	176	14	49	7	254
15. Stryj		8	199	10	31	7	255
16. Sądowa Wisznia		2	81	5	13	2	103
17. Tarnopol		10	272	12	71	7	372
18. Czortków		8	189	7	72	7	283
Razem		117	2.210	128	648	114	3.217

Zródło: AAN, Rada Spółdzielcza 304, s. 1.

31 grudnia 1941 r. Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich zrzeszał na terenie Generalnego Gubernatorstwa w sumie 4.474 spółdzielnie, w tym: w dystrykcie Galicja - 3.217, w dys. Kraków - 712 i w dys. Lublın - 545 (patrz: Część II, pkt. 4. Tabela 8. i 9., s. 81-82)⁸⁸.

Inne dane na temat liczby spółdzielni, należących do RUSK 31 grudnia 1941 r. - wyraźnie niższe w przypadku dystryktu Galicja - podaje "Господарсько-Кооперативний Часопис":

Tabela 11

Rozmieszczenie spółdzielni w oddziałach RSUK według "ГКЧ" (stan na 31.12. 1941 r.)

Oddział	PZS	Spółdzielnie				Razem
		ogólnego zakupu i zbytu	mleczarskie	kredyto- we	miejskie społ. i inne	
Lwów	48	2.462	137	68	123	2.838
Kraków	9	596	27	37	13	682
Lublın	7	492	17	31	11	558
Razem	64	3.550	181	136	147	4.078

Zródło: Opracowanie własne autora na podstawie: "ГКЧ", nr 1, 5.05.1942 r., s. 10.

Biorąc pod uwagę charakter źródła, stopień uszczegółowienia zawartych w nim danych oraz możliwość ich weryfikacji (np. przez porównanie ze stanem spółdzielni polskich), za bardziej wiarygodne należy uznać dane zawarte w tabelach: 8. i 9. (s. 81-82) oraz 10. (s. 143-144).

Największym problemem kierownictwa RSUK w okresie odbudowy spółdzielni ukraińskich był brak wyszkolonych kadr, pogłębiany jeszcze stratami poniesionymi przez środowisko spółdzielców w latach okupacji sowieckiej. Liczba działaczy spółdzielczości aresztowanych przez NKWD, a następnie zesłanych lub zamordowanych, nie jest znana⁸⁹, ale takich przypadków musiało być wiele, skoro na początku sierpnia 1941 r. RSUK podjął decyzję o pomocy wszystkim członkom rodzin pomordowanych spółdzielców, którym nie

przysługiwała renta z ubezpieczalni społecznej, m.in. poprzez umożliwienie im podjęcia pracy w instytucjach spółdzielczych⁹¹.

Przygotowanie kadr dla całej spółdzielczości ukraińskiej wziął na siebie RSUK, który już 15 sierpnia 1941 r. zaczął prowadzić kurs sprzedawców dla pracowników spółdzielni⁹¹.

Temu celowi służyć miał, po reorganizacji, także Lwowski Państwowy Instytut Handlu Radzieckiego, który powstał jesienią 1939 r. na bazie polskiej Akademii Handlu Zagranicznego. Reaktywowany w połowie sierpnia 1941 r. pod nazwą "Instytut Gospodarstwa Ludowego" miał przygotowywać fachowców dla trzech podstawowych dziedzin gospodarki: handlu, spółdzielczości oraz przemysłu i finansów. W pierwszym roku działalności Instytut przyjął absolwentów szkół średnich na dwa fakultety: handlowo-spółdzielczy i finansowo-bankowy⁹².

Do kształcenia własnych kadr spółdzielcy zamierzali wykorzystać również szkolnictwo zawodowe, którego rozwój wspierały władze niemieckie. Ponad 100 różnych ukraińskich szkół zawodowych powstało na terenach zamieszkałych przez Ukraińców, z tego 80 w samym dystrykcie Galicja. Szkoły te podzielić można na trzy typy:

- 1/ szkoły przemysłowe,
- 2/ szkoły handlowe,
- 3/ szkoły gospodarstwa wiejskiego.

We wszystkich ww. typach występowały następujące szkoły:

- a/ zawodowe niższego stopnia obowiązkowe (Berufspflichtschulen),
- b/ zawodowe niższego stopnia nieobowiązkowe (Berufsvorschulen),
- c/ zawodowe wyższego stopnia (Berufsfachschulen).

Dwa pierwsze rodzaje szkół przeznaczone były dla młodzieży w wieku 14-17 lat. Natomiast warunkiem przyjęcia do szkół zawodowych wyższego stopnia było: ukończenie szkoły ludowej, ukończenie 18 roku życia; 2-letnie doświadczenie zawodowo-praktyczne, ukończenie 3-ciej albo 4-tej klasy gimnazjum oraz 1 rok praktyki zawodowej. Tego rodzaju szkoły znajdowały się we Lwowie, Brodach, Złoczowie, Rohatyniu, Stanisławowie, Stryju i Drohobyczu⁹³.

O skali zapotrzebowania na nowe kadry świadczy także poziom zatrudnienia w spółdzielczości ukraińskiej, który w porównaniu z okresem przedwojennym wzrósł o prawie 10 tys. i na początku 1944 r. (tylko dla tego okresu posiadamy dokładne dane) wyniósł 24.194 osoby płatnego personelu⁹⁴. W samym RSUK pracowało około 200 osób, w tym 73 rewizorów⁹⁵ (patrz: Aneks - Załącznik nr 11).

5 maja 1942 r., w pierwszym numerze wznowionego po dłuższej przerwie organu prasowego RSUK ("Господарсько-Кооперативний Часопис" - dalej: "ГКЧ")⁹⁶, ukazał się artykuł przewodniczącego Związku J. Pawłykowskiego, w którym zawarł on deklarację ideowo-programową spółdzielczości ukraińskiej: "Rozwój ruchu spółdzielczego zależy zawsze i wszędzie nie od takiego czy innego nastawienia doktrynalnego do pewnej wyrozumianej formy pracy, a od samej pracy, bez względu na jej formy. Ponieważ tylko praca jest podstawą, na której wyrastają materialne wartości ruchu. DECYDUJĄCYM JEST WKŁAD ENERGII LUDZKIEJ W OSIĄGNIĘCIE DOBRA CZŁONKÓW I DOBRA OGÓLU. [...] JAKO ORGANICZNA CAŁOŚĆ, WYKONAMY NASZĄ AKTYWNOŚCIĄ TAKŻE I ZADANIA GOSPODARKI WOJENNEJ I ZABEZPIECZYMY SOBIE NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ. Nasze jednostki, zamarłe w bezczynności wśród czasu wojennego, będą stracone dla nas i po wojnie. ŻYCIE NALEŻY DO ŻYWYCH"⁹⁷ [wszystkie wyróżnienia w oryginale - M.S.].

Wzywając do aktywizacji wszystkich sił na rzecz spółdzielczości J. Pawłykowski jednocześnie przestrzegał przed bezczynnością: "A czyżby nie była pustą wiarą małoduchów, że na miejscu nieczynnych spółdzielni pozostanie próżnia aż do lepszych czasów... Świat próżni nie zna. Nie zna go tym bardziej system gospodarki kierowanej"⁹⁸.

Istnienie tego typu tendencji w społeczeństwie ukraińskim potwierdza także kolejna odezwa propagatora spółdzielczości i jednocześnie dyrektora "Masłosojuzu" A. Kaczora, zamieszczona w czerwcu 1942 r. w "ГКЧ": "Wiele osób, i to nie tylko spośród prostych ludzi, ale i z kół inteligencji, wpadło, nie wiadomo czemu w jakiś, niczym nie uzasadniony pesymizm. W następstwie tego pesymizmu zamiera chęć do wszelkiej pracy społecznej"⁹⁹.

W związku z tym A. Kaczor radził: "Przed wszystkim musimy się temu przeciwstawić my spółdzielcy, którzy nie zwykliśmy poddawać się psychologii politykanctwa i nieróbstwa, a przyzwyczajeni jesteśmy do konkretnej, realnej, chociaż nieraz i twardej oraz nie bardzo przyjemnej pracy"¹⁰⁰.

Liczba członków spółdzielni ukraińskich w czasie okupacji niemieckiej podwoiła się w porównaniu z okresem przedwojennym i na początku 1944 r. wynosiła 1,3 mln, z czego 100 tys. stanowili mieszkańcy miast. Stopień uspołdzielczenia gospodarstw wiejskich osiągnął poziom 80%¹⁰¹.

W okresie międzywojennym działalność RSUK nie ograniczała się jedynie do sfery gospodarczej. Ukraińskie placówki kulturalno-oświatowe, artystyczne i naukowe, szkolnictwo i wychowanie młodzieży, opieka społeczna i sport znajdowały zawsze materialne wsparcie ze strony spółdzielczości. "Nie było takiej akcji w naszym życiu ogólnonarodowym, w którym nie wzięłaby udziału spółdzielczość ukraińska, zawsze widniejąca na jednym z pierwszych miejsc pośród ofiarodawców i fundatorów"¹⁰².

W czasie wojny powyższa działalność spółdzielczości wyglądała nieco inaczej. Władze niemieckie, chcąc mieć kontrolę nad przepływem pieniędzy ze spółdzielczości do innych sfer życia w formie np. różnych darowizn i zapomóg charytatywnych, wprowadziły ograniczenia na tego typu działalność.

23 września 1942 r. RSUK w porozumieniu z rządem GG uzgodnił zasady deklarowania i wpłacania składek oraz jednorazowych zapomóg na potrzeby Ukraińskiego Centralnego Komitetu oraz na cele społeczne. Zasady te weszły w życie 1 października 1942 r. Normalna składka spółdzielni na rzecz UCK wynosiła co najmniej 100 zł i nie więcej niż 1.000 zł, w zależności od obrotu. Spółdzielnie z obrotem do 50 tys. płaciły - 100 zł; od 50 do 100 tys. - 200 zł; od 100 do 500 tys. - 400 zł; od 500 tys. do 1 mln - 600 zł; ponad 1 mln - 1.000 zł. Na wpłatę tych składek nie trzeba było mieć żadnego zezwolenia ani zgody organów zwierzchnich. Podobnie mogły czynić zarządy wszystkich rodzajów spółdzielni, wpłacając drobne nadzwyczajne datki na cele UCK, ale ich ogólna kwota nie mogła przekroczyć sumy 100 zł rocznie. Jeśli chodzi o większe nadzwyczajne wydatki, to trzeba było je wcześniej zgłosić do Zarządu UCK w celu uzyskania zgody Związku oraz władz niemieckich¹⁰³.

Mimo powyższych ograniczeń spółdzielczość starała się wspierać wszystkie akcje charytatywne organizowane przez UCK¹⁰⁴. Szczególną troską poszczególne centrale spółdzielcze otaczały młodzież szkół średnich i wyższych. Na przykład 30 października 1943 r. kierownik Wydziału Organizacyjnego UCK zwrócił się z prośbą bezpośrednio do dyrektora naczelnego "Narodnej Torhiwli" w sprawie udzielenia pomocy 21 uczniom lwowskich szkół średnich, pochodzących z Podlasia, oraz 27 studentom z Chełmszczyzny i Podlasia, studiującym we Lwowie¹⁰⁵.

Także w przypadku klęsk żywiołowych, poszkodowani mogli zawsze liczyć na pomoc spółdzielczości. Na przykład w marcu 1942 r. przewodniczący RSUK J. Pałwykowski zwrócił się z prośbą do władz niemieckich o wyrażenie zgody na udzielenie pomocy materialnej ludności wiejskiej zamieszkałej w Karpatach i w powiatach podgórskich, w których panował wówczas głód, oraz tym terenom, które nawiedziła powódź. Decyzją komisarza PRS L. Platenika spółdzielczość ukraińska mogła wspomóc potrzebujących kwotą 300 tys. zł, na którą miały złożyć się: centrale branżowe, okręgowe i powiatowe związki oraz większe spółdzielnie. Sam L. Platenik przekazał od siebie na ten cel 1.000 zł¹⁰⁶.

Kierownictwo spółdzielczości ukraińskiej, w większości związane w okresie międzywojennym z UNDO, w czasie okupacji niemieckiej starało się unikać wszelkiej działalności sensu stricto politycznej. J. Pawłykowski odmówił wejścia do rządu J. Stečki, utworzonego 30 czerwca 1941 r. przez zwolenników S. Bandery. Wydał w tej sprawie nawet specjalne oświadczenie opublikowane przez "Краківські Вісти": "Dowiaduję się, że w ostatnim czasie niektóre ośrodki, a także i pojedyncze osoby, wysunęły albo wysuwają moją osobę na różne stanowiska. Ogłaszam, że wszystko to dzieje się bez mojej zgody i bez mojej wiedzy. Jako spółdzielca ukraiński wracam za zgodą naszych czynników obywatelskich UCK i rządu GG do pracy w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie, którym z powołania organizacji spółdzielczych kieruję od 1921 roku. Mandat mój prezydenta RSUK wygasa 1 lipca 1942 r. - Kraków, dnia 22 lipca 1941 r."¹⁰⁷.

Przewodniczący RSUK (obok A. Palija, b. dyr "Masłosojuzu", i I. Olchowego, pracownika "Centrobanku") odmówił również wejścia do Ukraińskiego Krajowego Komitetu, utworzonego we Lwowie odpowiednika krakowskiego UCK¹⁰⁸.

Wyjątkiem w postawie J. Pawłykowskiego była jego zgoda - wbrew OUN - na wejście do Rady Narodowej utworzonej pod patronatem metropolity A. Szeptyckiego. Do Rady weszli także inni znani działacze spółdzielczości: A. Palij, O. Barylak, M. Stefaniwskij, J. Stefanowycz i I. Fyłypowycz¹⁰⁹.

Z tej niepisanej zasady "unikania przez kierownictwo spółdzielczości oficjalnego zaangażowania w politykę" wyłamali się dwaj byli dyrektorzy "Masłosojuzu", tzn. A. Palij i M. Chronowiat, którzy wiosną 1943 r. weszli do Zarządu Wojskowego, tworzonej wówczas dywizji "Hałyczyna"¹¹⁰.

Dokumentem, potwierdzającym istnienie pewnej wspólnoty między wszystkimi legalnymi organizacjami ukraińskimi, działającymi w GG, w tym także i spółdzielczości, był apel z 25 października 1943 r., podpisany przez 30 przedstawicieli społeczności ukraińskiej (lista sygnatariuszy - patrz: Aneks - Załącznik nr 12¹¹¹).

Apel ten podkreślał potrzebę zachowania przez społeczeństwo ukraińskie jedności w obliczu zagrożeń wojny: "Jeśli mamy utrzymać się wśród strasznej burzy, to nie powinno być u nas różnych postaw - tylko jedna, to nie powinno być u nas różnych dróg - tylko jedna"¹¹². Ponadto apel ten przestrzegał młodzież ukraińską przed "niebezpieczeństwem wpadnięcia we wrogie sieci" oraz nawoływał do respektowania ustanowionego przez władze prawa: "My przedstawiciele i kierownicy zorganizowanego świata ukraińskiego, uważamy za swój święty obowiązek ostrzec wszystkich, otworzyć wszystkim oczy na tę przepaść, do której starają się zaprowadzić nas wrogowie i zbałamuceni ludzie, siejący trwogę i namawiający do działań przeciwko prawu, do niewykonywania powinności wojennych, do nieprzestrzegania prawa i nakazów czasu wojennego"¹¹³.

Nie wiadomo, czy apel ten, skierowany jednoznacznie przeciwko działaniom podziemia ukraińskiego wrogiemu Niemcom, został przygotowany z własnej inicjatywy sygnatariuszy, czy z inspiracji władz niemieckich.

Bliższe kontakty między spółdzielczością ukraińską i ukraińskim podziemiem niepodległościowym musiały istnieć choćby z tego tylko względu, że spółdzielnie miały łącznie około 1,3 mln członków. Ponadto tylko spółdzielczość dysponowała znacznymi środkami pieniężnymi i materialnymi tak potrzebnymi do prowadzenia działalności podziemnej. Poza tym zatrudnienie w spółdzielni w wielu wypadkach chroniło przed wywózką na roboty do Niemiec.

W jednym z niemieckich raportów z terenów wschodnich, sporządzonym w maju 1942 r., znaleźć można taki fragment: "Finansowanie ruchu Bandery idzie w wielkiej mierze z Galicji. Członkowie ruchu częściowo wpłacają składki na rzecz organizacji [OUN - M.S.], albo częściowo dostarczają artykuły żywnościowe. Prócz tego, kierownicy spółdzielni często są zwolennikami Bandery"¹¹⁴.

Na ustalenie skali tego zjawiska autor nie znalazł dokumentów archiwalnych. Milczą na ten temat także ukraińscy autorzy wspomnień. Natomiast żadnych wątpliwości w tej sprawie nie miały struktury polskiego państwa podziemnego. W jednym z opracowań, sporządzonym 1 lipca 1942 r., znaleźć można następującą opinię: "[...] siły OUN są znaczne i mają długą tradycję konspiracyjną, opierają się o ukraińską administrację tych ziem [tzn. dys. Galicja - M.S.], o ukraińskie organizacje legalne jak policja, straż pożarna, służby budowlane itp., oraz o opanowany całkowicie aparat rozdzielczy środków żywnościowych"¹¹⁵.

W innym opracowaniu, z listopada 1942 r., branżowa centrala spółdzielczości ukraińskiej nazwana została wprost "legalną ekspozyturą" OUN: "[...] OUN wykorzystuje różne sposoby by wydestakować od Niemców [tak w oryginale - M.S.], poprzez swoje legalne ekspozyтуры, jak najwięcej pieniędzy. I tak np. na akcję kontyngentową UCK otrzymał 2.000.000 zł a Narodna Torhiwla 1.000.000 zł"¹¹⁶.

Jeśli chodzi o wzajemne relacje między spółdzielczością ukraińską a polską, to z pewnością na poziomie kierownictwa obu narodowych związków rewizyjnych były one dobre. Świadczą o tym zachowane życzenia świąteczne i noworoczne, pisane w języku adresata, z lat 1942 i 1944. W tym drugim przypadku kierownictwo spółdzielczości ukraińskiej znajdowało się już poza Galicją, w miejscowości Lüben¹¹⁷ (patrz: Aneks - Załącznik nr 13).

U podłoża tak dobrych stosunków między kierownictwem obu spółdzielczości mogło leżeć duże podobieństwo ich położenia wobec władz niemieckich. Swoją rolę mogła odegrać tutaj także polityka niemiecka, która narzuciła kryterium narodowościowe jako "wyznacznik" reaktywowanych spółdzielni w GG, co z kolei doprowadziło w praktyce do "marginalizacji" spółdzielni polskich na obszarze dystryktu Galicja.

Mimo tego Galicja nie przestała być miejscem konfrontacji obu narodowości na płaszczyźnie ekonomicznej, w tym zwłaszcza w dziedzinie handlu. W połowie 1943 r. w polskiej prasie konspiracyjnej, wydawanej w Galicji, zaczęły pojawiać się hasła w rodzaju: "Popierajcie tylko polskie sklepy!"¹¹⁸. Kolejnym krokiem było nawoływanie przez polską prasę podziemną do bojkotu ukraińskich placówek gospodarczych: "Nie wzywamy do żadnych ofiar. Domagamy się tylko od świadomego celów swego narodu Polaka, by nie popierał wroga. Wiemy napewno, że pieniądze zarobione przez ukraińca [tak w oryginale - M.S.], nie nakarmią polskie dzieci, nie zwiększą naszego stanu posiadania. A ile z nich pójdzie na cele, na jakie szły dochody z »Masłosojuzów« przedwojennych. Te sumy zostaną na pewno przeciw nam użyte"¹¹⁹.

W tym samym artykule radzono jak w praktyce stosować bojkot: "Walka z handlem ukraińskim jest o wiele łatwiejsza niż z żydowskim [przed wojną - M.S.]. Trzeba tylko dobrze uważać i pamiętać, że front gospodarczy jest nie mniej ważny niż polityczny. Nie dać się obejść z flanki. Kartki żywnościowe rejestrować tylko w sklepach polskich. Jest ich dosyć. Niewielkie nadrobienie drogi przyda się kiedyś nam i naszym dzieciom. Przed wejściem do sklepu sprawdzić narodowość właściciela. Pamiętać, że ruskie kooperatywy są gospodarczą ekspozyturą wojującego z nami ukrajinizmu!"¹²⁰ [podkreślenie - M.S.].

Nasilenie apeli o bojkot sklepów ukraińskich nastąpiło pod koniec 1943 r. i było kontynuowane w polskiej prasie konspiracyjnej do końca niemieckiej okupacji Galicji: "Od dziś [tj. 5.03.1944 r. - M.S.] rozpoczynamy bezwzględny bojkot sklepów, firm i instytucji ukraińskich. Już raz z okazji święta Lwowskiej Kongregacji Kupieckiej - 8 grudnia ub.r. omawialiśmy ten temat. Dziś podejmujemy akcję bezwzględną. Będziemy publicznie ogłaszać i piętnować nazwiska tych Polaków, którzy z głupoty, czy z braku poczucia solidarności narodowej, tę solidarność złamią, przestępując progi sklepów ukraińskich. Wzywamy kierownictwo Walki Podziemnej do wydania odpowiednich po temu zarządzeń. [...] Wszyscy do walki z ukrajinizmem!"¹²¹ [podkreślenie w oryginale - M.S.].

Jedynym dystryktem GG, w którym wzajemna rywalizacja między polskimi a ukraińskimi spółdzielniami przybrała ostry charakter, był dystrykt lubelski. Szybki rozwój spółdzielni ukraińskich na tym obszarze w latach 1939-1941, który doprowadził do częściowej rewindykacji "polskiego stanu posiadania na rzecz ukraińskiego", napotkał w 1943 r. na zdecydowane przeciwdziałanie polskiego podziemia zbrojnego.

W sumie, w latach 1942-1943, na terenie dystryktu Lublin zostało zamordowanych przez podziemie polskie 21 spółdzielców ukraińskich¹²² (patrz: Aneks - Załącznik nr 14).

Ponadto w tym samym czasie podziemie polskie dokonało 186 napadów na spółdzielnie ukraińskie. Oznacza to, że - statystycznie rzecz biorąc - co trzecia placówka ukraińska na terenie Lubelszczyzny doznała uszczerbku materialnego ze strony podziemia polskiego. Łączne straty spółdzielni ukraińskich wyniosły ponad 672 tys. zł¹²³.

Terytorialne rozmieszczenie obrabowanych i zniszczonych przez podziemie polskie spółdzielni ukraińskich w dystrykcie Lublin obrazuje poniższe zestawienie:

Tabela 12

Wykaz obrabowanych i zniszczonych spółdzielni ukraińskich w dystrykcie Lublin w latach 1942-1943

Powiat	Liczba rabunków	Straty spółdzielni
Biała Podlaska	15	14 344,64
Biłgoraj	64	206 379,83
Hrubieszów	14	302 398,11
Lublin	1	18 013,26
Radzyń	9	20 148,69
Chełm	83	110 775,56
Razem	186	672 060,09

Źródło: National Archives in Ottawa (Kanada), MG31, D203, Volodymyr Kubiowyč, vol.25, file 5. (strony niepaginowane) [Dokument udostępniony autorowi przez Mikołaja Sitwickiego].

Z powyższej tabeli wynika, że w latach 1942-1943 najczęściej napadów na ukraińskie placówki spółdzielcze zanotowano w powiatach Chelm i Bilgoraj. Natomiast największe straty materialne poniosły spółdzielnie w powiecie Hrubieszów.

Rok 1943 przyniósł zasadniczą zmianę sytuacji w dystrykcie Galicja, który dotąd uważany był - w porównaniu z resztą ziem ukraińskich, okupowanych przez Niemców, a także w porównaniu z polską częścią GG - za oazę spokoju¹²⁴.

"Lato 1943 r. stało się momentem przełomowym w naszym życiu z powodu przyścia grupy partyzanckiej Kowpaka z Wołynia oraz jej marszu przez Galicję na Karpaty. Nieumiejętność poradzenia sobie z niewielkimi siłami Kowpaka poderwała autorytet Niemców"¹²⁵ - pisze w swoich wspomnieniach Kost' Pańkiwśkyj.

8 czerwca 1943 r., w godzinach wieczornych, około 500 partyzantów sowieckich do stało się do Skafata, gdzie skradli z magazynów Okręgowej Spółdzielni Handlowej towary, które następnie przewieźli, dwiema ciężarówkami spółdzielni i jedną należącą do niemieckiej firmy budowlanej oraz furmankami, do okolicznych lasów. O świcie partyzanci opuścili miasto. Podczas wycofywania się podpalili magazyny oraz zniszczyli budynki, w których znajdowały się pomieszczenia handlowe i hurtownia spółdzielni spożywców "Narodnyj Dim". Spółdzielnia poniosła straty w wysokości ponad 314 tys. zł¹²⁶.

Zdaniem Wołodymyra Kubijowycza: "Kowpak pozostawił w Galicji swoich agentów, rozpętał namiętności Ukraińców i Polaków; dochodziło do coraz częstszych aktów wzajemnego terroru między Ukraińcami, Polakami i Niemcami. Jesienią 1943 r. UPA przeniosła centrum swoich działań z Wołynia do Galicji. [...] Na anarchii, która zaczęła się szybko szerzyć najbardziej ucierpiała ukraińska ludność wiejska, która często płaciła podwójne kontyngenty (Niemcom i różnym partyzantom) i na skórze której odbijały się akty niemieckiego terroru"¹²⁷.

Wiosną 1944 r. na terenie okręgu stanisławowskiego UPA niemal jawnie ściągąca podatki oraz kontyngenty żywnościowe. Dysponowała także samochodami, które udostępnił jej lokalny oddział "Masłosozuju"¹²⁸.

Fakt nakładania przez UPA kontyngentów na ludność wiejską został odnotowany zarówno w raportach polskiego podziemia¹²⁹ jak i w polskiej prasie konspiracyjnej¹³⁰.

Pierwsze skrawki Galicji zostały zajęte przez Armię Czerwoną w lutym 1944 r. Od tego momentu pole działania spółdzielczości ukraińskiej ulegało systematycznemu zmniejszaniu, aż do całkowitej ewakuacji jej central branżowych na zachód, co nastąpiło w połowie lipca 1944 r.

2.2. Spółdzielczość polska

Zmiana władz okupacyjnych w Galicji z sowieckich na niemieckie sprawiła, że - obok spółdzielców ukraińskich - także polscy podjęli próbę odbudowy przedwojennej spółdzielczości.

Oficjalnie Okręgowy Związek Galicja we Lwowie, będący filią Związku Rewizyjnego Spółdzielni w Generalnym Gubernatorstwie, rozpoczął swoją działalność 1 października 1941 r.¹³¹

Powyższe posunięcia działaczy polskich otrzymały wkrótce wsparcie ze strony struktur polskiego państwa podziemnego we Lwowie w postaci ściśle poufnej instrukcji, wydanej 2 listopada 1941 r., a skierowanej do polskich rzemieślników, przemysłowców i kupców:

“W toku jest organizacja towarzystw przemysłowych, kupieckich i rzemieślniczych o charakterze dobrowolnym (np. cechy). Jako organizatorzy występują ukraińcy [tak w oryginale - M.S.], którzy też starają się dać tym towarzystwom oblicze wyraźnie ukraińskie, a w każdym razie wpływy polskie pomniejszając do minimum.

Wobec tych zamierzeń ukraińskich obowiązują Polaków następujące dyrektywy:

1/ Dążyć należy do zapewnienia w tych towarzystwach reprezentacji odpowiadającej liczebnie, gospodarczej i fachowej sile polskiej.

2/ Na wypadek gdy to staje się z różnych powodów niemożliwym (np. z powodu, że reprezentacja jest już z góry ułożona z pominięciem Polaków lub z uwzględnieniem ich w sposób tylko dekoracyjny) wówczas winni Polacy od współpracy i w samych ciałach reprezentacyjnych i w ogóle w towarzystwach uchylić się. akcją całą zlekceważyć oraz bojkotować.

Wytyczną musi być [to - M.S.], że Polacy nie dadzą sprowadzić się do roli statystów, umożliwiającym ukraińcom [tak w oryginale - M.S.] odgrywanie wobec władz okupacyjnych roli reprezentantów ludności tej polskiej dzielnicy, a specjalnie tutejszego handlu, rzemiosła i przemysłu”¹³².

W początkowym okresie komisarz Państwowej Rady Spółdzielczej zezwolił na reaktywowanie 32 polskich rejonowych spółdzielni rolniczo-handlowych. W praktyce do końca 1941 r. zorganizowano zaledwie 4 spółdzielnie. W pierwszym rzędzie podjęto próbę reaktywowania spółdzielni, które istniały przed wojną, a po zmianie okupanta przejawiały aktywność gospodarczą. Następnie zainteresowano się spółdzielniami średnimi, potem słabszymi, a dopiero na końcu decydowano się na zakładanie nowych spółdzielni¹³³.

Mimo istniejących ograniczeń sporządzono plany reaktywowania sektora spółdzielczego w Galicji, opierając je - w sposób mechaniczny - na polskim stanie posiadania sprzed wybuchu wojny. Projektowano założenie następujących spółdzielni:

Tabela 13

Plan reaktywowania polskich spółdzielni w dystrykcie Galicja

Typ spółdzielni	Ilość
oszczędnościowo-pożyczkowe miejskie	50
oszczędnościowo-pożyczkowe wiejskie	300
rolniczo-handlowe rejonowe	32
zakupu i zbytu wiejskich spółdzielni	250
mleczarskie okręgowe (maślarnie)	20
lokalne (śmietanczarnie)	200
Razem	852

Źródło: AAN, ZSRiZG 283. Protokół z narady dyrektorów Związku odbytej w dniu 4 lutego 1942 r. w Krakowie, s. 40.

Tak szerokie plany spółdzielców polskich zderzyły się jednak z nową rzeczywistością, w tym także z niemiecką polityką narodowościową prowadzoną w dystrykcie Galicja. Zgodnie z nią, założenie spółdzielni polskiej mogło nastąpić tylko w tych ośrodkach Galicji, gdzie występowała przewaga ludności polskiej.

Druga przymiarka spółdzielców polskich uwzględniała już - ich zdaniem - powyższą instrukcję władz niemieckich. Po weryfikacji poprzednich planów przewidywano założenie

nie 407 spółdzielni. W poszczególnych powiatach dystryktu Galicja - zgodnie z tymi planami - miały być założone następujące spółdzielnie:

Tablica 14

Skorygowany plan reaktywowania polskich spółdzielni w dystrykcie Galicja (1942 r.)

Powiat	Spółdzielnie	
	rol.-handlowe	zakupu i zbytu
1. Lwów	3	46
2. Sądowa Wisznia	2	25
3. Gródek Jagielloński	1	11
4. Sambor	1	18
5 Rawa Ruska	2	24
6. Drohobycz	-	7
7. Horodenka	2	18
8. Kołomyja	1	15
9. Stryj	-	6
10. Kalusz	1	5
11. Stanisławów	2	21
12. Kamionka Str.	3	21
13. Brzeżany	2	45
14. Czortków	4	26
15. Złoczów	2	25
16. Tarnopol	5	63
Razem	31	376

Źródło: ДАЛО. R-75. op. I. sp. 226. s. 1.

Duże trudności mieli spółdzielcy polscy z odzyskaniem - z chwilą przywrócenia prawa własności - majątku nieruchomego. W wielu wypadkach majątek ten był w posiadaniu spółdzielni ukraińskich lub zarządów komunalnych, albo władz i urzędów państwowych, które weszły w jego posiadanie jeszcze w czasach władzy sowieckiej. W nowej sytuacji, pod okupacją niemiecką, wszelkie poczynania w terenie w dziedzinie spółdzielczości zależne były w dużej mierze od opinii Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich.

Aby wzmocnić w terenie akcję polskiego Związku, jego działacze postanowili w każdym powiecie oraz w miarę możliwości i w rejonie osadzić pracownika przy wybranej spółdzielni, który służyłby pomocą słabszym spółdzielniom, uzupełniając w ten sposób pracę rewidentów. "Jeżeli nas inni [tj. Ukraińcy - M.S.] wyprzedzili, to zawdzięczają oni to szybszemu wprowadzeniu oraz wydoskonaleniu pracy podobnych organów"¹³⁴.

Dużą wagę przykładano także do kształcenia i doksztalcenia pracowników, co miało przynieść "największe plony w pracy na długą falę". Natomiast celem wszystkich podejmowanych działań miało być "uchronienie i zabezpieczenie dorobku materialnego instytucji spółdzielczych" oraz przede wszystkim "zapewnienie im wartościowych moralnie i wyszkolonych fachowo sił ludzkich"¹³⁵. Pomimo podjęcia tak szeroko zakrojonych działań, Okręgowy Związek we Lwowie, jako jedyny w Związku Rewizyjnym Spółdzielni w GG. wykazał w pierwszym roku swej działalności stratę w wysokości 80 tys. zł¹³⁶.

DZIAŁ SPÓŁDZIELNI ROLNICZO-HANDLOWYCH

W dziale tym - podobnie jak i w pozostałych - został opracowany plan sieci spółdzielni, zatwierdzony w ogólnych zasadach przez komisarza Seppa Müllera, który przewidywał założenie 30 spółdzielni rejonowych w dawnych miastach powiatowych i 376 spółdzielni wiejskich o charakterze rolniczo-spożywczym¹³⁷ (w początkowym okresie polscy spółdzielcy czynili także starania o uzyskanie zezwolenia władz niemieckich na przekształcenie spółdzielni typu sowieckiego na spółdzielnie skupu i zbytu).

Do czerwca 1942 r. dział ten napotykał na duże trudności związane z uzyskaniem zezwoleń z Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa na uruchomienie spółdzielni. Po tej dacie, wobec uproszczenia procedury, uruchamianie spółdzielni posunęło się wyraźnie naprzód (patrz: Aneks - Załącznik nr 15).

Zgodnie z zasadą zalecaną przez komisarza S. Müllera - odbiegającą w dużym stopniu od ogólnych założeń polityki niemieckiej w kwestii zakładania spółdzielni polskich w Galicji - istnienie spółdzielni rolniczo-handlowych nie było zależne od istnienia podobnych spółdzielni ukraińskich w poszczególnych miejscowościach, ani też od stosunku procentowego ludności polskiej¹³⁸. Stąd też, jeśli istniały warunki do powstania tego typu spółdzielni, polski Związek uzyskiwał zgodę na jej założenie.

Według polskiej prasy konspiracyjnej¹³⁹ oraz sprawozdań, przygotowywanych przez struktury polskiego państwa podziemnego, sytuacja polskiego chłopca w dystrykcie Galicja, który stanowił bazę dla spółdzielni rolniczo-handlowych, była gorsza niż ukraińskiego: "Polska ludność wiejska doznaje specjalnego ucisku głównie na trzech odcinkach: dostarczania kontyngentów, dostarczania sił roboczych i dostarczania podwód. Władze samorządowe i rozmaitego rodzaju komitery (np. kontyngentowe) znajdujące się niemal wszędzie w rękach ukraińskich z całą świadomością jak największą część tych ciężarów, nieproporcjonalnie większą niż stosunkowo na ludność ukraińską, składają na ludność polską"¹⁴⁰.

Mimo tych przeciwności, sytuacja społeczności polskiej w Galicji na początku 1943 r. uległa znacznej poprawie: "Okres silnej depresji społeczeństwa polskiego i słabego rozwoju życia organizacyjnego, jaki można było obserwować w pierwszym okresie okupacji niemieckiej minął całkowicie. Polacy nie dają się złamać trudnościom, zajmują obecnie całkowicie aktywną postawę wobec rozgrywających się wypadków, skutecznie potrafią się na różnych odcinkach przeciwstawiać Ukraińcom w walce o stan posiadania i pewnością swej wiary w zwycięstwo wywierają nawet wpływ na nastroje ludności ukraińskiej"¹⁴¹.

Spółdzielnie rolniczo-handlowe były jedynym typem polskiej spółdzielczości, który osiągnął w dystrykcie Galicja względny sukces. 1 stycznia 1944 r. na 117 wszystkich spółdzielni polskich na tamtym terenie aż 103 były typu rolniczo-handlowego. Liczba członków polskich spółdzielni rolniczo-handlowych w dystrykcie Galicja wahała się od 7.582 (stan na 31.05.1942 r.) do 42.462 (31.01.1944 r.). Największy obrót osiągnęły one w maju 1943 r. (2,5 mln zł). Spośród wszystkich spółdzielni tego typu, należących do polskiego Związku, około 30% działało w miastach, a reszta w miasteczkach i na wsi¹⁴².

DZIAŁ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH

Zagadnienie spółdzielni mleczarskich związane jest bezpośrednio z wielkością produkcji mleka na tamtym terenie przez rolników polskich. W związku ze znacznym rozrzuconiem osiedli zamieszkałych przez Polaków oraz z powodu wywiezienia przez władze sowieckie wielu polskich osadników i obszarników, odnowienie działalności tego typu spółdzielni nastrożało spółdzielcom polskim największe trudności.

Podjmując starania w sprawie reaktywowania spółdzielni mleczarskich, działacze Związku zostali zmuszeni przez nowe prawo niemieckie do wyodrębnienia wśród przedwojennych 142 związkowych spółdzielni mleczarskich następujących grup spółdzielni:

- spółdzielnie niemieckie (6),
- spółdzielnie ukraińskie lub opierające swą działalność na większości dostawców Ukraińców (24),
- spółdzielnie żydowskie (11)¹⁴³.

Spółdzielnie niemieckie zlikwidowały swoją działalność w momencie przesiedlenia ich członków z tutejszego terenu do GG w latach 1939-1940; spółdzielniami ukraińskim lub opierającymi się w większości na dostawach od członków-Ukraińców, polski Związek - zgodnie z poleceniem komisarza S. Müllera - nie miał prawa się zajmować; spółdzielnie żydowskie już przed wojną przeważnie nie przedstawiały sobą gospodarczej wartości, wobec czego w nowej sytuacji je również pominięto¹⁴⁴.

Jeśli chodzi o pozostałe 101 spółdzielni polskich lub o przewadze członków - Polaków, to z polecenia komisarza S. Müllera zastosowano tutaj zasadę "indywidualnego badania podstaw gospodarczych oraz narodowościowych każdej placówki". Zasada ta brzmiała: "W miejscowości o przewadze ludności polskiej, posiadającej odpowiednią ilość krów oraz w sąsiedztwie wsi posiadającej te same warunki - może być reaktywowana, względnie zorganizowana, spółdzielnia polska. Jak wynika z przesłanek, spółdzielnie polskie będą prowadzić pracę o charakterze lokalnym z niewielkim zasięgiem działania"¹⁴⁵.

W praktyce realizowano tę zasadę w ten sposób, że zanim wysłano w teren rewidenta, badano stosunki narodowościowe, opierając się na danych ze spisu z 1921 r., ponieważ późniejsze dane zostały zabrane z miejscowego archiwum przez Sowieców. Następnie po zbadaniu na miejscu i przeprowadzeniu korekty danych statystycznych, przedstawiano odpowiedni wniosek komisarzowi w celu uzyskania zgody na uruchomienie placówki względnie nadanie jej pracy charakteru spółdzielczego.

Według opinii centrali ukraińskich spółdzielni mleczarskich "Masłosojuz," istnienie przed wojną w okręgu Galicja znacznej ilości mleczarni polskich oparte było na dostawach mleka z polskich majątków ziemskich oraz z miejscowości czysto ukraińskich. Stąd też zdaniem "Masłosojuzu":

- "a/ jest rzeczą niedopuszczalną, aby w jednej i tej samej miejscowości pracowały dwie zbiornice albo dwie mleczarnie;
- b/ w miejscowościach, zamieszkałych przez ludność mieszaną, dopuszcza się tylko jedną zbiornicę, przy czym większość, czy to Ukraińców, czy to Polaków, decyduje o wzięciu pod uwagę czynnika narodowościowego;
- c/ wznowienie działalności mleczarni polskiej może nastąpić tylko w takich miejscowościach, w których nie pracuje żadna spółdzielnia ukraińska, obejmująca większość miejscowości ukraińskich;
- d/ dopuszczone spółdzielnie polskie musiałyby obejmować wystarczającą liczbę blisko położonych czysto polskich, albo przez polską większość zamieszkałych, miejscowości z dostateczną ilością krów (przynajmniej 3.000 szt.), co zapewniłoby mleczarni rentowność;
- e/ przydział terenów skupu dla mleczarni polskich, jeżeli składają się na nie już ustalone tereny skupu dla mleczarni ukraińskich nie może w żadnym wypadku wpłynąć na zmniejszenie rentowności tych ostatnich;
- f/ przy braniu pod uwagę stosunków narodowościowych w poszczególnych miejscowościach

ściach wchodzi w rachubę tylko ta część ludności, która dostarcza mleko, a zatem tylko gospodarze trzymający krowy”¹⁴⁶.

Opiniując wszystkie wnioski polskiego Związku o reaktywowanie spółdzielni mleczarskich, ukraińska Centrala w swojej konkluzji zauważała, że: “[...] jeszcze przed wybuchem wojny, zdarzało się bardzo często, że Polacy, którzy sobie tego życzyli, przyjmowani byli na członków naszych [tzn. ukraińskich - M.S.] spółdzielni mleczarskich i mieli zapewnione odpowiednie do swej liczby przedstawicielstwo w radach nadzorczych i zarządach przedsiębiorstw. Tę samą zasadę chcemy obecnie również zachować”¹⁴⁷.

W ciągu całego okresu okupacji niemieckiej polskim działaczom spółdzielczym udało się założyć jedynie trzy spółdzielnie mleczarskie, wszystkie w okolicach Lwowa: Prusy, Nawaria, Czyszki. Wymienione trzy spółdzielnie w październiku 1943 r. zrzeszały 2.734 członków i odbierały mleko od 4.069 dostawców, posiadających około 6 tys. krów. Musiały być to małe gospodarstwa, ponieważ przypadało na nie statystycznie po “półtorej krowy”¹⁴⁸.

DZIAŁ SPÓŁDZIELNI KREDYTOWYCH

W momencie rozpoczęcia działalności Okręgowy Związek we Lwowie, chcąc zorientować się w możliwościach organizacyjnych na odcinku spółdzielni kredytowych, rozesłał do istniejących przed wojną polskich spółdzielni kredytowych okólnik - kwestionariusz, przy czym pominął spółdzielnie o przewadze członków nie-Polaków. Na podstawie otrzymanych odpowiedzi opracował sieć spółdzielni kredytowych, obejmującą łącznie 283 placówki wiejskie i miejskie. Całość opracowania została przekazana za pośrednictwem komisarza S. Müllera do Urzędu Nadzoru Bankowego do rozpatrzenia. W rezultacie starań Związku udało się założyć zaledwie dwie spółdzielnie kredytowe, obie we Lwowie: Kupiecki Bank Spółdzielczy i Rzemieślniczy Bank Spółdzielczy¹⁴⁹.

Działalność obu banków została ograniczona do swoich członków, a mogła nim zostać: “każda osoba narodowości polskiej, pochodzenia aryjskiego, pracująca na podstawie koncesji uzyskanej w zawodzie kupieckim lub przemysłowym”¹⁵⁰.

Zadaniem obu instytucji było rozprowadzanie kredytów wśród polskich sfer ogrodniczych i kupieckich na terenie Lwowa. Liczba członków obu spółdzielni wahała się od 236 (stan na 31.07.1942 r.) do 622 (30.11.1943 r.). Natomiast fundusze miejscowe (udziały, fundusz zasobowy i wkłady oszczędnościowe) wynosiły około 1 mln zł¹⁵¹.

DZIAŁ SPÓŁDZIELNI RÓŻNYCH

W czercu 1942 r. dział ten zrzeszał dwie spółdzielnie: Spółdzielnię Leśników oraz Spółdzielnię Inżyniersko-Melioracyjną (obie we Lwowie). W lipcu 1942 r. spółdzielnie te zrzeszały 312 członków, a ich miesięczne obroty wyniosły 219.690 zł. W styczniu 1944 r. dział ten powiększył się jeszcze o jedną spółdzielnię: Spółdzielnię Ogrodników dla Zaku-pu i Zbytu we Lwowie¹⁵².

DZIAŁ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

W miastach zależność elementu polskiego od czynników ukraińskich była mniejsza, ponieważ demograficznie stroną silniejszą byli tam Polacy. Niemniej jednak położenie społeczeństwa polskiego w porównaniu z ukraińskim oceniane było jako gorsze: “Miejska ludność polska znajduje się w niezmiernie trudnym położeniu, ze względu na niedopuszczenie jej nawet do tego, w tak skromnym rozmiarach istniejącego, handlu prywatnego,

na który koncesje urzędy, znajdujące się w rękach ukraińskich lub w niemieckich, wydają Polakom niezmiernie rzadko”¹⁵³.

W pierwszej połowie 1942 r. reaktywowano dwie pierwsze polskie spółdzielnie spożywców: we Lwowie i Drohobyczu. Początkowo umieszczono je tymczasowo w dziale spółdzielni różnych. W lipcu kolejne spółdzielnie spożywców uzyskały zezwolenie na wznowienie swojej działalności: w Stanisławowie, Stryju, Kałuszu oraz Złoczowie.

7 maja 1943 r. odbyło się “półoficjalne” otwarcie lwowskiego Oddziału “Społem” w obecności komisarza Związku i komisarza “Społem”¹⁵⁴. Faktycznie “Społem” prowadziło swoją działalność w dystrykcie Galicja już od dwóch miesięcy. W tej sytuacji, na polecenie komisarza S. Müllera, dział autonomiczny spółdzielni spożywców, istniejący dotychczas przy Związku Okręgowym we Lwowie, został włączony do działu spółdzielni rolniczo-handlowych. Natomiast Związek Okręgowy miał zwrócić się do Zarządu Głównego w Krakowie z prośbą o określenie, która z 6 wówczas istniejących spółdzielni spożywców uzyska status eksterytorialnej i będzie podlegała bezpośrednio pod Centralę w Krakowie¹⁵⁵.

Spór kompetencyjny w powyższej sprawie trwał aż do początków 1944 r. i został ostatecznie rozstrzygnięty 19 stycznia przez komisarza S. Müllera na korzyść Związku Okręgowego we Lwowie: “Bezpośrednie kontaktowanie się [spółdzielni spożywców z dystryktu Galicja - M.S.] z Centralą Związku Rewizyjnego w Krakowie jest niedopuszczalne. Wszelkie ewentualne sprawy, mające być wniesione do Centrali w Krakowie, muszą być skierowane przez Okręgowy Związek we Lwowie”¹⁵⁶.

Spis polskich spółdzielni spożywców w dystrykcie Galicja z dnia 30.06.1943 r. obejmował 9 spółdzielni i nie uległ już zmianie do końca wojny:

1. Powszechna Spółdzielnia Spożywców Pracowników Naftowych w Borysławiu.
2. Spółdzielnia Spożywców “Jedność” w Drohobyczu.
3. Spółdzielnia Spożywców “Jedność” w Kołomyi.
4. Powszechna Spółdzielnia Spożywców we Lwowie.
5. Spółdzielnia Spożywców “Zjednoczenie” w Stanisławowie.
6. Spółdzielnia Spożywców “Samopomoc” w Kałuszu.
7. Powszechna Spółdzielnia Spożywców “Daszawianka” w Stryju (nie należała do Związku).
8. Spółdzielnia Spożywców “Zgoda” w Tarnopolu.
9. Spółdzielnia Spożywców “Jutrzenka” w Złoczowie (nie należała do Związku)¹⁵⁷.

W październiku 1943 r. siedem związkowych spółdzielni spożywców zrzeszało łącznie 18.014 członków, którzy zadeklarowali wykupienie 18.328 udziałów i wpłacili 629.446 zł. Obrót spółdzielni w tym miesiącu wyniósł 1.497 tys. zł¹⁵⁸.

BILANS DZIAŁALNOŚCI OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU WE LWOWIE

Jeśli chodzi o stan ilościowy spółdzielczości polskiej w dystrykcie Galicja, to najlepiej sprawę tę ilustruje dynamika zmian w wybranych miesiącach na przestrzeni lat 1942-1944:

Tabela 15

Dynamika polskich spółdzielni w dys. Galicja w latach 1942-1944

Rodzaj spółdzielni	1942						1943					1944
	V	VI	VII	IX	X	XI	V	VI	VII	X	XI	I
1	2						3					4
kredytowe	-	-	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2
rol., hand. okręgowe*	8	8	15	25	28	28	29	29	30	30	30	30

1	2						3					4
rol.-hand. lokalne	20	20	26	26	34	37	63	65	65	70	71	73
mleczarskie	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3
spożywców	2	2	2	2	2	2	5	5	5	5	5	6
różne	1	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	3
Razem	34	35	50	60	71	74	104	106	107	112	113	117

* Do września 1942 r. klasyfikowano je jako spółdz. zakupu i zbytu.

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, ZSRiZG 221, s. 191, 197, 252, 265, 278, 294, 354, 375, 391, 417, 432.

Z powyższego zestawienia wynika, że spośród planowanych na początku okupacji 852 spółdzielni polskich, udało się założyć jedynie 117 (ok. 13,7%), wśród których były 103 (88%) spółdzielnie rolniczo-handlowe. Pozostałe spółdzielnie miały raczej symboliczne znaczenie.

O wadze i znaczeniu spółdzielczości polskiej w dystrykcie Galicja dla całego polskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG może świadczyć porównanie danych z lat: 1941, 1942 i 1943, co prezentuje poniższa tabela:

Tabela 16

Liczba spółdzielni należących do Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG w latach 1941-1943

Dystrykt	31.12.1941	31.12.1942	31.12.1943
Kraków	1.004	1.000	923
Lublin	458	419	399
Lwów	4	77	115
Radom	348	344	355
Warszawa	415	424	438
Centrala	7	3	3
Razem	2.236	2.267	2.233

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, ZSRiZG 314, s. 67, 110, 136.

PODSUMOWANIE

Oba powyższe zestawienia pokazują, że zarówno w skali dystryktu Galicja jak i całego ZRS spółdzielnie polskie należące do Okręgowego Związku we Lwowie nie miały większego znaczenia gospodarczego. Natomiast jeśli chodzi o wymiar polityczny, to z pewnością nieudana próba reaktywowania większości spółdzielni polskich świadczyła o regresie polskiego stanu posiadania na dawnych kresach południowo-wschodnich¹⁵⁹.

Okupacja sowiecka 1939-1941, której tragiczne skutki w znacznie większym stopniu dotknęły ludność polską, wpłynęła negatywnie także na późniejsze (już w czasie okupacji niemieckiej) próby, odrodzenia polskich instytucji gospodarczych, w tym również spółdzielczości polskiej¹⁶⁰.

Część jej majątku, w pierwszym okresie okupacji sowieckiej, została przekazana spółdzielczości ukraińskiej. Masowe wywózki, głównie ludności polskiej, spowodowały m.in.

lokalne zmiany struktury narodowościowej, czego następstwem mogły być późniejsze nieudane próby reaktywowania niektórych spółdzielni polskich.

Ważnym powodem - mimo usilnych starań - odnowienia zaledwie części (13,7%) spółdzielni polskich mógł być również fakt, że przed wojną spółdzielczość polska na tzw. Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej korzystała z szerokiego wsparcia ze strony administracji państwowej, która w rozwoju spółdzielczości polskiej widziała sposób na zahamowanie ekspansji spółdzielni ukraińskich. W warunkach okupacji niemieckiej okazało się, że wśród członków wielu spółdzielni, należących przed wojną do polskich związków rewizyjnych, większość stanowili Ukraińcy.

Władze niemieckie, mające bardzo dobre rozeznanie w możliwościach poszczególnych spółdzielczości, świadomie wprowadziły kryterium narodowościowe jako jeden z zasadniczych czynników decydujących o reaktywowaniu poszczególnych spółdzielni.

Strona polska postrzegała dynamiczny rozwój spółdzielczości ukraińskiej, mimo pewnych zastrzeżeń, jako zagrożenie dla polskiego stanu posiadania: "[Spółdzielnie ukraińskie - M.S.] ...pod okupacją niemiecką służą raczej interesom niemieckim, jako narzędzie niemieckiej polityki gospodarczej, lecz mimo tego kompromitującego je wobec ludności serwitutu, utrzymują coraz większy aparat administracyjny, coraz większą ilość pracowników i jako kadry organizacyjne mogą jeszcze odegrać większą rolę"¹⁶¹.

Przy porównywaniu spółdzielczości polskiej i ukraińskiej należy pamiętać, że nowa sytuacja polityczna była dla jednych - Polaków po prostu okupacją, dla drugich - Ukraińców "jedynie zmianą okupanta", zmianą, z którą duża część społeczeństwa ukraińskiego (w tym także i spółdzielcy) wiązała nadzieje na poprawę swego położenia.

3. Rozwój i funkcjonowanie poszczególnych central spółdzielczości ukraińskiej

3.1. "Centrosojuz"

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, pracownikom spółdzielczości sowieckiej, utworzonej w 1940 r. na bazie przedwojennego "Centrosojuzu", udało się zabezpieczyć majątek oraz park samochodowy Centrali przed wywózką na Wschód¹⁶².

Drugiego dnia po wejściu Niemców do Lwowa, do Iwana Martiuka, jedynego dyrektora "Centrosojuzu", który pozostał we Lwowie do końca okupacji sowieckiej, zgłosiła się delegacja z "OBŁSPOŻYWSPILKI", składająca się z przedwojennych pracowników Centrali. Zwróciła się ona do niego z prośbą, aby stanął na czele odradzającej się ukraińskiej spółdzielczości rolniczej. Propozycja została przyjęta. Szybko skompletowano personel oraz przeprowadzono inwentaryzację majątku "OBŁSPOŻYWSPILKI", a na prowincję wysłano upoważnione osoby w celu nawiązania kontaktu z posowieckimi rejonowymi spółkami¹⁶³.

3 lipca 1941 r. "Centrosojuz" oficjalnie uruchomił swoją działalność we Lwowie i polecił byłym radom nadzorczym spółdzielni oraz związkom powiatowym:

1. Niezwłocznie przejąć majątek byłych SST (wiejskich towarzystw spożywczych). Związki powiatowe przejmują majątek rejonowych spółek spożywczych.
2. Tam, gdzie skład rady nadzorczej i zarządu jest niekompletny, uzupełnić je osobami spośród udziałowców.
3. Nawiązać wszelkimi możliwymi środkami kontakt pomiędzy spółdzielniami wiejskimi a ich byłymi centrami powiatowymi. Związki powiatowe mają nawiązać kontakt z Zarządem "Centrosojuzu" we Lwowie.
4. Niezwłocznie uruchomić handel artykułami spożywczymi oraz skup zboża, jaj i paliwa.
5. Ceny na towary spożywcze - dotychczasowe. Napojów alkoholowych nie sprzedawać.
6. Walutą obiegową jest karbowaniec oraz marka niemiecka. Parytet: 10 karb. = 1 marka¹⁶⁴.

W krótkim czasie - zanim jeszcze władzę we Lwowie przejęła administracja niemiecka - uruchomiono wszystkie powiatowe związki spółdzielni oraz przystąpiono do pracy¹⁶⁵. Na przykład: Podolski Związek Spółdzielni z siedzibą w Tarnopolu wznowił swoją działalność, dzięki garstce byłych spółdzielców, już w pierwszych dniach okupacji niemieckiej. Uporządkowano stan majątkowy Związku, zmieniono system organizacyjny, likwidując w ten sposób tzw. RAJSPOŻYWSPILKĘ. Wiejskie towarzystwa spożywcze zmieniono na wiejskie spółdzielnie rolnicze, a miejskie przekazano "Narodnej Torhiwli". Równocześnie zmieniono nazwę Związku na: Okręgowy Związek Spółdzielni¹⁶⁶.

Jednym z najważniejszych i najpilniejszych problemów, przed którym stanęły latem 1941 r. nowe władze w Galicji, była kwestia zorganizowania skupu płodów rolnych. Sytuacja była na tyle poważna, że komendantura armii niemieckiej we Lwowie w drugiej połowie lipca zwróciła się z prośbą do metropolity A. Szeptyckiego, aby polecił duchowieństwu odczytać w cerkwiach specjalnie przygotowaną w tej kwestii odezwę władz do rolników¹⁶⁷.

Opinie władz niemieckich na temat organizacji skupu płodów rolnych w Galicji były początkowo podzielone. LZ próbował posługiwać się w tej sprawie (głównie w powiatach: Stryj, Drohobycz i częściowo Lwów) wcześniejszymi sowieckimi punktami jako samo-

dzielnymi organizacjami skupu¹⁶⁸. Za włączeniem odradzającej się spółdzielczości ukraińskiej do skupu płodów rolnych opowiadał się stanowczo F. A. Höfling, który oceniał ją jako właściwy aparat organizacyjny, umożliwiający sprawny skup¹⁶⁹.

Po wydaniu przez nowe władze zarządzenia o wznowienia skupu płodów rolnych doszło do konfliktów pomiędzy spółdzielczymi a państwowymi punktami skupu. Takí przypadek miał miejsce między innymi na terenie powiatu Drohobycz, gdzie spółdzielcy przeprowadzili silną akcję propagandową wśród rolników przeciwko państwowym punktom skupu. Doszło nawet do osobistych pogroźek wobec kierowników państwowych punktów. Ponadto rolnicy liczyli na to, że ich własne spółdzielnie nie będą korzystały z ostrych w formie nacisków na pełne wykonanie obowiązkowych dostaw. Wobec spadku skupu zarówno w państwowych jak i spółdzielczych punktach, władze niemieckie zarządziły przeprowadzenie akcji policyjnej. Ujawniła ona jedynie w części "sprawdzanych" wsi zapasy zboża. Spadek odnotowano także w skupie bydła, który po sowieckich państwowych punktach skupu przejęli prywatni handlowcy. Przyczyną takiego stanu rzeczy - zdaniem władz - miało być to, że prywatni handlowcy nie mieli autorytetu wśród rolników¹⁷⁰.

W tej sytuacji, już jesienią 1941 r. w niemieckich instytucjach odpowiedzialnych za skup płodów rolnych przeważała opinia, że z "powodów polityczno-psychologicznych" należy zdystansować się od poprzednich metod i korzystać z usług tylko spółdzielni¹⁷¹.

Na podstawie pisma F. A. Höflinga z 28 października 1941 r., opartego na zarządzeniu rządu GG z 16 sierpnia 1941 r., "Centrosojuz" oraz jego spółdzielnie okręgowe i powiatowe (zwane także obwodowymi) w dystrykcie Galicja zostały dopuszczone do skupu płodów rolnych oraz do zaopatrywania rolników w towary przemysłowe i w artykuły przemiove. Pracę tę spółdzielczość ukraińska miała prowadzić w ścisłej współpracy z LZ Distriktstelle Galicja. Urząd ten poprzez swoich kierowników powiatowych (Kreisleiterów) miał - w myśl planów niemieckich - sprawować kierownictwo oraz kontrolę nad skupem w poszczególnych powiatach, natomiast ukraińskie spółdzielnie powiatowe i okręgowe miały być praktycznym wykonawcą skupu¹⁷².

Do wykonania powyższej pracy "Centrosojuz" skierował 13 spółdzielni powiatowych i 35 okręgowych, posiadających w Galicji 38 filii i 10 punktów skupu zboża. W sumie w całym dystrykcie Galicja "Centrosojuz" posiadał punkty skupu w 96 miastach i większych miejscowościach oraz 436 magazynów zbożowych. Do akcji skupu zaangażowano ponadto jeszcze 2.200 spółdzielni wiejskich. Do zadań "Centrosojuzu" należał skup zboża, roślin strączkowych i oleistych, a także kartofli, konopi, lnu, wełny, owoców i warzyw, jaj i drobiu, bydła rogatego, miodu, owoców leśnych, grzybów, siana oraz słomy. Oprócz tego zadaniem "Centrosojuzu" było dostarczanie spółdzielniom wiejskim: artykułów pierwszej potrzeby, przemysłowych i spożywczych; a spółdzielniom okręgowym i powiatowym: maszyn i urządzeń rolniczych oraz nawozów sztucznych¹⁷³.

Spółdzielnie, które przed przejęciem przez nadzór niemiecki w większości nie zajmowały się skupem płodów rolnych, były początkowo bezradne wobec nowych zadań. Aby zmienić taki stan rzeczy w spółdzielniach ogłoszono szereg wykładów szkoleniowych. W wielu przypadkach, z powodu braku personelu, trzeba było skorzystać z pomocy fachowców narodowości żydowskiej. Dopiero pod koniec 1941 r. możliwe było zastąpienie ich przez - w tym czasie wyszkolony już - personel ukraiński.

A oto jak prezentował się kontyngent zbożowy nałożony przez władze niemieckie na dystrykt Galicja w 1941 r. oraz jego realizacja przez spółdzielnie "Centrosojuz" według stanu na 30 września 1941 r.¹⁷⁴

Tabela 17

Skup zboża przez "Centrosojuz" do 30.09.1941 r. (w tonach)

Powiat	Zboża chlebowe				Zboża paszowe					
	kontyn- gent	żyto	pszenica	%	owies			jęczmień		
					kontyn.	skup	%	kontyn.	skup	%
1. Brzeżany	36.500	9.836,9	4.655,6	39,7	6.500	1.847,8	28,4	6.500	2.373,3	38,5
2. Czortków	52.000	12.554,4	9.068,9	41,6	3.000	607,7	20,3	11.000	14.799,6	134,5
3. Drohobycz	3.000	1.121,8	116,1	41,3	1.500	870,3	58,0	700	407,9	58,3
4. Kałusz	3.000	1.902,9	400,0	76,8	2.500	555,7	2,2	300	150,6	50,2
5. Kamionka	16.000	3.975,7	2.469,4	40,3	4.000	1.471,4	36,8	4.500	2.042,7	45,4
6. Kołomyja	12.000	2.774,0	4.492,0	60,6	3.500	2.077,3	59,4	4.000	5.485,2	137,1
7. Lwów-kreis	19.000	12.919,5	3.409,2	85,9	9.500	2.524,3	26,6	5.500	1.495,8	27,2
8. Rawa Ruska	3.400	2.106,4	690,3	82,3	3.500	2.540,9	72,6	3.000	1.655,7	55,2
9. Sambor	4.000	2.552,1	619,5	79,3	4.500	1.052,4	23,4	1.700	419,8	24,7
10. Stanisławów	14.000	4.932,5	3.724,3	61,8	4.500	2.433,0	54,1	1.200	956,6	79,7
11. Stryj	4.700	3.651,0	850,6	95,8	4.500	2.807,0	62,4	1.200	605,9	50,8
12. Tarnopol	46.000	8.043,2	6.445,3	31,5	7.500	3.353,3	44,7	15.200	12.247,3	80,6
13. Złoczów	20.000	8.008,8	3.209,2	56,1	5.000	250,3	5,0	5.200	373,5	7,2
Razem	233.600	74.379,2	40.150,4	49,0	60.000	22.391,4	37,3	60.000	43.013,9	71,7

Źródło: ДАЛЮ, R-266, op. 1, sp. 37, s. 53.

Jeśli chodzi o zboża chlebowe, to do 30 września 1941 r. spółdzielniom ukraińskim udało się skupić około 114.529,6 ton, tj. 49,0% nałożonego kontyngentu (233.600 t). W przypadku zbóż paszowych odsetek ten był wyższy i wynosił 54,5% (65.405,3 t) nałożonego kontyngentu (120.000 t). Realizacja kontyngentu w poszczególnych powiatach była dosyć zróżnicowana i wahała się w przypadku zbóż chlebowych: od 31,5% (Tarnopol) do 100% (Stryj), a w przypadku zbóż paszowych: od 6,1% (Złoczów) do 110% (Czortków).

W pierwszym roku okupacji niemieckiej w szeregu powiatach dystryktu Galicja nie wykonano nałożonego kontyngentu dostaw płodów rolnych. Taki przebieg skupu był w części następstwem okupacji tego obszaru przez Sowieców w latach 1939-1941, która pozostawiła po sobie m.in.: brak jasności w przepisach dotyczących własności ziemi oraz zmienioną strukturę gospodarstw indywidualnych. Ich wielkość nie przekraczała 7 ha, a w wybranych rejonach 10 ha (patrz: Część III, pkt. 1). Skup w Galicji utrudniały także złe warunki transportowe powstałe wskutek zniszczenia części torów kolejowych przez Sowieców, względnie z powodu prac podjętych przez władze niemieckie nad przestawieniem torów na szerokość europejską. Złe wypełniała swoje zadania także Kolej Wschodnia, która zobowiązana była do podstawiania wagonów towarowych na potrzeby punktów skupu. W tej sytuacji transport zboża i ziemniaków musiał odbywać się za pomocą samochodów ciężarowych. Ponieważ przewóz dużej ilości ziemniaków takim środkiem transportu nie był możliwy, musiały one zostać zakopcowane, co powiększyło jeszcze straty z powodu przemarnięcia części zapasów. Za jedną z przyczyn wolnego przebiegu sku-

pu władze niemieckie uznały brak odpowiednich danych dotyczących możliwości i wydajności rolnictwa w Galicji. Dostawy towarów premiowych - poza cukrem i węglem - były dobre. Powiatowe placówki (Kreisstelle) skarżyły się przede wszystkim na brak nawozu i ziarna siewnego¹⁷⁵.

Przy realizacji nałożonego na dystrykt Galicja kontyngentu, w przypadku skupu zbóż i ziemniaków, władze niemieckie musiały odwołać się do pomocy sił policyjnych. Ze wszystkich raportów powiatowych kierowników (Kreisstellenleiter) placówek LZ wynika, że po rozbudowie instytucji zajmujących się skupem, planowych szkoleniach ich pracowników oraz wprowadzeniu intensywnej gospodarki w poszczególnych powiatach dystryktu, liczone było osiągnięcie w następnych latach znacznie lepszych rezultatów w skupie płodów rolnych¹⁷⁶.

"Centrosojuz" odpowiadał także za zaopatrzenie Lwowa w ziemniaki. Skupował je u chłopów, a następnie przekazywał do sklepów "Narodnej Torhiwli", która rozdzielala ją wśród ludności miasta. Z bliższych wsi chłopci sami przywozili ziemniaki do miasta i odsprzedawali je za odpowiednie kartki żywnościowe¹⁷⁷.

W nowej sytuacji polityczno-ekonomicznej "Centrosojuz" stał się czymś w rodzaju komisjonera, czyli agenta dokonującego za wynagrodzeniem prowizyjnym operacji handlowych w imieniu niemieckich instytucji gospodarczych, głównie LZ. O ile "Centrosojuz" związany był poprzez swoje spółdzielnie z rolnikami, o tyle LZ utrzymywał bezpośredni kontakt z większymi gospodarstwami, początkowo z "radhospani", a następnie z powstającymi w ich miejsce "Ligenschaftami".

Do połowy grudnia 1941 r. istniała w Galicji w pewnym stopniu dwuwładza nad ukraińskimi spółdzielniami wiejskimi. Część spółdzielni w swojej działalności kierowała się wskazówkami Kreisstellenleiterów, a część wykonywała polecenia "Centrosojuzu" (dużą rolę przy podjęciu przez spółdzielnię decyzji o podporządkowaniu LZ odgrywał fakt, że w "starych" dystryktach GG obroty spółdzielni okręgowych, które przeszły pod nadzór LZ wzrosły wielokrotnie). Sytuacja taka rodziła szereg nieporozumień, ponieważ brak było zasad regulujących wydawanie rozporządzeń przez Kreisleiterów w Galicji, tak jak to wcześniej zrobiono w "starych" dystryktach GG. Stąd też wśród niemieckich czynników, odpowiedzialnych za gospodarkę rolną w Galicji, zrodził się pomysł powołania Kreisstellenleiterów LZ na stanowiska komisarzy spółdzielni w poszczególnych powiatach dystryktu¹⁷⁸.

4 grudnia 1941 r. kierownik dystryktowej placówki LZ (Distrikstellenleiter) Helmut Kürth, w porozumieniu z komisarzem S. Müllerem i H. Gareisem, wysłał do centrali LZ w Krakowie raport z prośbą o powołanie 13 pracujących wówczas w Galicji kreisstellenleiterów na komisarzy spółdzielni okręgowych, ponieważ "panowie ci gwarantują, że ich działania wobec spółdzielni ukraińskich przebiegać będą z potrzebną energią, ale także i taktem"¹⁷⁹. Na komisarza "Centrosojuzu" H. Gareis, w porozumieniu z L. Losackerem, szefem urzędu gub. K. Lascha, zaproponował H. Kürtha.

Powyzsze zamiary władz niemieckich były następstwem - zdaniem H. Gareisa - kilku-miesięcznego doświadczenia w funkcjonowaniu spółdzielczości w dys. Galicja, które przesądziło o konieczności ukształtowania relacji między spółdzielniami a Kreisstellenleiterami w podobny sposób, jak to wcześniej uczyniono w "starych" dystryktach GG¹⁸⁰.

W obronie ukraińskich spółdzielni wiejskich przed powołaniem komisarzy wystąpił L. Platenik, który na prośbę dyr. J. Szeperowycza interweniował w tej sprawie u prezydenta K. Naumanna oraz u szefa Wydziału Porządkowania Rynku - E. Behra. Jednak rząd GG stanął na stanowisku "bezsprzecznego wprowadzenia" komisarzy zarówno do "Centrosojuzu", jak i do okręgowych oraz powiatowych związków, czemu przeciwnie było nadał kie-

rownictwo Wydziału VII, przede wszystkim L. Platenik oraz jego zastępca F. A. Höfling. Udało im się wywalczyć tylko tyle, że komisarzy otrzymać miały: "Centrosojuz" (w osobie Kürtha) oraz 7-8 okręgowych związków. Natomiast reszta okręgowych związków oraz wszystkie powiatowe miały pozostać bez komisarzy. Po tych decyzjach L. Platenik oznajmił, że zrobi wszystko, co możliwe, aby mianowanych komisarzy odwołano¹⁸¹.

11 marca 1942 r. komisarz Państwowej Rady Spółdzielczej przesłał pismo do RSUK, w którym informował o powołaniu przez rząd GG komisarzy dla "Centrosojuzu" oraz dla 10 okręgowych związków spółdzielni. Pozostałe 6 OZS oraz wszystkie powiatowe ZS miały pozostać bez komisarzy (patrz: Aneks - Załącznik nr 16, pt. Spis okręgowych i powiatowych związków spółdzielni należących do "Centrosojuzu"). W praktyce mianowano o dwóch komisarzy więcej - dla PZS w Trembowli oraz w Zborowie. Decyzja ta spotkała się z protestem spółdzielców ukraińskich. Natomiast L. Platenik uznał ją za nieporozumienie powstałe prawdopodobnie na skutek złej interpretacji przepisów przez tamtejszego Kreisstellenleitera, który odebrał fakt mianowania go na komisarza OZS w Trembowli za równoznaczny z prawem do powołania swoich zastępców we wszystkich PZS w powiecie. W tej sprawie L. Platenik obiecał spółdzielcom interweniować bezpośrednio w rządzie GG¹⁸².

Po nominacji komisarzy dla "Centrosojuzu" i okręgowych związków spółdzielni, ich dyrekcje oraz rady nadzorcze miały zachować swoje kompetencje i ponosić pełną odpowiedzialność za swoje instytucje, chociaż, zgodnie z ówczesnym prawem spółdzielczym, podlegały one kontroli ze strony komisarzy¹⁸³.

Jeszcze pod koniec marca 1942 r., na wspólnym posiedzeniu Zarządu LZ z kierownictwem filii dystryktowych, Distriktstellenleiter H. Kürth skarżył się, na ciągle istniejący w Galicji dualizm kompetencyjny pomiędzy punktami LZ a "Centrosojuzem", który - jego zdaniem - wyrażał się między innymi w tym, że na drodze handlowej punktów LZ do spółdzielni okręgowych należało uwzględniać jeszcze "Centrosojuz" jako instancję dystryktową. Wprawdzie ukraińska Centrala podlegała już Kürthowi, jako jej komisarzowi, ale w praktyce - zdaniem H. Kürtha - nie udało się usunąć dualizmu, ponieważ "Centrosojuz" znalazł wsparcie u gubernatora Galicji oraz u szefa jego urzędu¹⁸⁴.

Zarząd LZ uznał za konieczne usunięcie przedstawionego przez Kürtha dualizmu oraz zalecił Wydziałowi Głównemu zajmującemu się wyżywieniem i rolnictwem przeprowadzenie zmian, które doprowadziłyby do ujednoczenia dystryktu Galicja z resztą dystryktów GG. Ponadto Zarząd LZ zatwierdził kandydaturę Karla Fritza na przedstawiciela Kürtha (jako komisarza) w "Centrosojuzie". Zapowiedział także wysłanie następnego przedstawiciela do Galicji, który miał osobiście zająć się wewnętrznymi stosunkami w "Centrosojuzie". W czasie dyskusji wymieniano wielu kandydatów, ale ostatecznej decyzji nie podjęto, ponieważ uznano, że powinien to być Niemiec znający język ukraiński¹⁸⁵.

Na wspomnianym posiedzeniu Zarządu LZ kierownicy filii w "starych" dystryktach GG narzekali, że stracili wielu fachowców na rzecz nowego dystryktu. Natomiast Zarząd LZ skrytykował Kürtha za zbyt częste odrzucanie - jako nieodpowiednich - przysłanych mu przez urząd kandydatów na kierowników placówek powiatowych. Takie postępowanie Kürtha uznano za "utrudnianie kompletowania struktury zastępczej". Zastanawiano się nawet, czy posiada on cechy charakteru potrzebne do kierowania dużym zespołem ludzi¹⁸⁶.

W warunkach kształtowania się wzajemnych relacji pomiędzy LZ a ukraińską spółdzielczością wiejską, musiał być realizowany nałożony na Galicję plan skupu płodów rolnych. Ze sporządzonych przez LZ wyciągów ze sprawozdań z działalności powiatowych

punktów skupu za okres: luty-kwiecień 1942 r. wynika, że skup zbóż był niski (powiaty: Gródek Jagielloński, Lwów, Stryj, Stanisławów) lub zmniejszał się (Brzeżany, Drohobycz), a zarządzone akcje policyjne nie dały większych rezultatów (Czortków, Drohobycz, Sambor). Mimo to zapowiadano przeprowadzenie kolejnych akcji policyjnych (Czortków, Lwów). Jako jedną z przyczyn niewykonywania kontyngentu zbożowego podano fakt, że znaczna część zboża trafiła do Lwowa drogą handlu pokątnego. Zwrócono uwagę także na zbyt wysokie określenie kontyngentów (Gródek J.), kłopoty transportowe (Przemyślany, Sambor) oraz na niewystarczające zaopatrzenie w węgiel, materiały budowlane, nawozy i maszyny rolnicze (Brzeżany, Kałusz, Kamionka Str., Kołomyja, Lwów, Przemyślany, Rawa Ruska, Stryj, Stanisławów). Jeśli chodzi o spółdzielnie, to największym problemem był brak wykształconego personelu (Brzeżany, Kamionka Str., Sambor). W Przemyślanach sytuacja była na tyle trudna, że spółdzielnia została zmuszona do zatrudnienia pracowników narodowości żydowskiej. Z drugiej strony w Rawie Ruskiej oraz Stanisławowie część personelu zwolniono, aby w ten sposób zmniejszyć koszty stałe spółdzielni¹⁸⁷.

Przy realizacji skupu zboża okazało się, że wyznaczone przez komisarza generalnego ds. nadzoru nad cenami marże w wysokości 0,90 zł od każdych 100 kg nie pokrywają kosztów ponoszonych przez okręgowe i powiatowe związki spółdzielni. Do czasu rozwiązania tego problemu przez LZ w Krakowie, L. Platenik poradził "Centrosojuzowi", aby zwrócił się do galicyjskiej filii LZ z żądaniem zwrotu kosztów dostaw zboża, co w części pokryłoby straty poniesione przez spółdzielnie¹⁸⁸.

W pierwszych miesiącach 1942 r. pojawiło się niebezpieczeństwo przejścia punktów skupu jaj oraz magazynów należących do "Centrosojuzu" przez niemieckie firmy prywatne. W obronie ukraińskiej Centrali wystąpił L. Platenik, który polecił S. Müllerowi podjęcie stosownych działań w celu zachowania przez "Centrosojuz" prawa do skupu jaj. Podobne polecenie wydał L. Platenik także w obronie PZS w Przemyślu, któremu prawo do skupu jaj zamierzał odebrać miejscowy związek mleczarski (Distriktsmolkereiverband). Sytuacja ta była o tyle niebezpieczna dla spółdzielni ukraińskich, że skup jaj - w przeciwieństwie do skupu zboża - był dochodowy. Z tej właśnie działalności spółdzielnie pokrywały część swoich strat ponoszonych na skupie zboża¹⁸⁹.

6 czerwca 1942 r. we Lwowie miało miejsce Walne Zgromadzenie "Centrosojuzu" za 1941 r. Na zebraniu obecnych było 46 przedstawicieli reprezentujących 32 związki okręgowe i powiatowe. Ponadto przybyli: przedstawiciele RSUK, "Narodnej Torhiwli", pełnomocnik do spraw spółdzielczości w Galicji oraz wszyscy referenci "Centrosojuzu" i inspektorzy RSUK. W czasie zebrania wybrano nowy skład Rady Nadzorczej w składzie: Stepan Kuzyk, Iwan Kuziw - dyr. "Centrosojuzu", Bohdan Biłynskij (wszyscy Lwów), Jarosław Rubczak (Kałusz), Jarosław Serbyn (Czortków), Lew Kulczyckij (Skałat), Petro Zelez (Jarosław), Pawło Iwaniw (Hrubieszów); i ich zastępcy: D. Demianczuk (Stanisławów), M. Kantymyr (Śniatyń), I. Mychajliw (Podhajce) i D. Choptiak (Rohatyn)¹⁹⁰.

15 lipca 1942 r. w dotychczasowym składzie dyrekcji "Centrosojuzu" (Mychajło Twozydło, Iwan Martiuk, Iwan Grabar, Julian Szeperowycz) nastąpiła zmiana. Decyzją Rady Nadzorczej J. Szeperowycza, wieloletniego dyrektora "Centrosojuzu", zastąpił Ilja Semianczuk¹⁹¹.

3 sierpnia 1942 r. odbył się II Zjazd Spółdzielni Rolniczo-Handlowych "Centrosojuzu" poświęcony skupowi płodów rolnych. Na zjeździe obecnych było 169 przedstawicieli, reprezentujących 48 okręgowych i powiatowych związków spółdzielni. Obecny na zjeździe H. Gareis podkreślił zasługi spółdzielczości ukraińskiej w skupie

plodów rolnych oraz poinformował zebranych, że w 1942 r. władze wprowadziły w Galicji, podobnie jak i w całym GG oraz Niemczech, totalny obowiązek zdania zboża, tzn. całej nadwyżki przekraczającej własne potrzeby rolników, przy czym zabroniono rolnikom przeznaczania na paszę pszenicy, żyta oraz jęczmienia. Według H. Gareisa - w przeciwieństwie do 1941 r., kiedy to nie wywieziono ani jednego ziarna zebranego w GG poza jego granice (co nie było zgodne z prawdą¹⁹²) - w 1942 r. miano dopomóc zebranymi płodami rolnymi ziemiom rdzennie niemieckim oraz państwowym sojusznicy, przede wszystkim Finlandii oraz Estonii. Na zakończenie obrad Zjazd przyjął rezolucję w sprawach gospodarczych, a także jedną odnoszącą się do kwestii żydowskiej: "Zjazd poleca wszystkim związkom [OZS i PZS - M.S.] - właścicielom punktów jajczarskich, intensywnie szkolić robotników i fachowców pochodzenia aryjskiego, w pierwszym rzędzie kobiety, aby można było w krótkim czasie w pełni uniezależnić się od fachowców Żydów"¹⁹³.

Jednym z najważniejszych problemów bezpośrednio związanych ze skupem płodów rolnych była sprawa kredytowania spółdzielni zaangażowanych w akcję kontyngentową. W przypadku ukraińskich spółdzielni rolniczych, instytucją udzielającą kredytu był "Centrobank" oraz niemiecki Bank Emisyjny. Dla przykładu: skup 230 tys. ton ziemniaków przez spółdzielnie "Centrosojuzu" w 1942 r. wymagał zaciągnięcia przez Centralę 14 mln zł kredytu. Zakup towarów premiowych w postaci nafty i wódki dla producentów płodów rolnych, będących dostawcami spółdzielni ukraińskich w dystrykcie Galicja wymagał 15 mln zł kredytu, a w pozostałych dwóch dystryktach: Lublin i Kraków - dalszych 19 mln zł. Cała procedura udzielania kredytów spółdzielniom podlegała kontroli niemieckiego nadzoru bankowego¹⁹⁴. (Szerzej na ten temat: Część IV, pkt. 5).

Na rok 1942/43 władze niemieckie wyznaczyły nowe normy kontyngentów dla dystryktu Galicja:

Tabela 18

Kontyngenty zbóż, kukurydzy i siana dla dystryktu Galicja na 1942/43 r. (w tonach)

Rodzaj własności	Zboża chlebowe	Owies	Jęczmień	Gryka	Proso	Kukurydza	Siano
Gosp. ind.	238.683,7	65.886,2	47.024,2	24.628,1	1.529,0	12.924,8	49.642,8
Liegenschafty	5.189,5	1.413,5	1.614,5	895,0	23,6	69,3	343,5
Razem	243.873,2	67.299,7	48.638,7	25.523,1	1.552,6	12.994,1	49.986,3

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЖО. R-266, op. 1, sp. 6, s. 40-41.

Z powyższego zestawienia wynika, że kontyngent na 1942/43 r. miały wykonać przede wszystkim gospodarstwa indywidualne, których udział np. w dostawach zbóż chlebowych wynosił 97,9%. Podobnie kształtowała się sytuacja także w pozostałych rodzajach płodów rolnych. Przykład ten świadczy o tym, że utworzone na miejsce kolchozów przez władze niemieckie tzw. Liegenschafty nie odgrywały większej roli gospodarczej w skali dystryktu¹⁹⁵ (patrz: Aneks - Załącznik nr 17, Kontyngenty zbóż i siana w poszczególnych powiatach dystryktu Galicja na 1942/43 r.).

Porównanie wysokości kontyngentów zbożowych na 1942/43 r. (Tab. 18.) z 1941 r. (Tab. 17.) pokazuje, że wysokość nowych dostaw kształtowała się bardzo różnie w poszczególnych rodzajach zbóż:

- zboża chlebowe”+” 10.273,2 ton (+4,4%),
- owois”+” 7.299,7 “ (+12,2%),
- jęczmień”-” 11.361,3 “ (-18,9%).

Realizacja kontyngentów na 1942/43 r. przebiegała lepiej niż w 1941 r. Do 30 września 1942 r. spółdzielnie “Centrosojuzu” skupiły 49% kontyngentu zbóż chlebowych, 37,3% owsa i 71,7% jęczmienia (wyniki te były jednak niższe od zaplanowanych na ten okres 60% całego kontyngentu). Oprócz tego do 30 września 1942 r. spółdzielnie powiatowe i okręgowe skupiły:

- a/ 4.681,9 ton gryki16,10% całego kontyngentu,
- b/ 515,6 “ prosa23,00% “ “,
- c/ 13,0 “ kukurydzy0,05% “ “,
- d/ 2.920,3 “ mieszankibez kontyngentu¹⁹⁶.

Ponadto “Centrosojuz” prowadził skup innych produktów rolnych w wybranych przez władze niemieckie powiatach dystryktu Galicja. W sześciu powiatach dystryktu, do których miał prawo, “Centrosojuz” skupił między 1 stycznia a 30 września 1942 r. następujące ilości rożaczny:

- a/ bydło62.246 sztuk (13.824.371 kg),
- b/ cielęta18.182 “ (719.501 “),
- c/ świny4.584 “ (362.395 “),
- d/ owce250 “ (6.188 “)¹⁹⁷.

W siedmiu przydzielonych przez władze niemieckie okręgach “Centrosojuz” skupił między 1 stycznia a 30 września 1942 r. następującą ilość drobiu:

- a/ kury, kaczk, indyczki ...97.707 sztuk (122.936 kg),
- b/ gęsi21.255 “ (55.905 kg)¹⁹⁸.

W strukturze powiatowej i okręgowej, składającej się z 10 punktów skupu jaj, “Centrosojuz” skupił między 1 stycznia a 25 września 1942 r. 59.840.685 jaj, tj. 85,5%, liczącego 70 mln sztuk kontyngentu. Natomiast między 1 lipca a 30 września 1942 r. ukraińska Centrala skupiła 34.436 ton siana (tj. 95% kontyngentu) oraz 894 tony słomy (tj. 3% kontyngentu)¹⁹⁹. Ponadto do 25 września 1942 r. “Centrosojuz” skupił 2.000 ton warzyw, w tym 491 ton ogórków kiszonych, 200 ton owoców, 200 ton jagód leśnych, 84 tony ziół oraz 2 tony jabłek suszonych²⁰⁰.

4 października 1942 r. we Lwowie odbyły się uroczystości dożynkowe, na których H. Gareis, kierownik Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa w dystrykcie Galicja, złożył gubernatorowi O. Wächterowi sprawozdanie z przebiegu zniw oraz skupu kontyngentów. Według niego do końca września 1942 r. chłopci zdali 60% kontyngentu (co w kontekście wyżej przytoczonych przeze mnie danych było wielkością zawyżoną). Odrębne podziękowanie spółdzielczości ukraińskiej oraz UCK (na ręce J. Pawłykowskiego i W. Kubijowycza) złożył zarówno H. Gareis jak i sam gubernator O. Wächter²⁰¹.

Z początkiem grudnia 1942 r. władze niemieckie ogłosiły rozporządzenie zwane “rolniczym prawem karnym”. Odnosiło się ono do tych wszystkich zarządzeń, które wcześniej wydały władze w dziedzinie kontyngentów, uprawy roli, przemiału zboża, produkcji artykułów spożywczych, ich sprzedaży itp. Obowiązywało ono wszystkich rolników, wytwórców i handel produktami spożywczymi, nie wyłączając ich zrzeszeń, jak np. powiatowych związków spółdzielni i ich dyrektorów, urzędników itp. Wprowadziło ono 3 rodzaje przewinień (za które następowały stosowne kary), tzn.: PRZECIWDZIAŁANIE zarządzeniom, poleceniom władzy w zakresie gospodarki artykułami spożywczymi i wiejskimi; OMIJANIE tych rozporządzeń i poleceń; DAŻENIE w kierunku ich niewykonania²⁰².

Za wszystkie powyższe przewinienia prawo przewidywało zasadniczo jedną podstawową karę, tzn. grzywnę, która zależała od tego, kto ją wymierzał. Jeśli karał starosta, to wtedy sięgała ona do 10.000 zł, kiedy gubernator dystryktu - 100.000 zł, a kiedy kierownik Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa Rządu GG - do nieograniczonej wysokości (także wójtowie mieli prawo karać, ale tylko do wysokości 300 zł i tylko nie-Niemców).

Skup pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia, gryki, prosa, kukurydzy, siewki z owsem, roślin oleistych i strączkowych prowadzony był przez "Centrosojuz" na rachunek LZ i opłacany przy pomocy czeków kolorowych LZ. System ten funkcjonował sprawnie. Natomiast towary przeznaczone dla producentów płodów rolnych jako premie musiały być finansowane przez "Centrosojuz" na jego własny rachunek. Fundusze na ten cel spółdzielnie brały z własnych środków lub zaciągały kredyty. O skali potrzeb kapitałowych "Centrosojuzu" na towary premiowe świadczy poniższe zestawienie:

Tabela 19

**Wartość towarów premiowych potrzebnych
"CENTROSOJUZOWI" do realizacji kontyngentu na 1942/43 r.**

	Rodzaj płodów roln.	Wartość kontyngentu	Wartość towarów prem.	
Na rachunek LZ	zboże	122.646.800	21.051.397	Na rachunek "Centrosojuzu"
	rośliny oleiste	3.201.000	549.505	
	rośliny strączkowe	3.688.000	237.415	
Na rachunek "Centrosojuzu"	siano	3.200.000	-	
	słoma	1.200.000	-	
	ziemniaki	20.640.000	10.616.700	
	włókno	10.534.892	5.267.446	
	jaja	4.900.000	2.800.000	
	warzywa	14.460.000	927.515	
	jagody leśne	700.000	27.000	
	owoce	6.200.000	837.000	
ziona	300.000	25.000		
	Razem	191.670.692	42.338.978	

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛО, R-266, op. I, sp. 37, s. 54

Jak wynika z powyższego zestawienia "Centrosojuz" musiał na własny rachunek skupić płody rolne o wartości 64.906.921 zł (tj. 33,9% całego kontyngentu wynoszącego 191.670.692 zł) oraz sfinansować zakup towarów premiowych na sumę 42.338.978 zł. Łącznie więc "Centrosojuz" musiał wydać z własnych środków na realizację kontyngentów w 1942/43 r. - 107.245.899 zł.

Poza wyżej wymienionymi wydatkami "Centrosojuz" musiał sfinansować także zakup towarów przemysłowych i artykułów pierwszej potrzeby dla swoich spółdzielni powiatowych i okręgowych, które rozprowadzały je na wsi, co kosztowało ukraińską Centralę dodatkowo 10 mln zł rocznie²⁰³.

Niedostatek własnych środków finansowych "Centrosojuz" próbował rozwiązywać dzięki ścisłej współpracy z "Centrobankiem", niemieckim Bankiem Emisyjnym, LZ oraz Wydziałem Głównym Wyżywienia i Rolnictwa Rządu GG.

Stanowisko strony niemieckiej wobec powyższej kwestii znakomicie charakteryzuje politykę władz okupacyjnych wobec spółdzielczości. 13 października 1942 r., na zamknię-

tym posiedzeniu Zarządu LZ jego przewodniczący K. Naumann powiedział: “[...] dążeniem Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa [Rządu GG - M.S.] nie jest finansowe zniszczenie spółdzielni, ale nie mogą być one finansowo silniejsze, niż byłoby to politycznie uzasadnione”²⁰⁴.

Na koniec 1942 r. “Centrosojuz” osiągnął w poszczególnych powiatach dystryktu Galicja następujące wyniki w skupie zbóż i roślin strączkowych:

Tabela 20

Lista rankingowa “Centrosojuzu”. Punkty skupu zboża i roślin strączkowych (31.12.1942 r. w tys. kg)

Powiat	Kontyngent	Skup		% wyk. kontyngentu
		dzienny	razem	
1. Drohobycz	5.000,0	3,0	5.113,8	102,3
2. Sambor	14.000,0	-	12.505,6	89,3
3. Lwów	47.000,0	674,6	40.191,8	85,5
4. Stryj	16.000,0	18,8	13.171,4	82,3
5. Stanisławów	26.000,0	107,0	21.305,4	81,9
6. Rawa Ruska	14.000,0	15,9	11.033,7	78,8
7. Czortków	81.000,0	73,6	62.122,7	76,6
8. Brzeżany	46.000,0	149,8	35.251,5	76,6
9. Złoczów	30.000,0	18,5	22.608,4	75,4
10. Kałusz	8.000,0	60,3	6.019,1	75,2
11. Kamionka	25.000,0	58,7	18.173,2	72,7
12. Tarnopol	80.000,0	236,1	54.226,6	67,8
13. Kołomyja	40.000,0	130,7	26.347,2	65,9
Razem	432.000,0	1.547,0	328.070,4	75,9

Źródło: ДАЛО. R-266. op.1, sp. 35. s. 1.

Z powyższego zestawienia wynika, że na koniec 1942 r. w 13 powiatach dystryktu Galicja spółdzielnie “Centrosojuzu” zrealizowały nałożony kontyngent zboża i roślin strączkowych (432.000 ton) średnio w 75,9%. Tylko w jednym powiecie, najmniejszym pod względem wielkości kontyngentu (Drohobycz), w pełni udało się zrealizować skup (102,3%). Największymi dostawcami płodów rolnych były dwa powiaty: Czortków i Tarnopol, które łącznie zobowiązane były do dostarczenia 161.000 ton zbóż i roślin strączkowych, stanowiących 37,3% całego kontyngentu dystryktu Galicja.

W kampanii kontyngentowej 1942 r. dużo kłopotów spółdzielniom “Centrosojuzu” sprawił skup ziemniaków. W niektórych powiatach (np. Kopiczyńce i Buczacz) początkowo władze powierzyły skup firmom prywatnym. Realizowały one kontyngenty na tyle źle, że miejscowe władze niemieckie nakazały im przekazanie skupu ziemniaków w ręce spółdzielni. W tym czasie, tzn. jesienią 1942 r., coraz częstsze stały się przypadki kwalifikowania przez urzędy pracy pracowników spółdzielni do wyjazdu na roboty do Niemiec, co dodatkowo zwiększało kłopoty “Centrosojuzu” w sytuacji powierzenia mu nowych zadań²⁰⁵.

Rok 1943 oznaczał dla spółdzielczości w GG pogłębienie się trudności transportowych. Część winy za taką sytuację ponosiła Kolej Wschodnia, która nie wywiązywała się z obowiązku podstawiania wagonów, oraz duże odległości między punktami skupu a najbliższymi stacjami kolejowymi. Trudności te odbijały się na wielkości skupu. Stąd też we

wszystkich dystryktach konieczne było odwołanie się władz okupacyjnych do pomocy sił policyjnych, ewentualnie Sonderdienstów. Nieposłuszni dostawcy karani byli mandatami a nawet wysyłani do obozów pracy i obozów koncentracyjnych²⁰⁶. Niedostateczne były również dostawy artykułów premiowych. W niektórych powiatach zaznaczyła się działalność partyzantów, która przybierała na sile w ciągu roku²⁰⁷. Ten ostatni problem był kłopotliwy dla spółdzielni, ponieważ - zgodnie ze stanowiskiem K. Naumanna - zrabowane spółdzielniom przez "bandytów" towary nie podlegały uzupełnieniu²⁰⁸.

W maju 1943 r. w kręgu władz okupacyjnych pojawiły się nowe pomysły na miejsce "Centrosojuzu" w gospodarce rolnej. Wówczas to Niemcy zwrócili uwagę na "ekspansjonistyczne tendencje "Centrosojuzu" oraz na ciągle istniejący dualizm kompetencyjny Distriktstelle LZ i ukraińskiej centrali spółdzielczej. Sytuację tę Niemcy porównywali z położeniem polskiej centrali spóżywców "Społem" w "starych" dystryktach GG w poprzednich latach. Wówczas to władze okupacyjne podjęły następujące środki:

- 1/ Dualizm LZ i "Społem" definitywnie zlikwidowano.
- 2/ Nie włączono "Społem" do LZ, co prowadziłoby do radykalnej likwidacji polskiej centrali, ponieważ takie rozwiązanie uznano wówczas za niecelowe.
- 3/ Zaproponowano "Społem", aby wycofało się z rozdziału wszystkich produktów spożywczych oraz tych wyrobów przemysłowych, dla których Wydział Wyżywienia i Rolnictwa dysponował szczególnym kontyngentem. Ta zależność między "Społem" a niemieckim wydziałem miała być wykorzystana do włączenia struktury polskiej centrali do spółdzielni rolniczych.
- 4/ W przypadku gdyby nie udało się zrealizować powyższej propozycji, proponowano zlecić "Społem" hurtowy rozdział i skup dużej ilości specjalnych produktów (w podobny sposób Niemcy zamierzali w przyszłości zmienić funkcjonowanie "Centrosojuzu"²⁰⁹).

A oto jak przedstawiał się poziom nałożonych na dystrykt Galicja kontyngentów zbóż, słomy oraz siana na 1943/44 r.:

Tabela 21

Kontyngent zbóż, słomy i siana dla dys. Galicja na 1943/44 r. (w tonach)

Powiat	Zboża chlebowe	Jęczmień	Owies	Gryka	Proso	Kukurydza	Razem	Słoma	Siano
1. Brzezany	38.000	12.600	11.000	2.000	400	1.000	65.000	3.500	2.800
2. Czortków	52.000	23.000	16.000	6.000	500	7.500	105.000	4.500	700
3. Drohobycz	6.500	1.300	1.100	100	-	-	9.000	750	1.500
4. Kałusz	7.000	1.500	2.500	300	200	-	11.500	1.000	4.000
5. Kamionka S.	23.000	4.200	5.500	800	500	-	34.000	1.750	4.000
6. Kołomyja	21.000	7.500	7.500	500	500	8.000	45.000	2.100	5.000
7. Lwów-kreis	45.000	9.000	13.500	2.000	500	-	70.000	4.000	8.000
8. Rawa Ruska	12.500	1.500	3.800	600	100	-	18.500	1.000	3.000
9. Sambor	13.500	1.200	4.500	700	100	-	20.000	1.000	3.000
10. Stanisławów	22.000	6.100	4.600	500	300	3.500	37.000	2.000	7.500
11. Stryj	11.000	2.800	4.900	500	300	1.500	21.000	1.400	5.000
12. Tarnopol	51.000	23.300	20.000	9.000	1.200	2.500	107.000	4.500	1.700
13. Złoczów	27.500	6.000	5.100	2.000	400	1.000	42.000	2.500	3.800
Razem	330.000	100.000	100.000	25.000	5.000	25.000	585.000	30.000	50.000

Źródło: ДАЛО, R-266, op. 1, sp. 29, s. 58.

Porównanie powyższych danych z kontyngentem na 1942/43 r. pokazuje, że nowe normy skupu w dystrykcie Galicja były po raz pierwszy zdecydowanie wyższe (za wyjątkiem gryki) od poprzednich. Skalę zmian w poszczególnych rodzajach płodów rolnych ilustruje poniższe zestawienie:

- zboża chlebowe	+ 86.126,8	ton	(+ 35,3%)
- jęczmień	+ 49.271,3	“	(+ 97,1%)
- owies	+ 32.700,3	“	(+ 48,6%)
- gryka	- 523,1	“	(- 2,0%)
- proso	+ 3.338,4	“	(+ 20,1%)
- kukurydza	+ 12.005,8	“	(+ 92,4%)
- siano	+ 4.015,7	“	(+ 8,7%)

Realizacja zwiększonych kontyngentów wymagała od władz niemieckich szczególnej mobilizacji. O ile w poprzednich latach premiowano jedynie kontyngenty w zbożu, o tyle w kampanii 1943/44 r. postanowiono objąć nimi również dostawy mleka, bydła, ziemniaków i innych produktów rolnych²¹⁰. Ponadto w 1943 r. ustanowiony został tzw. “ciągły kontyngent”. Odtąd producent rolny nie mógł już wprowadzać do handlu nadwyżek zbiorów ponad obowiązujące go dostawy ale musiał zdawać do punktów skupu wszystkie produkty, których nie spożytkował na własne potrzeby. Zaostrzono także przepisy dotyczące przemiału zboża oraz utrzymano zakaz użycia żaren. Pod pretekstem, że gospodarka rolna przechodzi proces reformowania, a wyraźnie zwiększona produkcja wymaga mobilizacji sił, zdecydowano, iż koordynację wszystkich ośrodków zapewnić może jedynie surowa kontrola państwowa. W tym celu utworzono Centralną Izbę Gospodarczą w Krakowie i jednocześnie skasowano samorząd w spółdzielczości oraz izby rolnicze. Na miejsce tych ostatnich utworzono dystryktowe biura rolnicze, które podlegały Centralnej Izbie (faktycznie na wprowadzenie tych zmian zabrakło już czasu). 14 lipca 1943 r. władze niemieckie wydały rozporządzenie, które przedłużało obowiązywanie stanu wyjątkowego, wprowadzanego dla ochrony żniw, w okresie: “1 sierpnia - 30 listopada” do “15 lipca - 20 grudnia”²¹¹.

Zgodnie z nowym rozporządzeniem podczas zniwnego stanu wyjątkowego obowiązywały szczególne przepisy przewidujące karę śmierci dla każdego, kto:

- 1/ złośliwie nie wykonuje obowiązkowych dostaw produktów rolnych albo bydła,
- 2/ złośliwie wyrządza szkody, albo niszczy produkty rolne wszelkiego rodzaju, które służą do wyżywienia ludzi albo zwierząt,
- 3/ nie powołany zarzyna albo pozwala wyrzynać bydło,
- 4/ w poważnej mierze przeszkadza karalną działalnością w wykonywaniu dostaw obowiązkowych kontyngentów produktów rolnych albo bydła,
- 5/ nawołuje albo doprowadza do zagrożonych karą przestępstw od punktu 1 do 4²¹².

10 sierpnia 1943 r. we Lwowie odbył się III Krajowy Zjazd Spółdzielczości Rolniczej, który został zwołany przez okręgowe i powiatowe związki spółdzielni “Centrosojuzu” w porozumieniu z Wydziałem Wyżywienia i Rolnictwa Urzędu Gubernatora Dystryktu Galicja oraz przy współudziale RSUK. Zjazd był poświęcony sprawom związanym z akcją kontyngentową. Udział w nim wzięły wszystkie 48 OZS i PZS, reprezentowane przez około 200 przedstawicieli. Na zjeździe obecni byli: szef urzędu dystryktu Galicja - Bauer, kierownik Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa - H. Gareis, przedstawiciele Państwowej Rady Spółdzielczej - Szwajcer i Frit, przedstawiciele UCK - Kost, Siłkiwskij i referenci gospodarczy, przedstawiciele Izby Rolniczej oraz Towarzystwa “Siłskij Hospodar”²¹³.

“Musimy zdać sobie sprawę z położenia politycznego. Musimy twardo i mądrze zastanowić się. Żadnych wielkich zmian politycznych ani proklamacji [ze strony władz niemieckich - M.S.] w krótkim czasie nie należy spodziewać się. Jednakże to, co my chcemy zdobyć zależy nie od proklamacji ale od naszej pracy” - mówił na zjeździe K. Pańskiński. Na zakończenie swego wystąpienia wezwał przedstawicieli spółdzielczości, aby w przyszłości również tworzyli pozytywne wartości oraz zwalczali bezład i chaos, ponieważ tylko pozytywna praca uczyni Ukraińców gospodarzami na ich ziemi²¹⁴.

W połowie 1943 r. nastąpiła - w związku z rajdem Kowpaka - zmiana sytuacji w dystrykcie Galicja, cieszącym się dotąd względny spokojem. Wydarzenie to spowodowało na znacznym obszarze dystryktu poważne zakłócenia w produkcji rolnej. Realizacji kontyngentów nie sprzyjało także przesunięcie frontu na zachód i związane z tym zwiększone problemy transportowe oraz dodatkowe wymagania aprowizacyjne Wehrmachtu²¹⁵. W tym samym czasie powiększył się również odływ siły roboczej ze spółdzielczości do służby budowlanej oraz na roboty do Niemiec²¹⁶.

W tak niekorzystnej sytuacji spółdzielnie “Centrosojuzu” musiały realizować zwiększone kontyngenty. Brak jest informacji na temat skupu zboża. Natomiast zbiory roślin okopowych wypadły źle, do czego przyczyniła się także nie najlepsza pogoda. W skupie bydła, drobiu i jaj Galicja znajdowała się na czele dystryktów GG. Także produkcja tłuszczów i mleka wzrosła w porównaniu z 1942 r. Obroty spółdzielni “Centrosojuzu” - mimo niesprzyjających warunków - wzrosły z 588 mln zł w 1942 r. do 1.196 mln zł w 1943 r., czyli o 103,4%, a suma bilansowa z 46,1 mln zł do 54,3 mln zł, tzn. o 17,8%²¹⁷.

Nałożony na dystrykt galicyjski kontyngent zbożowy na rok 1943/44 w wysokości ponad 600 tys. ton - według informacji podziemia polskiego - udało się zrealizować w 80%. Najgorzej wykonały kontyngent powiaty rolniczo zamożne, co dowodzi, że przekraczał on możliwości produkcyjne dystryktu²¹⁸.

Jeśli chodzi o ukraińskie podziemie niepodległościowe, to jego stosunek do akcji kontyngentowych był negatywny. Jesienią 1943 r. kampania przeciwkontyngentowa Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów nabrała siły, ale nie miała ona większego wpływu na wielkość skupu. Dopiero włączenie się do niej Ukraińskiej Powstańczej Armii, która wiosną 1944 r. kontrolowała już niektóre obszary Galicji, sprawiło, że zaczęła ona przejmować część kontyngentów na własne potrzeby²¹⁹.

“W stosunku do Ukraińców przeprowadza UPA coraz konsekwentniej akcję obejmowania wsi przez kontyngenty i daniny dla siebie. Wiele młynów, mleczarni pracuje dla UPA, a nie dla Niemców”²²⁰ - donosiła jedna z komórek podziemia polskiego.

W 1944 r. stopniowo zaczęła pogłębiać się anarchia w Galicji. Niemiecka bezmyślność - zdaniem K. Pańskińskiego - była przyczyną tego, że kierownictwo kolei nie było w stanie dostarczyć na czas potrzebnych wagonów dla wywozu zebranych płodów rolnych, przede wszystkim zboża, ze wschodnich rejonów Galicji, zanim jeszcze wkroczyła tam Armia Czerwona. Na przykład w Tarnopolu zamiast wywieźć zapasy zboża - podpalono je²²¹.

Pospieszna ewakuacja oraz niszczycielska działalność oddziałów UPA doprowadziły wiosną 1944 r. do zakłóceń w pracy Liegenschaftów. W całych powiatach, takich jak: Buczacz, Brzezany, Złoczów, Brody, Kamionka Strumiłowa, miały miejsce masowe rabunki liegenschaftów. Ich personel, w dużej mierze polski, po pierwszych ukraińskich wystąpieniach antypolskich przenosił się do pobliskich miast, pozostawiając zarząd liegenschaftów oraz troskę o ich majątek ekonomom i niższej służbie²²².

Jeszcze na przełomie czerwca i lipca 1944 r. zdarzały się ze strony władz okupacyjnych akcje, których celem było pozyskanie zapasów żywności. Na przykład w powiecie Brzezany ścianałoby w drodze bardzo ostrej akcji rekwizycyjnej około 1.000 sztuk bydła. Akcja ta - według informacji podziemia polskiego - w znacznej mierze uderzyła w Polaków, ponieważ wójtowie ukraińscy wskazywali bydło uchodźców z wiossek, które padły ofiarą terrorku ukraińskiego²²³.

Rozwój sytuacji na froncie wschodnim przesądził o konieczności podjęcia przez kierownictwo "Centrosojuzu" przygotowań do ewakuacji na zachód. Część jego pracowników, którzy pamiętali czasy pierwszej okupacji Galicji przez Sowieców, wpadła w panikę. W spółdzielniach spadała dyscyplina pracy. Coraz częściej zastanawiano się nad możliwościami wyjazdu na zachód²²⁴.

3.2. "Masłosojuz"

Akcja odbudowy przedwojennej spółdzielczości ukraińskiej w Galicji objęła także spółdzielnie mleczarskie. Początkowo prowadzona była - podobnie jak i w innych sektorach spółdzielczości - dzięki spontanicznym staraniom miejscowych działaczy²²⁵. Wszystkie mleczarnie, które w czasie okupacji sowieckiej należały do "MASŁOPROMU" przeżyły odrodzony "Masłosojuz"²²⁶.

Na początku lipca 1941 r. przedwojenna dyrekcja "Masłosojuzu" (w składzie: A. Palij, A. Mudryk, M. Chronowiat oraz ich zastępcy: O. Łys i T. Kotyk) przeniosła się ze "starych" dystryktów GG do Lwowa, gdzie przejęła kierownictwo nad odradzającą się spółdzielczością mleczarską. Najważniejszym zadaniem dyrekcji było wznowienie działalności wszystkich wydziałów "Masłosojuzu" i mleczarni rejonowych oraz przyciągnięcie do pracy "starych" pracowników, którzy mieli stać się "kręgosłupem" odnowionego mleczarstwa spółdzielczego²²⁷.

Przewodniczącym Rady Nadzorczej "Masłosojuzu" został - pełniący tę funkcję od 1926 r. - J. Pawłykowskyj. Nadzór nad pracą spółdzielni mleczarskich powierzono - podobnie jak i w okresie przedwojennym - Wydziałowi Mleczarskiemu, jako części składowej Wydziału Rewizyjnego RSUK, którym kierował od 1931 r. O. Zybenko. Statutową siedzibą "Masłosojuzu" do 1942 r. był Stryj, a następnie Lwów, chociaż sama dyrekcja Centrali nieprzerwanie pracowała we Lwowie²²⁸.

Pierwszym zamierzeniem władz niemieckich wobec "Masłosojuzu" była próba przekształcenie go w filię LZ. Zdecydowana postawa kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej w obronie swej Centrali mleczarskiej sprawiła, że Niemcy "poprzestali" na zakazie włączenia do "Masłosojuzu" ukraińskich spółdzielni mleczarskich z dystryktu lubelskiego i krakowskiego²²⁹. Mimo istniejącego zakazu ukraińskie mleczarnie rejonowe z obu wymienionych dystryktów starały się utrzymywać kontakty z "Masłosojuzem" za pośrednictwem Wydziałów Mleczarskich przy Oddziałach RSUK w Krakowie i Lublinie. Funkcję łączników między ukraińskimi rejonowymi mleczarniami z obu dystryktów a "Masłosojuzem" i RSUK pełnili kierownicy Wydziałów Mleczarskich Oddziałów Związku w Krakowie (A. Kaczor) i Lublinie (P. Sajenczuk)²³⁰.

"Krajowy Związek Mleczarski "Masłosojuz", Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Stryju" (tak brzmiała pełna nazwa centrali) posiadał początkowo cztery odrębne referaty: organizacyjny, zbytu hurtowego, sprzedaży detalicznej oraz maszynowy.

Taki stan przetrwał do 1 kwietnia 1942 r. Wówczas to pojawiło się zarządzenie władz niemieckich, na mocy którego okupant powołał własny, dyspozycyjny. Dystryktowy Związek Gospodarki Mlecznej i Tłuszczowej (Distriktsverband für Milch und Fettwirtschaft). Związek ten przejął od "Masłosojuzu" sprawy organizacji mleczarni oraz nadzór technologiczny i budowlano-instalacyjny nad nimi. W ten sposób "Masłosojuz" stał się centralą handlową²³¹.

Na czele niemieckiego Związku stanął komisarz Roschmann, a jego zastępcą miał być mianowany Volksdeutsch. Staraniem czynników ukraińskich stanowisko to objął M. Chronowiat - członek dyrekcji "Masłosojuzu". W ten sposób, dzięki "unii personalnej", Ukraińcom udało się, poza zachowaniem jedności "Masłosojuzu" z resztą spółdzielczości ukraińskiej, uzyskać także dostęp do informacji nt. planów niemieckich związanych z tym sektorem gospodarki rolnej²³².

26 czerwca 1942 r. odbyło się pierwsze, po trzyletniej przerwie, Walne Zebranie "Masłosojuzu". Na tym zebraniu, praktycznie ostatnim w historii "Masłosojuzu", przeniesiono siedzibę Centrali ze Stryja do L.wowa oraz wybrano nową Radę Nadzorczą. W skład Rady weszli: J. Pawłykowski, dr M. Rybak, H. Kował (wszyscy trzej byli jej członkami od 1926 r.), ks. Dawydowycz, O. Andrijowycz, M. Harasym i K. Mygal²³³.

Ukraińska spółdzielczość mleczarska wznowiła swoją pracę w warunkach okupacji niemieckiej - zdaniem A. Palija, b. dyr. "Masłosojuzu" - z następujących powodów:

1. Liczono na to, że władza okupacyjna nie będzie wieczna i spółdzielcze zdobycze pozostaną własnością narodu.
2. Należy wykorzystać okazję zakupu maszyn mleczarskich ze źródeł niemieckich oraz przeprowadzić jak największe inwestycje kosztem zdevaluowanego pieniądza.
3. Powstała potrzeba stworzenia miejsc pracy dla jak największej liczby osób, aby je ochronić przed przymusową wywózką do Niemiec.
4. W końcu jeszcze i z tego powodu, właściwie najważniejszego, aby ochronić ludność wiejską przed nadmiernymi kontyngentami i represjami ze strony władz niemieckich oraz znanych z wyzysku niemieckich firm prywatnych, które pracowały wszędzie tam, gdzie nie było samoobrony spółdzielczej²³⁴.

Spółdzielnie mleczarskie w czasie okupacji niemieckiej spełniały równie niepopularne funkcje jak spółdzielnie rolniczo-handlowe, tzn. odbierały obowiązkowe dostawy mleka od rolników.

Początkowo kary za niewywiązywanie się z obowiązkowego kontyngentu mleka były stosunkowo łagodne. Najczęściej władze niemieckie karały takich rolników mandatami pieniężnymi, co, przy istniejących relacjach cen, nie dawało większych efektów: wysokość najwyższego mandatu równała się cenie 2-3 kg masła na "czarnym rynku"²³⁵.

Mleko było jednym z ważniejszych produktów gospodarstwa wiejskiego. Stąd też rolnicy starali się zatrzymać jak najwięcej mleka dla siebie. Produkowane z niego w warunkach domowych masło było sprzedawane na "czarnym rynku", przynosząc rolnikom dodatkowe dochody, tym bardziej że na przestrzeni lat okupacyjnych ceny produktów rolnych znacznie wzrosły²³⁶.

Niemieckie władze gospodarcze podejmowały liczne środki, których celem miało być zwiększenie ilości skupowanego przez spółdzielnie mleka:

1. Dla zachęty producentów wprowadzono system premii. Za dostarczone mleko dawano początkowo przede wszystkim cukier (2 kg za 100 l dostarczonego mleka) i pasze treściwe (5 kg za 5 kg masła). W 1942 r. za 100 l mleka o zawartości 2,5% tłuszczu

dostawca otrzymywał 300 g mydła i 50 papierosów oraz dodatkowo 20 papierosów za każde 100 jednostek tłuszczu. Do wszystkich premii nagminnie dodawano wódkę.

2. Stosunkowo łagodne początkowo kary za niedostarczenie mleka ustąpiły różnym formom represji w rodzaju: przymusowego próbnego udoju dla określenia wydajności mlecznej krów i procentowej zawartości tłuszczu w mleku; zabierania krowy w przypadku zalegania z dostawą mleka; zdarzały się także przypadki zabierania rolnikom bydła za zaleganie z dostawami mięsa²³⁷.

W końcu 1942 r. w dystrykcie Galicja pracowało 137 ukraińskich mleczarni rejonowych, które obejmowały swoją działalnością 3.320 wsi, spośród ich wszystkich 114 zajmowało się produkcją masła, 20 dostarczało mleko "pełne" do miast, a 3 produkowały sery. W tym samym czasie liczba ukraińskich mleczarni rejonowych na terenie "starych" dystryktów GG wynosiła odpowiednio: 27 w krakowskim i 17 w lubelskim. Wszystkie mleczarnie ukraińskie w Generalnym Gubernatorstwie obejmowały swoją działalnością około 4.000 wsi²³⁸.

Jedną z większych spółdzielni mleczarskich w dystrykcie Galicja była ukraińska Mleczarnia Rejonowa w Buczaczu. W 1942 r. liczyła ona 4.841 dostawców z 47 wsi ze zgłoszonymi udziałami na sumę 121 tys. zł. Spółdzielnia ta prowadziła następującą działalność: wyrób masła i sera trapiistów w Petlikowcach oraz dwa sklepy z produktami mlecznymi w Buczaczu. Rejon działania spółdzielni dzielił się na trzy podrejonu: Buczacz, Petlikowce i Monasterzyska. Podrejon Buczacz miał 21 zbiornic śmietanowych i mlecznych, podrejon Petlikowce - 27, a Monasterzyska - 12. Centrala mieściła się w Buczaczu. Tutaj znajdował się także główny magazyn produktów mlecznych oraz wytwórnia twarogu. Śmietanę z podrejonu Buczacz i Monasterzyska każdego dnia odsyłało do masłarni w Petlikowcach Starych²³⁹.

W 1943 r. obroty ukraińskich mleczarni rejonowych wyniosły 105 mln zł, z czego 83 mln w dystrykcie Galicja, 18 mln w dystrykcie Kraków, a 5 mln zł w dystrykcie Lublin²⁴⁰. Ich majątek tylko w dystrykcie Galicja zamknął się sumą 32,5 mln zł, z czego 19 mln zł stanowiły fundusze własne (w starych dystryktach GG odpowiednio: 23 mln zł i 5 mln zł.). Około 4 mln zł mleczarnie rejonowe przekazały w formie udziałów do "Masłosojuzu". Obroty samej centrali mleczarskiej przekroczyły w 1943 r. 10 mln zł²⁴¹.

"Wszystko to mogło przepaść, przejść w obce ręce, gdyby nie liderzy ukraińskiego ruchu spółdzielczego, w tym i inż. A. Palij [jeden z dyr. "Masłosojuzu" - M.S.], którzy w odpowiednim czasie, pewnie i odważnie, przejęli kierownictwo nad tym ruchem"²⁴².

Kierownictwo "Masłosojuzu" starało się znaczne środki przeznaczyć na inwestycje, zwłaszcza na nowe wyposażenie mleczarni. W 1942 r. w posiadaniu "Masłosojuzu" było: 5 zmechanizowanych inaślarni, 22 zmotoryzowane i 88 ręcznych, oraz 3 serownie. Prócz tego "Masłosojuz" posiadał własne przedsiębiorstwa do przerobu mleka, tzn. 8 mleczarni miejskich²⁴³. O ile przed wybuchem wojny mechanizacja średniej wielkości mleczarni kosztowała około 50-100 tys. zł, to w czasie okupacji niemieckiej koszty te kształtowały się według cen regulowanych w granicach 200-400 tys. zł²⁴⁴.

W 1943 r. spółdzielnie zrzeszone w "Masłosojuzie" osiągnęły najlepsze wyniki w czasie okupacji niemieckiej i dostarczyły:

- mleko pełne	27.886.036 l,
- masło (mleczarnie rejonowe)	5.576.000 kg,
- sery (mleczarnie rejonowe)	137.440 kg,
- twaróg	831.440 kg ²⁴⁵ .

Ponadto przedsiębiorstwa samego "Masłosojuzu" wyprodukowały:

- twarde sery szlachetne 148.362 kg,
- miękkie sery szlachetne 18.628 kg,
- bryndza 145.375 kg²⁴⁶.

Wiele uwagi działacze ukraińskich mleczarni spółdzielczych poświęcali tworzeniu nowych sklepów. W 1943 r. "Masłosojuz" posiadał w miastach dystryktu Galicja 86 sklepów, w tym 53 we Lwowie²⁴⁷. Dzięki temu był on największym dostawcą mleka i masła do Lwowa, którego dzienne zapotrzebowanie na mleko wynosiło 30 tys. litrów²⁴⁸. Miesięczna dostawa masła do Lwowa przez "Masłosojuz" wahała się od 100 do 200 tys. kg²⁴⁹. Znałe było ono - podobnie jak i w okresie przedwojennym - z bardzo dobrej jakości. 35% pobranych próbek uzyskało ocenę "wyborowe masło mleczarskie", a reszta odpowiadała przeważnie wymaganiom oznaczenia "masło mleczarskie"²⁵⁰.

Część swojej produkcji "Masłosojuz" magazynował, z czym wiązały się dodatkowe koszty. Dla przykładu w czerwcu 1942 r. przystąpił on do zakonserwowania 100 ton masła, co wymagało około 500 tys. zł wkładu. Kredytu na ten cel udzielił wprawdzie "Centrobank", ale koszty związane z oprocentowaniem kredytu zgodził się pokryć niemiecki Wydział Wyżywienia i Rolnictwa Rządu GG²⁵¹.

W ciągu całego okresu okupacji niemieckiej kierownictwo "Masłosojuzu" czyniło starania, w miarę swoich możliwości, w sprawie zmniejszenia wysokości nakładanych na rolników kontyngentów mlecznych. Sytuacja stała się szczególnie napięta w 1943 r. 27 lutego 1943 r. władze niemieckie ogłosiły rozporządzenie o zwiększeniu dostaw mleka z 500 do 800 litrów od jednej krowy rocznie²⁵². Decyzja ta została podjęta w okresie, kiedy wskaźnik ten w przypadku dostawców spółdzielni ukraińskich, także w porównaniu z okresem przedwojennym, kształtował się wyraźnie na niższym poziomie (1938 r. - 1.000 l; 1942 r. - 171 l; 1943 r. - 258 l). Ogółem spółdzielnie ukraińskie skupiły: w 1942 r. - 147 mln, a w 1943 r. - 222 mln litrów mleka²⁵⁴.

W tej sytuacji potrzebna była szybka interwencja wszystkich czynników ukraińskich, łącznie z UCK, u władz niemieckich, aby w ten sposób zapobiec ewentualnym represjom niemieckim, skierowanym przeciwko rolnikom w przypadku niewykonania przez nich nowych kontyngentów²⁵⁵. Poza tym kierownictwo spółdzielczości mleczarskiej - w przeciwieństwie do okresu przedwojennego - nie było zainteresowane w praktyce zwiększeniem dostaw mleka, ponieważ każdą nadwyżkę rolnik mógł przeznaczyć na własne potrzeby lub sprzedać po znacznie wyższych cenach na "czarnym rynku".

W polu szczególnego zainteresowania kierownictwa "Masłosojuzu", obok kapitałochłonnych inwestycji w mleczarnie, znajdowało się szkolenie nowych kadr, czemu służyły dwie szkoły mleczarskie: we Lwowie i Stryju²⁵⁶.

Mimo wielu perturbacji, związanych z okresem okupacji niemieckiej, kierownictwu spółdzielczości ukraińskiej udało się zwiększyć majątek trwałe spółdzielni w postaci nowoczesnych urządzeń oraz nowych budynków, których Niemcy nie byli w stanie zdemontować i wywieźć w czasie ewakuacji w lipcu 1944 r.

3.3. "Narodna Torhiwła"

2 lipca 1941 r. - w kilka dni po opuszczeniu Lwowa przez Sowieców - doszło do spotkania członków przedwojennej Rady Nadzorczej "Narodnej Torhiwli" pod przewodnic-

twem dr. Kostia Łewyckiego, seniora spółdzielczości ukraińskiej. Na swym posiedzeniu Rada podjęła decyzję o "odnowieniu działalności spółdzielni" i w tym celu powołała Tymczasową dyрекcję w składzie: Mychajło Łazorko, Wołodmyr Jaworskyj i Ołeksandr Sandowycz. Ponieważ na posiedzeniu Rady nie wszyscy jej członkowie byli obecni, powyższe decyzje - zgodnie ze statutem "Narodnej Torhiwli" - musiały zostać zatwierdzone na kolejnym posiedzeniu Rady²⁵⁷ (nastąpiło to 25 lipca 1941 r.).

Tymczasowa dyrekcja "Narodnej Torhiwli" natychmiast rozpoczęła starania o legalizację swoich nominacji w Zarządzie Miasta Lwowa. Działać musiano szybko, ponieważ w warunkach okresu przejściowego były majątek Centrali niszczał i był narażony na grabieżę. Trzeba było przejąć i zabezpieczyć majątek w postaci licznych sklepów, baz i innych przedsiębiorstw, zorganizować na nowo księgowość, sprawdzić wielki aparat ludzki, który pozostał po Sowietach i "składał się w głównej części z obcych, często wrogo nam [Ukraińcom - M.S.] nastawionych elementów"²⁵⁸.

Kwestią zasadniczą dla kierownictwa ukraińskiej spółdzielczości spożywczej była organizacja zaopatrzenia dla mieszkańców Lwowa, którzy - po praktycznej likwidacji przez Sowietów handlu prywatnego i czasowego braku transportu kolejowego oraz wydawniejszego dowozu produktów rolnych ze wsi - oczekiwali w długich kolejkach na towar pod tzw. bakaliarni "Narodnej Torhiwli"²⁵⁹.

4 lipca 1941 r. niemieckie władze wojskowe oraz Zarząd Miasta Lwowa, który zainteresowany był jak najszybszym wznowieniem aprowizacji miasta, przyjęły do wiadomości mianowany skład dyrekcji "Narodnej Torhiwli", a 30 lipca uznały za słuszne jej starania, wobec sowieckich przedsiębiorstw: I, II, III i IV "CHARCZTORHU" oraz "GASTRONOMU", o zwrot majątku prawnemu właścicielowi - "Narodnej Torhiwli". Decyzje te dały początek faktycznej odnowie działalności przedwojennej Krajowej Centrali Miejskiej Spółdzielczości Spożywczej, która w nowej sytuacji przyjęła nazwę: "Narodna Torhiwla" Krajowy Związek Spożywczy, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie²⁶⁰.

Z dniem 31 lipca 1941 r. przedsiębiorstwa utworzone w czasie okupacji sowieckiej na bazie majątku "Narodnej Torhiwli" przekazały odnowionej Centrali sieć sklepów i baz wraz z wyposażeniem, towarami, gotówkowymi funduszami obrotowymi i innymi aktywami. Razem z nimi "Narodna Torhiwla" przejęła także wszystkie pasywa wymienionych przedsiębiorstw²⁶¹.

Stan majątkowy pięciu przejętych przez "Narodną Torhiwle" przedsiębiorstw sowieckich w wysokości 7.414.752,18 karbowanów jedynie w 40% pokrywał przedwojenne zobowiązania ukraińskiej Centrali, które w żadnej części nie zostały spłacone w okresie okupacji sowieckiej. Sprawa ta miała być w pierwszym rzędzie załatwiona przez dyrekcję "Narodnej Torhiwli"²⁶².

Połączenie bilansów poszczególnych "CHARCZTORHÓW" w jeden bilans "Narodnej Torhiwli" mogło nastąpić dopiero po podliczeniu strat i uporządkowaniu dokumentów księgowych, co wymagało czasu. Z kolei należąca do "CHARCZTORHÓW" sieć handlowa musiała szybko przystosować się do nowych rozporządzeń normujących zaopatrzenie i handel. W tej sytuacji dyrekcja "Narodnej Torhiwli" została zmuszona do pozostawienia wspomnianych przedsiębiorstw jako prowizorycznie wyodrębnionych jeszcze na okres sierpnia²⁶³.

Prawną legalizację odnowienia działalności "Narodnej Trohiwli" - podobnie jak i trzech pozostałych ukraińskich central spółdzielczych - przeprowadził J. Pawłykowski, który 16 sierpnia 1941 r. wniósł w tej sprawie memoriał do rządu GG²⁶⁴.

1 września 1941 r. nastąpiło całkowite połączenie wszystkich wyżej wymienionych sowieckich przedsiębiorstw w jednolitą strukturę "Narodnej Torhiwli". Na majątek Centrali składały się wówczas: sieć 450 sklepów; 53 bazy i składy; środki transportu w postaci 56 koni, 44 wozów i 4 samochodów; dwie wytwórnie wody sodowej oraz urządzenia do fabrykacji krochmalu. Ponadto "Narodna Torhiwla" posiadała jeszcze nowo wybudowane magazyny o pojemności 320 wagonów oraz odpowiednie pomieszczenia do solenia ogórków, pomidorów, kapusty i grzybów²⁶⁵.

Opierając się na tym systemie, "Narodna Torhiwla" - w sytuacji praktycznie braku handlu prywatnego - wzięła na siebie obowiązek zaopatrzenia ponad 330 tys. mieszkańców Lwowa w podstawowe artykuły żywnościowe: chleb, mąkę, cukier, sól, itp²⁶⁶.

Niemalże równoległe z inicjatywą reaktywowania Centrali "Narodnej Torhiwli" we Lwowie, w terenie próbę odnowienia jej filii podjęli ich przedwojenni pracownicy (np.: Petryczenko w Sokalu, Rak w Stryju, Wysockij w Stanisławowie). Z początkiem sierpnia powiadomili oni Centralę o swoich działaniach²⁶⁷.

"Pracowano w niezwykle ciężkich warunkach. Wypadki wojenne odbiły się głęboko na strukturze gospodarczej, a jeszcze głębiej na strukturze duchowej i moralnej społeczeństwa. Nadążyć za zmianami i odnaleźć się w nowych warunkach gospodarczych oraz ochronić przed bardzo realnym przejawem zmian na płaszczyźnie moralnej, a równocześnie budować, tworzyć, jednoczyć, stawiać choćby tymczasowy schemat docelowej organizacji, spełnić wymagania czynników rządowych, często zmieniane i ciężkie do wykonania, zaspokoić chociaż w części potrzeby mieszkańców miasta, to zadania, które nieprzerwanie stawały przed Zarządem ["Narodnej Torhiwli" - M.S.], albo ściślej mówiąc, stały przed nim wszystkie naraz i domagały się rozwiązania oraz załatwienia"²⁶⁸.

17 lipca 1941 r. niemieckie władze wojskowe wydały zakaz podnoszenia cen. (Złamanie tego zarządzenia mogło być ukarane pozbawieniem wolności, karą pieniężną, konfiskatą majątku, zakazem wykonywania zawodu, zamknięciem zakładu lub kilkoma z tych kar łącznie. W szczególnie ciężkich przypadkach mogła być orzeczona kara śmierci). Następnie zarządziły zamknięcie wszystkich magazynów i sklepów. Dopiero pod koniec lipca opublikowano zarządzenie, które regulowało sprawę otwierania sklepów detalicznych. Nadal zamknięte pozostały sklepy z materiałami tekstylnymi, butami i skórą. (Z powodu braku sił policyjnych zarządzenie to nie wszędzie było przestrzegane). Zezwolenie na sprzedaż mydła i papierosów obejmowało jedynie zapasy handlu detalicznego. Wszystkie sklepy obuwnicze i tekstylne oraz magazyny hurtowe otrzymały polecenie przeprowadzenia inwentaryzacji.²⁶⁹

Pod koniec sierpnia 1941 r. władze niemieckie zapowiedziały wprowadzenie systemu rozdziału żywności podobnego do tego, jaki obowiązywał w "starych" dystryktach GG²⁷⁰.

W tej sytuacji dyrekcja "Narodnej Torhiwli" postanowiła, w porozumieniu z RSUK, wesprzeć działania lokalnych działaczy i utworzyć w terenie filie NT. Początkowo udało się to w następujących 10 miastach: Sokalu, Brodach, Tarnopolu, Zbarażu, Borszczowie, Stryju, Drohobyczu, Rohatynie, Mościskach i Przemyślu. Każda z filii "Narodnej Torhiwli" miała mieć własne sklepy i przedsiębiorstwa²⁷¹.

W grudniu 1941 r. zakończono pierwszą fazę pracy organizacyjnej, której efektem było powstanie 14 filii "Narodnej Torhiwli":

Filie "Narodnej Torhiwli" (IV.1942 r.)

Lp.	Siedziba	Adres
1.	Borszczów	ul. Szewczenki 3
2.	Brody	ul. Szewczenki 24.
3.	Drohobycz	Rynek 16.
4.	Zbaraż	Rynek 6.
5.	Kołomyja	ul. Chmielnickiego 56.
6.	Kosów	ul. Mazepy 27.
7.	Mościska	ul. Piłsudskiego 57.
8.	Rohatyn	ul. Szewczenki 5.
9.	Sokal	ul. Hitlera
10.	Sniatyń	ul. Hołówki 4.
11.	Stryj	Rynek 37.
12.	Stanisławów	ul. Gubernatorska 2.
13.	Tarnopol	ul. 3-Maja 3.
14.	Przemyśl	ul. Śniegurskiego 4.

Źródło: ДАЛЮ. R-74, op. 1, sp. 82, s. 7.

Przy filiach NT wznowiły działalność przedwojenne komitety kontrolne, których skład uzupełniono o najlepszych przedstawicieli lokalnej społeczności ukraińskiej. Ich społecznej opiece i kontroli podporządkowano działalność i pracę filii "Narodnej Torhiwli"²⁷².

Ponadto - obok filii NT - postanowiono założyć w 96 miastach dystryktu miejskie spółdzielnie spożywcze (MSS) jako samodzielne placówki (patrz: Aneks - Załącznik nr 18). W praktyce takich spółdzielni powstało początkowo 95 (patrz: Aneks - Załącznik nr 19). Ich liczba w przyszłości ulegała wahaniom, aby w końcu, w drugiej połowie 1942 r., ustabilizować się na poziomie 72 MSS, w tym po jednej spółdzielni w dystrykcie Kraków (Sannok) i Lublin (Cieszanów)²⁷³.

Najważniejszymi przeszkodami w rozwoju "Narodnej Torhiwli" - zdaniem jej dyrekcji - były:

- 1/ Brak ścisłego związku z filiami i spółdzielniami w terenie z powodu niepełnego uruchomienia komunikacji oraz z braku własnych środków transportu.
- 2/ Niedostateczna ilość środków transportu służących do przewozu towarów.
- 3/ Regulacja cen prowadzona bez uwzględnienia stanu przedsiębiorstw, co miało powodować występowanie niedoborów w gospodarce.
- 4/ Wysokie żądania podatkowe władz skarbowych (3% od obrotu).
- 5/ Ściągnięcie w formie tymczasowej pożyczki dla m. Lwowa sumy 1.430.011,23 karbowanców, której jak dotąd - mimo żądań "Narodnej Torhiwli" - nie zwrócono.
- 6/ Nie ustalona płaca zarobkowa oraz wysokość jej opodatkowania.

Ponadto za konieczne dyrekcja uznała włączenie do struktury "Narodnej Torhiwli" sowieckiego przedsiębiorstwa "RYBOZBUT", co powiększyłoby - jej zdaniem - fundusz obrotowy Centrali na ewentualne pokrycie brakujących 60% przedwojennych pasywów²⁷⁴.

Jesienią 1941 r. sytuacja zaopatrzeniowa w miastach Galicji - poza Lwowem - pogorszyła się, np. w Borysławiu i Drohobyczu zaopatrzenie było najgorsze od czasu zajęcia tych terenów przez wojska niemieckie. Złe funkcjonowała kolej, a będące w dyspozycji LZ ciężarówki nie były w stanie przewieźć normalnych ilości towarów, nie mówiąc już o zwiększonych w czasie kampanii skupu dostawach zboża i ziemniaków. Brakowało tak-

że paliwa. W wyniku takiego rozwoju sytuacji w niektórych miastach doszło do przerw w realizacji tygodniowych przydziałów żywnościowych. Ograniczenie dostaw mąki spowodowało załamanie się codziennych przydziałów chleba. Wśród mieszkańców miast zdarzyły się nawet przypadki śmierci głodowej. Aby ratować sytuację, władze niemieckie podjęły decyzję o przetrzuceniu zboża z rejonów, gdzie było go w nadmiarze, oraz o rekwiizycji dodatkowych ciężarówek na potrzeby zaopatrzenia miast²⁷⁵.

W tym czasie z polecenia prezydium RSUK kierownictwo dyrekcją "Narodnej Torhiwli" objął Iwan Kuziw. Jego doświadczenie nabyte w "starych" dystryktach GG miało zapoczątkować lepszym uporządkowaniem pracy Centrali. Prócz niego w nowym składzie dyrekcji znaleźli się: M. Łazorko, W. Jaworskyj, Dmytro Kwasnyca oraz dwóch zastępców - Mychajło Bihanskyj i Petro Petryk²⁷⁶.

Przy pomocy zreorganizowanego Wydziału Organizacyjnego nowa dyrekcja "Narodnej Torhiwli" rozpoczęła pracę nad poprawieniem księgowości oraz nad gospodarczym i ideowym wzmocnieniem struktury ukraińskiej spółdzielczości spożywczej w terenie. Energetycznie prowadzona akcja werbunkowa przyciągnęła do "Narodnej Torhiwli" tysiące nowych członków, a wraz z nimi setki tysięcy kapitału udziałowego. W zamian starała się ona wspierać swoich członków rozdziałem poszukiwanych towarów. Przygotowując się do lepszych czasów i większych zadań "Narodna Torhiwla" z wielkim nakładem środków rozwijała własną produkcję, dbała o szkolenie swoich pracowników i uzupełnianie kadry²⁷⁷.

W drugiej połowie listopada 1941 r. pracowało w "Narodnej Torhiwli" (wydziały: handlowy, organizacyjny, zaopatrzenia i wytwórczy; dyrekcja oraz robotnicy fizyczni) łącznie 1.500 osób²⁷⁸.

Pod koniec 1941 r., aby zmniejszyć swój aparat administracyjny oraz związane z nim koszty, "Narodna Torhiwla" zlikwidowała znaczną część swoich sklepów we Lwowie, niektóre oddała "Masłosojuzowi" i "Centrosojuzowi". Pod koniec listopada miała ich jeszcze 317, a na początku grudnia 1941 r. już "tylko" 221, w tym: 49 z chlebem, 92 spożywczo-chlebne i 80 spożywczych. Konsekwencją tych zmian była redukcja liczby ludności obsługiwanej przez ukraińską Centralę we Lwowie z 330 tys. do 215 tys. W tym samym czasie władze niemieckie przyznały "Narodnej Torhiwli" koncesje na uruchomienie 12 hurtowni soli w miastach, w których posiadała ona swoje filie i w tych miejscowościach, gdzie ich nie było, oraz hurtownie sacharyny. Przy pomocy tej sieci "Narodna Torhiwla" dostarczała sól i sacharynę ludności 18 miast dystryktu Galicja²⁷⁹.

Na początku 1942 r. "Narodna Torhiwla" posiadała na terenie dystryktu Galicja 14 swoich filii²⁸⁰, z których każda dysponowała już własnymi bazami, sklepami oraz przedsiębiorstwami. Stan ilościowy w poszczególnych filiach obrazuje poniższa tabela:

Tabela 23

Informacja o filiach "Narodnej Torhiwli" (stan na 1.01.1942 r.)

Lp.	Miejscowość	Bazy	Sklepy							Przedsiębiorstwa						Liczba personelu
			spo-żywcze miesz.	warzywne	mięsne	galan-teryjne i gosp.	inne	Ra-zem	piekar-nie	wyt-wór-nie	res-tau-ra-cje	ogro-dy	inne przed-sięb.	Ra-zem		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	
1.	Borszczów	1	4	1	1	1	-	7	1	-	-	-	1	2	26	
2.	Brody	2	8	1	-	1	-	10	-	-	2	-	-	2	50	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
3. Drohobycz	1	15	-	-	-	-	-	15	-	-	-	-	-	-	45
4. Zbaraż	1	3	-	1	2	-	6	1	1	1	1	1 mies.	-	5	48
5. Kołomyja	2	9	-	-	1	1	11	3	-	-	-	-	-	3	70
6. Kosów	2	7	1	2	-	-	10	2	-	1	-	-	-	3	39
7. Mościska	1	2	-	-	1	2	5	1	-	1	-	1 octu	-	3	27
8. Przemyśl	-	3	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	11
9. Rohatyn	2	4	1	1	2	-	8	1	-	2	1	-	-	4	41
10. Sokal	2	6	1	-	2	1	10	2	1	-	-	1 mydła 1 cuk.	-	4	91
11. Sniatyn	1	2	-	-	1	-	3	-	-	1	-	1 past	-	2	18
12. Stanisławów	2	12	-	2	2	2	18	-	-	-	-	-	-	-	62
13. Stryj	3	20	-	1	1	1	23	-	-	-	-	-	-	-	61
14. Tarnopol	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	7
Razem	21	96	5	8	14	7	130	12	2	8	2	6	28	596	

Źródło: ДАЛО. R-74, op. I, sp. 82, s. 7.

Według Tabeli 23. 1 stycznia 1942 r. 14 filii "Narodnej Torhiwli" posiadało w sumie: 21 baz, 130 sklepów i 28 przedsiębiorstw oraz zatrudniało 596 pracowników. Wśród posiadanych przez filie sklepów wyraźnie dominował sklep o charakterze spożywczo-mieszanym (73,8%). Natomiast wśród przedsiębiorstw filii najczęściej spotykaną placówką była piekarnia (42,9%). Największe pod względem liczby posiadanych sklepów filie mieściły się w: Stryju (23), Stanisławowie (18) i Drohobyczu (15); natomiast najmniejsze w: Tarnopolu (1), Przemyślu (3) i Sniatynie (3).

Przez pierwsze miesiące swojej działalności centrala ukraińskich spółdzielni spożywczych - będąca elementem składowym okupacyjnego systemu gospodarczego, podległego Wydziałowi Gospodarki i Wyżywienia Rządu GG - funkcjonowała bez niemieckiego komisarza. Do nominacji S. Müllera na komisarza "Narodnej Torhiwli" doszło z inicjatywy Wydziału Gospodarczego Urzędu Gubernatora Dystryktu Galicja prawdopodobnie dopiero w maju 1942 r.²⁸¹

Natomiast od samego początku "Narodna Torhiwla" podlegała szczególnemu nadzorowi - ze względu na dostęp do artykułów pierwszej potrzeby - ze strony RSUK, który, obok rewizji zrzeszonych w nim spółdzielni, sprawował także bieżącą kontrolę nad nimi.

Centrala "Narodnej Torhiwli", kierując się okólnikiem RSUK z 21 kwietnia 1942 r., poleciła na początku czerwca 1942 r. swoim spółdzielniom, aby:

1/ Bezwarunkowo zabroniły sprzedaży nieprzydzielonych towarów pierwszej potrzeby w konsumach i sklepach urzędnikom oraz bezpośrednio z baz poszczególnym pracownikom lub innym osobom na podstawie indywidualnych zezwoleń.

Wydawanie takich zezwoleń uznano za sprzeczne z zasadami spółdzielczego rozdziału towarów i nakazano traktować je jak przewinienia służbowe.

2/ W przypadku możliwości dodatkowego przydziału jakichkolwiek towarów podawały tę informację do wiadomości wszystkich pracowników i członków spółdzielni oraz wyznaczały pewne normy, w granicach których każdy mógłby swój dodatkowy przydział odebrać w wyznaczonym dla niego terminie.

Jeśli ze względu na małą ilość towarów z dodatkowego przydziału nie można byłoby obdzielić wszystkich równomiernie, to należało podzielić konsumentów na kilka grup i zaspokajać potrzeby każdej grupy po kolei, choćby w różnym czasie oraz w różne towary, ale w równej sumie ich wartości.

3/ Komisje Kontrolne Rad Nadzorczych zostały zobowiązane do prowadzenia periodycznych kontroli sprzedaży towarów, szczególnie z dodatkowych przydziałów. Wyniki kontroli miały być spisywane w protokołach, które należało przysyłać do Centrali "Narodnej Torhiwli"²⁸².

Ponadto Centrala poleciła swoim spółdzielniom spożywczym, które posiadały własny transport samochodowy (Bóbrka, Trembowla, Czortków, Skala Podolska, Borysław, Kamionka Strumiłowa, Kulików, Mosty Wielkie, Brzeżany, Boleszowce, Nadwórna, Niemirow, Jaworów, Podkamień i Strzeliska Nowe), aby w miarę możliwości organizowały wspólne dostawy ze spółdzielniami nie posiadającymi środków transportu.

W czerwcu 1942 r. Urząd Wyżywienia m. Lwowa oznajmił, że jest zainteresowany utrzymaniem dotychczasowej sieci sklepów "Narodnej Torhiwli", która pracuje na ogół w sposób zadowalający. Sporadyczne przypadki uchybień - zdaniem urzędu - miały charakter drobniarżowy i wynikały z okresu wojennego²⁸³.

Niemniej jednak władze niemieckie w związku z planowaną reprivatyzacją sklepów zaleciły Wydziałowi Organizacyjnemu RSUK oraz Radzie Nadzorczej i dyrekcji "Narodnej Torhiwli" przeanalizowanie możliwości przekształcenia "Narodnej Torhiwli" w centralę miejskiej spółdzielczości spożywczej z wielkim własnym wytwórstwem i stopniową likwidację sklepów. W myśl tych planów "Narodna Torhiwla" miałaby zastrzymać we Lwowie jedynie specjalne sklepy, a resztę - po planowanej reprivatyzacji - oddać miejskim spółdzielniom spożywczym (MSS), których 5 działało przed wojną we Lwowie²⁸⁴.

Zdaniem spółdzielców ukraińskich - w przypadku konieczności przeprowadzenia ewentualnych zmian (w praktyce jednak do nich nigdy nie doszło) - lepszym rozwiązaniem miało być stworzenie jednej dużej miejskiej spółdzielni spożywczej na wzór zachodnioeuropejski dla miasta Lwowa i okolicy, tym bardziej że we Lwowie mieszkało wówczas około 65 tys. Ukraińców (a w marcu 1944 r. już ponad 82 tys.)²⁸⁵.

W polu zainteresowania "Narodnej Torhiwli" znajdowali się nie tylko Ukraińcy, ale również i inne narodowości. Liczba osób zarejestrowanych na towary przydziałowe w samych MSS w ciągu 1942 r. kształtowała się następująco:

Tabela 24

Ludność zarejestrowana na towary przydziałowe w MSS: 1942 r. - IX. 1943 r. (przeciętna miesięczna)

Za okres	Niemcy	Aryjczycy		Razem
		dorośli	dzieci	
styczeń-wrzesień '42	4.494	22.118	31.162	57.774
październik-grudzień '42	2.067	123.276	37.424	162.767
styczeń-wrzesień '43	3.702	184.701	52.737	241.140

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, s. 12, 14.

W lipcu 1942 r. sieć handlowa "Narodnej Torhiwli" we Lwowie obejmowała już "tylko" 174 sklepy, w tym: 115 chlebowo-spożywczych, 24 spożywcze, 13 z chlebem, 17 konsumów, 4 warzywne oraz 1 z chlebem dla Niemców. Z biegiem czasu przydziały podstawowych towarów spożywczych dla ludności miast uległy zmniejszeniu. W tej sytuacji wystąpiła konieczność dalszej redukcji sieci handlowej "Narodnej Torhiwli", mimo że liczba

ludności zarejestrowanej na towary przydziałowe - co pokazuje Tabela 24. - znacznie wzrosła. Drogą stopniowej likwidacji zamknięto szereg sklepów, które albo miały gorsze położenie, albo swoją wysoką nierentownością przynosiły "Narodnej Torhiwli" straty²⁸⁶.

Likwidacja części sklepów "Narodnej Torhiwli" we Lwowie w ciągu drugiego półroczu 1942 r. przebiegała następująco:

Tabela 25

Likwidacja sklepów NT we Lwowie w II połowie 1942 r.

Miesiąc 1942 r.	Liczba sklepów NT we Lwowie	
	działających	zlikwidowanych
lipiec	174	-
sierpień	171	3
wrzesień	167	4
październik	155	12
listopad	144	11
grudzień	129	15

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 10, s. 11.

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy 1942 r. zlikwidowano we Lwowie w sumie 43 sklepy należące do "Narodnej Torhiwli", tzn. około 24,7% wszystkich jej sklepów w tym mieście.

Nieco inaczej kształtowała się sytuacja na prowincji, gdzie istniał problem raczej z tworzeniem struktury "Narodnej Torhiwli" niż z jej nadmierną - z punktu widzenia nałożonych na nią przez władze niemieckie zadań - rozbudową. Stan posiadania 14 filii oraz 98 miejskich spółdzielni spożywczych "Narodnej Torhiwli" na dzień 1 sierpnia 1942 r. przedstawia poniższe zestawienie:

Tabela 26

System "Narodnej Torhiwli" - stan na 1.08.1942 r.

I. Sklepy	96 MSS	14 Filii	Razem
spożywcze i mieszane	359	106	465
z chlebem	30	-	30
mięsne i rybne	31	4	35
galanteryjne	9	6	15
naftowe	4	2	6
żelazne	34	3	37
bazy	46	16	62
różne	69	9	78
Razem	562	146	726

II. Przedsiębiorstwa	96 MSS	14 filii	Razem
piekarnie	73	6	61
jadłodajnie	71	2	73
wytwórnie wody sodow.	33	3	36
masarnie	5	1	6
różne	26	5	31
Razem	206	19	227

III. Inne wskaźniki	98 MSS	14 Filii	Razem
liczba członków spół.	26.160	4.879	31.039
liczba personelu	2.207	430	2.637
liczba samochodów	12	8	20
liczba koni	35	13	48

Źródło: ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 81, s. 1.

Z powyższego zestawienia wynika, że "Narodnej Torhiwli" udało się w ciągu roku od reaktywowania swej działalności zbudować na prowincji strukturę składającą się z 14 filii i 98 miejskich spółdzielni spożywczych, które na dzień 8 sierpnia 1942 r. posiadały łącznie 728 sklepów oraz 227 przedsiębiorstw. Wśród sklepów wyraźnie dominowały placówki handlujące artykułami spożywczymi oraz mieszanymi. Było ich w sumie 465, tj. 63,9% wszystkich sklepów. Natomiast wśród przedsiębiorstw przeważały piekarnie (35,7%) oraz jadalnie (32,2%).

W tak zbudowanej strukturze "Narodnej Torhiwli" (poza Centralą we Lwowie) pracowało według stanu na 8 sierpnia 1942 r. 2.637 osób, a jej członkami było 31.039 spółdzielców.

31 października 1942 r. odbyło się we Lwowie kolejne Walne Zgromadzenie "Narodnej Torhiwli". Na zebraniu obecni byli: pełnomocnik PRS S. Müller, prezydent RSUK J. Pawłykowski, dyr. "Centrosojuzu" I. Semianczuk, dyr. "Masłosojzu" A. Palij oraz dyr. "Centrobanku" S. Kuzyk. Na zebraniu m.in. wybrano nową Radę Nadzorczą NT. Weszły do niej następujące osoby:

- | | | |
|---------------------------|---|------------------------------------|
| - ks. Damian Łopatynskij | } | (dotych. przewodniczący Rady) |
| - dr Mychajło Wołoszyn | | |
| - inż. Andrij Palij | } | jako reprezentanci osób prawnych |
| - inż. Illja Semianczuk | | |
| - dyr. Zynowij Pełenskiy | } | |
| - dyr. Iwan Porytko | | |
| - prof. Nykyfor Danysz | } | jako reprezentanci osób fizycznych |
| - dyr. Wołodymyr Kotowycz | | |
| - rad. A. Rak | } | |
| - dr Z. Petriw | | |

Ponadto wybrano jeszcze 100 pełnomocników na następne Walne Zgromadzenie "Narodnej Torhiwli"²⁸⁷ (patrz: Aneks - Załącznik nr 21).

W ciągu 1942 r. Centrala "Narodnej Torhiwli" we Lwowie oraz jej 14 filii osiągnęło następujący obrót:²⁸⁸

Tabela 27

Obrót towarowy "Narodnej Torhiwli" w 1942 r. (w tys. zł)

Kwartał 1942	Filie NT		Centr. we Lwowie		Hurtownie soi		Razem suma
	suma	udział w całym obrocie w %	suma	udział w całym obrocie w %	suma	udział w całym obrocie w %	
I.	5.201,6	29,9	11.615,4	66,6	615,9	3,5	17.432,9
II.	5.396,0	33,8	9.959,6	62,5	593,6	3,7	15.948,6
III.	5.509,0	41,5	7.091,2	53,4	680,9	5,1	13.281,1
IV.	5.836,5	44,0	6.846,1	51,5	595,5	4,5	13.278,1
Razem	21.943,1	36,6	35.511,3	59,3	2.485,9	4,1	59.940,7

Źródło: ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 39, s. 36.

Z powyższej Tabeli 27. wynika, że obrót towarowy w filiach "Narodnej Torhiwli" w 1942 r. ustabilizował się na poziomie przekraczającym 5 mln zł kwartalnie. Natomiast obroty Centrali we Lwowie zmniejszyły się z 11.615,4 tys. zł w I kwartale do 6.846,1 tys. zł w IV kwartale. Łączne obroty Centrali "Narodnej Torhiwli" we Lwowie oraz jej filii i hurtowni soli w ciągu całego 1942 r. wyniosły 59.940,7 tys. zł, z czego na Centralę przypadło - 59,3%, na filie - 36,6%, a na hurtownię soli jedynie 4,1%.

A oto jak prezentował się obrót towarowy w 1942 r. w poszczególnych 14 filiach "Narodnej Torhiwli":

Tabela 28

Obrót towarowy w filiach NT w 1942 r. (w tys. zł)

Lp.	Nazwa filii	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	Razem
1.	Borszczów	152,1	133,1	148,8	250,4	684,4
2.	Brody	270,2	387,5	292,3	311,5	1.261,5
3.	Drohobycz	725,2	278,3	257,5	400,7	1.661,7
4.	Zbaraż	214,5	239,5	274,3	275,3	1.003,6
5.	Kołomyja	481,0	552,1	368,0	254,3	1.655,4
6.	Kosów	181,9	258,9	184,8	83,3	709,4
7.	Mościska	102,8	114,5	87,8	90,2	395,3
8.	Przemyśl	504,9	364,4	411,1	112,7	1.393,1
9.	Rohatyn	159,1	209,8	273,4	333,3	975,6
10.	Śniatyn	106,6	298,4	180,5	102,9	688,4
11.	Sokal	302,5	263,3	265,5	277,0	1.128,2
12.	Stanisławów	1.103,3	1.039,6	824,2	1.039,2	4.006,3
13.	Stryj	526,1	600,7	491,3	909,0	2.527,1
14.	Tarnopol	371,4	636,0	1.449,5	1.396,2	3.853,1
	Razem	5.201,6	5.396,0	5.509,0	5.836,5	21.943,1

Źródło: ДАЛО. R-74. op. 2, sp. 39, s. 36.

Z powyższego zestawienia wynika, że obroty towarowe w czterech kolejnych kwartałach 1942 r. w poszczególnych filiach "Narodnej Torhiwli" ulegały dużym wahaniom. Największe obroty towarowe miały filie w Stanisławowie (4.006,3 tys. zł), Tarnopolu (3.853,1 tys. zł) i Stryju (2.527,1 tys. zł), a najmniejsze w Mościskach (395,3 tys. zł), Śniatyniu (688,4 tys. zł) i Kosowie (709,4 tys. zł).

Wzrost lub spadek obrotów towarowych w poszczególnych filiach "Narodnej Torhiwli" tłumaczony był najczęściej inicjatywą kierownictwa danej filii lub jej brakiem. Ważnym czynnikiem powodującym spadek obrotu towarowego było to, że kierownictwo filii nie miało prawa do samodzielnego kupowania towarów nieprzydziałowych. Ponadto Wydział Handlowy Centrali nie przywiązywał należytej wagi do tej sprawy, co w rezultacie powodowało stan nierównomiernego rozmieszczenia towarów w sklepach "Narodnej Torhiwli". Poza tym wydzielony asortyment towarów nie odpowiadał miejscowym potrzebom. Stąd też kierownictwo filii czuło się zwolnione z odpowiedzialności za wzrost obrotu towarami nieprzydziałowymi. Z kolei handel towarami przydziałowymi nie poprawiał rentowności filii. Sytuację pogarszał jeszcze fakt, że Wydział Handlowy Centrali nie był w stanie zaspokoić potrzeb filii zarówno co do ilości jak i jakości towarów²⁸⁹.

Podobne kłopoty miały również miejskie spółdzielnie spożywcze należące do "Narodnej Torhiwli". Zdarzały się przypadki, że jedna spółdzielnia miała nadmiar pewnych towarów, a inna, oddalona o 20-30 km, tych towarów w ogóle nie posiadała. Kierownicy spółdzielni znali przeważnie tylko jednego zaopatrzeniowca, tzn. Centralę we Lwowie oraz czasami miejscowy okręgowy lub powiatowy związek spółdzielni należący do "Centrosozju". Brakowało także bliższej współpracy pomiędzy spółdzielniami posiadającymi własne środki transportu i tymi, które ich nie miały. Nierzadkie były również przypadki prowadzenia sprzedaży wiązanej, tzn. przy sprzedaży towaru poszukiwanego dodawany był towar niechodliwy²⁹⁰.

Mimo powyższych niedomagań, struktura "Narodnej Torhiwli" w terenie, nawet w tych najmniejszych ośrodkach, systematycznie się rozbudowywała. Według stanu z 1 września 1942 r. 14 filii "Narodnej Torhiwli" posiadało łącznie 158 sklepów (w tym 130 spożywczo-mieszanych), 19 przedsiębiorstw (w tym 7 piekarni) oraz 15 baz. Dysponowały one w sumie 10 samochodami oraz 19 końmi i zatrudniały 616 osób. Na terenie działalności filii "Narodnej Torhiwli" mieszkało 245.278 "Aryjczyków". Spośród nich 126.405 osób (tj. 51,5%) było obsługiwanych przez placówki filii. Najsilniejsze pod względem stanu posiadania filie "Narodnej Torhiwli" mieściły się w Tarnopolu, Stryju i Drohobyczu²⁹¹ (patrz: Aneks - Załącznik nr 23, Informacja o filiach "Narodnej Torhiwli").

Rozwój terenowej struktury "Narodnej Torhiwli" znakomicie ilustruje przykład filii w Tarnopolu. W 1939 r. miała ona w tym mieście - opanowanym podobnie jak i inne miasta Galicji przez handel żydowski - tylko jeden sklep. Natomiast w grudniu 1942 r. dysponowała już ponad 20 sklepami, hurtownią soli oraz 3 bazami i była odpowiedzialna za aprowizację miasta. Oprócz tego obsługiwała jeszcze spółdzielnie miejskie na Podolu oraz, w miarę możliwości, prywatnych kupców. Miesięczny obrót filii w ciągu 1942 r. wzrósł z 68 tys. do 450 tys. zł, a liczba jej członków z 43 do 450. W styczniu 1942 r. zatrudniała ona tylko 6 pracowników, a w grudniu już kilkudziesięciu i ciągle się rozwijała²⁹².

Działalność poszczególnych placówek "Narodnej Torhiwli" daleko wykraczała poza sprawy gospodarcze. W jej przedsiębiorstwach szkoliły się i odbywały praktyki osoby pochodzące często ze wsi, co stwarzało im możliwość przeniesienia się na stałe do miasta oraz dawało szansę na otwarcie w przyszłości własnego przedsiębiorstwa. Na przykład w Miejskiej Spółdzielni Spożywczej w Złoczowie 47 absolwentów jednorocznych kursów handlowych odbyło do października 1942 r. wymaganą praktykę. Spośród nich 41 skierowano na wieczorowe kursy handlowe, a 6 na rzemieślnicze. Spółdzielnia poczyniła starania w celu zorganizowania kursu języka niemieckiego dla 50 urzędników. W swojej pracy zarząd spółdzielni kierował się przedwojennym statutem, który przewidywał oprócz prowadzenia działalności komercyjnej także kulturalno-oświatową. W tym celu zorganizowano dla urzędników kasyno "БЕЦІДА", które stało się ośrodkiem życia kulturalnego i towarzyskiego inteligencji ukraińskiej w Złoczowie. Księgarnia "Narodnej Torhiwli" dostarczała potrzebne książki i beletrystykę. Poza tym spółdzielnia wspomagała artykułami żywnościowymi dwa szpitale, dom starców i dom dziecka, a jej restauracje wydawały bezpłatne obiady dla najbardziej potrzebujących uczniów w mieście²⁹³.

W ten sposób wzmocnieniu ulegał ukraiński stan posiadania w miastach Galicji. Wkrótce obok miejskich placówek spółdzielczych zaczęły powstawać liczne ukraińskie warsztaty rzemieślnicze - podstawa trzeciego stanu. Rozbudowie ukraińskiego mieszczaństwa sprzyjał szczególnie fakt eliminacji z życia gospodarczego ludności żydowskiej, w

rękach której w okresie przedwojennym znajdowała się większość handlu prywatnego oraz warsztatów rzemieślniczych w Galicji.

Proces ten odnotowywała oficjalna prasa codzienna. „Львівські Вісті” już w maju 1942 r. pisały o sytuacji w Stanisławowie: „Żydów w Stanisławowie przesiedlono do odrębnego miejsca. [...] Wszędzie słychać język ukraiński. Jest to naturalne, jeśli zniknąli Żydzi, którzy na ulicach mówili po polsku. Ukraiński charakter miasta podkreślają także ukraińskie nazwy niektórych ulic”²⁹⁴.

Według sprawozdań Wydziału Organizacyjnego „Narodnej Torhiwli”, jej terenowe placówki, tzn. filie i MSS, w roku obliczeniowym 1942/1943 zaopatrywały w towary przydziałowe 63,25% miejskiej ludności dystryktu Galicja²⁹⁵ (w 1935 r. „Narodna Torhiwla” zaspokajała potrzeby tylko 17% klientów miasta²⁹⁶).

A oto jak wyglądała sprzedaż poszczególnych rodzajów artykułów w miejskich spółdzielniach spożywczych „Narodnej Torhiwli” w 1942 r. oraz w pierwszej połowie 1943 r.:

Tabela 29

Sprzedaż w MSS „Narodnej Torhiwli” (I-IV kwartał 1942 r. i I-II kwartał 1943 r.)

Lp.	Rodzaj towaru	I-II kw. 1942	III-IV kw. 1942	I-II kw. 1943	Razem w zł III-IV kw. 42 r. I-II kw. 43 r.
1.	chleb kg	3.646.304	3.768.950	5.050.913	4.850.925
2.	mąka kg	478.351	1.079.931	1.765.791	1.992.005
3.	kasza kg	254.262	248.537	565.958	586.436
4.	cukier kg	328.011	340.352	506.840	1.508.002
5.	łuszcz kg	145.176	32.662	85.296	707.754
6.	kawa kg	111.073	115.291	284.322	1.197.839
7.	papierosy szt.	2.768.363	1.976.610	3.010.180	299.207
8.	marmolada kg	2.480	48.278	513.650	2.247.712
9.	jaja szt.	1.056.770	1.085.741	2.006.479	587.520
10.	sacharyna kg	-	-	114.104	399.364
11.	mięso i ryby kg	531.457	191.740	92.976	782.969
12.	wyr. cukiernicze kg	10.181	6.494	1.249	61.944
13.	mydło kg	71	5.696	3.196	44.460
14.	zapałki szt.	8.620	6.586	47.874	5.446
15.	margaryna kg	11.404	14.389	3.980	64.291
16.	drożdże kg	-	-	1.211	9.688
17.	masło kg	5.365	19.391	15.042	272.432
18.	miód kg	-	8.951	1.869	86.560
19.	ser kg	3.380	1.880	2.103	9.559
				Razem	15.714.113

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛЮ. R-74, op. 1, sp. 31, s. 15; R-74, op. 2, sp. 35, s. 2.

Z powyższego zestawienia wynika, że podstawowym artykułem sprzedawanym, a właściwie rozdzielanym, w miejskich spółdzielniach spożywczych „Narodnej Torhiwli” był - zarówno pod względem ilościowym jak i wartościowym - chleb, którego w roku obliczeniowym 1942/1943 sprzedano 8.819.863 kg na sumę 4.850.925 zł. Drugim co do wartości artykułem sprzedawanym w systemie MSS była marmolada (2.247.712 zł); kolejnym: mąka (1.992.005 zł); cukier (1.508.002 zł) oraz kawa (1.197.839 zł).

W sumie w roku obliczeniowym 1942/1943 w systemie MSS sprzedano wyżej wymienionych artykułów na kwotę 11.796.483 zł, co stanowiło 75,0% całej sprzedaży MSS wynoszącej 15.714.113 zł.

Jeśli chodzi o ilościową dynamikę sprzedaży towarów w systemie MSS w ciągu trzech kolejnych półroczy, to należy podkreślić, że kształtowała się ona bardzo różnie w zależności od rodzaju towaru, ale na ogół rosła i była najwyższa w pierwszym półroczu 1943 r. I tak w przypadku sprzedaży podstawowego artykułu jakim był chleb, zarówno w pierwszej jak i drugiej połowie 1942 r., była ona porównywalna i utrzymywała się na poziomie przekraczającym 3,5 mln kg, natomiast wyraźnie wzrosła w pierwszej połowie 1943 r. - do poziomu ponad 5 mln kg. W przypadku mąki sprzedaż w ciągu trzech kolejnych półroczy uległa potrojeniu. Natomiast sprzedaż jaj w pierwszym półroczu 1943 r. była prawie dwukrotnie wyższa niż w poprzednich półroczach 1942 r. Jednak największy przyrost sprzedaży odnotowano w przypadku marmolady, której sprzedaż wzrosła z 2.480 kg w pierwszej połowie 1942 r. do 513.650 kg w pierwszej połowie 1943 r.

Wśród nielicznych artykułów, których sprzedaż spadła znalazło się mięso i ryby. Łączna sprzedaż tych artykułów spadła z 531.457 kg w pierwszym półroczu 1942 r. do 92.976 kg w pierwszym półroczu 1943 r.

Miesięczną dynamikę rozdziału (sprzedaży) towarów przydziałowych w systemie MSS w pierwszym półroczu 1943 r. przedstawia poniższe zestawienie.

Tabela 30

Rozdział towarów przydziałowych przez MSS NT (styczeń-czerwiec 1943 r.)

Rodzaj towaru	styczeń	lut	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	Razem
chleb	kg 920.369	820.459	814.101	826.798	784.534	884.652	5.050.913
mąka	kg 315.068	286.479	361.315	276.396	273.190	253.343	1.765.791
kasza	kg 56.734	76.466	118.876	114.336	104.002	95.544	565.958
cukier	kg 71.551	80.101	102.645	84.269	77.812	90.462	506.840
tłuszcz	kg 10.964	24.437	12.711	13.825	11.561	11.798	85.296
kawa	kg 34.678	74.636	53.409	41.995	38.794	40.810	284.322
papierosy	szk. 469.009	125.900	480.046	512.980	698.223	724.022	3.010.180
marmolada	kg 6.409	85.718	89.648	85.785	145.395	100.695	513.650
jaja	szk. 190.206	237.985	467.030	392.831	250.131	468.296	2.006.479
sacharyna	kg 11.449	63.696	7.496	26.866	2.059	2.538	114.104
mięso i ryby	kg 8.511	10.936	21.942	15.662	19.298	16.627	92.976
wyr. cukiernicze	kg 454	270	120	157	172	76	1.249
mydło	kg 337	722	926	396	650	165	3.196
zapalki	szk. 2.977	3.522	6.131	4.779	3.717	26.748	47.874
margaryna	kg 2.856	872	34	78	114	26	3.980
drożdże	kg 10	60	-	599	271	271	1.211
masło	kg 701	909	1.293	1.590	1.422	9.127	15.042
miód	kg 1.061	361	93	-	254	100	1.869
ser	kg 2	416	1.070	101	186	328	2.103

L. spółdz., które nie zrobiły sprawozdań.....	3	4	3	3	7	10
L. spółdz., które nie rozdzielały towarów.....	2	3	5	3	2	2
L. spółdz. objętych sprawozdaniem.....	65	63	62	64	61	58

Źródło: ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, s. 13.

Powyższa Tabela 30. potwierdza tezę, że w pierwszej połowie 1943 r. udało się władzom za pośrednictwem "Narodnej Torhiwli" ustabilizować miesięczne dostawy najważniejszych towarów przydziałowych, przede wszystkim chleba, mąki i cukru, dla ludności miejskiej dystryktu Galicja. Znaczny wzrost dostaw masła w ciągu pierwszych 6 miesięcy 1943 r. (z 701 kg w styczniu do 9.127 kg w czerwcu) związany był z sezonowymi wahaniami produkcji mleka.

Ponadto z powyższego zestawienia wynika, że jedynie dwie MSS (spośród działających 70) nie prowadziły rozdziału towarów przydziałowych, co dowodzi organizacyjnej sprawności systemu zbudowanego przez "Narodną Torhiwę".

Źródła zakupu towarów przez MSS w pierwszych 6 miesiącach 1943 r. przedstawia poniższa tabela:

Tabela 31

Źródła zakupu towarów przez MSS "Narodnej Torhiwli" (styczeń-czerwiec 1943 r.)

Okres	OZS i PZS		Inne		NT i jej filie				Razem 100% zakupu (bez narzutu) zł
	% za- kupu	zł	% za- kupu	zł	zakupiono		narzut		
					%	zł	%	zł	
I.	35,3	781.103	51,5	1.139.880	13,2	291.214	26,2	76.249	2.212.197
II.	41,8	1.161.777	38,2	1.061.230	20,0	555.012	22,0	122.179	2.778.019
III.	27,0	1.424.059	55,8	2.943.022	17,2	908.275	21,5	194.949	5.272.356
I kw.	32,8	3.366.939	50,1	5.144.132	17,1	1.754.501	22,4	393.377	10.265.572
IV.	40,0	1.743.415	40,5	1.768.023	19,5	849.974	20,6	175.101	4.361.412
V.	35,3	1.414.912	43,6	1.747.328	21,1	849.070	17,5	148.243	4.011.310
VI.	39,5	1.360.735	43,1	1.487.450	17,4	598.835	21,7	130.239	3.447.020
II kw.	38,2	4.519.062	42,3	5.002.801	19,3	2.297.879	19,7	453.583	11.819.742
Razem	35,7	7.886.001	45,9	10.146.933	18,4	4.052.380	20,9	846.960	22.085.314

Miesiąc I II III IV V VI
 L. spółdz., które nie robiły sprawozdań 1 1 2 4 5 5
 Sprawozdawczość ogółem wyniosła: 95,7%

Źródło: ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, s. 16. [Z korektą błędów rachunkowych rzędu 0,1-0,5 w obliczeniach procentów zaznaczoną pogrubieniem - M.S.].

Z powyższego zestawienia wynika, że największym dostawcą towarów dla MSS były - należące do "Centrosójuzu" - okręgowe i powiatowe związki spółdzielni (OZS i PZS). Ich udział w dostawach towarów do MSS w ciągu pierwszego półrocza 1943 r. wyniósł średnio 35,7%. Drugim co do wielkości dostawcą MSS była Centrala "Narodnej Torhiwli" i jej 14 filii, które dostarczyły średnio 18,4% towarów. W sumie obie powyższe organizacje dostarczyły MSS 54,1% wszystkich zakupionych przez nie w pierwszej połowie 1943 r. towarów.

Znaczny udział w zaopatrzeniu MSS w podstawowe artykuły spożywcze odgrywała własna produkcja. Wielkość tej produkcji oraz skalę usług świadczonych przez MSS przedstawia poniższa tabela:

Wielkość produkcji i usług w MSS "Narodnej Torhiwli" (styczeń-czerwiec 1943 r.)

Rodzaj produktu	Jed.	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Razem	Cena jednost.
Chleb	kg	609.841	628.571	994.783	609.135	619.114	674.336	4.135.780	0,51
	zł	297.562	305.434	519.074	308.381	320.255	359.413	2.110.119	
Woda, lemoniada	but.	3.842	2t.972	33.373	39.317	41.598	112.448	252.348	0,43
	zł	3.621	5.953	17.427	12.211	26.115	42.443	107.770	
Jadłodajnie: potrawy	szt.	22.925	3.305	30.687	32.070	65.015	19.324	173.328	0,80
	zł	13.852	3.729	18.729	21.724	60.948	19.505	138.487	
Jadłodajnie: obiady	szt.	22.047	39.922	38.581	14.194	10.373	19.736	144.853	1,49
	zł	28.206	50.388	82.709	19.535	12.724	22.951	216.513	
Usługi fryzjerskie	zł	906	1.089	805	531	121	275	3.727	
Bufety: piwo	szt.	4.373	3.089	1.401	1.599	1.942	1.738	14.142	1,20
	zł	6.516	3.769	1.401	1.599	1.942	1.738	16.965	
Bufety: kanapki	szt.	3.430	9.680	-	-	374	172	13.706	0,48
	zł	1.163	5.237	-	-	133	57	6.590	
Wino	but.	-	-	-	-	35	-	35	7,45
	zł	-	-	-	-	261	-	261	
Marmolada	kg	1.845	465	-	320	-	-	2.630	0,89
	zł	1.650	380	-	276	-	-	2.306	
Herbatol	but.	1.557	1.917	3.540	90	88	338	7.530	0,97
	zł	1.676	1.775	3.234	71	115	472	7.343	
Ogrody	zł	3.570	2.897	1.304	7.829	10.570	18.029	44.199	
Ocet	l	3.052	3.555	5.322	3.250	2.000	1.261	18.440	1,56
	zł	4.084	4.110	7.161	4.582	2.267	6.514	28.718	
Naprawa obuwia	para	161	261	548	86	108	128	1.292	20,10
	zł	5.203	3.474	11.629	1.791	1.931	2.015	26.043	
Palarnia kawy	kg	-	3.691	5.222	2.572	3.836	2.430	17.751	1,31
	zł	-	3.370	3.762	2.262	2.767	1.416	13.577	
Masarnia	kg	16.708	18.852	16.481	12.035	15.039	14.036	93.151	2,04
	zł	31.374	37.958	33.433	27.835	29.794	28.770	189.154	
Hotele: noclegi	l.	-	35	207	28	144	93	537	4,94
	zł	-	386	1.034	139	723	372	2.654	

Źródło: ДАЛГО, R-74, op. 1, sp. 31, s. 17-18.

Z Tabeli 32. wynika, że najważniejszym artykułem produkowanym w MSS w pierwszym półroczu 1943 r. był chleb. Wartość tej produkcji (2.110.119 zł) stanowiła 72,4% całej produkcji MSS oraz świadczonych przez nie usług. W ciągu 6 miesięcy piekarnie MSS dostarczyły 4.135.801 kg chleba, co w 81,9% zabezpieczyło sprzedaż tego artykułu przez sklepy MSS²⁹⁷. Mięso sprzedawane w placówkach MSS w 100% pochodziło z własnych masarni.

Dynamikę obrotów 70 MSS w okresie od 1 stycznia 1942 r. do 30 czerwca 1943 r. prezentuje poniższa tabela:

Tabela 33

Obroty 70 MSS "Narodnej Torhiwli" (styczeń 1942 r. - czerwiec 1943 r.)

Okres	Obroty towarowe i produkcyjne	Obroty w skupie	Razem
1.01.42-30.06.42	19.972.593	289.393	20.261.986
1.07.42-31.12.42	21.340.545	105.699	21.446.244
1.01.43-30.06.43	23.752.133	132.418	23.884.551

Źródło: ДАЛГО, R-74, op. 1, sp. 31, s. 9. R-74, op. 1, sp. 31, s. 44.

Z powyższej tabeli wynika, że zasadniczym polem działania MSS był handel towarami, których część pochodziła z własnej produkcji (pozycja "obroty w skupie" dotyczy członkostwa w MSS rolników zamieszkałych na przedmieściach, którzy częściowo dostarczali produkty rolne bezpośrednio do MSS).

Jeśli porównamy obroty z I-go półrocza 1942 r. z obrotami z II-go półrocza, to okaże się, że wzrosły one o 1.184.258 zł, tj. o 5,8%. W I-ym półroczu 1943 r. w porównaniu z I-ym półroczem 1942 r. nastąpił jeszcze większy wzrost obrotów - o 3.622.565 zł, tj. o 17,9%. Natomiast obroty w roku obliczeniowym 1942/1943 wyniosły 45.092.678 zł. Przeciętny obrót w 70 MSS rósł odpowiednio: w I-ym półroczu 1942 r. - 24.121 zł; w II-gim półroczu tego samego roku - 25.531 zł; a w I-ym półroczu 1943 r. - 28.451 zł.

Wielkość obrotów w MSS była ważna jeszcze z jednego powodu. Zgodnie z okólnikiem RSUK, nr 83, z 31.12.1941 r., wszystkie miejskie spółdzielnie spożywcze zostały zobowiązane do wpłaty składki na rzecz Funduszu Spółdzielczości Rolniczej w wysokości 0,1% od obrotu rocznego²⁹⁸.

Przy ocenie działalności MSS należy wziąć pod uwagę jeszcze dwa znaczące fakty. Po pierwsze: wszystkie ukraińskie centrale spółdzielcze, podobnie jak i inne organizacje zajmujące się wówczas handlem, miały problemy z pozyskiwaniem towarów oraz z transportem. Po drugie: w I-ym półroczu 1943 r. w 70 MSS zlikwidowano - w związku z rozporządzeniem władz niemieckich z 20 stycznia 1943 r. "O racjonalizacji przedsiębiorstw i celowości pracy" - szereg placówek. Zmiany w ilości sklepów, baz rozdzielczych oraz przedsiębiorstw MSS w okresie od 31 grudnia 1942 r. do 1 czerwca 1943 r. ilustruje kolejna tabela:

Tabela 34

Sklepy, bazy rozdzielcze i przedsiębiorstwa MSS (31.12.1942 r. - 1.07.1943 r.)

	31.12.42	1.04.43	51.07.43
Sklepy	470	400	382
Bazy rozdzielcze	47	47	47
Przedsiębiorstwa	134	110	95

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛЮ, R-74, op. I, sp. 31, s. 5-6; R-74, op. I, sp. 31, s. 49.

Z informacji zawartych w Tabeli 34. wynika, że odnotowany przez MSS wzrost obrotów towarowych i produkcyjnych w roku obliczeniowym 1942/1943 (patrz: Tabela 32.) został uzyskany, pomimo znacznej redukcji w I-ym półroczu 1943 r. liczby należących do MSS sklepów, baz rozdzielczych i przedsiębiorstw.

W ciągu 6 miesięcy 1943 r. liczba sklepów MSS zmniejszyła się z 470 do 382, a przedsiębiorstw - ze 176 do 97. W przypadku sklepów redukcja dotknęła przede wszystkim sklepy mieszane i spożywcze oraz żelazne (wyjątkiem były sklepy gospodarcze, których liczba podwoiła się - z 11 do 22). Spośród przedsiębiorstw MSS likwidacji uległa połowa jadalni, restauracji i bufetów oraz 1/3 piekarni i wytwórni wody sodowej²⁹⁹.

Pomimo redukcji stanu posiadania MSS w roku obliczeniowym 1942/1943, liczba członków tych spółdzielni - według posiadanych przez nas danych za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1943 r., systematycznie rosła, co prezentuje poniższe zestawienie:

Tabela 35

Ruch członków i udziałów w 70 MSS "Narodnej Torhiwli" (II półrocze 1942/1943)

Okres	Przybyło				Ubyło						Stan końcowy				
	członkowie		udziały		członkowie			udziały			członkowie		udziały		
	ogół- tem	w tym chło- pi	zgło- szo- ne	zapla- co- ne	ogół- tem	w tym chło- pi	przyczyna			zgło- szo- ne	zapla- pla- co- ne	ogół- tem	w tym chło- pi	zgło- szo- ne	zapla- co- ne
							śmi- -erc	do- bro- wolne	usu- nie- cie						
I.43											20.498	9.177	572.170	390	
I.43	1.244	251	29.520	20.711	4	-	3	-	1	100	40	21.738	9.428	601.590	420
II.43	1.321	700	20.950	46.215	-	-	-	-	-	-	-	23.059	10.128	622.540	466
III.43	5.164	2.176	167.820	154.967	253	-	70	17	166	7.825	1.054	27.970	12.304	782.535	620
IV.43	1.911	-	75.985	81.210	18.186	18	-	-	-	450	357	29.863	10.422	858.070	701
V.43	2.437	285	71.135	73.551	9.150	2	2	5	200	226	32.291	10.557	929.005	774	
VI.43	6.183	973	205.510	232.755	431.356	32	43	356	11.450	2.989	38.043	7.964	1.123.065	1.004	
Razem	18.260	4.385	570.920	609.409	715.598	125	62	528	20.025	4.666					

Źródło: ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, s. 11.

Z powyższej Tabeli 35. wynika, że w ciągu pierwszej połowy 1943 r. ogólna liczba członków MSS wzrosła z 20.498 do 38.043, tj. o 85,6%. W tym samym czasie liczba rolników należących do MSS spadła z 9.177 do 7.964 (tj. o 13,2%), chociaż przez pierwsze trzy miesiące roku wyraźnie rosła. W ten sposób udział rolników w ogólnej liczbie członków MSS spadł z 44,8% do 20,9%. Ponowny wzrost liczby rolników wśród członków MSS nastąpił w okresie od lipca do października 1943 r. (patrz: Aneks - Załącznik nr 24).

Obecność rolników w MSS spowodowała, że spółdzielnie te w jakimś stopniu uczestniczyły w skupie kontyngentów - prawdopodobnie od własnych członków posiadających gospodarstwa rolne. Skalę tego zjawiska ilustruje poniższe zestawienie:

Tabela 36

Akcja skupu kontyngentów przez MSS (1942 r. - I półrocze 1943 r.)

Rodzaj skupionego artykułu	1942		I półrocze 1943		
	ilość	suma zł	ilość	suma zł	
jaja	szt.	1.778.118	146.632	957.857	68.548
zboże	kg	1.076.608	286.481	187.065	54.753
owoce	kg	33.884	15.944	72	62
warzywa	kg	100.074	25.567	353.464	41.932
siano	kg	39.075	3.504	4.105	281
słoma	kg	23.261	995	1.975	79
ziemniaki	kg	874.556	124.862	28.425	2.274
pakuły	kg	568	449	-	-
skóry	kg	61	339	-	-
drób	szt.kg	1.854	3.039	-	-

Źródło: ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, s. 21.

Z Tabeli 36. wynika, że organizacja skupu kontyngentów miała dla MSS charakter uboczny i sprowadzała się przede wszystkim do ograniczonego skupu jaj, zboża, warzyw i ziemniaków. W ciągu całego 1942 r. MSS skupiły wymienione 4 produkty na łączną kwotę 583.542 zł, a w okresie pierwszych sześciu miesięcy 1943 r. już tylko na sumę 167.507 zł.

Odpowiednio do realizowanego skupu kontyngentów, MSS prowadziły również rozdział towarów premiowych dla dostawców produktów rolnych.

Powyższa analiza potwierdza tezę, że zasadniczą bazą dla ukraińskich miejskich spółdzielni spożywczych - mimo członkostwa w nich rolników - była ludność miejska. Skład narodowościowy ludności na terenie działania 70 MSS przedstawia poniższa tabela:

Tabela 37

Skład narodowościowy na terenie działania 70 MSS (stan na 1.10.1943 r.)

Lp.	Narodowość	Liczba osób	Uwagi
1.	Niemcy	8.782	
2.	Ukraińcy	214.550	
	- w tym członkowie MSS		4t.122
	- % udziału		19,2%
3.	Polacy	142.976	
4.	Inni Aryjczycy	2.340	
Razem		368.648	

Liczba osób zarej. na towary przydz. 276.320
 % społ. zaopatrywany w tow. przydz. 75,0%

Źródło: ДАЛО. R-74. op. 1. sp. 31, s. 62.

Z powyższej Tabeli 37. wynika, że jesienią 1943 r. na terenie działania 70 MSS mieszkało 368.648 osób, w tym: Ukraińców - 214.500 (tj. 58,2%); Polaków - 142.976 (38,8%); Niemców - 8.782 (2,4%) oraz innych Aryjczyków - 2.340 (0,6%). Spośród tej ludności 276.320 osób (75,0%) było zarejestrowanych na towary przydziałowe. Obsługę tych osób, niezależnie od ich narodowości, prowadziły placówki MSS.

Sprawność funkcjonowania systemu MSS zapewniali przede wszystkim zatrudnieni w nim pracownicy. Co prawda kierownictwo "Narodnej Torhiwli" miało za sobą doświadczenie pracy w przedwojennej spółdzielczości ukraińskiej, ale dla większości pracowników MSS, ze względu na znaczny rozwój tego sektora w okresie okupacji niemieckiej, był to pierwszy kontakt z pracą w spółdzielczości.

"Pełne i ostateczne" dane dotyczące stanu zatrudnienia w 72 miejskich spółdzielniach spożywczych na dzień 1 lipca 1943 r. przedstawia poniższe zestawienie:

Tabela 38

Urzednicy i robotnicy w 72 MSS (stan na 1.07.1943 r.)

MSS	Administracja		Handel		Produkcja		Transport		Razem		Ogółem
	U.	R.	U.	R.	U.	R.	U.	R.	U.	R.	
70 MSS	387	57	280	460	109	327	7	84	783	928	1.711
Sanok	9	-	12	-	-	4	-	-	21	4	25
Cieszanów	3	-	2	-	-	1	-	-	5	1	6
72 MSS	399	57	294	460	109	332	7	84	809	933	1.742

U. - urzednicy; R. - robotnicy

Źródło: ДАЛО. R-74. op. 1. sp. 2, s. 5.

Z Tabeli 38. wynika, że 1 lipca 1943 r. we wszystkich 72 MSS pracowały 1.742 osoby, w tym: w pionie administracyjnym - 456; w pionie handlowym - 441; a w transporcie - 91 osób. Wśród ogółu zatrudnionych było 809 urzędników i 933 robotników.

Największe pod względem liczby zatrudnionych MSS znajdowały się (patrz: Aneks - Załącznik nr 25) w następujących miejscowościach: Sambor - 107 osób, Borysław - 96, Czortków - 83 i Złoczów - 82. Najmniejsze w: Niemirowie - 4, Cieszanowie - 6, Stanisławowie - 6, Żurawnie - 7, Glinianach i Uhnowie - po 8. Najwięcej osób zatrudnionych w MSS pracowało w powiatach: Czortków - 264 osoby, Lwów - 234, Stanisławów - 174 i Sambor - 171; a najmniej we: Lwowie-mieście - 16, Rawie Ruskiej - 46 i Kołomyi - 47.

Drugą grupę osób, od której w dużej mierze zależało funkcjonowanie MSS, stanowili członkowie organów przedstawicielskich - zarządów i rad nadzorczych spółdzielni. Według posiadanych danych z lat 1941-1944 w 74 MSS zasiadało 216 członków zarządów oraz 444 członków rad nadzorczych. Wśród tych ostatnich było 25 księży greckokatolickich (patrz: Aneks - Załącznik nr 26).

Rozwój całego systemu "Narodnej Torhiwli" w latach 1941-1943 najlepiej obrazuje porównanie danych dotyczących tego okresu z danymi przedwojennymi. Próbą takiego porównania jest poniższe zestawienie:

Tabela 39

"Narodna Torhiwla" w latach 1938-1943

Struktura org. NT	1938	31.12 1941	31.12 1942	1.07 1943
Centrala NT	1	1	1	1
- sklepy we Lwowie	5	202	174	106
- przedsiębiorstwa we Lwowie	4	5	7	6
Filie NT*	19	14	14	14
- sklepy	20	139	125	123
- przedsiębiorstwa	-	34	10	11
- hurtownie soli	-	12	12	12
Miejskie Spółdz. Spoż.	127	96	70*	70*
- sklepy	127	537	470	382
- przedsiębiorstwa	-	225	134	95

*Bez filii "Narodnej Torhiwli" w Sanoku i Cieszanowie.

Źródło: ДАЛЮ, R-74, op. 1, sp. 31, s. 49.

Z Tabeli 39. wynika, że "Narodna Torhiwla" w czasie okupacji niemieckiej, w porównaniu z okresem przedwojennym, znacznie zwiększyła swój potencjał oraz zakres działania. Zmniejszeniu uległa jedynie liczba MSS - początkowo ze 127 do 96, a następnie do 70 placówek. Mniej liczne MSS dysponowały natomiast ponad czterokrotnie większą liczbą sklepów oraz 225 nowo utworzonymi własnymi przedsiębiorstwami. Redukcja filii "Narodnej Torhiwli" z 19 w 1938 r. do 14 w 1941 r. związana była z przystosowaniem struktury ukraińskiej centrali spółdzielczej do nowego podziału administracyjnego Galicji, wprowadzonego przez Niemców.

W okresie całej okupacji niemieckiej najbardziej rozbudowana struktura "Narodnej Torhiwli" istniała na przełomie 1941/1942 r. Po tym okresie - zgodnie z poleceniami władz niemieckich - nastąpiła stopniowa, a na początku 1943 r. już wyraźna, redukcja liczby sklepów

“Narodnej Torhiwli”, a zwłaszcza przedsiębiorstw należących do jej filii oraz do miejskich spółdzielni spożywczych. Następnym tych zmian był między innymi wzrost liczby klientów zarejestrowanych w jednym sklepie. W lipcu 1943 r. 283 sklepy spożywcze MSS (wszystkich sklepów było 382) obsługiwały 340.762 klientów, co w przeliczeniu na jeden sklep dawało 1.204 osoby³⁰⁰.

Zmiany w liczbie własnych przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych należących do Centrali “Narodnej Torhiwli” oraz do jej filii z rozbiciem na poszczególne okręgi dystryktu Galicja na przestrzeni lat 1938-1943 prezentuje kolejna tabela:

Tabela 40

Przedsiębiorstwa produkcyjne i handlowe Centrali “Narodnej Torhiwli” oraz jej filii (1938-1943)

Lp.	Powiaty	31.XII.1938			31.XII.1941			1.XII.1942			1.VII.1943			1.X.1943			Ogrody warzyw.
		hurt. soli	produkcja	sklepy	hurt. soli	produkcja	sklepy	hurt. soli	produkcja	sklepy	hurt. soli	produkcja	sklepy	hurt. soli	produkcja	sklepy	
I.	Lwów-miasto	-	4	5	1	5	202	1	7	174	1	6	106	1	6	105	-
II.	Lwów-powiat	1	-	1	-	2	4	-	1	3	-	1	3	-	1	3	-
III.	Berezany	-	-	1	-	3	7	-	1	8	-	1	8	-	1	8	20 ha
IV.	Czortków	-	-	1	-	2	7	-	1	7	-	1	8	-	1	8	-
V.	Drohobycz	-	-	4	1	-	15	1	-	10	1	-	9	1	-	8	-
VI.	Kamionka Str.	1	-	1	1	8	11	1	2	5	1	2	5	1	2	5	4 ha
VII.	Kołomyja	-	-	4	1	10	25	2	1	18	2	1	20	2	1	19	-
VIII.	Rawa Ruska	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
IX.	Stanisławów	-	-	2	2	-	18	2	-	18	2	-	15	2	-	15	-
X.	Stryj	-	-	1	1	-	32	1	-	19	1	-	19	1	-	18	-
XI.	Tarnopol	1	-	2	2	4	7	2	2	29	2	2	28	2	2	25	3 ha
XII.	Złoczów	-	-	2	2	3	11	2	-	7	2	-	7	2	-	7	-
XIII.	Dystr.-Kraków	-	-	2	-	-	2	-	-	3	-	-	3	-	-	3	-
Razem		3	4	26	11	37	341	12	15	299	12	14	227	12	14	222	27 ha

Źródło: DAJO, R-74, op. I, sp. 31, s. 78.

Dane zawarte w Tabeli 40. potwierdzają tezę, że - podobnie jak i w przypadku MSS - najbardziej rozwinięta struktura “Narodnej Torhiwli” istniała na przełomie 1941/1942 r. Natomiast porównanie stanu posiadania Centrali “Narodnej Torhiwli” oraz jej filii z lat 1941-1943 z rokiem 1938 wypada jeszcze bardziej korzystnie, niż w przypadku MSS, dla okresu okupacji niemieckiej.

Stan posiadania Centrali “Narodna Torhiwla” oraz jej filii wzrósł w pierwszym roku niemieckiej okupacji Galicji w porównaniu z 1938 r. odpowiednio: sklepy - z 26 do 341; przedsiębiorstwa - z 4 do 37; hurtownie soli - z 3 do 12. Redukcja tego stanu, oficjalnie zwana “racjonalizacją”, nastąpiła już w połowie 1942 r., a wyraźnie została pogłębiona - na polecenie władz niemieckich - w 1943 r.

I października 1943 r. najwięcej placówek posiadała Centrala “Narodnej Torhiwli” we Lwowie (mieście): 105 sklepów, 6 przedsiębiorstw oraz hurtownię soli. Spośród filii “Narodnej Torhiwli” najmocniejszymi były: Tarnopol - 20 sklepów i hurtownia soli; Stryj - 18 sklepów i hurtownia soli; Stanisławów - 15 sklepów i hurtownia soli. Natomiast najstarsze filie znajdowały się w dystrykcie Kraków: w Sanoku (nie posiadała własnych placówek handlowych i produkcyjnych) oraz w Przemyślu - 3 sklepy (patrz: Aneks - Załącznik nr 27).

23 listopada 1943 r. dyrekcja "Narodnej Torhiwli" wydała okólnik do wszystkich członków miejskich spółdzielni spożywczych w sprawie, przypadającej na 8 grudnia, 60-tej rocznicy założenia pierwszego sklepu "Narodnej Torhiwli" we Lwowie. Jubileusz w skali ogólnoukraińskiej miał być zorganizowany w "późniejszym, dogodniejszym czasie". Natomiast wszystkim MSS polecono, aby jeszcze w grudniu zorganizowały uroczyste msze święte z udziałem zarządów i rad nadzorczych spółdzielni oraz przedstawicieli innych organizacji ukraińskich. Po mszy cała uroczystość miała być przeniesiona do uprzednio przygotowanej i odświętnie udekorowanej świetlicy. Głównym punktem tej części uroczystości miało być odczytanie, przygotowanego przez Centralę i wcześniej rozesłanego do MSS, referatu nt. historii "Narodnej Torhiwli"³⁰¹.

Najlepszym jubileuszowym prezentem dla "Narodnej Torhiwli" miało być zwiększenie liczby jej członków: "Żeby nie było ani jednego dorosłego Ukraińca, który nie byłby honorowym członkiem ukraińskiej, ogólnonarodowej spożywczej Centrali spółdzielczej w Galicji"³⁰². Do akcji tej najwcześniej, bo już w czerwcu 1943 r., włączono Ukraiński Centralny Komitet, który poproszono o wydanie polecenia wszystkim pracownikom UCK, UDK i Delegatur, aby zostali członkami "Narodnej Torhiwli"³⁰³.

W jubileuszowym referacie nt. powstania i rozwoju "Narodnej Torhiwli", wydanym 8 grudnia 1943 r., prezydent J. Pawłykowski pisał: "Wprawdzie w Rzeszy organizacje spożywców zbudowane na bazie spółdzielczej ulegają likwidacji. [to - M.S.] W Generalnym Gubernatorstwie, a szczególnie w Galicji takie organizacje po likwidacji handlu żydowskiego są niezbędne. Spółdzielnie ukraińskie w GG zostały utworzone i są prowadzone do tej pory jako politycznie neutralne przedsiębiorstwa gospodarcze i dochodowe, dostosowane do stosunków narodowych, związane z narodem, zobowiązane wobec narodu, które całkowicie poddały się kontroli urzędowej"³⁰⁴.

Pod koniec 1943 r. cały system "Narodnej Torhiwli" miał ponad 65 tys. członków, w tym 38 tys. należało do MSS³⁰⁵. W Centrali "Narodnej Torhiwli" oraz w jej 14 filiach pracowało około 1.250 osób, a we wszystkich MSS - dalszych 1.740³⁰⁶. Wszystkie sklepy "Narodnej Torhiwli" osiągnęły w 1943 r. następujące obroty towarowe:

Tabela 4 I

Handel towarami przydziałowymi i nieprzydziałowymi w sklepach "Narodnej Torhiwli" w 1943 r.

Handel towarami	Na sumę zł	w %
- przydziałowymi	20.784.113	45,8
- nieprzydziałowymi	24.546.662	54,2
Razem	45.330.795	100,0

Źródło: ДАЛГО, R-74, op. 2, sp. 35, s. 2.

Z Tabeli 4 I. wynika, że całkowity obrót towarowy w sklepach "Narodnej Torhiwli" w 1943 r. wyniósł ponad 45 mln zł, z czego 54,2% przypadło na towary nieprzydziałowe. Informacja ta oznacza, że w tym czasie pozycja poszczególnych placówek handlowych "Narodnej Torhiwli" zależała w dużej mierze od zdolności ich kierownictwa do "zorganizowania" dostaw towarów nieprzydziałowych.

Na początku 1944 r. 70 miejskich spółdzielni spożywczych dysponowało jeszcze 332

sklepami oraz 101 przedsiębiorstwami, z czego nieczynnych było tylko 7 sklepów i 9 przedsiębiorstw³⁰⁷. Pod koniec stycznia liczba działających MSS zmniejszyła się już do 65³⁰⁸.

Ze sprawozdania finansowego, sporządzonego na dzień 1 marca 1944 r. i obejmującego jeszcze wszystkie 72 MSS, wynika, że placówki znajdujące się we wschodnich powiatach dystryktu Galicja od pewnego czasu zaczęły zalegać ze spłatą udziałów członkowskich (patrz: Aneks - Załącznik nr 28). Powodem tego była pogarszająca się sytuacja Niemców na froncie wschodnim.

26 maja 1944 r. dyrekcja "Narodnej Torhiwli" rozesała okólnik komisarza RSUK "W sprawie zabezpieczenia majątku w przypadku ewakuacji" tylko do następujących 47 MSS:

Tabela 42.

Czynne MSS "Narodnej Torhiwli" wg stanu na 1.05.1944 r.

1. Brzeżany	17. Zborów	33. Skole
2. Bóbrka	18. Złoczów	34. Sambor
3. Bohorodczany	19. Kamionka Str.	35. Stary Sambor
4. Bolechów	20. Kalusz	36. Sądowa Wisznia
5. Borysław	21. Komarno	37. Schodnica
6. Bursztyn	22. Krakowiec	38. Stanisławów
7. Busk	23. Kulików	39. Truskawiec
8. Bołszowce	24. Lubaczów	40. Turka
9. Winniki	25. Mikołajów	41. Uhnów
10. Halicz	26. Mosty Wielkie	42. Chodorów
11. Gliniany	27. Niemirów	43. Szczerzec
12. Gródek	28. Przemyślany	44. Jaworów
13. Dolina	29. Pomorzany	45. Janów
14. Żydaczów	30. Rawa Ruska	46. Sanok
15. Żółkiew	31. Rożniatów	47. Cieszanów
16. Zurawno	32. Rudki	

Źródło: ДАЛГО, R-74, op. I, sp. III, s. 14.

Nieodwołalnie zbliżał się dzień ewakuacji Centrali „Narodna Torhiwla” na zachód. Dobiała końca historia ukraińskiej miejskiej spółdzielczości spożywczej, o której w końcu 1943 r. jeden z autorów pisał: „Zdobycze »Narodnej Torhiwli« [...] można zilustrować realnymi liczbami. Ale nie należy pomijać wielkiego kapitału moralno-wychowawczego, zdobytego pracą »Narodnej Torhiwli« w ciągu jej istnienia, którego nie obejmuje statystyka. To jej wielka zasługa, że złamała wśród naszego społeczeństwa tradycyjne lekceważenie handlu i szkolenia własnych kupców. »Narodna Torhiwla« wychowała typ nowego, praktycznego Ukraińca, pracownika biurowego i fizycznego, którego nam tak bardzo brakowało”³⁰⁹.

3.4. "Centrobank"

W warunkach okupacji niemieckiej wznowił swoją działalność również najstarszy sektor przedwojennej spółdzielczości ukraińskiej - spółdzielnie kredytowo-oszczędnościowe skupione w centrali "Centrobank".

1 listopada 1941 r. wznowił pracę Spółdzielczy Bank "Dniester" z siedzibą we Lwowie (ul. Ruska 20/1), jedna z najstarszych ukraińskich instytucji finansowych, która przed wybuchem II wojny światowej działała głównie wśród chłopstwa. W nowej sytuacji "Dniester"

rozszerzył swoją działalność także na inne odcinki gospodarki - ukraiński handel, przemysł i rzemiosło. Zadaniem Banku było udzielanie ukraińskiemu sektorowi prywatnemu kredytów krótkoterminowych³¹⁰.

Pod koniec 1941 r. na terenie dystryktu Galicja czynnych było już 51 "Ukrainbanków", których łączna suma bilansowa wynosiła 19.559.000 zł. Pół roku później, tj. 31 maja 1942 r. liczba "Ukrainbanków" wzrosła do 68, a ich suma bilansowa osiągnęła poziom 41.826.000 zł. W tej sumie fundusze własne, tzn. udziały członkowskie i fundusz zapasowy, wyniosły 1.947.000 zł, wkłady na rachunkach bieżących 37.066.000 zł, a wkłady na książeczkach oszczędnościowych 1.056.000 zł. Na pierwszym miejscu, co do sumy bilansowej, znalazły się następujące banki: Stryj (2.828.000 zł), Czortków (2.727.000 zł) i "Dnister" we Lwowie (2.686.000 zł). Najwięcej udziałów członkowskich zebrały: Kołomyja (175.000 zł), "Dnister" (171.000 zł) i Stanisławów (146.000 zł). Najwięcej wkładów na książeczkach oszczędnościowych posiadały: Stanisławów, Kołomyja i Śniatyn³¹¹.

Niemiecka administracja w Galicji robiła wszystko, podobnie jak i w "starych" dystryktach GG³¹², aby jak najwięcej pieniędzy wycofać z obiegu. Natomiast w interesie ukraińskim (i polskim) leżało udzielenie jak największych ilości pożyczek, które umożliwiłyby podjęcie przez spółdzielnie szeregu inwestycji.

Temu celowi służyć miało - w myśl planów spółdzielców ukraińskich - utworzenie dwóch filii "Centrobanku": w Krakowie i Lublinie. Z takim wnioskiem do władz niemieckich zwrócił się pod koniec 1941 r. J. Pawłykowski. Filie miały działać tylko w okresie wojny. Przewodniczący RSUK: "[...] nie chciałem słuchać o rozwiązaniu kompromisowym, a mianowicie już obiecany [przez władze niemieckie - M.S.] utworzeniu przedstawicielstwa [»Centrobanku« - M.S.] bez prawa do prowadzenia kont i kas, względnie o utworzeniu banków ukraińskich w Krakowie i Lublinie, które mogłyby być przedstawicielstwami »Centrobanku«"³¹³.

Niemiecki nadzór nad spółdzielczością kredytową w GG był zapewniony z dwóch stron. Po pierwsze L. Platenik, jako komisarz Państwowej Rady Spółdzielczej, kontrolujący w ten sposób całą spółdzielczość, był jednocześnie w stosunku do spółdzielni pełnomocnikiem Urzędu Nadzoru Bankowego (Bankaufsichtsstelle - BAS). Przez ów Urząd w sprawy spółdzielczości kredytowej mógł ingerować kierownik Wydziału Głównego Gospodarki, ponieważ BAS był wydziałem w strukturze Wydziału Głównego Gospodarki, który tym sposobem zyskiwał wpływ na dziedzinie, pozostające pod zwierzchnością Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa Rządu GG³¹⁴.

Stanowisko niemieckiego Urzędu Nadzoru Bankowego w sprawie powołania filii "Centrobanku" w Krakowie i Lublinie zostało przekazane stronie ukraińskiej 29 maja 1942 r. Zgodnie z nim "Ukrainbanki" miały działać tylko w ważniejszych miastach, w których istniało zapotrzebowanie na działalność spółdzielni kredytowych w zakresie udzielania drobnych kredytów. Zaś definitywne zatwierdzenie sieci "Ukrainbanków" miało nastąpić po zaopiniowaniu całej sprawy przez pełnomocnika PRS, RSUK i "Centrobank"³¹⁵. W związku z tym do 31 grudnia 1942 r. utrzymano filię "Centrobanku" w Jarosławiu, utworzoną tam w 1940 r.³¹⁶

Kredytowanie spółdzielni w dystrykcie Galicja musiało przebiegać - ze względu na "dziedzictwo prawne" okupacji sowieckiej - inaczej niż w "starych" dystryktach GG. Przede wszystkim niemożliwe było tutaj zaangażowanie Państwowego Banku Rolnego z jego kredytami pod hipotekę, ponieważ sprawy własnościowe nie zostały w dystrykcie Galicja "całkowicie wyjaśnione". Stąd też spółdzielnie zmuszone były do finansowania własnych inwestycji częściowo z 40% dotacji ze strony Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa oraz ze środków własnych.

Na przykład spółdzielnie mleczarskie w Galicji, które były mocniejsze kapitałowo niż podobne spółdzielnie w "starych" dystryktach GG, potrzebowały w większości przypadków na zgromadzenie dodatkowych środków własnych na inwestycje przynajmniej roku³¹⁷.

Ponadto wszystkie spółdzielnie w dystrykcie Galicja zostały zobowiązane przez władze niemieckie do uzyskiwania zezwolenia na każdą sprzedaż swoich terenów i maszyn oraz na obciążenie własnego majątku na korzyść osób trzecich. Poza tym spółdzielnie nie mogły zaciągać kredytów w żadnych instytucjach bankowych bez uprzedniego zezwolenia "Centrobanku". Prócz tego wszystkie spółdzielnie otrzymały polecenie ubezpieczenia swego majątku w zakładach ubezpieczeniowych: "Riunione Adriatica di Sicurta" i "Allgemeine Versicherungsgesellschaft"³¹⁸.

Uprzywilejowana pozycja "Centrobanku" w dystrykcie Galicja, polegająca m.in. na posiadaniu przez Bank wyłącznego prawa do finansowania wszystkich spółdzielni na podstawie umów kredytowych oraz na jednoczesnym zobowiązaniu spółdzielni handlowych do deponowania w nim środków pieniężnych, doprowadziła do koncentracji w Banku większości ukraińskiego kapitału spółdzielczego³¹⁹.

Zdarzające się przypadki, w których niektóre z ukraińskich central spółdzielczych, wbrew obowiązującym je przepisom, tworzyły własne znaczne fundusze rezerwowe, a jednocześnie korzystały z kredytów udzielanych przez "Centrobank", sprawiły, że władze wydały następujące zarządzenie:

a/ Spółdzielnie handlowe mają wszystkie środki pieniężne, które nie są pilnie potrzebne, koncentrować na kontach w "Centrobanku". Przez te konta muszą też przechodzić wszystkie płatności, w szczególności płatności między dwiema centralami handlowymi i innymi dostawcami zewnętrznymi.

b/ Spółdzielnie handlowe mogą przetrzymać (w kasie lub w miejscowych bankach ukraińskich) wolne środki płatnicze tylko w takiej wysokości, jaką uzasadnia lokalny (mały) ruch pieniężny [w powiatach: maks. 100 tys. zł; w rejonach: 50 tys. zł - M.S.].

Lokalne zapotrzebowanie na gotówkę może być większe niż to wyżej wymienione tylko w okresie skupu [płodów rolnych - M.S.], ale wtedy te zwiększone potrzeby należy pokrywać przy pomocy obrotu czekowego. [...]

c/ Spółdzielnie handlowe mają na podstawie niniejszego rozporządzenia natychmiast przekazać do "Centrobanku" nadmierne zasoby pieniędzy (gotówka, czeki i zasoby w bankach ukraińskich)³²⁰.

W sierpniu 1943 r. płynność "Centrobanku" została oceniona ogólnie jako zadowalająca. Wynosiła ona wówczas dla środków gotówkowych i rezerw - razem 80%³²¹. Stan i strukturę udzielanych przez "Centrobank" kredytów na dzień 30 listopada 1943 r. prezentuje poniższe zestawienie:

Tabela 43

Kredyty udzielone przez "Centrobank" spółdzielniom okręgowym i centralom handlowym (stan na: 30.11.1943 r.)

Powiatowe związki spółdz.	Rachunek bieżący		Dyskonto wekslowe		Razem	
	przyznano	wykorzystano	przyznano	wykorzystano	przyznano	wykorzystano
1	2	3	4	5	6	7
Dystr Galicja:						
1. Lwów	750 000,-	298.809,80	-	-	750.000,-	298.809,80
2. Drohobycz	400.000,-	-	-	-	400.000,-	-

1	2	3	4	5	6	7
3. Stanisławów	800.000,-	453.301,25	-	-	800.000,-	453.301,25
4. Brzeżany	600.000,-	584.459,58	170.000,-	170.000,-	770.000,-	754.459,58
5. Złoczów	700.000,-	529.187,47	55.000,-	55.000,-	755.000,-	584.187,47
6. Kamionka Str.	700.000,-	447.555,06	40.000,-	40.000,-	740.000,-	487.555,06
7. Kałusz	300.000,-	238.631,36	80.000,-	80.000,-	380.000,-	318.631,36
8. Kołomyja	500.000,-	-	-	-	500.000,-	-
9. Rawa Ruska	350.000,-	-	100.000,-	100.000,-	450.000,-	100.000,-
10. Sambor	750.000,-	499.838,26	120.000,-	80.000,-	870.000,-	579.838,26
11. Stryj	500.000,-	-	90.000,-	90.000,-	590.000,-	90.000,-
12. Tarnopol	800.000,-	297.655,91	135.000,-	135.000,-	935.000,-	432.655,91
13. Czortków	700.000,-	-	140.000,-	140.000,-	840.000,-	140.000,-
Dystr. Kraków						
1. Sanok	370.000,-	-	155.000,-	3.000	525.000,-	3.000,-
2. Przemyśl	222.000,-	-	433.000,-	105.000,-	655.000,-	105.000,-
Razem	8.442.000,-	3.349.438,67	1.518.000,-	998.000,-	9.960.000,-	4.347.438,67
Centr. handlowe						
1. LZ	2.500.000,-	1.744.163,16	10.000.000,-	2.869.200,-	12.500.000,-	4.613.363,16
2. Centrosojuz	5.500.000,-	4.761.988,07	8.000.000,-	3.863.600,-	13.500.000,-	8.625.588,07
3. Narodna Torh	2.950.000,-	3.949.274,86	3.000.000,-	1.009.500,-	5.950.000,-	4.958.774,86
4. UHAS	1.500.000,-	1.278.518,33	-	-	1.500.000,-	1.278.518,33
Razem	12.450.000,-	11.733.944,42	21.000.000,-	7.742.300,-	33.450.000,-	19.476.244,42
Razem	20.892.000,-	15.083.383,09	22.518.000,-	8.740.300,-	43.410.000,-	23.797.439,09

Źródło: AAN, Regierung des GG 1407, s. 111.

Z powyższego zestawienia wynika, że największym kredytobiorcą "Centrobanku" na rachunki bieżące były powiatowe związki spółdzielni, należące do "Centrosojuzu", którym łącznie przyznano na dzień 30 listopada 1943 r. kredyty na sumę prawie 8,5 mln zł. Znacznie gorzej było z wykorzystaniem tych kredytów, które kształtowało się na poziomie 39,7%. Ponadto wszystkie PZS, poza Przemyślem, wyraźnie preferowały kredyty zaciągane na rachunki bieżące.

Śród central handlowych największym kredytobiorcą "Centrobanku" na rachunki bieżące był "Centrosojuz" (5,5 mln zł). Z zestawienia wynika, że także lwowski oddział LZ korzystał ze znacznych kredytów zaciąganych w banku ukraińskim (2,5 mln zł na rachunek bieżący i 10 mln zł na dyskonto wekslowe).

Łącznie na dzień 30 listopada 1943 r. "Centrobank" przyznał kredyty na sumę prawie 33,5 mln zł, z których wykorzystano około 19,5 mln zł (58,2%).

"Centrobank" oraz lokalne banki ukraińskie zostały zobowiązane do finansowania również 14 spółdzielni niemieckich, utworzonych przez rosyjskich Niemców, których przesiedlono do Galicji. W związku z napięciami politycznymi, istniejącymi między Ukraińcami a przesiedleńcami, obawiano się, że finansowanie spółdzielni niemieckich może dodatkowo pogorszyć sytuację³²².

Jeśli chodzi o kierownictwo "Centrobanku" w okresie okupacji niemieckiej, to - podobnie jak i w pozostałych rodzajach spółdzielczości ukraińskiej - na swoje stanowiska powrócili przedwojenni działacze. Dyrektorem "Centrobanku" został I. Olchowij, a przewodniczącym Rady Nadzorczej (RN) - M. Wołoszyn. Po śmierci tego ostatniego (1.08.1943 r.) powstał problem powołania nowego przewodniczącego RN. Zgodnie z roz-

porządzeniem władz niemieckich z 31 maja 1943 r., przewodniczącego RN spółdzielni - po wcześniejszym zatwierdzeniu przez SD (Sicherheitsdienst) - mianował komisarz PRS. Po wypełnieniu powyższej procedury oraz braku sprzeciwu ze strony F. Paerscha, dyrektora Banku Emisyjnego, na stanowisko przewodniczącego RN "Centrobanku" został mianowany A. Mudryk, zastępca M. Wołoszyna i jednocześnie dyrektor "Masłosojuzu"³²³.

W dniach 23-24 lipca 1943 r. doszło do spotkania J. Pawłykowskiego z L. Platenikiem i F. Paerschem, na którym omówiono sytuację banków ukraińskich. Przewodniczący RSUK złożył na ręce przedstawicieli władz skargę na niemiecką politykę kredytową oraz na działalność Urzędu Nadzoru Bankowego, które doprowadziły - jego zadaniem - do jednostronnego rozwoju banków ukraińskich, w zbyt małym stopniu uwzględniających potrzeby ukraińskiego kupiectwa. Na tak postawiony zarzut J. Pawłykowski otrzymał odpowiedź, że przyczyną powstałej sytuacji są przede wszystkim "wolne postępy reprzywatyzacji" w dystrykcie Galicja. Stąd też przewodniczący RSUK powinien zwrócić się z tą kwestią raczej do wicegubernatora Galicji, ponieważ ze strony centralnych niemieckich instytucji finansowych i gospodarczych banki ukraińskie zawsze mogły liczyć na wsparcie przez:

- a/ wprowadzenie kredytów konsorcjalnych przy udziale "Centrobanku" w przypadku, kiedy samodzielne przeprowadzenie transakcji przekraczałoby siły pojedynczej spółdzielni,
- b/ wskazówki, aby spółdzielnie ze swej strony mogły zaciągać większe kredyty w "Centrobanku", np. w kredyt na skup płodów rolnych³²⁴.

Do zasadniczej dyskusji między kierownictwem spółdzielczości ukraińskiej a przedstawicielami władz niemieckich na temat ukraińskiego systemu bankowego doszło na Pierwszym Krajowym Zgromadzeniu Zarządu Banku Ukraińskiego, które miało miejsce 20 października 1943 r. we Lwowie. Ze strony ukraińskiej w spotkaniu udział wzięli: J. Pawłykowski, kierownictwo "Centrobanku" oraz przedstawiciele 61 "Ukrainbanków", a także reprezentanci "Centrosojuzu" i "Masłosojuzu". Stronę niemiecką reprezentowali: S. Müller - komisarz PRS, oraz Wilhelm Bisanz - przedstawiciel BAS i jednocześnie komisarz "Centrobanku"³²⁵.

W dyskusji I. Olchowaj, dyr "Centrobanku", zalecił szczególną ostrożność w krytyce działalności banków ukraińskich, ponieważ: "[...] ich praca, tak jak praca innych spółek, nie jest skierowana tylko na wartości materialne, ale również na wielkie cele ideowe: lepszą przyszłość własnego narodu, która wymaga włączenia całej ludności do intensywniejszej działalności gospodarczo-socjalnej. Kto nie weźmie tego pod uwagę, nie będzie mógł zrozumieć, dlaczego tak zażarcie szukamy nawiązań do przeszłości, do naszej wcześniejszej pracy i jej owoców, i dlatego nie możemy uznać za nowę twory tego, co powstało dopiero w 1941 r. Od naszej przeszłości nikt nie może nas oddzielić"³²⁶ [podkreślenie w oryginale - M.S.].

Według Dutkewycza, kierownika wydziału rewizyjnego, zestawienie własnych kapitałów i sum wspólnych zobowiązań banków ukraińskich w Galicji na dzień 30 września 1943 r. prezentowało się niekorzystnie - jak w stosunku 1 do 15. Jedną z przyczyn tego miała być promocyjna działalność pojedynczych banków ukraińskich, skierowana na włączenie nowych udziałowców. Ponadto oszacowanie kapitału banków - zdaniem Dutkewycza - wskazywało na liczne złe tendencje rozwojowe. O wiele za małe środki - jego zdaniem - banki umieściły w innych niż spółdzielczość gałęziach życia gospodarczego. Zarządy banków za mało inicjatywy wykazały w organizowaniu i popieraniu ukraińskiego trzeciego stanu - kupców, rzemieślników i przemysłowców. Dutkewycz zwrócił uwagę bankom na fakt, że powinny znać wszystkich swoich pojedynczych kredytobiorców, ich stan majątkowy, jak najdokładniej szacować finansowane przedsięwzięcia i cały czas "mieć ich

na oku”. Banki ukraińskie - według niego - powinny poświęcać więcej uwagi zabezpieczeniu udzielanych kredytów oraz usprawnić współpracę z pozostałymi sektorami spółdzielczości³²⁷.

W. Kochan, zastępca dyrektora “Centrobanku”, zwrócił uwagę na ciągły brak fachowców i konieczność szkolenia nowych kadr, jak również przeszkolenia już zatrudnionych osób. W pozyskiwaniu nowych sił - jego zdaniem - przeszkadzały niskie płace oraz ogólnie niekorzystne warunki życia³²⁸.

S. Müller zwrócił uwagę na zewnętrzny wygląd banków ukraińskich, który - jego zdaniem - pozostawiał wiele do życzenia. Komisarz PRS zalecał zarządom banków ciągle utrzymywanie uprzejmego kontaktu z klientami, głównie z dłużnikami każdego rodzaju. Przy każdej nadarżającej się okazji - według niego - należy wyjaśniać klientom konieczność koncentracji uwolnionych środków pieniężnych oraz używać w najszerszym stopniu bezgotówkowego obrotu pieniężnego. Ponadto S. Müller zwrócił uwagę, że niektóre kredyty udzielane przez banki ukraińskie są wykorzystywane na finansowanie “czarnego handlu”. Tego rodzaju wnioski kredytowe, na które zwróciły już uwagę punkty niemieckiego nadzoru bankowego, powinny być natychmiast odrzucane przez banki. Zasada, że banki ukraińskie mają udzielać tylko pomniejszych kredytów - zdaniem komisarza PRS - znajdowała swoje uzasadnienie w tym, że interes musi stać w zdrowej relacji z własnymi środkami, którymi dysponuje bank. Ponieważ kapitał własny banków ukraińskich był skromny, kredyty powinny być utrzymane w odpowiednich granicach. Ponadto S. Müller zarzucił polityce kredytowej banków ukraińskich zbyt wysoki udział kredytów o charakterze konsumpcyjnym³²⁹.

J. Pawłykowski podkreślił w swoim wystąpieniu zadowolający rozwój banków ukraińskich, w szczególności w porównaniu z polskimi spółdzielniami kredytowymi w “starych” dystryktach GG. Mówca dowodził, że: “[...] nie chodzi [tylko - M.S.] o ilość, a więc o obroty i sumy bilansowe, ale również [a może - M.S.] przede wszystkim o jakość wykonywanej pracy i o włożone w nią wartości ideowe i moralne. Moralność zatrudnionych w banku ukraińskim osób, a w szczególności ludzi z zarządu może być uznana za dobrą. Jednak powinny być wyjaśnione pożyczki »na kilka dni« i stopniowo eliminowane z praktyki bankowej. Byłoby błędem przyjęcie, że nowe banki ukraińskie nie mają żadnego związku ze swoimi poprzednikami z czasów przedwojennych. Przeciwnie: ten związek istnieje i wkrótce powinien znaleźć jasny wyraz w tym, że nowym bankom ukraińskim będzie się powierzać przeprowadzanie interesów starych banków”³³⁰ [podkreślenie - M.S.].

Ponadto przewodniczący RSUK zwrócił uwagę na wzajemne relacje między ukraińskimi bankami a niemieckimi kasami oszczędności (Spaarkasse). Według niego relacje te w Galicji powinny w przyszłości wyglądać podobnie jak stosunki pomiędzy bankami ludowymi i kasami oszczędności w Rzeszy, gdzie te ostatnie nie są w stanie same zaspokoić wszystkich potrzeb tzw. stanu trzeciego, i dlatego nie mogą właściwie konkurować z bankami ludowymi. Zdaniem J. Pawłykowskiego: “Należy mieć świadomość tego, że pojedyncze konflikty z okręgowymi kasami oszczędności nie będą wpływać hamująco na dalszy rozwój banków ukraińskich”³³¹.

W. Bisanz w swoim wystąpieniu podkreślił, że co prawda idea spółdzielcza zawiera w sobie bez wątpienia wysokie wartości etyczne, ale codzienna praca w spółdzielniach, a w szczególności w spółdzielniach kredytowych, musi być oparta zawsze na czysto rzeczowym punkcie widzenia. Fachowość w bankach ukraińskich musi być utrzymana na wysokim poziomie i stale wzmacniana, a poprawa pracy aparatu - zdaniem W. Bisanza - nie może być w żadnym wypadku związana ze wzrostem martwej, bezdusznej biurokracji³³².

Według W. Bisanza: "Spółdzielnie kredytowe, a wśród nich i banki ukraińskie, należą do tej grupy przedsięwzięć gospodarczych, które można określić jako instytucje kredytowe. Kto chciałby z ostatnich słów wyprowadzić gospodarczą funkcję tych przedsięwzięć, nie może popełnić błędu jednostronnego traktowania ich jako organizacji gospodarczych, których zadanie polega [jedynie - M.S.] na udzielaniu kredytów. To byłoby z gruntu fałszywe. Istotnym zadaniem instytucji kredytowych jest dwustronna działalność, która składa się zarówno z przyjmowania [pieniędzy - M.S.], jak również z udzielania kredytów. Należy przypisać tym dwóm rodzajom działalności pełne równouprawnienie. [...] Ciągła troska o wkłady jest pierwszym zadaniem instytucji kredytowych"³³³.

Działalność kredytowa banków ukraińskich - zdaniem W. Bisanza - musiała poruszać się w ramach spółdzielczych: "Zadania, które wychodzą poza normalny zakres działalności [banku - M.S.], wykraczają poza ramy spółdzielcze. Spółdzielnie są po to, aby w ich ramach łatwiej i lepiej rozwiązywać zadania gospodarcze "małych" ludzi (małych kupców, rzemieślników, rolników) z korzyścią dla pojedynczego członka [spółdzielni - M.S.] i dla dobra wspólnoty"³³⁴.

Stąd też - według W. Bisanza - spółdzielnie nie mogły udzielać pojedynczym kupcom kredytów w wysokości od 100 tys. do 500 tys., ponieważ w takich przypadkach chodziło już o finansowanie "większych średnich przedsięwzięć". Udzielając tak wysokich indywidualnych kredytów, banki ukraińskie przekraczały nie tylko ramy swoich interesów, ale również narażały wspólny majątek swoich członków, a przy tym krzywdziły licznych małych przedsiębiorców, dla których nie starczało już środków. Na zakończenie swego wystąpienia W. Bisanz wyraził nadzieję, że w przyszłości nie pojawią żadne zarzuty wobec działalności ukraińskich spółdzielni kredytowych, dotyczące przekroczenia przez nie swych kompetencji³³⁵.

Posiedzenie Pierwszego Krajowego Zgromadzenia Zarządu Banku Ukraińskiego zakończyło jednogłośnie przyjęcie następującej rezolucji:

- "1. Kapitał własny banków ukraińskich należy intensywnie podnieść, szczególnie przez werbunek nowych członków.
2. Gospodarka pożyczkowa [banków ukraińskich - M.S.] musi być przystosowana wyłącznie do zaspokajania zapotrzebowania na kredyty solidnych kupców i rzemieślników, a w razie konieczności również na małe wiejskie zakłady.
3. Wolne środki pieniężne [banków ukraińskich - M.S.] powinny być zebrane w "Centrobanku" na oprocentowanych kontach, o ile nie muszą być złożone w Banku Emisyjnym.
4. Banki ukraińskie proszą o dalszą pomoc Związek Rewizyjny [RSUK - M.S.] i "Centrobank" w szkoleniu kadry kierowniczej i o wspieranie niezbędnymi środkami pieniężnymi, o ciągłe trzymanie pieczy na materialnym położeniu pracowników banków ukraińskich.
5. Banki ukraińskie proszą Związek Rewizyjny [RSUK - M.S.] o pomoc w następujących sprawach:
 - a/ przyspieszenia definitywnego dopuszczenia [do działania - M.S.] dalszych banków ukraińskich,
 - b/ pozwolenia na przejęcie agend przedwojennych banków ukraińskich przez "nowe" banki ukraińskie,
 - c/ przejęcia dawnych interesów wszystkich spółdzielni kredytowych, jak również wsparcia starań o odzyskanie majątku nieruchomości sprzed wojny,

d/ umożliwienia dawnym bankom ukraińskim, które zostały powołane na nowo do życia jako "rajfajzenki", przemianowania się w przyszłości ponownie na banki ukraińskie z pełnymi prawami miejskich spółdzielni kredytowych"³³⁶.

Kierownictwo spółdzielczości ukraińskiej do końca swej działalności czyniło starania w sprawie reaktywowania wszystkich przedwojennych spółdzielni kredytowych.

W trzech oddziałach RSUK zrzeszonych było 114 ukraińskich spółdzielni kredytowych. Ich łączne możliwości kredytowe przewyższały, protegowany przez Niemców, Państwowy Bank Rolny. Na dzień 1 stycznia 1944 r. cała ukraińska spółdzielczość kredytowa w GG zebrała 156 mln zł, z tego 10 mln przypadało na udziały członkowskie, 17 mln zł na oszczędności, 129 mln zł na rachunki bieżące. Stan udzielonych kredytów wynosił 56 mln zł³³⁷.

22 czerwca 1944 r., a więc niemalże na cztery tygodnie przed ewakuacją, "Centrobank" zwrócił się do Banku Emisyjnego w Krakowie (za pośrednictwem filii BE we Lwowie) z prośbą o przyznanie kredytu w wysokości 6,6 mln zł. Pieniądze te miały być przeznaczone na zrefinansowanie kredytu, który "Centrobank" udzielił spółdzielniom handlowym na zabezpieczenie obrotu czekami w czasie zniw. Kłopoty spółdzielni handlowych wynikały z tego, że między zakupem zboża a jego dostawą, względnie realizacją "buntczeków", upływało zwykle kilka dni, w zależności od warunków drogowych i transportowych. Zapotrzebowanie kredytowe ukraińskich spółdzielni handlowych wynosiło, według danych "Centrosojuzu", w dystrykcie Galicja - 5,3 mln zł, a w dystrykcie Lublin i Kraków - 1,3 mln zł (własne fundusze "Centrobank" przeznaczył na bieżące zabezpieczenie kredytów). Udzielony kredyt miał być spłacony do... 31 stycznia 1945 r.³³⁸

4. Ewakuacja ukraińskich central spółdzielczych na zachód

Na początku 1944 r., gdy pierwsze oddziały Armii Czerwonej przekroczyły dawną granicę polsko-sowiecką na Wołyniu, władze niemieckie rozpoczęły przygotowania do ewakuacji swoich urzędów oraz zakładów przemysłowych z zagrożonych terenów Galicji.

W pierwszej połowie stycznia 1944 r., u starosty miejskiego (Stadthauptmanna) Lwowa, miało miejsce posiedzenie władz okupacyjnych, na którym omawiano - w związku z planami ewakuacji - sprawę ewentualnego wyjazdu ludności niemieckiej na zachód. "Ustalono, że ze względu na lojalną współpracę niektórych Polaków i Ukraińców z władzami niemieckimi, należy umożliwić im ewakuację"³³⁹. Do dyspozycji tej "lojalnej" ludności miało być oddane 30% taboru transportowego. Okresowy zastój na południowym odcinku frontu wschodniego sprawił, że sprawa ta na pewien czas ucichła.

Na przełomie lutego i marca Sowieci wkroczyli na teren dystryktu Galicja. 9 marca 1944 r. Niemcy ewakuowali Tamopol, 10 Czortków, a 25 - Kołomyję³⁴⁰.

W związku z militarnymi porażkami Niemców na froncie wschodnim gubernator dystryktu O. Wächter zarządził 23 marca 1944 r. ewakuację cywilnych placówek ze Lwowa na zachód. W przypadku galicyjskiego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa w mieście pozostać mieli następujący jego przedstawiciele: Gareis, Brandl i Kürth. Sama placówka miała być przeniesiona do Sanoka, a cały jej personel kobiecy - do Krakowa. W tym czasie nie było jeszcze decyzji w sprawie pozostania we Lwowie polskich i ukraińskich współpracowników szczebla kierowniczego tej placówki. Władze niemieckie obiecały jedynie, że w przypadku ewakuacji postarają się umieścić niektórych spośród nich w zachodnich dystryktach GG³⁴¹.

13 kwietnia 1944 r. doszło do spotkania przedstawicieli władz niemieckich, komisarzy: S. Müllera i W. Bisanza, z kierownictwem spółdzielczości ukraińskiej, reprezentowanym przez prezydenta J. Pawykowskiego oraz dyrektorów: S. Kuzyka i I. Olchowego ("Centrobank"), I. Semjanczuka ("Centrosojuz"), I. Kuziwa ("Narodna Torhiwla") i A. Mudryka ("Masłosojuz")³⁴².

Na tym spotkaniu komisarz W. Bisanz polecił "Centrobankowi" jako szczególnie ważne między innymi następujące sprawy:

- a/ Utworzenie placówki w Jarosławiu, do której miały być przeniesione ważne akta i walory oraz główna księgowość. Zarząd banku miał utrzymywać ścisłe kontakty z Bankiem Emisyjnym.
- b/ Możliwie ścisłe kontakty z placówkami gospodarczymi w nie okupowanej części Galicji i w dystryktach Lublin i Kraków.
- c/ Wolne pieniądze natychmiast skierować do "Centrobanku".
- d/ Nawiązanie kontaktu z ewakuowanymi spółdzielniami poprzez związek rewizyjny³⁴³.

Ponadto W. Bisanz poinformował, że "Centrobank" powinien - odpowiednio do pozostających do jego dyspozycji środków - nadal popierać centrale spółdzielcze, jeśli będzie to niezbędne do utrzymania ich działalności. Takie samo stanowisko zajął on także w sprawie spółdzielni handlowych w zachodnich i południowo-zachodnich częściach Galicji³⁴⁴.

Natomiast przedstawiciele spółdzielczości ukraińskiej przedstawili położenie finansowe poszczególnych central spółdzielczych. Dyrektor I. Semjanczuk poinformował, że przedsiębiorstwa nie są w stanie spłacić "Centrosojuzowi" długów w wysokości 800 tys. zł. W związku z tym "Centrosojuz", który ma monopol na sprzedaż soli, będzie musiał wystąpić o kredyt, aby w ten sposób zapobiec przerwaniu dostaw tego produktu. Ponadto

I. Semianczuk stwierdził, że "Centrosojuz" już odtransportował na zachód tzw. wolne towary rynkowe na sumę około 1,3 mln zł, a w najbliższym czasie zamierza przesłać nowe towary premiowe. Sytuację pogarszało - jego zdaniem - stanowisko LZ, który nie przyjmował weksli i nalegał na zapłatę gotówką³⁴⁵.

Według dyrektora I. Kuziwa "Narodna Torhiwla" posiadała wystarczające środki na pokrycie najpilniejszych zobowiązań, a konieczność wzięcia nowego kredytu spowodować mogły tylko nowe zadania nałożone na przedsiębiorstwa NT przez Wydział Wyżywienia i Rolnictwa. Sytuacja w "Masłosojuzie" - zdaniem dyrektora A. Mudryka - wyglądała podobnie, ponieważ podaż produktów mlecznych spadła do minimum (5-6 tys. litrów na dzień)³⁴⁶.

Na zakończenie spotkania J. Pawłykowski podał dotychczasowe straty spółdzielczości ukraińskiej. Według niego wyniosły one:

- 26 spółdzielni handlowych (okręgowych i powiatowych),
- 64 spółdzielnie mleczarskie,
- 30 spółdzielni spożywców,
- 30 banków ukraińskich,
- około 1000 spółdzielni I-go stopnia³⁴⁷.

22 kwietnia 1944 r. miała miejsce narada z udziałem H. Gareisa i K. Naumanna, na której przedstawiono szkody wojenne poniesione przez spółdzielnie ukraińskie w dystrykcie Galicja, co prezentuje poniższa tabela:

Tabela 44

Szkody wojenne spółdzielczości ukraińskiej w Galicji (stan na 22.04.1944 r.)

Rodzaj szkód	Suma
a) straty w towarach	40.750 tys. zł.
b) maszyny w mleczarniach	4.500 tys. zł.
c) urządzenia biurowe i samochody	5.000 tys. zł.
d) wierzytelności:	
- "Centrosojuzu" z tytułu dostaw towarów	11.139 tys. zł.
- "Centrobanku" z tyt. udzielonych kredytów	9.300 tys. zł.
Razem	79.689 tys. zł.

Źródło: AAN, Regierung des GG 1406, s. 89.³⁴⁸

Z zajętych przez Sowieców terenów Niemcy wcześniej ewakuowali członków kierownictwa poszczególnych spółdzielni, których częściowo osiedlono we Lwowie, a resztę na zachód od Lwowa. Wszyscy przesiedleni spółdzielcy zostali wciągnięci do ewidencji i w wypadku ponownego "wyzwolenia" zajętych przez Sowieców terenów mieli powrócić możliwie szybko do swoich poprzednich miejsc zamieszkania, aby w porozumieniu z niemiecką administracją odnowić działalność spółdzielni³⁴⁹.

Niemcy na tyle wierzyli w zmianę sytuacji na froncie wschodnim, że polecieli ukraińskim centralom spółdzielczym ("Narodnej Torhiwli" i "Centrosojuzowi"), które przeniosły część swoich zapasów na zachód, aby nie sprzedawały tych towarów, tylko nadal je magazynowały z myślą o potrzebach opuszczonego przez nie terenu. Z drugiej strony w strefie przyfrontowej coraz częściej dochodziło do sytuacji, w których oddziały Wehrmachtu oraz węgierskie otwierały siłą sklepy spółdzielni i zabierały zapasy towarów³⁵⁰.

W kwietniu 1944 r. wojska sowieckie podeszły już pod Stanisławów. Wówczas to front w Galicji "ustabilizował się" na okres prawie 3 miesięcy. Taka sytuacja sprawiła, że została powstrzymana czasowo dalsza ewakuacja Lwowa, chociaż prace przygotowawcze do niej kontynuowano.

10 maja 1944 r. zostało rozplakatowane we Lwowie wezwanie Stadthauptmanna Egona Höllera, aby "wszyscy nie pracujący zawodowo i których pobyt w mieście nie jest bezwzględnie konieczny opuścili miasto"³⁵¹. Apel ten umotywowany był stratami, jakie ponosiła ludność na skutek bombardowań sowieckich.

16 maja 1944 r. S. Müller przesłał do wszystkich komisarzy powiatowych związków spółdzielni w Galicji oraz bezpośrednio do RSUK (z prośbą o przekazanie wszystkim centralom i spółdzielniom z wyjątkiem spółdzielni I-go stopnia) instrukcję w sprawie przechodzących ośrodków dla spółdzielni³⁵².

Według komisarza PRS, ewakuacja wschodniej części dystryktu Galicja i związane z nią straty majątku, ksiąg i dokumentów stworzyły konieczność zadbania o ochronę pozostałych spółdzielni przed podobnymi stratami. Dlatego też za niezbędne uznał on, aby spółdzielnie:

"a/ W porozumieniu ze swoimi starostami powiatowymi [Kreishauptmannami] oraz innymi właściwymi instytucjami rządowymi zabezpieczyły w odpowiedni sposób zapasy towarów, które potrzebne są w ich działalności. Zapasy te służą przeważnie jako zastaw dla zabezpieczenia udzielonych przez "Centrobank" kredytów i muszą być, jako takie, utrzymane. Przewiezione na zachód zapasy towarów nie mają prawa być sprzedane i muszą pozostać do dyspozycji dystryktu.

b/ Poinformowały swoje towarzystwa ubezpieczeniowe o magazynowaniu zapasów towarów w innym miejscu i opłaceniu przypadających na nie składek. Jeśli Urząd ds. Szkód Wojennych nie pokryje w całości strat, to w wielu przypadkach pozostaną zobowiązania towarzystw ubezpieczeniowych. Dlatego też bieżące wpłacanie wszystkich składek jest koniecznością.

c/ Stworzyły ośrodek przejściowy dla księgowości, w którym miałyby być prowadzone księgi, przechowywane rzeczy wartościowe i dokumenty. Na miejscu należy pozostawić tylko niezbędne notatki, a księgowość w nowym ośrodku musi otrzymywać na bieżąco wszystkie dokumenty księgowe i inne.

d/ Prowadziły swoje księgi na bieżąco. Działalność spółdzielni jest obecnie w wielu przypadkach ograniczona, nie wszyscy pracownicy są w pełni wykorzystani. Dlatego też można przenieść dodatkowe siły do księgowości w celu nadrobienia zaległości oraz prowadzenia bieżącej pracy"³⁵³.

Przy tej okazji S. Müller zobowiązał dyrekcje i wszystkich pracowników spółdzielni do zachowania bezwarunkowego spokoju, prowadzenia pracy zgodnie z normalną dyscypliną oraz do utrzymywania ścisłych kontaktów z władzami niemieckimi, instytucjami rządowymi oraz z RSUK. Dyrekcje i pracownicy, którzy nie wykonaliby swoich obowiązków, albo porzuciliby - nie mając do tego podstaw - swoje miejsce pracy, mieli być niezwłocznie pociągnięci do odpowiedzialności³⁵⁴.

25 maja 1944 r. miała miejsce wstępna konferencja w Wydziale Kredytu i Spółdzielczości z udziałem jego kierownika L. Platenika oraz S. Müllera i J. Pawłykowskięgo. Na spotkaniu tym wyjaśniono ogólne położenie spółdzielczości ukraińskiej w GG, podano spis ewakuowanych instytucji, przedstawiono sprawę pracy ewakuowanych spółdzielni oraz przede wszystkim omówiono dalsze kroki w kwestii odszkodowań wojennych³⁵⁵.

L. Platenik zwrócił uwagę obecnym, że galicyjski Oddział RSUK powinien starannie obsadzić Wydział Prawny i Podwydział "Szkody Wojenne" oraz zadbać o to, aby przy podawaniu szkód instytucje nie dublowały się. Wszystkie szkody podawane przez instytucje miały być sprawdzane przez RSUK i poświadczane przez Państwową Radę Spółdzielczą³⁵⁶.

Dzień później, tj. 26 maja miała miejsce wstępna konferencja w Urzędzie Nadzoru Bankowego z udziałem S. Müllera, komisarza W. Bisanza i dr. Laschtowiczki oraz J. Pawłykowskiego. Przedstawiono na niej stan strat i szkód spółdzielczości ukraińskiej, sumaryczny bilans 30 ewakuowanych spółdzielni kredytowych oraz projekt odbudowy spółdzielczości ukraińskiej. Pod koniec konferencji Laschtowiczka zażądał, aby spółdzielczość kredytowa przy pomocy RSUK złożyła sprawozdanie ze swojego stanu finansowego. Wszystkie zobowiązania spółdzielni powyżej 50 tys. zł miały być podane imiennie³⁵⁷.

Następnego dnia, tj. 27 maja odbyła się właściwa konferencja nt. spółdzielczości ukraińskiej w GG. Zasadniczym przedmiotem spotkania były sprawy finansowe, które przedstawił Laschtowiczka. Według niego, wypłata pieniędzy z kont wszystkich banków w Galicji miała odbywać się tylko w wypadkach gospodarczo uprawnionych. Każdy udzielony przez "Centrobank" kredyt miał być wcześniej poświadczony przez Wydział Wyżywienia i Rolnictwa. Gwarancje państwowe na udzielane kredyty miał wydawać tylko Wydział Główny Skarbu Rządu GG za pośrednictwem Państwowej Rady Spółdzielczej³⁵⁸.

Urząd Nadzoru Bankowego zdawał sobie w pełni sprawę z położenia "Centrobanku", który miał wówczas do wypłacenia około 15 mln zł zobowiązań oraz 9 mln zł strat. Podanie "Centrobanku" o odszkodowania zostało pozytywnie zaopiniowane przez Urząd³⁵⁹.

Straty "Centrosojuzu" z tytułu roszczeń sięgały około 3,9 mln zł, a szkody rzeczowe przekroczyły 3 mln zł. Ponadto "Centrosojuz" miał jeszcze zobowiązania z tytułu zytowania weksli na sumę około 5 mln zł, które z powodu przekazania do LZ, a następnie zgłoszenia ich powiatowym i okręgowym związkom spółdzielni, nie były wykazywane w bilansach³⁶⁰.

Sytuacja finansowa "Narodnej Torhiwli" była na tyle zła, że z inicjatywy W. Bisanza, jako komisarza "Centrobanku", jej konto w tym banku zostało zablokowane. Dopiero interwencja I. Kuziwa, dyrektora "Narodnej Torhiwli", który w tej sprawie zjawił się w Krakowie, spowodowała, że W. Bisanz zmienił swoją decyzję. Zdaniem Urzędu Nadzoru Bankowego nawet sprawa zwiększenia zapasów towarów przez "Narodną Torhiwle" na żądanie Urzędu Wyżywienia Miasta Lwowa wymagała gwarancji kredytowych, które powinien udzielić ukraińskiej centrali spółdzielczej Urząd Miasta Lwowa w osobie Stadthauptmanna dr. Gejera³⁶¹.

27 maja 1944 r., w godzinach popołudniowych, doszło do spotkania S. Müllera z F. A. Höflingiem, dyrektorem Centrali LZ, w sprawie finansowania towarów premiowych przeznaczonych dla spółdzielni ukraińskich. Według dyrektora LZ "Centrosojuz" powinien był zakupić potrzebne 300-400 tys. litrów wódki za gotówkę (około 4 mln zł). Natomiast Urząd Nadzoru Bankowego uważał to stanowisko za nieuzasadnione i twierdził, że jeśli LZ nie ustąpi, to ukraińska centrala spółdzielcza powinna zażądać, aby państwo dało jej absolutną gwarancję kredytową na zakup towarów premiowych dla Galicji. Ponadto Urząd Nadzoru Bankowego podzielił zdanie RSUK, że Rzeszów nie był odpowiednim miejscem na ewentualną siedzibę "Centrobanku"³⁶².

Do kolejnej konferencji na temat spółdzielczości ukraińskiej z udziałem L. Platenika, S. Müllera i J. Pawłykowskiego doszło już 31 maja 1944 r. Przedmiotem spotkania były przede

wszystkim sprawy odszkodowań wojennych. Z powodu nieobecności w Krakowie K. Naumanna, kierownika Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa Rządu GG, zarówno L. Platenik jak i S. Müller zapewnili przewodniczącego RSUK o tym, że rząd GG stoi zdecydowanie na stanowisku, by dać odszkodowania spółdzielczości ukraińskiej pomimo tego, że prawo o szkodach wojennych nie dawało Ukraińcom tytułu do odszkodowań³⁶³.

Drugą sprawą poruszoną na wspomnianej konferencji był problem ewentualnych miejsc przeniesienia galicyjskiego Oddziału RSUK i Zarządu Głównego Związku. L. Platenik uważał, że jedynym właściwym miejscem na przeniesienie tego oddziału były Gorlice, a zarząd mógłby urzędować w Krakowie. Odnośnie central branżowych, L. Platenik zasadniczo uważał za celowe, aby wszystkie centrale spółdzielcze na wypadek dalszego "opróżniania" Galicji skupiły się w jednym miejscu, którym mogłaby być Krynica lub Żegiestów³⁶⁴.

A oto jak wyglądała sytuacja poszczególnych ukraińskich central spółdzielczych:

- 1/ "Centrosojuz", który posiadał składy towarowe częściowo w Sanoku i tam przeniósł swoją księgowość, miał być wzięty pod ochronę przez rząd GG. Centrala zwróciła się 23 maja 1944 r. z pismem do kreishauptmanna w Sanoku o ściągnięcie do nowej siedziby swoich pracowników. Platenik obiecał interweniować pisemnie u Kreishauptmana.
- 2/ "Narodna Torhiwla" miała być dalej przenoszona do Żegiestowa.
- 3/ "Centrobank" - na siedzibę Centrali wyznaczono Rzeszów. Zdaniem L. Platenika oraz ukraińskiego kierownictwa miejsce to nie było odpowiednie. W tej sprawie ostateczną decyzję miał podjąć Urząd Nadzoru Bankowego.
- 4/ "Masлосоjuz", który dotąd nie miał wyznaczonego miejsca na nową siedzibę, miał dostosować się do siedzib central, wyznaczonych przez rząd GG.
- 5/ "Ukraińska Sztuka Ludowa" - była już w Krynicy³⁶⁵.

Ponadto na konferencji poruszono sprawę zdeponowania w Krynicy druków RSUK oraz jego oddziału w Lublinie. Platenik obiecał w tej sprawie swoją pomoc. Natomiast odrzucił ukraińskie prośby o zwolnienie spółdzielni w dystrykcie Kraków z opłat na rzecz pomocy spółdzielczości rolniczej. Jego zdaniem składki te powinny być w pełni płacone, ponieważ tworzony w ten sposób fundusz znajdował się w jego dyspozycji, i z tego właśnie funduszu mógł on udzielać pomocy spółdzielczości ukraińskiej³⁶⁶.

8 czerwca 1944 r. J. Pawłykowski spotkał się we Lwowie z H. Gareisem oraz S. Mülleren. Przedstawiciele władz niemieckich poinformowali przewodniczącego RSUK o tym, że decyzję w kwestii tymczasowych siedzib central spółdzielczych oraz Związku Rewizyjnego podejmie rząd GG, wydając w tej sprawie odpowiednie dyrektywy sztabom przesiedleńczym pod kierownictwem dr. Wolrapa w Krakowie. Ewentualny przewóz maszyn oraz wyposażenia spółdzielni miał być omówiony w Krakowie w rządzie GG. Ponadto na spotkaniu ustalono wysokość kontyngentów dla Galicji na rok 1944/45. Według H. Gareisa ich wysokość miała być utrzymana na poziomie roku 1943/44 i realizowana w zależności od "postępu w wyzwoleniu Galicji z ponownej okupacji". W "wolnej części Galicji" kontyngent miał wynieść 200 tys. ton³⁶⁷.

Drugą sprawą poruszoną na tym spotkaniu była planowana na 29 czerwca 1944 r. manifestacja w rocznicę "wyzwolenia" Lwowa. Rząd GG i urząd gubernatora Galicji zamierzały w tym dniu wyróżnić lub odznaczyć naczelników gmin i gromad oraz rolników, a także pracowników związków powiatowych i okręgowych, spółdzielni I-go stopnia oraz mleczarni rejonowych. Odznaczeń miało być 10. Ponadto H. Gareis poruszył sprawę zwołania Krajowego Zjazdu Spółdzielców z okazji jubileuszu 40-lecia RSUK, powołując się na projekt L. Platenika oraz na swoją rozmowę w tej sprawie, przeprowadzoną jeszcze w grudniu

1943 r. z upoważnienia PRS. Wówczas planowany zjazd na marzec 1944 r. nie mógł się odbyć ze względu na sytuację na froncie wschodnim. Obecnie H. Gareis zwrócił się z prośbą, aby w przededniu manifestacji, tj. 28 czerwca, taki zjazd ukraiński Związek Rewizyjny, w porozumieniu z centralami krajowymi, zwołał: "Oczywiście w rozmiarach skromnych, ale mimo wszystko większych niż kameralnych, ponieważ w zjeździe możliwy jest udział przedstawicieli rządu GG (prezydenta Naumanna, wiceprezydenta Alberta, kierownika Platenika) i urzędu gubernatora Galicji (prawdopodobnie gubernatora Wächtera, szefa urzędu dr. Brandla, płk. [A.] Bisanza i innych, a także Kreishauptmannów i Kreislandwirtów, którzy przyjadą na manifestację na 29 czerwca)"³⁶⁸. Program zjazdu - na polecenie Gareisa - miał być ustalony w porozumieniu z nim oraz z pełnomocnikiem PRS. Dla przedstawicieli władz oraz sił zbrojnych miano wydrukować odpowiednie zaproszenia.

Propozycja ta została przyjęta przez J. Pawłykowskię. Musiał on o niej wiedzieć wcześniej, ponieważ tego samego dnia, na przedpołudniowym zebraniu central spółdzielczych, omówiono projekt zorganizowania takiego zjazdu. Stąd też J. Pawłykowski mógł przedstawić jego zarys przedstawicielom władz niemieckich. Krajowy Zjazd Spółdzielców składać się miał z trzech części:

- 1/ Uroczystej akademii z programem artystycznym i referatem o spółdzielczości ukraińskiej, związanym z jubileuszem RSUK w językach niemieckim i ukraińskim. Na tej akademii mieliby okazję przemówić do spółdzielców przedstawiciele rządu GG i urzędu gubernatora Galicji. Akademia miałaby odbyć się w sali Instytutu Twórczości Ludowej przy ul. Franciszkańskiej. Początek o godz. 11 przed południem, a koniec o godz. 14.30.
- 2/ Rzeczowej narady spółdzielców na temat położenia i zadań spółdzielczości ukraińskiej w obecnym czasie, z tym że przedstawiciele wszystkich rodzajów spółdzielczości otrzymaliby do rąk pilnie odbite instrukcje RSUK i central krajowych, ustalone w porozumieniu ze mną³⁶⁹.
- 3/ W godzinach popołudniowych (godz. 17) miała być wystawiona odpowiednia sztuka w Teatrze Miejskim (operze)³⁷⁰.

H. Gareis poparł prośbę RSUK o wydanie około 400 kart, które umożliwiłyby spółdzielcom przyjazd koleją do Lwowa. Ponadto zgodził się, żeby wśród 10 odznaczonych spółdzielców było 7 reprezentantów spółdzielni rolniczo-handlowych i 3 z sektora mleczarskiego. Poza tym Gareis zalecił Związkowi Rewizyjnemu niezwłoczne powołanie komitetu organizacyjnego zjazdu oraz wzięcie pod uwagę, że "po akademii wypadałoby gości z rządu GG, urzędu gubernatora Galicji, po jednym delegacie z każdego okręgu oraz delegatów central ugościć skromnym śniadaniem"³⁷¹.

Poza tym H. Gareis polecił przełożyć na język niemiecki wybrane artykuły z "ГКЧ", poświęcone jubileuszowi RSUK, uzupełnić je o krótkie notki biograficzne autorów, następnie przepisać na woskowym papierze i odbite na cykloskopie starannie oprawić w introligatorni. Na okładce miał być umieszczony napis: "Spółdzielczość ukraińska i jej praca. Zbiór artykułów z okazji 40-lecia RSUK"³⁷².

W dniach 9-10 czerwca 1944 r., w Krakowie miało miejsce spotkanie wszystkich członków dyrekcji "Centrobanku" z W. Bisanzem, przedstawicielem Urzędu Nadzoru Bankowego i jednocześnie komisarzem banku ukraińskiego, poświęcone sprawie zmniejszenia limitów kredytowych dla ukraińskich central spółdzielczych oraz centrali handlowej UHAS. Konieczność podjęcia takiej decyzji spowodowana była okupacją części Galicji przez Sowieców, co doprowadziło do spadku zakresu działania spółdzielczości ukraińskiej, a poprzez to i jej obrotów³⁷³.

W wyniku prowadzonych rokowań W. Bisanz przedstawił poszczególnym ukraińskim centralom spółdzielczym następujące propozycje:

1/ "MASŁOSOJUŻ":

- a/ Swoje dobra będące w posiadaniu banku ukraińskiego w Krakowie przekaże w całości do banku we Lwowie. Środki znajdujące się na koncie specjalnym, otwartym 1.04.1944 r., zostaną przesunięte na konto zwykłe. Dzięki temu saldo debetowe "Masłosojuzu" zostanie pokryte i pojawi się saldo dodatnie.
- b/ Ramy kredytowe dla "Masłosojuzu", ze względu na obecną sytuację w Galicji, zostaną ustalone na poziomie najwyżej 1,5 mln zł, przy czym bieżący kredyt obejmujący wyższą sumę nie zostanie zlikwidowany. Zmniejszenie limitu należy uważać za przejściowe. Jeżeli dojdzie do wyzwolenia okupowanych terenów Galicji, to przewidziane jest ponowne ustalenie wielkości kredytów.
- c/ Na rozporządzeniach bankowych, dotyczących wyższych sum, "Masłosojuz" będzie składał pisemne potwierdzenia kierownika Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa.
- d/ "Masłosojuz" otrzyma określony w powyższy sposób kredyt tylko na bardzo pilne działania (składowanie masła). Postara się jednak w miarę możliwości ograniczyć utrzymanie swoich magazynów na terenie Galicji i przeprowadzi we właściwym czasie rozmowy ze swoimi zwierzchnimi władzami gospodarczymi. Pobieranie jakiegokolwiek kredytu na cele inwestycyjne i na inne niezbędne cele jest wykluczone. (Komisarz Bisanz stwierdził z dużym zadowoleniem, że dyr. A. Mudryk wyraził daleko idące zrozumienie dla tych propozycji i natychmiast się na nie zgodził).

2/ "NARODNA TORHIWLA":

Na rozmowę zaproszony został dyr. I. Kuziw, któremu W. Bisanz złożył takie same propozycje jak "Masłosojuzowi", z jedną zmianą - rami kredytowe miały być obniżone do sumy 2,5 mln zł. (Dyrektor "Narodnej Torhiwli" wyraził zasadniczo zrozumienie dla tej propozycji i gotowość jej akceptacji, ale w trakcie rozmów postawił żądanie, aby "Centrobank" gwarantował "Narodnej Torhiwli" jej dobra pozostawione w filiach w ewakuowanych miastach oraz w tamtejszych bankach ukraińskich, które w dużej mierze zostały przeniesione. Bisanz uznał takie żądanie za prawnie nieuzasadnione. Po dłuższej dyskusji przewodniczący Rady Nadzorczej "Centrobanku", dyr. A. Mudryk obiecał wywrzeć swój wpływ na to, by proponowane przez Bisanza porozumienie między "Centrobankiem" a "Narodną Torhiwą" doszło do skutku możliwie najszybciej).

3/ "CENTROSOJUŻ":

"Centrosojuzowi" Bisanz nie złożył żadnej konkretnej propozycji, ponieważ ówczesne położenie tej centrali - jego zdaniem - było niejasne. W związku z tym polecił dyrekcji "Centrosojuzu" sporządzenie sprawozdania o stanie finansowym centrali. W razie potrzeby, przy wykonaniu tego polecenia, pomocy udzielić miał RSUK oraz J. Pawłykowski. Dopiero po sporządzeniu takiego sprawozdania miał być określony nowy limit kredytowy dla "Centrosojuzu"³⁷⁴.

12 czerwca 1944 r. J. Pawłykowski przekazał L. Platenikowi memoriał pt. "Spółdzielczość ukraińska w GG w latach 1940-1944". Taki sam memoriał wręczył także S. Müllerowi oraz spotkał się z W. Albertem, zastępcą kierownika Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa. W czasie tego spotkania okazało się, że K. Naumann, kierownik Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa Rządu GG, już 6 kwietnia przesłał list do Krawczarda (kierownika Urzędu ds. Szkód Wojennych) i H. Senkowskiego (kierownika Wydziału

tu Głównego Finansów Rządu GG), w którym uznał za niezbędne pełne i szybkie wypłacenia odszkodowań dla spółdzielczości ukraińskiej³⁷⁵.

Tego samego jeszcze dnia J. Pawłykowski spotkał się z W. Bisanzem, który poinformował go o swoich decyzjach podjętych po konferencji we Lwowie. Od galicyjskiego oddziału LZ Bisanz zażądał równoległego zestawienia pretensji i zobowiązań LZ wobec powiatowych i okręgowych związków spółdzielni, aby na tej podstawie dokonać kompensacji wzajemnych roszczeń. (Do tego czasu LZ żądał od PZS i OZS jednostronnej spłaty zobowiązań, przemilczając własne długi wobec ukraińskich związków). Ponadto weksle PZS i OZS, żyrowane przez LZ i "Centrosojuz", miał odtąd pokrywać Bank Emisyjny, obciążając w ten sposób LZ bez naruszenia rachunku "Centrosojuzu"³⁷⁶.

Po południu, tego samego dnia, tj. 12 czerwca 1944 r., J. Pawłykowski został przyjęty przez K. Naumanna. W spotkaniu, które poświęcone było przyznaniu spółdzielczości ukraińskiej odszkodowań wojennych, udział wzięli także W. Albert i Krawzgard. Na zakończenie spotkania Krawzgard, po wcześniejszym otrzymaniu od jego uczestników pełnej informacji nt. pracy spółdzielczości ukraińskiej oraz wysokości szkód, które poniosła ona głównie z powodu niemożności ewakuowania wschodnich okręgów Galicji przez miejscowe władze, stwierdził, że "ze swej strony zrobi wszystko, aby spółdzielczość ukraińska wyszła obronną ręką z trudnego położenia materialnego i mogła dalej rozwijać znaną mu korzystną pracę"³⁷⁷.

W obecności uczestników spotkania Krawzgard wydał następujące polecenia:

- a/ sekretarz prezydyjny von Jordan został wyznaczony na łącznika między prezydentem Krawzgardem a jednostkami, w których będzie decydować się o sprawach odszkodowań wojennych, czy to w formie zwrócenia szkód, czy to w formie pomocy skarbu państwa.
- b/ sekretarz Jordan został zobowiązany do skomunikowania się z Urzędem ds. Szkód Wojennych i biurem prezydyjnym prezydenta [Hermann - M.S.] Senkowskiego, i zażądać dla prezydenta Krawzgarda referatów na temat podań "Centrobanku" i "Centrosojuzu" w sprawie odszkodowań, względnie pomocy. Referat taki powinien być przedłożony prezydentowi Krawzgardowi w najbliższych dniach;
- c/ prezydent Krawzgard w porozumieniu z prezydentem Naumannem i rządem GG zwoła, po przestudiowaniu materiałów w sprawie »Centrobanku« i »Centrosojuzu«, wewnętrzną konferencję wydziałów głównych rządu GG, tzn. Wyżywienia i Rolnictwa, Skarbu i Spraw Wewnętrznych w celu zasadniczego załatwienia problemu odszkodowań dla spółdzielczości ukraińskiej"³⁷⁸.

Na zakończenie spotkania Krawzgard obiecał w najbliższych dniach wydać - biorąc pod uwagę tereny etnograficznie ukraińskie - ostatecznie obowiązujące zarządzenie o siedzibach spółdzielczości ukraińskiej.

Po spotkaniu, w prywatnej rozmowie z J. Pawłykowskim, Krawzgard przejawiał wielkie zainteresowanie pracą RSUK i spółdzielczości ukraińskiej. Pozytywną opinię o niej wyraził również K. Naumann, który wcześniej pracował jako „rolnik powiatowy“ (Kreislandwirt) w Kołomyi.

20 czerwca 1944 r., w nowej sali teatru przy ul. Skarbnickiej we Lwowie miały miejsce uroczystości związane z jubileuszem 40-lecia RSUK. Z tej okazji 60 wyróżniającym się ukraińskim pracownikom gospodarki rolnej nadano odznaki "Złotego Kłosa", a innym - srebrne i brązowe. W święcie, które zorganizował Ukraiński Centralny Komitet, udział wzięli m.in.: K. Naumann, gubernator O. Wächter, przedstawiciele niemieckich sił zbrojnych, partii narodowosocjalistycznej oraz wielu reprezentantów ukraińskich organizacji

gospodarczych z J. Pawłykówskim i E. Chrapływym, kierownikiem Towarzystwa "Siłskij Hospodar", na czele. W uroczystości wziął udział także arcybiskup Jozyf Sliipyj. Po akademii H. Gareis podjął obiadem odznaczonych pracowników³⁷⁹.

Mimo że sytuacja na froncie wschodnim w końcu czerwca 1944 r. była już na tyle niekorzystna dla Niemców, że wszystkie strony liczyły się z bliską koniecznością opuszczenia całej Galicji Wschodniej, próbowano jeszcze propagandowo wykorzystać uroczystości związane z jubileuszem RSUK. 2 lipca 1944 r. "Краківські Вісті" pisały: "Na Święto Rolnika przybyła także orkiestra dywizji "Hałyczyna", tak jakby dla zaznaczenia, że dzisiejsza praca ukraińskiego rolnika oraz żołnierski trud i krew ukraińskich strzelców na froncie zwały się w jedno w celu osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa oraz zapewnienia naszej ojczyźnie jaśniejszej przyszłości".

W rzeczywistości wiele instytucji gospodarczych w Galicji już nie pracowało. "Wiadomości z Ziemi Wschodnich", sporządzane przez polskie podziemie, donosiły 8 lipca 1944 r.: "We Lwowie panuje zupełna stagnacja w życiu gospodarczym. Banki formalnie urzędują, ale niczego nie załatwiają. Na jakie 30 sklepów najwyżej 1 jest otwarty, ale i tak w otwartych nawet nic nie kupi, gdyż towarów zupełnie brak. Żywność stosunkowo tania"³⁸⁰.

Kierownictwo spółdzielczości ukraińskiej, po doświadczeniach z marca-kwietnia 1944 r., kiedy to władze niemieckie zarządziły pierwszą, częściową ewakuację Galicji, prawdopodobnie zrozumiało, że powinno poczynić do niej własne przygotowania, aby uniknąć przy ostatecznej ewakuacji większych strat³⁸¹.

W przypadku "Masłosojuzu" przyjęto tajną zasadę: "Nie ogąfać kraju". Następtwem jej było obowiązujące wewnętrzne postanowienie zakazujące demontażu i wywozu wszelkich maszyn i wyposażenia mleczarni. Produkty mleczarskie, znajdujące się w magazynach, były w dyspozycji niemieckiego Wydziału Wyżywienia i tylko on mógł podjąć decyzję o ich wywiezieniu na zachód. Brak takich decyzji skrzętnie wykorzystywały wszystkie oddziały "Masłosojuzu", pozostawiając towary w magazynach. Swoje środki finansowe "Masłosojuz" miał zdeponowane w "Centrobanku" we Lwowie, a część z nich, około 500 tys. zł w krakowskim oddziale Banku. Znajdujące się w kasie "Masłosojuzu" pieniądze, pochodzące z utargu z ostatnich dni przed ewakuacją, zużyto na wypłacenie 3-miesięcznego wynagrodzenia dla pracowników. Z pieniędzy, które znajdowały się w Krakowie, w końcu lipca wypłacono 200 tys. zł. Z tej sumy około 98 tys. zł przekazano w formie wynagrodzenia ewakuowanym pracownikom Centrali, a resztę w postaci tzw. chwilówki pożyczono Zarządowi Wojskowemu Dywizji "Hałyczyna", przebywającemu wówczas w Krynicy. Pożyczki tej oraz zapłaty za wysłane przed ewakuacją do LZ towary na sumę 574.200 zł nie udało się już odzyskać³⁸².

W pierwszej połowie lipca 1944 r., w czasie przymusowej ewakuacji, wywieziono ze Lwowa trzy samochody ciężarowe z maszynami biurowymi oraz całe archiwum "Masłosojuzu" do Krynicy. Trzema samochodami osobowymi wyjechali pracownicy Centrali. Oprócz tego po jednym samochodzie ciężarowym odprawiły oddziały "Masłosojuzu" w Tarnopolu, Stanisławowie, Kołomyi i Stryju. Spośród tych samochodów dwa zostały zarekwirowane w Krakowie przez Verkehrsamt z powodu braku pozwolenia na dalszą jazdę. Jeden samochód ciężarowy został sprzedany przez szofera na własną rękę na Słowacji, a pieniądze ze sprzedaży przywłaszczono. Samochody oddziałów w Stanisławowie i Stryju pozostały na Słowacji z powodu braku dokumentów na ich wywóz. Natomiast samochód oddziału w Kołomyi został spalony w Sanoku. Tylko jeden samochód ciężarowy (oddziału w Tarnopolu) dojechał do Lüben. Spośród samochodów

osobowych jeden przekazano w Krynicy Zarządowi Wojskowemu Dywizji "Hałyczyna". Pozostałe dwa samochody osobowe sprzedano po cenach urzędowych w Katowicach. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży samochodów wykorzystano w dalszej ewakuacji³⁸³.

Z powodu zbliżającego się do Krynicy frontu, całe wyposażenie biura "Masłosojuzu" oraz najważniejsze dokumenty przewieziono - na polecenie kierownictwa spółdzielczości z J. Pawłykówskim na czele, które wówczas znajdowało się na Śląsku w miejscowości Lüben - do Wiednia, gdzie przy powstałej tam delegaturze RSUK uruchomiono Wydział Likwidacyjny "Masłosojuzu". Biuro tego wydziału mieściło się w pomieszczeniach austriackiego związku mleczarskiego przy ul. Wipplingerstrasse 20. Tam też złożono część przywiezionych dokumentów oraz wyposażenia biurowego - maszyny do pisania i liczenia. Prace likwidacyjne prowadzili: dyr. A. Mudryk, główny księgowy R. Witkowskyj oraz dwaj jego pomocnicy: R. Łucyk i M. Janowycz. W czasie bombardowania Wiednia zniszczeniu uległy pomieszczenia zajmowane przez "Masłosojuzu", a wraz z nimi część dokumentów i majątku ukraińskiej centrali mleczarskiej. Zajęcie Wiednia przez Sowieców sprawiło, że ocalałe dokumenty "Masłosojuzu" musiały pozostać na miejscu, ponieważ austriacki związek mleczarski odmówił ich wydania. Z zajętej przez Sowieców Austrii spółdzielcy ukraińscy przedostali się do okupowanej przez aliantów Bawarii³⁸⁴.

Śląk ewakuacyjny pozostałych ukraińskich central spółdzielczych przebiegał podobnie. Nieco więcej szczegółów posiadamy jedynie na temat "Centrosojuzu", który z nakazu władz niemieckich ewakuował się ze Lwowa w pierwszej połowie lipca 1944 r. w okolicy Krynicy. Tam też wcześniej przeniósł swoją księgowość. Część majątku ruchomego "Centrosojuzu" pozostała we Lwowie, ponieważ w czasie ewakuacji wszystkie samochody, należące do centrali, zabrali dla siebie pracownicy. Po drodze niemieckie oddziały wojskowe skonfiskowały samochody "Centrosojuzu", a pracownikom podstawili wagony kolejowe, które przewiozły ich na teren Czechosłowacji, a następnie do obozu w Schtrashofie pod Wiedniem. Nieco później do obozu dojechał ze swoimi współpracownikami dyr. I. Martiuk. Od spotkanego w Wiedniu J. Szeparowycza, byłego referenta LZ, uzyskał informację, że samochód wiozący dokumenty Centrali do Krynicy został po drodze skonfiskowany, a ładunek pozostawiony we wsi Złockie koło Krynicy. Próba odnalezienia archiwum, podjęta osobiście przez I. Martiuka, zakończyła się niepowodzeniem, ponieważ tymczasem wspomniana wieś znalazła się poza niemiecką kontrolą. Po dwóch tygodniach pieszej wędrówki I. Martiuk dotarł do miejscowości Lüben, w której przez pewien okres - po ewakuacji ze Lwowa - urzędował RSUK. Nie zastawszy tam już kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej, dyrektor "Centrosojuzu" udał się do Saksonii, gdzie doczekał końca wojny³⁸⁵.

Zgodnie z planami władz dystryktu Galicja, ewakuacja miała objąć m.in. około 40 tys. Ukraińców wraz z rodzinami, pracujących w różnych organizacjach cywilnych, w tym i gospodarczych, oraz kilka tys. pracowników ukraińskich komitetów pomocy (UDK)³⁸⁶. Ilu spółdzielców faktycznie wyjechało - nie wiadomo. W każdym razie, spośród członków ścisłego kierownictwa spółdzielczości ukraińskiej wyjechali na zachód prawdopodobnie wszyscy. Natomiast na miejscu pozostały setki, jeśli nie tysiące, etatowych pracowników średniego i podstawowego szczebla spółdzielczości. Ilu spośród nich Sowieci poddali represjom - nie wiadomo. Z pewnością musiało być ich wielu, skoro cała spółdzielczość ukraińską władze sowieckie uznały za organizację kolaborującą z okupantem niemieckim³⁸⁷.

Na zajętych przez Sowieców terenach Galicji - jak donosił meldunek podziemia polskiego - wszędzie zaczęto gospodarować "na sposób sowiecki": "Po miastach już prawie wszystkie sklepy znacjonalizowano. Jest tylko ta różnica między dawną nacjonalizacją [pierwsza okupacja Galicji: 1939-1941 - M.S.] - a obecną, że kierownictwo państwowej spółdzielczości spoczywa w rękach moskali [tak w oryginale - M.S.], Żydów i Polaków, podczas, gdy dawniej zamiast Polaków byli ukraińcy [tak w oryginale - M.S.]"³⁸⁸.

Przypisy

¹ Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I, s. 17-24. Wielkiemu planowi wysiedleń oraz kolonizacji Wschodu przez Niemców poświęcony jest zbiór dokumentów pod red. Cz. Madajczyka, pt. *Generalny Plan Wschodni*, Warszawa 1990.

² Torzecki R., *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy 1933 - 1945*, Warszawa 1972, s. 234-238; Ілуткыј R., *Deutschland und die Ukraine*, München 1958, s. 173-191; Стецько Я., *30 червня 1941. Проголошення відновлення державності України*, Toronto-New York-London 1967.

Początki niemieckiej okupacji Galicji przedstawia w swoim artykule, opartym częściowo na własnych wspomnieniach, T. Jędruszczak: *Początki okupacji niemieckiej w tzw. dystrykcie galicyjskim w 1941 r.*, Acta Universitatis Wratislaviensis, No 543, Historia, t. XXXVI, Wrocław 1981.

³ *Слово Митрополита до Духовенства і Вірних Архієпархії*, "Українські Щоденні Вісті", nr 1, 5.07.1941 r., s. 1.

⁴ Bonusiak W., *Małopolska Wschodnia pod rządami Trzeciej Rzeszy*, Rzeszów 1990, s. 17.

Czesław Madajczyk w pracy pt. *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, t. I, s. 129, przytacza za sekretarzem stanu w RMdt W. Stuckartem dodatkowy argument: "Celem politycznym [przyłączenia Galicji do GG - M.S.] było oddzielenie Węgier od Ukrainy, celem gospodarczym - chęć zagarnięcia wielkich zasobów gazu, ropy, drzewa".

⁵ Кубілювич В., *Мені 85, Молоде життя*, Paris-München 1985, s. 98.

Negatywną reakcję w sprawie przyłączenia Galicji do GG wyraziła także OUN - frakcja Bandery: "Nosicielem wszystkich wrogich tendencji wśród Ukraińców pozostaje, podobnie jak i wcześniej, grupa Bandery. Rozpowszechniana jest plotka, która nawołuje członków OUN do rozpoczęcia podziemnej działalności oraz protestuje przeciwko anszlusowi Galicji do Generalnego Gubernatorstwa. Członkowie kierownictwa grupy Bandery już ukrywają się przed niemieckimi organami władzy". Fragment doniesienia o wydarzeniach w ZSRR, Nr 47, Berlin, 9 sierpnia 1941 r. [IR 58/215, f. 225-226]. Cytat za: Косик В., *Україна і Німеччина у другій світовій війні*, Paris, New York, Lviv 1993, s. 519.

⁶ *Включення Галичини до Генерального Губернаторства, Львів столицю дистрикту: Прокляття до населення Галичини!*, "Українські Щоденні Вісті", nr 124, 2.08.1941, s. 1.

Na zakończenie posiedzenia rządu 16 grudnia 1941 r. H. Frank wypowiedział się w kwestii ukraińskiej w następujący sposób: "[...] widzę rozwiązanie problemu ukraińskiego, podobnie jak i polskiego, w ten sposób, że będą oni [tj. Ukraińcy i Polacy - M.S.] w dyspozycji jako siła robocza... Jednakże odnośnie dystryktu Galicja trzeba zaznaczyć, że tu chodzi o składową część Wielkiej Rzeszy Niemieckiej, a nie jakiejś Wielkiej Ukrainy nawet w czysto duchowym sensie... [...]

Powinna przede wszystkim obowiązywać następująca myśl: to terytorium Generalnego Gubernatorstwa, bezpośrednio po procesie regermanizacji wschodnich terenów Rzeszy, będzie najbliższą Europie częścią i zostanie w pełni zniemczone..." Deklaracja generalnego gubernatora Franka odnośnie Ukraińców, 16 grudnia 1941 r. [XI/2233-PS; XXIX, C. 498-501]. Cytat za: Косик В.,

Україна і Німеччина у дружбі світовій війні, Paris, New York, Lwiv, s. 548.

⁷ Hryciuk G., "Gazeta Lwowska" 1941-1944, Wrocław 1992, s. 10.

⁸ Złoty środkiem płatniczym. Wymiana rubli w banknotach od 15 do 27 bm., bilonu sowieckiego od 13.X. do 1.XI. br. Banknoty b. Banku Polskiego składać w czasie od 29.IX. do 4.X. br., "Gazeta Lwowska", nr 27, 9.09.1941 r., s. 1.

⁹ Do ludności Galicji! Odezwa Gubernatora Galicji dra Lascha, "Gazeta Lwowska", nr 73, 1.11.1941 r., s. 1.

¹⁰ Hryciuk G., op. cit., s. 11.

¹¹ Sprawa Żydów, "Kraківські Вісті", nr 280(435), 14.12.1941 r., s. 5.

¹² Жидівська діляниця у Львові. До половини грудня жидів переселять, "Львівські Вісті", nr 82, 12.11.1941 r., s. 3.

Jednym z pierwszych zarządzeń, separujących Żydów od reszty społeczeństwa Galicji, było postanowienie Zarządu m. Lwowa z dnia 6 lipca 1941 r., zobowiązujące dyrektorów "Charcztorhów" i "Promtorhów" do wprowadzenia sprzedaży w sklepach w godzinach od 15 do 17 wyłącznie dla ludności żydowskiej, a od 7 do 15 i od 17 do 18 dla ludności aryjskiej. 22 lipca 1941 r. Zarząd m. Lwowa wydał postanowienie o zorganizowaniu gminy żydowskiej m. Lwowa. Postanowieniem tym zatwierdzono również Zarząd Tymczasowy żydowskiej gminy wyznaniowej oraz ustalono wstępne zasady jej funkcjonowania. Oba postanowienia zostały podpisane przez prezydenta m. Lwowa, dr. J. Polńskiego. AAN. Der Stadthauptmann in Lemberg 218, s. 6-7.

¹³ Berenstein T., *Eksterminacja ludności żydowskiej w dystrykcie Galicja (1941-1943)*, "Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego", 1971, nr 61.

¹⁴ Sprawozdanie dowódcy SS i policji dystryktu Galicja F. Katzmanna dla wyższego dowódcy SS i policji w GG F. W. Krügera na temat zagłady ludności żydowskiej w dystrykcie Galicja. (Fragment). *Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka 1939-1945*, t. II, 1943-1945, Warszawa 1972, s. 357.

¹⁵ Hryciuk G., op. cit., s. 10.

¹⁶ *Podział administracyjny Galicji w rozwoju dziejowym*, "Gazeta Lwowska", nr 51, 1.03.1944 r.

¹⁷ Державний Архів Львівської Облaсті (dalej: ДАЛО), Генерал-губернаторство мeтpикaтa Гaличинa у Львові (dalej: R-35), opis 12, sprawa 30, Lemberg 28.08.1941, s. 29.

Uwaga: Cytowane szacunki nt. struktury narodowościowej dystryktu Galicja pochodzą z niemieckiego opracowania, liczącego kilkadziesiąt stron maszynopisu, sporządzonego 28 sierpnia 1941 r. we Lwowie przez nieznanego autora (podpis nieczytelny). Opracowanie to zawiera informacje dot. wszystkich aspektów życia w dystrykcie Galicja w ujęciu historycznym - M.S.

¹⁸ Bonusiak W., op. cit., s.105.

¹⁹ W. Bonusiak w swojej pracy (op. cit., s. 105-106) dokonuje porównania danych szacunkowych z 15.09.1942 r. z danymi pochodzącymi z sierpnia 1939 r. (b. CA KC PZPR, Delegatura, sygn. 202/II/53, k. 89). Z porównania obu statystyk wyciąga wnioski, że liczba ludności dystryktu Galicja między sierpniem 1939 r. a wrześniem 1942 r. zmalała z około 5.168 tys. do 4.530 tys. osób (tj. o 638 tys.). Według tego porównania: liczba Ukraińców miała wzrosnąć w tym czasie o ponad 520 tys., natomiast Polaków - zmniejszyć się o 900 tys., tj. o prawie 50%. Dokonana przez W. Bonusiaka próba wytłumaczenia tych różnic - moim zdaniem - jest bezcelowa, ponieważ jeśli zakłada się prawdziwość danych z 1942 r., to szacunki z 1939 r. muszą być nieprawdziwe, albo dotyczą większego obszaru byłych woj. południowo-wschodnich, z których tylko część znalazła się w 1941 r. w granicach dystryktu Galicja. - M.S. (Swoją opinię na temat skali deportacji ludności z terenów b. woj. południowo-wschodnich II RP, dokonanych przez Sowietów w latach 1939-1941, autor wyraził w Części III, przypis 23).

²⁰ ДАЛО, R-35, op. 12, sp. 30, Lemberg 28.08.1941, s. 30. (Patrz: przypis 17).

²¹ Ibidem.

²² Ibidem.

²³ Ibidem, s. 30-31.

²⁴ Ibidem, s. 32.

²⁵ Torzecki R., *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933 - 1945)*, Warszawa 1972, s. 256.

Należy dodać, że w odbiorze niemieckim obie frakcje OUN, tj. A. Melnyka i S. Bandery, zmierzają do tego samego celu: "Grupa OUN-Melnyka ma takie same cele jak i grupa Bandery, tzn. utworzenie suwerennej i niepodległej Ukrainy, ale są one wyrażane w formie mniej bezpośredniej" [podkreślenie - M.S.]. Fragment raportu o wydarzeniach w ZSRR, nr 133, Berlin, 14 listopada 1941 r., [1/R.58/219 f.87ff]. Cytat za: Косик В., *Україна і Німеччина у другій світовій війні*, Paris, New York, Lviv 1993, s. 540.

²⁶ *Склад і завдання Українського Краєвого Комітету у Львові*, "Краківські Вісті", nr 230(385), 17.10.1941 r., s. 2.

²⁷ Ibidem.

²⁸ *Як дійшло до створення Українського Центрального Комітету*, "Краківські Вісті", nr 66(513), 29.03.1942 r., s. 3.

"Z dniem 1 marca 1942 r. nastąpiło ostateczne sformowanie jednego kierowniczego ośrodka organizacyjno-dyspozycyjnego dla całego zorganizowanego życia ukraińskiego w GG. Tym ośrodkiem został UCK pod kierownictwem W. Kubijowycza i dr. Kostia Pańkiwskiego, jego zastępcy. Tym samym UCK poszerzył swoje agendy na teren dystryktu Galicja i stał się przedstawicielstwem wszystkich Ukraińców w GG. [...] Od teraz UCK pracować będzie przy pomocy swoich głównych oddziałów w Krakowie (ul. Złotona 26) i we Lwowie (ul. Parkowa 10). W celu załatwiania swoich spraw w Rzeszy UCK ma swoje przedstawicielstwo w Berlinie (Mariannenplatz 14). Wszystkie dotąd istniejące Komitety i Delegatury w dyst. Galicja prowadzą swoją działalność nadal i kierują pismami na adres oddziału we Lwowie". *Український Центральний Комітет, Координація нашого організованого життя в Генеральній Губернії*, "Рідна Земля", nr 10, 8.03.1942 r., s. 4.

²⁹ Добрянський М., *Український Центральний Комітет*, Календар "За народ", Львів, 1943, s. 38.

³⁰ Struktury polskiego państwa podziemnego bardzo uważnie śledziły zmiany udziału obu narodowości, tj. polskiej i ukraińskiej, w różnych dziedzinach życia, a w szczególności w aparacie administracyjno-gospodarczym dystryktu Galicja. Świadczy o tym poniższy fragment sprawozdania:

"W administracji państwowej [dystryktu Galicja - M.S.] ukraińcy [tak w oryginale - M.S.] nie stanowili większości, jednak wypieranie elementu polskiego na korzyść ukraińców [tak w oryginale - M.S.] jest stale i licząc się z możliwością opanowania przez nich wpływów.

W administracji kolei, poczt i telegrafów siły polskie są jeszcze w przewadze, szczególnie jeśli chodzi o szczyty. Na prowincji natomiast duża większość funkcjonariuszy jest już ukraińska.

W administracji lasów nadleśnictwa i leśnictwa są w rękach Polaków [tak w oryginale - M.S.]. Doły jednak (gajowci i służba leśna) składają się prawie wyłącznie z Ukraińców, co datuje [się - M.S.] od niedawna.

W administracji samorządowej ukraińcy [tak w oryginale - M.S.] mają bezwzględną przewagę, i to nawet w ośrodkach wybitnie polskich. Obecna rozbudowa samorządów przez kreowanie inspektorów, silnie wzmocni jeszcze ich przewagę na tym odcinku.

Urzędy pracy są obsadzane, za wyjątkiem Lwowa, wyłącznie przez ukraińców [tak w oryginale - M.S.]. W samym Lwowie czynnikami kierowniczymi, obok Niemców [tak w oryginale - M.S.] są również wyłącznie ukraińcy [tak w oryginale - M.S.]. W ten sposób ukraińcy [tak w oryginale - M.S.] mają nie tylko możliwość kierowania do robót w Rzeszy przede wszystkim Polaków [tak w oryginale - M.S.], ale również są w stanie wywierać presję na swoje własne społeczeństwo.

Policja, poza referatami policji kryminalnej, jest również całkowicie w rękach ukraińców [tak w oryginale - M.S.]. Tylko nieliczne jednostki są polskie lub z Polską związane. Siły policji na terenie Obszaru wynoszą około 4.000 ludzi.

Policja kolejowa jest mieszana, przy przewadze jednak ukraińskiej. Jej siły wynoszą około 500 ludzi.

Straże pożarne, które ostatnio rozrastają się do ogromnych rozmiarów, składają się na prowincji wyłącznie z młodego i ideowego elementu ukraińskiego. Jedynie we Lwowie straż pożarna jest całkowicie w rękach polskich.

W służbie budowlanej istnieje lekka tylko przewaga ukraińska, poza wielkimi ośrodkami jak Lwów czy Tarnopol gdzie tę przewagę mają polacy [tak w oryginale - M.S.].

Kierownictwo działów gospodarczych i oświatowych należy do U.C.K. (Ukraiński Centralny Komitet, odpowiednik naszej R.G.O.), który jest w większości obsadzony przez członków O.U.N." AAN, Armia Krajowa 203/XV/45, Komenda Obszaru Lwów (Oddział VI), Ocena przeciwnika ukraińskiego z dnia 22 listopada 42, s. 17.

"Z ogółu zatrudnionych pracowników Lwowskiej Dyrekcji Pocztowej, 80% przypada na Polaków, 10% na Ukraińców, 10% na Niemców, przeważnie Volksdeutsche. [...] Obecnie stosunki narodowościowe [w Urzędzie Pracy we Lwowie - M.S.] przedstawiają się następująco: około 120 Polaków, 80 Ukraińców, 50 Niemców, przeważnie Reichsdeutsche". AAN, Armia Krajowa 203/XV/41, Raport za grudzień 1942 r., s. 1-2.

³¹ Bonusiak W., op. cit., s. 56.

³² Ibidem, s. 57.

³³ *Кінець колективізації*, "Краківські Вісті", nr 195(350), 5.09.1941 r., s. 2.

³⁴ AAN, Regierung des GG 1266, Verordnung über die Beseitigung der Folgen der Sowjetherrschaft in Galizien., Projekt dr. Paerscha - dyrektora Banku Emisyjnego, s. 17. [Dokument niedatowany - pochodzi najprawdopodobniej z czerwca 1942 r. - M.S.]

³⁵ Ibidem, s. 18

³⁶ Bonusiak W., op. cit., s. 58.

³⁷ AAN, Regierung des GG 1266, Verordnung über die Beseitigung der Folgen der Sowjetherrschaft in Galizien..., op. cit., s. 13.

³⁸ *Новий крок до направи справедливости, яку заповідяли большевики в Галичині, Привернення приватної власности в сільському господарстві*, "Львівські Вісті", nr 29, 28.12.1943 r., s. 2.

³⁹ *Привернення приватної власности в Галичині*, "Краківські Вісті", nr 87(825), 29.04.1943 r., s. 3.

⁴⁰ Szerzej o podstawowych założeniach niemieckiej polityki ekonomicznej wobec państw okupowanych traktuje praca: Łuczak Cz., *Polityka ekonomiczna Trzeciej Rzeszy w latach drugiej wojny światowej*, Poznań 1982, s. 17-32.

⁴¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Landwirtschaftliche Zentralstelle (dalej: LZ) 425, Niederschrift über die Dritte Sitzung des Verwaltungsrates der Landwirtschaftlichen Zentralstelle am 8. Juli 1942 in Krakau, s. 19-20.

Powyższe posiedzenie Zarządu LZ stenografowały najprawdopodobniej dwie osoby, ponieważ zachowały się dwa - nieco różniące się - zapisy. Drugi zapis znaleźć można pod sygnaturą: AAN, LZ 430, s. 114-128 - M.S.

⁴² Ibidem, s. 17.

⁴³ Ibidem.

W dystrykcie Galicja odrodził się także handel prywatny, hurtowy i detaliczny, ale jego rola w porównaniu z okresem przedwojennym - z powodu zmian dokonanych w tej dziedzinie gospodar-

ki przez Sowietów - była znacznie mniejsza, z czego skorzystała właśnie spółdzielczość. Jeśli chodzi o handel hurtowy, to w dużej części znajdował się on w rękach kupców niemieckich. W każdym okręgu dystryktu działał niemiecki hurtownik okręgowy, sprowadzony z Hamburga, Bremy, Gdańska lub innego miasta Rzeszy. To właśnie on dostarczał ludności najważniejsze towary w zamian za produkty rolne. Hurtownicy ci mieli swoje własne domy handlowe w ważniejszych miastach Galicji (w sumie ponad 50). Ponadto uruchomili drobną wytwórczość przemysłową (np. wyrób przedmiotów z drewna, kilimów itp.). Obok niemieckich hurtowni prywatnych istniały także ukraińskie spółdzielcze i prywatne. W prywatnym handlu detalicznym liczyły się tylko sklepy ukraińskie i polskie. Niemiecki handel detaliczny był rzadkością. Handel detaliczny podzielony był na branże, tylko na wsi istniały sklepy z mieszanym towarem. W połowie 1943 r. działało w dystrykcie Galicji około 1.500 sklepów prywatnych handlu detalicznego. (Na koniec 1942 r. ukraińska spółdzielczość rolniczo-handlowa dysponowała ponad 3.300 sklepami handlu detalicznego, a miejska - 470 sklepami. dalszych 300 sklepów należało do Związków Spółdzielni). Манданюк Б., *Структура торгівлі в Галичині*, "Господарсько-Кооперативний Часопис" (dalej: "ГКЧ"), nr 18, 20.09.1943 r., s. 4.

⁴⁴ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: AP Kraków), Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich (dalej: ZRSU) 541, Урядова записка з розмови з Уповноваженим Д.К.П. С. Мюллером, в дні 30.06.1942, s. 1-2.

⁴⁵ *Висвітлення маєткового стану української кооперації в 1939 та 1941 р.*, "ГКЧ", nr 6, 20.07.1942 r., s. 8.

⁴⁶ Szczepańczyk Cz., *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnej Guberni*, Warszawa 1978, s. 118.

⁴⁷ AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з розмови з др. Гефлінгом, в прийняті Уповноваженого Д.К.П. п. Сenna Міллера, в дні 9.06.1942, s. 1.

⁴⁸ Zentrales Staatsarchiv Potsdam, Auswärtiges Amt 66778: Das landwirtschaftliche Genossenschaftswesen in Polen. Allgemeine Entwicklung des Genossenschaftswesens, s. 109-113. Deutsche Gesandtschaft Warschau, 26.09.1929; Über die ukrainischen Genossenschaften..., s. 128-133. Deutsche Gesandtschaft Warschau, 20.02.1930.

Zentrales Staatsarchiv Potsdam, Auswärtiges Amt 66034: Lage der deutschen landwirtschaftlichen Genossenschaften in Galizien, s. 39-40. Deutsches Konsulat Krakau, 22.06.1924; Polnischen Kreditsperre gegenüber den ukrainischen landwirtschaftlichen Genossenschaften, s. 139-140. Deutsches Konsulat Krakau, 26.05.1928; Kreditbeziehungen der ukrain. landwirtsch. Genossenschaften zu den poln. staatl. Banken. Deutsches Konsulat Krakau, 28.11.1928; Über die zunehmende wirtschaftliche Erstarkung und Unabhängigkeitsbestrebung der Ukrainer in Ostgalizien..., s. 167-168. Deutsches Konsulat Krakau, 22.07.1929; Die ukrainischen Genossenschaften in Ostgalizien, s. 186-90. Deutsches Konsulat Krakau, 27.12.1929. Ukrainisches Genossenschaftswesen, s. 192. Deutsche Konsulat Krakau, 14.01.1930.

⁴⁹ *Промислова ординація для Галицької області*, "ГКЧ", nr 9, 5.09.1942 r., s. 16.

⁵⁰ *Впродовж місяця січня слід викупити реєстраційні карти на 1943 рік*, "ГКЧ", nr 16, 20.12.1942 r., s. 17.

⁵¹ *Влади кооператива на "Фонд розбудови сільського-господарських кооператив"*, "Краківські Вісті", nr 270(717), 3.12.1942 r., s. 4.

⁵² К-р А., *Зміна кооперативного закону і статутів кооператив*, "Краківські Вісті", nr 193(931), 2.09.1943 r., s. 6.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Вітанович І., *Історія українського кооперативного руху*, New York 1964, s. 504.

⁵⁵ Паньківський К., *Життя і мислі, Роки німецької окупації*, New York 1983, s. 379, 381.

⁵⁶ *Справи торгівлі, промислу та кредитування*, "Українські Щоденні Вісті" (dalej: "УЩВ"), nr 7, 5.07.1941 r., s. 6.

⁵⁷ *Повідомлення українських установ, Українська кооперація починає знову працювати. Об'ява Ревізійного Союзу Українських Кооператив, Центрального Об'єднання Кооперації*, "УЩВ", nr 7, 5.07.1941 r., s. 6.

⁵⁸ ДАЛО, Окружна спілка сільськогосподарських кооперативів "Центросоюз" у Львові (dalej: R-266), op. 1, sp. 69, Pismo Juliana Pawłykowskiego do Semena Stefanyka, Kraków 16.07.1941 r., s. 1.

⁵⁹ *Послання до духовенства про організацію парафій і громад*, "УЩВ", nr 13, 12.07.1941 r., s. 3.

W tym samym postanieniu Metropolity znalazło się także prorocze ostrzeżenie: "Moga przyjść chwile, w których będą Wam, młodym, radzić postępowanie przeciwne waszemu sumieniu i Bożym przykazaniom. W takich chwilach postępujcie zawsze jak chrześcijanie, wierni i posłuszni Bożemu prawu".

⁶⁰ Несторовнч В. Т., *Українські Купці і Промисловці в Західній Україні 1920-1945*, Toronto-Chicago 1977, s. 261.

⁶¹ *Інформація РСУК*, "УЩВ", nr 6, 12.07.1941 r., s. 5.

⁶² *Українська кооперація відновляє діяльність, Повідомлення Ревізійного Союзу Українських Кооператив*, "УЩВ", nr 6, 12.07.1941 r., s. 5.

⁶³ ДАЛО, R-266, op. 1, sp. 69, Pismo J. Pawłykowskiego do Semena Stefanyka, Kraków 16.07.1941 r., s. 1.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Władze niemieckie były początkowo przeciwne odtworzeniu "Maslosojuzu" w Generalnym Gubernatorstwie i włączeniu go do struktury spółdzielczości ukraińskiej. Ich zamiarem było podporządkowanie ukraińskich spółdzielni mleczarskich oddziałom niemieckiego Związku Gospodarki Mlecznej i Tuszczowej (Verband für Milch und Fettwirtschaft) - M.S.

⁶⁶ ДАЛО, R-266, op. 1, sp. 69, Pismo J. Pawłykowskiego do Semena Stefanyka, Kraków 16.07.1941 r., s. 1.

⁶⁷ Ibidem, s. 6.

⁶⁸ AAN, ZSRiZG 284, Konferenz zwischen dem Leiter der Abt. VII Kredit und Genossenschaftswesen der Hauptabteilung Ernährung und Landwirtschaft in der Regierung des GG Herrn Kriegsverwaltungsrat Leopold Platenik und dem Direktor der ukrainischen Abteilungen des Revisionsverbandes der Genossenschaften im GG Julius Pawlikowskyj, s. 98.

O podjętych decyzjach zostali poinformowani: dr A. F. Höfling, Wydział VII; dr Sepp Müller, komisarz ds. związków rewizyjnych w GG; hauptmann Gareis, Inspekcja Gospodarcza Południe we Lwowie; Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie, ul. Techniczna 1; f. Fostakiwskyj, kierownik Oddziału Ukraińskiego w Krakowie; Oddział Ukraiński w Lublinie.

⁶⁹ AAN, ZSRiZG 284, Pismo komisarza Rady Spółdzielczej do prezydium RSUK na ręce Pawłykowskiego z 12.08.1941 r., podpisane w zastępstwie przez dr. Höflinga, s. 109.

Nieco inaczej sprawa odnowienia działalności RSUK została przedstawiona w pierwszym numerze "ГКЧ" (5 maja 1942 r., s. 11): "Prawne zalegalizowanie odnowy działalności przeprowadził prezydent RSUK, inż. J. Pawłykowski, który 16 sierpnia [1941 r. - M.S.] wniósł memoriał do rządu Generalnego Gubernatorstwa i przeprowadził rozmowę z przedstawicielami władzy w sprawie odnowienia działalności wszystkich central spółdzielczych oraz otrzymał ustną odpowiedź 18 sierpnia [1941 r. - M.S.] o pozytywnej decyzji rządu w tej sprawie. Decyzję tę

ogłosił komisarz Rady Spółdzielczej dr Heflinger [może chodzi tutaj o Höflinga? - M.S.] okólnikiem dla starostów (Kreishauptmannów), kierowników okręgowych placówek (Kreisstellenleiterów), „rolników powiatowych” (Kreislandwirtów) i placówek rolniczych, z 28.10.1941 r., nr 41”.

⁷⁰ Ibidem.

Według K. Pańkiwskiego (op. cit., s. 381-382) Niemcy zamierzali początkowo przejąć całą sferę związaną z rolnictwem w swoje ręce. Spółdzielnie miały stać się częścią składową niemieckich instytucji: Oddziału Dystryktowego Centralnego Urzędu Rolniczego oraz Oddziału Dystryktowego Gospodarki Mlecznej i Tłuszczowej. Zmianę niemieckich planów należy traktować - zdaniem K. Pańkiwskiego - jako zdobycz wywalczoną przez Ukraińców, a nie jako niemiecki prezent.

⁷¹ Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 68.

⁷² AAN: Regierung des GG 1396, Organe der Landwirtschaftlichen Zentralstelle, Verwaltungsrat 1942/43. s. 32; LZ 447. Organe der Landwirtschaftlichen Zentralstelle, Verwaltungsrat 1941/42, s. 3.

⁷³ AP Kraków, ZRSU w GG 541, Урядова записка з розмови з др. Гефлінгом, в прняві Уповноваженого Д.К.Р. п. Сеппа Міллера, в дні 9.06.1942, s. 1.

⁷⁴ AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з розмови з Уповноваженим Д.К.Р. п. С. Мілсром, в дні 29.05.1942, s. 1.

⁷⁵ AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з розмови з др. Гефлінгом, в прняві Уповноваженого Д.К.Р. п. Сеппа Міллера, в дні 9.06.1942, s. 4.

⁷⁶ Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 120.

⁷⁷ AAN, ZSRiZG 220, Pismo Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG do Okręgowego Związku Galicja we Lwowie z 23 września 1942 r., s. 8f.

⁷⁸ AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з конференції з шфом Уряду Гал. Губернат. Др. Льозакером, в дні 27.02.1942. s. 2.

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ Українська кооперація, “Краківські Вісті”, nr 154(60f), 16.07.1942 r., s. 3.

⁸¹ Сучасна кооперативна організація в галицькій області, “ГКЧ”, nr 1, 5.05.1942 r., s. 9.

⁸² Список телефонів РСУК, “ГКЧ”, nr 2, 20.05.1942 r., s. 2. (Dyr I. Fylypovycz zmarł 28 marca 1943 r. “Львівські Вісті”, 30.03.1943 r., s. 2).

⁸³ Грабар І., *Наша праця*, “ГКЧ”, nr 1, 5.05.1942 r., s. 6.

⁸⁴ *Кооперація та її завдання*, “Краківські Вісті” (Tygodnik), nr 48, 30.11.1941 r., s. 2.

⁸⁵ Грабар І., *Наша праця*, “ГКЧ”, nr 1, 5.05.1942 r., s. 6.

⁸⁶ Na temat znaczenia spółdzielczości dla Ukraińców Andrij Kaczor, jeden z jej propagatorów wśród społeczeństwa ukraińskiego, pisał w październiku 1941 r.: “Za pośrednictwem spółdzielczości możemy odbudować gospodarczo i kulturalnie naszą wieś, rozbudować nasz przemysł i handel, zorganizować skup produktów wiejskich i co najważniejsze - wychować nowe kadry dobrych kwalifikowanych pracowników, gotowych do każdej poważnej, gospodarczej lub administracyjnej pracy”. *Знищення кооперації*, “Краківські Вісті” (Tygodnik), nr 43, 26.10.1941 r., s. 6.

⁸⁷ Сучасна кооперативна організація в галицькій області, “ГКЧ”, nr 1, 5.05.1942 r., s. 9.

⁸⁸ Zmiany liczby spółdzielni zrzeszonych w RSUK w okresie od grudnia 1941 r. do listopada 1943 r., sporządzone na podstawie ogłoszeń zamieszczanych w organie Związku “ГКЧ” prezentuje poniższe zestawienie:

Ruch członków RSUK w okresie XII.1941 r. - XI.1943 r.

Okres	Spółdzielnie	
	przyjęte	wykreślone
<u>grudzień 1941</u>	1	-
styczeń 1942	4	-
luty	4	-
marzec	18	2
kwiecień	8	-
maj	18	10
czerwiec	6	8
lipiec	29	3
sierpień	6	5
wrzesień	3	1
październik	6	14
listopad	17	40
<u>grudzień</u>	73	4
styczeń 1943	26	9
luty	40	4
marzec	19	1
kwiecień	26	-
maj	37	5
czerwiec	10	34
lipiec	24	10
sierpień	20	5
wrzesień	16	14
październik	15	15
listopad	13	-
RAZEM	439	184

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: "ГКЧ", nr: 3, 6, 10, 13, 15, 16/1942 r.; "ГКЧ", nr 5, 6, 10, 12-14, 16-20, 22, 24/1943 r.

Z powyższego zestawienia wynikałoby, że w przypadku spółdzielczości ukraińskiej w GG tendencja rozwojowa utrzymała się nawet w 1943 r., kiedy to władze niemieckie zarządziły tzw. reorganizację spółdzielczości, która miała doprowadzić do zmniejszenia liczby spółdzielni w celu uzyskania dodatkowych rąk do pracy na rzecz Rzeszy. (Dla przykładu w tym samym czasie na terenie GG zamknięto ogółem 1.067 spółdzielni spożywców. Jasiński J., *Z dziejów polskiej spółdzielczości spożywców podczas II wojny światowej*, Warszawa 1965, s. 113).

Wy tłumaczeniem powyższej sytuacji - moim zdaniem - może być przypuszczenie, że w przypadku likwidacji spółdzielni nie zawsze dopełniano wymogu publikacji ogłoszenia o wykreśleniu jej z rejestru członków RSUK. Ponadto należy pamiętać, że na początku 1943 r. rząd GG zabronił spółdzielniom ogłaszania jakichkolwiek danych statystycznych nt. ich działalności gospodarczej, szczególnie dotyczących obrotów towarowych, skupu i zbytu produktów rolnych. W tej sprawie RSUK wydał okólnik nr 26, z 30.01.1943 r. *Заборона публікації статистичних даних про господарську діяльність кооперації*, "ГКЧ", nr 10, 20.05.1943 r. s. 7.

⁸⁹ Dziennik "Українські Щоденні Вісті" (9.08.1941 r., s. 5: *Кооперативні кадри*) mówił o: "Dziesiątkach, a nawet setkach pracowników spółdzielni, którzy zginęli w lochach GPU".

⁹⁰ *Кооперативні кадри*, "УЩВ", nr 30, 9.08.1941 r., s. 3.

⁹¹ Ibidem.

⁹² МНКТЕЙ Гр., *Институт народного господарства*, "УЩВ", nr 34, 14.08.1941 r., s. 2.

Według informacji podanych w artykule: w ostatnim roku przed wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej skład narodowościowy 483 studentów Instytutu przedstawiał się następująco:

- 295 Żydówtj. 61,2%,
- 94 Polakówtj. 19,1%,
- 81 Ukraińcówtj. 16,5%,
- 11 Rosjantj. 2,8%,
- 2 Białorusinówtj. 0,4%.

⁹³ Шанковський Л., *Українські професійні школи*, Календар "За народ", Львів 1943 р., s. 93-96.

Więcej informacji na temat szkolnictwa ukraińskiego, w tym i zawodowego, w Generalnym Gubernatorstwie znaleźć można w artykułach: Walczak M., *Szkolnictwo ukraińskie w Generalnym Gubernatorstwie (1939-1945)*, "Przegląd Historyczno-Oświatowy", nr 3-4/1992; Walczak M., *Państwowe kursy zawodowe we Lwowie (1942-1944). Kształcenie młodzieży ukraińskiej i polskiej na poziomie wyższym*, "Przegląd Historyczno-Oświatowy", nr 3-4/1993 oraz w książce: Albert Z., *Lwowski Wydział Lekarski w czasie okupacji hitlerowskiej 1941-1944*, Wrocław 1975.

⁹⁴ Витанович І., op. cit., s. 509.

⁹⁵ Ibidem, s. 339.

⁹⁶ *Господарсько-Кооперативний Часопис*, "Краківські Вісті", nr 150(597), 11.07.1942 r., s. 4.

⁹⁷ Павликовський Ю., *Будьмо активні*, "ГКЧ", nr 1, 5.05.1942 r., s. 2.

⁹⁸ Ibidem.

⁹⁹ Качор А., *Потреба та значення кооперації*, "ГКЧ", nr 4, 20.06.1942 r., s. 1-2.

¹⁰⁰ Ibidem.

Słowa te zostały wypowiedziane w czasie, kiedy zaznaczyła się już wyraźna kontestacja polityki niemieckiej wobec Ukraińców przez radykalnych działaczy ukraińskich, zwłaszcza przez OUN-Bandery - M.S.

¹⁰¹ Витанович І., op. cit., s. 509.

¹⁰² *Кооперація а українське життя*, "ГКЧ", nr 16, 20.12.1942 r., s. 4.

¹⁰³ *Датки кооперації на українські суспільні цілі*, "Краківські Вісті", nr 270(717), 3.12.1942 r., s. 4; *Кооперація та українське життя*, "ГКЧ", nr 16, 20.12.1942 r., s. 4.

¹⁰⁴ Działalność charytatywna Ukraińskiego Centralnego Komitetu była dostrzegana i skrupulatnie notowana przez struktury polskiego państwa podziemnego, o czym świadczy cytowany poniżej fragment sprawozdania: "Zakres działalności UCK ilustrują placówki, jakie w okresie sprawozdawczym [pierwszy kwartał 1943 r. - M.S.] prowadziła ta instytucja we Lwowie: utrzymywano 10 burs dla młodzieży rzemieślniczej, uczącej się w szkołach, w których miało pomieszczenie 529 osób. Prowadzono dwa dziecięce ogniska, wychowujące 1.498 dzieci. Istniały 2 ochronki dla dzieci ze 110 wychowanekami. 20 kuchni dla młodzieży szkół powszechnych wydało w styczniu br. 30.871 obiadów. 8 stołówek dla młodzieży szkół średnich wydało w tym samym czasie 21.305 obiadów. 8 stołówek dla dorosłych - 19.023 obiadów. Poza tym placówki UCK rozdzielały mleko dla dzieci, udzielały opieki lekarskiej, wypłacały zapomogi pieniężne itp.

Ogółem kuchni prowadzonych przez UCK jest na terenie Gen. Guberni 670, dożywających ok. 50.000 osób. W tzw. dystrykcie galicyjskim istnieją 584 kuchnie. Na marginesie tej sprawy należy

podkreślić, że w okresie sprawozdawczym zdarzały się wypadki, że niektóre kuchnie ukraińskie wydawały posiłki również dla ludności polskiej. W świeżo założonej np. kuchni we wsi Laszki, dożywającej dzieci za minimalną opłatą otrzymuje posiłki ok. 20 dzieci polskich i Ukraińcy nie robią żadnej różnicy między dziećmi odnosząc się do polskich b. przychylnie. [...]

W r. 1942 udzielił UCK uczniom i uczennicom szkół zawodowych 1.178 stypendiów, w kwocie 1.130.255 zł., ponadto bursom ukraińskim udzielił subwencji w wysokości 542.000 zł” [podkreślenie - M.S.]

Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/121, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, Sprawozdanie sytuacyjne z Ziem Wschodnich za pierwszy kwartał 1943 r., V. Małopolska Wschodnia, s. 81.

¹⁰⁵ ДАЛО, Українська краєва спілка споживчих кооперативів “Народна Торговля” у Львові Українського Центрального Комітету (dalej: R-74), op. 1, sp. 125, Pismo Kierownika Wydziału Organizacyjnego UCK do Dyrektora Naczelnego “Narodnej Torhiwli” w sprawie pomocy uczniom lwowskich szkół średnich, pochodzącym z Podlasia, oraz studentom pochodzącym z Chełmszczyzny i Podlasia, Lwów 30.12.1942, s. 1; Листа учнів Підляшшя, що вчаться у Львові в середніх школах, s. 2-3; Листа студентів Холмщини й Підляння, що студюють у Львові, s. 6.

¹⁰⁶ AP Kraków, ZRSU 541. Урядова записка з конференції з шефом VII. Коор. і Кредит в Головному Відділі Виживлення і Силь. Господарства в Уряді ГГ. п. Лєопольдом Плятеніком, в дні 7.III.1942 р., s. 5-6.

¹⁰⁷ “Краківські Вісті”, nr 159, 23.07.1941 r.

¹⁰⁸ Паньківський К., op. cit., s. 101.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 72.

¹¹⁰ Виганович І., op. cit., s. 415, 417.

Jest jeszcze kwestia dwóch wybitnych spółdzielców, którzy w jakimś stopniu złamali zasadę apolityczności spółdzielczości ukraińskiej. Niestety, na ten temat dysponujemy jedynie skromnym materiałem faktograficznym. W pierwszym przypadku chodzi o dyrektora “Masfosojuzu” Andrija Mudryka, który przez krótki okres 1940 r. - po opuszczeniu okupacji sowieckiej a przed powrotem do pracy w spółdzielczości - pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego UCK, prof. W. Kubijowycza. (Z zajmowanego stanowiska sam złożył rezygnację). Podobno to właśnie on przyczynił się do przekształcenia UCK w organ kierowany przez “osoby profesjonalne nie powiązane ściśle z żadnym politycznym środowiskiem”. (Книш З., *Розбрат, Спогади й матеріали до розколу ОУН у 1940-1941 роках*, Toronto, s. 219-221). Druga sprawa dotyczy samego przewodniczącego RSUK J. Pawłykowskiego, który wszedł do utworzonej w połowie 1943 r. przy Stadthauptmannie Lwowa 10-cio osobowej Rady Przyhocznej. Do Rady weszli ze strony ukraińskiej m.in.: Bilak, Połanskyj i Pawłykowskiy, a ze strony polskiej: prof. Chłamtacz i Łukasiewicz. Utworzona Rada praktycznie nie przejawiała działalności. Wiemy, że 10 stycznia 1944 r. wydała odezwę do ludności, wzywającą do wstępowania do “ochotniczej straży przeciwlotniczej”. (*Rada Przyhoczna we Lwowie*, “Служба Państwu”, Lwów, nr 13(29), 6 sierpnia 1943 r., s. 5; AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/193, Sprawozdanie sytuacyjne z Ziem Wschodnich, styczeń 1944 r., s. 16). W polskiej prasie konspiracyjnej (“Słowo Polskie”, Lwów, nr 34, 16 lipca 1944 r., s. 2) ukazało się obwieszczenie informujące, że prof. M. Chłamtacz za udział w pracy Rady został ukarany przez Komisję Sądzącą K. W.P. naganą. Jego postawę uznano za “postępowanie niezgodne z racją stanu Państwa i Narodu Polskiego”.

¹¹¹ Український народ, “Львівські Вісті”, nr 250(670), 31.10.1943 r., s. 1.

¹¹² Ibidem.

¹¹³ Ibidem.

Treść tej "Odezwy" (w tłumaczeniu na język polski) przedrukowała polska prasa konspiracyjna ze swoistym komentarzem: "Odezwa ta w treści swej uderza na alarm, w związku z czynami Ukraińców na prowincji i we Lwowie - w związku z mordami na Polakach, chociaż otwarcie odezwa tego nie mówi. [...] Podpisani w liczbie 36 osób widzą, że prowadzili swój naród na manowce i próbują się zrehabilitować. Próbie tej brak jednak szczerości. Nie przyznawanie się do winy, brak potępienia winy a wreszcie ukazanie się jej parę miesięcy za późno nie może być rozumiane jako chęć powstrzymania haniebnych mordów. Morze krwi zostało przelane". "Sprawy Ukraińsko-Polskie", J.wów, nr 17. 30 listopada 1943 r., s. 9.

¹¹⁴ Косик В., op. cit., Fragment doniesienia z okupowanych rejonów Wschodu, Nr 4, Berlin 22.05. 1942. s. 562.

¹¹⁵ AAN, Armia Krajowa 203/XV/27, Komenda Obszaru Lwów, Aktualne położenie nieprzyjaciela na ter. Orzecha, zestawione dn. 1.VII.[1942 r. - M.S.], Ukraińcy, s. 30.

¹¹⁶ AAN, Armia Krajowa 203/XV/45, Komenda Obszaru Lwów, Ocena przeciwnika ukraińskiego z dnia 22 listopada 1942 r., s. 18.

¹¹⁷ AAN, ZSRiZG 234, s. 71, 72, 108, 109. [Patrz: Aneks - Załącznik nr 13].

¹¹⁸ "Słowo Polskie", nr 19, 10 maja 1943 r., s. 8.

O stosunku powyższego tytułu, wydawanego we Lwowie przez Stronnictwo Narodowe, do kwestii ukraińskiej mówi wiele fakt zamieszczenia w nr 35. (22.08.1943 r., s. 8) definicji narodowości ukraińskiej: "Narodowość ukraińska wedle naszego światopoglądu politycznego nie istnieje. Język polski mianem Ukrainiec określa mieszkańca kraju naddnieprzańskiego bez względu na jego narodowość, polską, ruską, rosyjską, tatarską czy inną. Ruscy separatysty w Małopolsce Wschodniej nazywają się »Ukraińcami« dla podkreślenia swej łączności z Ukraińcami naddnieprzańskimi. Separatystów tych jednak nie uważamy za naród i dlatego piszemy przez małe »u«. Seweryn Goszczyński był Ukraińcem, a Szepetycki, Kubijowicz, Taras Bulba są ukraińcami jako wyznawcy pewnej wrogiej nam doktryny politycznej, jak np. hitlerowcy. Nazwy tej jednak używamy i będziemy używać dla odróżnienia ich od tych Rusinów, którzy ukraińcami być nie chcą i z którymi będziemy zgodnie współżyć jak przed wiekami. A ukraińcy znikną z powierzchni ziemi polskiej!"

¹¹⁹ *Przegląd zagadnień z prasy*, "Słowo Polskie", nr 51, 12 grudnia 1943 r., s. 6.

Jeśli chodzi o stronę ukraińską, to autor pracy nie natrafił na żadne materiały świadczące o nawoływaniu do bojkotu polskich placówek handlowych. Natomiast w oficjalnej prasie ukraińskiej można spotkać apele do społeczności ukraińskiej o nabywanie towarów w sklepach ukraińskich: "Ukraińskie społeczeństwo powinno także swoimi zakupami tylko w przedsiębiorstwach ukraińskich dopomagać w ich wzmacnieniu, aby nasz stan kupiecki mógł rozwijać się oraz osiągnąć najwyższy poziom. Jest to obowiązek każdego z nas". Баричко В., *За міцний купецький стан*, "Львівські Вісті", nr 36, 18.02.1943 r., s. 1.

¹²⁰ Ibidem, s. 6-7.

¹²¹ *Ogłaszamy powszechny bojkot sklepów ukraińskich*, "Słowo Polskie", nr 10, 5 marca 1944 r., s. 8.

¹²² National Archives in Ottawa (Kanada), MG31, D203, Volodymyr Kubijovyč, vol.25, file 5, strony niepaginowane. [Dokument udostępniony autorowi przez Mikołaja Siwickiego].

Wydarzenia te zostały odnotowane m.in. w "Sprawozdaniu narodowościowym" za okres 15.VII-15.IX.1943 r.: "Polska kontrakcja zabiera Ukraińcom nieustannie cenniejsze jednostki: w pocz. września [1943 r. - M.S.] zabito w Lubartowie znanego działacza jeszcze sprzed wojny dr. Ostapa Buczkę. [...] Zamiera działalność organizacji a wśród potęgującej się anarchii zaczynają się pierwsze objawy mordowania Polaków na modłę wołyńską". AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/11, Departament Informacji i Prasy, s. 18.

Niewątpliwie na zaostrzenie się stosunków polsko-ukraińskich na terenie Lubelszczyzny miały wpływ przeprowadzone przez Niemców w końcu listopada 1942 r. oraz zimą 1942/43 r. wysiedlenia ludności z wielu wsi Zamojszczyzny. Wydarzenia te wpłynęły także na realizację kontyngentów: "[...] spadły już znacznie dostawy mleka, masła i innych produktów rolnych, zwłaszcza w powiecie zamojskim i hrubieszowskim. Spadła znacznie zwłaszcza dostawa mleka w powiecie hrubieszowskim, gdzie w grudniu 1942 r. dostarczono 2,5 mln litrów, a w styczniu tego roku tylko 600.000 litrów. Ten alarmujący spadek o 75% jest aż nadto wymowny. Pogłowie świń w wielu gminach tego powiatu spadło o 60%, stan zaś drohliu o 90%, chłop howiem wyzbywa się wszystkiego i wszystko wybija, aby tylko nic nie utracić bez odszkodowania!" Madajczyk Cz. (red.), *Zamojszczyzna - Sonderlaboratorium SS, Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, I.SW 1977, Memoriał gubernatora dystryktu lubelskiego E. Zörnera do genralnego gubernatora GG o skutkach akcji osiedleńczej w powiecie zamojskim, s. 424.

¹²³ National Archives in Ottawa (Kanada), MG31, D203, Volodymyr Kubijowyč, vol.25, file 5, strony niepaginowane. [Dokument udostępniony autorowi przez Mikołaja Siwickiego].

¹²⁴ Кубійович В., *Мені 85...*, op. cit., s. 113.

¹²⁵ Паньківський К., op. cit., s. 17.

O partyzantach sowieckich donosił m.in. "Raport z Ziemi Wschodnich" No. 46, z 8 lipca 1944 r.: "Druga połowa czerwca przyniosła na terenie Małopolski Wschodniej nasilenie (partyzantki sowieckiej) akcji, która przez dłuższy czas nie istniała tam, albo nie dawała znać o sobie. O pojawieniu się sowieckich oddziałów partyzanckich donoszą z pow. turczańskiego, z okolic Drohobycza, Borysławia i Kałusza. Pod Wyszkowem [powiat Dolina - M.S.] spuszczone zostały sowiecki desant, który stoczył walkę z bandami ukraińskimi, przy czym straty po obu stronach były duże. Donoszą o nowych desantach sowieckich w okolicy Skolego, Bolechowa i Bereźnicy". AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/111/195, Departament Informacji i prasy, s. 124.

¹²⁶ AAN, Regierung des GG 1406, Betr.: Landwirtschaftliche Bezirkshandelsgenossenschaft in Skalat, 4.09.1943, s. 178-179.

Przebieg wydarzeń w Skalacie został odnotowany przez polskie podziemie w następujący sposób: "[...] bolszewicy wkroczyli do Skalatu, który opanowali dn. 8.VII. [1943 r. - M.S.] o godz. 16-tej i przebywali tam ok. 4-ch godzin. Oddziały te w czasie swego pobytu w Skalacie spaliły budynek żandarmerii, magazyny wojskowe, zdemolowały gmach policji ukraińskiej, kripo, pocztę, centralę telefoniczną i wszystkie inne biura niszcząc urządzenia, maszyny do pisania i akta. Obrabowały również sklepy Narodnej Torhiwli i szpital, skąd wzięły cały zapas z apteki". AAN, Armia Krajowa, Komenda Obszaru Lwów 203/XV/7, Meldunek w sprawie partyzantki sowieckiej, 30.08.1943 r., s. 176.

¹²⁷ Кубійович В., op. cit., s. 113.

O zachowaniu się partyzantów sowieckich informował m.in. "Raport polityczny, Sprawy dywersji bolszewickiej" z 18 września 1943 r.: "Bandy te [tzn. partyzanci sowieccy - M.S.] zaprowiantowują się po wsiach, gdzie często za wyżywienie płacą, w folwarkach [Liegenschaftach - M.S.] rabują żywność, konie, bydło, wozy i często ubrania i bieliznę, w miasteczkach rabują sklepy i składy niemieckie i ukraińskie.

Stosunek poszczególnych członków band do miejscowej ludności jest poprawny, uprawiają oni propagandę bolszewicką, zasilają teren ulotkami, w rozmowach z chłopami nawołują do sabotowania dostawy kontyngentu, często grożąc za nieposłuszeństwo śmiercią lub paleniem gospodarstw. W paru wypadkach rabowali chłopom premie otrzymane za dostarczony kontyngent płodów rolnych. Bandy te przechodzą przez dawną granicę polsko-bolszewicką, grasując po wszystkich powiatach województwa". AAN, Armia Krajowa 203/XV/28, s. 71.

Jesienią 1943 r. nasiliły się napady ukraińskie na osady polskie w dystrykcie Galicja. Fakt ten, obok partyzantki sowieckiej, sprzyjał dalszej destabilizacji sytuacji w terenie, co z kolei prowadziło do zakłóceń w skupie produktów rolnych. W tym miejscu warto odnotować, że w sprawie powyższych wydarzeń - z inicjatywy władz niemieckich [a może legalnych instytucji ukraińskich w GG za przyzwoleniem władz niemieckich? - M.S.] była rozpowszechniana ulotka pt. "TARAS BULBA", skierowana do społeczności ukraińskiej:

"Taras Bulba walczył y wrogami narodu ukraińskiego w otwartym boju.

Taras Bulba występował ze zbroją przeciwko uzbrojonym, walczył aż do śmierci przeciwko wrogom i zginął jak bohater.

Taras Bulba zasługuje na szacunek i wieczną sławę. Był bohaterem. Naród takich potrzebuje jak najwięcej. Świat szanuje naród, który ma takich bohaterów.

Naród ukraiński ma dzisiaj też okrutnych wrogów: w pierwszym rzędzie bolszewicką Moskwę, która wysłała swoje zbrojne zastępy na podbój Ukrainy i całej Europy.

Każdy świadomy i zdolny do walki Ukrainiec powinien stanąć do boju z tymi wrogami ohok żołnierzy niemieckich i sprzymierzonych, którzy już trzy lata stawiają czoło nawaie bolszewickiej.

Tylko zbałamucony nierozumnymi albo kłamliwymi podszeptami młody Ukrainiec może marnować swoją siłę na zabijanie i niszczenie bezbronnej ludności cywilnej tylko dlatego, że jest ona polską, i tylko w imię ślepej zemsty [podkreślenie - M.S.]

Na ślepej zemście, zabójstwach i podpaleniach nie zbudujemy państwa ukraińskiego, nie wzmocnimy siebie ani moralnie ani materialnie, tylko narazimy swoje dobre imię i cześć naszej idei narodowej przed szerokim światem. Będą uważać nas za zbrodniarzy, anarchistów, bolszewików, za niedojrzałych politycznie. Nikt z nami nie będzie się liczył.

Ślepa zemsta na hezbronnych - to woda na młyn naszych wrogów, to poniżanie naszej wielkiej idei, to narażanie tysięcy niewinnych Ukraińców na odpłatę z boku podobnych czynników z drugiej strony oraz na ciężką karę państwowych organów bezpieczeństwa.

Dlatego też nie daj się wciągnąć w krąg takich nierozważnych mścicieli - ponieważ w ten sposób zrobisz krzywdę i szkodę samemu sobie, swoim bliskim i krewnym, całemu narodowi ukraińskiemu i narodowej idei.

Wyrzeknij się takich sposobów walki, ponieważ ich nie może usprawiedliwić cały cywilizowany świat. Iwan Bohun". Ulotka bez daty - w posiadaniu autora. Tłumaczenie na język polski - M.S.

¹²⁸ Mazur G., *Pokucie w latach drugiej wojny światowej. Położenie ludności, polityka okupantów, działalność podziemia*, Kraków 1994, s. 149.

"Dużą pomoc mają oddziały ukr. ze strony Ukr. Komitetu, który przez specjalne zaświadczenia ułatwia swoim ludziom wyjazd w góry, gdzie bandy mają swoje siedziby. Rejon taki to przestrzeń Bolechów-Skole-Dolina. Bandy mają też do swojej dyspozycji samochody, które oddał im Masłosojuz i inne ukr. Związki gospodarcze, dalej Straż Pożarna, oraz osoby prywatne". Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/126, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, Meldunki tygodniowe z K II, Okręg stanisławowski (za czas 14-27.IV.1944 r.), s. 8.

¹²⁹ "U.P.A. prowadzi po wsiach intensywną agitację, wydaje ulotki i czasopisma, wydaje rozmaite zarządzenia porządkowe, zarządza przymusowy pobór młodych Ukraińców do swych szeregów, przeprowadza rekwizycje itp. [...] Z Liegenschaftów zabierane są konie dla oddziałów kawaleryjskich. [...] 50% otrzymanej na kontyngent nafty ma być oddane do dyspozycji U.P.A. Benzynę należy nabywać wszelkimi sposobami. Kontyngenty rolne mają być oddawane U.P.A." Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/121, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, 1944-1945, s. 113.

¹³⁰ "Lwowski Kurier", nr 80, 22 lipca 1944 r., s. 3: "Na Podkarpaciu UPA rządzi się, przeprowadza przymusową mobilizację, nakłada kontyngenty i haracze".

¹³¹ AAN, ZSRiZG 283, Protokół z narady dyrektorów Okręgowych Związków odbytej w dniu 4 lutego 1942 roku w Krakowie, s. 39.

¹³² *Do rzemieślników, przemysłowców i kupców polskich*, "Dziennik Urzędowy Województwa Lwowskiego", nr 7. Wydanie ściśle poufne, Lwów, 2 listopada 1941, s. 1.

¹³³ AAN, ZSRiZG 283, Protokół z narady dyrektorów Okręgowych Związków odbytej w dniu 4 lutego 1942 roku w Krakowie, s. 40.

¹³⁴ AAN, ZSRiZG 283, Protokół z narady dyrektorów Okręgowych Związków, odbytej w dniu 4 lutego 1942 r. w Krakowie, s. 43.

¹³⁵ *Ibidem*.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 37.

¹³⁷ AAN, ZSRiZG 221, Stan spraw Okręgowego Związku we Lwowie, s. 308.

¹³⁸ *Ibidem*, s. 307-308.

¹³⁹ "Kontyngenty! To słowo, które nas dzisiaj wszystkich prześladowuje. pozbawia nas chleba i sprowadza niepewność jutra.

Mimo znienawidzonego brzmienia musi się to słowo stać dla nas jednak hasłem, musi zmobilizować nas wewnętrznie, musi przypominać nam, że ciężar wojny trzeba znosić z godnością i z myślą o tych dniach, które nastąpią po dniach niewoli.

Niestety, to co się dziś widzi, dalekie jest od tych zasad. W obliczu tak wielkiego niebezpieczeństwa, jakim jest wyniszczenie ludzi i gospodarki przez kontyngentową politykę okupanta, widzimy, że Polakom nie od samych Niemców grozi niebezpieczeństwo. Krótkowzroczny antagonizm Ukraińców do Polaków wyładowuje się na terenie kontyngentów. Przełożeni gmin i miast, urzędnicy mający wpływ na rekrutację robotników, oraz na wyznaczanie ilości płodów rolnych, które mają być dostarczone - ludzie ci dziś przeważnie Ukraińcy - wykorzystują swoje stanowisko w tym kierunku, by ciężar kontyngentów dotknął bardziej ludność polską, niż by to ze stosunku procentowego obu narodowości wynikało. [...]

Znany jest długi szereg miast, miasteczek i wsi, gdzie żywioł polski jest drogą kontyngentów i rekrutacji do Rzeszy świadomie niszczone. Te fakty są znane i będą pamiętane. [...]

Państwo [Polskie jak wróci do Galicji - M.S.] nie będzie mogło jednak traktować jednakowo Polaków, którzy cierpieli i walczyli i Ukraińców, którzy cicpienia zadawali. Odplata Państwa nastąpić musi, gdyż tego wymaga poczucie sprawiedliwości. Odplata zaś będzie zależała od stopnia winy. A na to jedynie Ukraińcy mają obecnie wpływ". *Kontyngenty i godność*, "Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej", nr 27, 6. 12. 1942 r., s. 2-3.

Tego typu głosy, pokreślające gorsze położenie chłopca polskiego w porównaniu z ukraińskim, zdarzały się także w latach następnych: "Do tego należy dodać wielką zależność polskiego chłopca od ukraińskiego życia gospodarczego, ukraińskiej spółdzielczości, która z jednej strony ma niemal monopoli skupu rozmaitego rodzaju produktów rolnych, a z drugiej strony przez nią rozchodzą się na wieś artykuły przemysłowe". *Ukraińska kampania przedśpisowa*, "Nasze Ziemie Wschodnie", kwiecień-maj 1943 r., s. 10.

¹⁴⁰ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/11/53, Sprawozdanie sytuacyjne z Ziem Wschodnich, 18.1.1943 r., s. 90.

Szczególne położenie chłopca polskiego w Galicji objawiało się m.in. tym, że: "Kontyngenty od polskich właścian przeszły przez "Rolnika" [chodzi o polskie spółdzielnie "Rolnik" - M.S.], gdzie już wtedy istniały, przy czym włościanie polscy, wparci między Niemców i Ukraińców, w jednako- wej przed jednymi i drugimi obawie oddawali kontyngenty w 100%, znacznie skrupulatniej niż Rusini [zn. Ukraińcy - M.S.]". AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/111/198, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, List ze Lwowa, 19 listopada 1942 r., s. 74.

¹⁴¹ Ibidem.

¹⁴² AAN, ZSRiZG 221: Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w Generalnym Gubernatorstwie Okręgowego Związku we Lwowie za okres od 1.05. do 31.05.1942 r., s. 199; Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. Okręgowego Związku we Lwowie za czas od 1.01. do 31.01.1944 r., s. 475; ДАЛГО, R-74, op. 2, sp. 42, s. 119.

¹⁴³ AAN, ZSRiZG 220. Pismo Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG do ZRS Centrala Związku Wydział Mleczarski, 1.11.1941 r., s. 325.

¹⁴⁴ Na początku okupacji władze niemieckie nakazały wszystkim związkom spółdzielczym, w tym i Okręgowemu Związkowi we Lwowie, aby zaleciły swoim spółdzielniom opracowanie wykazu Żydów-dłużników spółdzielni, co do których spółdzielnia posiadała zabezpieczenie hipoteczne na żydowskim majątku nieruchomym. Tak sporządzone wykazy miano przekazać Urzędowi Powierniczemu (Treuhandstelle). AAN, ZSRiZG 283, s. 33.

¹⁴⁵ AAN, ZSRiZG 220. Pismo Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG do ZSR Centrala Związku Wydział Mleczarski, 1.11.1941 r., s. 325.

¹⁴⁶ AAN, ZSRiZG 220, Pismo Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich "Maslosojuz" we Lwowie do Generalnego Gubernatorstwa Okręg Galicja na ręce Komisarza Seppa Müllera, dot. polskich spółdzielni mleczarskich chcących wznowić swoją działalność, Lwów 13.03.1942 r., s. 333-334.

¹⁴⁷ Ibidem, s. 340.

¹⁴⁸ AAN, ZSRiZG 221, Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. Okręgowego Związku Galicja we Lwowie za czas od 1.10. do 31.10.1943 r., s. 417.

Tymczasem "Gazeta Lwowska" już jesienią 1941 r. donosiła o działaniu polskich spółdzielni mleczarskich w kilkunastu wsiach dystryktu Galicja. *Pierwsze polskie placówki spółdzielcze*, "Gazeta Lwowska", nr 84, 14.11.1941 r., s. 3.

¹⁴⁹ AAA, ZSRiZG 221: Stan spraw Okręgowego Związku we Lwowie, s. 306; Raport tygodniowy, Lwów 10.05.1943 r., s. 340-341.

¹⁵⁰ "Gazeta Lwowska", nr 105, 17.07.1942 r., s. 3.

¹⁵¹ AAN: ZSRiZG 294, Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. Okręgowego Związku Galicja we Lwowie za czas od 1.07. do 31.07.1942 r., s. 252; ZSRiZG 221, Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. Okręgowego Związku Galicja we Lwowie za czas od 1.11. do 30.11.1942 r., s. 433.

¹⁵² AAN: ZSRiZG 221, Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego w GG. Okręgowego Związku Galicja we Lwowie za czas od 1.06. do 30.06.1942 r., s. 194; ZSRiZG 221, Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. Okręgowego Związku we Lwowie za czas od 1.01. do 31.06.1944 r., s. 476; ZSRiZG 294, Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. Okręgowego Związku Galicja we Lwowie za czas od 1.07. do 31.07.1942 r., s. 253.

¹⁵³ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/II/53, Sprawozdanie sytuacyjne z Ziemi Wschodnich, 18.1.1943 r., s. 90.

¹⁵⁴ AAN, ZSRiZG 221, Raport tygodniowy, Lwów 10.05.1943 r., s. 340.

¹⁵⁵ AAN, ZSRiZG 221, s. 442.

¹⁵⁶ AAN, ZSRiZG 221, Dot. Przynależności do Związku Okręgowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG, Lwów 19.01.1944 r., s. 467.

¹⁵⁷ Ibidem; *Spis spółdzielni "Spolem" na terenie GG wg stanu na dzień 30.06.1943 r.*, s. 65.

¹⁵⁸ AAN, ZSRiZG 221, Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. Okręgowego Związku Galicja we Lwowie za czas od 1.10. do 31.10.1943 r., s. 419.

¹⁵⁹ Mimo skromnego dorobku spółdzielczości polskiej w Galicji, polskie czynniki polityczne jeszcze wiosną 1943 r. wiązały z nią pewne nadzieje na przyszłość: "Spółdzielczość polska budowa-

na w Małopolsce Wsch. w trudnych warunkach i na zdrowych podstawach będzie w przyszłości ważnym aktywnym w odbudowie polskiego życia gospodarczego na tym terenie". AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/130, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, Sprawozdanie sytuacyjne z Ziem Wschodnich za pierwszy kwartał 1943 r., s. 69.

¹⁶⁰ Opinię tę potwierdzał Raport sytuacyjny, sporządzony przez polskie podziemie: "Już w latach przedwojennych zaznaczył się naturalny proces emigracji z przeludnionej wsi ukraińskiej do miast i miasteczek, w których wzrósł nikły odsetek Ukraińców. Proces ten przebiegał wyłącznie kosztem rzemieślniczej i handlowej ludności żydowskiej i obecnie ulegał przyspieszeniu. Upaństwowienie życia gospodarczego pod zaborem sowieckim ugodziło przede wszystkim w polski i żydowski stan posiadania. Wynik ten utrwaliło przejście całego niemal handlu spożywczego przez spółdzielczość ukraińską. Handel prywatny dotychczas właściwie się nie odrodził, zaczyna się on organizować dopiero na obszarze wcielonym świeżo do dystryktu krakowskiego (Przemysł) i tu częściowo obejmują placówki kupcy ukraińscy napływający z zachodu". AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/II/6, Departament Spraw Wewnętrznych, Wydział Ogólny, Raport Sytuacyjny za okres 15.VIII do 15.XI.1941, s. 142.

Próbę reaktywowania swoich spółdzielni podjął także Syndykat Spółdzielni Rolniczych w Krakowie, Oddział we Lwowie, który przed wojną miał na tym terenie 33 spółdzielnie rolniczo-handlowe. Syndykat był także dzierżawcą państwowego elewatora zbożowego we Lwowie oraz prowadził na dworcu kolejowym drugi magazyn z artykułami przemysłowymi. Wobec zajęcia tych budynków przez "Centrosojuz", a w terenie magazynów i innych obiektów placówek spółdzielczych przez przedstawicieli spółdzielczości ukraińskiej, rozpoczęcie działalności handlowej w sytuacji okupacji niemieckiej, z powodu braku warsztatu pracy, okazało się niemożliwe. AAN, ZSRiZG 221, Pismo Syndykatu Spółdzielni Rolniczych w Krakowie Oddział we Lwowie, Lwów 17.07.1941 r., s. 7.

¹⁶¹ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/199, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, Kronika spraw ukraińskich [1943 r. - M.S.], s. 49.

Strona polska znakomicie zdawała sobie sprawę z faktu, że Ukraińcy - mimo narzuconych im przez władze okupacyjne ograniczeń - starają się prowadzić szeroko zakrojoną pracę organiczną: "Gdy my Polacy trwamy w prawie zupełnym zastoju na polu wydawniczym, artystycznym, teatralnym i muzycznym, Ukraińcy usiłują iść naprzód, chwycić kulturalną batutę Lwowa i kraju. Nabierają pewności siebie, krzepną powoli w swym samopoczuciu twórczym. Dziś jeszcze ich wszystkie usiłowania nadania sobie przed Niemcami pozorów kulturalnego szlif są raczej megalomańskie i wszystkie ich odruchy jeszcze niskopienne, ale ambicje rosną, stoją przed nimi otworem duże możliwości kształcenia się i wyrabiania w najrozmaitszych kierunkach. [...] Niemcy widzą w tej organizacji [UICK - M.S.] instrument wpływów i propagandy na rzecz kontyngentów i wyjazdu na roboty, ale Ukraińcy umieją nadać jej szerszą treść, a nawet w jej ramach prowadzić zgniataną przez Niemców robotę niepodległościową w myśl hasła: Ukraina dla Ukraińców". "Ziemia Wschodnie Rzeczypospolitej", nr 5, wrzesień 1942 r., s. 16.

¹⁶² Мартюк І., *Центросоюз, Союз Кооперативних Союзів у Львові в роках 1924-1944, Спогади сівучасника праці й змагань українського кооперативного руху*, М. Р. Kots Publishing 1973, s. 103-104.

¹⁶³ *ibidem*, s. 104.

¹⁶⁴ *Центросоюз відновляє діяльність, До відома кооперативним системи Центросоюз, "УЦВ"*, nr 1, 5.07.1941 r., s. 6.

Mocą rozporządzenia gubernatora Franka od 8 września 1941 r. złoty stał się w obrębie dystryktu Galicja ustawowym środkiem płatniczym, z tym, że oprócz niego dawną wartość zachowały ruble (tj. karbowance) aż do 27 września. Począwszy od 15 września podlegały one wymianie według kursu 5 rubli = 1 zł. "Gazeta Lwowska", nr 27, 9.09.1941 r., s. 1.

¹⁶⁵ Мартюк І., *op. cit.*, s. 104.

¹⁶⁶ *Централа господарського життя на Поділля, З минулого й сучасного Окружного Союзу Кооператив у Тернополі*, "Львівські Вісті", nr 242, 24.10.1942 r., s. 3.

¹⁶⁷ *Відозва Митрополита Андрія до хліборобів*, "УЩВ", nr 19, 27.07. 1941 r., s. 4.

25 lipca 1941 r. metropolita A. Szeptycki polecił duszpasterzom, aby ww. odezwę do rolników odczytali po mszy świętej i poza cerkwią. - M.S.

¹⁶⁸ AAN, LZ 435, Teilauszug aus dem Jahresbericht 1941/42 der Landwirtschaftlichen Zentralstelle - Distriktstelle Galizien, s. 58.

¹⁶⁹ AAN, LZ 435, Do prezydenta Naumanna w Krakowie, 15.03.1943r., s. 57.

¹⁷⁰ ДАЛО, R-35. op. 12, sp. 32, Zwischenbericht, Drohobycz, 4.11.1941, s. 1-2.

¹⁷¹ AAN, LZ 435, Roczne sprawozdanie... 1941/42, *op. cit.*, s. 58.

¹⁷² ДАЛО, R-266. op. 1, sp. 37, Sprawozdanie dla Banku Emisyjnego, Lwów 9.10.1941, s. 51-51.

¹⁷³ *Ibidem*.

¹⁷⁴ Dla porównania w ciągu całego 1937 r. "Centrosojuz" skupił 52.382 tony zboża na sumę 12.829.285 zł. *Збут збіжжя через Центросоюз*, "ГКЧ", nr 25, 19.06.1938 r., s. 5.

Nieco różniące się dane - od przytoczonych przez autora - co do wielkości oraz realizacji kontyngentów w dystrykcie Galicja w poszczególnych latach okupacji niemieckiej podaje w swojej pracy W. Bonusiak (*op. cit.*, s. 61-66). Swoje informacje oparł on na materiałach zgromadzonych w Bundesarchiv Koblenz, z których z kolei autor nie mógł - z przyczyn obiektywnych - skorzystać. Stąd też nie dokonuje w swojej pracy konfrontacji obu źródeł.

¹⁷⁵ AAN, LZ 433, Zusammenfassender Jahresbericht 1941/42 der Kreisstellen der Landwirtschaftlichen Zentralstelle, Krakau, den 6 März 1943, s. 40-42.

Pierwsza poważna interwencja UCK u władz niemieckich w sprawie skupu kontyngentów, którą udało się autorowi ustalić, miała miejsce jesienią 1941 r. Zanim do niej doszło, odbyły się dwie okręgowe odprawy referatów Wydziału Gospodarczego UCK: 19 listopada w Krakowie, a 25 i 26 tego samego miesiąca w Lublinie, na których sytuację w skupie kontyngentów opisano w następujący sposób: "1. Stwierdzono, że kontyngenty na ten rok [1941/42 - M.S.] są wyższe niż na rok poprzedni, mimo że urodzaj jest niższy od przeciętnego - w większości powiatów nie daje możliwości naszemu rolnictwu wykonać kontyngentów w pełnej wysokości; [...] 2. Termin na zdanie kontyngentów jest zbyt krótki - co przy naszym systemie gospodarowania (ręczne młócenie) nie daje możliwości gospodarzom na zdanie kontyngentu w wyznaczonym czasie; 3. Władze niemieckie, chcąc przyspieszyć zbiór kontyngentów, używały karnych środków, które w pojedynczych miejscach ciężko odczuły winni i niewinni".

Interwencja UCK u władz niemieckich dystryktu krakowskiego sprowadzała się do: "1. Zmniejszenia kontyngentów w miejscowościach nawiedzanych systematycznie przez nieszczęścia (wylewy rzek, gradobicia, itp.) do poziomu strat w zbiorach. 2. Zmniejszenia kontyngentów wszędzie do poziomu z poprzedniego roku głównie na Łemkowszczyźnie. 3. Pozwolenia na korzystanie z żaren, przynajmniej w biedniejszych górskich okolicach".

W rezultacie powyższej interwencji uzyskano: "1. Przy wymierzaniu kontyngentów uwzględniono w większości w sposób nas zadowalający straty powstałe na skutek nieszczęść - dodać należy, że w większości [przyjęto wielkość strat - M.S.] na podstawie materiałów UCK. 2. Za podstawę wymiaru kontyngentów wzięto liczby z poprzedniego roku - na Łemkowszczyźnie z wyjątkiem ziemi sanockiej nigdzie tych liczb nie przekroczono. 3. Środki karne przy ściąganiu kontyngentów na tym terenie należą do przypadków wyjątkowych. 4. Obiecано nam po zebraniu kontyngentów uwzględnić nasze prośby o pozostawienie żaren w użytkowaniu rolników".

Interwencja UCK u władz niemieckich w dystrykcie lubelskim dotyczyła kwestii: "1. Przedłużyć

termin dostawy kontyngentów. 2. Przejść wysokość kontyngentów i po uzgodnieniu na miejscu stanu urodzaju i miejscowych warunków sprowadzić wysokość kontyngentów do realnych do ściągnięcia granic. 3. Złagodzić środki karne przy ściąganiu kontyngentów - w niektórych miejscowościach, jak wynika z urzędowej statystyki, wysokość oddanych kontyngentów w % była tak niska, że władze niemieckie uważały za konieczne zastosowanie karnych represji”.

W rezultacie powyższej interwencji kierownik Urzędu Wyżywienia i Gospodarki Rolnej: “1. Uznał za możliwe przedłużenie terminu zdawania kontyngentów. 2. Polecił Kreislandwirtom sprawdzenie możliwości na miejscu i w zależności od stanu urodzajów w poszczególnych gromadach wysokość kontyngentów może zostać obniżona. 3. Jako warunek konieczny dla zastosowania zniżek zażądał zdanie 60% nałożonych kontyngentów”. *Справа контингентів*, “Вісник УЦК”, 19/26, 1.12.1941 r., s. 7-8.

¹⁷⁶ Ibidem, s. 42.

Jedna z niemieckich metod postępowania, które dawały gwarancję zebrania kontyngentu w określonej wsi, została opisana w sprawozdaniu komórki polskiego państwa podziemnego: “W niektórych powiatach [dystryktu Galicja - M.S.] Niemcy praktykują taki sposób ściągania kontyngentu: Do wsi wjeżdża oddział zandarmerii, ściąga ludzi, przeprowadza młóckę zboża, konfiskuje gotowe i bez reszty wszystko wywozi. Takie rekwizycje zaczęły się od 30.IX. [1943 r. - M.S.] (liczne wypadki w powiatach śniatyńskim, borodeńskim i kołomyjskim)”. AAN, Armia Krajowa 203/XV/43, s. 142.

¹⁷⁷ *Як працює Центросоюз*. “Краківські Вісті”, nr 230(385), 17.10.1941 r., s. 2.

¹⁷⁸ ДАЛО. R-35, op. 2, sp. 202. Betr.: Bestellung der Kreisstellen-leiter als Kommissare des Genossenschaftswesens, Krakau 10.10.1941, s. 1.

¹⁷⁹ Ibidem, s. 2.

¹⁸⁰ Ibidem.

¹⁸¹ AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з конференції з шефом Відділу VII. Кооп. і Кредит в Головнім Відділі Виживлення і Сіль. Господарства в Уряді ГГ. п. Леопольдом Плятеніком, в дні 7.03.1942, s. 1.

¹⁸² AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка конференції з керманічем Відд. VII. Кооперація і Кредит в Головнім Відділі Виживлення і Рільництва в Уряді ГГ. п. Л. Плятеніком, в дні 1.04.1942, s. 1.

Na uwagę J. Pawłykowskię, że ukraińska opinia publiczna odebrała nominację komisarzy jako brak zaufania do zarządów Związków Okręgowych oraz “Centrosojuzu”, H. Garcis odpowiedział, że nie ma mowy o tym, a komisarze mają tylko wzmocnić pracę autonomicznych organów spółdzielni i pomóc im w akcji obrony spółdzielczości przed różnymi niespodziankami dnia. AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з конференції з шефом Уряду Гал. Губернат. Др. Льозакером в дні 27.III.1942, год. 12-12.50., s. 2.

¹⁸³ AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з конференції з шефом Відділу VII. Кооп. і Кредит в Головнім Відділі Виживлення і Сіль. Господарства в Уряді ГГ. п. Леопольдом Плятеніком, в дні 7.03.1942, s. 1.

¹⁸⁴ AAN, LZ 424, Protokoll der gemeinsamen Sitzung des Vorstandes mit den Distriktstellenleitern am Sonnabend, den 28.03.1942 r., s. 32-33.

¹⁸⁵ Ibidem, s. 33, 45.

¹⁸⁶ Ibidem, s. 46, 54-55.

¹⁸⁷ AAN, LZ 488, Auszug aus den Tätigkeitsberichten der Kreisstellen des Distrikts Galizien. s. 26, 77-78, 80-81.

¹⁸⁸ AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з конференції з шефом Відділу VII. Кооп. і

Кредит в Головному Відділі Виживлення в Уряді ГГ. п. Лєопольдом Плятеніком, в дні 7.03.1942, s. 3.

Zbożowe operacje przyniosły spółdzielczości ukraińskiej straty w wysokości około 1,5 mln zł, przy marży 0,90 zł od 100 kg. Marżę tę przed następną kampanią zniwną podniesiono do 1,75 zł. Jednakże i ta nowa marża, biorąc pod uwagę nawet najniższe koszty skupu zboża w dystrykcie Galicja (2,11 zł), nie wspominając już o kosztach w dystrykcie Kraków i Lublin, które sięgały 4 zł od 100 kg, nie pokrywała kosztów skupu poniesionych przez spółdzielnie. AP Kraków, Урядова записка поїздки в днях 24 - 27. серпня 1942 Львів - Краків (Судова Вишня -Перемншль), Львів, дня 29 серпня 1942., s. 4.

¹⁸⁹ Ibidem, s. 3-4.

¹⁹⁰ Загальні Збори Центросоюзу, "ГКЧ", nr 4, 20.06.1942 r., s. 11; Загальні Збори Центросоюзу у Львові, "Краківські Вісті", nr 150(597), 11.07.1942 r., s. 4.

¹⁹¹ Зміна проводу в дирекції Цеитросоюзу, "ГКЧ", nr 7, 5.08.1942 r., s. 10. II-ий Красвий З'їзд хліб. торг. кооператив присвячений заготівлі сільсько-господарських продуктів, "ГКЧ", nr 8, 20.08.1942 r., s. 5.

¹⁹² "Na początku okupacji ze Lwowa hitlerowcy codziennie wywozili 8,5 tys. kg wyrobów cukierniczych, 6 tys. kg mlecznych, 3 tys. kg produktów mięsnych itp. Do 15 lipca 1941 r. grupa gospodarcza "Lwów" nagrabiła wśród różnych produktów gospodarki wiejskiej ponad 226 tys. skór. W ciągu lipca 1941 r. dostarczyła ona grupie armii "Południe" licznych zapasów w postaci artykułów spożywczych. W sumie powinna była ona dostaczyć Wehrmachtowi z zachodnich obwodów USRR 200 tys. ton zboża, 25 tys. t mięsa, 15 tys. t cukru". Машотас В. В., *Грабіжницька економічна політика гітлерівських окупантів у Галичині*, "Український Історичний Журнал", nr 1/1970, s. 100.

¹⁹³ Ibidem.

¹⁹⁴ AP Kraków, ZRSU 541. Урядова записка з службової поїздки в днях 24-27.08.1942 (Судова Вишня - Перемншль), s. 1-2.

¹⁹⁵ Według informacji zebranych przez podziemie polskie: na terenie okręgu Tarnopol w roku obliczeniowym 1942/43 majątki (tj. Liegenschafty) wykonały swój kontyngent zbożowy w 52,2%. Dostarczyły one 1.840 ton zboża, tj. 3,5% i odstawionego kontyngentu przez okręg tarnopolski. W tym czasie majątki te dysponowały ok. 33.000 ha ziemi ornej, co stanowiło 10,8% powierzchni ornej w okręgu (303.000 ha). Z tego wynika, że majątki odstawały proporcjonalnie trzykrotnie mniej niż gospodarstwa wiejskie. AAN, Armia Krajowa 203/XV/28, Komenda Obszaru Lwów, Wiadomości gospodarcze. Tarnopol, sierpień 1943 r., s. 26.

¹⁹⁶ ДАЛО, R-266, op. 1, sp. 37, Sprawozdanie dla Banku Emisyjnego, Lwów, 9.10.1942, s. 53.

¹⁹⁷ Ibidem.

¹⁹⁸ Ibidem, s. 54.

¹⁹⁹ Ibidem.

"W ciągu 1942 r. nastąpił katastrofalny ubytek drobiu, przeszło o połowę. Jest to następstwo wprowadzenia wysokich kontyngentów na jaja. - Kontyngenty ściągnięto olbrzymie, przeszło 200% wyżej niż w roku ubiegłym. W cyfrach absolutnych ściągnięto 330.521 ton, co stanowi 70% wyznaczonego kontyngentu, który wynosił 432.000. Niektóre powiaty dały ponad 100% wyznaczonego kontyngentu, np. powiat Drohobycz. Kontyngent kartoflany wynosił 258 tys. ton, ściągnięto 196.192 ton. Z kontyngentu zbóż poszło do Reichu 105.930 ton. Do zachodn. części Gen. Gub. wywieziono 31.641 ton. Co do kontyngentów zwierzęcych, to wiadomo, że dla bydła sztuk dorosłych wynosił on 124.691 sztuk, dla cieląt 18.334, świń 10.019, owiec 4.161. Wiadomości o tym, jak te kontyngenty zostały wykonane nie ma". AAN, Armia Krajowa, Komenda Obszaru Lwów, Sprawo-

zдание z działu rolnictwa, w marcu 1944 r., s. 3.

²⁰⁰ Ibidem, s. 54'.

²⁰¹ *Свято обженок у Львові, Українське селянство виконало свій обов'язок*, "ГКЧ", nr 11, 5.10.1942 r., s. 2.

²⁰² *Про карне право в обсязі харчевого і сільського господарства*, "Холмська Земля", nr 24, 13.06.1943 r., s. 7: "PRZECIWDZIAŁANIE - ma miejsce wtedy, kiedy ktoś wzywa do nieposłuszeństwa np. żeby rolnicy nie oddawali kontyngentów, albo żeby handel sprzedawał po paskarskich cenach. W tym wypadku nawoływanie do nieposłuszeństwa jest zakazanym czynem, bez względu na to, czy ktoś go posłucha czy nie. OMIJANIE - zachodzi natomiast wtedy, kiedy ktoś wykręca się ze swojego obowiązku. np. nie oddaje wyznaczonego dla niego kontyngentu zboża, mleka, owoców czy warzyw, albo ukradkiem miele zboże w żarnach lub bez kartki w młynie. USIŁOWANIE - jest wtedy, kiedy ktoś prowadzi pewne czynności w tym celu, aby ominąć wykonanie swojego obowiązku. Np. mając więcej krów, oddaje je pozornie innemu, albo mając oddać kontyngent krów, wywołuje nieszczęśliwy wypadek, krowa polyka szkło czy drut i trzeba ją zarżnąć".

²⁰³ ДАЛО, R-266, op. 1, sp. 37, Sprawozdanie dla Banku Emisyjnego, Lwów, 9.10.1942, s. 55.

²⁰⁴ AAN, LZ 425, Niederschrift über die Vierte Sitzung des Verwaltungsrates der Landwirtschaftlichen Zentralstelle am 13 Oktober 1942 in Krakau, s. 30.

²⁰⁵ AAN, LZ 435, Auszugsweise Abschrift aus dem Tätigkeitsbericht der Kreisstelle Czortkow - Distrikt Galizien - vom 1.10.- 31.12.1942, s. 32.

²⁰⁶ Do pierwszych represji w GG wobec chłopów ukraińskich za niedostarczenie kontyngentów doszło już na początku listopada 1941 r. Wówczas to władze niemieckie wysiedliły ze wsi Cieplice (powiat Biłgoraj) 60 rodzin, wśród których przeważali Ukraińcy. Madajczyk Cz. (red.), *Zamojszczyzna - Sonderlaboratorium SS, Zbiór dokumentów*, Warszawa 1977, Fragment "Informacji bieżącej" nr 24 o wysiedleniach w powiecie zamojskim przeprowadzonych w dniach 6 i 7 listopada 1941, 1941 grudzień 15. b.m., s. 39.

²⁰⁷ AAN, LZ 433, Na ręce Höfilinga, Podsumowanie raportów rocznych Kreisstelle, 6.03.1943 r., s. 43-45.

²⁰⁸ AAN, LZ 425, Zapis IV posiedzenia Zarządu LZ z 13.10.1942 r., s. 42.

²⁰⁹ AAN, LZ 433, Denkschrift über die zweckmäßige Gestaltung der wirtschaftlichen Aufgaben der Spolem - Handelszentrale sowie über deren Verhältnis zur Landwirtschaftlichen Zentralstelle, Krakau, Mai 1943, s. 99-101.

²¹⁰ *Третій Красвий Заготівельний З'їзд Хліборобської кооперації*, "Львівські Вісті", nr 182, 13.08.1943 r., s. 2.

W maju 1943 r. - zgodnie z rozporządzeniem kierownika Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa - wszyscy właściciele drobiu w GG zostali zobowiązani, na żądanie władz, dostarczać jaja i drób do upoważnionych punktów. *Обов'язок здавати яйця, дріб і мід*, "Холмська Земля", nr 22, 30.05.1943 r.

²¹¹ Паньківський К., op. cit., s. 194-195.

²¹² *Розпорядок про охорону збору жнив*, "Холмська Земля", nr 33, 15.08. 1943 r., s. 6: "Wyrok i wykonanie wyroku należy do sądów doraźnych. Wyrok można wykonać niezwłocznie. Sąd doraźny może przekazać sprawę do niemieckiej państwowej prokuratury, jeśli nie uzna on śmierci za konieczną karę. Specjalny sąd może w tym przypadku zamienić karę śmierci na więzienie".

²¹³ *Третій Красвий Заготівельний З'їзд Хліборобської Кооперації*, "Львівські Вісті", nr 182, 13.08.1943 r., s. 2.

²¹⁴ *Красвий З'їзд уржайської хліборобської кооперації*, "Краківські Вісті" (Tygodnik), nr 34, 22.08.1943 r., s. 5.

²¹⁵ AAN, Regierung des GG 1383, Raport dotyczący 1943 r., s. 27.

²¹⁶ AAN, LZ 441, Pismo LZ do Wydziału Głównego Wyżywienia i Rolnictwa z 3.09.1943, s. 230.

²¹⁷ AAN, Regierung des GG 1383, Raport dotyczący 1943 r., s. 27.

²¹⁸ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/126, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, Meldunek tygodniowy 18 - k II, 29.IV.1944 r. Kontyngenty i straty w zapasach zbóż, s. 41.

²¹⁹ Паньківський К., op. cit., s. 197-198.

²²⁰ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/125, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, Informacja wschodnia i narodowościowa, nr 30, Dział B., 21.07.1944 r., s. 87.

²²¹ Паньківський К., op. cit., s. 197-198.

²²² AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/126, Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia, Meldunek tygodniowy 18 - k II, 29.IV.1944 r., Dezorganizacja rolnictwa w Małopolsce Wschodniej, s. 41-42.

²²³ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/126, Departament Informacji i prasy, Sekcja Wschodnia, Położenie ludności - ewakuacja, 14.VII.1944 r., s. 221.

²²⁴ Мартюк І., op. cit., s. 105.

²²⁵ Качор А., *Мужі ідеї і праці*, Winnipeg-Toronto-Cleveland 1974, s. 246.

²²⁶ *Економічна нарада в Ревізійному Союзі Українських Кооператив*, "УЩВ", nr 13, 12.07.1941 r., s. 3.

²²⁷ Качор А., op. cit., s. 246.

²²⁸ Ibidem, s. 190-191; Качор А., *Українська молочарська кооперація в Західній Україні*, München 1949, s. 52.

²²⁹ Качор А., *Українська молочарська...*, op. cit., s. 42.

²³⁰ Качор А., *Мужі ідеї...*, op. cit., s. 247.

²³¹ *Загальні збори "Маслосоюзу"*, "ГКЧ", nr 8, 20.08.1942 r., s. 11.

²³² Качор А., *Українська молочарська...*, op. cit., s. 43; Качор А., *Мужі ідеї...*, op. cit., s. 248.

²³³ Качор А., *Українська молочарська...*, op. cit., s. 43.

Krajowy Związek Mleczarski "Masłosojuz" miał swoją siedzibę przy ul. Głowackiego 23. Natomiast jego oddziały znajdowały się w następujących miejscowościach: Stryj (ul. Szewczenki 5); Stanisławów (ul. Kilińskiego 46); Tarnopol (ul. Rejtana 1); Kolomyja (ul. Rathbabstr. 48); Drohobycz (ul. Piłsudskiego 16); Sambor (ul. Hauptstr. 14); Czortków (ul. Rynek 6). "Холмська Земля", nr 1-2 (Різдво Христове 1943).

²³⁴ Палій А., *Кооперативне Молочарство на Західній Україні*, "Господарсько-Кооперативне Життя" (Dodatek do czasopisma: "Наше Життя"; dalej: "ГКЖ"), Augsburg, nr 1, 07.1947. Cytat za: Качор А., *Мужі ідеї...*, op. cit., s. 109.

²³⁵ Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 191-192.

²³⁶ Ibidem, s. 192.

²³⁷ Ibidem, s. 193-194.

²³⁸ Качор А., *Мужі ідеї...*, op. cit., s. 109.247. Качор А., *35-ліття Маслосоюзу*, "Краківські Вісті", nr 18(756), 30.01.1943 r., s. 4.

Według sprawozdania, sporządzonego przez struktury polskiego państwa podziemnego, kontyngent masła w dystrykcie Galicja za 1942 r. wykonano w wysokości: "Masło ściągnięte, względnie przerobiono w spółdzielniach (wyłącznie ukraińskich) 2.077.792 kg., tylko bardzo nieznaczna część z tego dostała się ludności w drodze przydziałów". AAN, Armia Krajowa 203/XV/28, Komenda Obszaru Lwów. Sprawozdanie z działu rolnictwa, w marcu 1943 r., s. 3.

²³⁹ "Районова Молочарня" в Бучачі, *Одно з більших молочарських підприємств краю*, "Львівські Вісті", nr 275, 2.12.1942 r., s. 2.

²⁴⁰ Павликовський Ю., 40-річчя молочної кооперації, "ГКЖ" (op. cit.), Augsburg, nr 6/1947, s. 2: Spółdzielnie polskie w pozostałych 4 dystryktach GG osiągnęły w 1943 r. obrót w wysokości około 95 mln zł. Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 156.

²⁴¹ Качор А., *Мужчі ідеї...*, op. cit., s. 110, 249.

Według oficjalnych informacji: "Na skutek zastosowania dla celów przetwórczych mleka chudego, co przedtem w tym kraju było prawie nieznanne, oraz zwiększenia w związku z tym rentowności mleczarni można było w rezultacie podwyższyć również i cenę mleka dla wytwórcy". *Wzrost produkcji sera w Galicji*, "Gospodarka i Wyżywienie", nr 4, 20.02.1944 r., s. 45-46.

²⁴² Ibidem.

²⁴³ Качор А., 35-ліття Маслосоюзу, "Краківські Вісті", nr 18(756), 30.01.1943 r., s. 4.

Według oficjalnych informacji: "Przede wszystkim zaczęto od tego, by istniejące na tym terenie mleczarnie, będące przeważnie nieudolnymi karłowatymi przedsiębiorstwami, przenieść do odpowiednich budynków, oraz o ile możności zmechanizować. Dzisiaj istnieje tu 19 całkowicie zmechanizowanych zakładów mleczarskich, zaś 35 pół-mechanicznych. Stosunek ten w roku 1942-gim przedstawiał się jak 1 do 19-tu". *Wzrost produkcji sera w Galicji*, "Gospodarka i Wyżywienie", nr 4, 20.02.1944 r., s. 45.

²⁴⁴ Качор А., *Українська молочної кооперації...*, op. cit., s. 76.

²⁴⁵ Качор А., *Мужчі ідеї...*, op. cit., s. 249.

Według oficjalnych informacji: "Produkcja sera doznała bardzo poważnego wzrostu. Pość serowni podniesiono z 3 do 25, zaś w ciągu roku bieżącego ma być puszczonego w ruch dalszych 26. Przed wojną produkcja tzw. sera twardego wynosiła 43 tony, podczas gdy obecnie wyrabia się go już miesięcznie od 35-ciu do 50-ciu ton. Poza tym w roku 1943-cim wyprodukowano okło 2.340 ton twarogu, w porównaniu do 1.726 ton w roku 1942-gim, zaś 44 tony w roku 1938-ym". *Wzrost produkcji sera w Galicji*, "Gospodarka i Wyżywienie", nr 4, 20.02.1944 r., s. 45.

²⁴⁶ Ibidem.

²⁴⁷ Ibidem, s. 248.

²⁴⁸ *Badanie masła w Galicji*, "Gospodarka Wyżywienia", nr 11, 5.06.1943 r., s. 330: "... Mjasto Lwów, które konsumuje dziennie około 30.000 litrów mleka, otrzymuje swój kontyngent prawie wyłącznie furmankami, które odbywają odległość od 20 do 24 km".

²⁴⁹ AP Kraków, ZRSU 541. Урядова записка з розмови з Др. Гефлінгом, в прийаві Уповноваженого Д.К.Р. п. Сеппа Міллера, в дні 9.06.1942, s. 8.

²⁵⁰ *Badanie masła w Galicji*, "Gospodarka Wyżywienia", nr 11, 5.06.1943 r., s. 330.

²⁵¹ AP Kraków, ZRSU 541. Урядова записка з розмови з Др. Гефлінгом, в прийаві Уповноваженого Д.К.Р. п. Сеппа Міллера, в дні 9.06.1942, s. 8.

²⁵² "Вісник УЦК", nr 4/43, 1.05.1943 r.

²⁵³ Качор А., *Мужчі ідеї...*, op. cit., s. 109.

²⁵⁴ Качор А., *Українська молочної кооперації...*, op. cit., s. 72.

Spółdzielnie polskie w "starych" dystryktach GG skupiły: a/ w 1942 r. - około 210 mln litrów mleka; b/ w 1943 r. - ponad 272 mln litrów mleka. Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 157.

²⁵⁵ "Вісник УЦК", nr 4/43, 1.05.1943 r.

²⁵⁶ Качор А., *Мужчі ідеї...*, op. cit., s. 110-111.

Według oficjalnych informacji: "Dzięki szkoleniu oraz kursom wszystkie osoby zatrudnione w gospodarce mleczarskiej zostały do tej pracy odpowiednio wyszkolone, tak że dalo się osiągnąć na skutek tego w roku 1943-cim wzrost produkcji przetworów mlecznych o 60% w porównaniu do roku ubiegłego, oraz równocześnie dojść do znacznej poprawy jakości tych produktów, do czego przyczyniły się dokonywane w zeszłym roku kontrole produkcji masła oraz jego wyrobu". *Wzrost*

продукції sera w Galicji, "Gospodarka i Wyżywienie", nr 4, 20.02.1944 r., s. 45.

²⁵⁷ *Організація і праця "Народної Торгівлі"*, "ГКЧ", nr 1, 5.05.1942 r., s. 11.

"Народна Торгівля" на службі наших міст, Чергові загальні збори "Народної Торгівлі", "ГКЧ", nr 14, 20.11.1942 r., s. 8.

²⁵⁸ ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 77. "Народна Торгівля" - 60 літ свого існування, s. 13.

²⁵⁹ *Ibidem*.

²⁶⁰ AAN, LZ 506, Julius Pawlikowskyj, "Narodna Torhowla" ihre Gründung u/Werdegang, 1883-1943. Lemberg 8.12.1943. s. 2; ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 77, s. 7, 13.

²⁶¹ ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 10, Pismo "Narodnej Torhiwli" do "RSUK" z 6 września 1941 r., s. 1.

²⁶² *Ibidem*.

Inne dane na temat pasywów i aktywów "Narodnej Torhiwli" zawiera Bilans NT sporządzony na dzień 1 lipca 1941 r. Według tego Bilansu aktywa i pasywa "Narodnej Torhiwli" były zbilansowane i wynosiły po 5.173.647,68 karbowańców. Być może Bilans ten nie obejmował wszystkich składników majątku i zobowiązań "Narodnej Torhiwli" i stąd też zawarte w nim dane sumaryczne były niższe o ponad 2 mln karbowańców. - M.S. ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 39, s. 1.

²⁶³ *Ibidem*.

²⁶⁴ *"Народна Торгівля" на службі наших міст*, "ГКЧ", nr 14, 20.11.1942 r., s. 8.

²⁶⁵ ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 10, Pismo "Narodnej Torhiwli" do "RSUK" z 6 września 1941 r., s. 2.

²⁶⁶ *"Народна Торгівля" на службі наших міст*, "ГКЧ", nr 14, 20.11.1942 r., s. 9.

²⁶⁷ *Організація і праця "Народної Торгівлі"*, "ГКЧ", nr 1, 5.05.1942 r., s. 11.

²⁶⁸ *Ibidem*.

²⁶⁹ ДАЛО, R-35, op. 9, sp. 67, Die staatliche Wirtschaftslenkung im ostgalizischen Raum, s. 11-12; Verordnung über das Verbot von Preiserhöhungen, Lemberg, den 17. Juli 1941, s. 14.

²⁷⁰ *Karty żywnościowe*, "Gazeta Lwowska", nr 17, 28.08.1941 r.

²⁷¹ *"Народна Торгівля" на службі наших міст*, "ГКЧ", nr 14, 20.11.1942 r., s. 9; ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 77, "Народна Торгівля" - 60 літ..., op. cit., s. 13.

²⁷² ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 77, "Народна Торгівля" - 60 літ..., op. cit., s. 14.

²⁷³ ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, Sprawozdanie z działalności "Narodnej Torhiwli" z 1.08.1943 r., s. 52-53; ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 86, Звідомлення про стан вплат на паї до Централі "Народна Торгівля" у Львові Міськими Споживчими Кооперативами за станом на 1. березня 1944 року, s. 9.

²⁷⁴ ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 10, Pismo "Narodnej Torhiwli" do "RSUK" z 6 września 1941 r., s. 2.

²⁷⁵ ДАЛО, R-35, op. 2, sp. 32, Drohobycz 4.11.1941, s. 3.

²⁷⁶ ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 77, "Народна Торгівля" - 60 літ..., op. cit., s. 13.

²⁷⁷ *Ibidem*, s. 14.

²⁷⁸ Терен М., *Дві години в гостях у "Народній Торгівлі"*, "Львівські Вісті", nr 92, 23-24.11.1941 r., s. 5.

²⁷⁹ *Дрібніші вістки*, "Краківські Вісті", nr 280/435, 14.12.1941 r., s. 5; Терен М., *Дві години в гостях у "Народній Торгівлі"*, "ГКЧ", nr 1, 5.05.1942 r., s. 11.

²⁸⁰ Inne zestawienie Bilansu "Narodnej Torhiwli", sporządzone na ten sam dzień (tzn. 1.01.1942 r.), wymienia aż 20 filii, w tym 18 w dystrykcie Galicja (dodatkowo w następujących miastach: Złoczowie, Horodence, Samborze i Turce) oraz 2 na Wołyniu (w Łucku i Włodzimierzu). Szczególnie interesujące jest zamieszczenie w zestawieniu dwóch placówek na Wołyniu, co wskazywałoby na to, że kierownictwo "Narodnej Torhiwli" jeszcze w końcu 1941 r. liczyło na poszerzenie działalności Centrali na obszar Wołynia. Patrz: Aneks - Załącznik nr 20.

²⁸¹ АР Кракów, ZRSU w GG 541, Урядова записка з розмови з Уповноваженим Д.К.Р. п.

С. Міллером, в дні 29.05.1942, с. 1.

²⁸² Доручення Централі "Народної Торгівлі", Всім міським харчовим кооперативам, "ГКЧ", nr 3, 5.06.1942 г., с. 12.

²⁸³ AP Kraków, ZRSU w GG 541, Урядова записка з розмови з Уповноваженим Д.К.Р. п. С. Міллером, в дні 30.06.1942, с. 3.

²⁸⁴ Ibidem.

²⁸⁵ Ibidem. Dokładną statystykę narodowościową ludności Lwowa w latach 1941-44 podaje: Bonusiak W., op. cit., s. 109.

²⁸⁶ ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 10, Звіт з праці Інспекторського Підвідділу за час від 1.VII.1942 р. до 1.I.1943 р., с. 11.

²⁸⁷ "Народна Торгівля" на службі наших міст, Чергові загальні збори "Народної Торгівлі", "ГКЧ", nr 14, 20.11.1942 г., с. 8.

²⁸⁸ Inne dane zawiera zestawienie przedstawiające dynamikę obrotów Centrali "Narodna Torhiwla" oraz jej 14 filii w poszczególnych 12 miesiącach 1942 г. (patrz: Aneks-Załącznik nr 22). Jednakże różnice sumaryczne są niewielkie. Łączne obroty "Narodnej Torhiwli" według tego zestawienia wyniosły 60.328,2 tys. zł, tzn. były większe od sumy podanej w Tabeli 27. o: 387,5 tys. zł, czyli tylko o 0,65%. - M.S.

²⁸⁹ ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 39, Пояснююча записка до розробки основних показників господарської діяльності "Народної Торгівлі" за I-е пів. 1942-1943 р., с. 36-37.

²⁹⁰ За китайським муром, "ГКЧ", nr 13, 5.11.1942 г., с. 11.

²⁹¹ ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 82, с. 1. Patrz: Aneks-Załącznik nr 23.

²⁹² Рік праці "Народної Торгівлі" в Тернополі, "Львівські Вісті", nr 292, 22.12.1942 г., с. 3.

²⁹³ Один рік праці Миської кооперації в Золочеві, Львівські Вісті", nr 245, 28.10.1942 г., с. 4.

²⁹⁴ Кар. М., У Станіславові китить праця. Вражіння з побуту у зразковому місті Галичини, "Львівські Вісті", nr 105, 14.05.1942 г., с. 3.

²⁹⁵ ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, Матеріали до звіту з діяльності Орг. Відділу Н.Т. за 1942/43 р., Статистика М.С.К., с. 2-4.

²⁹⁶ "ГКЧ", nr 16, 20.12.1942 г., с. 14.

²⁹⁷ W 1938 r. spółdzielczość ukraińska posiadała 8 piekarni: Przemysł (dwie), Lwów (największa ze wszystkich - 1/3 ogólnej produkcji), Jaworów, Sądowa Wisznia, Horodenka, Wisłoboki i Mikołajów. W ciągu 1938 r. wypiekły one łącznie 1.939.945 kg pieczywa, w tym: białego - 479.595 kg, ciemnego - 1.460.350 kg. Ich łącznie obroty wyniosły 684.405 zł. Федак І., *Наші кооперативні пекарні в 1938 р.*, "ГКЧ", nr 34-35, 27.08.1939 г., с. 9-10.

²⁹⁸ ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 6, Обіжник, Ч.20/Орг. "Народної Торгівлі", Львів, дня 22 січня 1943 року, с. 123.

²⁹⁹ ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, Матеріали до звіту з діяльності Орг. Відділу Н.Т. за 1942/43 р. Статистика М.С.К., с. 5-6.

³⁰⁰ ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, Sprawozdanie z działalności "Narodnej Torhiwli" z 1.08.1943 г., с. 49.

³⁰¹ ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 77, "Обіжник Народної Торгівлі", V.38/Орг., Львів, 23.11.1943, с. 7.

Jubileusz 60-lecia "Narodnej Torhiwli" odnotowała również polska prasa podziemna wychodząca we Lwowie: "Obecna monopolistyczna ukraińska kooperatywa "Narodna Torhowla" obchodzi 60-letnie swego istnienia. 5 lipca 1883 roku zostało założone z inicjatywy inż. Wasyla Nagórnego towarzystwo spółdzielcze z kapitałem początkowym 1.296 koron austriackich. Towarzystwo to doznało zupełnego krachu w czasie wojny światowej [pierwszej - M.S.]. W odrodzonej Polsce odbudowało się

dzięki subwencjom rządu niemieckiego [sic! - M.S.]. Do dzisiejszego stanu doszło dzięki temu, że grabiło po prostu cały majątek zarówno spółdzielczości polskiej, jak i prywatnego handlu, wywłaszczonego przez bolszewików. Mimo opieki okupanta niemieckiego - traci jednak na znaczeniu z miesiąca na miesiąc, bo nową konkurencję stwarzają liczni volksdeutscherzy. Oni chcą także zarobić póki można". 60-lecie "Narodnej Torhowli", "Słowo Polskie", Lwów, nr 31, 26 lipca 1943 r., s. 8.

³⁰² ДАЛЮ, R-74, op. 1, sp. 77, "Народна Торгівля" в навечеря свого 60-річчя до українського загалу", s. 8.

³⁰³ ДАЛЮ, R-74, op. 1, sp. 125, Pismo "Narodnej Torhiwli" do UCK z 24.06.1943 r. w sprawie członkostwa pracowników UCK, wszystkich UDK i delegatur w "Narodnej Torhiwli" i w ukraińskich miejskich spółdzielniach spożywczych, s. 6.

³⁰⁴ AAN, LZ 506, Julius Pawlikowski, "Narodna Torhowla" ihre Gründung u/Werdegang 1883-1943, Lemberg, 8.12.1943, s. 8.

³⁰⁵ Карманський П., "Народна Торгівля" в 60-му році існування, "Краківські Вісті" (Tygodnik), nr 278/1016/, 10.12.1943 r., s. 2.

³⁰⁶ ДАЛЮ, R-74, op. 1, sp. 31, Sprawozdanie z działalności "Narodnej Torhiwli" z 15.10.1943 r., s. 45.

³⁰⁷ ДАЛУ, R-266, op. 1, sp. 91, Sprawozdanie z działalności "Narodnej Torhiwli" z 9.02.1944 r., s. 12.

³⁰⁸ ДАЛЮ, R-74, op. 2, sp. 85, Pismo Centrali "Narodna Torhiwla" do MSS z 28.01.1944 r., s. 139.

³⁰⁹ Кармаиський П., "Народна Торгівля" в 60-му році існування, "Краківські Вісті" (Tygodnik), nr 278/1016/, 10.12.1943 r., s. 2.

³¹⁰ Крок вперед у господарській праці, З нагоди віднови кооперативного Банку "Дністер" у Львові, "Львівські Вісті", nr 104, 7/8.12.1941 r., s. 4.

Poszerzenie zakresu działalności Banku "Dnister" polska prasa podziemna, wychodząca we Lwowie, skomentowała w następujący sposób: "Z ukraińskiego życia we Lwowie i w "Galicji" dowiadujemy się między innymi, że jednym z głównych celów pracy odnowionego banku "Dnister" i Ukrbanków [powinno być: Ukrainbanków - M.S.] jest pomoc finansowa dla rzemiosła ukraińskiego we Lwowie i reszcie dystryktu. Jest to groźne dla stanu posiadania polskiego rzemiosła, które oczywiście na taką pomoc na razie liczyć nie może". "Służba Państwu", Lwów, nr 1-2, 15 stycznia 1942 r.

³¹¹ Ріст сили "Українбанків" у Галичині, "Краківські Вісті" (Tygodnik), nr 29, 26.07.1942 r., s. 5.

³¹² Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 141.

³¹³ AAN, Regierung des GG 1406, Betr.: Ukrainische Genossenschaften... op. cit., s. 232.

³¹⁴ Szczepańczyk Cz., op. cit., s. 142.

³¹⁵ AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з розмови з Уповноваженим Д.К.Р. п. С. Міллером, в дні 29.05.1942, s. 1-2.

³¹⁶ AP Kraków, ZRSU 541, Урядова записка з розмови з др. Гефлінгом, в прив'язі Уповноваженого Д.К.Р. п. Сеппа Міллера, в дні 9.06.1942, s. 7.

³¹⁷ AAN, Regierung des GG 1406, Betrifft: Kredite an Molkereigenossenschaften für die Finanzierung des Ausbauer und der Mechanisierung im Rahmen des Sofortprogrammes, 23.09.1943, s. 185.

A oto jak oficjalny organ prasowy RSUK skomentował zmiany w kompetencjach spółdzielni kredytowych w porównaniu z okresem przedwojennym: "Co do uprawnień poszczególnych rodzajów spółdzielni, to największa zmiana zaszła w bankowości. »Ukrainbanki« nie są już łącznikiem między »Cen-

trobankiem« i »rajfajzenkami«. »Centrobank« kredytuje ośrodki powiatowe [chodzi o PZS i OZS - M.S.] i mleczarnie. »Ukrainbanki« kredytują stan trzeci, tzn. przemysł, rzemiosło i handel, i są instytucjami rozrachunkowymi dla spółdzielni rolniczo-handlowych i mleczarskich. Kredytowanie inwestycji należy do »Centrobanku«, natomiast cele produkcyjno-obrotowe kredytują »Ukrainbanki« i »rajfajzenki«. *Сучасна кооперативна організація в галицькій області*, "ГКЧ", nr 1, 5.05.1942 r., s. 9.

³¹⁸ *Ibidem*, s. 191, 194.

³¹⁹ AAN, Regierung des GG 1406, Konzentration der Umsätze der Geldgenossenschaften in »Centrobank«, s. 172-173.

³²⁰ *Ibidem*, s. 173.

³²¹ AAN, Regierung des GG 1406, Betr.: Znetrobank, Krakau 21.08.1943, s. 219.

³²² *Ibidem*.

³²³ AAN, Regierung des GG 1406, s. 165.

W polityce kadrowej w instytucjach finansowych w Galicji, Niemcy starali się uwzględnić również strukturę narodowościową tego dystryktu. Kiedy 28 października 1943 r. zmarł Zenobiusz Peleńskij, członek Zarządu Banku Rolnego we Lwowie, powstała konieczność obsadzenia wakującego stanowiska. Według przedstawicieli władz niemieckich: "Powinna to być osoba narodowości ukraińskiej, ponieważ analiza udzielanych przez Bank [Rolny we Lwowie - M.S.] kredytów pokazuje, że duża część kredytobiorców jest narodowości ukraińskiej. W związku z tym, że ludność Galicji składa się w większości z Ukraińców, to Bank odpowiedzialny za sektor rolniczy nie powinien nabierać charakteru niemieckiego. Odpowiednią osobą [na wakujące stanowisko - M.S.] jest M. Łucykj. Cieszy się on widocznym poważaniem wśród Ukraińców i jego polityczna postawa jest bez zarzutu". AAN: Regierung des GG 1382, s. 49; Regierung des GG 1383, s. 25.

³²⁴ AAN, Regierung des GG 1406, Betr.: Ukrainische Genossenschaften, Besprechungen von 23. und 24.07. mit Herrn Prärs. Pawlikowskys und teilweise mit Herrn Sepp Müller von Herrn Reichsbankdirektor Dr. Paersch und dem Unterzeichneten in gelegentlichem Beisein von Herrn Reg. Rat Fessler, s. 225.

³²⁵ AAN, Regierung des GG 1406, Betr.: Erste Landestagung der Ukrainbank - Vorstände am 20.10.1943 in Lemberg, s. 152.

³²⁶ *Ibidem*, s. 153.

³²⁷ *Ibidem*, s. 154-155.

Łysyj, radca prawny RSUK, zajęł instytucjom kredytowym użycie zastawów towarowych jako możliwości zabezpieczenia kredytów. Przy udzielaniu pożyczek powinna być brana pod uwagę - zdaniem rady - przede wszystkim nie podlegająca wątpliwościom solidność pożyczkobiorców.

³²⁸ *Ibidem*, s. 156.

³²⁹ *Ibidem*, s. 156-157.

³³⁰ *Ibidem*, s. 158.

³³¹ *Ibidem*.

³³² *Ibidem*, s. 159-160.

³³³ *Ibidem*, s. 160.

³³⁴ *Ibidem*, s. 161.

³³⁵ *Ibidem*, s. 161-162.

³³⁶ *Ibidem*, s. 163.

³³⁷ Витанович І., *op. cit.*, s. 508.

³³⁸ AAN, Regierung des GG 1406, Betr.: Sonderkredit für Ernteerfassung, Lemberg 23.07.1943, s. 12.

³³⁹ *Kronika Ziemi Czerwieńskiej*, "Biuletyn Informacyjny Ziemi Czerwieńskiej", nr 5, 6.02.1944 r., s. 8.

³⁴⁰ AAN. LZ 433. s. 266.

³⁴¹ AAN. LZ 436. Vermerk über Telefongespräche mit Herrn Kürth und Herrn Sauerteig über die Räumung von Lemberg. Krakau, den 24. März 1944, s. 56-57.

³⁴² AAN. Regierung des GG 1406. Betr.: Aussprache am 13.04.1944 mit den Vertretern des Revisionsverbandes und Wirtschaftszentralen, s. 96.

³⁴³ Ibidem, s. 96-97.

³⁴⁴ Ibidem, s. 98.

³⁴⁵ Ibidem, s. 98-99.

³⁴⁶ Ibidem, s. 99.

³⁴⁷ Ibidem. (Zasoby towarowe w 26 straconych spółdzielniach powiatowych i okręgowych oszacowano na 30 mln zł. Dokładne oszacowanie szkód potrzebne było do przygotowania wniosków do władz niemieckich wniosków o odszkodowania. - Ibidem, s. 100).

³⁴⁸ AAN. Regierung des GG 1406. Betr.: Gegenwärtige Lage in den Genossenschaften Galiziens, Lemberg, den 24. April 1844, s. 89. (Rzeczywiste szkody wojenne były jeszcze wyższe, ponieważ przedstawione zestawienie nie uwzględnia strat poniesionych przez 30 instytucji kredytowych oraz strat w budynkach - M.S.).

³⁴⁹ Ibidem.

³⁵⁰ Ibidem.

³⁵¹ AAN. Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/195. Departament Informacji i Prasy. Raport z Ziemi Wschodnich No. 40, dnia 22 maja 1944 r., Małopolska Wschodnia, s. 97: Począwszy od 17 maja 1944 r. uruchomiono specjalne pociągi ewakuacyjne, które miały wychodzić ze Lwowa w każdą środę i niedzielę. Przejazd pociągami był bezpłatny, każdy pociąg obliczony został na 2.000 osób.

³⁵² ДАЛО, Українська краса спілка споживчих кооперативів "Народна Торговля" у Львові Українського Центрального Комітету (dalej: R-74), op. 2, sp. 23. Pismo komisarza PRS do komisarza OZS i RSUK w sprawie przechodniego ośrodka dla spółdzielni, s. 28.

³⁵³ Ibidem. (O stworzonych ośrodkach przechodnich dla towarów, cenności i ksiąg spółdzielnie miały powiadamiać RSUK, aby otrzymać nadzór organów rewizyjnych - M.S.).

³⁵⁴ Ibidem.

³⁵⁵ ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 107. Урядова записка з розмови в станицях Уряду ГГ. в часі між 25 а 27 травня 1944, s. 8.

³⁵⁶ Ibidem.

³⁵⁷ Ibidem, s. 8-9.

³⁵⁸ Ibidem, s. 9-10.

³⁵⁹ Ibidem, s. 11.

³⁶⁰ Ibidem, s. 12.

³⁶¹ Ibidem, s. 13.

³⁶² Ibidem, s. 14.

³⁶³ ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 107, Урядова записка з конференції з Керманичем Відділу Кредит і Кооперація п. Лесопольдем Плятеніком і Юліяном Павликовським дня 31 травня 1944, s. 2.

³⁶⁴ Ibidem.

³⁶⁵ Ibidem, s. 3-4.

³⁶⁶ Ibidem, s. 5-6.

³⁶⁷ ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 107, Урядова записка з розмови з Керманичем Відділу Вживлення і Рільництво Др. Гарайсом і УПДКР п. С. Міллером та Ю. Павликовським з дні 7-го червня 1944, s. 15.

³⁶⁸ Ibidem, s. 15-15'.

³⁶⁹ Instrukcje te, ze względu na trudności związane z pocztą i telefonami oraz z powodu opóźnienia w wydaniu "ГКЧ" (wydawnictwo Agraverlag w Krakowie przetrzymywało dwa numery tego czasopisma, a spraw wydawniczych na miejscu pilnował dr I. Wytanowycz.), uczestnicy narady mieli powieścić w swoich instytucjach i rozesłać do sąsiednich spółdzielni - M.S.

³⁷⁰ Ibidem, s. 15'-16.

³⁷¹ Ibidem, s. 16.

³⁷² Ibidem, s. 16'.

³⁷³ AAN, Regierung des GG 1406, Betr.: Unterredung mit der Direktion der Zentrobank in verschiedenen Angelegenheiten am 9 und 10 Juni 1944, Krakau, s. 26.

³⁷⁴ Ibidem, s. 26-28.

³⁷⁵ ДАЛО, R-74, op. 2, sp. 107, List J. Pawłykowskiego do Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich, Oddział we Lwowie, z 16.06.1944 r., s. 17.

³⁷⁶ Ibidem, s. 17-18.

³⁷⁷ Ibidem, s. 18-20.

³⁷⁸ Ibidem, s. 20.

³⁷⁹ Хліборобська маніфестація у Львові. 40-літній ювілей РСУК. "Краківські Вісті", nr 143/1176, 2.07.1944 r., s. 4.

³⁸⁰ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/II/53, Departament Spraw Wewnętrznych, Biuro Wschodnie. Wiadomości z Ziemi Wschodnich, nr 15, Wiadomości ze Lwowa, 8.VII.1944 r., s. 48.

Tego samego dnia, tj. 8 lipca 1944 r., meldunki tygodniowe podziemia polskiego odnotowały wizytę delegacji ukraińskiej u gubernatora O. Wächtera z okazji jego urodzin: "W sobotę, 8.VII. [1944 r. - M.S.] stawiała się z życzeniami w urzędzie dystryktu cała lwowska ukr. śmietanka: w imieniu UCK red. M. Demkowicz - Dobrianskyj, prof. Z. Zelenyj, mgr Mazurak, prezes Rewizyjnego Związku Ukr. Kooperatyw, J. Pawłykowski, dyrektor Narodnej Torhiwli Lazorko i przedstawiciele Biura Wojskowego [chodzi o Zarząd Wojskowy Dywizji "Halyczyna" - M.S.], inż. Palij i inż. Chronowiat. Posypały się wiemopoddańcze mowy. Dyr Pałykowski scharakteryzował (wedle Lwiwskich Wistej z dnia 9-10.VII.) skomplikowaną sytuację Galicji w poprzednim roku, w związku z działalnością band bolszewickich (sic!), które, zdawało się, wpłynąć na gospodarcze życie kraju. Stwierdził, że nie zwazając na to, ukraiński rolnik i jego rolnicze oraz spółdzielcze organizacje dzięki ustosunkowaniu się i polityce gubernatora Galicji, w pełni wykonały swoją pracę i że Galicja złożyła w roku 1943/44 w formie kontyngentów 1.082.000 ton gospodarczych produktów". AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/II/126. Meldunek tygodniowy 24 - k II, 14.VII.1944, Ukraińcy obchodzą urodziny Wächtera, s. 212.

³⁸¹ Należy dodać, że przeciwko ewakuacji jako reakcji na ofensywę sowiecką wypowiedała się Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów i jej zbrojne ramię - Ukraińska Powstańcza Armia. Natomiast jednoznacznie popierał ją UCK i jego organy. Bonusiak W., op. cit., s. 215.

Struktury polskiego państwa podziemnego zdecydowanie przeciwne były ewakuacji polskiej ludności na zachód. Szeroką kampanię w tej sprawie prowadziła polska prasa konspiracyjna począwszy od lutego 1944 r.: "Każdy kto opuszcza swój posterunek narodowy [Galicję - M.S.] i z okupantem jedzie na uchodźstwo - dopuszcza się zdrady wobec swego Kraju! [Polski - M.S.] A kraj przez usta swego Rządu i jego organów zarządza prędzej czy później rachunku od każdego z nas!

Uchylenie się od ewakuacji i przeszkadzanie w ewakuacji jest naszym obowiązkiem. Ani jeden przedmiot nie może zostać ewakuowany, chyba [że] pod bezpośrednim i nie dającym się zadną miarą uchylić naciskiem okupanta. Naszym hasłem jest: Walka z ewakuacją - to walka z wrogiem!" [podkreślenie w oryginale - M.S.]. *Stać na stanowisku!* "Biuletyn Informacyjny Ziemi Czerwieńskiej", nr 8, 27 lutego 1944 r., s. 3.

³⁸² Качор А., *Мужчи ідеї...*, op. cit., s. 251-252. (Przekazanie przez "Masłosojuz" w formie pożyczki 100 tys. zł oraz jednego z własnych samochodów osobowych Zarządowi Wojskowemu Dywizji "Halycyna" mogło być związane z faktem, że członkiem Zarządu był A. Palij, były dyrektor "Masłosojuzu" - M.S.).

³⁸³ Ibidem, s. 253.

³⁸⁴ Ibidem, s. 253, 255.

³⁸⁵ Мартюк І., op. cit., s. 106.

³⁸⁶ Bonusiak W., op. cit., s. 210.

Niemieckie władze okupacyjne przewidziały także ewakuację około 25 tys. Polaków, powiązanych z administracją niemiecką. Liczba opuszczających dawne Kresy Wschodnie Polaków była tak duża, że fakt ten zaniepokoił struktury polskiego państwa podziemnego, o czym świadczy poniższy cytat: "Władze Naczelne Rzeczypospolitej wydały rozkaz przeciwstawienia się przymusowej ewakuacji z terenów południowo-wschodnich Polski, oraz pozostawania za wszelką cenę na miejscu - rozkaz, zważywszy na obecne przełomowe i o polskim »być albo nie być« 1.wowa, decydujące chwile - sam przez się zrozumiały i jasny.

Nie zważając na to, liczne rodziny polskie - zwłaszcza spośród świeżo na paskowym ogniu upieczonych Nowobogackich - opuszcza dobrowolnie Lwów, ratując swoje po-żydowskie meble, precjoza i szmatki, oraz cenną pustkę, zapełnioną ich szlachetnymi osobami.

Wielbiciele Żółtego Cielca, znawcy karatów i kuponów - giętcy, sprytni, śliscy - »patrioci« składający raz na miesiąc swoje 20 - 50 zł do gazetki - wyjmują z ochotą grube tysiące i dziesiątki tysięcy, byle tylko opuścić Lwów, byle nie zostać... [...]

Kto w chwili obecnej, w chwili decydującej i niebezpiecznej - opuszcza Lwów, wbrew rozkazom Rządu i wbrew prostej, ludzkiej uczciwości i honorowi - ten wyklucza się dobrowolnie spośród jego obywateli, tracąc moralne prawo powrotu i przypinając przy swoim nazwisku etykietkę tchórza i dezertera". *Złoty Cielec*. "Słowo Polskie", Lwów, nr 13, 26 marca 1944 r., s. 7-8.

7 maja 1944 r. "Biuletyn Informacyjny Ziemi Czerwieńskiej", nr 17, s.1, napisał wprost w całym interesie leży wyjazd Polaków z Galicji na zachód: "Ostatnimi czasy niestety wielu Polaków czy-sto osobiście zagrożonych, czy też zastrachanych rzeczywistym lub propagandowym niebezpieczeństwem, opuszcza nasze tereny i udaje się na Zachód. Ci własnowolnie realizują wynaradawiający program U.P.A., bo przecież Ukraincom o to głównie chodzi, by wytrzebić i usunąć żywioł polski z terenów Małopolski Wschodniej. Taki więc dobrowolny »emigrant« niezawodnie staje się współpracownikiem szowinistycznych organizacji ukraińskich, zaś rozszerzanie panikarskich »wiadomości« jest niczym innym, jak agitacją na rzecz U.P.A. i O.U.N."

³⁸⁷ Мартюк І., op. cit., s. 107: "Niemalże wszystkich spółdzielców, którzy pozostali na rodzinnej ziemi bolszewicy wywieźli na daleki Sybir i do północnej Tundry".

³⁸⁸ AAN, Delegatura Rządu RP na Kraj 202/III/126. Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia. Meldunek tygodniowy 21 - k II, 23.VI.1944, Powiaty woj. tarnopolskiego oraz Sokal, Bóbrka. Co jest po stronie sowieckiej, s. 161.

Po koniec lipca 1944 r., w polskiej prasie konspiracyjnej pojawił się głos zapowiadający pomoc nowej władzy ze strony polskiej w dekonspirowaniu Ukraińców - współpracowników niemieckich władz okupacyjnych: "W chwili zaś, gdy armia czerwona wkroczyła do Lwowa [27 lipca 1944 r. - M.S.] widzimy ukraińców [tak w oryginale - M.S.] oblegających formalnie krasnoarmiejców, służących za przewodników, tłumaczy itd. Zewsząd słyszy się głosy »to nie my, to otumanieni bandyci...«

Czy ta ponowna gra ukraińców [tak w oryginale - M.S.] uda się im - zobaczymy. Naszym obowiązkiem jest ją demaskować..." *Niemiecko-ukraińska współpraca*, "Słowo Polskie", nr 39, 30 lipca 1944 r., s. 7.

PODSUMOWANIE

Spółdzielczość ukraińska w Galicji w postaci zorganizowanego ruchu społeczno-gospodarczego pojawiła się w 1904 r. Wówczas to uprawnienia rewizyjne otrzymał Krajowy Związek Rewizyjny skupiający spółdzielnie ukraińskie wszystkich rodzajów.

W przededniu wybuchu I wojny światowej spółdzielczość ukraińska była już na tyle dobrze zorganizowana, że stanowiła bazę ekonomiczną dla ukraińskiego ruchu narodowego w państwie austro-węgierskim.

Po zniszczeniach wojennych - odrodzona w granicach II Rzeczypospolitej - spółdzielczość ukraińska szybko odbudowała swój stan posiadania, a nawet rozszerzyła swoje wpływy poza Galicję, w tym przede wszystkim na Wołyń. W tej sytuacji władze polskie podjęły w 1934 r. decyzję o administracyjnym ograniczeniu działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich (tzw. RSUK) do trzech województw południowo-wschodnich: Iwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Mimo tego ograniczenia oraz braku wsparcia ze strony państwa, spółdzielczość ukraińska stała się w okresie międzywojennym najważniejszą instytucją zorganizowanego życia, liczącej ponad 5,6 mln, mniejszości ukraińskiej. Pod koniec lat trzydziestych do RSUK należało ponad 3,5 tys. spółdzielni, które zrzeszały około 700 tys. członków. W całym systemie spółdzielczości ukraińskiej pracowało 15 tys. osób - w większości należących do inteligencji ukraińskiej, dla której zamknięta była "kariera" w administracji państwa polskiego. Stąd też spółdzielczość dla Ukraińców w II RP stanowiła szkołę życia społeczno-administracyjnego i gospodarczego. Kierownictwo jej, w większości należące do UNDO lub z tą partią sympatyzujące, zaliczane było do elity społeczności ukraińskiej, nie tylko gospodarczej, ale także i politycznej.

Wybuch II wojny światowej całkowicie zmienił sytuację spółdzielczości ukraińskiej. Podział Polski między dwie okupacje - sowiecką i niemiecką - sprawił, że w każdej z tych okupacji inaczej potoczyła się historia spółdzielni ukraińskich.

Przyjęta przez Niemców w "starych" dystryktach Generalnego Gubernatorstwa polityka w stosunku do Żydów sprawiła, że - wobec słabości polskiego handlu prywatnego - tylko spółdzielczość mogła podjąć się zadania skupu produktów rolnych oraz rozdziału artykułów żywnościowych.

Niemcy znakomicie zdawali sobie sprawę z zagrożeń powstałych w wyniku utrzymania spółdzielni w nie-niemieckich rękach. Jednak utworzenie alternatywnego dla spółdzielczości systemu skupu płodów rolnych musiałoby pociągnąć za sobą zwiększenie zatrudnienia w tym sektorze gospodarki z 550 Niemców do kilkunastu tysięcy. I to właśnie było zasadniczą przyczyną pozostawienia przez okupanta spółdzielczości z jej przedwojennym kierownictwem.

Dzięki staraniom ukraińskich działaczy spółdzielczych, często wbrew lokalnym spółdzielcom polskim, na terenach GG zamieszkałych przez Ukraińców (Łemkowszczyzna, Podlasie i Chełmszczyzna) powstało ponad 1000 spółdzielni ukraińskich.

Znacznym sukcesem ukraińskich działaczy gospodarczych i politycznych w GG w latach 1939-1941 było wyodrębnienie spółdzielni ukraińskich ze struktury polskich związków rewizyjnych w postaci oddziałów ukraińskich. Kierownictwo nad nimi objęli spółdzielcy z J. Pawłykowskim na czele, którzy w większości wcześniej zbiegli z terenów okupacji sowieckiej.

Powstanie wydzielonej struktury spółdzielni ukraińskich w GG dawało nadzieję, że - w przypadku ewentualnej ekspansji Niemiec na wschód - możliwe będzie odbudowanie spółdzielczości również na terenach okupowanych przez Sowieców, także tych za Zbruczem.

W tym samym czasie władze sowieckie prowadziły politykę, mającą na celu całkowitą unifikację zajętych we wrześniu 1939 r. terenów z resztą kraju. Podjęta przez Sowieców przebudowa systemu gospodarczego objęła także spółdzielczość. Próba znalezienia jakiejś formy koegzystencji z nową władzą, podjęta przez spółdzielców, zarówno ukraińskich jak i polskich, zakończyła się niepowodzeniem. Z początkiem 1940 r. cała przedwojenna spółdzielczość została włączona do systemu ogólnosowieckiego, a przedwojenne kierownictwo spółdzielczości ukraińskiej - by uniknąć aresztowań - zostało zmuszone do nielegalnego przejścia na teren okupacji niemieckiej.

Pozytywna ocena pracy spółdzielczości polskiej (częściowo także i ukraińskiej) w "starych" dystryktach GG przez władze niemieckie oraz przyjęta przez nie polityka narodowościowa na terenie Galicji przesądziły o tym, że jedynym partnerem dla niemieckich instytucji gospodarczych na tamym obszarze w zakresie skupu produktów rolnych stała się spółdzielczość ukraińska.

Podjęta równoległe przez spółdzielców polskich próba odrodzenia spółdzielczości w dystrykcie Galicja zakończyła się niepowodzeniem. Zmiany, jakie zaszły w strukturze narodowościowej na ramtych obszarach w czasie okupacji sowieckiej, spowodowane przede wszystkim masowymi deportacjami ludności (w większości polskiej), a także likwidacja - wraz z upadkiem II Rzeczypospolitej - polskiej administracji państwowej sprawiły, że przewaga demograficzna Ukraińców w dystrykcie Galicja stała się czynnikiem rozstrzygającym o powodzeniu poszczególnych, narodowych spółdzielczości.

Niewątpliwie spółdzielczość ukraińska, podporządkowana niemieckiemu aparatowi gospodarczemu, realizowała powierzone jej przez okupanta zadania w postaci skupu kontyngentów, rozdziału artykułów premiowych i przydziałów kartkowych. Niemniej jednak, podobnie jak i spółdzielczość polska w "starych" dystryktach GG, starała się realizować - przy wszystkich istniejących wówczas ograniczeniach - także własne, ukraińskie cele. Do nich należała obrona wsi ukraińskiej przed nadmiernymi kontyngentami, ochrona osób zatrudnionych w spółdzielniach przed wywózką na roboty do Niemiec oraz przede wszystkim rozbudowa ukraińskiego stanu posiadania w Galicji przez zagospodarowanie "przerzniętej gospodarczej" po ludności żydowskiej oraz częściowo i polskiej.

Liczba spółdzielni zrzeszonych w RSUK w latach II wojny światowej przekroczyła 4,5 tys. Na początku 1944 r. należało do nich prawie 1,3 mln członków, z czego 100 tys. stanowili mieszkańcy miast. W strukturze spółdzielczości ukraińskiej pracowało wówczas ponad 24 tys. osób, w samym RSUK - około 200, w tym 73 rewizorów. Największego rozwoju, w porównaniu z okresem przedwojennym, zaznała "Narodna Torhiwla" - centrala miejskich spółdzielni spożywczych, która w dużej mierze przejęła na siebie aprowizację ludności miast galicyjskich, niezależnie od jej narodowości.

Ukraińskie instytucje spółdzielcze tworzyły też ekonomiczne i organizacyjne zaplecze dla różnorodnych form ukraińskiego życia kulturalno-oświatowego i politycznego w Ge-

neralnym Gubernatorstwie, w tym Ukraińskiego Centralnego Komitetu oraz podziemia niepodległościowego.

Wraz z końcem niemieckiej okupacji Galicji zakończyła swoją działalność spółdzielczość ukraińska, której rodowód wywodził się jeszcze z czasów austro-węgierskich. Większość kierownictwa tej spółdzielczości - mając za sobą doświadczenie pierwszej okupacji sowieckiej - wyjechała na zachód. Natomiast na miejscu pozostały setki, jeśli nie tysiące, etatowych pracowników średniego i niższego szczebla spółdzielczości. Nie jest znana skala represji sowieckich wobec tego środowiska. Wiadomo jedynie, że nowa władza uznała całą spółdzielczość ukraińską za organizację kolaborującą z okupantem niemieckim, czego następstwem było zniszczenie dorobku kilku pokoleń spółdzielców ukraińskich.

* * *

Działalność spółdzielni polskich w Generalnym Gubernatorstwie nie była na ogół negowana, tym bardziej potępiana, przez nowe władze, odrodzonej po zakończeniu wojny, Polski. Znaczna część tych spółdzielni kontynuowała swoją pracę. Wielu wybitnych spółdzielców objęło nawet eksponowane stanowiska w administracji państwowej.

To właśnie powojenny los polskich i ukraińskich spółdzielców, tak różny, rzutował w dużej mierze na odmienne postrzeganie dziejów obu narodowych spółdzielczości - polskiej i ukraińskiej - w okresie II wojny światowej przez polską historiografię.

SPIS ZAŁĄCZNIKÓW

1. Udział księży greckokatolickich w pracy dyirekcji lub rad nadzorczych spółdzielni należących do RSUK w 1926 r. Województwo lwowskie.
2. Udział księży greckokatolickich w pracy dyirekcji lub rad nadzorczych spółdzielni należących do RSUK w 1926 r. Województwo stanisławowskie.
3. Udział księży greckokatolickich w pracy dyirekcji lub rad nadzorczych spółdzielni należących do RSUK w 1926 r. Województwo tarnopolskie.
4. Informacja o podziale ziemi w obwodzie lwowskim wśród robotników rolnych (parobków) i biednych gospodarzy (stan na 20.12.1939 r.).
5. Podział gospodarstw według rozmiarów posiadanej ziemi ornej w obwodzie lwowskim (stan na 17.09.1939 r. i 1.07.1940 r.).
6. Roczne normy obowiązkowych dostaw ziemniaków dla państwa przez kolchozy i gospodarstwa indywidualne w obwodzie lwowskim w 1941 r.
8. Obowiązkowe dostawy warzyw dla państwa przez kolchozy i gospodarstwa indywidualne w obwodzie lwowskim w 1941 r.
9. Obowiązkowe dostawy siana dla państwa przez kolchozy i gospodarstwa indywidualne w obwodzie lwowskim w 1941 r.
10. Spis rewizorów Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie, którzy wyjeżdżają do rejonów Ukrainy Zachodniej w sprawie skupu zboża i warzyw. Lwów 10.11.1939 r.
Spis odpowiedzialnych pracowników "Centrosojuzu", którzy wyjeżdżają do rejonów Ukrainy Zachodniej w sprawie skupu zboża i ziemniaków.
11. Spis pracowników RSUK.
12. Lista sygnatariuszy apelu "Український Народ!", wydanej przez ukraińskie legalne organizacje w GG. 25.10.1943 r.
13. Święteczna korespondencja między Zarządem Głównym Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG a RSUK.
14. Likwidacja spółdzielczości. Wykaz zabitych spółdzielców ukraińskich w dystrykcie Lublin (1942-1943).
15. Spis reaktywowanych polskich spółdzielni handlowych w dystrykcie Galicja na podstawie zezwolenia komisarza Państwowej Rady Spółdzielczej.
16. Spółdzielnie II-go stopnia należące do "Centrosojuzu".
17. Kontyngenty zbóż i siana w poszczególnych powiatach dystryktu Galicja na 1942/1943 r.
18. Wykaz miejscowości, w których polecono założyć albo odnowić miejskie spółdzielnie spożywcze (1941 r.).
19. Spis miejskich spółdzielni spożywczych należących do "Narodnej Torhiwli".
20. Bilans "Narodnej Torhiwli" (stan na 1.01.1942 r.).

21. Lista osób wybranych na Walnym Zgromadzeniu "Narodnej Torhiwli" (31.10.1942 r.) na pełnomocników na następne zgromadzenie.
22. Obroty Centrali "Narodna Torhiwla" oraz jej filii (stan na 31.12.1942 r.).
23. Informacja o filiach "Narodnej Torhiwli" (stan na 1.09.1942 r.).
24. Rolnicy - członkowie miejskich spółdzielni spożywczych NT (stan na 1.07.1943 r. i 1.10.1943 r.).
25. Pracownicy miejskich spółdzielni spożywczych NT (stan na 1.07.1943 r.).
26. Spis członków zarządów, rad nadzorczych i głównych księgowych miejskich spółdzielni spożywczych "Narodnej Torhiwli" (1941-1944).
27. Własne przedsiębiorstwa "Narodnej Torhiwli" (1938-1943).
28. Sprawozdanie ze stanu wpłat udziałów do Centrali "Narodna Tothiwla" we Lwowie (stan na 1.03.1944 r., w zł).

ZALĄCZNIK NR 1**Udział księży greckokatolickich w pracy dyrekcji lub rad nadzorczych spółdzielni należących do RSUK w 1926 r. Województwo lwowskie**

Powiat	Liczba spółdzielni ogółem	Liczba spółdz. w których członkami rad nadzorczych lub dyrekcji są księża	Liczba księży -członków rad nadzorczych spółdz.	Liczba księży -członków dyrekcji spółdz.
Bóbrka	45	22	26	1
Brzozów	2	1	1	0
Dobromil	4	4	6	0
Drohobycz	35	17	15	3
Gródek Jag.	12	10	11	1
Jarosław	9	4	4	1
Jaworów	33	16	14	4
Lesko	7	6	8	1
Lubaczów	9	7	5	2
Lwów	57	22	43	9
Mościska	10	6	5	4
Przemyśl	31	13	16	2
Rawa Ruska	28	14	14	5
Rudki	23	12	13	0
Sambor	32	11	12	0
Sanok	10	5	8	1
Sokal	58	19	21	0
Stary Sambor	6	3	3	1
Żółkiew	29	18	18	1
Razem	440	210	243	36

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, RS 253, s. 1-114.

ZAŁĄCZNIK NR 2

Udział księży greckokatolickich w pracy dyrekcji lub rad nadzorczych spółdzielni należących do "RSUK" w 1926 r. Województwo stanisławowskie

Powiat	Liczba spółdzielni ogółem	Liczba spółdz., w których członkami rad nadzorczych lub dyrekcji są księża	Liczba księży -członków rad nadzorczych spółdz.	Liczba księży -członków dyrekcji spółdz.
Bohorodzany	26	14	13	4
Dolina	29	15	17	2
Halicz	2	2	2	0
Horodenka	35	8	8	0
Kałuż	38	17	17	2
Kołomyja	26	9	10	1
Kosów	12	8	7	1
Nadwórna	18	10	7	3
Peczeniżyn	9	3	3	0
Rohatyn	64	26	29	5
Skole	12	9	13	2
Stanisławów	51	19	20	2
Stryj	41	18	19	4
Śniatyn	35	4	4	0
Tłumacz	32	11	12	0
Turka	8	7	6	4
Żydaczów	33	13	15	1
Razem	471	193	202	31

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, RS 253, s. 1-114.

ZALĄCZNIK NR 3

Udział księży greckokatolickich w pracy dyrekcji lub rad nadzorczych spółdzielni należących do "RSUK" w 1926 r. Województwo tarnopolskie

Powiat	Liczba spółdzielni ogółem	Liczba spółdz., w których członkami rad nadzorczych lub dyrekcji są księża	Liczba księży -członków rad nadzorczych spółdz.	Liczba księży -członków dyrekcji spółdz.
Borszczów	49	21	18	4
Brody	16	9	7	4
Brzeżany	46	20	16	4
Buczacz	48	17	19	1
Czortków	31	13	12	3
Husiatyn	20	11	12	0
Kamionka Str.	10	6	6	2
Kopczyńce	14	8	9	0
Podhajce	28	12	16	3
Przemysław	44	21	21	0
Radziechów	37	16	17	1
Skalał	12	11	12	1
Tarnopol	56	17	18	2
Trembowla	22	15	17	3
Zaleszczyki	28	10	12	0
Zbaraż	22	7	7	1
Zborów	41	15	16	1
Złoczów	25	14	11	3
Razem	549	243	246	33

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: AAN, RS 253, s. 1-114.

ZALĄCZNIK NR 4
Informacja o podziale ziemi w obwodzie lwowskim wśród robotników rolnych (parobków) i biednych gospodarzy (stan na 20.XII.1939 r.)**

Nazwa powiatu	Ziemia obszarników (w ha)									
	orna		sady i ogrody		łąki i pastw.		inne użytki		Razem	
	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.
Bóbrka	9.660	8.843	124	38	2.824	1.209	-	-	12.608	10.090
Brody	4.922	4.367	73	6	897	897	478	-	6.370	5.270
Gródek Jag.	5.230	4.757	109	30	12.246	220	214	-	17.799	5.007
Zółkiew	6.790	6.262	-	-	-	-	-	-	6.790	6.262
Złoczów	8.700	8.282	-	-	-	-	-	-	8.700	8.282
Kamionka Str.	5.307	3.763	122	-	21.072	-	-	123	26.501	3.886
Lubaczów	5.879	5.879	185	179	1.762	1.762	588	-	8.414	7.820
Lwów	6.532	6.532	1.739	1.619	1.911	1911	440	440	10.622	10.502
Przemyślany	9.484	5.859	-	-	-	-	-	-	9.484	5.859
Rawa Ruska	10.112	10.112	176	-	1.178	596	-	-	11.466	10.708
Radziechów	7.631	7.631	127	-	2.751	2.751	-	-	10.509	10.382
Sokal	6.327	6.327	-	-	1.545	1.331	-	-	7.872	7.658
Jaworów	5.090	5.001	52	-	1.384	932	-	-	6.526	5.933
Razem	91.664	83.615	2.707	1.872	47.570	11.609	1.720	563	143.661	97.659
	100%	91,2%	100%	69,2%	100%	24,4%	100%	32,7%	100%	68,0%

Nazwa powiatu	Ziemia cerkiewna i kościelna (w ha)									
	orna		sady i ogrody		łąki i pastw.		inne użytki		Razem	
	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.
Bóbrka	1.208	626	-	-	-	-	-	-	1.208	626
Brody	2.121	1.936	56	-	281	37	136	-	2.594	1.973
Gródek Jag.	1.042	-	-	-	-	-	-	-	1.042	-
Zółkiew	1.907	412	-	-	-	-	-	-	1.907	412
Złoczów	2.956	2.704	-	-	-	-	-	-	2.956	2.704
Kamionka Str.	1.097	589	31	-	712	-	-	-	1.840	589
Lubaczów	688	370	20	-	219	-	251	-	1.178	370
Lwów	3.060	2.130	-	-	-	-	-	-	3.060	2.130
Przemyślany	1.148	318	-	-	-	-	-	-	1.148	318
Rawa Ruska	1.200	-	-	-	320	-	-	-	1.520	-
Radziechów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sokal	702	170	-	-	485	50	-	-	1.187	220
Jaworów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	17.129	9.255	107	-	2.017	87	387	-	19.640	9.342
	100%	54,0%	100%	0,0%	100%	4,3%	100%	0,0%	100%	47,6%

cd. s. 253

cd. ZAŁĄCZNIK NR 4

Nazwa powiatu	Ziemia osadników (w ha)								Razem	
	orna		sady i ogrody		łąki i pastw.		inne użytki			
	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.
Bóbrka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brody	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gródek Jag.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Żólkiew	2.278	103	-	-	-	-	-	-	2.278	103
Złoczów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kamionka Str.	1.471	-	1	-	152	-	-	-	1.624	-
Lubaczów	237	-	92	-	180	-	-	-	509	-
Lwów	1.564	476	-	-	-	-	-	-	1.564	476
Przemysławany	641	483	-	-	-	-	-	-	641	483
Rawa Ruska	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Radziechów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sokal	3.311	109	-	-	-	-	-	-	3.311	109
Jaworów	2.015	93	-	-	-	-	-	-	2.015	93
Razem	11.517	1.264	93	-	332	-	-	-	11.942	1.264
	100%	10,9%*	100%	0,0%	100%	0,0%	-	-	100%	10,6%

* Winno być: 11,0%.

Nazwa powiatu	Ziemia kułaków (w ha)								Razem	
	orna		sady i ogrody		łąki i pastw.		inne użytki			
	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.
Bóbrka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brody	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gródek Jag.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Żólkiew	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Złoczów	159	159	-	-	-	-	-	-	159	159
Kamionka Str.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Lubaczów	515	180	29	-	192	70	262	-	998	250
Lwów	5.715	84	-	-	-	-	-	-	5.715	84
Przemysławany	305	250	-	-	-	-	-	-	305	250
Rawa Ruska	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Radziechów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sokal	1.420	-	57	-	220	-	-	-	1.697	-
Jaworów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	8.114	673	86	-	412	70	262	-	8.874	743
	100%	8,3%	100%	0,0%	100%	16,9%*	100%	0,0%	100%	8,4%

* Winno być: 17,0%.

cd. s. 254

Nazwa powiatu	Inne ziemie (w ha)								Razem	
	orna		sady i ogrody		łąki i pastw.		inne użytki		było	rozdz.
	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.
Bóbrka	614	465	-	-	-	-	-	-	614	465
Brody	-	-	-	-	5.038	1.076	-	-	5.038	1.076
Gródek Jag.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Żółkiew	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Złoczów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kamionka Str.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Lubaczów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Lwów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Przemyślany	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Rawa Ruska	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Radziechów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sokal	219	219	-	-	238	105	-	-	457	324
Jaworów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	833	664	-	-	5.276	1.181	-	-	6.109	1.865
	100%	82,1%	-	-	100%	22,4%	-	-	100%	30,5%

Nazwa powiatu	Razem (w ha)								Razem	
	orna		sady i ogrody		łąki i pastw.		inne użytki		było	rozdz.
	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.	było	rozdz.
Bóbrka	11.482	9.934	124	38	2.824	1.209	-	-	14.430	11.181
Brody	7.043	6.303	129	6	6.216	2.010	614	-	14.002	8.319
Gródek Jag.	6.272	4.757	109	30	12.246	220	214	-	18.841	5.007
Żółkiew	10.975	6.777	-	-	-	-	-	-	10.975	6.777
Złoczów	11.815	11.145	-	-	-	-	-	-	11.815	11.145
Kamionka Str.	7.875	4.352	154	-	21.936	-	-	123	29.965	4.475
Lubaczów	7.319	6.429	326	179	2.353	1.832	1.101	-	11.099	8.440
Lwów	16.871	9.222	1.739	1.619	1.911	1.911	440	440	20.961	13.192
Przemyślany	11.578	6.910	-	-	-	-	-	-	11.578	6.910
Rawa Ruska	11.312	10.112	176	-	1.498	596	-	-	12.986	10.708
Radziechów	7.631	7.631	127	-	2.751	2.751	-	-	10.509	10.382
Sokal	11.979	6.825	57	-	2.488	1.486	-	-	14.524	8.311
Jaworów	7.105	5.094	52	-	1.384	932	-	-	8.541	6.026
Razem	129.257	95.491	2.993	1.872	55.607	12.947	2.369	563	190.226	110.873
	100%	73,9%	100%	62,5%	100%	23,3%	100%	23,8%	100%	58,3%

** Sporządzono na podstawie telefonogramów rejonowych wydziałów ziemskich. Ziemię nie nazwaną użytkami przyjęto za orną.

Źródło: ДАЛО, R-6, op. I, sp. 4 a, s. 28-30.

Podział gospodarstw według rozmiarów posiadanej ziemi ornej w obwodzie lwowskim (stan na 17.09.1939 r. i 1.07.1940 r.)

Lp. Nazwa rejonu	bezrolni		do 0,25 ha		0,26-0,50 ha		0,51-1,0 ha		1,01-1,5 ha		1,51-2,0 ha		2,01-2,5 ha		2,51-3,0 ha		3,1-4,0 ha		
	17.09.1939	1.07.1940	17.09.1939	1.07.1940	17.09.1939	1.07.1940	17.09.1939	1.07.1940	17.09.1939	1.07.1940	17.09.1939	1.07.1940	17.09.1939	1.07.1940	17.09.1939	1.07.1940	17.09.1939	1.07.1940	
1. Miasto Lwów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2. Bóbrka	524	265	594	123	845	268	1.282	1.189	983	1.592	859	1.408	747	901	609	663	632	665	
3. Brody	627	517	273	231	403	382	898	894	837	861	652	687	511	559	367	406	437	472	
4. Busk	294	39	219	133	328	237	747	823	765	903	651	744	488	578	326	371	411	443	
5. Mosty Wielkie	499	52	165	101	285	274	867	836	1.281	1.308	937	1.046	671	739	434	599	271	442	
6. Winniki	1.108	1.328	679	241	617	485	1.141	1.029	891	1.120	719	830	421	515	281	340	294	350	
7. Gliniany	1.280	628	313	133	657	337	1.442	1.044	1.349	1.511	931	1.431	745	1.111	518	776	516	713	
8. Horyniec	154	42	63	30	178	132	553	480	808	829	726	792	548	628	454	497	500	542	
9. Gródek	1.762	1.465	346	272	695	367	1.491	1.184	1.268	1.517	973	1.309	803	1.087	534	653	611	676	
10. Dziedziłów	297	121	279	101	418	232	930	729	926	943	738	935	620	771	526	640	464	646	
11. Żółkiew	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12. Złoczów	399	238	260	167	461	305	1.086	833	1.171	1.477	917	1.124	652	836	475	536	472	471	
13. Kamionka Str.	291	158	207	115	400	280	1.206	1.130	1.135	1.268	926	1.018	703	785	443	503	412	455	
14. Krakowiec	184	85	232	75	339	251	758	559	990	923	989	1.087	796	952	763	969	860	1.126	
15. Krasne	713	257	351	119	576	212	1.347	818	1.143	1.258	1.071	1.490	716	1.190	472	712	504	758	
16. Kulików	440	355	352	150	534	380	1.189	1.024	1.136	1.300	941	1.130	665	797	514	640	629	657	
17. Łopatyn	869	751	238	116	430	277	1.082	831	1.260	1.099	875	943	581	759	591	750	644	848	
18. Lubaczów	691	484	155	168	306	272	830	804	879	1.027	864	1.031	562	639	499	505	573	582	
19. Lwów-wieś	3.853	3.312	1.830	1.632	1.064	889	1.901	1.988	1.188	1.541	661	875	334	431	216	264	199	242	
20. Laszki	198	117	80	33	205	117	619	509	768	750	841	928	730	864	542	617	681	712	
21. Magierów	382	338	203	60	291	194	614	586	739	904	683	830	592	592	439	439	451	451	
22. Niemirów	370	412	52	53	138	145	502	518	801	764	790	871	612	630	473	494	482	494	
23. Nowy Jaryczów	804	539	364	77	662	321	1.305	1.164	1.074	1.410	770	1.049	539	803	315	450	356	407	
24. Olesko	895	492	501	131	806	438	1.962	1.840	1.977	2.474	1.302	1.780	773	980	468	526	416	450	
25. Przemysławny	579	32	297	83	532	245	1.218	880	1.068	1.252	987	1.289	681	1.096	525	924	632	746	
26. Podkamień	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
27. Pomorzany	821	382	238	46	458	187	1.244	836	1.337	1.459	1.276	1.580	976	1.278	768	1.028	927	1.138	
28. Ponikwa	307	104	221	98	448	292	1.412	1.000	1.404	1.579	1.191	1.605	892	1.056	673	777	682	730	
29. Rawa Ruska	650	365	236	122	448	300	1.020	697	979	1.043	800	1.028	616	866	406	609	427	519	
30. Radziechów	1.185	716	158	77	287	304	657	638	717	683	594	629	534	570	512	648	614	824	
31. Sieniawa	141	58	124	117	194	164	607	534	795	931	794	882	570	580	422	439	339	367	
32. Sokal	1.225	317	256	142	264	205	501	178	423	296	414	365	381	576	411	660	519	1.141	
33. Sokolniki	613	427	186	175	299	328	858	893	920	1.101	893	1.098	593	702	513	667	633	601	
34. Uhnów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
35. Szewczenko	371	223	96	58	211	151	566	547	625	756	572	644	453	508	341	324	294	330	
36. Szczerzec	645	350	189	94	383	235	857	652	841	958	683	976	461	617	372	449	439	548	
37. Jaworów	268	53	171	72	428	217	1.112	705	1.237	1.333	1.235	1.582	799	1.054	534	659	619	718	
38. Janów	750	477	346	284	448	373	1.164	1.108	1.097	1.173	924	1.052	625	726	541	614	534	612	
Razem	24.389*	15.559	10.274	5.629	5.038	9.796	34.968	29.480	34.813	39.343	29.179	36.078	21.390	26.756	16.277	20.148	17.474	20.876	

* w tym robotnicy i pracownicy kotłozarów 10.896

cd s. 256

Lp. rejonu	4.01-5.0 ha		5.01-7.0 ha		7.01-10.0 ha		10.01-15.0 ha		15.01-20.0 ha		20.01-50.0 ha		50.01-100.0 ha		100.01 i więcej ha		Razem
	17.09 1939	1.07 1940	17.09 1939	1.07 1940	17.09 1939	1.07 1940	17.09 1939	1.07 1940	17.09 1939	1.07 1940	17.09 1939	1.07 1940	17.09 1939	1.07 1940	17.09 1939	1.07 1940	
1. Miasto Lwów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2. Bobrka	321	322	186	188	58	60	7	7	4	1	1	-	-	-	-	-	7.652
3. Brody	226	230	231	225	63	63	9	8	1	-	-	-	-	-	-	-	5.535
4. Busk	255	277	163	129	47	26	12	7	3	-	-	-	-	-	-	-	4.710
5. Międzywiesie	119	148	79	50	15	26	2	5	1	-	-	-	-	-	-	-	5.626
6. Winniki	161	158	134	111	71	29	19	2	1	-	-	-	-	-	-	-	6.538
7. Gliniany	258	333	173	165	61	59	10	13	-	-	-	-	-	-	-	-	8.254
8. Horyniec	201	210	134	140	39	37	5	4	-	-	-	-	-	-	-	-	4.353
9. Gródek	277	281	171	150	54	49	12	10	1	-	-	-	-	-	-	-	9.000
10. Działoszyce	221	291	137	146	55	58	9	8	3	3	2	1	-	-	-	-	5.625
11. Zolkiew	-	-	brak danych														
12. Złoczów	217	182	138	96	42	29	7	7	1	-	-	-	-	-	-	-	6.301
13. Kamionka Str.	191	201	97	102	33	29	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	6.045
14. Krakowiec	481	487	346	283	112	107	53	25	19	2	12	1	1	7	-	-	6.942
15. Krasne	237	313	159	175	67	57	13	12	-	-	-	-	-	-	-	-	7.371
16. Kulików	310	310	250	250	85	63	15	14	7	3	5	-	-	-	-	-	7.073
17. Lopałyn	472	607	482	611	248	244	53	43	13	3	23	9	12	-	-	-	7.882
18. Lubaczów	301	237	197	142	53	26	8	4	2	-	3	2	-	-	-	-	5.923
19. Lwów-wieś	76	84	45	49	17	17	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	11.384
20. Łaszki	287	303	161	164	39	38	4	3	1	1	1	-	-	-	-	-	5.157
21. Magierów	197	197	111	111	28	28	9	9	-	-	-	-	-	-	-	-	4.739
22. Niemirów	333	242	191	150	73	58	17	10	9	1	-	-	-	-	-	-	4.843
23. Nowy Jaryczów	214	207	117	107	34	29	2	2	3	-	4	2	-	-	-	-	6.565
24. Olesko	175	175	92	86	18	19	6	3	2	-	2	1	-	-	-	-	9.395
25. Przemyski	336	491	275	156	80	47	28	8	9	-	2	-	-	-	-	-	7.249
26. Podkamień	-	-	brak danych														
27. Pomorzany	522	598	356	384	143	154	35	37	4	5	7	1	1	-	-	-	9.113
28. Ponikwa	309	315	197	205	64	57	18	15	10	-	5	-	-	-	-	-	7.833
29. Rawa Ruska	218	253	140	142	52	51	8	8	1	4	1	-	-	-	-	-	6.005
30. Radziechów	476	585	485	565	223	226	93	81	19	18	10	10	-	-	-	-	6.564
31. Sienawa	176	127	80	62	18	5	4	-	2	2	1	-	-	-	-	-	4.268
32. Sokal	415	743	373	539	190	217	54	49	7	8	6	3	-	-	-	-	5.439
33. Sokolniki	372	215	208	128	72	41	21	10	6	2	-	-	-	-	-	-	6.388
34. Uhnów	-	-	brak danych														
35. Szewczenko	154	144	90	99	19	20	2	2	1	-	1	-	-	-	-	-	3.796
36. Szczerzec	221	231	165	148	54	54	8	8	2	1	2	1	-	-	-	-	5.322
37. Jaworów	232	240	112	116	18	17	3	2	-	-	-	-	-	-	-	-	6.768
38. Janów	318	338	192	190	64	59	13	12	4	2	-	-	-	-	-	-	7.020
Razem	9.279	10.075	6.467	6.344	2.309	2.099	560	429	136	53	100	23	18	-	-	-	222.688

Kierownik Wydziału Ogólnego Lwowskiego OBL WYKONKOMU (W. Bojko)

Źródło: DAJO. R-221, op. 1, sp. 193, s. 379-380

ZALĄCZNIK NR 6
Roczne normy obowiązkowych dostaw zboża dla państwa przez kolchozy i gospodarstwa indywidualne w obwodzie lwowskim w 1941 r.

Rejon	Kolchozy			Gospodarstwa indywidualne				
	roczna norma w kg	w tym w %		roczna norma w kg z ha			w tym w %	
		pszenica	inne uprawy jadalne	do 2 ha	ponad 2 ha do 5 ha	ponad 5 ha	pszenica	inne uprawy jadalne
Mosty Wielkie	30kg	30%	30%	35kg	45kg	75kg	30%	30%
Winniki	30	35	30	35	45	75	35	30
Horyniec	30	15	40	35	45	75	15	40
Lwów	30	35	25	35	45	75	35	25
Lubaczów	30	15	40	35	45	75	15	40
Laszki	30	15	40	35	45	75	15	40
Rawa Ruska	30	25	30	35	45	75	25	30
Radziechów	30	30	35	35	45	75*	30	35
Sieniawa	30	15	40	35	45	75	15	40
Sokal	30	30	30	35	45	75*	30	30
Uhnów	30	30	30	35	45	75	30	30
Brody	50	20	45	55	65	95	20	45
Żółkiew	50	25	45	55	65	95	20	45
Krakowiec	50	10	55	55	65	95	10	55
Niemirów	50	10	50	55	65	95	10	50
Jaworów	50	15	50	55	65	95	15	50
Bóbrka	55	40	25	60	70	100	40	25
Busk	55	40	25	60	70	100	40	25
Kamionka Strumitowa	55	35	35	60	70	100	35	35
Magierów	55	25	35	60	70	100	25	35
Milatyn Nowy	55	40	30	60	70	100	40	30
Jaryczów Nowy	55	40	25	60	70	100	40	25
Sokolniki	55	30	35	60	70	100	30	35
Janów	55	20	45	60	70	100	20	45
Gliniany	60	40	25	65	75	105	40	25
Kulików	60	35	30	65	75	105	35	30
Łopatyn	60	20	45	65	75	105*	20	45
Gródek	70	30	35	80	90	120	30	35
Krasna	70	25	35	80	90	120	25	35
Przemysłany	70	35	20	80	90	120	35	20
Pomorzany	70	25	35	80	90	120	25	35
Szczerzec	70	30	35	80	90	120	30	35
Olesko	80	30	35	90	100	130	30	35
Ponikowica	80	25	35	90	100	130	25	35
Złoczów	90	30	30	100	110	140	30	30
Podkamień	90	25	35	100	110	140	25	35

*Dla tych rejonów przyjęto przedział: "ponad 5 ha do 10 ha".

Źródło: "Вільна Україна", 4.05.1941 r., s. 2.

ZAŁĄCZNIK NR 7

Roczne normy obowiązkowych dostaw ziemniaków dla państwa przez kolchozy i gospodarstwa indywidualne w obwodzie lwowskim w 1941 r.

Rejon	Kolchozy	Gospodarstwa indywidualne		
	roczna norma w kg z ha	roczna norma w kg z ha		
		do 2 ha	ponad 2 ha do 5 ha	ponad 5 ha do 7 ha
Horyniec	30	40	65	110
Lubaczów	30	40	65	110
Laszki	30	40	65	110
Rawa Ruska	30	40	65	110
Sieniawa	30	40	65	110
Sokal	30	40	65	110*
Uhnów	30	40	65	110
Mosty Wielkie	30	40	65	110
Krakowiec	50	60	85	130
Magierów	50	60	85	130
Niemirów	50	60	85	130
Jaworów	50	60	85	130
Janów	50	60	85	130
Bóbrka	70	95	130	185
Brody	70	95	130	185
Busk	70	95	130	185
Wjnniki	70	95	130	185
Gliniany	70	95	130	185
Gródek	70	95	130	185
Milatyn Nowy	70	95	130	185
Żółkiew	70	95	130	185
Złoczów	70	95	130	185
Kamionka Strumiłowa	70	95	130	185
Krasna	70	95	130	185
Kulików	70	95	130	185
Łopatyn	70	95	130	185*
Lwów	70	95	130	185
Jaryczów Nowy	70	95	130	185
Olesko	70	95	130	185
Przemysłany	70	95	130	185
Podkamień	70	95	130	185
Pomorzań	70	95	130	185
Ponikowica	70	95	130	185
Radziechów	70	95	130	185*
Sokolniki	70	95	130	185
Szczerzec	70	95	130	185

*Dla tych rejonów przyjęto przedział: "ponad 5 ha do 10 ha".

Źródło: "Вільна Україна", 4.05.1941 r., s. 3.

ZAŁĄCZNIK NR 8

Obowiązkowe dostawy warzyw dla państwa przez kolchozy i gospodarstwa indywidualne w obwodzie lwowskim w 1941 r.

Rejon	Kolchozy	Gospodarstwa indywidualne		
	roczna norma w kg z ha	roczna norma w kg z ha		
		do 2 ha	ponad 2 ha do 5 ha	ponad 5 ha do 7 ha
Mosty Wielkie	20	20	40	60
Horyniec	20	20	40	60
Lubaczów	20	20	40	60
Laszki	20	20	40	60
Magierów	20	20	40	60
Rawa Ruska	20	20	40	60
Sieniawa	20	20	40	60
Sokal	20	20	40	60*
Uhnów	20	20	40	60
Jaworów	20	20	40	60
Janów	20	20	40	60
Bóbrka	25	25	45	65
Brody	25	25	45	65
Busk	25	25	45	65
Gródek	25	25	45	65
Milatin Nowy	25	25	45	65
Kamionka Strumiłowa	25	25	45	65
Krasna	25	25	45	65
Olesko	25	25	45	65
Przemysłany	25	25	45	65
Podkamień	25	25	45	65
Pomorzany	25	25	45	65
Ponikowica	25	25	45	65
Radziechów	25	25	45	65*
Gliniany	25	25	45	65
Winniki	30	30	50	70
Zólkiew	30	30	50	70
Złoczów	30	30	50	70
Kulików	30	30	50	70
Lwów	30	30	50	70
Jaryczów Nowy	30	30	50	70
Sokolniki	30	30	50	70
Szczerzec	30	30	50	70

*Dla tych rejonów przyjęto przedział: "ponad 5 ha do 10 ha".

Źródło: "Вільна Україна", 4.05.1941 r., s. 2.

ZALĄCZNIK NR 9

Obowiązkowe dostawy siana dla państwa przez kolchozy i gospodarstwa indywidualne w obwodzie lwowskim w 1941 r.

Rejon	Kolchozy	Gospodarstwa indywidualne	
	roczna norma w kg z ha	roczna norma w kg z ha	
		ponad 2 ha do 5 ha	ponad 5 ha do 7 ha
Mosty Wielkie	10	15	35
Horyniec	10	15	35
Lubaczów	10	15	35
Laszki	10	15	35
Rawa Ruska	10	15	35
Sieniawa	10	15	35
Sokal	10	15	35*
Uhnów	10	15	35
Brody	15	20	40
Winniki	15	20	40
Krakowiec	15	20	40
Lwów	15	20	40
Magierów	15	20	40
Niemirów	15	20	40
Jaworów	15	20	40
Janów	15	20	40
Bóbrka	20	25	45
Busk	20	25	45
Gliniany	20	25	45
Żółkiew	20	25	45
Złoczów	20	25	45
Kamionka Strumiłowa	20	25	45
Krasna	20	25	45
Kulików	20	25	45
Łopatyn	20	25	45*
Milatyn Nowy	20	25	45
Jaryczów Nowy	20	25	45
Olesko	20	25	45
Przemysławany	20	25	45
Podkamień	20	25	45
Pomorzanany	20	25	45
Ponikowica	20	25	45
Radziechów	20	25	45*
Sokolniki	20	25	45
Szczerzec	20	25	45

*Dla tych rejonów przyjęto przedział: "ponad 5 ha do 10 ha".

Źródło: "Вільна Україна", 13.05.1941 r., s. 2.

ZAŁĄCZNIK NR 10

Spis rewizorów Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie, którzy wyjeżdżają do rejonów Ukrainy Zachodniej w sprawie skupu zhoża i warzyw

1.	Базилевич Петро	Chodorów
2.	Бакович Петро	Zaleszczyki
3.	Біганський Михайло	Sambor
4.	Боднар Михайло	Rudki
5.	Василик Іван	Buczacz
6.	Віханський Роман	
7.	Гаврилко Антін	Szczerzec
8.	Гаврилук Богдан	Zborów
9.	Гурик Іван	Przemysł
10.	Гурах Кость	Lwów
11.	Зілько Теодор	Brzeżany
12.	Дуткевич Володимир	Horodenka
13.	Ерстенюк Дмитро	
14.	Квасниця Роман	
15.	Кіцера Омелян	Borszczów
16.	Кметик Володимир	
17.	Котович Яків	
18.	Кульчицький Дмитро	Podhajce
19.	Кульчицький Михайло	Radziechów
20.	Кульчицький Теофіл	Bóbrka
21.	Кухар Гриць	Gródek
22.	Лобачевський Анатоль	Zloczów
23.	Маренін Ярослав	Stryj
24.	Марущак Дмитро	Skałat
25.	Матчак Теодор	Kamionka Strumitowa
26.	Мельничук Михайло	Rohatyn
27.	Миссак Теодор	Kopyczyńce
28.	Мицик Адам	
29.	Пилипюк Герасим	Kołomyja
30.	Семянів Іван	Oleszyce-Lubaczów
31.	Стасів Михайло	Zólkiew
32.	Стефанський Микола	Łuck

Lwów, dnia 10 listopada 1939 r.

Spis odpowiedzialnych pracowników "Centrosojuzu", którzy wyjeżdżają do rejonów w sprawie skupu zboża i ziemniaków

1.	Мартюк	- Tarnopol-Czortków
2.	Творидло	- Przemyślany-Sokal
3.	Данилків	- Tarnopol-Czortków
4.	Стефанишин	- Tarnopol-Czortków
5.	Фуштейн	- Przemyślany-Sokal
6.	Гандяк	- Tarnopol-Sokal
7.	Романюк	- Tarnopol-Sokal
8.	Тихоліс	- Tarnopol-Sokal

Źródło: ДАЛО, R-300, op. 1, sp. 40, s. 1 i 3.

ZALĄCZNIK NR II

Spis pracowników RSUK*

Lp.	Nazwisko i imię	Żonaty/mężatka	Dzieci
1	2	3	4
1.	Андруховец Павло	tak	1
2.	Атановський Олександр	tak	1
3.	Бабяк Петронеля	-	-
4.	Базилевич Петро	-	2
5.	Бакович Петро	-	-
6.	Бандурівський Володимир	-	-
7.	Баранецький Мирон	-	-
8.	Барандій Дмитро	tak	-
9.	Барин Марія	-	-
10.	Бартош Роман	-	-
11.	Басай Євгенія	-	-
12.	Бенько Ірена	-	-
13.	Березіцкий Адам	tak	2
14.	Билень Володимир	tak	2
15.	Білевич Олександр	tak	1
16.	Білоус Єлисавета	-	-
17.	Благітка Олександр	tak	1
18.	Боднар Михайло	tak	-
19.	Боднар Олена	-	-
20.	Бречка Дмитро	tak	-
21.	Вальчак Анна	-	-
22.	Васів Софія	-	-
23.	Ващишин Іван	tak	1
24.	Волянський Михайло	tak	-
25.	Воробець Володимир	tak	-
26.	Гаврилко Антін	-	-
27.	Гадзінський Микола	-	-
28.	Гайовий Адам	-	-
29.	Гайдучок Богдан	-	-
30.	Гевка Ірена	-	-
31.	Гладка Ірена	-	-
32.	Гламазда Олекса	-	-
33.	Головка Софія	-	1
34.	Гоца Мирослав	tak	2
35.	Гошовський Лев	tak	2
36.	Гречко Єлисавета	-	-
37.	Грабар Іван	tak	1
38.	Грибовський Мирослав	tak	-
39.	Гебус Методій	tak	-
40.	Данилович Ірена	-	-
41.	Дамчина Григор	tak	4
42.	Денисюк Гадія	-	-
43.	Дибайло Володимир	tak	-
44.	Дмитрів Емілія	-	-
45.	Дуткевич Володимир	tak	5
46.	Заліщук Анна	-	-
47.	Зибенко Олександр	-	1
48.	Балаким Євген	-	-
49.	Іванченко Іван	tak	1
50.	Зінко Теодор	tak	1

cd. ZAŁĄCZNIK NR 11

1	2	3	4
51.	Жидачик Богдан	-	-
52.	Іваницький Богдан	-	-
53.	Іщук Наталія	-	-
54.	Кавута Ярослав	-	-
55.	Кайда Ева	-	-
56.	Калимон Ярослав	-	-
57.	Камінська Варвара	-	-
58.	Капуста Микола	-	-
59.	Карапінка Ілля	tak	2
60.	Качор Андрій	tak	2
61.	Кицера Омаляна	tak	2
62.	Клюк Іван	-	-
63.	Кобилянський Льонгин	tak	1
64.	Кобзар Володимир	tak	1
65.	Коваль Іван	-	-
66.	Копчинський Михайло	-	-
67.	Котович Зенон	tak	2
68.	Кохан Микола	-	1
69.	Коцур Іван	tak	-
70.	Кубаєвич Василь	tak	-
71.	Кузьма Мирон	tak	1
72.	Кульчицький Дмитро	tak	2
73.	Кульчицький Степан	tak	2
74.	Кучма Володимир	tak	1
75.	Кучмак Степан	tak	1
76.	Криворучка Микола	-	-
77.	Левицький Михайло	tak	-
78.	Лизонь Володимир	-	-
79.	Лимар Ольга	-	-
80.	Лисий Володимир	tak	-
81.	Лісікович Адам	-	-
82.	Лобачевський Анатоль	tak	1
83.	Лунь Володимир	tak	1
84.	Макар Артим	-	-
85.	Максимович Степан	-	-
86.	Малюженко Лев	tak	2
87.	Маренін Ярослав	tak	1
88.	Мартин Маріян	tak	1
89.	Маринович Антін	-	-
90.	Маринович Євгенія	-	-
91.	Маркевич Софія	-	-
92.	Марущак Дмитро	-	-
93.	Матківська Стефанія	-	-
94.	Мельник Микола	-	-

*W archiwum odnaleziono jedynie dwie pierwsze strony "Spisu pracowników RSUK", na których nie było daty. Jednakże z faktu, że znajdowały się one w zbiorze dokumentów dotyczących wyłącznie okresu wojny, można wnioskować, że również powyższy "Spis" pochodzi z tego okresu - M.S.

Źródło: ДАЛО, R-75, оп. 2, сп. 1, s. 1 i 1'.

ZAŁĄCZNIK NR 12

Lista sygnatariuszy apelu “Український народ!” , wydane go przez ukraińskie legalne organizacje w GG 25.10.1943 r.

Prof. Iwan Krypiakiewicz
Prof. Wołodymyr Kubijowycz - przewodniczący UCK
* Stepan Kuzyk - dyr. “Centrobanku”
* Iwan Kuziw - dyr. “Narodnoji Torhiwli”.
Wasył Lewyckij - sekretarz Zrzeszenia Pracy Ukr. Pisarzy
Prof. Seweryn Lewyckij - przewod. Zrzeszenia Pracy Ukr. Nauczycieli
Dr Bohdan Łonczyzna - przewod. Zrzeszenia Pracy Ukr. Studentów
Dr Hryhorij Łużnyckij - przewod. Zrzeszenia Pracy Ukr. Pisarzy
Dr Lubomyr Makaruszka - członek Zarządu Wojskowego dyw. “Hałyczyna”
Inż. Wołodymyr Martynec - przewod. Zrzeszenia Pracy Ukr. Dziennikarzy
* Iwan Mariuk - dyr. “Centrosojuzu”
Mychajło Matczak - dyr. Ukr. Wydawnictwa, Oddział we Lwowie
* Roman Mycyk - dyr. Banku “Onister”
* Andrij Mudryk - dyr. “Maslosojuzu”
Osyp Nawrockij - członek Zarządu Wojskowego dyw. “Hałyczyna”
Dr Roman Osinczuk - przewod. Medyczno-Sanitarnego Zrzeszenia Pracy
* Irena Pawłykowska - dyr. Ukr. Sztuki Ludowej
* Julian Pawłykowski - prezydent RSUK
* Inż. Andrij Palij - dyr. “Maslosojuzu”
Dr Kost’ Pańkiwskij - zastępca przewodniczącego UCK
Prof. dr Jewhen Perechorowycz
Dr Julian Poliański - przewod. Komisji Pomocy Ukr. Studentom
Inż. Iwan Prokopiw - przewod. Zrzeszenia Pracy Ukr. Inżynierów
* Inż. Illja Semianczuk - dyr. “Centrosojuzu”
Prof. dr Wasył Simonowycz
Mychajło Stefaniwskij - mąż zauf. Zrzeszenia Pracy Ukr. Rzemiosła
Inż. Omelian Tarnowski - dyr. Ukr. Wydawnictwa, Oddział w Krakowie
Prof. Iwan Teslia - sekretarz Zrzeszenia Pracy Ukr. Nauczycieli
* Mgr Mychajło Szarko - dyr. Banku “Dnister”
Dr Mykoła Sziemkewycz - dyr. Ukr. Wydawnictwa, Oddział we Lwowie

* Przedstawiciele spółdzielczości ukraińskiej - M.S.

Źródło: Львівські Вісті, nr 250(670), 31.10.1943 r., s. 1.

ZALĄCZNIK NR 13

Zarząd Główny Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG
Kraków

W imieniu spółdzielczości ukraińskiej i mojem własnem proszę przyjąć najszczerze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

J. Pawtykowski

Lwów, dnia 21 grudnia 1942.

Rewizyjny Sojuz Ukraińskich Kooperatyw w GG,
Lwów

Szcziro diakujemy za Świąteczni pozdrowiennia ta prosymo pryjniaty wid nas najlepsi bażannia kraszczocho żyttia w Nowym Roci Bożym.

W. Witwicki

Kraków 25 hrudnia 1942 r. - Jul.

7 sicznia 1943 r. - Greg.

Do Dyrekcji Związku Rewizyjnego Spółdzielni Centrala w Krakowie

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku przesyłamy Szanownej Dyrekcji oraz Pracownikom Centrali i Związków Okręgowych szczerze życzenia spokojnych Świąt i pomyślności w pracy.

J. Pawtykowski

Lüben, Steinauerstr. 56, 22 grudnia 1944.

Do WP. Pana Prezydenta Rewizyjnego Sojuzu Ukraińskich Kooperatyw w Generał-Gubernatorstwi
Lüben, Steinauerstr. 56

Wid imeny swoho ta wsich służbowciw naszoho Sojuzu szcziro diakujemy Wam, Pane Prezydent, za swiatoczni ta noworiczni pozdrowiennia.

Prosymo pryjniaty wid nas wsich szcziro bażannia dla Was ta Waszych spiwrobitnikiw spokojnych Swiat j szczasływoho Nowoho Roku.

W. Witwicki

Kraków, 6.1.1945 r.

Źródło: AAN, ZSRiZG 234, s. 71, 72, 108, 109.

ZALĄCZNIK NR 14

Likwidacja spółdzielczości

Wykaz zabitych spółdzielców ukraińskich w dystrykcie Lubliu (1942-1943)

Lp.	Nazwisko i imię	Miejscowość	Stanowisko	Data
1.	Kołodkewycz	Tomaszów	urzędnik Związku	1942
2.	Hołowka	Tomaszów	urzędnik Związku	1942
3.	b.d.	Strzelce	skarbnik spółdz.	27.05.43
4.	Pasternak Iwan	Choroszczyńska	prezes Związku	
5.	Zaręba Mykoła	Pawłów Nowy	czł. Zw. Biała	
6.	Dmytruk Ostap	Sitnik	urzędnik spółdz.	
7.	Kolada	Nosów	księgowy	
8.	Romaniuk	Nosów	skarbnik	
9.	Kowalski K.	Kolechowice	urzędnik	
10.	Chymczuk	Łaszczów	urzęd. Zw. Tomaszów	19.07.43 ranny
11.	Rybczyński Łewko	Gola	" " "	22.07.43
12.	Kret Stepan	Łójno	księgowy	
13.	Bazela Stepan	Kolechowice	skarbnik	29.07.43
14.	Kit Dmytro	Zamch	urzęd. Zw. Tarnogród	3-4.08.43
15.	Bud'ko Serhij	Uhnin	" " "	8.08.43
16.	Konopa Stepan	Łaszczów	" Zw. Tomaszów	11.08.43
17.	[nieczyt.] Mychajło	Tomaszów	dyr Związku	24.08.43
18.	Sosenko Iwan	"	" "	2-3.09.43
19.	Breczko	"	" "	"
20.	Breczko	"	" "	"
21.	pohorecki	Siedlce	prezes Rady Nad.	18.09.43
22.	Miszczuk Iwan	Włodawa	dyr. Związku	24.10.43

Źródło: National Archives in Ottawa (Kanada), MG31, D203. Wołodymyr Kubijowyč. vol. 25. file 5. strony niepaginowane. [Dokument udostępniony autorowi przez Mikołaja Siwickiego].

ZAŁĄCZNIK NR 15
Spis reaktywowanych polskich spółdzielni handlowych w dystrykcie Galicja na podstawie zezwolenia komisarza Państwowej Rady Spółdzielczej we Lwowie

Lp.	Powiat i siedziba spółdzielni	Nazwa spółdzielni	1.09.39 czynna tak/nie	Okupacja bolszewicka czynna do	Okupacja niemiecka czynna
1	2	3	4	5	6
BRZEŻANY					
1.	Podhajce	Rolniczy Skład Spółdzielczy z o.udz.	tak	31.12.39	nie
2.	Rohatyn	"Dom Handlowy" Roln. Spółdz. Handlowa z o.udz.	tak	"	nie
3.	Łukowiec Wiszniowski	"Jedność" Spółdzielnia Spożywców z o.udz.	tak	"	od 1.07.41
4.	Kozowa	Rolnicza Spółdzielnia Handlowa z o.udz.	tak	"	nie
CZORTKÓW					
5.	Borszczów	Rolnicza Spółdzielnia Handlowa z o.udz.	tak	"	nie
6.	Buczacz	"	tak	"	od 1.10.42
7.	Kopyczyńce	Rolniczy Skład Spółdzielczy z o.udz.	tak	"	nie
8.	Tiuste	"	tak	"	od 20.01.42
9.	Skala Podolska	"Sklep Kółka Rolniczego" Spółdz. z o. udz.	tak	"	od 22.01.42
10.	Barysz	Rolnicza Spółdzielnia Spożywców z o. udz.	tak	"	nie
DROHOBYCZ					
11.	Drohobycz	Spółdzielnia Spożywców "Jedność" z o. udz.	tak	"	od 15.02.42
12.	Borysław	Ogólna Spółdzielnia Spożywców z o. udz.	tak	"	nie
KAŁUSZ					
13.	Dolina	"Rolnik" Spółdzielnia Handlowa z o. udz.	tak	"	od 16.02.42
14.	Kałusz	Spółdzielnia Spożywców "Samopomoc" z o. udz.	tak	"	nie
KAMIONKA STRUMIŁOWA					
15.	Kamionka Strumiłowa	Rolnicza Spółdzielnia Handlowa z o. udz.	tak	"	od 9.03.42
16.	Radziechów	"Rolnik" Spółdzielnia Handlowa z o. udz.	tak	"	od 4.05.42
17.	Sokal	"Rolnik" Rolnicza Spółdzielnia Handlowa z o. o.	tak	"	nie
18.	Busk	"Rolnik" Spółdzielnia Handlowa z o. udz.	tak	"	nie
KOŁOMYJA					
19.	Kołomyja	"Pokucie" Rolnicza Spółdz. Handlowa z o. o.	tak	"	nie
20.	Horođenka	Rolnicza Spółdzielnia Handlowa z o. udz.	tak	"	nie
LWÓW-OKRĘG					
21.	Gródek Jagielloński	Rolnicza Spółdzielnia Handlowa z o. udz.	tak	"	nie
22.	Rudki	Rolniczy Skład Spółdzielnia z o. udz.	tak	"	od 12.02.42
23.	Mościska	"	tak	"	nie
24.	Żółkiew	"	tak	"	nie
25.	Sądowa Wisznia	Rolnicza Spółdz. Skupu i Zbytu z o. udz.	tak	"	nie
26.	Bóbrka	"Rolnik" Rolnicza Spółdz. Handlowa z o. udz.	tak	"	nie
27.	Mosty Wielkie	"Sklep Kółka Rolniczego" Spółdz. z o. udz.	tak	"	nie
28.	Jaryczów Nowy	"Rolnik" Spółdzielnia Handlowa z o. udz.	tak	"	nie
LWÓW-MIASTO					
29.	Lwów	"Rolnik" Spółdzielnia Handlowa z o. udz.	tak	"	od 15.01.42
30.	Lwów	"Jedność" Ogólna Spółdz. Spożywców z o. udz.	tak	"	od 23.12.41
RAWA RUSKA					
31.	Lubaczów	Rolniczy Skład Spółdzielczy z o. udz.	tak	"	od 20.03.42

1	2	3	4	5	6
SAMBOR					
32.	Sambor	"Jedność" Rolnicza Spółdz. Handlowa z o.udz.	tak	"	nie
33.	Turka nad Stryjem	Rolnicza Spółdzielnia Handlowa z o.udz.	tak	"	nie
STANISŁAWÓW					
34.	Stanisławów	Rolniczy Okręgowy Skład Spółdzielczy z o.udz.	tak	"	nie
35.	Stanisławów	Spółdz. Spożywców "Zjednoczenie" z o.udz.	tak	"	nie
36.	Nadwórna	Rolniczy Skład Spółdzielczy z o.o.	tak	"	nie
37.	Tłumacz		tak	"	nie
STRYJ					
38.	Stryj	Ogólna Spółdz. Spożywców "Daszawianka" z o.udz.	tak	"	nie
39.	Chodorów	Rolniczy Skład Spółdzielczy z o.udz.	tak	"	od 1.05.42
TARNOPOŁ					
40.	Tarnopol	Rolnicza Spółdzielnia Handlowa z o.udz.	tak	"	nie
41.	Tarnopol	Spółdzielnia Spożywców z o.udz.	tak	"	nie
42.	Skajal	Rolnicza Spółdzielnia Handlowa z o.udz.	tak	"	nie
43.	Trembowła		tak	"	nie
44.	Zbaraz	Rolniczy Skład Spółdzielczy z o.udz.	tak	"	nie
45.	Zborów	"Rolnik" Spółdzielnia Handlowa z o.udz.	tak	"	nie
46.	Jeziorna	"Sklep Kółka Rolniczego" Spółdz. z o.udz.	tak	"	nie
ZŁOCZÓW					
47.	Brody	"Rolnik" Rolnicza Spółdz. Handlowa z o.udz.	tak	"	nie
48.	Złoczów	Spółdzielnia Spożywców "Jutrzenka" z o.udz.	tak	"	nie

A - zakres działania: skup wyrobów rolniczych przez członków, rozdział i sprzedaż takich wyrobów na własny rachunek lub w sprzedaży komisowej, jak również skup i sprzedaż przedmiotów i towarów przez członków na cele gospodarstw rolnych i domowych. Dopuszcza się obrót towarowy także z osobami, które nie są członkami tych spółdzielni.

A - dot. spółdzielni nr: 1-10, 13, 15-29, 31-34, 36-37, 39-40, 42-47.

B - handel hurtowy, przerób i produkcja art. spożywczych oraz art. gospodarstwa domowego i art. przemysłowych, jak również sprzedaż hurtowa i detaliczna wyżej wymienionych, członkom spółdzielni.

B - dot. spółdzielni nr: 11, 12, 14, 30, 35, 38, 41, 48.

Źródło: ДАЛО, R-35, op. 13, sp. 206, s. 1-2.

Spółdzielnie II-go stopnia należące do "Centrosojuzu"

Lp.	Siedziba związku	Typ związku spółdzielni
1.	Brzeżany	Okręgowy Związek Spółdzielni
2.	Bóbrka	Powiatowy Związek Spółdzielni
3.	Borszczów	" " "
4.	Brody	" " "
5.	Buczacz	" " "
6.	Gródek	Okręgowy Związek Spółdzielni
7.	Horodenka	" " "
8.	Dolina	Powiatowy Związek Spółdzielni
9.	Drohobycz	Okręgowy Związek Spółdzielni
10.	Zaleszczyki	Powiatowy Związek Spółdzielni
11.	Zbaraż	" " "
12.	Zborów	" " "
13.	Złoczów	Okręgowy Związek Spółdzielni
14.	Zólkiew	Powiatowy Związek Spółdzielni
15.	Żydaczów	" " "
16.	Kalusz	Okręgowy Związek Spółdzielni
17.	Kamionka Strumiłowa	" " "
18.	Kopczyńce	Powiatowy Związek Spółdzielni
19.	Kosów	" " "
20.	Kołomyja	Okręgowy Związek Spółdzielni
21.	Lwów	" " "
22.	Lubaczów	Powiatowy Związek Spółdzielni
23.	Nadwórna	" " "
24.	Przemysław	" " "
25.	Podhajce	" " "
26.	Rawa Ruska	Okręgowy Związek Spółdzielni
27.	Rohatyn	Powiatowy Związek Spółdzielni
28.	Rudki	" " "
29.	Sambor	Okręgowy Związek Spółdzielni
30.	Skajal	Powiatowy Związek Spółdzielni
31.	Śniatyn	" " "
32.	Sokal	" " "
33.	Stanisławów	Okręgowy Związek Spółdzielni
34.	Stryj	" " "
35.	Sądowa Wisznia	" " "
36.	Trembowła	Powiatowy Związek Spółdzielni
37.	Tarnopol	Okręgowy Związek Spółdzielni
38.	Tłumacz	Powiatowy Związek Spółdzielni
39.	Turka n. Stryjem	" " "
40.	Czortków	Okręgowy Związek Spółdzielni
41.	Delatyn	Powiatowy Związek Spółdzielni
42.	Jaworów	" " "
43.	Radziechów	" " "
44.	Szczerzec	" " "

Źródło: ДАЛО, R-75, op. 2, sp. 13, strony niepaginowane.

ZAŁĄCZNIK NR 17

Kontyngenty zbóż i siana w poszczególnych powiatach dystryktu Galicja na 1942/1943 r.
(w tonach)

Lp.	Powiat	Zboża chlebowe	Owies	Jęczmień	Gryka	Proso	Kukurydza	Siano
1	2	3	4	5	6	7	8	9
1.	KATUŚZ	2.361,4	1.448,1	197,1	375,6	75,3	388,1	3.702,2
	Dolina	638,6	1.051,9	102,9	74,4	24,7	1,9	4.212,8
	Razem	3.000,0	2.500,0	300,0	450,0	100,0	390,0	7.915,0
2.	RAWA RUSKA	2.340,0	2.006,3	2.319,6	-	-	-	1.000,0
	Lubaczów	1.060,0	1.493,3	685,3	-	-	-	500,0
	Razem	3.400,0	3.499,6	3.004,9	-	-	-	1.500,0
3.	STRYJ	1.460,0	2.710,0	527,0	-	-	-	2.900,0
	Żydaczów	2.206,0	1.138,0	402,0	-	-	-	1.200,0
	Chodorów	1.052,0	654,0	272,0	-	-	-	400,0
	Razem	4.718,0	4.502,0	1.201,0	-	-	-	4.500,0
4.	CZORTKÓW	8.800,0	469,0	1.500,0	831,0	44,5	1.256,0	200,0
	Borszczów	13.000,0	223,5	2.000,0	356,0	14,5	3.000,0	210,0
	Buczacz	16.000,0	1.720,0	3.000,0	1.233,0	68,0	2.491,0	340,0
	Kopyczyńce	7.000,0	470,0	3.500,0	2.119,0	63,5	1.278,0	120,0
	Zaleszczyki	7.200,0	117,5	1.000,0	321,0	29,5	1.675,0	190,0
	Razem	52.000,0	3.000,0	11.000,0	4.860,0	220,0	9.700,0	1.060,0
5.	TARNOPOL	12.094,0	1.904,4	3.616,3	3.369,9	107,9	101,7	210,0
	Zbaraż	7.883,8	1.938,6	2.192,5	1.924,0	64,4	82,3	180,0
	Skalał	8.081,4	589,7	3.518,0	2.964,8	87,8	8,7	220,0
	Zborów	9.481,2	2.850,3	2.823,0	1.984,3	63,5	132,4	200,0
	Trembowla	7.657,4	307,8	2.113,2	1.989,5	66,3	799,0	190,0
	Razem	45.197,8	7.590,8	14.263,0	12.232,5	389,9	1.124,1	1.000,0
	Liegenschafty	1.047,0	471,0	1.022,0	509,8	12,4	-	-
	Razem	46.244,8	8.061,8	15.285,0	12.742,3	402,3	1.124,1	1.000,0
6.	BRZEŻANY	9.751,8	2.177,3	1.974,3	1.228,0	53,5	172,3	750,0
	Podhajce	11.947,2	1.569,9	2.577,2	1.486,2	50,7	551,3	320,0
	Rohatyn	13.158,5	2.460,3	1.655,8	686,4	134,5	747,1	860,0
	Razem	34.857,5	6.207,5	6.207,3	3.400,6	238,7	1.470,7	1.930,0
	Liegenschafty	1.642,5	292,5	292,5	160,2	11,2	69,3	-
	Razem	36.500,0	6.500,0	6.499,8	3.560,8	249,9	1.540,0	1.930,0
7.	SAMBOR	3.926,0	3.006,0	1.126,0	-	-	-	1.835,0
	Turka	74,0	2.134,0	68,0	-	-	-	1.165,0
	Razem	4.000,0	5.140,0	1.194,0	-	-	-	3.000,0
8.	ZŁOCZÓW	5.735,0	1.779,0	2.238,0	755,6	95,1	67,3	1.080,0
	Brody	6.680,0	1.864,0	1.668,0	897,1	86,5	5,2	874,0
	Przemysły	6.605,0	1.362,0	1.248,0	472,3	88,8	117,5	445,0
	Razem	19.020,0	5.005,0	5.154,0	2.125,0	270,4	190,0	2.399,0
	Liegenschafty	1.000,0	200,0	300,0	225,0	-	-	343,5
	Razem	20.020,0	5.205,0	5.454,0	2.350,0	270,4	190,0	2.742,5
9.	STANISŁAWÓW	3.884,9	1.207,2	-	-	-	-	2.646,2
	Halicz	2.265,6	908,0	-	-	-	-	340,9
	Tiumacz	7.016,6	2.690,5	-	-	-	-	664,8
	Nadwórna	1.253,9	906,1	-	-	-	-	3.182,1
	Delatyn	308,4	246,5	-	-	-	-	2.032,6
	Razem	14.729,4	5.958,3	-	-	-	-	8.866,6
10.	DROHOBYCZ	3.000,0	1.500,0	700,0	130,0	50,0	20,0	2.500,0
11.	LWÓW	4.950,0	3.080,0	-	-	-	-	2.000,0

1	2	3	4	5	6	7	8	9
	Bóbrka	1.980,0	1.230,0	-	-	-	-	460,0
	Szczerzec	1.350,0	840,0	-	-	-	-	360,0
	Żółkiew	2.070,0	1.290,0	-	-	-	-	850,0
	Mościska	1.980,0	1.230,0	-	-	-	-	300,0
	Sądowa Wisz.	1.350,0	840,0	-	-	-	-	100,0
	Gródek	1.620,0	1.000,0	-	-	-	-	500,0
	Jaworów	2.430,0	1.500,0	-	-	-	-	600,0
	Rudki	2.790,0	1.740,0	-	-	-	-	800,0
	Razem	20.520,0	12.750,0	-	-	-	-	5.970,0
12.	KOŁOMYJA	3.529,0*	2.003,0	-	-	-	-	1.699,0
	Kosów	-	-	-	-	-	-	2.600,0
	Horodenka	10.212,0	1.100,0	-	-	-	-	345,7
	Śniatyn	4.500,0	630,0	-	-	-	-	357,5
	Razem	18.241,0	3.733,0	-	-	-	-	5.002,2
	Liegenschafty	1.500,0	450,0	-	-	-	-	-
	Razem	19.741,0	4.183,0	-	-	-	-	5.000,2
13.	KAMIONKA STR.	2.980,0*	445,0	680,0	700,0	110,0	15,0	1.100,0
	Busk	2.624,0	436,0	400,0	-	-	-	553,0
	Sokał	3.008,0	1.157,0	800,0	350,0	80,0	10,0	923,0
	Radziechów	7.408,0	2.462,0	2.120,0	350,0	70,0	5,0	1.424,0
	Razem	16.000,0	4.500,0	4.000,0	1.400,0	260,0	30,0	4.000,0
	Rolnictwo ind.	238.683,7	65.886,2	47.024,2	24.628,1	1.529,0	12.924,8	49.642,8
	Liegenschafty	5.189,5	1.413,5	1.614,5	895,0	23,6	69,3	343,5
	RAZEM	243.873,2	67.299,7	48.638,7	25.523,1	1.552,6	12.994,1	49.986,3

*Zboża chlebne razem z jęczmieniem.

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛО, R-266, op. 1, sp. 6, s. 40-41.

ZALĄCZNIK NR 18

Wykaz miejscowości, w których polecono założyć albo odnowić miejskie spółdzielnie spożywcze (1941)

I. BRZEŻANY

1. Brzeżany
2. Kozowa
3. Podhajce
4. Buczacz
5. Potok Złoty
6. Monasterzyska
7. Jazłowiec

II. HORODENKA

1. Horodenka
2. Obertyn
3. Tjumacz
4. Tyśmienica
5. Otynia

III. GRÓDEK

1. Gródek
2. Janów
3. Jaworów
4. Krakowiec

IV. DROHOBYCZ

1. Borysław
2. Medenice
3. Truskawiec
4. Schodnica

V. ZŁOCZÓW

1. Złoczów
2. Olesko
3. Sasów
4. Podkamień
5. Przemysłany
6. Dunajów
7. Gliniany

VI. KAŁUSZ

1. Kałusz
2. Wojniłów
3. Dolina
4. Bolechów
5. Rozniatów

VII. KAMIONKA STR.

1. Kamionka Str.
2. Busk
3. Radziechów
4. Łopatyn
5. Stojańów

VIII. KOŁOMYJA

1. Zabolótów
2. Jabłonów
3. Pistryń
4. Kutry
5. Peczeniżyn

IX. LWÓW

1. Zółkiew
2. Mosty Wielkie
3. Kulików
4. Szczerec
5. Bóbrka
6. Jaryczów
7. Winniki
8. Strzeliska N.

X. RAWA RUSKA

1. Rawa Ruska
2. Niemirów
3. Uhnów
4. Lubaczów
5. Oleszyce
6. Cieszanów

XI. SAMBOR

1. Stary Sambor
2. Stara Sól
3. Turka

XII. STANISŁAWÓW

1. Bohorodczany
2. Sototwina
3. Jezupol
4. Halicz
5. Bukaczowce

6. Bursztyn

7. Bołszowce
8. Delatyn
9. Nadwórna

XIII. STRYJ

1. Skole
2. Żydaczów
3. Żurawno
4. Chodorów
5. Rozdół
6. Mikołajów

XIV. SĄDOWA WISZNIA

1. Sądowa Wisznia
2. Rudki
3. Komarno

XV. TARNOPOL

1. Trembowla
2. Chorostków
3. Zborów
4. Zalóżce
5. Skajał
6. Grzymałów
7. Podwołoczyska
8. Jezierna
9. Mikulińce
10. Pomorzany
11. Budzanów

XVI. CZORTKÓW

1. Czortków
2. Jagielnica
3. Kopyczyńce
4. Skała
5. Mielnica
6. Tłuste
7. Zaleszczyki
8. Husiatyn

Źródło: Львівський Центральний Державний Історичний Архів (ЛЦДА). F-300, op. 1, sp. 2850, s. 2.

ZALĄCZNIK NR 19
Spis miejskich spółdzielni spożywczych należących do "Narodnej Torhiwli" *

Lp.	Nazwa firmy	Miejscowość	Adres
1	2	3	4
1.	"Народна Торгівля"	Brzeżany	Rynek 7
2.	"Народна Торгівля"	Bóbrka	Hitlera 29
3.	"Українська Торгівля"	Bohorodczany	Szewczenki 9
4.	"Надія"	Bolechów	Hendzyńskich 28
5.	"Згода"	Bołszowce	
6.	"Злука"	Boryslaw	Hitlera 32/11
7.	"Будучність"	Budzanów	
8.	"Згода"	Bursztyn	Rynek
9.	"Народна Торгівля"	Busk	Kijowska 1
10.	"Нафтовик"	Biłków	Kopalna
11.	"Поступ"	Buczacz	Szaszkiewicza
12.	"Згода"	Barysz	
13.	"Укр. Торг. Товариство"	Winniki	Szewczenki 5
14.	"Поміч"	Wojniłów	
15.	"Народна Торгівля" (d. Гал. Торг.)	Halicz	Konowalca
16.	"Народна Торгівля"	Gliniany	
17.	"Мищанська Родина"	Horodenka	
18.	"Укр. Народний Дім"	Gródek	Rynek 23
19.	"Будучність"	Grzymałów	
20.	"Надія"	Husiatyn	
21.	"Народна Торгівля" (d. Сила)	Delatyn	
22.	"Сила"	Dotina	Słowackiego 264
23.	"Народна Торгівля" (d. Єдність)	Dunajów	
24.	"Народний Дім"	Zydaczów	Szaszkiewicza 28
25.	"Народна Торгівля" (d. Нар. Базар)	Zólkiew	Rynek 21
26.	"Єдність"	Żorawno	Szewczenki
27.	"Народна Торгівля"	Zablotów	
28.	"Народний Дім"	Założce	
29.	"Народна Торгівля"	Zaleszczyki	Rynek 8
30.	"Стр-а"	Zborów	
31.	"Хлібороб"	Złoczów	Sobieskiego 5
32.	"Власна Поміч" (d. Спільна Крамниця)	Jezupol	
33.	"Буг"	Kamionka Str.	Główna 27
34.	"Народна Торгівля"	Kalusz	Stanisławowska 32
35.	"Народна Торгівля" (d. Будучність)	Kozowa	
36.	"Народна Співка"	Komarno	
37.	"Народна Торгівля" Корусцуїсе		
38.	"Народна Торгівля"	Krakowiec	Rynek 26
39.	"Наша Крамниця"	Kulików	
40.	"Народна Торгівля" (d. Верховина)	Kuty	Sądowa 2
41.	"Поміч" (d. Народна Торгівля)	Łopatyn	
42.	"Народна Торгівля"	Lubaczów	
43.	"Українська Торгівля"	Mielnica	
44.	"Своя Поміч"	Mikołajów n/Dn	
45.	"Народна Торгівля"	Mikulince	
46.	"Народна Торгівля" (d. Ук. Спо. Коо.)	Monasterzyska	
47.	"Власна Поміч"	Mosty Wielkie	
48.	"Народна Торгівля" (d. Мищ. Єдність)	Nadwórna	Mazepy 235

1	2	3	4
49.	"Народна Торгівля"	Niemirów	Rynek 41
50.	"Народна Торгівля"	Narajów Miasto	Lwowska
51.	"Народна Торгівля"	Obertyn	
52.	"Самопоміч"	Jezierna	
53.	"Народна Торгівля" (d. Єдність)	Olesko	
54.	"Єдність"	Oleszyce	Rynek Ratusz
55.	"Єдність" (d. Народна Торгівля)	Ołtynia	
56.	"Укр. Союзний Базар"	Przemysław	Hitlera 51
57.	"Будучність"	Peczenizyn	
58.	"Нове Життя" (d. Труд)	Podwołoczyska	
59.	"Народна Торгівля" (d. Спін. Повіт)	Podhajce	Rynek 3
60.	"Сила"	Podkamień	
61.	"Сила"	Pomorzany	
62.	"Українська Торгівля"	Rawa Ruska	?strasse 12
63.	"Міщанська Торгівля"	Radziechów	Rynek
64.	"Народний Дім"	Rozdół	Szewczenki 4
65.	"Злука"	Rozniatów	Rynek 34
66.	"Народна Торгівля"	Rudki	
67.	"Наша Торгівля"	Sasów	
68.	"Український Базар"	Skala Podolska	
69.	"Народна Торгівля" (d. Народ. Дім)	Skalat	
70.	"Народна Торгівля" (d. Народ. Дім)	Skole	
71.	"Народний Дім"	Solotwina	17 września 2
72.	"Торгівля"	Stary Sambor	Rynek 136
73.	"Нове Життя"	Stojanów	
74.	"Рідна Торгівля"	Strzeliska Nowe	Witowskiego 271
75.	"Народна Торгівля"	Sądowa Wisznia	Rynek
76.	"Торгівля"	Schodnica	
77.	"Народна Торгівля"	Sanok	Hitlera 3
78.	"Народний Дім Укр. Залізничників"	Stanisławów	
79.	"Народна Торгівля" (d. Гос. Тор. Сп.)	Trembowła	K?niwskiego 1
80.	"Український Базар" (d. Злука)	Tyśmienica	
81.	"Будова Церкви" (d. Народна Торгівля)	Tłuste	Główna 143
82.	"Спілкова Торгівля"	Tumacz	
83.	"Здоровля"	Truskawiec	
84.	"Свідомість"	Tuska n/Str.	Hauptstrasse 75
85.	"Господарська Торгівля"	Uhnów	
86.	"Народна Торгівля" (d. Наша Торг.)	Chodorów	Szewczenki 41
87.	"Народна Торгівля"	Chorostków	
88.	"Поступ"	Cieszanów	Legionów 1
89.	"Народна Торгівля"	Czortków	Górna 9
90.	"Народна Торгівля"	Szczerzec	Ostrowska
91.	"Повітова Спілка Торг."	Jaworów	Mickiewicza 13
92.	"Єдність" (d. Народна Торгівля)	Jagielnica	
93.	"Побіда"	Jazłowiec	
94.	"Міська Спож. Кооператива" (d. НТ)	Janów	Konowalca 7
95.	"Народна Торгівля" (d. Згода)	Jaryczów Nowy	

*Brak daty na dokumencie.

Źródło: ДАЛЮ, R-47, оп. 1. sp. 109, s. 29-31.

ZAŁĄCZNIK NR 20

Bilans "Narodnej Torhiwli" (stan na 1.01.1942 r.)

Lp. Filia	Gotówka	Towar	Ruchomości	Dłużnicy	Razem	Nieruchomości	Razem
1. Brody	8.801,92	17.251,28	787,20	6.458,56	33.298,96		33.298,96
2. Złoczów	-	-	1.875,00	5.187,05	7.044,05		7.044,05
3. Mościska	128,24	14.818,65	1.803,00	9.014,62	25.764,51	53.679,00	79.443,51
4. Sokal	26.601,84	35.383,60	2.027,80	12.281,76	76.295,00	57.052,00	133.347,00
5. Stanisławów	113.655,54	20.114,10	7.588,95	3.699,21	145.057,80	35.918,45	180.976,25
8. Kokołomyja	9,86	19.324,07	4.445,10	2.544,28	28.323,29		26.323,29
7. Sniatyn	3.915,92	21.415,58	2.248,85	3.823,07	31.403,42	20.144,00	51.547,42
8. Rohatyn	963,75	27.652,49	5.100,00	2.092,45	35.808,69		35.808,69
9. Horodenka	-	5.030,20	1.401,90	4.199,95	10.632,05		10.632,05
10. Kosów	3.525,25	11.158,01	737,00	1.049,73	16.469,99		16.469,99
11. Tarnopol	8.729,59	28.089,00	1.198,40	7.476,59	43.473,58	70.711,32	114.164,90
12. Borszczów	-	17.570,86	2.962,65	3.492,87	24.026,18		24.026,18
13. Zbaraż	246,42	4.954,83	2.194,90	1.877,86	9.283,81		9.263,81
14. Drohobycz	-	16.938,60	1.441,30	967,85	19.347,75		19.347,75
15. Stryj	1.019,42	18.235,63	2.928,20	4.644,34	28.827,59	71.774,35	98.601,94
18. Sambor	92,50	44.828,86	4.041,85	5.532,04	54.495,25	43.139,53	97.634,78
17. Turka	1.967,00	12.388,00	4.080,73	8.283,61	28.699,34		28.699,34
18. Przemyśl	44.786,22	17.413,85	6.587,08	3.413,34	72.182,49		72.182,49
19. Luck	130,00	3.572,60	579,00	8.491,56	12.773,18		12.773,18
20. Włodzimierz	-	6.374,36	3.760,00	899,81	11.034,17		11.034,17
RAZEM	214.555,47	340.504,37	57.770,91	95.410,35	708.241,10	352.418,65	1.080.659,75
12% obciążenie		40.860,52			40.860,52		40.880,52
RAZEM	214.555,47	381.364,89	57.770,91	95.410,35	749.101,62	352.418,65	1.101.520,27

Źródło: ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 47, s. 2.

ZALĄCZNIK NR 21

Lista osób wybranych na Walnym Zgromadzeniu "Narodnej Torhiwli" (31.10.1942 r.) na pełnomocników na następne zgromadzenie

1. Микола Дужий	- Łwów
2. Др Олександр Тисовський	- Łwów
3. Андрій Чапельський	- Łwów
4. Михайло Прийдун	- Łwów
5. Др Микола Рибак	- Łwów
6. Антін Гаврилко	- Łwów
7. Іван Матішин	- Łwów
8. Захар Рудик	- Łwów
9. Інж. Віктор Воробець	- Łwów
10. Ірина Домбачевська	- Łwów
11. Роман Мороз	- Łwów
12. Ілько Лисий	- Łwów
13. Маркіян Кисилевський	- Łwów
14. Інж. Володимир Добрянський	- Łwów
15. Петро Мигович	- Łwów
16. Теодор Лецишин	- Gródek
17. Федір Савчук	- Gliniany
18. Петро Німировський	- Dunajów
19. Др Ілля Сологуб	- Belz
20. о. Іван Ратич	- Stawczany
21. о. Микола Землянський	- Śl. Jaryczów
22. о. Левицький Ярослав	- Żydaticze
23. Василь Романів	- Czyżyków
24. Михайло Залуцький	- Podliski Małe
25. Роман Бартош	- Rudki
26. Олександр Фартух	- Żółkiew
27. Ілля Антоняк	- Złoczów
28. Олександр Наконечний	- Borszczów
29. Степан Букса	- Brody
30. Дмитро Ромаха	- Łuczynce
31. о. Теодозій Кудрик	- Rohatyn
32. Др Мирослав Стрийський	- Rohatyn
33. Др Іван Кульчицький	- Zbaraż
34. о. Василь Болоновський	- Zbaraż
35. Михайло Гумняк	- Mościska
36. Василь Карпак	- Mościska
37. о. Йосиф Проць	- Śniatyn
38. Др Іван Подюк	- Śniatyn
39. Василь Мурмилюк	- Śniatyn
40. Михайло Кэнтимир	- Śniatyn
41. Др Іван Мартинюк	- Drohobycz
42. Інж. Дмитро Гижий	- Drohobycz
43. Др Роман Лаврівський	- Drohobycz
44. Др Ілля Кук	- Drohobycz
45. о. Йосиф Лучинський	- Drohobycz
46. Теодор Мазуркевич	- Drohobycz
47. Іван Гринаш	- Drohobycz
48. Станіслав Попадюк	- Drohobycz
49. Богдан Яхно	- Kolomyja
50. Ольга Косакова	- Kolomyja

cd. ZAŁĄCZNIK NR 21

51. Ярослав Вергановський	- Kolomyja
52. о. Микола Капустинський	- Kolomyja
53. Володимир Сидорук	- Kolomyja
54. о. Михайло Могильняк	- Kosów
55. Др Петро Рондяк	- Kosów
56. Володимир Прешлюга	- Kosów
57. Дмитро Боєчко	- Kosów
58. Антін Сальваровський	- Kosów
59. Петро Дашко	- Kosów
60. Микола Гулейчук	- Kosów
61. Анна Гарасимович, д. Юліяна	- Kosów-Moskalówka
62. Богдан Шехович	- Przemyśl
63. Михайло Пашак	- Przemyśl
64. Семен Пасіка	- Przemyśl
65. Микола Книш	- Sokal
66. Володимир Кохан	- Sokal
67. Матвій Семенюк	- Sokal
68. Др Теодор Решетело	- Sokal
69. Др Сава Никифоряк	- Stanisławów
70. Зенон Весоловський	- Stanisławów
71. Щасний Соколовський	- Stryj
72. о. Ілля Гаврилишин	- Stryj
73. Володимир Волянський	- Stryj
74. Др Дмитро Стасів	- Mikolajów
75. Осип Микитович	- Sasów
76. Микола Оленчин	- Przemyślany
77. Микола Греськів	- Tarnopol
78. о. Володимир Гірко	- Tarnopol
79. М-р Роман Маркевич	- Tarnopol
80. М-р Ярослав Бриняк	- Tarnopol
81. М-р Іван Решетука	- Tarnopol
82. Др Микола Мелінішин	- Tarnopol
83. Михайло Шафранюк	- Tarnopol
84. Наталія Фордуляк	- Tarnopol
85. Софія Войцович	- Tarnopol
86. Інж. Іван Когут	- Tarnopol
87. Віктор Оленюк	- Tarnopol
88. Володимир Палашевський	- Tarnopol
89. Др Роман Кузів	- Tarnopol
90. Василь Дяків	- Tarnopol
91. Іван Кузів	- Tarnopol
92. о. Степан Ратич	- Tarnopol
93. Інж. Сильвестер Ремеза	- Tarnopol
94. Інж. Іван Ямрович	- Tarnopol
95. Павло Кутерський	- Tarnopol
96. Степан Бойко	- Tarnopol
97. Марія Брикова	- Tarnopol
98. Олександр Салевич	- Tarnopol
99. Роман Цегельський	- Tarnopol
100. Антоніна Кордуба	- Tarnopol

Źródło: "ГКЧ", nr 14, 20.11.1942 r., s. 9-10.

Obroty Centrali "Narodna Torhiwla" oraz jej filii (stan na 31.12.1942 r.)

Lp. Nazwa miejscowości	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.	Razem
1. Lwów	3.347,0	3.485,7	4.592,8	3.387,9	3.268,6	4.062,8	3.098,9	2.298,4	1.847,3	2.052,5	2.278,3	2.493,3	36.183,5
2. Brody	84,1	77,2	108,0	146,8	120,2	107,8	90,3	88,9	116,4	93,0	91,9	123,7	1.248,3
3. Borszczów	43,8	59,4	48,9	34,8	51,9	85,4	58,7	54,9	54,0	66,4	85,4	98,3	742,9
4. Drohobycz	41,8	210,4	220,9	176,1	177,8	168,5	105,4	82,0	69,7	103,3	117,0	170,4	1.643,3
5. Zbaraz	65,0	75,7	87,0	62,8	84,7	72,4	82,7	90,1	105,8	109,9	83,0	82,3	1.001,4
6. Kolemija	172,8	148,4	160,0	96,9	176,4	166,7	88,5	157,3	118,0	81,8	83,0	89,9	1.540,3
7. Kosów	56,6	64,1	61,3	52,2	68,7	76,8	91,5	56,8	41,8	28,5	24,0	32,2	652,3
8. Mościska	40,9	43,0	16,4	36,4	29,5	30,0	30,9	29,5	27,5	23,1	33,8	33,3	376,3
9. Przemysł	79,7	110,8	125,9	117,6	210,6	200,0	221,8	123,8	66,0	48,6	34,1	29,8	1.368,9
10. Rohatyn	47,3	52,3	64,2	32,1	55,3	61,7	58,3	66,8	124,6	117,1	105,5	123,6	908,8
11. Sokal	94,8	99,6	107,9	120,1	85,7	87,9	82,2	88,0	98,6	75,4	101,1	102,0	1.143,3
12. Śniatyn	35,6	39,2	31,8	58,5	109,3	82,7	80,0	54,2	43,3	40,0	32,6	30,2	637,4
13. Stanisławów	401,8	326,1	401,1	289,1	268,3	459,3	299,6	263,6	290,8	246,7	358,9	432,8	4.038,9
14. Stryj	190,3	219,8	203,7	194,6	139,4	140,0	121,1	177,5	216,6	219,6	332,8	360,8	2.516,4
15. Tarnopol	69,7	132,1	170,7	181,0	209,7	265,1	493,1	574,7	386,1	481,7	452,2	465,6	3.860,7
Obroty solą	154,6	206,0	195,4	157,6	207,9	288,0	251,3	224,9	186,4	216,4	199,5	219,5	2.467,5
RAZEM	4.924,6	5.349,8	6.588,0	5.124,7	5.264,0	6.374,9	5.233,3	4.431,4	3.792,9	4.002,0	4.374,1	4.888,5	60.328,2

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЮ. R-74, op. 2. sp. 29. s. 12.

ZAŁĄCZNIK NR 23

Informacja o filiach "Narodnej Torhiwli" (stan na 1.09.1942 r.)

Działające sklepy:	Borsz-Brody Droho-Zbaraz Koło-Kosów Mości-Przemy- Roha-Sokal Śniatyn Stanisła-Stryj Tarnno-Razem														
	czów	bycz	myja	ska	ślany	tyń	wów	pol	razem	razem	razem	razem	razem		
- spożywcze-mieszane	6	7	16	3	10	7	2	5	3	6	5	12	20	28	130
- galaneryjno-perfum.	1	1	-	1	1	1	1	1	1	1	-	1	1	-	10
- żelazne	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	5
- gospodarcze	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3
- mięsne	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
- różne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
Razem	8	8	16	6	11	9	4	5	6	9	5	14	23	28	152
Działające przedsiębiorstwa:															
- piekarnie	1	-	-	1	1	1	1	1	1	2	-	-	-	-	7
- jadalnie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
- wytwórnice wody sod.	-	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3
- ogrody	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3
- masarnie	1	-	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	2
- warsztaty	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3
- różne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem	2	-	5	-	2	2	-	2	7	-	-	-	-	-	20
Bazy	1	-	-	1	1	2	1	-	1	2	2	2	1	1	15
Ludność:															
- aryjscy	8.000	15.500	20.400	6.300	18.000	4.962	5.164	60.000	5.124	10.500	2.300	40.000	23.000	26.028	245.278
- w tym obsługiwani przez filie "NT"	8.000	7.000	9.387	4.122	18.000	4.562	2.989	6.000	5.017	500	2.300	11.500	21.000	26.028	126.405
Zatrudniony personel:															
- administracyjny	5	11	12	8	8	13	6	8	8	13	7	14	15	19	147
- handlowy	14	17	34	12	25	16	6	12	20	33	11	47	48	86	381
- robotniczy	9	5	-	10	-	13	6	-	13	32	-	-	-	-	88
Razem	28	33	46	30	33	42	18	20	41	78	18	61	63	105	616
Transport:															
- samochodowy	-	1	1	-	-	1	-	1	-	1	-	1	2	2	10
- konny	4	1	-	4	-	-	-	2	3	-	-	-	3	2	19

Źródło: ДАЮ. R-74, op. 1, sp. 97, s. 6

ZALĄCZNIK NR 24

Rolnicy członkowie spółdzielni spożywczych NT (stan na 1.07.43 r. i 1.10.43 r.)

Lp.		1.07.43	1.10.43
1	2	3	4
1.	Brzeżany	117	119
2.	Bóbrka	174	189
3.	Bitków	-	-
4.	Bohorodczany	180	458
5.	Bolechów	79	123
6.	Borysław	-	105
7.	Bursztyn	94	126
8.	Busk	56	75
9.	Buczacz	130	130
10.	Winniki	55	62
11.	Halicz	60	63
12.	Gliniany	106	684
13.	Horodenka	-	-
14.	Gródek	180	180
15.	Grzymałów	62	64
16.	Husiatyn	-	83
17.	Delatyn	348	349
18.	Dolina	217	221
19.	Zólkiew	443	443
20.	Zydaczów	35	35
21.	Zurawno	32	35
22.	Zabolotów	87	87
23.	Założce	9	16
24.	Zaleszczyki	89	89
25.	Zborów	96	105
26.	Złoczów	55	76
27.	Kałuż	80	81
28.	Kamionka Str.	215	216
29.	Kozowa	133	134
30.	Komarno	65	67
31.	Kopyczyńce	254	257
32.	Krakowiec	107	108
33.	Kulików	12	12
34.	Kuty	97	109
35.	Łopatyn	246	324
36.	Lubaczów	237	238
37.	Monasterzyska	132	136
38.	Mosty Wielkie	244	269
39.	Mikołajów	23	300?
40.	Mikulince	99	103
41.	Nadwórna	9	9
42.	Niemirów	66	66
43.	Ottynia	69	80
44.	Przemysłany	69	-
45.	Podhajce	26	25
46.	Pomorzań	91	105
47.	Rawa Ruska	23	23
48.	Radziechów	291	366
49.	Rozniatów	28	28

1	2	3	4
50.	Rudki	79	261
51.	Skala Pod.	292	298
52.	Skalat	168	173
53.	Skole	-	-
54.	Stanisławów	-	-
55.	Stary Sambor	110	119
56.	Sądowa Wisznia	59	98
57.	Schodnica	6	6
58.	Trembowła	127	125
59.	Tyśmienica	70	314
60.	Tłuste	161	60
61.	Tłumacz	581	599
62.	Truskawiec	92	92
63.	Turka	59	62
64.	Uhnów	74	79
65.	Chodorów	33	33
66.	Czortków	104	97
67.	Szczerzec	34	34
68.	Jaworów	307	315
69.	Janów	38	38
70.	Sambor	81	109
Razem		7.964	9.885

UWAGA:

Jak wynika ze sprawozdań MSS w I kwartale 1943/44 r. przybyło 725 członków-rolników. Tzn.: jeśli przyjmiemy stan na 1.07.43 r. (7.964 osoby) za stan początkowy, to żeby otrzymać stan końcowy z 1.10.43 r. należałoby przyjąć, że w I kw. przybyło 2.646 rolników, kiedy ogólny przyrost wszystkich członków wyniósł w I kw. 3.879 osób. Dlatego też w kwartalnym sprawozdaniu na 1.10.43 r. nie wykazano stanu rolników w liczbie 9.885, jak to wynikało ze sprawozdań MSS, a utrzymano stan z 1.07.43 r. bez zmian.

Lwów, dnia 1.01.1944 r.

Statystyk
(Kinasewycz)

Źródło: ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 31, s. 67-68.

ZAŁĄCZNIK NR 25

Pracownicy Miejskich Spółdzielni Spożywczych NT (stan na 1.07.1943 r.)

Lp. Powiat		Spółdzielnie		Liczba pracowników	
		Lp.	Miejscowość	w poszcz. MSS	MSS w powiecie
1	2	3	4	5	6
1.	Brzeżany	1.	Brzeżany	60	
		2.	Bursztyn	12	
		3.	Kozowa	12	106
		4.	Podhajce	22	
2.	Drohobycz	5.	Borysław	96	
		6.	Schodnica	17	129
		7.	Truskawiec	16	
3.	Złoczów	8.	Gliniany	8	
		9.	Złoczów	82	130
		10.	Przemysłany	40	
4.	Kałusz	11.	Dolina	47	
		12.	Kałusz	39	100
		13.	Rożniatów	14	
5.	Kamionka Strumłowa	14.	Busk	33	
		15.	Kamionka Str.	18	
		16.	Łopatyn	14	83
		17.	Radziechów	18	
6.	Kołomyja	18.	Horodenka	28	
		19.	Zabłotów	11	47
		20.	Kuty	8	
		21.	Bóbrka	26	
7.	Lwów-powiat	22.	Gródek	32	
		23.	Żółkiew	31	
		24.	Komarno	17	
		25.	Krakowiec	13	
		26.	Kulików	9	234
		27.	Mosty Wielkie	9	
		28.	Rudki	18	
		29.	Sądowa Wisznia	23	
		30.	Szczerzec	6	
		31.	Jaworów	34	
		32.	Janów	16	
8.	Lwów-miasto	33.	Winniki	16	16
9.	Rawa Ruska	34.	Rawa Ruska	10	
		35.	Lubaczów	24	
		36.	Niemirów	4	46
		37.	Uhnów	8	
		38.	Sambor	107	
10.	Sambor	39.	Stary Sambor	35	171
		40.	Turka	29	
11.	Stanisławów	41.	Biłków	13	
		42.	Bohorodczany	17	
		43.	Halicz	22	
		44.	Delatyn	30	
		45.	Nadwórna	28	174
		46.	Ottynja	11	

1	2	3	4	5	6
		48.	Tyśmienica	22	
		49.	Tłumacz	25	
12.	Stryj	50.	Bolechów	29	
		51.	Żydaczów	30	
		52.	Żurawno	7	
		53.	Mikołajów	18	121
		54.	Skole	14	
		55.	Chodorów	23	
13.	Tarnopol	56.	Grzymałów	11	
		57.	Załoźce	10	
		58.	Zborów	9	
		59.	Mikulirice	16	90
		60.	Pomorzany	13	
		61.	Skalat	14	
		62.	Trembowla	17	
14.	Czortków	63.	Buczacz	57	
		64.	Husiatyn	14	
		65.	Zaleszczyki	24	
		66.	Kopyczyńce	17	264
		67.	Monasterzyska	40	
		68.	Skala Podolska	16	
		69.	Tłuste	13	
		70.	Czortków	83	
				Razem	1.711

Lwów. 24.09.1943 r.

Źródło: ДАЛО, R-47, op. 1, sp. 2, s. 2-3.

Spis członków zarządów, rad nadzorczych i głównych księgowych
miejskich spółdzielni spożywczych "Narodnej Torhiwli" (1941-1944) *

Siedziba MSS	Zarząd	Gł. księgowy	Rada Nadzorcza
1. Busk	Лотоцький Володимир Бойко Василь Прокуда Микита	Прокуда Микита	Мигаль Григорій Назар Андрій Капій Мирон Давидовський Станислав Кошаревський Лев Чучман Семен
2. Bołszowce	Слободян Іван Костик Дмитро Рудий Петро	Рудий Петро	Юрійчук Володимир Фігурка Михайло Калій Іван Болей Михайло Підгайний Микола Гаврилюк Михайло
3. Bursztyn	Коритко Олекса Худик Олекса Кобель Михайло	Худик Гриць	Будний Степан Гусар Іван Фардига Микола Кобель Михайло Хованець Андрій Коваль Олекса
4. Bóbrka	Пердала Степан Коцюмбас Ілля Шавалюк Михайло	Відомяк Володимир	Кулинич Роман Сохацький Михайло Чемеринський Михайло Курдина Петро Шаровський Евстахій Бобечко Михайло
5. Bolechów	Юзьків Осип Олійник Михайло	Капець Василь	Юзьків Іван Стрипа Василь о. Галандюк Андрій Когуль Йосиф Бобик Осип
6. Buczacz	Домбровський Орест Кольцо Володимир Крамарчук Марія	Крамарчук Марія	о. Мельничук Петро Пендзей Онуфрій Винник Іван Винницький Михайло Кальницький Віктор
7. Brzeżany	Др Шкіра Євген Лада Осип Яцишин Іван	Вітяк Генрик	Бабяк Франц Кордуба Роман Зугасвич Надія Стасюк Василь Мацілінський Волод. Боховський Микола
8. Borysław	Зарицький Іван Гаврилів Іван Зарицький Микола	Кривенко Ольга	Терлецький Яців Нестор Кульчицький Дмитро Максимчук Оліян Григорійчук Микола
9. Bitków	Грибович Петро	Поповиченко Максим	Рудавський Василь Малинович Андрій Кишевич Микола Короць Лев Король Мирон Кошик Володислав

Siedziba MSS	Zarząd	Gł. księgowy	Rada Nadzorcza
10. Bohorodczany	Мартинець Осип Вірстюк Антін Пташник Хризост	Вірстюк Антін	Соколовський Осип Ернест Осип Лабій Ераст Данилко Михайло Мартинець Михайло Грицун Іван
11. Winniki	Михайлів Теодор Левицька Ольга Весна Григорій	Левицька Ольга	Налляк Яків Мона Ярослав Балич Ольга Влохова Ольга Домозор Юліян Мисько Кирило
12. Husiatyn	Білоус Евстахій Гедостойний Василь Кришталович Павло	Мікось Мячислав	о. Раченко Теодор Серафим Андрій Гандзола Василь Грицина Василь Врублевський Яків Шахнович Петро
13. Gliniany	Шурко Володимир Савчук Василь Яцишин Іван	Яцишин Іван	Галан Микола Дичок Григорій Білоруцький Іван Галан Олександр Дмишко Григорій Бунда Осип
14. Halicz	Яцинович Онуфрій Яцович Теофіль Ольшанський Карло	Янович Теофіль	Салита Семен Сегін Іван Березяк Степан Чемеринський Федь Бат Степан I Бат Степан II
15. Grzymałów	Камінський Іван Борейко Осип Данкевич Олександр	Борейко Осип	Буршидинський Осип Букаша Осип Філь Павло Білоскірак Дмитро Хрупович Осип Бучацька Анна
16. Gródek	Старак Богдан Гроділь Осип Мельник Андрій	Старак Богдан	Галій Василь Пинявський Михайло Колай Богдан Іленко Іван Світінко Анна Цап Іван
17. Horodenka	Слободян Олекса Лавринко Ізидор Чайківський Осип	Боклащук Дмитро	Рудницький Франц Жибчук Роман Гошоватюк Володимир Рудик Федір Білик Іван Лйотровський Володимир
18. Dolina	Майхрович Осип Громчак Константин Федюшка Петро	Федюшка Петро	о. Чернега Михайло Кардаш Степан Медвідь Осип Мазуркевич Василь Штель Андрій Козак Іван
19. Delatyn	Луців Роман Невський Петро	Невський Петро	Гудзман Володимир Марущак Михайло Козак Пилип

Siedziba MSS	Zarząd	Gł. księgowy	Rada Nadzorcza
20. Żurawno	Лагоцький Степан Свид Василь Семчишин Павло	Семчишин Павло	о. Золотий Захарій Брайляк Петро Бахмата Микола Саладуй Іван Гавриць Степан Цурорник Кость Смульський Олекса Лашко Семен Грогодза Іван Клемкович Остап Іванчук Роман Окань Михайло Дахній Дмитро Матура Остап Малинович Андрій
21. Żydaczów	Гвель Іван Снігура Антін Найда Дмитро	Серафим Івання	о. Пелех Модест Романів Іван Саламаха Григорій Дорота Іван Думинчук Микола Солтис Іван
22. Żółkiew	Демчишин Олександр Пеленський Осип Орловський Іван	Мацех Андрій	Дубецький Микола Добрянський Роман Телюк Льондін Гандзюк Яків Смульський Корнель Смеречанський Микола
23. Zaleszczyki	Ганківч Олекса Гембатюк Осип Кузьняк Петро	Кондратів Микола	Процик Микола Стефанишин Микола Стойкович Осип Борисюк Фетько Борисюк Іван Баранчук Василь
24. Zborów	Макух Володимир Семків Петро	Семків Петро	Кравчук Микола о. Стецишин Микола Медвідь Григорій Заяць Теодор Пелех Данило Шипура Михайло
25. Złoczów	Мудрий Іван Антоняк Ілля	Панчишин Степан	Гетьман Петро Павлович Володимир Волинець Володимир Копоть Григорій Стойкивич Іван Подолук Лев Чурко Юрій Конюшко Степан Керницький Омелян Бойчук Михайло Нечипорик Михайло
26. Załóżce	Глібовицький Ярослав Білецький Іван Булавський Василь	Білецький Іван	Капучинський Осип Марак Микола Фірчук Остап Кормова Андрій Радзівіл Осип Кушнір Омелян
27. Zabłotów	Григорчук Іван Джелей Михайло Грабович Михайло	Маленюк Мирослав	
28. Korczyńce	Стадник Дамян Еміїв Михайло Безхорований Григорій	Німачок Тома	

Siedziba MSS	Zarząd	Gł. księgowy	Rada Nadzorcza
29. Kozowa	Баран Микола Слобода Дмитро Федорчак Володимир Олійник Олекса	Слобода Дмитро	Грамяк Данило Стець Андрій Мельник Микола Федорчак Павло Колодій Петро Цапака Михайло Пусьта Петро
30. Komarno	Ліщинський Олександр Ліщинський Осип Дрималик Андрій	Дрималик Андрій	Сироківський Іван Сітницький Володимир Путиківич Степан Гришак Петро Утрисько Евстахій Калимон Осип
31. Kamionka Strumiłowa	Летвін Василь Рихва Іван Лесик Іван	Карпишин Богдан	Караман М. Затхей ... Стефанович ... Скопляк Іван Паньків Флелмон Лиско Володимир
32. Katusz	Аромець Ольга Бобко Мих. ... Семен	Скоробогатий Степан	Тисовський Волод. Волошинович Василь Рубчак Ярослав
33. Krakowies	Щирба Іван Козак Осип Вангрин Дмитро	Олійник Василь	о. Гура Василь Захарко Антін Ткач Степан Гарасимець Петро Михайлович Олекса Хома Іван
34. Kulików	Бойко Андрій Стельмах Михайло Лозинський Андрій	Лозинський Андрій	Максимів Осип Паранкевич Іван Гнатяк Микола Погорілець Павло Стецик Михайло Данеляк Дмитро Бойко Дмитро Садієвський Михайло Хам Михайло
35. Kuty	Новицький Антін Лазорек Василь Савчиківич Олександр	Лазорек Василь	Кулик Євген Бундзяк Катерина Полянський Ілля Гудемчук Іван Гвлицький Григор Слюсар Лев
36. Lubaczów	Козій Іван Шумський Теодор Карвецький Василь	Черепеха Осип	Мех Ілько Козак Анатоль Гучко Роман Козій Михайло Хамас Степан Борода Іван
37. Mikulińce	Лаврів Микола Задорожний Іван Мушківна Анна	Мушківна Анна	Петрусик Михайло Цибульський Василь Товарницький Ан. Костецький Олек. Шадорський Іван Шкамбара Володимир

Siedziba MSS	Zarząd	Gl. księgowy	Rada Nadzorcza
38. Łopatyn	Боднарчук Микола Боруцький Іван Сабєвич Степан	Боруцький Іван	Стадник Іван Климчук Микола Штонь Осип Дашкевич Петро Климчук Володимир Білик Михайло
39. Mikołajów	Чучман Микола Морос Петро Кобрин Михайло	Морос Петро	Стасів Дмитро Романів Омелян Корецький Григор Іщак Володимир Балаким Юрій Беличко Микола
40. Mosty Wielkie	Занько Іван Цьопа Михайло о. Клос Василь	Кісилевич Яніна	о. Боднар Євген Балко Лесь Зарівний Іван Слодар Іван Малко Олександр Самсін Любов
41. Monasterzyska	Гримович Мирон Кордяк Антін Рублявський Роман	Кордяк Антін	Атаманюк Василь Бунд Григорій Жилавін Ізидор Керницький Мих. Новицький Ілля Шпотакивич Іван
42. Niemirów	Скородинський Іван Калітинський Омелян Писарівський Василь	Скородинський Іван	о. Грешневський Р. Березяк Микола Свелеба Василь Мартин Володимир Поташник Володимир Гокарчак Теодор
43. Nadwórna	?	Гуменяк Степан	Лукач Василь Санецький Василь о. Цюпик Михайло Збудовський Роман Савицький Василь Палапайко Степан
44. Ottynia	Лучківський Іван Іванців Осип Болгаченко Данило	Болгаченко Данило	о. Наконечний Осип Козловський Кос. Нестерук Яків Ляшкевич Волод. Данилишин Вас. Слюсаренко Мих.
45. Podhajce	Голод Степан Вороневич Евстахій Гусак Дмитро Гуглович Михайло Боднар Андрій	Загородний	Штундер Степан Вільчинський М. Мельник Богдан Михайлів Іван Кобринський Лев Гордецький Ізидор
46. Pomorzany	Русин Петро Гудзяк Михайло Радечій Іван	Олійник Омелян	Біляк Святослав Романович Андрій о. Кармазин Волод. Бойко Василь Ляшковський Ром. Різник Зенон

Siedziba MSS	Zarząd	Gł. księgowy	Rada Nadzorcza
47 Przemyślany	Віщук Михайло Чепіжак Михайло Шпіцер Мирон	Чепіжак Михайло	Греба Степан Гіщинський Евс. Любінець Волод. Гузар Михайло Кораб'як Волод Шлюбик Микола
48. Rudki	Голинський Микола Когутова Меланія	Хованець Петро	Городинський І. Роздольський Ів. Ганишин Лев Черник Микола Бобеляк Дмитро Цигилик Іван
49. Różniatów	Шлапак Йосиф Волошинович Михайло Тесля Йосиф	Тараненко Тимофій	о. Костюк Василь Ганатович Олек. Яцків Юрій Печар Іван Волошинович О. Юречко Василь Саноцький Олек.
50. Nadwórna	о. Маланчук Григорій Свиць Василь Носків Юрій	Гумен'як Степан	Дунець Михайло Лукач Василь о. Цюпик Михайло Збудовський Ро. Лилик Іван
51. Radziechów	Дбайло Дмитро Дбайло Василь Мельник Пелип	Царук Михайло	Дбайло Михайло П'яшок Мирон Лиховид Кирило Антонюк Василь Марко Іван Василушин Мих.
52. Rawa Ruska	Д'яків Богдан Фліс Едвард Брик Олекса	Влашин Іван	Жиха Дмитро Процьк Ксавер Богачевський І. Чох Михайло Терпаляк Василь
53. Stary Sambor	Зачко Юрко Селета Микола Вовчик Богдан	Вовчик Богдан	Блавацький Ілля Ровдин Василь Берегуляк Остап Шепердяк Михайло Сенкусь Петронеля
54. Skajlat	Яремішин Олекса Яремішин Павло Стебельський Василь	Яремішин Павло	Ярема Сьєп Тригубчак Орест Олійник Михайло Онуфрійов Михайло Протасевич Іван Демянчук Теодор
55. Niemirów	Голіян Іван Скородинський Іван	Скородинський Іван	Малницький Лев о. Трешневський Роман Берез'як Мирослав Свелеба Василь Мартин Володимир Поташник Володимир Мокорчак Теодор

Siedziba MSS	Zarząd	Gł. księgowy	Rada Nadzorcza
56. Skala Podolska	Щербань Микола Кравчук Іван Майданюк Нестор	Фішер Осип	Равзова Теофілія о. Дервянок Іван Старицька Олена Скороба Михайло Ковалишин Микола Ковель Петро Бобак Теодор Кухта Василь Чехут Богдан о. Кобен Олекса Карчут Теодор Світлик Роман Дудка Юрій Шуль Антін Савраш Іван Шлапак Степан Герушинський Дмитро Підвисоцький С. Втвицький Степан Ванчицький Степан Нагорняк Олексан. Каранович Катерина Кліш Володимир Синко Іван Кіцула Василь Чуквінський Петро Кобрин Степан Кольчицька Юлія Пукач Іван Футала Василь Гребеняк Іван о. Ковалюк Данило Комів Володимир Лучка Степан Цогла Гринь с. Мик. Диновський Тит.
57. Sądowa Wisznia	Шот Василь Гринчук Марія Добрянський Омелян	Бородавка Василь	Пронів Осип Бобешко Степан Пронь Яким Журавчак Матвій Дубленеч Олекса Пронь Петро о. Мохнацький Степан Зацлітний Антін Семенькій Іван Нич Микола Пристапа Павло Бойко Павло
58. Stanisławów	Качанівський Пев Нарожняк Теодор Мельничук Осип	Качанівський Лев	о. Никольський Антін Тракало Самен Скалацький Павло Андрушів Степан Боднар Володимир Мигичка Григорій
59. Sanok	Масник Гриць Коліда Володимир Підгайний Богдан	Яблонський Мих.	
60. Sambor	Юрчакевич Павло Самен Дмитро Флюнд Богдан	Флюнд Богдан	
61. Skole	Івасиків Бронеслав Цогла Ізидор Терлецький Осип	Федорик Стефанія	
62. Schodnica	Дублевич Михайло Голяк Гавриїв Стемпіцький Павло	Стемпіцький Павло	
63. Trembowla	Кобельняк Михайло Лещинак Євген Равлінко Михайло	Скоморівський Осип	
64. Tłuste	Балан Павло Тимусь Степан Савицький Іван	Савицький Іван	

Siedziba MSS	Zarząd	Gł. księgowy	Rada Nadzorcza
65. Turka	Матляк Осип Лодинський Тома Анич Антін	Буйневич Степан	Кусьмин Степан Шеремета Прокіп Пазюк Іван Шолдра Володимир Петрик Ольга Бобівський Осип
66. Truskawiec	Мотика Василь Іванчук Мирослав Чайківська Олекса	Іванчук Мирослав	о. Камінський Михайло Білак Осип Стеців Роман Метіль Василь Крамар Ігнат Зачкевич Іван
67. Tuśmienica	Сливинський Василь Коцький Петро Волощук Антін	Роздольський П.	Швак Лев Сендецький Ілля о. Панчишин Іван Нич Василь Постоловський Павло Чорнодола Льонгін
68. Tłumacz	Халупінка Роман Кічун Богдан Дудка Михайло	Писанюк Віра	Тоган Іван о. Малкович Василь Бобарський Михайло Чорний Дмитро Пона Іван
69. Uhnów	Шмідер Ярослав Мазикевич Яків Мисак Осип	Шмідер Ярослав	о. Грешневський Олек. Косоноцький Андрій Фарйон Григорій Стирко Яків Кавінський Микола
70. Chodorów	Денис Дмитро Фініни Іван Ганущак Микола	Фінін Іван	Строніцький Андрій Гаврилук Никифор Сташишин Александер Моптлевська Катерина Стіранівський Михайло Смижук Микола
71. Czortków	Носик Іван Бойко Дмитро Дерій Омелян	Носик Іван	Шмата Василь Марнюк С. Коцюбка Микидка Баранова Олена Слободян Антін Трачук Василь
72. Szczerzec	Вовк Степан Пригула Данило Бублик Олекса Гальчак Василь	Бублик Олекса	Сенюта Іван Деревацький Вол. Книш Степан Дикий Іван Сегер Степан Параскевич Дмитро
73. Jaworów	Вонащак Петро Паваяк Іван	Володимир Борис	Мокрівський М. Харембура Роман Лисогір Михайло Кметик Осип Дусько Микола Демкович Антін Каламуницький С. Фліс Михайло Цирба Данило

Siedziba MSS	Zarząd	Gł. księgowy	Rada Nadzorcza
74. Janów	Кащак Михайло Сапелюк Осип	Сапелюк Осип	др Кіжик Володимир Губель Роман Воробець Степан Юзьків Михайло Гунька Олександр
Razem	216	74	444

Naczelnik Wydziału Organizacyjnego (M. Melnyczuk)

* W zamieszczonym spisie nazwisk mogą zdarzyć się błędy literowe wynikające z faktu, że oryginał tego dokumentu pisany był nie zawsze czytelną czcionką.- M.S.

Źródło: ДАЛО, R-74, op. 1, sp. 1, s. 1-9.

ZALĄCZNIK NR 27

Własne przedsiębiorstwa "Narodnej Torhiwli" (1938-1943) [bez MSS]

Lp.	Powiat	Siedziba przedsiębiorstwa	Nazwa	1938			31.XII.1941			31.XII.1942			1.VII.1943			1.X.1943			Ogrody	
				hur. tow. soli	pro. duk. cja	skle. py	hur. tow. soli	pro. duk. cja	skle. py	hur. tow. soli	pro. duk. cja	skle. py	hur. tow. soli	pro. duk. cja	skle. py	hur. tow. soli	pro. duk. cja	skle. py	warzy wne	
1.	I. Lwów-miasto	Lwów	Centrala NT	-	4	5	-	5	202	-	7	174	-	6	105	-	6	105	-	-
2.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
3.	II. Lwów-powiat	Mościska	Filia NT	-	-	1	-	2	4	-	1	3	-	1	3	-	1	3	-	-
4.	"	"	Hurtownia soli	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
5.	III. Brzeżany	Rohatyn	Filia NT	-	-	1	-	3	7	-	1	8	-	1	8	-	1	8	-	20 ha
6.	IV. Czortków	Borszczów	"	-	-	1	-	2	7	-	1	7	-	1	6	-	1	6	-	-
7.	V. Drohobycz	Drohobycz	"	-	-	1	-	-	15	-	-	10	-	-	9	-	-	8	-	-
8.	"	Boryslaw	"	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	"	Sambor	"	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
11.	"	Turka	Filia NT	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12.	VI. Kamionka S.	Sokal	"	-	-	1	-	8	11	-	2	5	-	2	5	-	2	5	-	4 ha
13.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
14.	"	"	"	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
15.	VII. Kołomyja	Kołomyja	Filia NT	-	-	1	-	3	10	-	-	9	-	-	10	-	-	10	-	-
16.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
17.	"	Kosów	Filia NT	-	-	1	-	5	12	-	1	5	-	1	6	-	1	5	-	-
18.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
19.	"	Śniatyn	Filia NT	-	-	1	-	2	3	-	-	4	-	-	4	-	-	4	-	-
20.	"	Horodenka	"	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
21.	VIII. Rawa Rus.	"	"	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
22.	IX. Stanisławów	Stanisławów	Filia NT	-	-	2	-	-	18	-	-	16	-	-	15	-	-	15	-	-
23.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
24.	"	Kalusz	"	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
25.	X. Stryj	Stryj	Filia NT	-	-	1	-	-	32	-	-	19	-	-	19	-	-	18	-	-
26.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
27.	XI. Tarnopol	Tarnopol	Filia NT	-	-	1	-	-	1	-	-	23	-	-	21	-	-	20	-	-
28.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
29.	"	Zbaraż	Filia NT	-	-	1	-	4	6	-	2	6	-	2	5	-	2	5	-	3 ha
30.	"	"	Hurtownia soli	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
31.	XII. Złoczów	Złoczów	Filia NT	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
32.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
33.	"	Brody	Filia NT	-	-	1	-	3	11	-	-	7	-	-	7	-	-	7	-	-
34.	"	"	Hurtownia soli	-	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-
35.	XIII. Dystr. Kraków	Przemysł	Filia NT	-	-	1	-	-	2	-	-	3	-	-	3	-	-	3	-	-
36.	"	Sanok	"	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Razem				3	4	26	11	37	341	12	15	299	12	14	227	12	14	222	27	ha

Sprawozdanie ze stanu wpłat udziałów do Centrali "Narodna Torhiwla" we Lwowie
(stan na 1.03.1944 r., w zł)

Lp.	Miejscowość	Plan udziałów		Wykonany plan udział		Nie wykonany plan udz.	
		liczba	suma	zgłoszona liczba	wpłacona suma	liczba	suma
1	2	3	4	5	6	7	8
1.	Brzeżany	1.801	36.020	1.801	24.500	-	11.520
2.	Bóbrka	522	10.440	267	8.920	255	1.520
3.	Bitków	1.381	27.620	1.381	12.000	-	15.620
4.	Bohorodczany	865	17.300	634	8.820	231	8.480
5.	Bolechów	853	17.060	675	13.600	178	3.460
6.	Borysław	2.475	49.500	1.470	40.370	1.005	9.130
7.	Bursztyn	618	12.360	618	9.860	-	2.500
8.	Busk	481	9.620	481	6.000	-	3.620
9.	Buczacz	1.995	39.900	1.995	31.457	-	8.443
10.	Winniki	588	11.760	588	9.000	-	2.760
11.	Halicz	977	19.540	977	17.540	-	2.000
12.	Gliniany	786	15.720	786	8.939	-	6.781
13.	Horodenka	1.482	29.840	1.482	14.500	-	15.140
14.	Gródek	1.104	22.080	707	12.660	397	9.420
15.	Grzymałów	721	14.420	447	9.700	274	4.720
16.	Husiatyn	649	12.980	649	10.855	-	2.125
17.	Delatyn	776	15.520	776	12.520	-	3.000
18.	Dolina	1.956	39.120	-	39.120	1.956	-
19.	Zółkiew	2.590	51.800	291	39.992	2.299	11.808
20.	Zydaczów	1.714	34.280	1.188	34.280	526	-
21.	Zurawno	358	7.160	358	5.020	-	2.140
22.	Zabłotów	420	8.400	420	4.720	-	3.680
23.	Założce	383	7.660	383	5.280	-	2.380
24.	Zaleszczyki	675	13.500	675	13.270	-	230
25.	Zborów	711	14.220	392	10.120	319	4.100
26.	Złoczów	3.685	73.700	3.314	41.079	371	32.621
27.	Kałuż	1.416	28.320	1.416	28.320	-	-
28.	Kamionka S.	820	16.400	805	11.850	15	4.550
29.	Kozowa	608	12.160	608	10.077	-	2.083
30.	Komarno	738	14.760	488	9.760	250	5.000
31.	Kopyczyńce	886	17.720	886	14.723	-	2.997
32.	Krakowiec	545	10.900	294	5.000	251	5.900
33.	Kulików	474	9.480	181	3.600	293	5.880
34.	Kuty	429	8.580	429	8.580	-	-
35.	Łopatyn	447	8.940	345	6.905	102	2.035
36.	Lubaczów	920	18.400	920	14.004	-	4.396
37.	Monasterzyska	948	18.960	610	15.983	338	2.977
38.	Mosty Wielkie	591	11.820	313	6.259	278	5.561
39.	Mikulince	473	9.460	443	7.500	30	1.960
40.	Mikołajów	636	12.720	636	12.447	-	273
41.	Nadwórna	3.219	64.380	3.219	64.380	-	-
42.	Niemirów	202	4.040	148	3.160	54	880
43.	Ottynia	507	10.140	507	8.860	-	1.280
44.	Przemysławany	2.955	59.100	2.955	46.682	-	12.418
45.	Podhajce	689	13.780	491	9.880	198	3.900

cd. ZAŁĄCZNIK NR 28

1	2	3	4	5	6	7	8
46.	Pomorzany	821	16.420	400	11.064	421	5.356
47.	Rawa Ruska	597	11.940	437	4.890	160	7.050
48.	Radziechów	945	18.900	443	12.827	502	6.073
49.	Rożniatów	607	12.140	100	3.563	507	8.577
50.	Rudki	221	4.420	221	4.420	-	-
51.	Skala Pod.	785	15.700	465	10.295	320	5.405
52.	Skole	830	16.600	830	16.600	-	-
53.	Skalał	1.232	24.640	828	15.800	404	8.840
54.	Stanisławów	258	5.160	152	5.160	106	-
55.	Stary Sambor	1.046	20.920	150	3.000	896	17.920
56.	Sądowa Wisznia	560	11.200	560	5.700	-	5.500
57.	Schodnica	675	13.500	301	5.015	374	8.485
58.	Sanok	2.179	43.580	200	18.000	1.979	25.580
59.	Trembowła	915	18.300	915	14.300	-	4.000
60.	Tyśmienica	576	11.520	576	7.180	-	4.340
61.	Tłuste	710	14.200	391	9.780	319	4.420
62.	Tłumacz	928	18.560	928	13.195	-	5.365
63.	Truskawiec	620	12.400	620	10.400	-	2.000
64.	Turka n/Str.	998	19.960	880	12.170	118	7.790
65.	Uhnów	835	16.700	835	8.200	-	8.500
66.	Chodorów	1.539	30.780	805	25.172	734	5.608
67.	Jaworów	1.584	31.680	250	8.115	1.334	23.565
68.	Czortków	1.573	31.460	925	18.500	648	12.960
69.	Szczerzec	549	10.980	549	10.980	-	-
70.	Janów	796	15.920	461	8.283	335	7.637
71.	Cieszanów	72	1.440	55	200	17	1.240
72.	Sambor	7.704	154.080	2.500	49.146	5.204	104.934
	Razem	78.224	1.564.480	54.226	1.044.047	23.998	520.433

Źródło: Opracowanie własne autora na podstawie: ДАЛО, R-74, op. 1. sp. 86. s. 9.

Biogram - JULIAN PAWŁYKOWSKI

Юліян Павликівський - nazwisko pisano również w brzmieniu polskim: Pawlikowski - urodził się 20.07.1888 r. we wsi Syńkowa, powiat Radziechów, w rodzinie księdza grekokatolickiego. Ukończył studia prawnicze we Lwowie oraz agronomiczne w Wiedniu. W latach 1915-1923 pracował w Towarzystwie "Сільський Господар" we Lwowie jako kierownik odbudowy gospodarczej kraju, a od 1918 r. - jako organizator (w latach 1924-1929 pełnił funkcję przewodniczącego tego Towarzystwa, a następnie zastępcy przewodniczącego). W latach 1920-1921 był kierownikiem Krajowego Komitetu Organizacji Spółdzielni. W 1922 r. został wybrany na przewodniczącego Krajowego Związku Spółdzielni, do rozwoju którego walczył się przyczynił (związek ten w 1928 r. zmienił nazwę na RSUK). W latach 1923-1939, obok funkcji przewodniczącego RSUK, był dyrektorem "Narodnej Torhiwli" (i tylko tutaj miał etat) oraz członkiem szeregu innych ukraińskich organizacji spółdzielczych (m.in. przewodniczącym Rady Nadzorczej "Maslosojuzi": 1926-1939). W okresie międzywojennym należał do ideologów ukraińskiego ruchu spółdzielczego, był organizatorem kongresów spółdzielczych we Lwowie, uczestnikiem i reprezentantem spółdzielczości ukraińskiej na zjazdach międzynarodowych. Ponadto był członkiem wielu instytucji ogólnopolskich (m.in. państwowej Rady Spółdzielczej w Warszawie oraz Izby Rolniczej we Lwowie). Był współzałożycielem UNDO i członkiem jego prezydium (w latach 1930-1939 pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego prezydium). W latach 1930-1938 był senatorem polskiego parlamentu, członkiem - jako ekspert ekonomiczny - wielu komisji.

Pod koniec 1939 r., aby uniknąć aresztowania ze strony władz sowieckich, opuścił Lwów i nielegalnie udał się do niemieckiej strefy okupacyjnej. W Generalnym Gubernatorstwie szybko włączył się do pracy na rzecz odbudowy spółdzielni ukraińskich. Był rzecznikiem wyodrębnienia spółdzielni ukraińskich ze struktury polskich związków rewizyjnych. Po decyzji władz niemieckich o utworzeniu oddziałów ukraińskich w Krakowie i Lublinie (27.06.1940 r.) został mianowany ich dyrektorem. 10.08.1940 r. stanął na czele utworzonego wówczas koordynacyjnego Patronatu Spółdzielczości Ukraińskiej. W celu usprawnienia współpracy między referatem gospodarczym UCK a powstałym Patronatem powołano 10.11.1940 r. sekcję spółdzielczą w ramach wspomnianego referatu, której został kierownikiem. W czerwcu 1941 r. odmówił wejścia do rządu Jarosława Stečki. Natomiast stanął na czele reaktywowanego, decyzją władz niemieckich z 21.07.1941 r., RSUK we Lwowie. To właśnie on najczęściej reprezentował spółdzielczość ukraińską wobec władz niemieckich (12.08.1941 r. Związek otrzymał prawo - z mocą od 1.08.1941 r. - rewizji wszystkich spółdzielni ukraińskich na terenie GG). 1.08.1943 r. wszedł do Rady Przybocznej przy Stadthauptmannie Lwowa, składającej się z pięciu Polaków i pięciu Ukraińców. Rada nie zdążyła przejawić szerszej działalności. W połowie lipca 1944 r. opuścił Galicję i razem ze swoimi współpracownikami udał się na zachód. Początkowo do miejscowości Lüben na Śląsku, a następnie do Monachium w Bawarii. Zmarł 28.12.1949 r.

Publikował w ukraińskich gazetach i czasopiśmie, m.in. w: "Кооперативна Республіка", "Господарсько-Кооперативний Часопис", "Діло". Jest autorem następujących prac: *Будівництво, мета і праця кооперації на Великій Україні* (1920); *Земельна справа у Східній Галичині* (1922); *В обороні Рідної Землі* (1925); *Природа, мета і світогляд українського кооперативного руху* (1934). Wykładał prawo rolnicze na Tajnym Uniwersytecie Ukraińskim we Lwowie (1920-1921) oraz spółdzielczość na różnych kursach. Na emigracji współpracował z Wolnym Uniwersytem Ukraińskim w Monachium.

Źródło: Кубійович В., *Енциклопедія українознавства*, Paris - New York 1973, s. 1917. oraz własne informacje autora.

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła archiwalne

Державний Архів Львівської області (ДАЛО):

- Виконавчий комітет Львівської міської Ради депутатів трудящих (R-6).
- Генерал-губернаторство дистрикта Галичина у Львові (R-35).
- Українська краєва спілка споживчих кооперативів "Народна Торговля" (R-4).
- Виконавчий комітет Львівської обласної Ради депутатів трудящих (R-221).
- Окружна спілка сільськогосподарських кооперативів "Центросоюз" (R-266).
- Тимчасове управління міста Львова 1939-1940 рр. (R-300).
- Львівська всезагальна спілка споживчих кооперативів "Єдність", Губернаторство дистрикта Галичина, м. Львова (R-343).
- Львівський історичний державний архів Народного комісаріату внутрішніх справ УРСР, м. Львів, 1939-1962 рр. (R-368).

Центральний Державний Історичний Архів України у Львові (ЦДІАУуЛ):

- Ревізійний союз українських кооперативів у Львові 1903-1939.
- Союз кооперативних союзів "Центросоюз" м. Львів 1934-1939.
- Крайова споживча кооперативна спілка "Народна Торговля" м. Львів 1899-1938.
- Кооперативний торгово-промисловий банк 1927-1939.
- Товариство українських кооперативів (по розповсюдженню економічних знань) м. Львів 1936-1939.
- Крайове сільськогосподарське товариство "Сільський Господар" м. Львів 1899-1944.
- Львовское отделение союза потребительских кооперативов в Польше "Сполет", г. Львов.
- Польский кредитный кооператив г. Львов 1876-1939.

Archiwum Akt Nowych (Warszawa):

- Rada Spółdzielcza.
- Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP 1927-1933, 1934-1944. (Związek Rewizyjny Spółdzielni w GG).
- Związek Rewizyjny Spółdzielni RP 1942, 1944-1949.
- Landwirtschaftliche Zentralstelle.
- Regierung des Generalgouvernements.
- Der Stadthauptmann in Lemberg.
- Delegatura Rządu RP na Kraj.
- Armia Krajowa.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.
- Prezydium Rady Ministrów.

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (Warszawa):

- Zespół Stanisława Kota.

Archiwum Państwowe w Krakowie:

- Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich.
- Der Stadthauptmann der Stadt Krakau.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

- Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych Oddział Lublin.
- Związek Rewizyjny Spółdzielni RP.
- Urząd Wojewódzki Lubelski (1919-1939).
- Starostwo Powiatowe Hrubieszów.

Archiwum Państwowe w Przemyślu:

- Der Kreishauptmann in Sanok (1939-1944).
- Allgemeine Verwaltungsangelegenheiten.
- Allgemeine Genossenschaftsangelegenheiten.
- Betriebswirtschaft 1940-1944.

Zentrales Staatsarchiv Potsdam (d. NRD):

- Auswärtiges Amt 66778.
- Auswärtiges Amt 66034.

II. Dokumenty opublikowane

Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, tomy 1-6, Londyn 1970-1989.

Generalny Plan Wschód. Zbiór dokumentów pod redakcją Cz. Madajczyka, Warszawa 1990.

Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka 1939-1945, t. 1-2, Warszawa 1972.

Zamojszczyzna - Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów pod redakcją Cz. Madajczyka, t. 1-2, Warszawa 1977.

Літопис Української Повстанської Армії, t. 1-28, Toronto.

Советская Украина в годы Отечественной Войны 1941-1945, t. I-III, Київ 1980-1982.

Bілас J., *Репресивно-каральна система в Україні 1917-1953*, t. II, Київ 1994.

Siwicki M., *Dzieje konfliktów pałska-ukraińskich*, t. I-II, Warszawa 1992-1994.

З історії колективізації сільського господарства західних областей Української РСР.
Збірник документів і матеріалів, Київ 1976.

III. Czasopisma

Prasa ukraińska i ukraińskojęzyczna:

“Кооперативна Республіка”, Львів: 1928 - 1939.

“Кооперативне Молочарство”, Львів: 1926 - 1939.

“Промисл і Торговля”, Львів: 1934 - 1939.

“Діло”, Львів: 1918 - 1939.

“Сель-роб”, Львів 1931.

“Господарсько-Кооперативний Часопис”, Львів: 1921 - 1939; 1942 - 1944.

“Ідея і Чин” [Wyd. OUN-B] (pojedyncze numery).

“Краківські Вісті” (dziennik), Kraków: 1940 - 1944.

“Краківські Вісті” (tygodnik), Kraków: 1941 - 1943.

“Українські Щоденні Вісті”, Львів: липень - грудень 1941.

“Львівські Вісті”, Львів: січень 1942 - липень 1944.

"Наші дні", Львів: 1941 - 1944.

"Вільна Україна", Львів: вересень 1939 - червень 1941.

"Вісник Українського Центрального Комітету". Краків: 1940 - 1944.

"Рідна Земля", Львів: 1941 - 1943.

"Холмська Земля", Холм: 1942 - 1944.

Календар альманах на 1941, ред. Ю. Тарнович, Краків 1941.

Календар альманах на 1942, ред. Б. Данилович, Краків 1942.

Календар альманах "За народ" на 1943", ред. С. Волинець, Львів 1943.

Календар альманах на 1943, ред. колегія, Львів 1943.

Календар "За народ" на 1944, ред. С. Волинець, Львів 1944.

Календар альманах на 1944, ред. колегія, Краків-Львів 1944.

Prasa polska i polskojęzyczna:

"Biuletyn Polsko-Ukraiński", Warszawa: 1932 - 1938.

"Sprawy Narodowościowe", Warszawa: 1927 - 1939.

"Spółdzielczy Przegląd Naukowy", Warszawa 1936.

"Czerwony Sztandar", Lwów: październik 1939 - czerwiec 1941.

"Kurier Lwowski", Lwów: lipiec 1941.

"Gazeta Lwowska", Lwów: sierpień 1941 - lipiec 1944.

"Spółdzielca", Kраків: 1941 - 1944.

"Gospodarka i Wyżywienie". Kраків: 1941 - 1944.

Polska prasa konspiracyjna:

"Dziennik Urzędowy Województwa Lwowskiego (Wydanie ściśle poufne)", nr 7. Lwów, 2 listopada 1941 r. [Wydawca: ZWZ].

"Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej", Lwów: grudzień 1941 - 1944 (od 7.02.43 r.: "Biuletyn Informacyjny Ziemi Czerwieńskiej") [Wyd.: ZWZ-AK, (tygodnik)].

"Słowo Polskie", Lwów: styczeń 1943 - 1944 [Wyd.: Wydział Propagandy Zarządu Okręgu Stronnictwa Narodowego (dwutygodnik; kontynuacja "Walki")].

"Sprawy Ukraińsko-Polskie", Lwów: 1943 - 1944 [Wyd.: Rada Okręgowa Konwentu Organizacji Niepodległościowych].

"Lwowski Kurier", Lwów: 1943 - lipiec 1944 [Wyd.: Kierownictwo Walki Zbrojnej Okręgu AK].

"Nasze Ziemie Wschodnie", Warszawa: luty 1943 - lipiec 1944 [Wyd.: Delegatura Rządu RP na Kraj (dodatek miesięczny "Rzeczypospolitej Polskiej")].

"Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej", Warszawa: kwiecień 1942 - marzec 1944 [Wyd.: Org. Polska Walczy (grupa "Olgierda") - ludowy].

IV. Wydawnictwa statystyczne

Mały Rocznik Statystyczny, Warszawa 1937.

Mały Rocznik Statystyczny, Warszawa 1938.

Mały Rocznik Statystyczny, Warszawa 1939.

Mały Rocznik Statystyczny Polski (wrzesień 1939 - czerwiec 1941), Warszawa 1990.

Statystyka Spółdzielni Związkowych 1928-1933, Warszawa 1936.

Statystyka Spółdzielni w Polsce 1937-1938. Wydawnictwo CRS.
Звіт з Діяльності Центробанку за 1937 р., Львів 1938.
Звідомлення з діяльності РСУК за 1936 рік, Львів 1937.
Баланси кооперативів членів РСУК за 1937 рік, Львів 1938.
Баланси кооперативів членів РСУК за 1938 рік, Львів 1939.
Кубійович В., *Етнічні групи південнозахідньої України (Галичина) на 1.1.1939*.
Національна статистика Галичини, Otto Harrassowitz -Wiesbaden - 1983.

V. Opracowania, wspomnienia i inne publikacje (bez artykułów)

Albert Z., *Lwowski Wydział Lekarski w czasie okupacji hitlerowskiej 1941-1944*. Wrocław 1975.
Armstrong J. A., *Ukrainien Nationalism 1939-1945*. New York 1955.
Bocheński A., Łoś S., Bączkowski W., *Problem polsko-ukraiński w Ziemi Czerwieńskiej*. Warszawa 1938.
Bonusiak W., *Małopolska Wschodnia pod rządami Trzeciej Rzeszy*. Rzeszów 1990.
Bronstejn Sz., *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym. Studium statystyczne*. Wrocław 1963.
Ciesielski S., Hryciuk G., Srebrakowski A., *Masowe deportacje radzieckie w okresie II wojny światowej*. Wyd. II. Wrocław 1994.
Chodorowski J., *Struktura wewnętrzna handlu towarowego w Polsce*. Warszawa 1938.
Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*. Warszawa 1979.
Drozdowski M., *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936-1939*. Warszawa 1963.
Дубрівний П., *Крайове господарське товариство "Сільський Господар" у Львові 1899-1944*.
New York 1970.
Feliński A., *Ukraińcy w Polsce odrodzonej*. Warszawa 1931.
Gross J., *Revolution from abroad. The Soviet Conquest of Poland's Ukraine and Western Belorussia*.
Princeton 1988.
Hempel A., *Pogrobowcy kłeski. Rzecz o policji "granatowej" w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*. Warszawa 1990.
Hryciuk G., *"Gazeta Lwowska" 1941-1944*. Wrocław 1992.
Гунчак Т., *У мундурах ворога*. Київ 1993.
Hnykuj R., *Deutschland und die Ukraine 1934-1945*. München 1958.
Iwanicki M., *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918-1939*. Siedlce 1975.
Jasiński J., *Z dziejów polskiej spółdzielczości spożywców podczas II wojny światowej*. Warszawa 1965.
Качор А., *Мужі ідеї і праці*. Winnipeg-Toronto-Cleveland 1974.
Качор А., *Українська молочарська кооперація в Західній Україні*. München 1949.
Качор А., *Українська молочарська кооперація в цифрах і світлині (в 45-ті роковини заснования першої молочарської кооперації)*. München 1949.
Кооперативний катехизм. Львів 1939.
Косик В., *Україна і Німеччина у другій світовій війні*. Paris - New York - Lviv 1993.
Kowalak T., *Spółdzielczość niemiecka na Pomorzu 1920-1938*. Warszawa 1965.
Krawchenko B., *Social Change and National Consciousness in Twentieth - Century Ukraine*. New York 1985.
Kroll V., *Rada Opiekunów 1939-1945*. Warszawa 1985.

- Кубійович В., *Українці в Генеральній Губернії 1939-1941*, Chicago 1975.
- Кубійович В., *Мені 85, Молоде життя*, Paris-München 1985.
- Кубійович В., (ред.), *Енциклопедія українознавства*, т. 1-X, Paris-New York 1973.
- Łuczak Cz., *Polityka ekonomiczna Trzeciej Rzeszy w latach drugiej wojny światowej*, Poznań 1982.
- Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, т. 1-2, Warszawa 1970.
- Madajczyk Cz., *Faszyzm i okupacje 1938-1945, Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Europie*, Poznań 1984.
- Мартюк І., *Центросоюз, Союз Кооперативних Союзів у Львові в роках 1934-1944, Спогади співучасника праці і змагань українського кооперативного руху*, М.Р. Kots Publishing 1973.
- Mazur G., *Pokucie w latach drugiej wojny światowej, Położenie ludności, polityka okupantów, działalność podziemia*, Kraków 1994.
- Mędrzecki W., *Województwo wołyńskie 1921-1939, Elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Wrocław 1988.
- Mieszczankowski M., *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1983.
- Мірчук П., *Українська Повстанська Армія 1942-1952*, Львів 1991.
- Несторович В. Т., *Українські купці і промисловці в Західній Україні 1920-1945*, Toronto-Chicago 1977.
- Олесевич Л. О., *Кооперативні міфи і капіталістична дійсність. Західноукраїнська буржуазна кооперація (1883-1939)*, Київ 1974.
- Olszański A. T., *Historia Ukrainy XX w.*, Warszawa 1994.
- Паньківський К., *Від держави до Комітету*, New York - Toronto 1957.
- Паньківський К., *Від Комітету до Державного Центру*, New York 1968.
- Паньківський К., *Життя і мислі, Роки німецької окупації*, New York 1983.
- Papierzyńska-Turek M., *Między tradycją a rzeczywistością, Państwo wobec prawostawia 1918-1939*, Warszawa 1989.
- Pawłuczuk Z., *Spółdzielczość rolniczo-handlowa w Polsce w latach 1919-1939*, Warszawa 1970.
- Pinchuk B., *Shield Jews under Soviet Rule. Eastern Poland on the Eve of the Holocaust*, Oxford 1980.
- Pietrzak-Pawłowski K., *Spółdzielczość polska na ziemiach zachodnich i północnych 1918-1939*, Warszawa 1967.
- Резолюція VII Крайового кооперативного з'їзду*, Львів 1932.
- Резолюція Загального збору РСУК 24-25 червня 1937 року*, Львів 1937.
- Romanowski T., *Z dziejów spółdzielczości rolniczej w latach wielkiego kryzysu 1929-1934*, Warszawa 1964.
- Рудницька М., *Західна Україна під більшовиками IX. 1939-VI. 1941*, New York 1958.
- Рудницький І., *Між історією і політикою*, New York 1973.
- Rusiński W., *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego 1918-1939*, Warszawa 1967.
- Serczyk W., *Historia Ukrainy*, Wyd. II, Wrocław 1990.
- Studnicki W., *Rządy Rosji Sowieckiej we wschodniej Polsce 1939-1941*, Warszawa 1943.
- Szczepańczyk Cz., *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnej Guberni*, Warszawa 1978.
- Szcześniak A., Szota W., *Droga do nikąd*, Warszawa 1973.
- Tomaszewski J., *Z dziejów Polesia 1921-1939, Zarys stosunków społeczno-ekonomicznych*, Warszawa 1963.
- Tomaszewski J., *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.

- Tomaszewski J., Landau Z., *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. III (1930-1935), Warszawa 1982.
- Torzecki R., *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy 1933-1945*, Warszawa 1972.
- Torzecki R., *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*, Kraków 1989.
- Torzecki R., *Połacy i Ukraińcy, Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993.
- Українська СРР у Великій Вітчизняній Війні Радянського Союзу 1941-1945, т. I-III, Київ 1967-1968.
- Walczak M., *Walka ekonomiczna narodu polskiego 1939-1945*, Warszawa 1983.
- Верига В., *Дорогами другої світової війни*, Toronto 1980.
- Witwicki W., *Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP w okresie okupacji 1939-1945; Wspomnienia członka Zarządu Głównego*, Warszawa 1966.
- Wójcik W., *Prasa gadzinowa Generalnego Gubernatorstwa (1939-1945)*, Kraków 1988.
- Wróblewski M., *Służba Budowlana (Baudienst) w Generalnym Gubernatorstwie 1940-1945*, Warszawa 1984.
- Wrzosek P., *Z historii spółdzielczości mleczarskiej w Polsce do roku 1939*, Warszawa 1965.
- Витанович І., *Історія українського кооперативного руху*, New York 1964.
- Żarnowski J., *Spółczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Warszawa 1973.
- Żerkowski J., *Spółdzielczość spożywców w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1961.
- Жук А., *Кредитна кооперація і організація оцадностей*, Львів 1934.

VI. Opracowania niepublikowane

- Ficenes H., *Pomoc Skarbu państwa spółdzielczości rolniczo-handlowej w latach 1927-1934*, Warszawa 1935. (Praca dyplomowa, maszynopis w Bibliotece SGH.)
- Fidyk M., *Ukraińska spółdzielczość mleczarska na terenie państwa polskiego w okresie międzywojennym*, Warszawa 1959. (Praca dyplomowa, maszynopis w Bibliotece SGH.)
- Kostek J., *Spółdzielczość w lubelskim w latach okupacji*. (Praca doktorska, KUL 1979, maszynopis w Bibliotece SIB.)
- Piniański L., *Ukraińskie spółdzielnie rolniczo-handlowe do roku 1931 włącznie*, Warszawa 1936. (Praca dyplomowa, maszynopis w Bibliotece SGH.)
- Schütte E., *Die Genossenschaften der Ukrainer in Polen als Beitrag zum Verhältnis von Volk und Staat in Osteuropa*, Inaugural Dissertation zur Erlangung des Grades eines Doktors der wirtschaftlichen Staatswissenschaften der Rechts- und Staatswissenschaftlichen Fakultät der Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg 1942.
- Stasiw T., *Ukraiński ruch spółdzielczy w Polsce*, Warszawa 1935. (Praca dyplomowa, maszynopis w Bibliotece SGH.)
- Wenziwskij J., *Eksport masła z Polski*, Warszawa 1939. (Praca dyplomowa, maszynopis w Bibliotece SGH.)

UKRAINIAN COOPERATIVE MOVEMENT IN GALICIA DURING THE WORLD WAR II

Summary

The history of Ukrainian cooperative movement in Galicia dates back to the 1860's. However, as an organized social and economic movement it goes back to 1904, when the National Audit Union uniting Ukrainian cooperatives of all types obtained audit rights.

This movement, being a school of social life, a platform for integration of various social groups, as well as a certain substitute of an economic and national organism, ended finally in July 1944.

Meanwhile, recognition of this phenomenon, both by Polish and Ukrainian historiography is to a great extent insufficient. While the history of the Ukrainian cooperative movement in the period between the wars was subject of partial research, the years during the World War II have so far remained unexplored.

This situation made the author decide to take up research of the Ukrainian cooperative movement during the World War II. The objective of the research was above all to:

- present the management of the Ukrainian cooperative movement at that time as a certain community;
- reconstruct the facts regarding the history of the Ukrainian cooperative movement during the war;
- follow the structural and organizational evolution of the Ukrainian cooperative movement at individual stages of the occupation;
- analyze the economic potential of the Ukrainian cooperative movement;
- indicate how the cooperative movement fitted into the social and political life of the Ukrainians in the Generalgouvernement (GG).

By analyzing the above mentioned problems the author sought answers to the principal research question: Did the Ukrainian cooperative movement pursue - in war conditions - the Ukrainian interests and if so, to what extent?

The paper is devoted to the Ukrainian cooperative movement in the period between September 1939, i.e. the outbreak of the World War II, and July 1944, i.e. the evacuation of the Audit Union of Ukrainian Co-operatives (the so-called RSUK) and all Ukrainian cooperative centers from L'viv to the west. The years of the World War II constitute a separate period in the history of the Ukrainian cooperative movement with its own characteristics and its own dynamics.

The lack of an appropriate monography on the Ukrainian cooperative movement in the Second Republic of Poland made the author decide to precede the main part of the paper with a presentation of the period between the wars, particularly focused on the 1930's. Solely against this background it was possible to present the uniqueness of the functioning the Ukrainian cooperative movement in the conditions of the World War II.

The author adopted the following subject of the paper: "The Ukrainian Co-operative Movement in Galicia during the World War II", where the Galicia indicated that the subject of the analysis were Ukrainian cooperatives related to RSUK.

It was RSUK (or more exactly people in charge of it) that represented till 1939 the continuity and identity of the Ukrainian cooperative movement and guaranteed that the cooperatives pursued "the Ukrainian national interest".

With only insignificant advancement of research into the Ukrainian cooperative movement in the period of the World War II, the basic source while writing this paper were archive materials. The majority of these materials were "brought to daylight" for the very first time. These were primarily documents stored in L'viv archives.

As for the Polish archives, the most important collections regarding the Ukrainian cooperative movement are stored in the Archive of New Files (Archiwum Akt Nowych) in Warsaw and in the voivodship archives of Lublin and Cracow.

The only archives the author could not reach for objective reasons were the National Archives in Ottawa (Canada) and Bundesarchive in Coblenz (Germany).

In the first case it is about the so-called Kubijovyč Archive named after the chairman of the Ukrainian Central Committee (UCC) during the German occupation. UCC was an official organization "representing" the interests of Ukrainians in the Generalgouvernement.

Today it is impossible to evaluate the importance of the preserved UCC materials for the research undertaken by the author because this archive is in a disorderly state. From the role which UCC played in social and political life of Ukrainians in GG it may be concluded that studies in the Kubijovič Archive would be advisable.

As for German archives, their direct importance for the subject pursued by the author is similar than in the case of the Kubijovyč Archive. They contain first of all documents illustrating German economic policy in GG in individual periods of the occupation.

The degree of identifying and using archive sources enabled the author to make an attempt at restructuring the history of the Ukrainian cooperative movement in the period of the World War II.

Studies in the archives brought about the accomplishment of the majority of goals set by the author. What proved to be the most difficult to accomplish was the intention to present the management of the Ukrainian cooperative movement as a community. The main reason behind this "research failure" was the fact that the author did not manage to find the RSUK archive. (If such archive had at all survived the war in a compact form. The information which the author had indicated were not the case).

Moreover, only to a limited extent the author did manage, among others due to impossibility of using the Kubijovyč Archive, to present interrelationships and relations between the management of the Ukrainian cooperative movement, Ukrainian activists and political organizations, including above all the Organization of Ukrainian Nationalist. Authors of memoirs are also basically silent on the subject.

The paper consists of four chronologically sequenced parts.

PART I: is devoted to the period between the wars in the history of the Ukrainian cooperative movement. It plays the role of an introduction to the main subject of the paper. It presents the status of the Ukrainian cooperative movement in 1930's, its organizational structure, and the policy of the Polish authorities towards the movement.

In 1934 the Polish authorities decided to administratively limit the activities of the Audit Union of Ukrainian Cooperatives to three southeastern voivodships: L'viv, Stanyslaviv, and Ternopil'.

Despite this limitation and lack of financial support on the part of the state, the cooperative movement became in the period between the wars the most important institution of organized life, having in 1939 over 5.6 million of the Ukrainian minority.

In the late 1930s over 3,5 thousand cooperatives belonged to RSUK and those cooperatives had about 700 thousand members. In the whole system of the Ukrainian cooperative movement 15 thousand people worked, mainly people representing the Ukrainian intelligentsia for whom the "career" in the Polish administration was closed.

The management of the cooperative movement, in majority belonging to the Ukrainian National Democratic Union (UNDO) or supporting this party, was treated as not only economic but also political elite of the Ukrainian community.

* * *

The division of Poland in September 1939 into two occupations, Soviet and German, made the history of the Ukrainian cooperative movement take a different course under each of those occupations.

PART II: presents the history of the Ukrainian cooperative movement between September 1939 and June 1941 on the area under the German occupation.

The policy towards Jews pursued by the Germans in the "old" districts of the Generalgouvernement resulted in a situation where - with weak Polish private trade - only the cooperative movement could take up the task of buying up agricultural products and distributing food.

Germans were perfectly aware of the threats which resulted from maintaining cooperatives in non-German hands. However, establishing a system of buying up agricultural products alternative to cooperatives would have to entail the necessity to increase the employment of Germans in this sector of the economy from 550 to a ten or so thousand. And this was the principal reason why the occupant left the cooperative movement with its prewar management.

Thanks to the attempts of Ukrainian cooperative activists, often against Polish local cooperative owners, on GG areas inhabited by Ukrainians (the Lemkian region, the Chelm region, and southern Podlachia) over a thousand of Ukrainian cooperatives were set up.

A major success of Ukrainian economic and political activists in GG in 1939-1941 was separating Ukrainian cooperatives from the structure of Polish audit unions in the form of Ukrainian branches. Management over them was taken by cooperative activists with Julian Pawlikowski (former chairman of RSUK) in charge. The majority of those activists had previously run away from the area under the Soviet occupation.

Establishing a separate structure of Ukrainian cooperatives in GG gave hope that - in the event of a possible German expansion to the east - it would be possible to rebuild the cooperative movement also in areas occupied by the Soviets, also those on the Zbruch River.

PART III: concerns the part of Galicia which between September 1939 and June 1941 was under the Soviet occupation.

The policy towards the Ukrainian cooperative movement was depicted by the author as an element of comprehensive restructuring of the economic system on the occupied territory aimed at full unification of those territories with the rest of the Soviet state.

That is why, apart from the Soviet policy directly concerning the cooperative movement, the author presented those transformations in the economy whose effects were felt also by the cooperative movement at the time of German occupation of Galicia, i.e., restructuring land ownership and mass deportations of population related to it, as well as making trade cooperative-based.

The restructuring of the economy system undertaken by the Soviets, affected also the cooperative movement. An attempt to find some form of coexistence with the new authorities both by

Ukrainian and Polish cooperative activists failed. In the early 1940s the whole prewar cooperative movement was included in the pan-Soviet system and the prewar management - in order to avoid arrests - was forced to illegally emigrate to the area under German occupation.

PART IV: comprises the history of the Ukrainian cooperative movement in GG between June 1941 and July 1944 with particular focus on the Galicia district.

Positive assessment of the work of the Polish and Ukrainian cooperative movement in "old" districts of GG in the eyes of the Germans resulted in a situation where after occupying Galicia and adopting a national policy that took into account the national structure there, the only partner for German economic institutions in this area with respect to buying agricultural products could only be the Ukrainian cooperative movement.

An attempt made at the same time by Polish cooperatives to revive the cooperative movement in the Galicia district failed. Changes which occurred in the national structure on those territories during the Soviet occupation, caused mainly by mass deportations of population (in majority Polish) as well as eliminating - together with the downfall of the Second Republic of Poland - of the Polish state administration, made the demographic prevalence of Ukrainians in the Galicia district a factor determining the success of individual national cooperative movement.

In July 1941 the Audit Union of Ukrainian Cooperatives (RSUK), which had obtained the right to audit Ukrainian cooperatives only in the area of the Generalgouvernement resumed its activity in L'viv. Including Volhynia to a newly established administrative unit "Reichskommissariat Ukraine" in which a much stricter occupation policy was carried out, decided that the development of Ukrainian cooperatives revived there was of a different nature than in the area of GG.

Undoubtedly the Ukrainian cooperative movement, subjugated to the German economic mechanism, was carrying out the tasks assigned by the occupant, such as buying up quotas, distributing premium articles and rations. Nevertheless, just like Polish cooperative movement in "old" GG districts, it was trying to pursue - with all limitations existing at that time - also its own Ukrainian aims. Those included the protection of Ukrainian villages against excessive quotas, the protection of persons employed in the co-operatives against being taken away to work in Germany and, first of all, the build-out of the Ukrainian property in Galicia by using the economic space left after the Jewish and also partly Polish people.

The number of cooperatives associated in RSUK during the World War exceeded 4,5 thousand. At the beginning of 1944 there were almost 1,3 million members there, 100 thousand out of which were people living in towns. The structure of the Ukrainian cooperative movement at that time employed over 24 thousand people, in the Union itself about 200, including 73 auditors. The greatest development in comparison with the prewar period was noted in "Narodna Torhivla" - the center of town food cooperatives which to a great extent took up the task of providing the population of Galician towns regardless of their nationality.

The Ukrainian cooperative institutions created also an economic and organizational background for various forms of Ukrainian cultural and educational, as well as political life in GG, including Ukrainian Central Committee and the pro-independence underground.

Together with the end of the German occupation (July 1944) the Ukrainian cooperative movement ended. The majority of the management of the cooperative movement - having the experience of the first Soviet occupation - left for the west. However, hundreds, if not thousands, of full-time employees of medium and lower level of the cooperative movement stayed. The scale of Soviet persecutions against this community is not known. It is only known that the new authorities considered the whole Ukrainian cooperative movement as an organization collaborating with the German occu-

pant which resulted in destroying the achievements of several generations of Ukrainian co-operatives.

* * *

The question asked at the beginning of the paper: Did the Ukrainian cooperative movement in Galicia during the World War II pursue the Ukrainian national interest and if so, to what extent, I will answer with a quotation of one of Polish historians of cooperative movement (Szczepańczyk Cz... *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnej Guberni*, Warszawa 1978, p. 98.) referring to the Polish cooperative movement but, in my opinion, true also with respect to the Ukrainian cooperative movement: "As a matter of fact, throughout the whole time of occupation there was a fight for whose will be the cooperative movement and for whose interest it will pursue".

DIE UKRAINISCHEN GENOSSENSCHAFTEN IN GALIZIEN WÄHREND DES ZWEITEN WELTKRIEGES

Zusammenfassung

Die Geschichte des ukrainischen Genossenschaftswesens in Galizien reicht bis in die 60er Jahre des 19. Jh. zurück. Als organisierte sozialökonomische Bewegung begann sie jedoch erst im Jahre 1904, in welchem der Landesrevisionsverband, der alle ukrainischen Genossenschaften vereinte, das Revisionsrecht erhielt.

Diese Bewegung fand ihr definitives Ende im Jahre 1944. Sie war bis dahin eine Schule des Lebens, eine Integrationsplattform für verschiedene soziale Gruppen, ein Ersatz für einen eigenen wirtschaftlichen und nationalen Organismus.

Die Kenntnis des Gegenstandes ist derzeit in der polnischen und ukrainischen Historiographie in hohem Maße unzureichend. Während die Geschichte der ukrainischen Genossenschaften der Zwischenkriegszeit Gegenstand einiger Spezialuntersuchungen war, so ist sie für die Zeit des Zweiten Weltkrieges - bis heute - kaum erforscht.

Aus dieser Situation heraus nahm sich der Autor der Erforschung dieses Themas an. Er verfolgte bei der Untersuchung der Geschichte des ukrainischen Genossenschaftswesens während des Zweiten Weltkrieges vor allem folgende Ziele:

- Darstellung der damaligen Leitung des ukrainischen Genossenschaftswesens als eines eigenen sozialen Milieus;
- Rekonstruktion des faktischen Ablaufs der Genossenschaftsgeschichte;
- Nachvollziehen der strukturellen und organisatorischen Evolution der ukrainischen Genossenschaften in den einzelnen Etappen der Okkupation;
- Analyse des ökonomischen Potentials der ukrainischen Genossenschaften;
- Aufzeigen des Platzes, den die Genossenschaften im gesellschaftlich-politischen Leben der Ukrainer im GG einnahmen.

Durch die Analyse dieser vorgestellten Probleme suchte der Autor eine Antwort auf die Frage: Haben und wenn ja, in welchem Maße haben ukrainische Genossenschaften unter Kriegsbedingungen ukrainische Interesse vertreten?

Die Arbeit beschäftigt sich mit den ukrainischen Genossenschaften vom Ausbruch des Zweiten Weltkrieges am 1.09.1939 an bis zum Juli 1944, als der Revisionsverband der ukrainischen Genossenschaften (RSUK) und alle ukrainischen Genossenschaftszentralen aus Lemberg nach Westen evakuiert wurden. Die Kriegsjahre stellen eine eigenständige Etappe in der Geschichte des ukrainischen Genossenschaftswesens dar, eine Etappe, die ihre eigene Dynamik und Spezifik hatte.

Aufgrund des Fehlens einer Monographie über das ukrainische Genossenschaftswesen in der Zweiten polnischen Republik hat der Autor einen großen Teil dieser Arbeit der Geschichte dieser Genossenschaften in der Zwischenkriegszeit gewidmet, wobei der Schwerpunkt auf den 30er Jahren liegt. Erst vor diesem Hintergrund war es möglich, die Spezifik des Funktionierens der ukrainischen Genossenschaften unter Kriegsbedingungen aufzuzeigen.

Das Thema lautet: "Das ukrainische Genossenschaftswesen während des Zweiten Weltkrieges in Galizien". Die Ortsangabe "Galizien" deutet darauf hin, daß nur die Genossenschaften Gegenstand der Untersuchung waren, die mit dem Revisionsverband (RSUK) verbunden waren.

Der RSUK . oder vielmehr die Personen, die ihn leiteten, verkörperte bis 1939 die Kontinuität und Identität des ukrainischen Genossenschaftswesens. Er garantierte eine Reafisierung ukrainischer nationaler Interessen durch die Genossenschaften.

Angesichts der sehr beschränkten historiographischen Erarbeitung des Themas stützt sich diese Arbeit in erster Linie auf Archivquellen, von denen ein großer Teil erstmalig gesichtet worden ist. Das betrifft hauptsächlich die Archivmaterialien aus den Archiven in Lemberg.

In polnischen Archiven befinden sich die wichtigsten Bestände zu den ukrainischen Genossenschaften im Archiv der Neuen Akten in Warschau und in den Archiven in Lublin und Krakau.

Zu den Archiven Bundesarchiv Koblenz (BRD) und National Archives in Ottawa (Kanada) hatte der Autor leider keinen Zugang. Im letztgenannten liegt das sog. Archiv von Kubijovyč. Dieser war in den Jahren der Okkupation Vorsitzender des Ukrainischen Zentralkomitees (UZK), der offiziellen Organisation zur ukrainischen Interessenvertretung im GG. Bis heute kann man den Wert dieser Quellen für die Bearbeitung des Themas des Autors nicht richtig einschätzen, da sich dieses Archiv in ungeordnetem Zustand befindet. Aus der Rolle, die das UZK im gesellschaftlich-politischen Leben der Ukrainer im GG spielte, ist jedoch abzuleiten, daß eine Einsicht in dieses Archiv unerlässlich gewesen wäre.

Die Bedeutung der Materialien aus deutschen Archiven für diese Arbeit ist wesentlich geringer, als das Archiv von Kubijovyč. Dort befinden sich hauptsächlich Quellen zur deutschen Wirtschaftspolitik im GG.

Die Kenntnis und der Zugriff auf Archivquellen ermöglichte dem Autor seinen Versuch der Rekonstruktion der Geschichte der ukrainischen Genossenschaften im Zweiten Weltkrieg.

Im Großen und Ganzen konnten die gestellten Ziele erreicht werden. Am schwierigsten war eine Darstellung der damaligen Leitung des ukrainischen Genossenschaftswesens. Der Grund dafür bestand vor allem darin, daß es dem Autor nicht gelungen ist, das Archiv des RSUK zu finden. (Es gilt als unsicher, ob ein solches Archiv überhaupt die Kriegswirren überstanden hat).

Ein weiteres Problem, das nur in eingeschränktem Maße bearbeitet werden konnte, war die Verknüpfung zwischen der Führung des Genossenschaftswesens und den ukrainischen Politikern und politischen Organisationen dieser Zeit. Zu den wichtigen Organisationen ist dabei Organisation Ukrainischer Nationalisten zu zählen. Hier wirkte sich der fehlende Zugang zum Archiv Kubijovyč negativ aus. Zu diesem Thema schweigen auch die Memoiren.

Die Arbeit gliedert sich in vier, chronologisch angeordnete Teile.

TEIL I: ist der Geschichte der ukrainischen Genossenschaften in der Zwischenkriegszeit gewidmet. Er soll in das Thema einführen. Vorgestellt werden der Zustand der Genossenschaften in den 30er Jahren, ihre Organisationsstruktur und die polnische Regierungspolitik gegenüber den ukrainischen Genossenschaften.

Im Jahre 1934 wurde die Tätigkeit des Revisionsverbandes der ukrainischen Genossenschaften administrativ auf die drei südöstlichen Wojewodschaften Lemberg, Stanislau und Tarnopol beschränkt. Trotz dieser Beschränkung und fehlender finanzieller Unterstützung durch den Staat wurden die Genossenschaften in der Zwischenkriegszeit zur wichtigsten Institution organisierten Lebens der ukrainischen Minderheit, die 1939 über 5,6 Mill. Mitglieder zählte.

Gegen Ende der 30er Jahre gehörten dem RSUK über 3.500 Genossenschaften an, die rd. 700.000 Mitglieder vereinigten. Im gesamten ukrainischen Genossenschaftssystem arbeiteten 15.000

Personen - hauptsächlich aus der Schicht der ukrainischen Intelligenz, für die eine Karriere in der Bürokratie des polnischen Staates nicht möglich war.

Die Leitung der Genossenschaften gehörte mehrheitlich der Ukrainischen National-Demokratischen Vereinigung (UNDO) an oder sympathisierte mit ihr. Sie wurden nicht nur zur wirtschaftlichen, sondern auch zur politischen Elite der ukrainischen Bevölkerung gezählt.

Die Teilung Polens im September 1939 zwischen zwei Okkupationsmächten, der deutschen und der sowjetischen, bewirkte, daß jede dieser Okkupationen andere Auswirkungen auf das Leben der ukrainischen Genossenschaften hatte.

TEIL II: enthält die Geschichte der ukrainischen Genossenschaften im von Deutschland okkupierten Teil Polens vom September 1939 bis zum Juni 1941.

Die von den Deutschen in den "alten" Distrikten des GG praktizierte Politik gegenüber den Juden bewirkte, daß - angesichts der Schwäche des polnischen privaten Handels - nur die Genossenschaften sich der Aufgabe des Aufkaufs landwirtschaftlicher Produkte und deren Verteilung stellen konnten. Die Deutschen waren sich durchaus bewußt, welche Gefahr sie durch das Bestehen von Genossenschaften in nicht-deutschen Händen heraufbeschworen.

Jedoch hätte das Schaffen eines zu den Genossenschaften alternativen Aufkaufsystems es notwendig gemacht, die Zahl der in diesem Sektor beschäftigten Deutschen von 550 auf einige Zehntausend zu erhöhen. Um das zu vermeiden, blieb das Genossenschaftswesen mit seiner Vorkriegsleitung von den Okkupanten unangetastet.

Dank der Anstrengungen der ukrainischen Genossenschaftspolitiker entstanden, oft gegen den Widerstand der lokalen polnischen Genossenschaftler, auf dem von Ukrainern besiedelten Gebiet des GG (Lemko, Podlasie, Cholm) 1.000 neue ukrainische Genossenschaften. Einen großen Erfolg konnten die ukrainischen Politiker und Wirtschaftler 1939-1941 im GG für sich verbuchen, als sie sich von den Strukturen der polnischen Revisionsverbände lösten und eigene ukrainische Abteilungen bildeten. An ihrer Spitze standen Genossenschaftler unter Leitung von Julian Pawlykowski, dem ehemaligen Vorsitzenden des RSUK, die in ihrer Mehrheit vorher aus dem sowjetisch besetzten Gebiet geflohen waren.

Die Entstehung einer eigenständigen Struktur der ukrainischen Genossenschaften im GG nährte die Hoffnung, daß im Falle einer nach Osten gerichteten Expansion der Deutschen auch das ukrainische Genossenschaftswesen auf dem sowjetisch okkupierten Gebiet wieder aufgebaut werden könnte.

TEIL III: beschäftigt sich mit dem Gebiet Galiziens, der zwischen 1939 und 1941 unter sowjetischer Okkupation stand.

Die Politik gegenüber den ukrainischen Genossenschaften wurde vom Autor als ein Element des vollständigen Umbaus des Wirtschaftssystems in diesem Gebiet begriffen. Ziel dieses Umbaus war die konsequente Vereinigung dieser Gebiete mit dem Rest des sowjetischen Staates. Aus diesem Grund stellt der Autor neben der sowjetischen Politik, die die Genossenschaften direkt betraf, auch die wirtschaftliche Veränderungen vor. Darunter sind vor allem die Veränderung der Eigentumsstruktur, massenweise Deportationen und die Vergenossenschaftlichung des Handels zu fassen. Die Folgen davon waren in den Genossenschaften auch noch zu Zeiten der deutschen Okkupation Galiziens fühlbar.

Der wirtschaftliche Umbau durch die Sowjets betraf auch die Genossenschaften. Versuche, irgendeine Form der Koexistenz mit der neuen Macht zu finden, waren nicht mit Erfolg beschieden. Anfang 1940 wurden das gesamte Genossenschaftswesen des Vorkriegs sowjetischen Verhältnissen

angepaßt. Die Leitung flüchtete, um der Gefangennahme zu entgehen, in den deutsch okkupierten Teil Galiziens.

TEIL IV: stellt die Geschichte der ukrainischen Genossenschaften im GG, unter besonderer Berücksichtigung von Galizien, zwischen dem Juni 1941 und dem Juli 1944 dar.

Die positive Bewertung der Arbeit der polnischen und ukrainischen Genossenschaften in den "alten" Distrikten des GG durch die Deutschen hatte zur Folge, daß die ukrainischen Genossenschaften nach Einnahme Ostgaliziens und der Wandlung der Nationalitätenpolitik der Okkupanten als einziger Partner für die deutschen Wirtschaftsinstitutionen in Frage kamen.

Der zeitgleiche Versuch der polnischen Genossenschaften, das polnische Genossenschaftswesen in Galizien wieder aufzubauen, war erfolglos. Veränderungen durch die sowjetische Okkupation, wie z.B. die massenweise Deportation der dort ansässigen polnischen Bevölkerung und die Auflösung der polnischen Administration bewirkten, daß die Ukrainer in diesem Gebiet jetzt die Bevölkerungsmehrheit stellten und damit beim Aufbau ihrer Genossenschaften mehr Erfolg hatten.

Im Juli 1941 nahm der RSUK, der ein Revisionsrecht nur für die Gebiete im GG erhalten hatte, seine Tätigkeit in Lemberg wieder auf. Der Anschluß Wolhyniens an das neu gegründete "Reichskommissariat Ukraine", in dem eine bedeutend schärfere Okkupationspolitik betrieben wurde, überzeugte davon, daß die Entwicklung der dort neu entstehenden ukrainischen Genossenschaften einen anderen Charakter annahm, als im GG.

Unbestritten haben die ukrainischen Genossenschaften, dem deutschen Wirtschaftsapparat untergeordnet, die von ihnen durch den Okkupanten geforderten Aufgaben in Form von Aufkauf der Kontingente, Verteilung von Mahlprodukten und Zuteilung auf Karten erfüllt. Jedoch haben sie, ebenso wie die polnischen Genossenschaften in den "alten" Distrikten des GG, versucht, trotz aller Beschränkungen eigene, ukrainische Ziele zu verfolgen. Dazu gehörten der Schutz der ukrainischen Dörfer vor überhöhten Abgaben, der Schutz der in den Genossenschaften Beschäftigten vor einer Deportation zur Zwangsarbeit nach Deutschland und vor allem der Ausbau des ukrainischen Besitzstandes in Galizien durch Bewirtschaftung jüdischer und teilweise polnischer Wirtschaften.

Die Anzahl der im RSUK vereinigten Genossenschaften überstieg im Zweiten Weltkrieg 4.500. Anfang 1944 hatten sie fast 1,3 Mill. Mitglieder, davon 100.000 aus der städtischen Bevölkerung. In den Genossenschaften arbeiteten damals über 24.000 Personen, im Verband rd. 200, davon 73 Revisoren. Die größte Entwicklung im Vergleich zum Vorkrieg war bei "Narodna Torhiwla" - der Zentrale der städtischen Nahrungsmittelgenossenschaften - zu verzeichnen. Diese hatte es auf sich genommen, die Bevölkerung der galizischen Städte, unabhängig von ihrer Nationalität, mit Lebensmitteln zu versorgen.

Ukrainische genossenschaftliche Institutionen schufen ein wirtschaftliches und organisatorisches Hinterland für vielfältige Formen ukrainischen politischen und kulturellen Lebens im GG, so z.B. für das Ukrainische Zentralkomitee und den Untergrund.

Zusammen mit dem Ende der Okkupation in Galizien im Juli 1944 ging auch die Geschichte des ukrainischen Genossenschaftswesens zu Ende. Die Mehrheit der Genossenschaftsleitung, die schon Erfahrungen mit der sowjetischen Okkupation gesammelt hatte, floh nach Westen. Dagegen blieben Hunderte, wenn nicht Tausende, Angestellte der mittleren und unteren Ebenen des Genossenschaftswesens zurück. Der Umfang der sowjetischen Repressionen ihnen gegenüber konnte nicht verfolgt werden. Einzig die Tatsache ist bekannt, daß die neuen Machthaber das gesamte ukrainische Genossenschaftswesen als eine Organisation einstufte, die mit den deutschen Okkupanten kollaborierte. Die Folge war die Zerstörung des Lebenswerkes einiger Generationen ukrainischer Genossenschaftler.

Auf die eingangs gestellte Frage: Haben und wenn ja, in welchem Maße haben ukrainische Genossenschaften unter Kriegsbedingungen ukrainische Interesse vertreten, möchte ich mit einem Zitat antworten. Es entstammt der Feder des polnischen Historikers Cz. Szczepańczyk, der über Genossenschaften gearbeitet hat (Szczepańczyk Cz., *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnym Guberni*, Warszawa 1978, s. 98). In erster Linie betrifft es die polnischen Genossenschaften, jedoch kann man es meiner Meinung nach auch auf die ukrainischen Genossenschaften anwenden: "Im Grunde genommen dauerte der Kampf darum, wessen die Genossenschaft sein und in wessen Interesse sie tätig würde, während der ganzen Zeit der Okkupation an"

УКРАЇНЬСЬКА КООПЕРАЦІЯ В ГАЛИЧИНІ В ПЕРІОД П СВІТОВОЇ ВІЙНИ

Резюме

Історія української кооперації в Галичині сягає шістдесятих років ХІХ століття. Проте, як зорганізований суспільний рух, вона починає діяти з 1904 року, коли Крайовий Союз Ревізійний, який зосереджував довкола себе українські кооперативи різного типу, одержав реалізаційні права.

Цей рух, будучи школою суспільного життя, площиною інтеграції соціальних груп, своєрідним сурогатом національно-економічного організму, остаточно закінчив свою діяльність в липні 1944 р.

Проте вивчення цього феномену заодно львівською історіографією, як і українською - у великій мірі недостатнє. Оскільки історія української кооперації міжвоєнного періоду була частинно досліджена, остільки роки ІІ світової війни досі, практично, лишаються невивченими.

Ця ситуація спонукала автора до проведення власних досліджень над українською кооперацією в період ІІ світової війни з метою:

- представлення толишнього керівництва української кооперації, як певного роду середовища;
- відтворення фактографії історичного минулого української кооперації в роках війни;
- простеження організаційної структури української кооперації в різних станах окупації;
- проведення аналізу економічного потенціалу української кооперації;
- представлення позиції, яку займала кооперація у Генеральній Губернії.

Аналізуючи вищенаведені проблеми, автор шукає відповіді на основне запитання: Чи та в якій мірі українська кооперація реалізувала у воєнних умовах українські інтереси?

Робота присвячена українській кооперації в періоді від вересня 1939 р., тобто від початку ІІ світової війни, до липня 1944 р., т.б. до часу свавування Ревізійного Союзу Українських Кооперативів (РСУК) та всіх українських кооперативних центрів зі Львова на захід. Роки ІІ світової війни становлять окремий період в історії української кооперації, який мав свою специфіку і динаміку.

Відсутність відповідних монографічних опрацювань української кооперації в Республіці спричинилася до цього, що автор вирішив і готову частину своєї роботи попередити обговоренням міжвоєнного періоду, із зверненням особливої уваги на тридцять років. Щойно після такого обговорення стало можливим зображення специфіки діяльності української кооперації в умовах ІІ світової війни.

Автор прийняв слідує сформулювання роботи: "Українська кооперація в Галичині в період ІІ світової війни", де слово "Галичина" вказує на те, що предметом аналізу є українські кооперативи пов'язані з РСУК.

Адже РСУК (вірніше його керівництво) репрезентував до 1939 р. стабільність та тотожність української кооперації та гарантував здійснення кооперацією "українських народних інтересів".

З приводу недостатнього вивчення української кооперації в період II світової війни, основним джерелом у писанні роботи були архівні матеріали, серед яких бідність вперше "побачила світ". Ідеться тут в основному про документи, що зберігаються у львівських архівах.

Відносно польських архівів слід зазначити, що найважливіші документи, які стосуються української кооперації, зберігаються в Архіві Акт Нових у Варшаві та вострівських архівах у Любліні та Кракові.

Архівні матеріали, до яких з об'єктивних причин авторів це вдалося дійти, зберігаються в Народному Архіві в Оттаві (Канада), а також в Бунасархіві у Кобленці (Німеччина).

У першому випадку ідеться про тзв. Архів Кубійовича, в роки німецької окупації - голови Українського Центрального Комітету (УЦК), офіційної організації, яка репрезентувала інтереси українців у Генеральній Губернії.

Сьогодні важко оцінити, наскільки важливіми були б матеріали УЦК для цієї роботи, тому що цей архів по сьогоднішній день лишився неспорядкованим. Оцінюючи роль, яку відіграло УЦК в суспільно-політичному житті українців у Г.Г., можна передбачувати, що матеріали в Архіві Кубійовича були б придатними авторів.

Якщо ідеться про німецький архів, то його документи мали б менше безпосереднє значення для цієї роботи, ніж сховища Архіву Кубійовича. Там, в основному, зберігаються документи, які зображують економічну політику Німеччини в Г.Г., в окремих періодах окупації.

Вивчення і використання архівних матеріалів дозволило авторів цієї роботи підняти спробу відтворення історії української кооперації в період II світової війни.

Архівні розшуки допомогли авторів зrealізувати в більшості визначені цілі. Найважчою виявилася спроба представлення тодішнього керівництва української кооперації як середовища. Головною причиною цієї "дослідницької невдачі" був факт, що авторів не вдалося віднайти архіву РСУК. (Оскільки цей архів взагалі зберігся після війни. Інформації відомі авторіві заперечують цей здогад).

З черги з приводу браку можливості автора використати матеріали Архіву Кубійовича, лише в обмеженому обсягу вдалося йому представити взаємозв'язки і реляції між керівництвом української кооперації та українськими й політичними організаціями, а в основному з Організацією Українських Націоналістів. По суті промовчують це питання також автори спогадів.

Робота складається з чотирьох зведених у хронологічному порядку частин.

ЧАСТИНА I: присвячена історії української кооперації міжвоєнного періоду. Це свого роду вступ до теми роботи. В ній зображено стан української кооперації у тридцятих роках, її організаційну структуру, а також ставлення польської політики до неї.

У 1934 р. польська влада прийняла рішення про адміністративне обмеження діяльності Ревізійного Союзу Українських Кооператив до трьох південно-східних областей, Львівської, Станіславівської та Тернопільської.

Попри це обмеження та брак фінансової допомоги з боку держави, кооперація у міжвоєнному періоді стала найважливішою інституцією зорганізованого життя української меншини, яка у 1939 р. нараховувала 5,6 мл.

З кінцем тридцятих років до РСУК належало більше ніж 3,5 тис. кооперативів, які об'єднували біля 700 тис. членів. В цілій системі української кооперації працювало 15 тис. людей - головне інтелігенції, для якої дорога до "кар'єри" в адміністрації польської держави була практично закрита.

Керівництво кооперації, яке в більшості належало до Українського Національно-Демократичного Об'єднання (УНДО) або було його прихильником, зберігалося до української еліти, не лише економічної, але й політичної.

* * *

Поділ Польщі у вересні 1939 р. між дві окупації - радянську і німецьку - спричинився до цього, що у кожній окупованій території по-різному складалася доля українських кооперативів.

ЧАСТИНА II: представляє історичне минуле української кооперації від вересня 1939 р. до червня 1941 р. на терен німецької окупації.

Прійнята німцями у "старих" дистриктах Генеральної Губернії політика, яка стосувалася євреїв, довела до цього, що - з уваги на слабкість польської приватної торгівлі - тільки кооперація могла скуповати сільськогосподарські плоди і розподіляти харчові продукти.

Німці дуже добре усвідомлювали собі, наскільки небезпечним було передавання кооперативів під німецьке керівництво, проте утворення альтернативної до кооперації системи скуповування сільськогосподарських плодів вимагало б збільшення кількості працівників-німців у цьому ж секторі з 550-ти осіб до кільканадцяти тисяч. Це була головна причина, за ради якої кооперації лишалися зі своїм переважним керівництвом.

Завдяки захлопам українських кооперативних діячів, нерідко всупереч польським місцевим кооператорам, на території Г.Г. де проживали українці (Лемківщина, Підляшшя і Холмщина) виникло понад 1.000 українських кооперативів.

Визначним досягненням українських економічних і політичних діячів у Г.Г. в роках 1939-1941 було відокремлення українських кооперативів із структури польських ревізійних союзів - у вигляді українських відділів. Керівництво над ними перейшли кооператори, в більшості ті, які раніше втекли з території радянської окупації, а головував їм Юліян Павлюковський (колишній голова РСУК).

Виникнення відокремленої структури українських кооперативів в Г.Г. давало надію на те, що на випадок ескалаторної експансії Німеччини на Схід, - можна буде відбудувати кооперацію й на території радянської окупації, в тому числі і за рікою Збруч.

ЧАСТИНА III: стосується території Галичини, яка між вереснем 1939 р. а червнем 1941 р. була під радянською окупацією. Радянську політику у відношенні до української кооперації автор представив як один з елементів цілісної перебудови економічної системи на окупованих територіях, якою метою була повна уніфікація цих земель з радянською державою. Між іншим тому, представляючи радянську політику, яка стосувалася української кооперації, автор звернув увагу також на ці заходи в господарстві, яких наслідки відчували також кооперації в окупованій Німеччині: а саме перебудову структури власності землі і пов'язані з нею масові депортації населення, а також кооперування торгівлі.

Започаткована "совітами" перебудова економічної системи обняла також кооперацію. Ні польським, ні українським кооператорам не вдалося знайти якоїсь форми

співіснування з новою владою. З початком 1940 р. цілу передвоєнну кооперацію підімкнено до загальної радянської системи, а її керівництво - щоб уникнути арештування - примушено істгально перейти на територію німецької окупації.

ЧАСТИНА IV: обіймає історію української кооперації в Г.Г. між червнем 1941 р. та липнем 1944 р. з особливим зверненням уваги на дистрикт Галичина.

Виразення пімрями позитивної оцінки діяльності польських і українських кооператів в "старих" дистриктах Г.Г. спричинилося до цього, що після захоплення Галичини і прийняття національної політики, яка враховувала тамтешню національну структуру - єдиним партнером для німецьких економічних інституцій у скуповуванні сільськогосподарських плодів могла бути лише українська кооперація.

Спроба відродження своїх кооперативів в дистрикті Галичина закінчилась невдачею для польських кооператорів. Зміни національної структури введені на території окупованій радянською владою, спричинені в основному масовими депортаціями (в більшості польського) населення та ліквідування, разом з занепадом II Речіпосполитої, польської державної адміністрації, довели до цього, що демографічна перевага українців в дистрикті Галичина стала основним вирішальним чинником в успіху поодиноких, національних кооперативів.

В липні 1941 р. у Львові відновив свою діяльність Ревізійний Союз Українських Кооперативів (РСУК), який одержав право ревідування українських кооперативів лише на території Генеральної Губернії. Прислання Волині до новоутвореної адміністраційної одиниці "Комісаріату Україна", у якому була введена гостріша окупаційна політика, вплинуло на це, що розвиток відроджених там українських кооперативів набрав іншого характеру ніж на території Г.Г.

І хоч не має сумніву, що українська кооперація, підпорядкована німецькому економічному апаратові, виконувала довірні їй окупантом завдання - купуючи контингенти, розділяючи преміальні товарні та купони. То все ж таки вона, подібно як і польська кооперація в "старих" дистриктах Г.Г., намагалася, пори всі існуючі тоді обмеження, забезпечувати також і власні українські інтереси, до яких належала між іншим оборона українського села перед надмірними контингентами, охорона працівників перед вивезенням на роботи до Німеччини, а також збільшування майна у Галичині через обзаведення хазяйством просторів залишених європейським населенням і частинно польським.

Число кооперативів, об'єднаних в РСУК під час II світової війни, перевершувало 4,5 тис. членів, в тому 100 тис. жителів міста. В структурі української кооперативної працювало тоді понад 24 тис. осіб, в самому Союзі - 200, в тому числі було 73 ревізори.

Найбільшого розквіту, у відношенні до передвоєнного періоду, зазнала "Народна Торівля" - централь міських споживчих кооперативів, яка в більшості займалася постачанням харчових продуктів для населення міст Галичини, незалежно від національності.

Українські кооперативні інституції були також економічною і політичною базою для різних форм життя культурно-освітнього і політичного в Генеральній Губернії, в тому числі для Українського Центрального Комітету та незалежного підпілля.

Паралельно з кінцем німецької окупації Галичини (липень 1944 р.) закінчилася діяльність української кооперативної. Більша частина керівництва кооперативів - маючи за собою досвід першої радянської окупації - виїхала на Захід. Зате лишилися сотні, якщо не тисячі, штатних працівників середнього та нижчого рівня кооперативів. Не відомий до нині масштаб репресій радянської влади спрямованих на це середовище. Відомо лише,

що нова влада визнавала цілу українську кооперацію співробітником німецького окупанта, внаслідок чого знищено надбання кількох поколінь українських кооператорів.

* * *

На основне, поставлене на початку праці, запитання: Чи і в якій мірі українська кооперація реалізувала у воєнних умовах українські інтереси, відповім цитатою одного з польських істориків - дослідників кооперації (Szczepanczyk Cz., *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnej Guberni*, Warszawa 1978, с. 98.), яка по суті стосується польської кооперації, але - на мою думку - правдива є також у відношенні до української: "Власне кажучи, протягом цілого періоду окупації ішла боротьба за те, чиєю буде кооперація та чий інтереси буде захищати".

Indeks nazwisk

- Albert W. 210, 211, 212
Albert Zygmunt 223
Andrijowycz O. 174
Васцэўска Olga 28
Бакалєвсь Іван 119
Wandera Stepan 125, 148, 149, 215, 217
Баричко Василь 225
Barylak O. 111, 148
Barylak 104
Ваусь Otto 171
Безжурний 118
Behr Erich 163
Berenstein Tatiana 216
Bibanskyj Mychajło 180
Біловський 119
Вілуцький Bohdan 165
Bilak Stepan (?) 224
Bisanz Alfred 210
Bisanz Wilhelm 201, 202, 203, 205, 208, 210, 211, 212
Bławoćkyj Wołodumyr 68
Блажекєвичєва Іванна 47
Bomasiak Włodzimierz 14, 123, 215, 216, 218, 231, 238, 242, 243
Brandl 205, 210
Buchwald J. 115
Bulba Taras 227
Calkosiński Aleksander 85
Chlaptaev M. 224
Chlebawczyk Józef 17, 47
Chojnowski Andrzej 11, 45, 55, 56, 86
Choptiak D. 165
Chowaniec 111
Chraplywyj Jewhen 77, 89, 213
Chronowiak Mychajło 28, 111, 148, 173, 174, 242
Ciesielski Stanisław 115
Czachyra Adam 85
Черняк M. 119
Danyysz Nykyfor 184
Dawydowycz 174
Demianczuk D. 165
Demkowycz-Dobranskyj Mychajło
(Добрянський) 126, 217, 242
Dippel Stanisław 85
Dubriwnyj Pawło 7, 13
Du Prel Max 124
Dutkewycz 201
Emmerich Walter 140
Федак I. 51, 52
Fedak Stefan 21
Fessler 240
Fidyk Marta 35
Fostakiwskyj I. 77, 89, 141
Frank Hans 58, 61, 85, 86, 121, 122, 129, 215
Friedman A. 117
Frit 171
Fritz Karl 164
Fylypowycz I. 148, 221
Galarewicz 104
Garcis Hans (Гарайс) 9, 140, 163, 165, 167, 171, 205, 206, 209, 210, 213, 232, 241
Gelce 208
Grabar Iwan (Грабар) 106, 112, 141, 143, 165, 221
Гарасєвич 118
Harasym M. 174
Herman 111
Huter Adolf 121
Грин 118
Hladij Andronik 89, 141
Höfling Franz A. (Гөфлтинг) 9, 132, 140, 161, 164, 208, 219, 220, 221, 234, 239
Höfler Egon 207
Horowiec 92
Hryciuk Grzegorz 115, 216
Hnytskyj Roman 84, 215
Janowycz M. 214
Jasinski Józef 14, 85, 86, 222
Jaworskyj Wołodumyr 177, 180
Сременко 118
Jędruszczyk Tadeusz 215
Jordan 212
Józewski Henryk 41, 53
Jurkowycz A. 89
Kaczor Andrij (Качор) 7, 13, 27, 28, 50, 117, 118, 119, 147, 173, 221, 223, 236, 236, 242
Kantynyr M. 165
Kapusta Mykola 106, 112, 141
Карпанський П. 239

- Кармазин 118
 Карпінка 89
 Карпінський 89
 Katzmann Friedrich Fritz 216
 Кіт 118
 Кіриченко 118
 Kleczek 111
 Kłapkowski Tadeusz 53
 Книш Зиновій 49, 224
 Kochan W. 202
 Kohut Petro 129
 Kostek Józef 56, 83, 86, 87, 88
 Koraliński Władysław 13
 Косиш Володимир 215, 216, 217, 225
 Kot Stanisław 114, 115
 Kotowycz Wołodumyr 184
 Kotyk T. 173
 Kowal H. 174
 Kowalak Tadeusz 12
 Kowalski Aleksander 53
 Kowrak Sidor 151, 172
 Козланик 119
 Koźłowski Leon 42
 Козиров 119
 Красносеро 119
 Кравченко 118
 Krawczak 211, 212
 Krüger Friedrich Wilhelm 216
 Kubijowycz Wołodumyr (Kubijowycz, Кубійо-
 вич) 10, 50, 58, 59, 77, 84, 85, 89, 122,
 125, 150, 151, 215, 217, 224, 225, 226.
 Kulczycki Lew 165
 Kulaczkiński Jarosław 21
 Курилко Осип 119
 Kürth Helmuth 163, 164, 205, 241
 Kuziw Iwan 165, 180, 205, 206, 208, 211
 Kuzyk Stepan 165, 184, 205
 Kwasnyca Dmytro 180
 Ladwyszczenko 89
 Landau Zbigniew 48, 116
 Lasch Karl 122, 163
 Laschowitzka 208
 Lehmann 80, 90
 Luszacki Ludwig (Льозакер) 163, 221, 232
 Luths Martin 133
 Левитовський 118
 Lazareczuk 92
 Łazarko Mychajło 177, 180, 242
 Łewycki Kost' 21, 49, 122, 125, 177
 Łukaszyna R. S. 118
 Лонатівка 118
 Łopatyński Damián 184
 Łucyk R. 214
 Łuczak Czesław 114, 218
 Łuckij Myron 240
 Łuckij Ostar (Łucki) 54, 55, 106
 Łukasiewicz 224
 Łys Olekso 28, 173
 Łysko Konst 89
 Łysyj 240
 Madajczyk Czesław II, 63, 69, 84, 85, 86, 114,
 215, 226, 234
 Малаловський 119
 Манданок Б. 219
 Мартиук Іван (Мартиук) 7, 12, 13, 26, 49, 56,
 112, 117, 118, 160, 165, 214, 230, 231, 243
 Машотас В. 233
 Mazur Gregorz 227
 Mazurak 242
 Melnyczuk M. 89, 141
 Melnyk Andrij 217
 Mędrzecki Włodzimierz 54
 Milianycz Atanas 60
 Molotow Wincesław 57
 Mudryk Andrij (Мушрик) 7, 28, 111, 118, 136,
 173, 201, 205, 206, 211, 214, 224
 Müller Sepp (Мюллер, Міллер) 9, 77, 89,
 140, 153, 154, 155, 156, 157, 163, 165, 219,
 181, 201, 202, 207, 208, 209, 211, 219, 221,
 229, 237, 238, 239, 240
 Mychajliw I. 163
 Mygal K. 174
 Mykolajski T. 12
 Микитей Гр. 223
 Мисик 119
 Nagorny Wasyl (wł. Натирний) 238
 Naumann Karl 132, 140, 169, 206, 210, 211,
 212, 231
 Немченко 108, 118
 Nestorowycz Wołodumyr T. (Несторович) 7,
 13, 48, 220
 Nyczaj Apollon 29

- Nyzankowskyj Ostar 26
 Olbrycht Brunon 84
 Olchowij Iarizj (Ольховий) 51, 148, 200, 201, 205
 Олясюк 119
 Олесневycz L.O. (Олесневич) 12, 48
 Оляшко 119
 Paersch Fritz 9, 201, 218, 240
 Palij Andrij (Палій) 7, 28, 55, 108, 111, 118, 148, 173, 174, 184, 235, 242, 243
 Pancerenko P. (Панченко) 49, 89
 Panceryszyn Maria 112
 Pańkivskyj Kost' (Паньківський) 52, 151, 171, 172, 217, 220, 221, 224, 226, 234, 235
 Papierzyńska-Turek Mirosława 84, 88
 Pawlykowskyj Julian (Pawlikowski, Pawlikowskyj, Павликівський) 9, 19, 21, 48, 50, 53, 77, 78, 79, 90, 106, 108, 111, 112, 136, 137, 138, 140, 146, 147, 148, 167, 173, 174, 184, 196, 198, 201, 202, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 220, 223, 224, 232, 235, 237, 239, 240, 241, 242, 245
 Pelen'skyj Zymowij 184
 Petriw Z. 184
 Petryk Petro 180
 Pilsudski Józef 44
 Pniński Łukasz 12, 22, 49
 Плековий 118
 Płanicki Leopold (Плятеник) 9, 61, 78, 86, 89, 132, 133, 138, 140, 148, 164, 165, 198, 201, 207, 208, 209, 210, 211, 224, 232, 241
 Polanskyj Jurij 122, 216, 224
 Porytko Iwan 184
 Пушчара 118
 Radłowskiy Orest 112
 Rak A. 184
 Rakowskiy Roman 52
 Rabhentrop Joachim 57, 122
 Rdhr Werner 13
 Roschmann 174
 Rosenberg Alfred 121, 122
 Rotenstreich 52
 Rubczak Jarosław 165
 Rusiński Władysław 12, 49, 51
 Rybak M. 174
 Sajenczuk P. 89, 173
 Sander 118
 Sandowycz Oleksandr 177
 Sauerterg 241
 Schuff Adam 96
 Schütte Fibrenfried 133
 Semianczuk Ilja 165, 184, 205
 Senkowsky Hermann 211, 212
 Serbyn Jarosław 165
 Sierakowski Andrzej 115
 Siwicki Mikołaj 150
 Słipyj Josyf 213
 Stalia Józef 95
 Stachiw St. 89
 Станев 119
 Stasiw Teodor 12, 48, 49, 50, 51
 Stočko Jarosław (Стелько) 148, 215
 Stefanivskyj M. 148
 Stefanowycz J. 148
 Stefanyk Semen 136, 137, 220
 Степанюк 118
 Струк 119
 Studnicki Władysław 115
 Stockart Wilhelm 215
 Suszko Roman 58, 59
 Syuz Mirosław (Сич) 11, 12, 49, 56, 86
 Шанковський Л. 223
 Щепаник 118
 Szczepańczyk Czesław 7, 14, 62, 85, 86, 219, 221, 239
 Szeparnowycz Julian (Шепарнович) 26, 106, 108, 118, 163, 165, 214
 Szeplycki Andrej 48, 121, 122, 125, 136, 160, 220, 231
 Szewczenko Taras 112
 Szofar 92
 Szwajcar 171
 Światłski Zbigniew 47, 48, 54, 55
 Таркович Ю. 87, 88
 Tokarzewski Michał 110
 Tomaszewski Jerzy 48, 51, 116
 Tomczykowski Bolesław 85
 Torzecki Ryszard 11, 13, 14, 53, 56, 59, 80, 84, 98, 115, 215, 217
 Tworydło Mykoła (Творило) 26, 89, 165
 Tymoszenko Semen 114
 Vincenz Stanisław 55

Voigt 55
 Wächter Otto 132, 167, 205, 212, 242
 Walczak Marian 223
 Бартагер 118
 Вілик 118
 Wienko 53
 Winkowycy R. 214
 Witwicki S. 85
 Witwicki Wiktor 85
 Wodhun U. S. 118
 Wolrap 209
 Wołoszyn Mychajło 184, 200, 201
 Возьний 118
 Wytanowycz Ilja (Витанович) 7, 12, 13, 26,
 30, 33, 47, 49, 50, 51, 53, 55, 85, 89, 90,
 219, 223, 224
 Zacharczenko D. 89
 Zacharczuk 89
 Задорожний 118
 Загородний 115
 Zakheim R. 117, 118
 Zarzycki Ferdynand 45
 Завадка 118
 Zawadzki Bolesław 85
 Зельберштайн 118
 Zeleny Zenon 242
 Zieliński Henryk 40
 Zörner Ernst 226
 Zybenko O. 89, 173
 Zarnowski Janusz 49
 Желховський 118
 Желховський 118
 Żuk Andrij (Жук) 47, 50, 54, 112

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW	15

CZĘŚĆ I: SPÓLDZIELCZOŚĆ UKRAIŃSKA W II RZECZYPOSPOLITEJ

1. Specyfika i charakter spółdzielczości ukraińskiej	17
2. Struktura organizacyjna spółdzielczości ukraińskiej:	
2.1. Związek Rolniczyjny Spółdzielni Ukraińskich - RSUK	21
2.2. Spółdzielnie rolniczo-handlowe - "Centrosojuz"	23
2.3. Spółdzielnie mleczarskie - "Maslosojuz"	26
2.4. Spółdzielnie spożywcze - "Narodna Tořhowna"	29
2.5. Spółdzielnie oszczędnościowo-kredytowe - "Centrobank"	31
3. Spółdzielczość ukraińska w drugiej połowie lat trzydziestych	35
4. Polityka władz polskich wobec spółdzielczości ukraińskiej	40
Przypisy	47

CZĘŚĆ II: SPÓLDZIELCZOŚĆ UKRAIŃSKA POD OKUPACJĄ NIEMIECKĄ

(wrzesień 1939 - czerwiec 1941)

1. Ukraińcy w Generalnym Gubernatorstwie	57
2. Polityka władz niemieckich wobec spółdzielczości	61
3. Stan spółdzielczości ukraińskiej na zachód od niemiecko-sowieckiej linii demarkacyjnej	68
4. Rozwój spółdzielczości ukraińskiej w dystrykcie krakowskim i lubelskim	75
Przypisy	84

CZĘŚĆ III: SPÓLDZIELCZOŚĆ UKRAIŃSKA POD OKUPACJĄ SOWIECKĄ

(wrzesień 1939 - czerwiec 1941)

1. Przebudowa struktury własności ziemi i masowe deportacje ludności w Galicji Wschodniej oraz ich skutki dla spółdzielczości	91
2. Uspółdzielczenie handlu detalicznego	99
3. Polityka władz sowieckich wobec spółdzielczości	106
Przypisy	114

CZĘŚĆ IV: SPÓLDZIELCZOŚĆ UKRAIŃSKA POD OKUPACJĄ NIEMIECKĄ

(czerwiec 1941 - lipiec 1944)

1. Podstawowe założenia niemieckiej polityki narodowościowej i ekonomicznej w dystrykcie Galicja	121
---	-----

2. Polityka władz niemieckich wobec spółdzielczości w dystrykcie Galicja	132
2.1. Spółdzielczość ukraińska – RSUK	135
2.2. Spółdzielczość polska	151
3. Rozwój i funkcjonowanie poszczególnych central spółdzielczości ukraińskiej:	
3.1. "Centrosojuz"	160
3.2. "Masłosojuz"	173
3.3. "Narodna Torhiwla"	176
3.4. "Centrobank"	197
4. Ewakuacja ukraińskich central spółdzielczych na zachód	205
Przypisy	215
PODSUMOWANIE	244
ANEKS:	
Załączniki nr 1-28	247
Biogram - J. Pawłykowski	296
BIBLIOGRAFIA	297
Summary	303
Zusammenfassung	308
РЕРОМІ	313
INDEKS NAZWISK (nie obejmuje Aneksu)	318